



WYDZIAŁ
ARCHEOLOGII
Uniwersytet Warszawski

ŚWIATOWIT Supplement Series B: Barbaricum, vol. 15

ŚWIATOWIT Supplement Series B: Barbaricum, vol. 15

ed. Adam Cieśliński, Bartosz Kontny, Paweł Szymański

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
Katedra Archeologii Barbaricum i Prowincji Rzymskich

BARBARICUM

Tom 15

PRAHISTORIA POLSKI STOPAMI WYDEPTANA
STUDIA POŚWIĘCONE DOKTOROWI
ADAMOWI WALUSIOWI

pod redakcją
Artura Brzóska i Sylwii Domaradzkiej

Warszawa 2021

Faculty of Archaeology, University of Warsaw
Światowit Supplement series B: Barbaricum
Volume 15

Redakcja naukowa serii
Adam Cieśliński, Bartosz Kontny, Paweł Szymański

Redakcja tomu
Artur Brzóska, Sylwia Domaradzka

Projekt okładki
Agata Wiśniewska

Rysunek na okładce
wyobrażenie wojownika kultury kurhanów zachodniobałtyjskich
rys. Stanisław Kontny

Skład i łamanie
Agata Wiśniewska

Wydawca
Uniwersytet Warszawski
Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego



UNIwersytet
WARszawski



WYDZIAŁ
ARCHEOLOGII
Uniwersytet
Warszawski

ISSN 1231-1499
ISBN 978-83-66210-27-1

© Autorzy
© Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28; PL 00-927 Warszawa

Druk i oprawa
Drukarnia HAJSTRA
ul. Mariana Langiewicza 28
05-825 Grodzisk Mazowiecki

Spis treści

Od Redakcji	9
WOJCIECH NOWAKOWSKI	
Bałtyjski góral	11
SYLWIA DOMARADZKA, BARTOSZ JÓZWIAK	
Materiały neolityczne i wczesnobrązowe z ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie autostrady A2: Tłuste stanowisko II, Kotowice Nowe stanowisko X oraz Moszna Wieś stanowisko III	19
Summary: <i>Neolithic and Bronze Materials from Rescue Excavations on the A2 Motorway: Tłuste, site II, Kotowice Nowe, site X, and Moszna Wieś, site III</i>	28
GRZEGORZ KAŁWAK	
Próba interpretacji zabytków ze schyłku neolitu i początków epoki brązu odkrytych na wyspie na jeziorze Łańskim	33
Summary: <i>An Attempt at Interpretation of the Artefacts from Late Neolithic Age and Early Bronze Age Discovered on the Island in Łańskie Lake Bartosz</i>	40
BARTOSZ JÓZWIAK, SYLWIA DOMARADZKA	
<i>Ex oriente lux?</i> Kilka uwag w kwestii genezy ceramiki naczyniowej społeczności subneolitu wschodnioeuropejskiego	43
Summary: <i>Ex Oriente Lux? A Few Remarks on the Genesis of the Ceramics of the East European Sub-Neolithic Communities</i>	51
ARTUR GRABAREK	
Zabytki z brązu na stanowisku 1 w Adamowie, gm. Grodzisk Mazowiecki, woj. mazowieckie	59
Summary: <i>Bronze Artefacts at Site 1 in Adamów, Grodzisk Mazowiecki District, Masovian Voivodeship</i>	75
MARCIN GŁADKI, AGNIESZKA JAREMEK	
Materiały z badań ratowniczych na stan. 25 w Strużynie, gm. Morąg, pow. ostródzki. Kolejny głos w dyskusji nad tzw. „pograniczem bałtyjsko-pomorskim” w późnej epoce brązu i początkach wczesnej epoki żelaza	79
Summary: <i>Materials From the Rescue Excavation in Strużyna, site 25, Morąg District, Ostróda County. Another Voice in the Discussion on the So-Called “Baltic-Pomeranian Borderland” in the Late Bronze Age and the Beginning of the Early Iron Age</i>	95

ADAM BUDZISZEWSKI	
Analiza ciałopalnych szczątków ludzkich z cmentarzyska kurhanowego na stan. 25 w Strużynie, gm. Morąg, woj. warmińsko-mazurskie	99
Summary: <i>Analysis of Cremated Human Remains from the Barrow Cemetery in Strużyna, site 25, Morąg District, Warmińsko-Mazurskie Voivodeship</i>	111
PAWEŁ SZYMAŃSKI, SZYMON ORZECHOWSKI	
Hutnictwo żelaza na osadzie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Czerwonym Dworze koło Goldapi. Wyjątek czy reguła?	117
Summary: <i>Iron Metallurgy in Settlement of the West Balt Barrow Culture in Czerwony Dwór near Goldap. An Exception or a Rule?</i>	134
MIROŚLAW J. HOFFMANN	
Cmentarzysko kurhanowe z wczesnej epoki żelaza w Bukwałdzie, stan. I, gm. Dywity, woj. warmińsko-mazurskie. Historia badań	141
Summary: <i>Early Iron Age barrow cemetery in Bukwałd, site I, Dywity comm., warmińsko-mazurskie voiv. Research history</i>	148
BARTOSZ KONTNY	
Wojownik kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, czyli artykuł wielce teoretyczny	151
Summary: <i>A Warrior of the West Balt Barrow Culture or a Highly Theoretical Article</i>	162
BATŁOMIEJ KACZYŃSKI	
Groby wielopopielnicowe z wczesnej epoki żelaza odkryte na warszawskiej Białolegce	171
Summary: <i>Multi-Urn Graves from the Early Iron Age Discovered in Białolegka, Warsaw</i>	184
MONIKA DZIERLIŃSKA	
Analiza bioarcheologiczna szczątków ludzkich pochodzących z dwóch pochówków popielnicowych z wczesnej epoki żelaza odkrytych na stanowisku Warszawa-Białolegka, stan. VII	191
Summary: <i>Bioarchaeological Analysis of Human Remains from Cinerary Urn Burials from the Early Iron Age Cemetery in Warszawa-Białolegka, site VII</i>	198
PAWEŁ DZIECHCIARZ	
Przedstawienia uzbrojenia na urnach twarzowych kultury pomorskiej na tle ikonografii militariów we wczesnej epoce żelaza w Europie	201
Summary: <i>Depictions of Weaponry on Pomeranian Face-Urns Against the Iconography of Warfare in the Early Iron Age Europe</i>	221
ANDRZEJ MACIAŁOWICZ	
Dziewczyny lubią brąz, czyli o preferencjach surowcowych w zakresie użytkowania metalowych elementów stroju i ozdób w młodszym okresie przedrzymskim	233
Summary: <i>Girls Like Bronze, or About Raw Material Preferences in the Use of Metal Dress Accessories and Ornaments in the Late Pre-Roman Period</i>	247
WOJCIECH NOWAKOWSKI	
Do czego w grobie potrzebny puchar?	259
Summary: <i>For What Purpose There Is a Cup in a Grave?</i>	265

WOJCIECH NOWAKOWSKI

Bałtowie nad Bałtykiem – problem etnogenezy ludów bałtyjskich w literaturze
archeologicznej 269

Summary: *Balts over the Baltic Sea – A Problem of Balt People Ethnogenesis in Archaeological
Literature* 274

ARTUR BRZÓSKA, BARTOSZ KONTNY

Most na Biebrzy – w poszukiwaniu szwedzkiej przeprawy 281

Summary: *A Bridge over the Biebrza River – in Search of a Swedish Crossing* 286

Od redakcji

Z wielką przyjemnością oddajemy do Państwa rąk kolejny, piętnasty, tom „Barbaricum”, tym razem nieco inny niż zwykle. Zróżnicowanie zgromadzonych w nim artykułów, obejmujących tematykę od neolitu, poprzez epokę brązu aż po wczesną epokę żelaza, a nawet czasy nowożytne, nie jest przypadkowe, stanowi bowiem odbicie różnorodnych zainteresowań badawczych Doktora Adama Walusia, któremu dedykowana jest niniejsza książka.

Doktor Adam Waluś to postać, która odcisnęła trwale piętno na archeologii warszawskiej, doskonale znana w wielu środowiskach. Wytrawny terenowiec i wieloletni wykładowca. Dla jednych wnikliwy badacz wczesnej epoki żelaza, kojarzony głównie z kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich, dla innych znawca kultury lużyckiej, jeszcze później badacz neolitu w Polsce północno-wschodniej, a nawet prekursor badań podwodnych w ówczesnym Instytucie Archeologii UW, z którym związany był od samego początku swojej drogi zawodowej. Osoba, której doświadczenie praktyczne jest imponujące – lista stanowisk, na których prowadził badania w trakcie swojej ponadczterdziestoletniej aktywności, jest naprawdę długa. Równie obszerna jest lista osób, które wiele Mu zawdzięczają. Pragnąc docenić pomoc, bezinteresowność oraz wspólnie spędzone chwile, chcielibyśmy poświęcić Mu niniejsze studia, mając nadzieję, że zechce je od nas przyjąć jako wyraz podziękowania za możliwość inspirującej współpracy. Ukazują się one w serii „Barbaricum”, wydawanej od wielu lat przez Zakład Archeologii Europy Starożytnej w Instytucie Archeologii UW, bo i sam Doktor Waluś był jego wieloletnim pracownikiem. W serii tej ukazała się także jego praca doktorska pt. „Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich z wczesnej epoki żelaza” (2014) oraz publikacje materiałów z cmentarzyska w Piórkowie i z osady w Rembielinie (1992). Jest to zatem chyba najlepsze miejsce do zgromadzenia artykułów autorstwa Jego przyjaciół, współpracowników i uczniów.

W tym miejscu chcielibyśmy także im wszystkim złożyć serdeczne podziękowania: Autorom, Recenzentom i wszystkim osobom, zaangażowanym w prace nad tomem, w szczególności zaś: dr hab. Annie Bitner-Wróblewskiej, Adamowi Budziszewskiemu, dr. hab. Piotrowi Chachlikowskiemu, prof. UAM, dr. hab. Adamowi Cieslińskiemu, prof. UW, Pawłowi Dziechciarzowi, Monice Dzierlińskiej, dr. Rafałowi Fetnerowi, Marcinowi Gładkiemu, Arturowi Grabarkowi, dr. hab. Mirosławowi J. Hoffmannowi, Agnieszce Jaremek, dr. Bartoszowi Józwiakowi, dr. Annie Juga-Szymańskiej, dr. Bartłomiejowi Kaczyńskiemu, Grzegorzowi Kałwakowi, dr. Michałowi Kasińskiemu, Pawłowi Kobkowi, dr. hab. Bartoszowi Kontnemu, prof. UW, dr. hab. Hubertowi Kowalskiemu, prof. UW, dr. Andrzejowi Maciałowiczowi, prof. dr. hab. Wojciechowi Nowakowskiemu, dr. hab. Szymonowi Orzechowskiemu, prof. UJK, dr. Jarosławowi Sobierajowi, dr. hab. Pawłowi Szymańskiemu, prof. UW oraz dr. hab. Wiesławowi Więckowskiemu.

Należy podkreślić, że już od poprzedniego tomu „Barbaricum” ukazuje się w odnowionej szacie graficznej, nawiązującej jednak do tradycyjnego layoutu. W ten sposób zaznaczamy powstanie nowej struktury organizacyjnej, w ramach której wydawane jest „Barbaricum”: Wydziału Archeologii UW oraz Katedry Archeologii Barbaricum i Prowincji Rzymskich. Mamy nadzieję, że nowa odsłona serii przypadnie

do gustu czytelnikom nie tylko z uwagi na aspekty estetyczne, ale przede wszystkim naukowe. Od początku istnienia w „Barbaricum” publikowali najlepsi archeolodzy, ale stanowiło ono także miejsce, gdzie stawiali swe pierwsze kroki „młodzi zdolni”. Pragniemy, by tak było nadal!

Bałyjski góral

Słyszac gdzieś wśród łąk Warmii, czy nad mazurskimi jeziorami dźwięczne „h” czy „l” nie trzeba się rozglądać, by być pewnym, że to Adam Waluś! Co przyniosło na drugi koniec Polski ambitnego syna Żywiecczyny? Zaczęło się w czasie studiów dzisiejszego Jubilata na Uniwersytecie Warszawskim, jeszcze nie w Instytucie Archeologii, tylko w znacznie mniejszej jego poprzedniczce, Katedrze Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej. Został wówczas „wyłapany” przez Jerzego Okulicza (wtedy też jeszcze bez Kozaryna), skupiającego wokół siebie zdolnych i energicznych młodych ludzi. Sprzyjała temu zresztą ówczesna niewielka liczba studentów, wymuszająca przy wszelkich badaniach terenowych włączanie ich do prac technicznych, dokumentacyjnych i naukowych, co z kolei ułatwiało budowę bliskich relacji mistrz–uczeń. Jerzy Okulicz, w świadomości co najmniej kilkunastu roczników studentów archeologii uchodzący za odklejonego od rzeczywistości, umiał wówczas wykorzystywać wszelkie możliwości, w tym takie jak program badań nad etnogenezą Słowian (na Mazurach!), tworząc swoją szkołę, w której poczesne miejsce zajmował od początku Adam Waluś. Tą drogą został on zaraz po ukończeniu studiów w 1973 roku włączony w badania na grodzisku w Tarławkach czy kurhanie w Tejstymach, by następnie uzyskać zatrudnienie w (ciągle jeszcze) Katedrze Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej, początkowo w ramach kontraktu na badania w ówczesnym województwie warszawskim, a później na pełnym etacie asystenckim. Znalazł się wówczas w pierwszym szeregu badaczy podejmujących wykopaliska, nazywane obecnie „inwestycyjnymi badaniami szerokopłaszczyznowymi”, prowadząc prace na trasie autostrady, mającej prowadzić na olimpiadę w Moskwie – inwestycję tę zakończono wiele lat później i w zupełnie innej rzeczywistości. Na osadzie w Tłustem, pod Brwinowem, udało Mu się wówczas natrafić na unikatowy zespół narzędzi kowalskich z wczesnego okresu wpływów rzymskich, stanowiący niemałą sensację.

W końcu lat siedemdziesiątych Adam Waluś rozpoczął badania na cmentarzysku kurhanowym w Piórkowie, do chwili obecnej najpełniej przebadanej nekropoli kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Kolejnymi etapami były wznowione wykopaliska w Rembielinie oraz – już w latach dziewięćdziesiątych – badania na stanowisku II w Wyszemborku, unikatowej osadzie o nie do końca wyjaśnionej funkcji.

Po drodze były jeszcze doktorat, wydany, niestety, z trzydziestoletnim opóźnieniem oraz – w latach dziewięćdziesiątych – ważne funkcje, zapewniające funkcjonowanie Wydziału Historycznego (dyrektor administracyjny) i Instytutu Archeologii (wicedyrektor; kierownik Pracowni Badań Terenowych). Szczególną zasługą Adama Walusia było stworzenie zespołu badawczego, działającego „pod flagą” Pracowni Badań Terenowych – składali się nań świeżo upieczeni absolwenci, często wchodzący w jego skład już na etapie magisterskim, reprezentujący szerokie spektrum zainteresowań i specjalności. Wprowadzeni w archeologię przez Jubilata do dziś stanowią Jego trwałe „ślady” na Wydziale i w wielu innych placówkach archeologicznych.

W sumie: obfite *curriculum vitae*, z dorobkiem zasługującym na podziw i pamięć, o której świadczy właśnie ten tom studiów, autorstwa przede wszystkim wychowanków Adama Walusia.



Regów, 1978 r. (fot. P. Kobek)



Piórkowo, 1987 r. (fot. P. Kobek)



Piórkowo, 1987 r. (fot. P. Kobek)



Piórkowo, 1987 r. (fot. P. Kobek)



Tomasze, 1986 r. (fot. P. Kobek)



Wyszembork, 1996 r. (fot. P. Kobek)



Jezioro Pluszne, 2003 r. (fot. A. Brzóska)



Warszawa-Białoleka, 2004 r. (fot. A. Brzóska)



Kownatki, 2007 r. (fot. A. Grabarek)



Knis, 2010 r. (fot. P. Kobek)

SYLWIA DOMARADZKA

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

BARTOSZ JÓZWIAK

Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego

Materiały neolityczne i wczesnobrązowe z ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie autostrady A2: Tłuste stanowisko II, Kotowice Nowe stanowisko X oraz Moszna Wieś stanowisko III

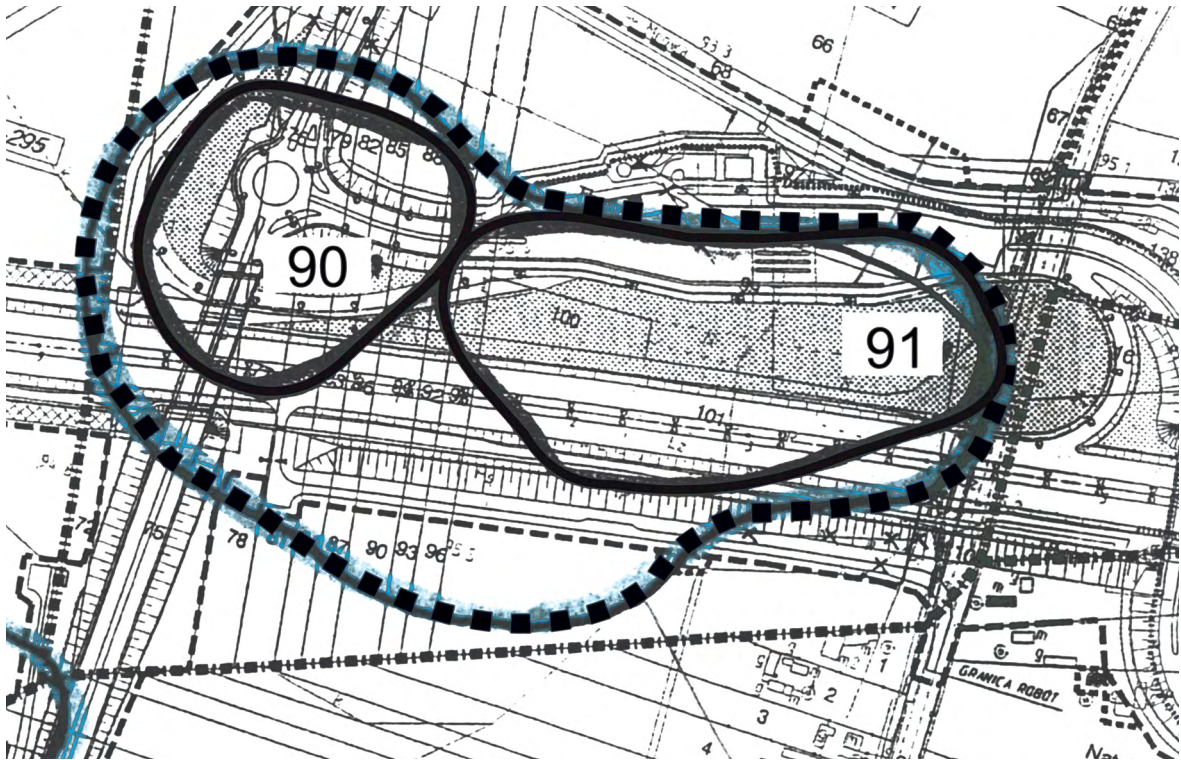
Uwagi ogólne

Niniejszy artykuł stanowi publikację wyników analiz skromnego zbioru materiału ceramicznego, związanego ogólnie z osadnictwem z okresów neolitu i wczesnej epoki brązu, pochodzącego z trzech stanowisk: Tłuste, stanowisko II, Moszna Wieś, stanowisko III oraz Kotowice Nowe, stanowisko X. Wszystkie te stanowiska badane były w ramach ratowniczych prac wyprzedzających, na terenie objętym planowaną inwestycją w postaci kolejnego odcinka autostrady A2. Mimo, że zasób pozyskanych źródeł odnoszących się do nakreślonych wyżej ram chronologicznych nie jest imponujący, to jednak jego wartość poznawcza jest istotna. Obszar Mazowska ciągle nie jest bowiem wystarczająco rozpoznany w interesującym nas przedziale czasowym, a co za tym idzie nasza wiedza na temat przemian społeczno-kulturowych zachodzących wtedy na tym obszarze jest ciągle niezadowolająca i wymaga ciągłych uzupełnień. Także w aspekcie pozyskania oraz opracowania kolejnych zespołów źródeł.

Całość ujętej w tym opracowaniu ceramiki zanalizowano w oparciu o obowiązujące w tego typu studiach zasady i metody wypracowane w poznańskim ośrodku studiów nad neolitem i wczesną epoką brązu, z uzupełnieniami autorów. Opis krawędzi oparto na propozycji A. Kośko (1981, 32–33) oraz J. Czebreszuka (1996, 34). Dla charakterystyki den przyjęto schemat opracowany przez J. Czebreszuka dla materiałów „wczesnobrązowych” (1996, 38–40). Technologię opisano używając schematu analitycznego J. Czebreszuka opracowanego dla materiałów z INB, z uwzględnieniem późniejszych uzupełnień P. Makarowicza i B. Józwiaka (CZEBRESZUK 1996, 12–29; MAKAROWICZ 1998, 78–87; JÓZWIAK 2003, 97–104).

I. Materiały kultury pucharów lejkowatych oraz kultury ceramiki sznurowej ze stanowiska II (nr aut. 90–91) w miejscowości Tłuste, gm. Grodzisk Mazowiecki

Stanowisko II w miejscowości Tłuste położone jest na Nizinie Środkowomazowieckiej, w mezoregionie Równiny Łowicko-Błońskiej, w widłach rzeki Rokitnica oraz Mrowna (Mapa 1). Zostało odkryte w 1971 roku przez S. Woydę i J. Okulicza w trakcie badań AZP na obszarze 58-62. Na powierzchni około 4 ha



Mapa 1. Thuste, stanowisko II. Położenie stanowiska (oprac. M. Kwiatkowska, B. Józwiak)

zarejestrowano liczną ceramikę oraz żuźle. Na tej podstawie stanowisko powiązano z kulturą przeworską z okresu wpływów rzymskich. Stwierdzone zostały także ślady osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza oraz średniowiecza. W 1974 roku stanowisko to zostało wpisane do rejestru zabytków: A 1163/1055/74.

W 1976 roku, w związku z planowaną budową drogi szybkiego ruchu Warszawa–Poznań, przeprowadzono ratownicze badania wykopaliskowe na obszarze około 5000 m². Na przebadanym wówczas terenie odkryto 94 obiekty archeologiczne w postaci relikwów obiektów mieszkalnych, jam gospodarczych, palenisk produkcyjnych, studni oraz kotlinki pieców hutniczych (WALUŚ 1977a, 162–163; WALUŚ 1977b, 162–166). Do najciekawszych pozyskanych w trakcie badań materiałów ruchomych należy zaliczyć zespół narzędzi kowalsko-rolniczych datowanych na przełom II/III w. n.e. (WALUŚ 1979, 119–128) oraz unikatową zawieszkę bursztynową stanowiącą zapewne miejscowe naśladownictwo uchwyty brązowej czary importowanej z obszaru Cesarstwa Rzymskiego (WIELOWIEJSCY 1995, 257–260).

W 2003 roku w trakcie weryfikacyjnych badań prowadzonych przez Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, związanych z tzw. zajęciem obszaru przez autostradę A2, omawiane stanowisko oznaczono numerem kodowym 90; w bezpośrednim sąsiedztwie wyznaczono także kolejne stanowisko, oznaczone numerem 91. W trakcie dalszych prac obydwie stanowiska (90–91) zostały połączone i oznakowane jako stanowisko II w miejscowości Thuste.

Najnowsze prace wykopaliskowe w obrębie badanego stanowiska przeprowadzone zostały przez ekspedycję archeologiczną Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W latach 2008–2009 przebadano łącznie obszar o powierzchni 793,93 ara znajdujący się w pasie kolizji autostrady A2. W ich efekcie pozyskano liczny i cenny zbiór materiałów źródłowych liczący około 4500 obiektów nieruchomych, ponad 27 tys. fragmentów naczyń ceramicznych oraz znaczną ilość zabytków kościanych, krzemienych, kamiennych i metalowych. Na podstawie materiału zabytkowego wyróżniono następujące fazy zasiedlenia: 1. paleolit schyłkowy (kultura świderska, kultura desneńska); 2. mezolit; 3. neolit (kultura ceramiki wstęgowej rytej/kultura ceramiki sznurowej, kultura pucharów lejkowatych, kultura ceramiki sznurowej); 4. epoka brązu/wczesna epoka

żelaza (kultura trzciniecka, kultura łużycka); 5. wczesna epoka żelaza (kultura pomorska); 6. młodszy okres przedrzymski (kultura jastorfska, kultura przeworska); 7. okres wpływów rzymskich (kultura przeworska); 8. wczesne średniowiecze; 9. okres nowożytny.

Analiza materiału

Ze stanowiska w miejscowości Tłuste pochodzi nieliczny zbiór ceramiki neolitycznej, którą wiązać należy z dwoma jednostkami kulturowymi: kulturą pucharów lejkwatych (KPL) oraz kulturą ceramiki sznurowej (KCSz).

1. Kultura pucharów lejkwatych (KPL)

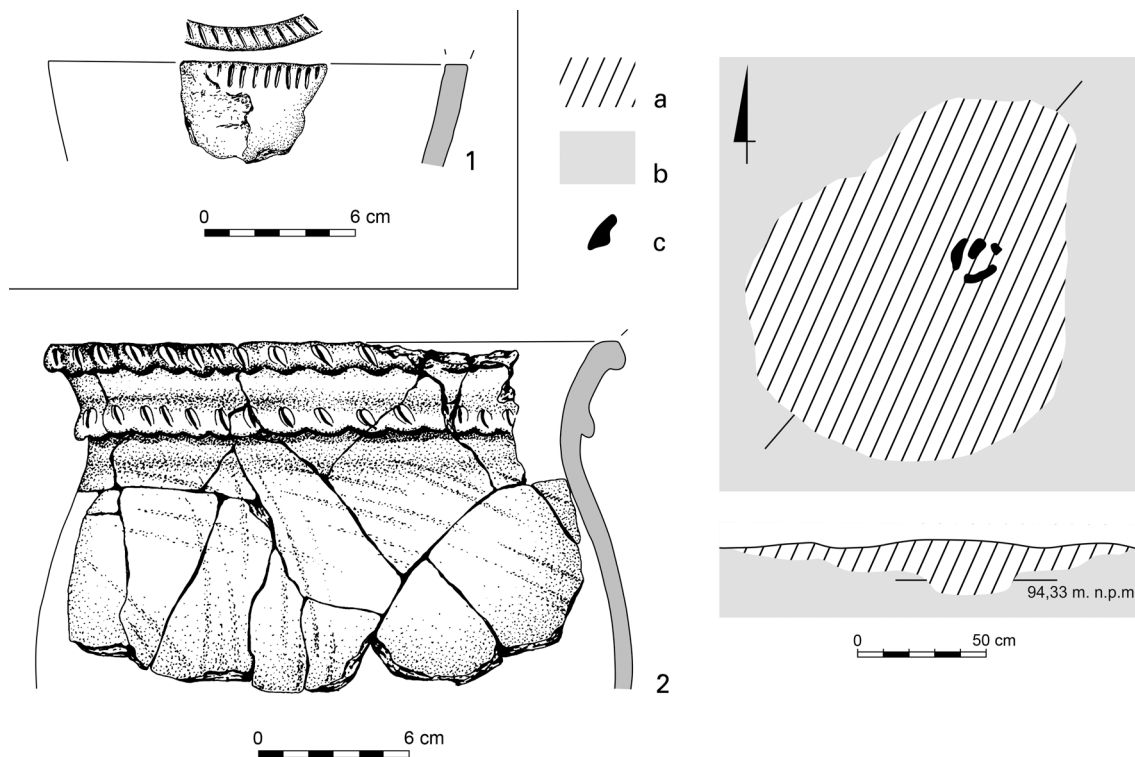
Materiały ceramiczne tej kultury reprezentowane są przez jeden niewielki, ornamentowany ułamek naczynia, pochodzący z warstwy stanowiska (warstwa W-6, P V). Jest to fragmentarycznie zachowany, silnie zniszczony wylew, zdobiony w górnej części rzędem pionowych odciskanych słupków, posiadający karbowaną krawędź (Ryc. 1:1). Wykonany został z dobrze wymieszanej masy ceramicznej, schudzonej niewielką ilością drobnoziarnistego piasku oraz szamotu, widocznego na obu powierzchniach w postaci wyraźnych, nieregularnych cętek (grupa technologiczna A, ttIIs 34). Obie powierzchnie były w znacznym stopniu zniszczone, w dotyku równe, chropowate, najprawdopodobniej wcześniej intencjonalnie wygładzane. Przełom był zwarty i miał barwę czarną. Zachowany wylew określić należy, jako typ 1k, tj. o obu ściankach ukształtowanych prosto w stosunku do rdzenia oraz prosto ściętym zwieńczeniu.

Na podstawie tak skromnego materiału źródłowego trudno jest wysnuć szersze wnioski. Pozostałość ceramiki „pucharowej” na stanowisku w Tłustym świadczy o penetracji tego terenu przez ludność KPL. Biorąc pod uwagę nad wyraz skromne pozostałości, miała ona zapewne charakter epizodyczny. Wobec braku cech dystynktywnych niemożliwe jest choćby przybliżone ustalenie chronologii opisanych materiałów. Niemniej zauważyć należy, iż na sąsiednich stanowiskach, na których prowadzone były badania archeologiczne, wystąpiły także nieliczne materiały tej kultury (np. Kotowice Nowe, stan. X, czy Izdebno Kościelne, stan. I; DOMARADZKA, JÓZWIĄK 2016, 29) o niemalże identycznych cechach technologicznych. Dzięki tym analogiom, z dużą ostrożnością, można zasugerować i w tym przypadku podobną, a więc dość późną, ich metrykę, związaną z ugrupowaniami „późnopucharowymi” – od fazy IIIC w górę. Świadczyć mogłoby o tym, w przypadku omawianego, fragmentu karbowanie wylewu, stanowiące charakterystyczny element zdobnictwa ceramiki kultury niemeńskiej (która to cecha przenika niekiedy do materiałów „pucharowych” nie wcześniej niż od fazy IIIC – na wschodzie Polski może nieco wcześniej, ale nie wcześniej niż faza IIIB – oraz występuje w materiałach horyzontu linińskiego 1 kultury niemeńskiej), jak również zachowany ornament bruzdowy zidentyfikowany na fragmencie pochodzącym ze stanowiska w Kotowicach (Ryc. 3). W datach bezwzględnych możemy więc sytuować te materiały od 3550 BC w górę (ewentualnie od 3650 BC w górę) (JÓZWIĄK 2003, ryc. 23).

2. Kultura ceramiki sznurowej (KCSz)

Z omawianego stanowiska pochodzi jeden obiekt nieruchomy (obiekt nr 137), który wiązać należy z obecnością na omawianym terenie ludności KCSz (Ryc. 1:2). Była to niewielkich rozmiarów jama o charakterze być może śmietniskowym lub, co bardziej prawdopodobne, gospodarczym, o nieregularnym kształcie i płytkim, nieckowatym wypełnisku, wyraźnie pogłębionym w części centralnej. Wypełnisko omawianego obiektu składało się z warstwy jasnożółtego piasku zmieszanego z jasnoszarą, silnie zbielicowaną próchnicą, w obrębie której znaleziono kilkanaście fragmentów ceramiki, pochodzących z jednego naczynia (Ryc. 1:2).

Omawiane naczynie to dość dobrze zachowany garnek zasobowy z wyraźnie zaznaczoną, lejkwatą szyjką, o łagodnym esowatym profilu (maksymalna średnica brzuśca nieznacznie tylko przekracza szerokości wylewu) oraz plastycznym ornamentem w postaci dwóch falistych listew plastycznych z odciskami palcowymi, umieszczonych tuż przy zwieńczeniu oraz w połowie wysokości szyjki naczynia. Masa ceramiczna wykonana została z gliny z domieszką różnobarwnego tłuczni kamiennego o drobnej granulometrii (tzw. grupa technologiczna D, ttIIs 42). Powierzchnie naczynia są równe i chropowate,



Ryc. 1. Tłuste, gm. Grodzisk Mazowiecki, stan. II (nr aut. 90-91). Ceramika neolityczna. 1 – ceramika kultury pucharów lejkowatych, 2 – ceramika kultury ceramiki sznurowej z obiektu 137, a – wypełnisko obiektu (warstwa jasnożółtego piasku przemieszana z jasnoszarą, silnie zbielicowaną próchnicą), b – calec (piasek), c – fragmenty ceramiki (rys. S. Domaradzka)

barwy jasnobrązowej, z wystającą na zewnątrz domieszką tłucznią oraz wyraźnym śladami miotłkowania. Naczynie posiada wychylony na zewnątrz wylew, który określić należy jako typ 1j.

Zdobnictwo omawianego garnka, tj. listwy plastyczne ukształtowane faliście odciskami palcowymi oraz proste listwy z dołkami palcowymi, wiązane jest zazwyczaj z wczesnymi fazami rozwojowymi społeczności KCSz. Pojawia się ono w materiałach ceramicznych wiązanych z KCSz1, zanika natomiast wraz z rozwojem ugrupowań KCSz3 (CZEBRESZUK 2001, 101). Klasyczne naczynia z falistymi listwami plastycznymi, tzw. WLT, stanowią najliczniejszą grupę naczyń osadowych, które identyfikowane są z najwcześniejszymi fazami KCSz, a więc tzw. horyzontem paneuropejskim (KURZAWA 2001, 160, 163). Są to najczęściej garnki zasobowe, o esowatych profilach, z listwą plastyczną umieszczoną na szyjce i karbowaną palcem co połączone jest często z zabiegiem miotłkowania powierzchni (KURZAWA 2001, 157). Tego typu naczynia, wywodzące się od naczyń zasobowych KPL (KURZAWA 2001, 158), wykonywane były zazwyczaj z gliny z niewielką domieszką piasku lub też w tak zwanej technologii „bezdomieszkowej” (wyłącznie domieszka szamotu) (CZEBRESZUK 2001, 101; KURZAWA 2001, 127–128). Naczynia wykonywane z gliny z domieszką drobnego lub, rzadziej, zróżnicowanej granulometrii, tłucznią kamiennego pojawiają się nieco później i identyfikowane są z ugrupowaniami KCSz3, a zwłaszcza KCSz4 (CZEBRESZUK 2001, 101).

W przypadku prezentowanego tu naczynia ze stanowiska w Tłustym, zaobserwować można swoiste wymieszanie cech. Obok cech charakterystycznych dla najwcześniejszych stadiów rozwojowych KCSz, do których zaliczyć należy niewątpliwie zarówno ornamentykę jak i zjawisko przecierania powierzchni zewnętrznych (również cechy morfologiczne wspomnianego naczynia uznać można za wczesne, choć z całą pewnością nie tylko), występują też cechy charakterystyczne dla późniejszych faz rozwojowych KCSz (głównie KCSz3 i KCSz4) w postaci domieszki drobnoziarnistego tłuczni kamiennego.

Zauważyć należy, iż naczynia w typie WLT, choć charakteryzowały się silnymi związkami z horyzontem paneuropejskim KCSz, podobnie jak i inne wyznaczniki tego horyzontu, występować

mogły także w późniejszych fazach rozwojowych tej kultury, jako element „archaiczny”. W przypadku ceramiki osadowej przeżywanie się tego typu naczyń w czasie mogło być znacznie dłuższe, niż ceramiki o charakterze darów grobowych (KURZAWA 2001, 164). Wydaje się więc, iż pomimo wyraźnych nawiązań do najwcześniejszych cech ceramiki KCSZ, tj. naczyń WLT, rozpowszechnionych licznie na terenie całej Polski, np. kujawskie i wielkopolskie stanowiska w Niestrojnie 1a (KURZAWA 2001, tabl. II.13), Koninie, stan. V (KURZAWA 2001, tabl. VIII.1–3), Pietrzykowie, stan. 8 (KURZAWA 2001, tabl. XII.1, XVII.1–3), Łękach Małych, stan 1 (KURZAWA 2001, tabl. XXVII) oraz w miejscowości Kęsocha na Mazowszu (GAWROŃSKA 2010, tabl. XXXI), czy też Pluskach w woj. warmińsko-mazurskim (materiały niepublikowane z badań G. Kałwaka w latach 2004–2006; zbiory WA UW), naczynie ze stanowiska w Tłustym posiada nieco późniejszą metrykę. Świadczy o tym przede wszystkim zastosowanie domieszki tłuczni kamiennego, obecnej dopiero na etapie rozwoju nurtów lokalnych tej kultury (KCSz3 i KCSz4 wg podziału J. Czebreszuka). W tym miejscu zaznaczyć należy również, iż daleko niewystarczający stan badań nad osadnictwem omawianej kultury na terenach Mazowsza niejednokrotnie zmusza badaczy do posilkowania się ustaleniami z lepiej pod tym względem rozpoznanych rejonów, głównie Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej. Pamiętać należy jednak, że charakter materiałów ceramicznych KCSz z terenów Mazowsza bliższy jest tego typu materiałom z terenów Polski Północno-Wschodniej, aniżeli z obszarów Kujaw. Zdobienia w postaci listew plastycznych ukształtowanych palcami, miotłkowanie powierzchni, podobnie jak receptury oparte wyłącznie na domieszce szamotu, łączone są zazwyczaj z najstarszymi społecznościami KCSz, a więc horyzontem ogólno- oraz środkowoeuropejskim (KCSz1 oraz KCSz2). Jak się jednak wydaje, wśród społeczności „niżowych” KCSz tradycje tego typu mogły utrzymywać się dość długo, nawet do schyłku III tys. przed Chr. Okres trwania KCSz2 na Kujawach zamyka się około 2200 BC (CZEBRESZUK 2001, ryc. 9), na obszarach wschodnich peryferii być może nawet później (SOBIERAJ 2004). Bezpośredniego dowodu na przeżywanie się przeżywania się najstarszych cech ceramiki KCSz dostarcza także data uzyskana z naczynia w typie WLT ze stanowiska Prorwa 4 na Białorusi: 2330±140 BC (Ki 9216: 3875±100 BP) (JAZEPIENKO, KOŚKO 2003, 250, ryc. 2:1).

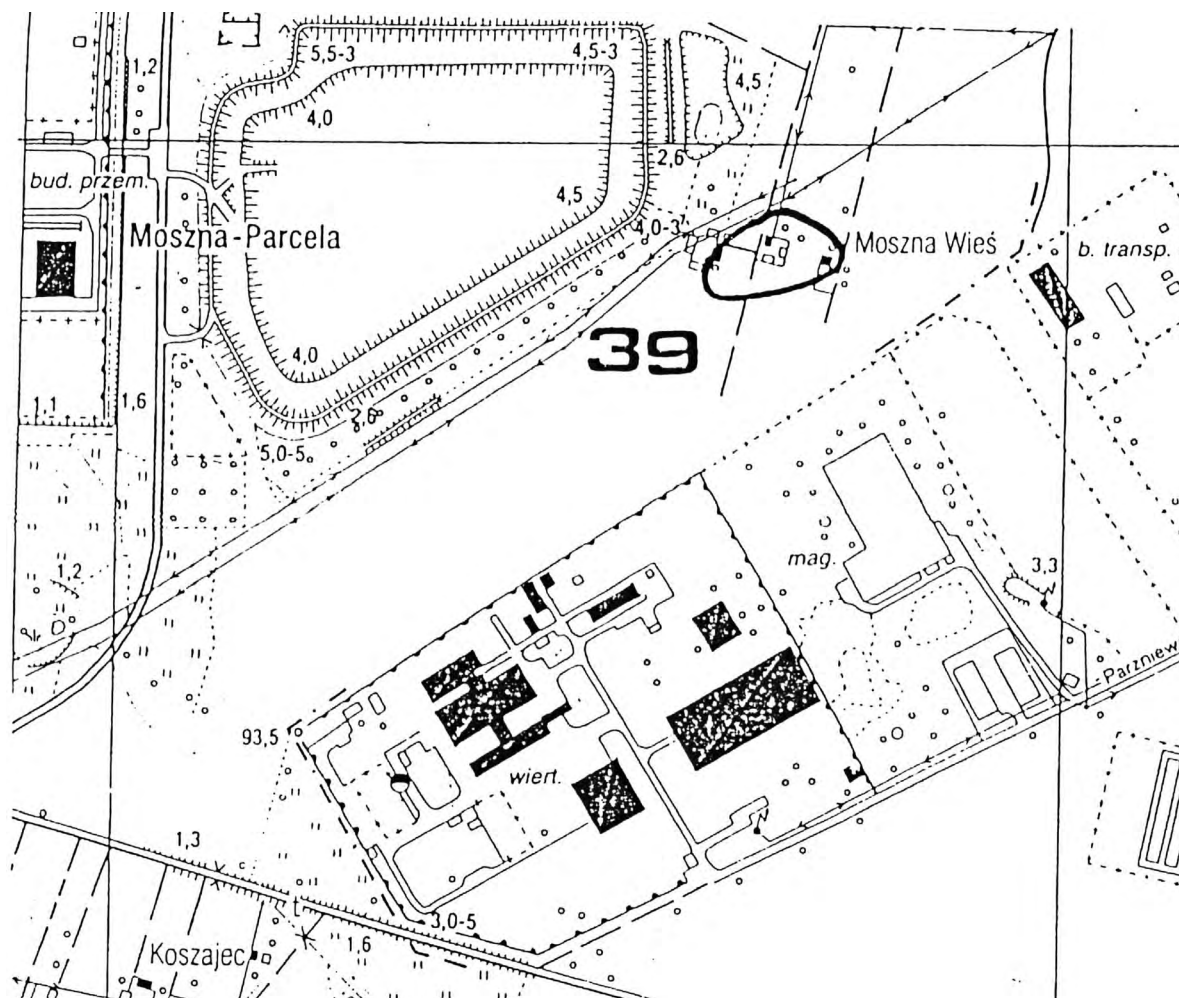
Podsumowując powyższe uwagi, stwierdzić należy, iż omawiane naczynie ze stanowiska w Tłustym z dużą dozą prawdopodobieństwa odnosić należy do zespołów KCSz2 lub wczesnych etapów KCSz3 wg J. Czebreszuka (2001, 101). Pierwsze z nich datowane są na około 2750 do 2200 BC, zespoły KCSz3/4 na około 2650 do 2100 BC (CZEBRESZUK 2001, ryc. 9).

II. Materiały horyzontu trzcinieckiego ze stanowiska III (nr aut. 104) w Mosznej Wsi, gm. Brwinów

Stanowisko Moszna Wieś III położone jest na Równinie Łowicko-Błońskiej, na terenie gminy Brwinów, w woj. mazowieckim, około 300 metrów od drogi gminnej Brwinów – Pruszków. Obszar stanowiska jest częściowo zagospodarowany i zniszczony przez zabudowania związane z trzema gospodarstwami i należącymi do nich sadami – zabudowa współczesnej osady Moszna Wieś – oraz przez drogę gruntową (Mapa 2).

Leży ono na krawędzi małej doliny i niemal w całości otoczone jest przez nieużytki, jedynie od północy znajdują się: pole uprawne i sad. Do wyprzedzających, ratowniczych badań wykopaliskowych zostało wytypowane na podstawie prospekcji powierzchniowej przeprowadzonej w 2003 r. Badania weryfikacyjne w terenie prowadzili: W. Migal i W. Obuchowski. Podczas rozpoznania odkryto 18 fragmentów ceramiki z okresu neolitu (kultura pucharów lejkowatych) oraz 4 fragmenty ceramiki kultury łużyckiej.

Ratownicze badania archeologiczne na analizowanym stanowisku prowadził Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (podwykonawcami prac było konsorcjum firm: DOLMEN oraz Prace Archeologiczne ‘Pro-ARCHEO’). Prace terenowe na stanowisku prowadzono w dwóch sezonach: 2008 i 2009. Ich zasięg ograniczony zostały do obszaru kolizji stanowiska i pasa autostrady A2. Według tych kryteriów do badań przeznaczono pierwotnie obszar o powierzchni 80 arów, położonych w granicach czterech działek: (nr ewidencji 130/6, 131/3, 262/2, 263/8, 292/6). W wyniku badań z 2008 roku zdecydowano o powiększeniu areалу przeznaczonego do badań (poszerzając obszar o działkę nr 292/6)



Mapa 2. Moszna Wieś, stanowisko III. Położenie stanowiska (opr. M. Kwiatkowska, B. Józwiak)

z uwagi na dalsze występowaniem obiektów archeologicznych już poza umowną granicą stanowiska. Ostatecznie, ogółem w latach 2008 i 2009 zbadano 116 arów powierzchni.

W ramach zbadanego obszaru zarejestrowano 205 obiektów nieruchomości: wśród których wydzielono: 63 jamy, 123 dołki postłupowe, 9 palenisk, 5 studni, 1 jamę gliniankową, 1 ziemiankę i 2 skupiska ceramiki. Pozyskano materiał ruchomy w postaci: 7732 fragmentów ceramiki naczyniowej, 7 krzemieni, 1 przęślika, 1 ciężarka tkackiego, 1 łyżki glinianej, fragmenty żarna kamiennego, polepy, żuźła oraz 220 fragmenty kości pokonsumpcyjnych.

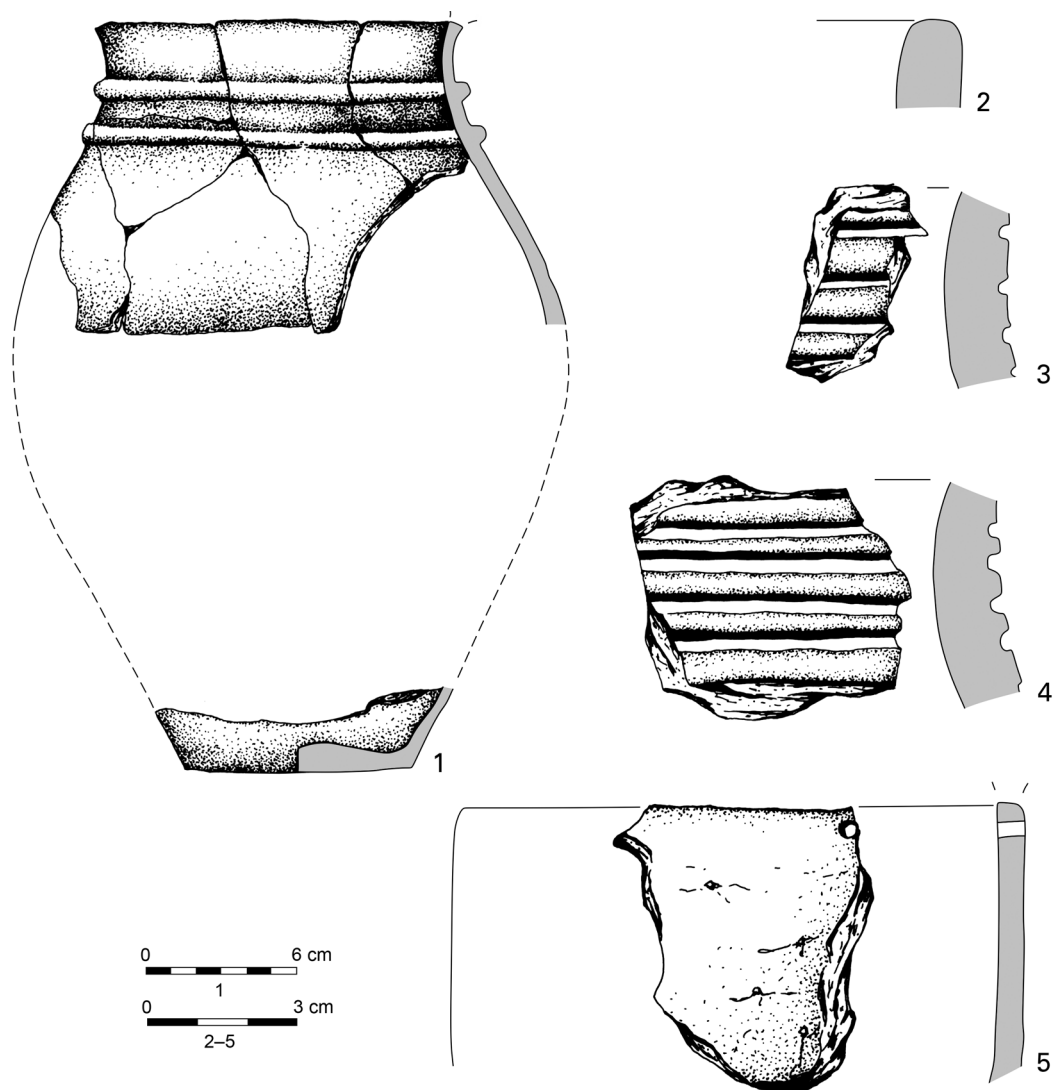
Na podstawie materiału zabytkowego wyróżniono kilka faz użytkowania obszaru stanowiska:

1. ślad osadniczy związany z horyzontem trzcinięckim;
2. osadnictwo związane z kulturą lużycką;
3. osadnictwo związane z kulturą jastorfską;
4. osadnictwo związane z kulturą przeworską.

Analiza materiału

Ze stanowiska III w miejscowości Moszna Wieś pochodzi 115 fragmentów ceramiki z wczesnej epoki brązu (WEB), które wiązać należy z penetracją tego terenu przez ludność horyzontu trzcinięckiego (HT). Fragmenty te uznaje się za pozostałości czterech odrębnych naczyń, z których tylko jedno zachowało się w stanie umożliwiającym jego rekonstrukcję.

Pierwsze z prezentowanych naczyń i jedyne dające się zrekonstruować (Ryc. 2:1) to smukły garnek o osowatym profilu, ornamentowany dwoma dookólnymi listwami plastycznymi, umieszczonymi jedna pod drugą w górnej części naczynia, w miejscu przejścia szyjki w brzusiec oraz w górnej części brzuśca. Zachowany



Ryc. 2. Moszna Wieś, stanowisko III. Ceramika HT. 1 – obiekt A27, 2 – obiekt A29, 3–5 warstwa stanowiska (rys. S. Domaradzka)

w całości wylew reprezentuje typ określany, jako 19k. Jest to jeden z najbardziej charakterystycznych wylewów, spotykanych wśród materiałów HT, nieco pogrubiony, o obydwu ściankach odchylnych w stosunku do rdzenia oraz prosto ściętym zwieńczeniu. Dno naczynia reprezentuje typ określany, jako 2d, którego grubość zwiększa się wyraźnie w części środkowej. Masa ceramiczna, z której wykonane zostało naczynie, mieści się w cyklu technologicznym IIa („amforowym”) i reprezentuje grupę technologiczną określaną, jako 12G. Jest to masa przygotowana w oparciu o niezbyt liczną domieszkę różnobarwnego tłuczni kamiennego o średniej i grubej granulometrii, dość słabo wymieszana, o warstwowanym przełomie oraz wygładzanych, równych powierzchniach ścianek. Naczynie to odkryte zostało w wypełniku obiektu nr A27.

Stan zachowania pozostałych trzech naczyń nie pozwolił na ich szerszą rekonstrukcję. Z pierwszego zachował się wyłącznie niewielki fragment grubościennego wylewu (Ryc. 2:2) o prostych ściankach i zaokrąglonym zwieńczeniu (typ 1e) oraz kilkanaście drobnych fragmentów nieornamentowanego brzuśca. Z drugiego (Ryc. 2:3.4) jedynie dwa grubościennie fragmenty górnej części brzuśca, zdobionego za pomocą dookólnych (?) zwielokrotnionych linii rytych, w układzie horyzontalnym. Z trzeciego natomiast fragment wylewu o prostej szyjce, zdobionej pod krawędzią niewielkim otworkiem (Ryc. 2:5). Całość opisanego wyżej materiału wykonana została w tej samej technologii, co pierwsze z naczyń. Mieści się ona w cyklu technologicznym IIa (grupa technologiczna 12G), przy czym granulometrię domieszki różnobarwnego

tłucznią kamiennego określić należy, jako grubą. Powierzchnie ścianek są gładkie, ciemnoszare lub o jasnobrązowej barwie „wyprawionej skóry”, niektóre posiadają charakterystyczne dla materiałów „trzcinięcych” spękania w miejscach wystawiania domieszki. Fragmenty te pochodzą z warstwy stanowiska (ar A30, poziom PI) oraz z górnych warstw średniowiecznego obiektu nr A29.

Na podstawie tak skromnej i ograniczonej bazy źródłowej nie możliwe jest przedstawienie szerszych wniosków. Omówione powyżej fragmenty naczyń bez wątplenia wiązać należy z HT, a konkretnie z epizodyczną zapewne penetracją tego terenu przez ludność podlasko-mazowieckiej grupy tego horyzontu. Technologia przygotowania masy ceramicznej typowa jest dla fazy klasycznej omawianej kultury (TARAS 1998, 75), podobnie zresztą jak ukształtowanie krawędzi (TARAS 1998, 84). Ornamentyka reprezentuje zaś dość szeroko rozpowszechniony w obszarze występowania zjawisk „trzcinięcych” styl zdobnictwa oparty o podkrawędne, dookolne i zwielokrotnione (niekiedy dochodzące do przejścia szyjki w brzusek lub nawet w jego górnej partii) horyzontalne linie ryte, np. Zielonka (TARAS 1995, tabl. VIII), Kazimierzów (CZEBRESZUK 2001, ryc. 41.1), i wiele innych stanowisk oraz motyw dookolnej listwy plastycznej (wręcz sztandarowego ornamentu tego horyzontu). Ornament w postaci zdwojonej listwy plastycznej, jak i typowy tzw. garnek trzcinięcki (*Riesenbecher*), z którymi to elementami mamy do czynienia w analizowanym zespole są szeroko rozpowszechnione od Jutlandii np. Myrhøj, St. Valbyvej (CZEBRESZUK 2001, ryc. 39.1.8), Rebenstorf (CZEBRESZUK 2001, ryc. 38.5), Gross Holzhausen (CZEBRESZUK 2001, ryc. 41.1), aż po obszar Polski np. Dopiewo (materiały niepublikowane), Żegotki, stan. 3 (MAKAROWICZ 1998, tabl. 23.3) czy też analogiczne naczynie z miejscowości Tłuste, gm. Grodzisk Mazowiecki i reprezentują klasyczne cechy HT. Tym samym jedyne, co można powiedzieć o chronologii i genezie omawianego zespołu to to, iż z dużym prawdopodobieństwem możemy go zaliczyć do zespołów wiązanych z HT2 wg P. Makarowicza (podwójne listwy plastyczne znane są też w HT1) czy też materiałów klasycznych z obszaru międzyrzecza Wisły, Bugu i Sanu wg H. Taras. W chronologii bezwzględnej należałoby je umiejscawiać pomiędzy 1900 BC a 1650 BC (JÓZWIAK 2003, ryc. 23).

III. Materiały kultury pucharów lejkowatych ze stanowiska X (nr aut. 99) w Kotowicach Nowych gmina Brwinów

Stanowisko nr X w Kotowicach Nowych zlokalizowane jest przy drodze gminnej Czubin – Brwinów, na krawędzi niewielkiej doliny. Obecnie teren otaczający omawiany obiekt w większości zajmują zabudowania mieszkalne oraz sad (Mapa 3).

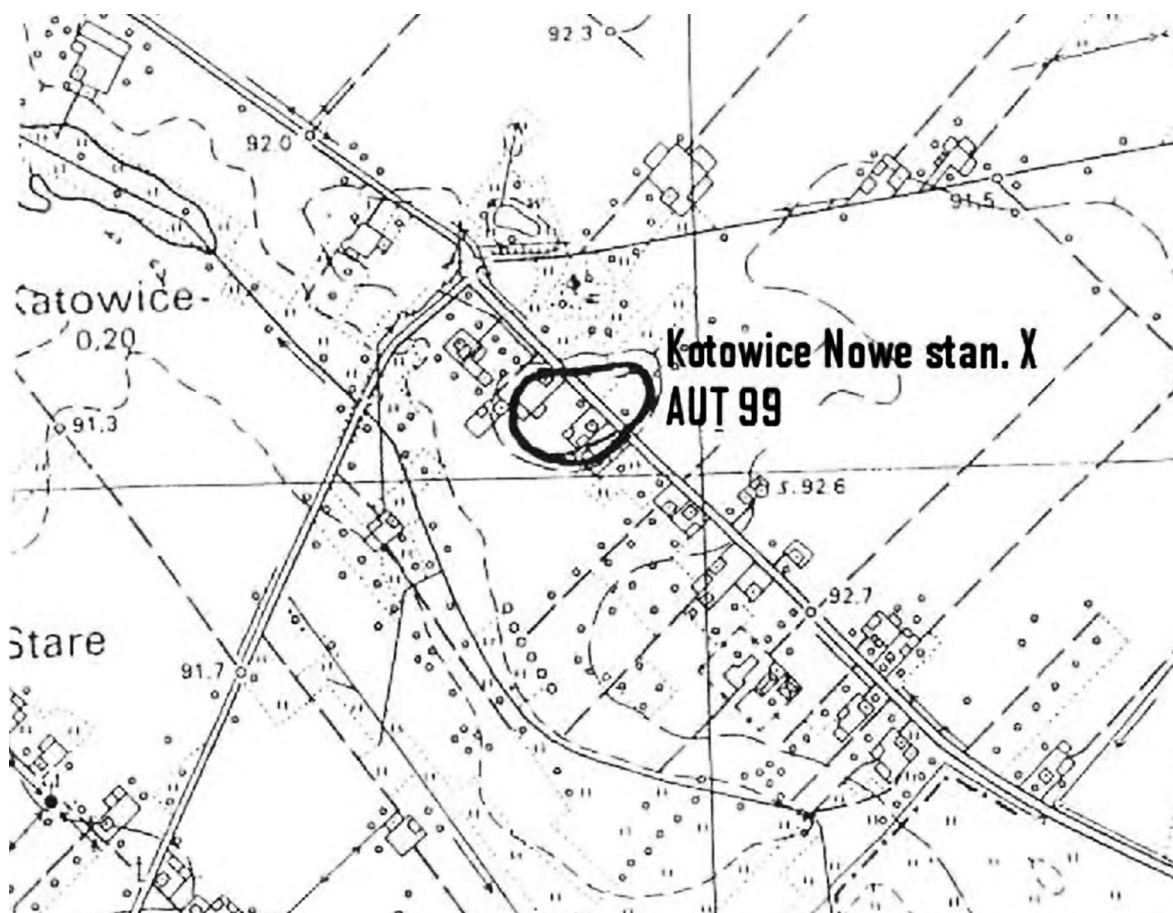
Do wyprzedzających prace budowlane ratowniczych badań wykopaliskowych zostało ono wytypowane na podstawie prospekcji powierzchniowej przeprowadzonej w 2003 r. Podczas rozpoznania odkryto materiał zabytkowy z okresu przedrzymskiego/rzymskiego (12 fragmentów ceramiki, 2 bryły żuźla i 2 bryłki polepy).

Na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Warszawie ratownicze badania archeologiczne w Kotowicach Nowych prowadził Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (podwykonawcą prac było konsorcjum firm DOLMEN oraz Prace Archeologiczne ‘Pro-ARCHEO’).

Zasięg badań na stanowisku ograniczony zostały do obszaru kolizji stanowiska i pasa autostrady A2. Według tych kryteriów do badań przeznaczono pierwotnie obszar o powierzchni 96 arów. Ostatecznie zbadano 34,24 ara powierzchni.

W efekcie pierwszej części badań zweryfikowano zasięg stanowiska. Ustalono, iż znajduje ono swoją kontynuację w kierunku SW, a jego realny zasięg przebiega nieco inaczej niż ten określony pierwotnie w trakcie wcześniejszych prospekcji. Ze względu na zwartą, współczesną zabudowę w części NW i S stanowiska konieczne było wyłączenie tego terenu z badań. Drugi etap badań objął poszerzenie w ramach pasa drogowego w kierunku SW i W.

W ramach zbadanego obszaru zarejestrowano 26 obiektów nieruchomych. Pozyskano materiał ruchomy w postaci: 1464 fragmentów ceramiki naczyniowej.



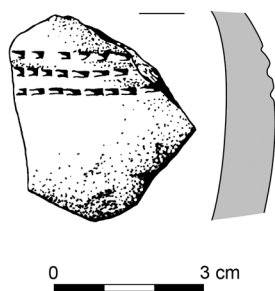
Mapa 3. Kotowice Nowe, stanowisko X. Położenie stanowiska (opr. M. Kwiatkowska, B. Józwiak)

Na podstawie materiału zabytkowego wyróżniono następujące fazy użytkowania obszaru stanowiska: 1. ślad osadniczy związany z ludnością kultury pucharów lejkowatych; 2. ślad osadniczy związany z okresem wpływów rzymskich; 3. osadnictwo związane z późnym średniowieczem; 4. osadnictwo związane z okresem nowożytnym.

Analiza materiału

Ze stanowiska X w miejscowości Kotowice Nowe pochodzą dwa fragmenty ceramiki neolitycznej, które wiązać należy z kulturą pucharów lejkowatych (KPL). Są to dwa niewielkie ułamki brzuśców, z których tylko jeden zdobiony jest trzema horyzontalnymi pasmami ornamentu bruzdowego, wykonanego drobnym, ostro zakończonym narzędziem (Ryc. 3). Oba fragmenty wykonane zostały z dobrze wymieszanej masy ceramicznej, schudzonej niewielką ilością domieszki drobnego piasku oraz szamotu identyfikowanego w postaci dużych, wyraźnie widocznych kawałków. Mają zwarte przełomy barwy czarnej oraz powierzchnie obu ścianek równe i wygładzone. Fragment z zachowanym ornamentem znaleziony został w warstwie stanowiska (ar A98, poziom PI), drugi natomiast w górnych warstwach średniowiecznej jamy (obiekt nr A22).

Ornamentowanie naczyń KPL za pomocą wątków ścięgu bruzdowego, charakterystyczne jest dla późnych faz rozwojowych tej kultury i pojawia się w fazie IIIC (JÓZWIĄK 2003, 170), jednak na obszarach wschodniej rubieży osadnictwa KPL, nie można wykluczać nieco wcześniejszej metryki tego typu ornamentu (choć nie wcześniejszej niż początek fazy III, a nawet IIIB). Szereg analogii do takiego typu zdobnictwa znamy np. z terenu Kujaw: Podgaj, stan. 6A, (CHACHLIKOWSKI 1994, ryc. 31.22, 34.12, 37.16), Pojezierza Gostynińskiego: Anapol, stan. 1 (PAPIERNIK, RYBICKA 2002, ryc. 62.21, 75.5), Białka, stan. 2 (RYBICKA 2004, ryc. 66.7), Klusek Biały, stan. 7 (RYBICKA 2004, ryc. 77.7) czy też Wielkopolski.



Ryc. 3. Kotowice Nowe, stanowisko X. Ceramika KPL z warstwy stanowiska (rys. S. Domaradzka)

Na podstawie bardzo nielicznego materiału źródłowego trudno jest wysuwać szersze wnioski. Pozostałości ceramiki „pucharowej” na stanowisku w Kotowicach Nowych świadczą niewątpliwie o penetracji tego terenu przez ludność KPL. Biorąc pod uwagę skromne pozostałości materialne tego procesu ograniczone do zaledwie dwóch fragmentów ceramiki, można domniemywać, iż miała ona charakter epizodyczny. Chronologicznie, incydent ten należy wiązać raczej z ugrupowaniami „późnopucharowymi” – od fazy IIIC w górę, o czym świadczy zarówno zdobnictwo jak i technologia, ewentualnie przyjmując korektę na jednak nieco bardziej wschodnie położenie stanowiska w stosunku do wspomnianych wyżej stanowisk (np. z Kujaw), najwcześniej od fazy IIIB. To daje najbardziej prawdopodobny zakres datowania bezwzględego na poziomie od 3550 BC (lub, z uwzględnieniem wspomnianej korekty, od 3650 BC) w górę (JÓZWIAK 2003, ryc. 23).

Podsumowanie

Prezentowane w niniejszym artykule materiały pozyskane w miejscowości Tłuste, stanowisko II, Moszna Wieś, stanowisko III oraz Kotowice Nowe, stanowisko X zostały zarejestrowane w trakcie badań wyprzedzających na trasie autostrady A2. Wszystkie trzy stanowiska położone są w niewielkiej odległości od siebie, na obszarze wschodniej części Równiny Łowicko-Błońskiej. Jak zaznaczono na początku, zbiór ceramiki neolitycznej oraz z wczesnej epoki brązu wystąpił na omawianych stanowiskach niezbyt licznie, niemniej stanowi kolejny przyczynek do pogłębienia wciąż wysoce niewystarczającej wiedzy na temat osadnictwa z tego okresu w tym rejonie Mazowsza. Fragmenty pozyskane na stanowisku w Tłustym oraz Mosznej Wsi, podobnie jak i zbliżone do nich materiały ze stanowiska I w Izdebnie Kościelnym (DOMARADZKA, JÓZWIAK 2016, 29) sugerują incydentalny pobyt na terenie tej części Równiny Łowicko-Błońskiej ludności KPL, najpewniej związanej z ugrupowaniami z fazy IIIC lub późniejszych. Podobna sytuacja dotyczy ugrupowań KCSz. Na stanowisku w Tłustym, pomimo znacznego arealu objętego badaniami, odnotowano jedynie pojedynczą jamę osadową tej kultury, a w niej fragmenty jednego tylko naczynia. Dużo liczniej reprezentowana jest natomiast ceramika trzcieniecka, dość dobrze wpisująca się w ogólny, znany dotychczas obraz zasiedlania omawianego obszaru przez grupę mazowiecko-podlaską w „klasycznej” fazie rozwoju HT.

Summary: Neolithic and Bronze Materials from Rescue Excavations on the A2 Motorway: Tłuste, site II, Kotowice Nowe, site X, and Moszna Wieś, site III

The following article presents the results of analysis of a ceramic material assemblage related to the settlement from the Neolithic and Early Bronze Age, originating from three sites: Tłuste (site II), Moszna Wieś (site III), and Kotowice Nowe (site X). The obtained material comes from the rescue excavation, conducted ahead of the construction of the A2 motorway.

Artefacts related to the Funnel Beaker Culture (Polish KPL) occurred at the site in Tłuste and Kotowice Nowe (Fig. 1.1, 3). They, most likely, can be associated with the so-called “late baker” groupings, whose episodic stay in the area may be dated to 3550 BC or later. Interesting finds include a partially preserved vessel associated with the Corded Ware Culture (Polish KCSz) from object No. 137 (Fig. 1:2). Its ornamentation in the form of two wavy lines allows to combine it with the early development stages of the before mentioned culture, albeit the technological features indicate a slightly later date. Taking both

these features into account, they should be connected with the KCSz2 phase syndromes or the preliminary stages of the KCSz3 phase. The earlier phase dates from around 2750 to 2200 BC; the latter is dated from approximately 2650 to 2100 BC. The youngest objects from the analysed material discussed in the article are dated back to the Early Bronze Age (Fig. 2). Morphological, stylistic, and technological features make it possible to relate them to the presence of the Podlasie-Masovian group of the Trzciniec Culture in the discussed area and date between 1900 BC and 1650 BC.

Translated by Anna Szolc

Sylwia Domaradzka
Wydział Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
s.domaradzka@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8836-1999

Bartosz Józwiak
Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana
Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego
ul. Szczęśliwicka 62
02-350 Warszawa
bartosz.jozwiak@idmn.pl

Bibliografia

CHACHLIKOWSKI, P.

- 1994 *Osiedla kultury pucharów lejkowatych w Podgaju woj. wrocławskie, stanowisko 6A, Źródła do studiów nad Prahistorią Kujaw 12, Poznań.*

CZEBRESZUK, J.

- 1996 *Spoleczności Kujaw w początkach epoki brązu, Materiały do syntezy pradziejów Kujaw 7, Poznań.*
2001 *Schytek neolitu i początki epoki brązu w strefie południowo-zachodniobałtyckiej (III i początki II tys. przed Chr.). Alternatywny model kultury, Poznań.*

DOMARADZKA, S., JÓZWIAK, B.

- 2016 *Materiały kultury pucharów lejkowatych oraz horyzontu trzcinieckiego, [w:] S. Domaradzka, B. Józwiak, H. Machajewski, A. Waluś (red.), Wielokulturowe stanowisko I w miejscowości Izdebnko Kościelne gmina Grodzisk Mazowiecki. Źródła archeologiczne z badań wykopaliskowych na trasie autostrady A2, odcinek mazowiecki, Światowit Supplement Series M: Via Archaeologica Masoviensis I, 29–34.*

GAWROŃSKA, A.

- 2010 *Spoleczności kultury amfor kulistych w przemianach przelomu neolitu i epoki brązu w Polsce Północno-Wschodniej, niepublikowana praca doktorska na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.*

JAZEPIENKO, I., KOŚKO, A.

- 2003 *Radiocarbon Chronology of the Beakers with Short-Wave Moulding Komponent In the Development of the Middle Dnieper Culture, [w:] A. Kośko (red.), Baltic-Pontic Studies 12, Poznań, 247–252.*

JÓZWIĄK, B.

- 2003 *Spoleczności subneolitu wschodnioeuropejskiego na Niziu Polskim w międzyrzeczu Odry i Wisły*, Materiały do syntezy pradziejów Kujaw 11, Poznań.

KOŚKO, A.

- 1981 *Udział południowo-wschodnioeuropejskich wzorców kulturowych w rozwoju Nizowych społeczeństw kultury pucharów lejkowatych. Grupa mątewska*, Materiały do syntezy pradziejów Kujaw 3, Poznań.

KURZAWA, J.

- 2001 *Zagadnienie najwcześniejszych faz kultury ceramiki sznurowej na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej. Problem tła genetycznego społeczności kultury pucharów lejkowatych*, Materiały do syntezy pradziejów Kujaw 9, Poznań.

MAKAROWICZ, P.

- 1998 *Kujawski nurt trzcinickiego kręgu kulturowego – podstawy taksonomii*, [w:] A. Kośko, J. Czebreszuk (red.), „Trzciniac” – system kulturowy czy interkulturowy proces?, Poznań, 33–60.

PAPIERNIK, P., RYBICKA, M.

- 2002 *Annopol. Osada kultury pucharów lejkowatych na Pojezierzu Gostynińskim*, Łódź.

RYBICKA, M.

- 2004 *Kultura pucharów lejkowatych na Pojezierzu Gostynińskim. Chronologia, osadnictwo, gospodarka*, Łęczyca.

SOBIERAJ, J.

- 2004 *Kultura ceramiki sznurowej a początki epoki brązu pomiędzy dolną Wisłą a Niemnem*, [w:] M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Człowiek a środowisko w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza u południowo – wschodnich pobrzeży Bałtyku*, Pruthenia Antiqua. Studia do pradziejów i wczesnej historii ziem pruskich I, Olsztyn, 71–80.

TARAS, H.

- 1995 *Kultura trzciniacka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, Lublin.
1998 *Podstawy taksonomii kultury trzciniackiej w środkowowschodniej Polsce*, [w:] A. Kośko, J. Czebreszuk (red.), „Trzciniac” – system kulturowy czy interkulturowy proces?, Poznań, 75–86.

WALUŚ, A.

- 1977a *Tłuste stanowisko II*, Informator Archeologiczny. Badania 1976, 162–163.
1977b *Podwarszawskie rewelacje*, „Z Otchłani Wieków” XLIII/3, 162–166.
1979 *Zespół narzędzi kowalskich i rolniczych z okresu wpływów rzymskich z miejscowości Tłuste, gm. Grodzisk Mazowiecki, woj. Warszawa, stan. 1*, „Sprawozdania Archeologiczne” XXXI, 119–128.

WIELOWIEJSCY, J. I P.

- 1995 *Unikalne naśladownictwo części rzymskiego naczynia brązowego w bursztynie z miejscowości Tłuste, woj. warszawskie, [w:] A. Bursche, M. Mielcarek, W. Nowakowski (red.), Nunc de Svebis dicendum est. Studia archaeologica et historica Georgio Kolendo ab amicis et discipulis dicata. Studia dedykowane profesorowi Jerzemu Kolendo w 60-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowej, Warszawa, 257–260.*

GRZEGORZ KAŁWAK

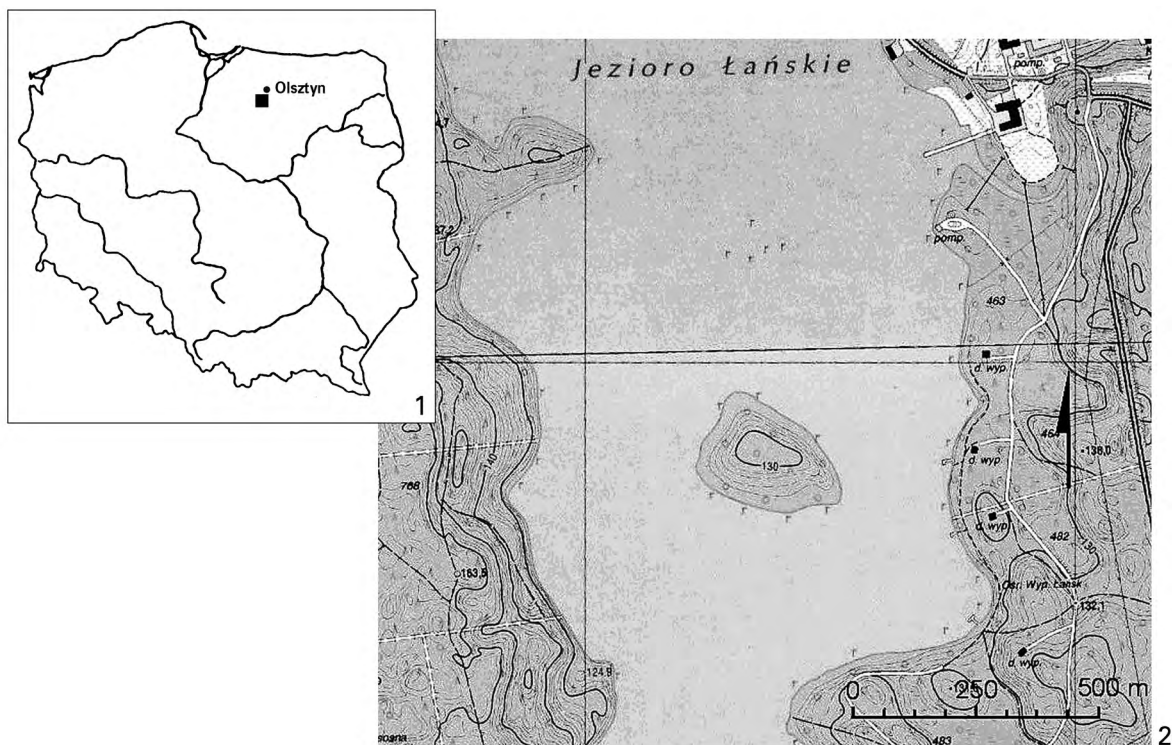
Próba interpretacji zabytków ze schyłku neolitu i początków epoki brązu odkrytych na wyspie na Jeziorze Łąńskim

Omawiane w tym tekście stanowisko archeologiczne znajduje się na tak zwanej Wyspie Sobótka lub Stodółka (dawna nazwa: *Schwanen Insel* – Łabędzia Wyspa) na Jeziorze Łąńskim (Ryc. 1:1) i nie było dawniej znane archeologom. Podczas badań obszaru AZP 27-61 w roku 1998 wyspa nie została zweryfikowana. W roku 2007, w ramach programu badawczego Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego¹, obejmującego badanie osadnictwa mikroregionu Jezior Łąńskiego i Plusznego, wytypowano ją do rozpoznania powierzchniowo-sondażowego. Badania, których konsultantem naukowym był dr Adam Waluś, wykonano jesienią 2007 roku.

Jezioro Łąńskie położone jest na Warmii około 12 km na wschód od Olsztynka. Jest zbiornikiem rynnowym usytuowanym w dorzeczu Łyny, wchodzącym w skład Pojezierza Olsztyńskiego (KONDRACKI 2000, 104–107; SOLON et al. 2018, 143–170). Stanowisko w Pluskach oznaczone numerem XXXIX (AZP 27-61/8) zlokalizowane jest na wyspie położonej w północnej części jeziora (Ryc. 1:2) w obrębie Nadleśnictwa Nowe Ramuki. Posiada ona powierzchnię około 5,5 ha, jest silnie zadrzewiona i pokryta licznymi wiatrołomami, a najwyższy punkt osiąga wysokość około 7 m ponad lustrem wody (ponad 133 m n.p.m.) (Ryc. 2, 3).

Prace badawcze prowadzone przez autora niniejszego artykułu w roku 2007 wykonano w dwóch etapach. W pierwszym rozpoznano powierzchniowo teren wyspy oraz przybrzeżne płycizny. Wykorzystano przy tym wszystkie możliwości penetracji powierzchniowej obejmując nią wszelkie odsłonięcia takie jak: skarpy, wykroty i kretowiska. W drugim etapie wykonano serię odwiertów i dołkowań wzdłuż oraz w poprzek wyspy, pozwalających na zebranie podstawowych informacji o nawarstwieniach występujących na stanowisku. Po przeanalizowaniu wstępnych wyników badań postanowiono założyć pojedynczy wykop sondażowy o powierzchni 10 m² w części północnej stanowiska, w miejscu, gdzie zaobserwowano występowanie materiału zabytkowego (Ryc. 4). Odkryte w trakcie prac obiekty archeologiczne (Ryc. 5, 6) eksplorowano za pomocą poziomów mechanicznych. Dodatkowo humus z wykopu oraz wypełniska obiektów przesiewano na sitach w celu pozyskania wszystkich, nawet drobnych zabytków.

1 Obecnie Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

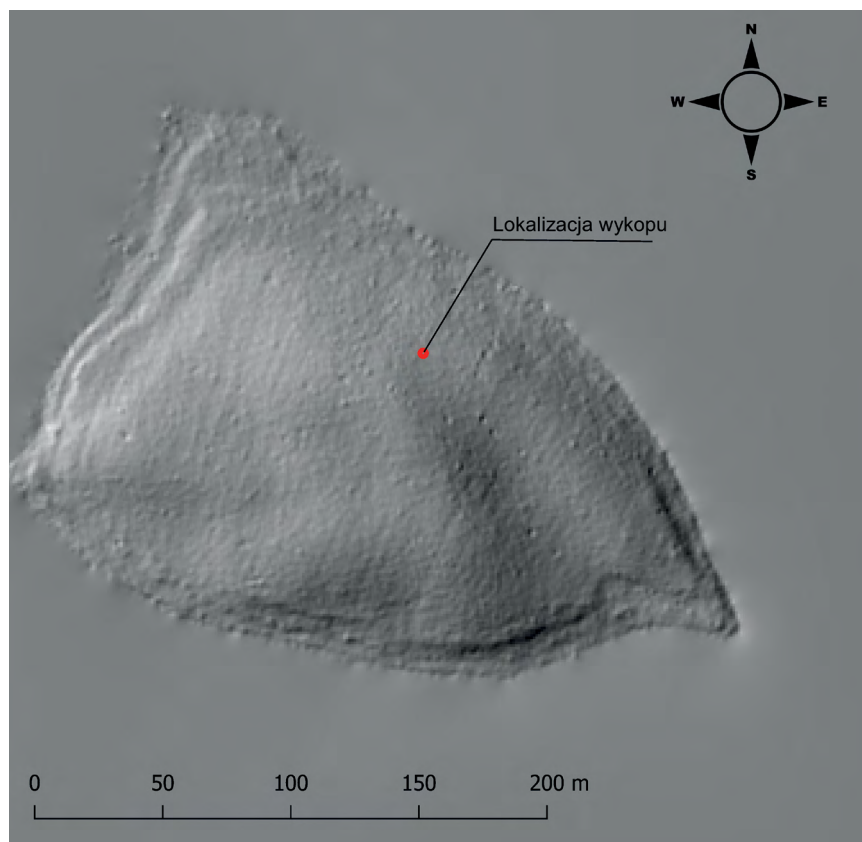


Ryc. 1. Pluski, stanowisko XXXIX. 1 – Lokalizacja stanowiska, 2 – lokalizacja wyspy w północnej części jeziora Łańskiego (1 – rys. G. Kałwak; 2 – opr. M. Musiel)

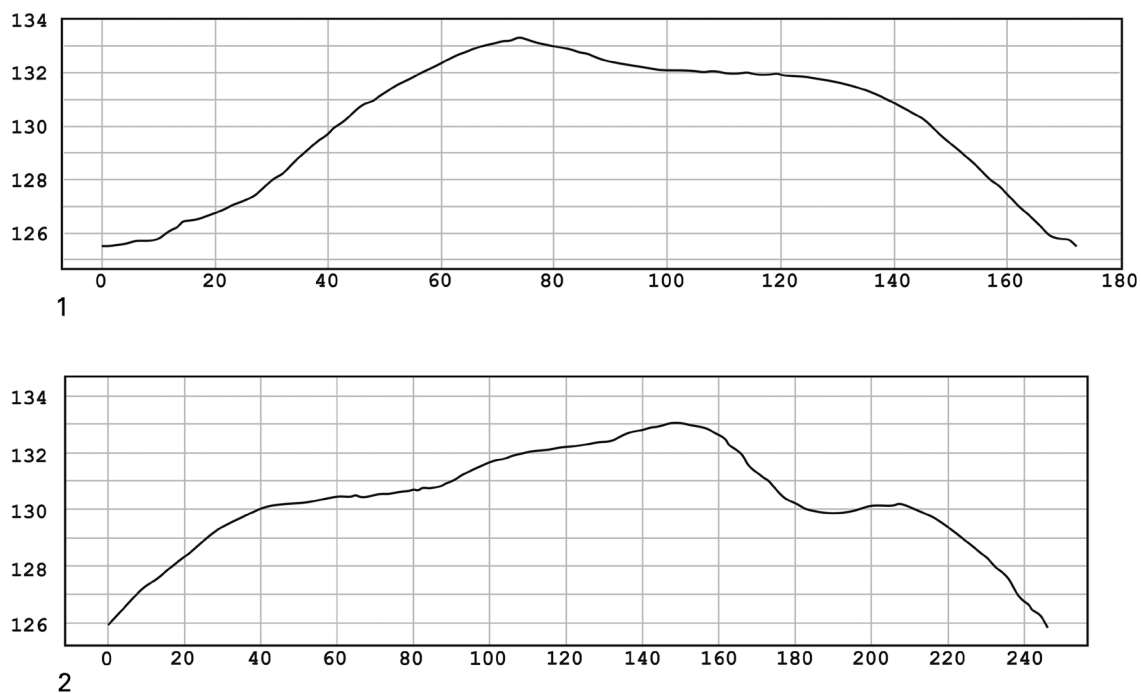
W czasie badań zarejestrowano układ stratygraficzny stanowiska. Ściółka leśna tworząca warstwę najmłodszą składała się z: próchnicy przemieszanej z grzybnią, opadłymi liśćmi, gałązkami, owocami, nasionami, piórami, fragmentami sierści i odchodami zwierzęcymi. Miąższość jej dochodziła do około 5 cm. Odkryto w niej trzy małe fragmenty ceramiki nowożytniej. Pod ściółką znajdował się humus lub tzw. warstwa spływowa (?), o miąższości około 20–35 cm utworzony ze zbitej szarobrunatnej gleby z licznymi drobnymi kamieniami, silnie przerośnięty korzeniami traw, drzew i krzaków. W warstwie tej znajdowała się stosunkowo liczna ceramika pradziejowa oraz artefakty krzemienne. Bezpośrednio pod humusem zaobserwowano zarysy pięciu obiektów antropogenicznych, będących prawdopodobnie relikdami bliżej nieokreślonych jam gospodarczych o owalnych zarysach i stosunkowo płytkim wypełnisku. Ostatnim zarejestrowanym poziomem był calec – efekt działalności akumulacyjnej lądolodu podczas ostatniego zlodowacenia. Składał się on z typowych dla polodowcowej rzeźby terenu żółto-brunatnych, drobno i grubo ziarnistych piasków przemieszanych ze żwirem, drobnymi kamieniami i licznymi wytrąceniami żelazistymi.

Podczas omawianych badań pozyskano łącznie 220 ułamków ceramiki, 13 artefaktów krzemiennych i 11 fragmentów kości zwierzęcych (głównie udomowionych gatunków). W wyniku przeprowadzonej analizy zabytków stwierdzono, że fazę zasiedlenia tego miejsca można podzielić na III etapy. Pierwszy etap przypadał na schyłek III tys. i początek II tys. p.n.e., tj. schyłek neolitu i początki epoki brązu (jest on przedmiotem niniejszej analizy), drugi zaś na koniec VII w. i początek IV w. p.n.e., tj. wczesną epokę żelaza (por. KAŁWAK 2010). Ceramika odkryta w większości obiektów pozwala łączyć ją z funkcjonowaniem tu grupy zachodniomazurskiej kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Tak datowane ślady pobytu grup ludzkich na omawianym terenie w znacznym stopniu zniszczyły wcześniejsze ślady osadnictwa ze schyłku neolitu i wczesnej epoki brązu. Ostatni etap wykorzystywania stanowiska przypada na okres nowożytny. Wyznaczają go pojedyncze fragmenty ceramiki odkryte w ściółce datowane ogólnie na XVIII–XIX w. Zabytki te, z dużym prawdopodobieństwem, należy łączyć z gospodarką leśną lub rybacką.

W przypadku omawianych w niniejszym artykule materiałów ceramicznych datowanych na schyłek neolitu i początki epoki brązu, podobnie jak i na innych stanowiskach wielokulturowych z tego regionu, dużą



Ryc. 2. Pluski, stanowisko XXXIX. Lokalizacja wykopu (opr. M. Musiel)



Ryc. 3. Pluski, stanowisko XXXIX. Przekroje wysokościowe wyspy. 1 – przekrój N-S, 2 – przekrój E-W (opr. M. Musiel)



Ryc. 4. Pluski, stanowisko XXXIX. Wykop po wytyczeniu (fot. G. Kałwak)



Ryc. 5. Pluski, stanowisko XXXIX. Wykop na poziomie odkrytych stropów obiektów (fot. G. Kałwak)

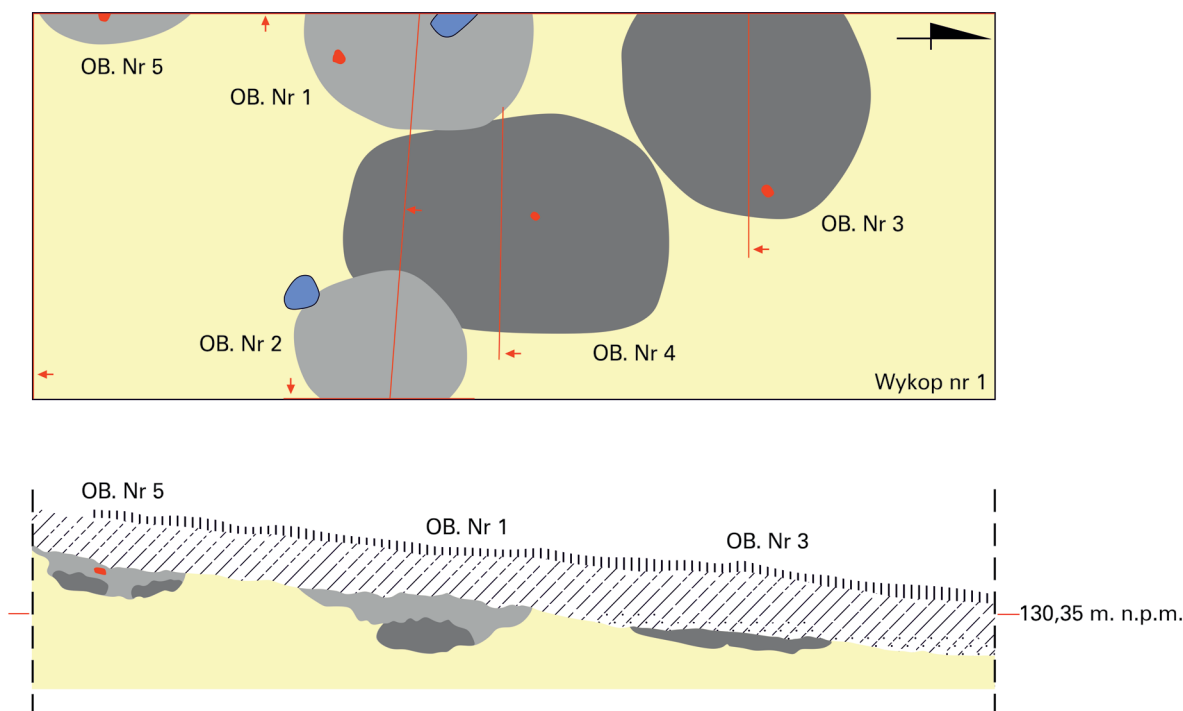
przeszkodą w precyzyjnym ustaleniu ich chronologiczno-kulturowej przynależności jest fragmentaryczny stan zachowania oraz brak jednoznacznych cech charakterystycznych (MANASTERSKI 2009, 13–80; DOMARADZKA, KAŁWAK 2006, 132; SOBIERAJ 2004, 71–80). Z tego powodu, podstawowym kryterium wydzielenia materiałów neolitycznych i wczesnobrązowych z grupy materiałów młodszych chronologicznie są, w większości przypadków, wyłącznie cechy technologiczne. W przypadku zbioru pozyskanego w trakcie badań na stanowisku XXXIX w Pluskach, kryterium to jest wystarczające do podjęcia próby klasyfikacji oraz interpretacji chronologiczno-kulturowej.

Szczegółowej analizie poddano 20 drobnych fragmentów ceramiki (w tym trzy wylewy) odkrytych w warstwie humusu (poziom 30–35 cm) oraz w wypełniakach dwóch obiektów² – nr 3 i 5. Do opisu technologii analizowanych źródeł ceramicznych, ze względu na ich specyfikę, zastosowane zostały dwa schematy. Sytuacja taka została spowodowana obecnością w opracowywanym materiale ceramiki niedającej się opisać za pomocą jednego tylko systemu. Obydwa zostały oparte na powszechnie uznanym modelu wypracowanym w środowisku poznańskim przez Lecha Czerniaka i Aleksandra Kośko (1980). Pierwszy z nich został stworzony przez Jarosława Sobieraja (2010) dla ceramiki kultury ceramiki sznurowej (KCSz) w północno-wschodniej Polsce, drugi, zastosowany dla pozostałych materiałów ceramicznych, został zaczerpnięty z pracy Bartosza Józwiaka (2003, 97–104) oraz Sylwii Domaradzkiej (2014, 49–62). Na podstawie cech technologicznych i morfologicznych³ udało się podzielić ten niewielki zbiór na pięć jednostek taksonomicznych odpowiadających dwóm ugrupowaniom kulturowym w czterech wariantach typologiczno-chronologicznych.

Pierwsza grupa zabytków reprezentowana jest przez 8 fragmentów niezdobionych brzuśców (Ryc. 7:3). Masa ceramiczna, z której wykonano naczynia, została schudzona domieszką szamotu oraz piasku i/lub bardzo drobnego tłucznia (grupa technologiczna I wg podziału J. Sobieraja) bądź drobno- lub średnioziarnistego tłucznia kamiennego (grupa technologiczna II). Pomiary ścianek skorup wskazują, że

2 Jeden z tych obiektów – nr 3 datowany jest na podstawie odkrytych w nim, młodszych źródeł archeologicznych na wczesną epokę żelaza.

3 Materiał ceramiczny ze stanowiska nr XXXIX w Pluskach charakteryzuje wysoki stopień rozdrobnienia, uniemożliwiający w większości przypadków rekonstrukcję jakiegokolwiek formy morfologicznej. W kilku przypadkach takiej czynności można dokonać w ograniczonym zakresie, jedynie na poziomie informacji o podstawowej formie naczynia (misa, pucharek itd.).



Ryc. 6. Pluski, stanowisko XXXIX. Plan i profil zachodni wykopu (rys. G. Kałwak)

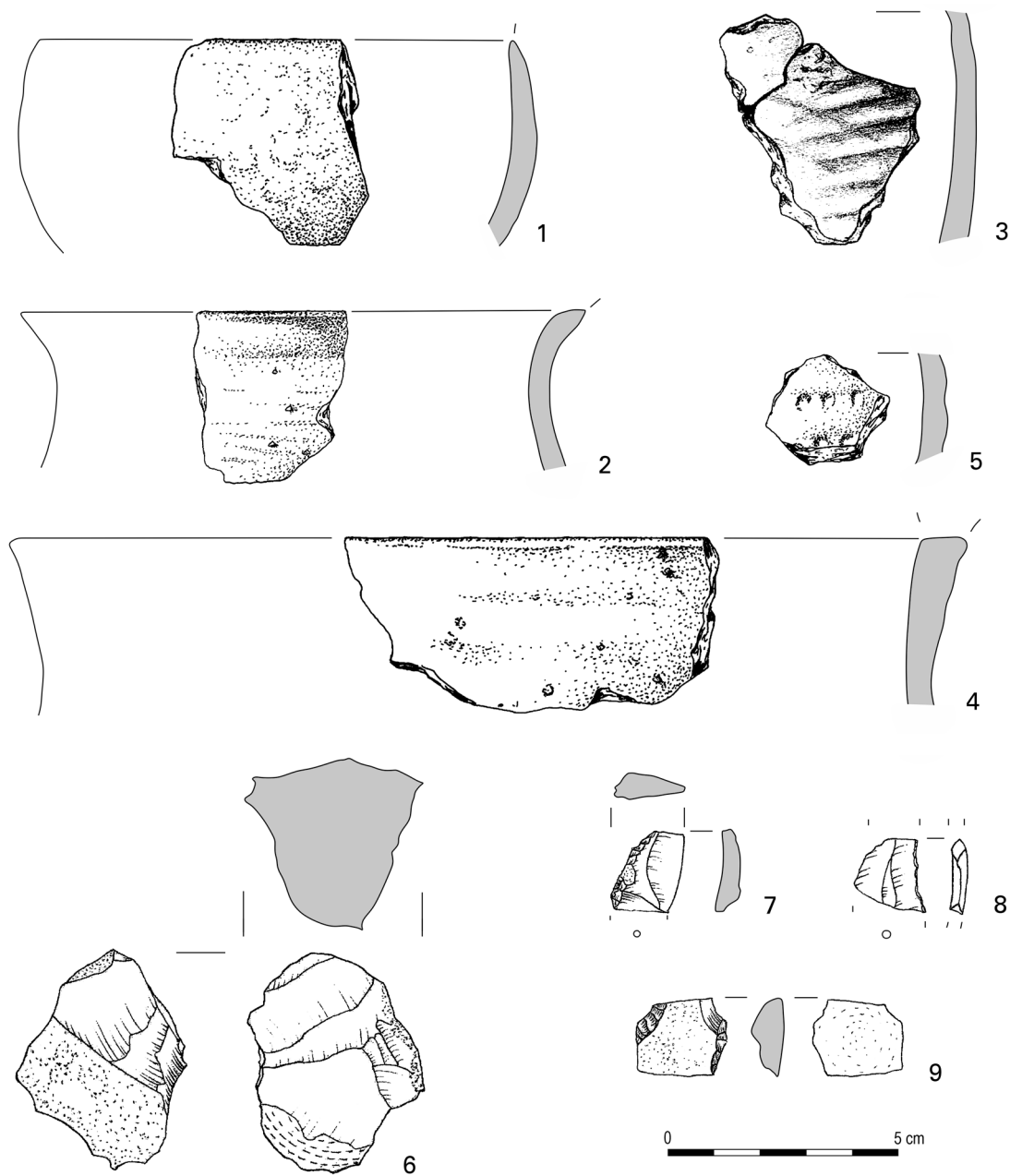
naczynia, od których pochodzą były cienkościenne⁴ albo średnio-grubościenne. Przełomy są dwubarwne, świadczące o wypale naczyń w atmosferze redukcyjnej, z cienką zewnętrzną warstwą utlenienia, w swojej strukturze przeważnie jednolite lub z tendencją do warstwowania. Powierzchnia zewnętrzna omawianych fragmentów w dotyku jest „mączysta”, ma barwę jasnobrązową oraz jest przecierana (obmazywana) delikatnie lub mocno, zapewne wiechciem trawy. Powierzchnia wewnętrzna jest barwy jasnobrązowej lub ciemnoszarej i również lekko przecierana. Technologia i stylistyka ta charakterystyczna jest dla starszych faz kultury ceramiki sznurowej na terenie Niżu Środkowoeuropejskiego (np. CZEBRESZUK 1996, 81–82; 2001, 101). Oczywiście nie można wykluczyć również sytuacji, że mogą to być fragmenty ceramiki związane z działalnością miejscowych społeczności, które uległy silnym oddziaływaniom kultury ceramiki sznurowej co jest już od dłuższego czasu sygnalizowane przez różnych autorów (por. OKULICZ 1973; DĄBROWSKI 1997, 90).

Druga grupa zabytków składa się z 12 ułamków naczyń. W jej skład wchodzi: fragment wylewu niewielkiej, cienkościennej miseczki o ściankach łukowato zagiętych do wewnątrz (Ryc. 7:1), niezdobiony fragment wylewu bliżej nieokreślonego rodzaju pucharka esowatego (Ryc. 7:2), fragment wylewu garnka o ściankach prostych i płaskim zwieńczeniu⁵ (Ryc. 7:4) odkryty w obiekcie nr 5, fragment brzuśca zdobiony ornamentem składającym się z dwóch rzędów odcisków stempelkowych (Ryc. 7:5) oraz 8 fragmentów niezdobionych brzuśców.

W omawianej grupie ceramiki zarejestrowano receptury masy ceramicznej „klasycznioniemieńskie” (grupa technologiczna M, cykl technologiczny IIIa wg podziałów B. Józwiaka i S. Domaradzkiej), oraz „wczesnobrązowe” (grupa technologiczna L, cykl technologiczny IIb). Ceramikę tę wykonano z gliny z domieszką nieznormalizowanego różnobarwnego tłucznia kamiennego lub piasku, o średnim lub słabym wypale. Powierzchnie naczyń są równe, w dotyku gładkie lub szorstkie o barwie szarej lub brązowej, przełom dwubarwny. Technologia wykonania miseczki nawiązuje do grupy technologicznej G lub H (cykl

4 W analizie grubości ścianek przyjęto następujące kryteria metryczne: ścianki cienkie – do 5mm, średnio-grube – 6–8 mm, grube – powyżej 9 mm (SOBIERAJ 2010, 35–36).

5 Jedyny fragment ceramiki odkryty w eksplorowanej części obiektu nr 5.



Ryc. 7. Pluski, stanowisko XXXIX. Odkryte zabytki, 1-3 – obiekt nr 3; 4 – obiekt nr 5; 5-8 – humus/warstwa spływowa (rys. S. Domaradzka 1-5; P. Karczmarek 6-9)

technologiczny IIa), wiązanych z kulturą amfor kulistych (KAK). Gлина, z której wykonano omawiane naczynie zawiera dużą ilość średnio i gruboziarnistego różnobarwnego tłuczni kamiennego, wystającego na powierzchni. Zróżnicowanie to jest charakterystyczne dla późnych zespołów tzw. horyzontu linińskiego (HL) kultury niemeńskiej według propozycji B. Józwiaka i stanowi echo silnych przekształceń kulturowo-społecznych, przejawiających się postępującą pod wpływem intensywnych zewnętrznych impulsów (ze środowiska kultury iwieńskiej i/lub horyzontu trzcinieckiego), utratą tożsamości i więzi genetycznych społeczności tej kultury (JÓZWIĄK 2003, 96, 189, 205). Cechy technologiczne i stylistyczne pozwalają łączyć omawiany zbiór przede wszystkim z HL 4. Jedynie wspomniana już cienkościenna miseczka wskazywałaby na obecność materiałów nieco wcześniejszych, z tzw. HL 2, czerpiącego inspirację ze stylistyki późnej KAK. Jednak przy tak ograniczonej bazie źródłowej trudno pokusić się o jednoznaczną interpretację. Z kolei

fragment wylewu garnka, o prostych ściankach oraz zgrubiałym i ściętym zwieńczeniu, może sugerować intensywne kontakty miejscowej ludności ze społecznościami tzw. horyzontu trzcinickiego (HT) albo wręcz obecności na stanowisku w Pluskach przedstawicieli tego horyzontu.

W przypadku materiałów kultury ceramiki sznurowej (KCSz), w miejsce „klasycznego” podziału na fazy rozwoju, analizowany materiał przyporządkowano kolejnym nurtom rozwoju – stylistykom KCSz rozumianym jako „grupy współwystępowania cech”. Za czynnik wiodący przyjęto przede wszystkim moment pojawienia się możliwych do wyróżnienia i czytelnych źródłowo cech (SOBIERAJ 2010, 43). Przedstawione powyżej cechy kulturowe pokazują, że prezentowane materiały mieszczą się w szerokich ramach chronologicznych obejmujących schyłek epoki kamienia oraz interstadium neolitu i epoki brązu. Przedział ten zawiera się w latach pomiędzy rokiem 2750 BC a 1750 BC, gdzie dolną granicę określałoby pojawienie się na Niżu najstarszych społeczności KCSz (KCSz 1 lub KCSz 2) z charakterystyczną ceramiką szamotową (SOBIERAJ 2004, 73–74; 2010, 39–40). Materiały II grupy technologicznej można zaliczyć częściowo do KCSz 2, częściowo do KCSz 3. Należy również brać pod uwagę możliwość przeżywania się na tych terenach omawianej tu receptury w czasie dłuższym niż się to obecnie zakłada. Górną granicą czasu jest natomiast HL 4 lub też HT w przypadku potwierdzenia obecności materiałów „trzciničkih”. Zbliżoną sytuację chronologiczno-kulturową zaobserwowano na sąsiednich stanowiskach takich jak np. Ząbie, stan. X (WALUŚ, MANASTERSKI 2002, 63–66; 2004, 33–54; MANASTERSKI 2009, 119–133), Pluski, stan. VII (DOMARADZKA, KAŁWAK 2006, 134–146) czy też Swaderki, stan. I (JAREMEK, NOWAKOWSKA 2011, 253–254), Wyszembork, stan. II (MANASTERSKI 2009, 29) czy Szestno, stan. II (MANASTERSKI 2009, 28). Tak jak w przypadku wyspy na jeziorze Łańskim, także tam większość najstarszych śladów osadniczych uległa zniszczeniu i przemieszaniu już we wczesnej epoce żelaza co tłumaczy, dlaczego w tak znacznym stopniu lub wręcz całkowicie zostały pozbawione pierwotnego kontekstu stratygraficznego. W przypadku omawianego stanowiska tylko jeden obiekt został wydatowany na starszą fazę osadniczą, przy czym jest to datowanie wstępne, które należy traktować z pewną ostrożnością – obiekt nr 5 został przebadany jedynie w niewielkiej części. Porównując te wyniki do stanowiska w Ząbiu widać wyraźne różnice w ilości i stanie zachowania obiektów oraz w ich przeznaczeniu. W związku z tym jakiegokolwiek rozważania na temat typu i rodzaju działalności osadniczej, z której relikty mamy do czynienia na wyspie, będą obarczone znacznym ryzykiem błędu.

Obok ceramiki do grupy zabytków związanych ze starszym etapem użytkowania stanowiska, zaliczono również wszystkie artefakty krzemienne (Ryc. 7:6–9). W wyniku badań pozyskano łącznie 13 takich przedmiotów, reprezentujących formy przedrdzeniowe, rdzenie, fragmenty związane z zaprawą rdzeni, narzędzia oraz odpady (KAŁWAK 2010). Spośród nich wyróżnić można: fragment konkrecji z trzema negatywami, rdzeń odłupkowo-wiórowy (jednopiętowy, jednodłupniowy; Ryc. 7:6), zatępiec jednostronny, trzy odłupki podkorowe, retuszowany okruch mrozowy (Ryc. 7:9), fragment narzędzia wiórowego w typie drapacza (Ryc. 7:7), fragment wióra retuszowanego oraz cztery niewielkie łuski (Ryc. 7:8). Zabytki krzemienne cechuje duża jednorodność stylistyczna i technologiczna. Wszystkie przedmioty są produktem techniki opartej na technologii rdzenia wiórowo-odłupkowego. Wytwórcy bazowali na znalezionych w najbliższej okolicy niewielkich konkrecjach krzemienia narzutowego. Tego rodzaju technologia, przy braku techniki łuszczeniowej, pozwala łączyć omawiane artefakty ze starszym etapem zasiedlenia stanowiska. W przypadku jednego narzędzia wiórowego, spatynowanego na biało (Ryc. 7:8), jego odmienny stan zachowania może wskazywać na to, że jest nieco starsze od reszty zabytków krzemiennych.

Wyniki prezentowanej analizy oraz próba rekonstrukcji wytwórczości związanej z najstarszą fazą osadnictwa na wyspie została oparta przede wszystkim na cechach technologiczno–stylistycznych materiałów ruchomych. Zastosowanie takiego kryterium pozwala wprawdzie na ogólne ich wydzielenie, niemniej nie jest ono wystarczające dla uściślenia interpretacji kulturowo-chronologicznej. Pamiętać należy również o tym, iż niektóre receptury technologiczne, jak dowodzą wieloletnie badania, mogą dość długo przeżywać się w czasie, a także pojawiać się w różnych kulturach i różnym okresie zupełnie niezależnie (MANASTERSKI 2009, 30–41).

Przedstawiona powyżej interpretacja kulturowo-chronologiczna materiałów zabytkowych ze stanowiska XXXIX w Pluskach jest tezą roboczą. Wpływ na to ma nie tylko stan, ilość oraz w większości przypadków brak pierwotnego kontekstu omawianych zabytków, ale nade wszystko ograniczony charakter i zasięg samych badań.

Pozyskane materiały zabytkowe, pomimo pewnych wykazanych wyżej ograniczeń, wskazują na duży potencjał informacyjno-poznawczy prezentowanego stanowiska, dorównujący lub nawet przewyższający wyniki badań stanowiska nr VII w Pluskach, gdzie odkryto 182 obiekty i pozyskano łącznie 13519 zabytków na obszarze 5,8 ara. Problem koegzystencji na Warmii i Mazurach społeczności interstadium neolitu i epoki brązu, zarysowany na przestrzeni ostatnich lat w środowisku badaczy tej problematyki, może zyskać nowe perspektywy i możliwości analizy dzięki kolejnym badaniom wykopaliskowym – w tym badaniom omawianego stanowiska.

Summary: An Attempt at Interpretation of the Artefacts from Late Neolithic Age and Early Bronze Age Discovered on the Island in Łańskie Lake

The topic of the article is an analysis of the oldest relics discovered during archaeological research on Łabędzia Island, located on Łańskie Lake. The exploration was conducted in 2007 by the Institute of Archaeology, University of Warsaw. It aimed at recognizing the scope and nature of the site, documenting the preserved settlement structures, and determining the chronology of the site. Only a limited area, of 10m², in the northern part of the island, was dug up at that time. During the work, a relatively large amount of archaeological material was discovered, considering the scale of the research. Most of the finds were dated to the early Iron Age, and apart from them, the presence of older artefacts was also observed – from the late Neolithic and early Bronze Age. Their presentation is another step in the research on changes that took place in the interstadial of the Neolithic and early Bronze Age in Warmia and Masuria.

Translated by Anna Szolc

Grzegorz Kałwak
kałwakgrzegorz@gmail.com

Bibliografia

CZEBRESZUK, J.

- 1996 *Spółeczności Kujaw w początkach epoki brązu*, Materiały do Syntezy Pradziejów Kujaw 7, Poznań.
2001 *Schylek neolitu i początki epoki brązu w strefie południowo-zachodniobałtyckiej (III i początki II tys. przed Chr.). Alternatywny model kultury*, Poznań.

CZERNIAK, L., KOŚKO, A.

- 1980 *Zagadnienie efektywności poznawczej analizy chronologicznej ceramiki na podstawie cech technologicznych. Z problematyki badań nad „datowaniem technologicznym” ceramiki kultur neolitycznych w strefie Kujaw*, „Archeologia Polski” XXV/2, 247–280.

DĄBROWSKI, J.

- 1997 *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Białystok.

DOMARADZKA, S.

- 2014 *Paraneolit dorzecza Bugu i Narwi*, niepublikowana praca doktorska na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

DOMARADZKA, S., KAŁWAK, G.

- 2006 *Ceramika ze schyłku neolitu i początków epoki brązu na „Byczej Wyspie” w Pluskach, stan. VII, w woj. warmińsko-mazurskim (sezony 2003–2004)*, [w:] A.Z. Bokiniec, J. Sobieraj (red.) *Na przelomie epok – na rubieży światów (Um die Wende von Epochen – an der Grenze von Welten)*, Pruthenia Antiqua. Studia do pradziejów i wczesnej historii ziem pruskich II, Olsztyn, 131–166.

JAREMEK, A., NOWAKOWSKA, M.

- 2011 *Swaderki, st. I („Wyspa na Jez. Świętym”), woj. warmińsko-mazurskie. Badania w roku 2010*, [w:] „Światowit” VIII(XLIX)/B (2009–2010), 253-255.

JÓZWIĄK, B.

- 2003 *Spoleczności subneolitu wschodnioeuropejskiego na Nizinie Polskiej w międzyrzeczu Odry i Wisły*, Materiały do Syntezy Pradziejów Kujaw 11, Poznań.

KAŁWAK, G.

- 2010 *Pluski XXXIX (AZP 27-61/8), gm. Stawiguda, woj. warmińsko-mazurskie. Wyniki badań rozpoznawczych na stanowisku*, niepublikowane sprawozdanie z badań w archiwum Warmińsko-Mazurskiego WUOZ w Olsztynie.

KONDRACKI, J.

- 2000 *Geografia regionalna Polski*, Warszawa.

MANASTERSKI, D.

- 2009 *Pojezierze Mazurskie u schyłku neolitu i na początku epoki brązu w świetle zespołów typu Zabie-Szestno*, Warszawa.

OKULICZ, J.

- 1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

SOBIERAJ, J.

- 2004 *Kultura ceramiki sznurowej a początki epoki brązu pomiędzy dolną Wisłą a Niemnem*, [w:] M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Człowiek a środowisko w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza u południowo-wschodnich pobrażczy Bałtyku*, Pruthenia Antiqua. Studia do pradziejów i wczesnej historii ziem pruskich I, Olsztyn, 71–80.
- 2010 *Ceramika ze schyłku epoki kamienia i początków epoki brązu*, [w:] *Ratownicze badania wykopaliskowe w obrębie projektowanej obwodnicy Augustowa na stanowisku 3 i 4 w Szczeberce, pow. augustowski, woj. podlaskie (AZP 21-84/83 i 84) I*, niepublikowane opracowanie wyników badań w archiwum NID, 34–45.

SOLON, J., BORZYSZKOWSKI, J., BIDEŁASIK, M., RICHLING, A., BADORA, K., BALON, J., BRZEZIŃSKA-WÓJCIK, T., CHABUDZIŃSKI, Ł., DOBROWOLSKI, R., GRZEGORCZYK, I., JODŁOWSKI, M., KISTOWSKI, M., KOT, R., KRĄŻ, P., LECHNIO, J., MACIAS, A., MAJCHROWSKA, A., MALINOWSKA, E., MIGOŃ, P., MYGA-PIĄTEK, U., NITA, J., PAPIŃSKA, E., RODZIK, J., STRZYŻ, M., TERPIŁOWSKI, S., ZIAJA, W.

2018 *Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries on the basis of contemporary spatial data*, „Geographia Polonica” 2/91, 143–169.

WALUŚ, A., MANASTERSKI, D.

2002 *Stanowisko X w Ząbiu, gm. Stawiguda, woj. warmińsko – mazurskie w świetle dotychczasowych badań*, [w:] M. Karczewska, M. Karczewski (red.), *Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000–2001*, Białystok, 63–78.

2004 *Schyłek epoki kamienia i początek epoki brązu na Warmii i Mazurach w świetle prac wykopaliskowych na stanowisku X w Ząbiu, gm. Stawiguda, woj. warmińsko-mazurskie*, [w:] M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Człowiek a środowisko w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza u południowo-wschodnich pobrzeży Bałtyku*, Pruthenia Antiqua. Studia do pradziejów i wczesnej historii ziem pruskich I, Olsztyn, 33–53.

BARTOSZ JÓZWIAK

Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego

SYLWIA DOMARADZKA

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

***Ex oriente lux?* Kilka uwag w kwestii genezy ceramiki naczyniowej społeczności subneolitu wschodnioeuropejskiego**

Zainteresowania naukowe Doktora Adama Walusia, któremu chcielibyśmy zadedykować poniższy artykuł, zawsze były bardzo wszechstronne. Mimo, iż w swoim głównym nurcie koncentrowały się przede wszystkim na zagadnieniach epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza, w szczególności zaś problematyce kultury lużyckiej oraz kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, to obejmowały także wcześniejsze odcinki pradziejów. Ostatni okres aktywności zawodowej Doktora związany był przede wszystkim z wieloletnimi badaniami na stanowisku X w Ząbiu, gm. Olsztynek, woj. warmińsko-mazurskie. Stanowisko to, niewątpliwie jedno z najważniejszych w jego dorobku, obok licznych materiałów zabytkowych związanych z kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich, dostarczyło także unikatowych źródeł do studiów nad schyłkiem neolitu oraz wczesną epoką brązu w omawianym rejonie. Chodzi tu przede wszystkim o źródła związane z subneolitem wschodnioeuropejskim (WALUŚ, MANASTERSKI 2002; 2004), które należy odnieść do szerszej problematyki obecności na tym, i nie tylko na tym terenie społeczności łowiecko-zbierackich, związanych ze wspomnianym nurtem kulturowym. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech, uchwytnych w materiałach źródłowych w odniesieniu do omawianych grup, była silnie zakorzeniona wśród nich tradycja wytwarzania specyficznej formy ostro- i okrągłodennych pojemników ceramicznych. Znaleźiska takie wystąpiły licznie nie tylko na przywołanym wyżej stanowisku w Ząbiu, ale także w innych rejonach Pojezierza Olsztyńskiego, czy, szerzej, Pojezierza Mazurskiego. Badania wykopaliskowe na części z nich prowadzone były przez współpracowników oraz wychowanków Doktora, niejednokrotnie z jego osobistej inicjatywy, i dostarczyły znacznej ilości źródeł do studiów nad tym zagadnieniem, poszerzając stan wiedzy nad osadnictwem subneolitycznym w tym rejonie (m.in. GŁADKI 2002; 2003; DOMARADZKA, KAŁWAK 2004). Była to istotna „cegiełka” dołożona do wieloletnich badań prowadzonych w tym zakresie, także na innych obszarach Niżu Środkoeuropejskiego, przez różne ośrodki naukowe.

Studia nad problematyką subneolitu wschodnioeuropejskiego mają w nauce europejskiej i polskiej długą i bogatą historię. W odniesieniu do ziem polskich, dyskusje nad tym zagadnieniem toczyły się już od okresu międzywojennego (np. KOZŁOWSKI 1923, 128–129; 1924; KOSTRZEWSKI 1928; JAŹDŹEWSKI 1928a; 1928b; 1931, 39–40; 1935). Kontynuowano je po wojnie (np. GARDAWSKI 1958) oraz na przestrzeni całej 2. połowy XX i w początkach XXI w. (np. KEMPISTY 1972; 1973; 1983; KOŚKO 1979; CZEBRESZUK 1988; 1996; MAKAROWICZ 1998; KUKAWKA 1991; 1997; 2010; JÓZWIAK 1999; 2002; 2003). Temat ten,

w odniesieniu do terenów Europy Północnej i Wschodniej, ale nie tylko, dyskutowany był szeroko także wśród badaczy litewskich, ukraińskich, białoruskich, rosyjskich i innych (np. AILIO 1909; ÄYRÄPÄÄ 1955; 1958; CARPELAN 1979; CZARNIAVSKIJ, ISAJENKO 1997; DANILENKO 1969; EDGREN 1966; GIMBUTAS 1956; GIRININKAS 1985; JAANITS 1959; LOZE 1975; RIMANTIENÉ 1979; 1992; SIIRIÄINEN 1973; 1977). Opis historii i rozwoju tych studiów to istotna i niezwykle ciekawa składowa dziejów archeologii. Intencją autorów niniejszego artykułu nie jest jednak prezentowanie w tym miejscu szczegółowej historii badań, referowanie osiągnięć poszczególnych badaczy, ani podsumowanie obecnego stanu wiedzy na temat społeczności subneolitycznych. Tworzyły one mozaikę różnych kultur i grup, funkcjonujących w różnym czasie na szerokich obszarach Europy i Azji, podjęcie się takiego zadania wymagałoby więc osobnego, obszernego opracowania. Z punktu stawianych sobie w tym tekście celów warto jedynie wspomnieć, że jednym z zagadnień, które stało się przedmiotem dociekań naukowych na przestrzeni kilku ostatnich dekad, była geneza pojemnika ostrodennego.

Umiejętność wytwarzania pojemników ceramicznych, w tym także o charakterystycznym ostrym dnie, jest jednym z głównych elementów, który konstytuuje łowiecko-zbierackie społeczności określane mianem subneolitycznych, niejednokrotnie jedynym ich wyznacznikiem uchwytnym w źródłach archeologicznych (JÓZWIAK 2003, 227). Geneza tej aktywności w dalszym ciągu nie została jednoznacznie rozstrzygnięta. Badania ostatnich lat dostarczyły jednak wielu interesujących źródeł, które w istotny sposób zmieniają wcześniejsze spojrzenie na ten problem i prowadzą do wniosku, że mogła być dużo bardziej złożona niż się to dotychczas wydawało.

Od początku badań nad zagadnieniami subneolitu w literaturze przedmiotu funkcjonowały dwie podstawowe koncepcje, odnoszące się do genezy pojawienia się naczyń ceramicznych w różnych społecznościach łowiecko-zbierackich, zamieszkujących w okresie neolitu i wczesnej epoki brązu tereny Europy Wschodniej oraz, ogólnie, Eurazji. Pierwsza z nich wywodziła ją z jednego ośrodka kulturowego, z którego tradycja lepienia naczyń glinianych, zwłaszcza o charakterystycznym ostrodennym kształcie, miała rozprzestrzenić się na pozostałe obszary; druga skłaniała się do postrzegania omawianego zjawiska jako efektu rozprzestrzeniania się impulsów kulturowych, pochodzących z więcej niż jednego ośrodka kulturowego. J. Ailio (1922, 72), podobnie jak L. Kozłowski (1923, 128–129), jako na tereny wyjściowe dla tego zjawiska, wskazywali na obszary położone w dorzeczu górnej Oki. Zbliżone spojrzenie prezentował także A. Briusov (1952, 43–44, 254) i J. Kostrzewski (1949). Ten ostatni wywodził ceramikę subneolityczną z pobrzeży tzw. „strefy leśnej”, skąd, jego zdaniem, rozprzestrzeniać się miała w kierunku północnym, wschodnim i zachodnim (KOSTRZEWSKI 1949, 45–46; 1966, 24). Nieco inaczej widziała to N. Gurina (1953). Badaczka ta wydzielała dwie strefy występowania ceramiki subneolitycznej, z których pierwsza (dorzecze górnej Wołgi, obszary Karelii, południowo-wschodniej Finlandii i krajów nadbałtyckich) miała być genetycznie związana z rejonami Wołgi i Oki, druga zaś (ceramika rejestrowana na terenie Ukrainy, Uralu, Syberii oraz część materiałów odkrywanych na terenie Karelii i Finlandii) miała się wywodzić z tzw. centrum przyralskiego (GURINA 1953, 203). A. Äyräpä (1955, 50–51) źródła genetyczne omawianego zjawiska z terenów Finlandii umiejscawiał nad środkowym Dnieprem, zaś T. Sulimirski (1955, 127–128) podkreślał zróżnicowanie genetycznego pochodzenia ceramiki w społecznościach łowiecko-zbierackich, wydzielając tzw. kulturę mazowiecką i północno-wschodnią. Hipotezy T. Sulimirskiego zostały niedługo potem rozwinięte przez A. Gardawskiego (1958, 305–308), który sugerował możliwość istnienia pomiędzy Łabą a Dnieprem swoistej wspólnoty kulturowej, spajającej zachodnią i wschodnią część Europy. Była to koncepcja, która dziś wydaje się bardzo adekwatna i może stanowić podstawę do wydzielenia wiślańsko-dnieprowskiego obszaru synkretyzacji kulturowej; w swoistej formie wspominał o niej np. D.J. Telegin (1999). Hipotezy wywodzące ceramikę subneolityczną z terenów wschodniej Europy oraz Azji formułował także V. Danilenko (1969, 190), który zwracał uwagę na znaczne podobieństwo wyrobów ukraińskich i bałtyckich. Pogląd ten znalazł swój oddźwięk w późniejszych pracach V. Timofeeva i G. Zaitseva (TIMOFEEV 1998; TIMOFEEV, ZAITSEVA 1998; 1998a). Badacze ci skłaniali się do koncepcji, że na stepowych obszarach dzisiejszej Rosji „idea pojemnika ceramicznego” pojawiła się niezależnie od innych regionów. Na gruncie polskim głos w dyskusji nad genezą pojemnika ceramicznego w społecznościach

subneolitycznych zabrała także E. Kempisty (1973). Wg wspomnianej autorki umiejętność wytwarzania naczyń glinianych sięgała swoimi korzeniami tzw. centrum bliskowschodniego i z niego właśnie dotarła na tereny Niżu Wschodnioeuropejskiego – co miało się odbyć drogą bałkańską lub nadczarnomorską.

Hipotezy, sytuujące początki „idei pojemnika ceramicznego” w kontekście łowiecko-zbierackich społeczności subneolitycznych na obszarach bliskowschodnich, przez długi czas dominowały w dyskursie naukowym. Uważano, że pojawienie się naczyń wykonanych z wypalanej gliny wśród ludności, kontynuującej mezolityczny model funkcjonowania praktycznie we wszystkich innych dziedzinach aktywności, było efektem kontaktów z południowoeuropejskimi kulturami agrarnymi tzw. „klasycznego” neolitu. Wskazywano tu dwie możliwe drogi zapożyczeń: bezpośrednio od sąsiadujących z nimi społeczności agrarnych, bądź też monolinearnie z Bliskiego Wschodu. W tym drugim wypadku wskazywano na linię transmisji wiodącą przez rejon Kaukazu i dalej, dwoma drogami, przez Nizinę Rosyjską w kierunku północnym i północno-zachodnim, aż do wybrzeży Bałtyku, oraz bezpośrednio na zachód, przez obszary Ukrainy i Białorusi na tereny dzisiejszej Polski (w formie rozrzedzonej aż po linię Odry, zob. JÓZWIĄK 2003, 43–46). Zwracano przy tym uwagę na rysujący się w owych założeniach problem, który nie znajdował dostatecznego wyjaśnienia, a mianowicie, że społeczności te, niemal w trakcie całego swego długoczasowego trwania (przynajmniej zaś do schyłkowych faz ich rozwoju) nie przejmowały ze środowiska ugrupowań agrarnych praktycznie żadnych innych zdobyczy „neolitycznych” poza ceramiką właśnie (np. JÓZWIĄK 2003, 227). Próby zrozumienia tego fenomenu opierały się na dwóch ogólnych, powiązanych ze sobą przekonaniach: po pierwsze, że obecność naczyń ceramicznych w społecznościach subneolitycznych jest wynikiem wspomnianych wyżej kontaktów ze światem agrarnym, po drugie zaś, często zakładano, iż ceramika i rolnictwo stanowią dwa stałe (zespolone) elementy neolityzacji. Przyjmując takie założenia, tłumaczono ów fenomen jako wynik adaptacji przez ugrupowania subneolityczne jedynie wybranych elementów „pakietu neolitycznego” (ceramika) i odrzucania pozostałych (rolnictwo, hodowla). Nie wyjaśniało to jednak powodów takiego wyboru. By wybrnąć z tej sytuacji, część badaczy wskazywała na bogate w pożywienie nisze ekologiczne, których eksploatacja przez doskonale do tego przystosowane grupy subneolitycznych łowców-zbieraczy, mogłaby stanowić główną przyczynę niechęci odchodzenia od stosowanego dotychczas mezolitycznego (*a de facto* subneolitycznego) modelu strategii gospodarczych.

Koncepcje te zaczęły ulegać zmianie wraz z upowszechnieniem się wyników badań, prowadzonych na terenie Eurazji, szczególnie na obszarach Chin, Japonii i Syberii, oraz napływu nowych danych z terenów afrykańskich. Dostarczyły one znacznej ilości bardzo wczesnie datowanej ceramiki, identyfikowanej ze społecznościami nieagrarnymi, podważając tym samym dawny dogmat o jej bezpośrednich związkach zarówno z rolnictwem¹, jak i, ogólnie, początkami holocenu. Spowodowało to ostateczną dezaktualizację koncepcji monocentrycznego pochodzenia tej kategorii wytworów. Najnowsze dane, w tym także datowania radiowęglowe, wskazują, że na niektórych terenach pojawienie się najstarszych naczyń ceramicznych wyprzedza początki holocenu. Sugerują one, że korzenie „nowej technologii” sięgają jeszcze schyłku plejstocenu i funkcjonujących w nim grup górnopaleolitycznych łowców-zbieraczy, co podważa jej bezpośredni związek z pojawieniem się rolnictwa także poza obszarami bliskowschodnimi (np. tereny Afryki Północnej, czy szczególnie Chin) i wobec których samo centrum bliskowschodnie okazuje się być znacznie młodsze (GRONENBORN 2007, 34–35).

Sygnalizowany wyżej napływ nowych źródeł, podobnie jak ich bardzo wczesna metryka, skutkują w konsekwencji istotną zmianą spojrzenia także na pochodzenie naczyń subneolitycznych. Mogą bowiem sugerować, że pojawienie się ostrodennej ceramiki wśród łowiecko-zbierackich społeczności, egzystujących na północnych i północno-wschodnich obszarach Europy, ma nie tylko inną, ale i dużo wcześniejszą genezę niż wcześniej sądzono. Nie jest ona także związana z rozprzestrzenianiem się rolnictwa i hodowli (wraz

1 Wprawdzie związek ten podważony został wcześniej w wyniku badań nad osadnictwem wczesnorolniczym na terenie Bliskiego Wschodu (tzw. neolit preceramiczny), ale w dalszym ciągu przyjmowany był w odniesieniu do obszarów poza bliskowschodnich. Należy także odnotować fakt, że w tym wypadku rolnictwo poprzedza nieco pojawienie się naczyń ceramicznych.

z innymi elementami „pakietu neolitycznego”, tak w sferze gospodarczej czy technologicznej, jak i duchowo-rytualnej) z obszarów Bliskiego Wschodu, lecz alternatywnymi drogami szerzenia się informacji kulturowej, nowych zdobyczy oraz umiejętności technologicznych, których źródeł należałoby upatrywać na terenie Azji, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów dalekowschodnich (KUZMIN, ORLOVA 2000). Rejony północno-wschodniej Azji wskazywane są w najnowszych koncepcjach badawczych jako „niezależne” centrum wytworzenia się wspomnianej innowacji (ceramiki naczyniowej), a jego powstanie wyprzedza chronologicznie wykształcenie się centrum bliskowschodniego (podobnie jak i północnoafrykańskiego). Jak na razie, nie jest możliwe precyzyjne wskazanie momentu, w którym wśród miejscowych społeczności łowiecko-zbierackich pojawiła się umiejętność wytwarzania pojemników ceramicznych. Zagadnienie to w dalszym ciągu stanowi przedmiot dyskusji oraz toczących się sporów. Jednak twarde dane źródłowe już na tym etapie badań wskazują na dość konkretne miejsca i zakresy chronologiczne.

Y. Kuzmin przytacza w swojej pracy daty radiowęglowe dla terenów wschodniej Azji, konkludując, iż najprawdopodobniej nowa technologia (umiejętność wytwarzania pojemników ceramicznych) pojawiła się tam na etapie ostatniego glacjału, mniej więcej pomiędzy 13 700 a 13 300 BP (KUZMIN 2006, 369), tj. około 15 300 a 13 000 BC (GRONENBORN 2011, 65). Podobnie wnioski sformułowali C. Keally, T. Taniguchi, Y. Kuzmin i I. Shewkomuda (KEALLY et al. 2004, 349). Jak się obecnie wydaje, pojawienie się wczesnoazjatyckich pojemników ceramicznych miało miejsce niezależnie od siebie w trzech regionach: północnych i południowych Chinach, na rosyjskim Dalekim Wschodzie w rejonie dolnego i środkowego Amuru oraz na terenie Japonii. We wszystkich wymienionych pojawienie się innowacji technologicznej w postaci „idei pojemnika ceramicznego” dokonało się w środowisku społeczności łowiecko-zbierackich, charakteryzujących się osiadłym lub półosiadłym trybem życia (GRONENBORN 2011, 65).

Pomimo zbliżonego datowania najwcześniejszych pojemników z obszarów całej wschodniej Azji, pomiędzy poszczególnymi rejonami, w których się pojawiają, widoczne są pewne różnice chronologiczne. Daty radiowęglowe uzyskane dla źródeł japońskich przez dłuższy czas wydawały się być nieco wcześniejsze, aniżeli dla wczesnej ceramiki naczyniowej z obszarów kontynentalnych, jednak szereg datowań ceramiki z terenu Chin, istotnie zrewidował ten pogląd.

Wczesne datowania ceramiki naczyniowej z terenu Japonii związane są ze znaleziskami łączonymi z kulturą Jomon, sięgającą swoimi początkami plejstocenu i funkcjonującą do około I tys. BC (NAKAMURA et al. 2001; KEALLY et al. 2004; KUDO 2005; GRONENBORN 2011, 65; nieco późniejsze datowanie jej początków: ZHUSHCHIKHOVSKAYA 2005). Co istotne, ceramika była wytwarzana przez społeczności preferujące łowiecko-zbieracki model funkcjonowania, których wykształcone jeszcze w warunkach plejstocenu strategie gospodarcze nie zmieniły się przez długi okres czasu, w zasadzie aż do początku tzw. okresu Yayoi, dla którego źródła archeologiczne poświadczają już nowe elementy gospodarki np. takie jak uprawa ryżu (NISHIDA 2002, 23–24; GRONENBORN 2011, 65). Jak wskazują badania, najstarsze, nieornamentowane naczynia ceramiczne pojawiają się tu pomiędzy 14 800 a 13 750 BC m.in. na stanowisku Odai Yamamoto I, w Prefekturze Aomori, w północnej części wyspy Honsiu. Nieco późniejsza ceramika dekorowana ornamentem linearnym i paznokciowym datowana jest pomiędzy 11 500 a 9500 BC (GRONENBORN 2011, 66). Na podstawie dostępnych źródeł zakłada się, iż najwcześniejsze naczynia Jomon posiadały stożkowaty kształt, zaokrąglone dna oraz lekko wychylone wylewy (GRONENBORN 2011, 66, tab. 2). Społeczności, wytwarzające wspomniane pojemniki określane są jako łowiecko-zbierackie, z gospodarką opierającą się przede wszystkim na myślistwie i rybołówstwie.

Bardzo ciekawie w świetle wyników badań przedstawia się chronologia stanowisk z ceramiką naczyniową z terenu Chin. Najwcześniejsze pojemniki zarejestrowano tu w dwóch regionach: południowych i północnych Chinach (CHI 1999, 9; GRONENBORN 2011, 66). Pojawia się ona w obydwu wyróżnianych tam tradycjach kulturowych w okresie schyłkowego plejstocenu oraz fazie przejściowej pomiędzy plejstocenem a holocenem (CHI 2002, 30; PEARSON 2005, 822; ZHAO, WU 2000). Najstarsze znane egzemplarze posiadały wygładzane lub przecierane powierzchnie, szpiczaste lub okrągłe dna i wykonywane były z gliny z domieszką mineralną, zwykle kwarcu; ich kształt nawiązywał do workowatego (CHI 1999, 10). Wczesna ceramika północnochińska wystąpiła na ograniczonym terenie w północnej części prowincji Hebei (stanowiska

Nanzhuangtou, Yujiagou, czy Zhuannian). Fragmenty naczyń z Nanzhuangtou wydutowane zostały na około 10 774–10 092 BC (OxCal v4.4; 94,8%) (BK-87075: 10 510±110 b.p.) (Chi 1999, 7; 2002, 30).

Jak się obecnie wydaje, wcześniejszą metrykę, posiada jednak najstarsza ceramika naczyniowa z obszarów południowochińskich. Na stanowisku Yuchanyan 3E, w prowincji Hunan, najstarszy poziom osadniczy zawierający tego typu zabytki, datowany jest na około 14 900–14 050 BC (BA-5058: 13 680±270 BP), stanowisko w Miaoyan 4M, w prowincji Guangxi, na około 14 500–13 600 BC (BA-92034: 13 320 ± 270 BP), jaskinia Xianrendong, stan. 3C1b, natomiast, pomiędzy 13 100–12 100 BC (UCR-3561: 12 430 ± 80 BP). W przypadku tej ostatniej, zarejestrowano całą sekwencję ceramiki (GRONENBORN 2011, 66, ryc. 3.1–4). Ślady osadnictwa z dość dobrze zachowanymi konstrukcjami mieszkalnymi odkryto na stanowisku Shangshan. Jest to jednocześnie najstarsze stanowisko sytuowane na otwartej przestrzeni, na którym, obok ceramiki, odnotowano także ślady wykorzystania ryżu. Najwcześniejsze ślady uprawy tej rośliny pochodzą ze stanowiska w Kuahuqiao, z regionu dolnego Yangtze, i datowane są na około 5500 BC (GRONENBORN 2011, 66). We wczesnych latach 60. XX wieku, na wapiennych terenach południowych Chin, odkryto serię mezolitycznych i wczesneolitycznych stanowisk jaskiniowych. Na jednym z nich, w Xianrendong, w południowo – wschodniej części prowincji Jiangxi, w latach 1962 oraz 1964 prowadzono badania wykopaliskowe (CHI 2002, 29, ryc. 1). W ich trakcie na dwóch poziomach osadniczych zarejestrowano ponad 500 fragmentów ceramiki. W połowie lat 70. XX w. opublikowane zostały dwie daty radiowęglowe pochodzące z omawianego stanowiska. Pierwsza próbka, pobrana z materiału kostnego wyższego poziomu, uzyskała wartość 8 162–7 346 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (ZK-92-0: 8 575±235 b.p.), druga, zarejestrowana w warstwach zlegających poniżej – wartość 11 146–10 675 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (ZK-39: 10 870±240 b.p.). Daty nie pasowały do zarejestrowanej tam stratygrafii i przez długi czas poddawano je w wątpliwość. Jednak w 1973 roku, w jaskini Zengpyan w miejscowości Guilin, w prowincji Guangxi, na niższych poziomach osadniczych zarejestrowano analogiczną ceramikę jak ta, która 10 lat wcześniej została odkryta w jaskini Xianrendong. W 1980 roku kolejne 8 fragmentów ceramiki odkryte zostało w dolnych warstwach jaskini Liuzuli w Liuzhou, w prowincji Guangxi, a dwie próbki radiowęglowe, pochodzące z wymienionych warstw, dały wartość 20 931–20 306 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (PV-0379-1: 18 555±300 b.p.) oraz 23 890–22 884 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (PV-0379-2: 21 025±450 b.p.), co wyraźnie wskazuje na bardzo wczesne datowanie tej ceramiki. Lata 80. i 90. przyniosły kolejne odkrycia oraz kolejne daty, m.in. na stanowisku Miaoyan, prowincja Guangxi: 17 314–16 751 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (BA-94137b: 15 660±260 b.p.) i 17 469–16 339 BC (BA-94137a: 15 560±500 b.p.), Yuchan-yan, w prowincji Hunan: 16 641–15 835 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (BA-95057b: 14 810±230 b.p.) i 12 858–12 141 BC (OxCal v4.4; 68,3%) (BA-95057a: 12 320±120 b.p.) (CHI 2002, 29–30; zob. też KEALLY et al. 2004, 349, tabela 1). Najnowsze badania wskazują na to, że pojawienie się tego typu wytworów stanowiło jeden z elementów szerszych przemian kulturowych, zachodzących w środowisku miejscowych społeczności łowiecko-zbierackich schyłkowego plejstocenu (FENG 2000, 229–230). Charakteryzowały się one m.in. wzrostem liczebności wspomnianych populacji, powolną stabilizacją osadnictwa (przechodzenie do półosiadłego trybu życia) oraz dywersyfikacją sposobów zdobywania pożywienia (powolne zmniejszanie się roli myślistwa i zbieractwa na rzecz rybołówstwa oraz zbieractwa skorupiaków). Co istotne, w okresie tym brak jest, póki co, dowodów na udomowienie roślin (BARKER 2006, 225, 228; CHI 1999, 10).

Trzecim, najprawdopodobniej również niezależnym, centrum pojawienia się najstarszych pojemników ceramicznych w omawianym rejonie jest rosyjski Daleki Wschód. Chodzi tu o dość zróżnicowane środowiskowo i przyrodniczo obszary położone wzdłuż wybrzeża Pacyfiku oraz okolicznych rzek, głównie Amuru. W rejonie tym najwcześniejsze pojemniki ceramiczne odkryte zostały na kilku stanowiskach nad Amurem. Społeczności, które je wytwarzały, określane są mianem kultury Osipovka (DEREVIANKO, MEDVEDEV 2006). Daty radiowęglowe z eponimicznego stanowiska w miejscowości Osipovka mieszczą się w przedziale pomiędzy 14 000 a 9 000 BC. Uzupełniają je zbliżone datowania ze stanowisk Gasya oraz Khummi. W odróżnieniu od naczyń zarejestrowanych w Osipovce, pojemniki z Gasya oraz Khummi są płaskodenne i grubościenne (grubość ścianek naczyń dochodzi niekiedy do 1,7 cm), noszą także wyraźne ślady przecierania wiechciem trawy oraz posiadają ornament w postaci

wertykalnych, dookólnych linii rytych (GRONENBORN 2011, 66, ryc. 3, 5). Z kolei ceramika z położonego w tym samym rejonie stanowiska Goncharka zdobiona jest motywami odciskanego sznura oraz odciskami grzebykowymi (KUZMIN 2002, 39f). Nieco odmiennym kompleksem od opisanego jest szereg stanowisk archeologicznych w Ust Karenga na wschodniej Syberii (Transbaikal). Stanowiska te położone są wzdłuż dolnego biegu rzeki Karenga, w miejscu zbiegu wyżej wymienionej z rzeką Vitim, wpadającą z kolei do rzeki Lena i dalej, do Oceanu Arktycznego (KUZMIN 2002; KUZMIN, VETROV 2007). Na stanowiskach tych zarejestrowano kilka poziomów (warstw) osadniczych. Najwcześniejsza ceramika związana jest z warstwą 7. Są to pozostałości ostrodennych pojemników o szpiczasto uformowanym dnie, prostych ściankach oraz prostych lub lekko wygiętych szyjach (KUZMIN, VETROV 2007; GRONENBORN 2011, ryc. 3, 6–10). Dekoracje obejmują różnego rodzaju odciski grzebyka oraz zygzaki. Daty radiowęglowe dla stanowiska 7 w Ust Karenga dają wynik od 12 200–10 600 BP (około 12 200–10 200 BC) (KUZMIN, VETROV 2007, 12; GRONENBORN 2011, 66).

Dla pełnego obrazu oraz ukazania zarysu układu chronologicznego głównych centrów genezy ceramiki naczyniowej, tj. Bliskiego Wschodu, Dalekiego Wschodu i Północnej Afryki, warto choć w kilku zdaniach wspomnieć także o chronologii centrum północnoafrykańskiego, pomimo, iż nie jest ono elementem podstawowej tematyki podejmowanej w tym artykule. Z tego rejonu pochodzą nieco późniejsze, choć także wczesne, daty dla stanowisk wczesnoceramicznych. I tak np. ceramika ze stanowiska w Ounjougou (Mali) wytwarzana była prawdopodobnie już przed 9 400 BC (GRONENBORN 2011, 64). Badacze tego regionu podkreślają, że pojawienie się najwcześniejszych pojemników ceramicznych koreluje ze znacznymi zmianami środowiska naturalnego. W okresie około 12 000–8 000 BC suchy klimat plejstoceński zmienia się w wilgotny klimat wczesnego holocenu, a obszary wschodniej Sahary w otwarte sawanny z dużą ilością zbiorników wodnych. Nowe warunki środowiskowe wpływają na pojawienie się społeczności dobrze zaadaptowanych do wykorzystywania ekumen bogatych w jeziora, których gospodarka opierała się na myślistwie, zbieractwie i rybołówstwie (SUTTON 1974; GRONENBORN 2011, 64).

Przytoczone tu w dużym skrócie dane źródłowe, ponowna weryfikacja wyników badań z lat 50. i 60. XX wieku oraz nowe serie dat radiowęglowych, zainicjowały szeroką dyskusję na temat pochodzenia najstarszej ceramiki. Jej owocem jest sformułowanie nowej koncepcji – policentrycznego modelu genezy ceramiki naczyniowej, zakładającego istnienie co najmniej trzech niezależnych od siebie centrów genetycznych „idei pojemnika ceramicznego”: we wschodniej Azji (Chiny, Japonia, Rosja), północnej Afryce (Sahara) oraz na Bliskim Wschodzie. W odróżnieniu od centrum bliskowschodniego, gdzie wytwarzanie najstarszych naczyń ceramicznych poprzedzone zostało udomowieniem zbóż i zwierząt, w dwóch pozostałych pojawiają się one wraz z nastaniem klimatu postglacjalnego i związanym z tym wykształceniem się osiadłych lub półosiadłych społeczności łowców, zbieraczy i rybaków, funkcjonujących w warunkach wyraźnie nie powiązanych z rolnictwem i pasterstwem (GRONENBORN 2011, 59). Centra te stały się punktem wyjściowym dystrybucji „idei pojemnika ceramicznego” (oraz związanych z nią nowych umiejętności) w kierunku północnym (centrum afrykańskie) oraz zachodnim i południowo-zachodnim (centrum wschodnioazjatyckie). W kontekście powyższych danych wyraźnie rysuje się więc nowa koncepcja subneolitu jako specyficznej formy społeczności zbieracko-łowieckich, o pewnym stabilizującym się systemie osadniczym (tryb półosiadły, bądź nawet osiadły), związanych mocno ze środowiskiem wodnym (rzeki, jeziora, wybrzeża morskie), istotnym udziale w gospodarce eksploatacji środowiska wodnego (rybołówstwo, zbieractwo owoców morza), wytwarzających swoisty rodzaj ceramiki naczyniowej (głównie ostro- lub okrągłodennej) oraz związanych genetycznie z rejonem Azji Wschodniej i egzystujących na obszarach północnej Eurazji. Dodatkowo, wyraźnie rysuje się obraz ukazujący, iż szlak rozprzestrzeniania się tzw. subneolitu (tak w sferze ideowej, jak i być może jakichś ruchów migracyjnych) związany jest głównie ze strefą północnej Azji (szczególnie z rejonem syberyjskiej tajgi) oraz wschodniej i północnej Europy (strefy leśnej).

Wspomniana wyżej hipoteza policentryczna przyjmuje także, że obszary centralnej Europy stały się swoistym „punktem stycznym” wszystkich trzech, odmiennych tradycji ceramicznych, a zarazem trzech niezależnych od siebie linii rozwojowych tej kategorii wytworów. Linię „zachodnią” miałaby tu stanowić najstarsza ceramika związana z południowymi terenami Francji oraz zachodnią częścią Morza Śródziemnego,

charakteryzująca się wyraźnym komponentem afrykańskim, i nie powiązana genetycznie z neolityczną tradycją naddunajską (m.in. stanowisko La Hoguette; JEUNESSE 1987; 2001; LÜNING, KOOS, ALBERT 1989), linię „południową” ceramika naddunajska, wywodząca się z ośrodka bliskowschodniego, linię „wschodnią” zaś ceramika subneolityczna, sięgająca swoimi korzeniami centrum wschodnioazjatyckiego (GRONENBORN 2011, 60). Zetknięcie się wszystkich trzech tradycji rozwojowych ceramiki na obszarach Europy Centralnej oraz adaptacja ich poszczególnych elementów, wykształciło swoiste, synkretyczne oblicze kulturowe tej części Kontynentu.

Konsekwencją punktu widzenia rozważań podjętych w niniejszym artykule i przyjęcia policentrycznej hipotezy pojawienia się pierwszych pojemników ceramicznych, musi być zmiana dotychczasowego spojrzenia na kultury subneolityczne z obszaru Europy Środkowej i Środkowo-Wschodniej, w tym także funkcjonujące na terenie ziem polskich, jak również na genezę charakterystycznych dla nich naczyń ostrodennych. Jak wspomniano na początku, tradycyjne koncepcje, zakładające model wywodzący „ideę” naczyń ceramicznych z jednego tylko ośrodka bliskowschodniego, tłumaczyły pojawienie się ich w środowisku subneolitycznych łowców-zbieraczy, kontynuujących mezolityczny model funkcjonowania praktycznie we wszystkich pozostałych dziedzinach życia, jako efekt kontaktów omawianych grup z południowoeuropejskimi społecznościami agrarnymi tzw. „klasycznego” neolitu. W myśl koncepcji policentrycznej należy jednak przyjąć, że główną rolę odegrały tu nie tyle neolityczne społeczności agrarne (posiadające niewątpliwie swój własny, zróżnicowany wkład w rozwój poszczególnych ugrupowań subneolitycznych, ale raczej na późnym etapie ich rozwoju; patrz JÓZWIĄK 2003, 95–209, 249–252), co tradycje „wschodniej”, azjatyckiej linii genetyczno-rozwojowej. Idea ta rozprzestrzeniła się równoleżnikowo od centrum dalekowschodniego w kierunku Europy Środkowej, a proces ten rozciągnięty był w długim okresie czasu (przejrzyście ukazuje to datowanie subneolitu w poszczególnych regionach). Pomimo znacznej rozpiętości czasowej, dzielącej zjawiska zachodzące na obszarach wschodniej Azji oraz funkcjonujące w neolicie i wczesnej epoce brązu społeczności subneolityczne ziem polskich (zwłaszcza najliczniej reprezentowaną w materiałach źródłowych kulturę niemieńską), można pomiędzy nimi dostrzec daleko idącą zbieżność cech, w tym także tych stanowiących swoisty „subneolityczny kanon kulturowy”, którego niektóre elementy wskazaliśmy w niniejszym tekście nieco wcześniej. Podobieństwo zaznacza się m.in. w organizacji wewnętrznej czy gospodarce. W obu przypadkach mamy bowiem do czynienia z półosiadłymi lub osiadłymi (np. strefa osadnicza związana z bogatym ekosystemem wybrzeży Morza Bałtyckiego) grupami łowców-zbieraczy, opierających gospodarkę niemal wyłącznie na myślistwie, zbieractwie i rybołówstwie (w społecznościach strefy litoralnej Europy Północnej i Północno-Wschodniej – ale i np. w międzyrzeczu Bohu i Dniestru – staje się ono bardzo istotnym elementem gospodarki), doskonale dostosowanych do eksploatacji bogatych nisz ekologicznych oraz dostępnych zbiorników wodnych, posługujących się specyficzną formą pojemnika ostrodennego. Długi okres funkcjonowania tego typu grup na rozległych obszarach Eurazji, w jej wschodniej części już od okresu przejściowego pomiędzy plejstocenem a holocenem, w przekonujący sposób wyjaśnia obecność oraz długotrwałe utrzymywanie się tego typu tradycji także na ziemiach polskich (zwłaszcza na obszarach północno-wschodnich) i wydaje się lepiej tłumaczyć zachodzące tam procesy kulturowe (w tym także obecność ceramiki ostrodennej) niż koncepcje wiążące je z wpływami z centrum bliskowschodniego oraz południową drogą przenikania idei i nowych umiejętności technicznych. Należy zaznaczyć, że to nowe spojrzenie na genezę pojemników ceramicznych w społecznościach subneolitu wschodnioeuropejskiego nie neguje wpływu idei, których nośnikami były wywodzące się z tradycji bliskowschodniej ugrupowania neolitu agrarnego. Dotyczy to jednak w zasadzie zachodniego obszaru występowania ugrupowań subneolitycznych, ze szczególnym wskazaniem rejonu międzyrzecza Wisły i Dniepru (wspomniana strefa intensywnych kontaktów międzykulturowych) oraz przybiera na sile raczej u schyłku funkcjonowania wspomnianych społeczności. W wyniku tych interakcji powstają swoiste „hybrydy” kulturowe, których ślady notujemy w Polsce Północno-Wschodniej (synkretyzm kulturowy). Załączek owych procesów widoczny jest już w przypadku najdalej wysuniętej na zachód jednostki o genezie subneolitycznej, tj. kulturze niemieńskiej. Zdaje się być ona „klasycznym” wytworem wspomnianej wyżej strefy przemieszania. Jednak zasadnicza intensyfikacja

wpływów zachodnich i południowych w środowisku społeczności subneolitycznych z zachodniego obszaru ich występowania przypada na wczesny okres epoki brązu i doprowadza w konsekwencji do ich pełnej akulturacji. To z kolei zdaje się wskazywać, iż wcale nie idea neolityczna, a ta związana z epoką brązu okazała dla nich daleko bardziej atrakcyjna.

W prezentowanej koncepcji zwyczaj wytwarzania ostrodennych pojemników ceramicznych, charakterystyczny dla różnych grup subneolitycznych na terenie ziem polskich (i nie tylko), nie powinien być więc traktowany jako wynik przejmowania jedynie niektórych elementów „pakietu neolitycznego” oraz zapożyczeń z kręgu kultur agrarnych, o tradycjach zakorzenionych w neolicie południowoeuropejskim, ale jako integralny element niezależnej tradycji „subneolitycznej”, wywodzącej się z obszarów wschodnich, o zupełnie odmiennej genezie i dużo szerszej recepcji. Koncepcja ta dość dobrze wyjaśnia także, dlaczego przez długi okres trwania, społeczności te nie przyjmują w większości żadnych innych „nowinek” rozwijającego się niekiedy w bezpośrednim sąsiedztwie świata neolitycznego, takich jak rolnictwo czy hodowla zwierząt. Taki stan, doskonale widoczny w materiale źródłowym, byłby w myśl przytoczonych poglądów naturalnym efektem współegzystowania na ziemiach polskich ugrupowań wywodzących się z całkowicie odmiennych tradycji kulturowych, równie długotrwałych i okrzepłych. Doskonale przystosowane do eksploatacji bogatych nisz ekologicznych, dostarczających wystarczającą ilość pożywienia, związane z zupełnie odmienną tradycją kulturową i systemem wierzeń, grupy subneolitycznych łowców-zbieraczy, wytwarzających ostrodenne naczynia ceramiczne, przez znaczny okres swego trwania kontynuują własne tradycje i nie wykazują zainteresowania żadnym z elementów obcego im „pakietu neolitycznego” o genezie południowoeuropejskiej. Kontakty międzykulturowe pomiędzy społecznościami reprezentującymi te dwie, całkowicie odmienne, tradycje, poza nielicznymi wyjątkami, przynoszą jedynie ograniczony wachlarz wzajemnych zapożyczeń – w przypadku społeczności subneolitycznych są one widoczne w zasadzie jedynie w zdobnictwie, morfologii oraz, w mniejszym stopniu, technologii wykonania naczyń ceramicznych. Nie skutkują jednak żadnymi głębszymi zmianami kulturowymi. Dość dobrze odzwierciedlają ów stan materiały źródłowe związane ze wspomnianą kulturą niemieńską, która wyrasta w tyglu kulturowym międzyrzecza Wisły i Dniepru, od samego początku stanowiąc ugrupowanie „pogranicza” o specyficznym obliczu. W oczy rzuca się tu brak jakichkolwiek nawiązań do tradycji garncarskich ugrupowań cyklu naddunajskiego, sporadyczną ilość zapożyczeń ze środowiska kultury pucharów lejkowatych oraz nieco częstsze, ale ciągle nieliczne i nie mające charakteru kompleksowego, nawiązania do tradycji garncarskich kultury ceramiki sznurowej oraz amfor kulistych (np. JÓZWIĄK 2003; DOMARADZKA 2014). Jak już wspomniano, sytuacja ta zmienia się dopiero we wczesnej epoce brązu, na ostatnich etapach rozwojowych tego ugrupowania: udział zapożyczeń zaczerpniętych ze środowiska kultur takich jak puchary dzwonowate, kultura iwieńska, a zwłaszcza tradycji trzcinieckich wzrasta w znaczący sposób (horyzont liniński 4) (JÓZWIĄK 2003, 204–209, 249–252). Sytuację tę tłumaczy dość dobrze nie tylko powolna intensyfikacja kontaktów międzykulturowych oraz czas ich trwania (a więc i oswajania się z nowymi, obcymi kulturowo wzorcami). Jak się wydaje, wpływ na nią, a tym samym ilość zapożyczeń obserwowanych w materiałach ceramicznych, posiada również stopień „obcości” poszczególnych tradycji kulturowych, reprezentowanych przez przywołane ugrupowania neolityczne i wczesnobrązowe w stosunku do tradycji subneolitycznych. Zagadnienie to wybiega poza tematykę niniejszego artykułu, wystarczy więc jedynie nadmienić, że w świetle przytoczonej wyżej koncepcji o genetycznym powiązaniu tradycji subneolitycznych Niżu Środkowoeuropejskiego z centrum wschodnioazjatyckim, tradycje ugrupowań agrarnych, sięgających swoimi korzeniami centrum bliskowschodniego, mogły jawić się społecznościom łowiecko-zbierackim jako te najbardziej „obce”, a więc najmniej atrakcyjne i akceptowalne. Nieco „bliższe”, a więc i łatwiej przyswajalne, wydają się stanowić dla nich pewne elementy tradycji kultury amfor kulistych czy pasterskie tradycje ludności kultury ceramiki sznurowej. Dopiero jednak nowa idea, powiązana z pojawieniem się na tym terenie kultury pucharów dzwonowatych oraz kształtującą się rzeczywistością kulturową epoki brązu, były najprawdopodobniej najbliższe modelowi świata „subneolitycznego” (być może także w nieuchwytej w źródłach archeologicznych sferze symbolicznej), a tym samym przyjmowane dużo chętniej, aż do całkowitego rozmycia się jego zachodniej części w nowych realiach kulturowych epoki brązu.

Na zakończenie należałoby jeszcze dodać, iż koncepcja wywodząca genezę ostrodennego pojemnika ceramicznego z centrum wschodnioazjatyckiego, nie zaś, jak wcześniej postulowano, z centrum bliskowschodniego, wydaje się rozwiązywać niektóre problemy z datowaniem poszczególnych jednostek kulturowych zaliczanych do subneolitu.

Jak do tej pory, za jeden z najstarszych taksonów subneolitycznych na terenie Europy, uważane są zespoły Elshan. Serie dat radiowęglowych wskazują na pojawienie się ich około 7 000–6 500 BC lub nawet wcześniej, około 7 800 BC (np. TIMOFEEV, ZAITSEVA 1999, 190; 2000; patrz również MAMONOV 2000; VYBORNOV 2008; 2010). Datowanie to stanowiło pewien problem. Najstarsze zespoły ceramiczne ze stanowiska Rakuszaczny Jar, odnotowane w rejonie znacznie bliższym terenom kaukaskim², wydатовane zostały radiowęglowo na okres około 7100–6400 BC (TIMOFEEV, ZAITSEVA 1998, ryc. 1), sytuując je jako nieco młodsze. Powodowało to kłopoty z przyjęciem prostego modelu dyfuzji umiejętności wytwarzania ceramiki z rejonu Kaukazu w kierunku północnym i północno-zachodnim, i skłaniało do traktowania ich jako odosobnione osiągnięcie miejscowe lub też o odmiennym stopniu przyswajania nowych osiągnięć, szybszym niż na terenach wyjściowych (JÓZWIĄK 2003, 44–45). Przyjmując model policentryczny i akceptując hipotezy o niezależnym rozwoju centrum wschodnioazjatyckiego, a tym samym również rozprzestrzenianie się nowej „idei pojemnika ceramicznego” w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim, datowania obu zespołów przestają dziwić. Zrozumiałe stają się także coraz wyraźniejsze elementy neolitu bałkańskiego wśród ugrupowań subneolitycznych rozwijających się w stosunkowej bliskości centrum bliskowschodniego (np. kultura bohodniestrowska, czy kształtowanie się kultury prypecko-niemeńskiej; patrz np. JÓZWIĄK 2003, 45, tam dalsza literatura). Pochodzenie wczesnych tradycji ceramicznych we wschodniej i północnej Europie nie jest jeszcze w pełni poznane, niemniej daty radiowęglowe uzyskane ze stanowisk południowo-zachodniego Uralu, sięgające 8000 BC, zdają się wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo rozprzestrzeniania się nowej technologii właśnie na osi równoleżnikowej wschód-zachód (patrz np. BUDJA 2006, 186; GRONENBORN 2007; PIEZONKA 2011, 302).

Przytoczone w niniejszym artykule najważniejsze dane, związane z postępowaniem badań nad najwcześniejszą ceramiką oraz jej genezą i owocujące hipotezą o istnieniu trzech, niezależnych od siebie centrów jej powstania, skłaniają do weryfikacji dotychczasowych koncepcji, próbujących wytłumaczyć fenomen kulturowy, jaki niewątpliwie stanowiły łowiecko-zbierackie społeczności subneolityczne, rozwijające się w neolicie oraz wczesnej epoce brązu na rozległych obszarach Europy, w tym także na ziemiach polskich. Sedno tego fenomenu tkwi niewątpliwie w wytwarzanej przez nie ceramice, konkretnie zaś w charakterystycznych ostrodennych garnkach, nie mających odpowiedników w tradycjach społeczności agrarnych „klasycznego” neolitu. Nie ogranicza się to jednak tylko do tego materialnego wyznacznika i sięga dużo głębiej, konstytuując specyficzną grupę społeczności o charakterystycznych dla siebie: gospodarce, osadnictwie oraz ideach.

Artykuł ten stanowi krótki przyczynek do głębszych rozważań i studiów nad omawianym tematem. Obecnie znajdują się one na zaawansowanym etapie i przy sprzyjających warunkach winny zaowocować opracowaniem monograficznym, podejmującym sygnalizowane tu zagadnienia w sposób szerszy i bardziej szczegółowy.

Summary: Ex Oriente Lux? A Few Remarks on the Genesis of the Ceramics of the East European Sub-Neolithic Communities

The article is devoted to issues related to the genesis of ceramics from hunter-gatherer communities of the East European sub-Neolithic. The ability to manufacture ceramic containers, including those with

2 Koncepcja zakładająca rozprzestrzenianie się ceramiki z jednego tylko, bliskowschodniego centrum, wskazywała jako „punkt wyjścia” rozprzestrzeniania się zjawisk subneolitycznych właśnie w rejonie kaukaskiego ośrodka neolityzacji (zob. np. JÓZWIĄK 2003, 43–44).

a characteristic sharp or round bottom, is one of the elements that form them and often is their only determinant, perceptible in archaeological sources. So far, the genesis of this branch of activity has not been unambiguously clarified. However, research in recent years has provided new sources that significantly change the current view on this problem.

Thus far, there have been two fundamental concepts in the literature on the subject. The first of them derived the pottery of the sub-Neolithic communities living in the Neolithic and Early Bronze Age in Eastern Europe and Eurasia from one cultural centre from which the tradition of making pottery was to spread to other areas. The second treated it as an effect of the diffusion of cultural impulses from more than one centre. Both situate the beginnings of the “idea of a ceramic container” in the Middle East. It was believed to be a result of hunter-gatherer sub-Neolithic communities contact with groups of the so-called “classical” Neolithic. These concepts, however, began to change with the spread of the data from research conducted in Eurasia, especially nowadays China, Japan, and Siberia. They provided a significant amount of very early dated pottery, identified with the activity of non-agrarian communities. It led to a notable change in the perception of the origin of sub-Neolithic vessels that their use, among the sub-Neolithic communities of the East European Plain, has not only a different but also an earlier genesis than previously thought. It is also not associated with the spread of agriculture and breeding from the Middle East, but with alternative ways of spreading cultural information, new achievements and technological skills, the sources of which should be looked for in Asia, especially in the Far East. There are visible similarities between the traditions of the sub-Neolithic communities of the East European Plain and the groups in East Asia, including features that constitute a specific “sub-Neolithic cultural canon”. In both cases, we are dealing with semi-settled or sedentary groups of hunter-gatherers, basing their economy almost exclusively on hunting, gathering, and fishing. They were perfectly adapted to exploit the ecological niches rich in food and water reservoirs, using a specific form of pointed- and circular-based vessels. In the presented concept, the custom of manufacturing such containers, widespread among various sub-Neolithic groups in Poland (and not only), should not be treated as a result of adopting only some elements of the “Neolithic package”, or as a borrowing from the circle of agrarian cultures with traditions rooted in Neolithic southern Europe. It should be seen as an integral element of the independent “sub-Neolithic” culture, originating from the easter areas, of a different origin and much wider reception.

Translated by Anna Szolc

Bartosz Józwiak
Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana
Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego
ul. Szczęśliwicka 62
02-350 Warszawa
bartosz.jozwiak@idmn.pl

Sylwia Domaradzka
Wydział Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
s.domaradzka@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8836-1999

Bibliografia

- AILIO, J.
1909 *Die steinzeitlichen Wohnplatzfunde in Finland*, Helsingfors.
1922 *Fragen der russischen Steinzeit, Suomen Muinaismuistoyhdistyksen aikakauskirja 29*, Helsingfors.
- ÄYRÄPÄÄ, A.
1955 *Den yngre stenålderns kronologi i Finland och Sverige*, „Finskt Museum” LXII, Helsingfors, 1956, 5–52.

- 1958 *Neue Beiträge zur Verbreitung des Bernsteins in kammkeramischem Gebiet*, „Światowit” XXIII, 235–247.
- BARKER, G.
2006 *The Agricultural Revolution in Prehistory. Why did Foragers become Farmers?*, Oxford.
- BRIUSOV, A.Ā. (Брюсов А.Я.)
1952 *Очерки по истории племен Европейской части СССР в неолитическую эпоху*, Москва.
- BUDJA, M.
2006 *The Transition to farming and the ceramics Trajectories in Western Eurasia: from ceramics figurines to vessels*, „Documenta Praehistorica” XXX, 183–201.
- CARPELAN, C.
1979 *Om asbestkeramikens historia i Fennoskandien*, „Finkst Museum” 85, 5–25.
- СНІ, Z.
1999 *The Mesolithic and the Neolithic in China*, „Documenta Praehistorica” XXVI, 1–13.
2002 *The discovery of early pottery in China*, „Documenta Praehistorica” XXIX, 29–35.
- ČARNĀŸSKĪ M.M, ĪSAENKA U.F. (Чарняўскі М.М, Ісаенка У.Ф.)
1997 *Нёманская культура*, [w:] М.М. Чарняўскі, А.Г. Калечыц (red.), *Археалогія Беларусі 1, Каменны і бронзавы вякі*, Мінск, 145–169.
- CZEBRESZUK, J.
1988 *„Leśno” – wschodnioeuropejski komponent kulturowy w rozwoju schyłkowoneolitycznych społeczeństw Kujaw*, [w:] A. Cofta-Broniewska (red.), *Kontakty pradziejowych społeczeństw Kujaw z innymi ludami Europy*, Inowrocław, 185–196.
1996 *Spółeczności Kujaw w początkach epoki brązu*, Materiały do syntezy pradziejów Kujaw 7, Poznań.
- DANILENKO, V. N. (Даниленко В.Н.)
1969 *Неолит Украины*, Киев.
- DEREVIANKO, A.P, MEDVEDEV, V.E.
2006 *Neolithic of the Nizhnee Priamurye (Lower Amur River Basin)*, [w:] S.M. Nelson, A.P. Derevianko, Y.V. Kuzmin, R.L. Bland (red.), *Archaeology of the Russian Far East: Essays in Stone Age Prehistory*, B.A.R. International Series 1540, Oxford, 123–150.
- DOMARADZKA, S.
2014 *Paraneolit dorzecza Bugu i Narwi*, niepublikowana praca doktorska na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- DOMARADZKA, S., KAŁWAK, G.
2006 *Ceramika ze schyłku neolitu i początków epoki brązu na „Byczej Wyspie” w Pluskach, stan. VII, w woj. warmińsko – mazurskim (sezony 2003–2004)*, [w:] A.Z. Bokiniec, J. Sobieraj (red.), *Na przelomie epok – na rubieży światów (Um die Wende von Epochen – an der Grenze von Welten)*, Pruthenia Antiqua. Studia do pradziejów i wczesnej historii ziem pruskich II, Olsztyn, 131–166.

- EDGREN, T.
1966 *Einige neue Funde von kammkeramischen Vogelbildern und Tierskulpturen aus Ton*, „Finkst Museum” 73, 8–24.
- FENG, Z.
2000 *The Mesolithic in South China*, „Documenta Praehistorica” XXVII, 225–231.
- GARDAWSKI, A.
1959 *Zagadnienie kultury „ceramiki grzebykowej” w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne” XXV/3 (1958), 287–313.
- GIMBUTAS, M.
1956 *The Prehistory of Eastern Europe I, Mesolithic, Neolithic and Copper Age Cultures in Russia and the Baltic Area*, American School of Prehistoric Research, Bulletin 20, Cambridge.
- GIRININKAS, A.
1985 *Narvos kultūros raid*, „Lietuvos Archeologija” 4, 119–134.
- GLADKI, M.
2002 *Wstępne wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku II w Wyszemborku, gm. Mrągowo, woj. warmińsko-mazurskie w latach 1999–2001*, [w:] M. Karczewska, M. Karczewski (red.), *Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000–2001. Materiały z konferencji, Białystok 6–7 grudnia 2001 roku*, Białystok, 189–203.
2003 *Osada i miejsce kultu ludności kultury kurhanów zachodniobałtyjskich na stanowisku II w Wyszemborku, pow. Mrągowo, w świetle badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w latach 1995–1997*, Studia Galindzkie 1, Warszawa, 13–49.
- GRONENBORN, D.
2007 *Beyond the Models: „Neolithization” in the Central Europe*, [w:] A. Whittle, V. Cummings (red.), *Going over: the Mesolithic-Neolithic Transition in North-West Europe*, Proceedings of the British Academy 144, Oxford, 73–98.
2011 *Early pottery in Afroeurasia – origins and possible router of dispersal*, [w:] S. Hartz, F. Lüth, T. Terberger (red.), *Early Pottery in the Baltic-Dating, Origin and Social Context (International Workshop at Schleswig at 20th to 21st October 2006)*, Frankfurt, 59–88.
- GURINA, N.N. (Гурина Н.Н.)
1953 *Памятники эпохи раннего металла на северном побережье Кольского полуострова*, [w:] *Палеолит и неолит СССР*, Материалы и исследования по археологии СССР 39, Москва, 347–407.
- JAANITS, L. J. (Янитс Л.Ю)
1959 *Поселения эпохи неолита и раннего металла в приустье р. Эмайыги (Эстонская ССР)*, Таллин.
- JAŹDŹEWSKI, K.
1928a *Przyczynki do znajomości kultury prafińskiej w Polsce zachodniej*, „Przegląd Archeologiczny” III/3 (1927), 189–201.

- 1928b *Nowe znaleziska w powiecie rawickim*, „Przegląd Archeologiczny” III/2 (1925–1927), 116–130.
- 1931 *Z działalności Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, „Z Otchłani Wieków” 6, 38–40.
- 1935 *Związek kultury trzcinieckiej z kulturą prafieńską i kulturą tużycką*, II Zjazd prehistoryków polskich w Krakowie, Poznań, 1–7.
- JEUNESSE, CH.
- 1987 *La Céramique de la Hoguette. Un nouvel “element non-rubané” du Néolithique ancien de l’Europe du Nord-Ouest*, Cahiers Alsaciens 30, 5–33.
- 2001 *Les composantes autochtone et danubienne en Europe centrale et occidentale entre 5500 et 4000 av. J.-C.: contacts, transferts, acculturations*, [w:] A. Richard, C. Cupillard, H. Richard, A. Thévenin (red.), *Les derniers chasseurs-cueilleurs d’Europe occidentale (13000–5500 av. J.-C.). Actes du Colloque international de Besançon (Doubs, France) 23–25 octobre 1998*, Annales littéraires, Environnement, Société et Archéologie 699/1, Presses Universitaires Franc-Comtoises, Besançon, 361–378.
- JÓZWIAK, B.
- 1999 *Figurka antropomorficzna z miejscowości Krzywosądz, województwo wrocławskie, Polska*, Гістарычна-археалагічны зборнік 14, Мінск, 61–67.
- 2002 *Fragment figurki antropomorficznej z Krzywosądza, woj. kujawsko-pomorskie, jako przykład plastyki figuralnej społeczeństw subneolitycznych*, [w:] T. Janiak (red.), *Sztuka pradziejowa ziem polskich. Katalog wystawy*, Gniezno, 72–76.
- 2003 *Osadnictwo kultury niemeńskiej na Niżu Polski w międzyrzeczu Odry i Wisły w świetle źródeł ceramicznych*, [w:] *Проблемы балтийской археологии* 1, Terra Baltica 2, Калининград, 38–49.
- KEALLY, C. T., TANIGUCHI, Y., KUZMIN, Y. V., SHEWKOMUD, I. Y.
- 2004 *Chronology of the Beginning of Pottery Manufacture in East Asia*, „Radiocarbon” 46/1, 345–351.
- KEMPISTY, E.
- 1972 *Materiały tzw. kultury ceramiki grzebykowo-dotkowej z terenu Mazowsza i Podlasia*, „Wiadomości Archeologiczne” XXXVII, 411–483.
- 1973 *Kultura ceramiki „grzebykowo-dotkowej” na Mazowszu i Podlasiu*, „Wiadomości Archeologiczne” XXXVIII/1, 3–76.
- 1983 *Neolityczne kultury strefy leśnej w północnej Polsce*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy epoki kamienia na Pomorzu*, Słupsk, 175–200.
- KOSTRZEWSKI, J.
- 1929 *I, II i III okres epoki brązowej w Polsce (uwagi na marginesie nowej książki prof. Leona Kozłowskiego)*, „Przegląd Archeologiczny” IV/1 (1928), 1–34.
- 1949 *Pradzieje Polski*, Poznań.
- 1966 *Pradzieje Pomorza*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- KOŚKO, A.
- 1979 *Rozwój kulturowy społeczeństw Kujaw w okresach schyłkowego neolitu i wczesnej epoki brązu*, Materiały do syntezy pradziejów Kujaw 2, Poznań.

KOZŁOWSKI, L.

- 1923 *Epoka kamienia na wydmach wschodniej części Wyżyny Małopolskiej*, *Archiwum Nauk Antropologicznych* II/3, Lwów-Warszawa.

KUDO, Y.

- 2005 *Reconsidering the geochronological and archaeological framework of the late Pleistocene – early Holocene transition on the Japanese islands*, [w:] T. Terberger, B. V. Eriksen (red.), *Hunters in a changing world. Environment and Archaeology of the Pleistocene–Holocene Transition (ca. 11000–9000 BC) in Northern Central Europe*. Workshop of the U. I. S. P. P. – Commission 32 at Greifswald in September 2002, 253–268.

KUKAWKA, S.

- 1991 *Udział komponentu północno-wschodniego w wytwórczości ceramicznej kultury pucharów lejkowatych na ziemi chełmińskiej (Na marginesie pracy: A. Koško, Osady kultury pucharów lejkowatych w Inowrocławiu-Mątwach, woj. Bydgoszcz, st. 1, Inowrocław 1988)*, „*Archeologia Polski*” 35/1, 139–161.
- 1997 *Na rubieży środkowoeuropejskiego świata wczesnorolniczego. Społeczności ziemi chełmińskiej w IV tysiącleciu p.n.e.*, Toruń.
- 2010 *Subneolit północno-wschodnioeuropejski na Nizinie Polskiej*, Toruń.

KUZMIN, Y.V.

- 2002 *The earliest centres of pottery origin in the Russian Far East and Siberia: review of chronology for the oldest Neolithic cultures*, „*Documenta Praehistorica*” XXIX, 37–46.
- 2006 *Chronology of the earliest pottery in East Asia: progress and pitfalls*, „*Antiquity*” 80 (308), 362–371.

KUZMIN, Y.V., ORLOVA, L.A.

- 2000 *The Neolithiation of Siberia and the Russian Far East: radiocarbon evidence*, „*Antiquity*” 74 (284), 356–364.

KUZMIN, Y.V., VETROV, V.M.

- 2007 *The earliest Neolithic complex in Siberia: the Ust-Karenga 12 site and its significance for the Neolithisation process in Eurasia*, „*Documenta Praehistorica*” XXXIV, 9–20.

LOZE, I.A.

- 1975 *Neolithic Amber Ornaments in the Eastern Part of Latvia*, „*Przegląd Archeologiczny*” 23, 49–82.

LÜNING, J., KLOOS, U., ALBERT, S.,

- 1989 *Westliche Nachbarn der bandkeramischen Kultur: Die Keramikgruppen La Hougette und Limburg. Mit Beiträgen von J. Eckert und Ch. Strien*, „*Germania*” 67/2, 355–393.

MAKAROWICZ, P.

- 1998 *Rola społeczności kultury iwieńskiej w genezie trzcienieckiego kręgu kulturowego (2000–1600 BC)*, *Materiały do syntezy pradziejów Kujaw* 8, Poznań.

- MAMONOV, A. E. (Мамонов А.Е.)
2000 *Елишанская культура*, [w:] А. А. Выборнов, Ю.И. Колесв, А.Е. Мамонов (red.), *История Самарского Поволжья с древнейших времен до наших дней. Каменный век*, Самара, 147–176.
- NAKAMURA, T. Y., TANIGUCHI, S., TSUJI, S., ODA, H.
2001 *Radiocarbon dating of charred residues in the earliest pottery in Japan*, „Radiocarbon” 43, 1129–1138.
- NISHIDA, M.
2002 *Another Neolithic in Holocene Japan*, „Documenta Praehistorica” XXIX, 21–28.
- PEARSON, R.
2005 *The social context of early pottery in the Lingnan region of south China*, „Antiquity” 79 (306), 819–828.
- PIEZONKA, H.
2011 *The earliest pottery east of the Baltic Sea*, [w:] S. Hartz, F. Lüth, T. Terberger (red.), *Early Pottery in the Baltic – Dating, Origin and Social Context International Workshop at Schleswig from 20th to 21st October 2006*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission” 89 (2008), 301–346.
- RIMANTIENÉ, R.
1979 *Šventoji. Narvos kultūros gyvenvietės*, Vilnius.
1992 *The Neolithic of the Eastern Baltic*, „Journal of World Prehistory” 6/1, 97–143.
- SIIRIÄINEN, A.
1973 *Studies Relating to Shore Displacement and Stone Age Chronology in Finland*, „Finkst Museum” 80, 5–22.
1977 *Problems of the East Fennoscandian Mesolithic*, „Finkst Museum” 84, 5–31.
- SULIMIRSKI, T.
1955 *Polska przedhistoryczna 1*, Londyn.
- SUTTON, J.E.G.
1974 *The aquatic civilization of Middle Africa*, „The Journal of African History” XV, 527–554.
- TELEGIN, D. J.
1999 *Dniepr jako pogranicze zachodnioeuropejskich (bałkańsko-centralnoeuropejskich) i wschodnioeuropejskich wspólnot etniczno-kulturowych w neolicie i eneolicie (V–III tysiąclecia p.n.e.)*, „Folia Praehistorica Posnaniensia” IX, 9–40.
- TIMOFEEV, V.I.
1998 *The East-West Relations in the Late Mesolithic and Neolithic in the Balic Region*, „Balic-Pontic Studies” 5, 44–58.
- TIMOFEEV, V.I., ZAJCEVA, G.I. (Тимофеев В.И., Зайцева Г.И.)
1998 *On the Problem of the Neolithisation of Eastern Europe and the position of the South Russian area in the process*, Actes du colloque „C14 Archeologie”, 189–192.

- 1998a *К проблеме радиоуглеродной хронологии неолита степной и юга лесной зоны европейской части России и Сибири (обзор источников)*, Санкт-Петербург, 98–108.
- 2000 *The Chronology of the Neolithisation of Eastern Europe and the position of the South Russian area in this process*, Radiocarbon and Archaeology 1, 53–58.
- VYBORNOV, A.A. (Выборнов А.А.)
- 2008 *Неолит Волго-Камья*, Самара.
- 2010 *On the correlation of natural and cultural processes in the Neolithic – Volga-Kama area*, „Documenta Praehistorica” XXXVII, 293–297.
- WALUŚ, A., MANASTERSKI, D.
- 2002 *Stanowisko X w Ząbciu, gm. Stawiguda, woj. warmińsko-mazurskie w świetle dotychczasowych badań*, [w:] M. Karczewska, M. Karczewski (red.), *Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000–2001. Materiały z konferencji, Białystok 6–7 grudnia 2001 roku*, Białystok, 63–74.
- 2004 *Schylek epoki kamienia i początek epoki brązu na Warmii i Mazurach, w świetle prac wykopaliskowych prowadzonych na stanowisku X w Ząbciu, gm. Stawiguda, woj. warmińsko-mazurskie*, [w:] M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Człowiek, a środowisko w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza u południowo-wschodnich pobrzeży Bałtyku*, Prutenia Antiqua. Studia do pradziejów i wczesnej historii ziem pruskich I, Olsztyn, 33–53.
- ZHAO, C., WU, X.
- 2000 *The dating of Chinese Early Pottery and a Discussion of Some Related Problems*, „Documenta Praehistorica” XXVII, 233–239.
- ZHUSHCHIKHOVSKAYA, I. S.
- 2005 *Prehistoric Pottery-Making of the Russian Far East*, B.A.R. International Series 1434, Oxford.

ARTUR GRABAREK

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Zabytki z brązu na stanowisku 1 w Adamowie, gm. Grodzisk Mazowiecki, woj. mazowieckie

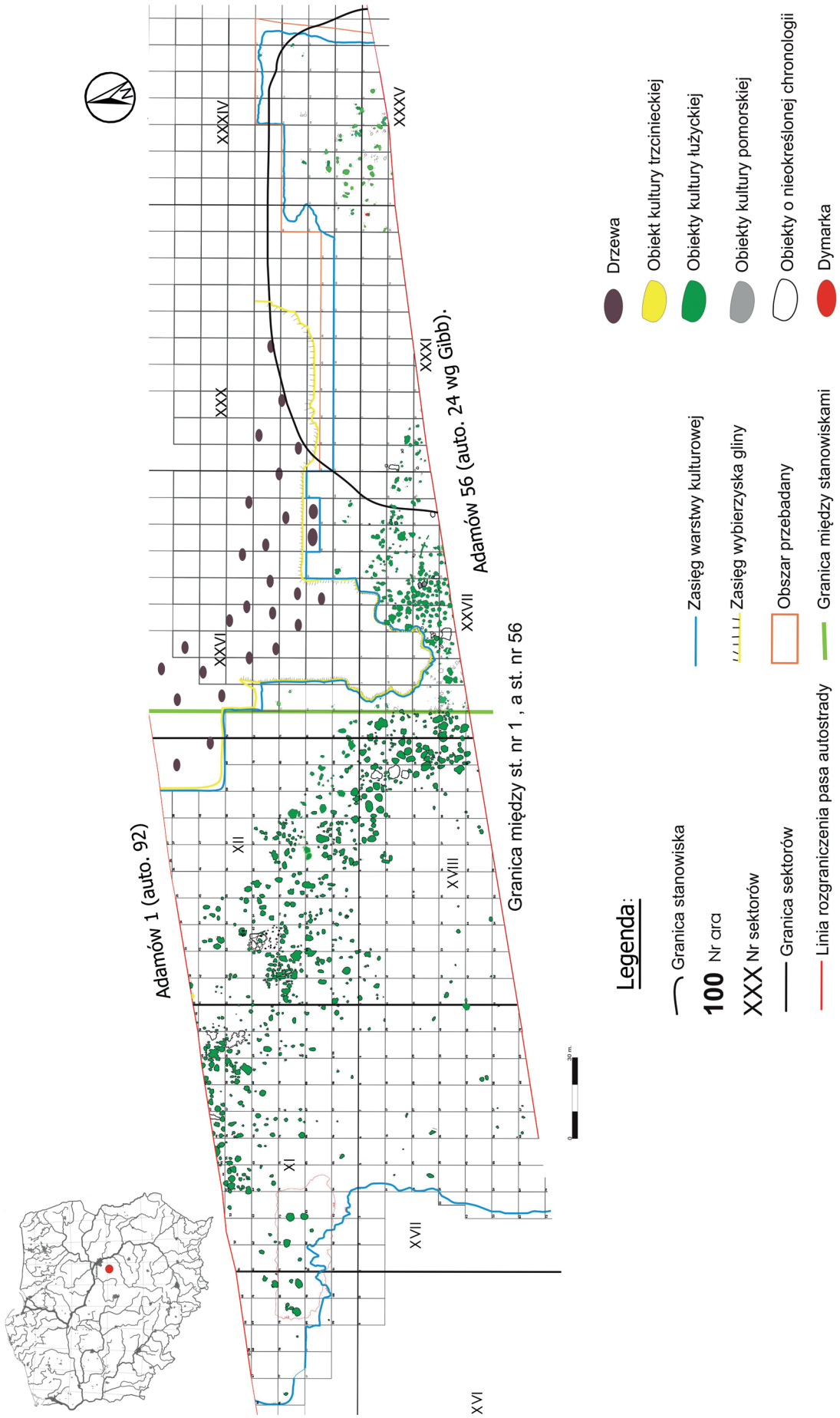
1. Wstęp

Niniejszy artykuł jest wyrazem wdzięczności dla dr. Adama Walusia, z którym miałem przyjemność współpracować w Pracowni Archeologicznych Badań Terenowych Instytutu Archeologii UW. W 2007 roku, uzyskując uprawnienia do samodzielnego prowadzenia prac na stanowiskach archeologicznych, zostałem przez niego obdarzony ogromnym zaufaniem, otrzymując możliwość kierowania badaniami na stanowiskach nr 1 i 56 w Adamowie, gm. Grodzisk Mazowiecki. Oba stanowiska, wpisane do rejestru zabytków, pozostawały w kolizji z planowaną budową autostrady A-2 na odcinku Wiskitki–Konotopa (Ryc. 1–2).

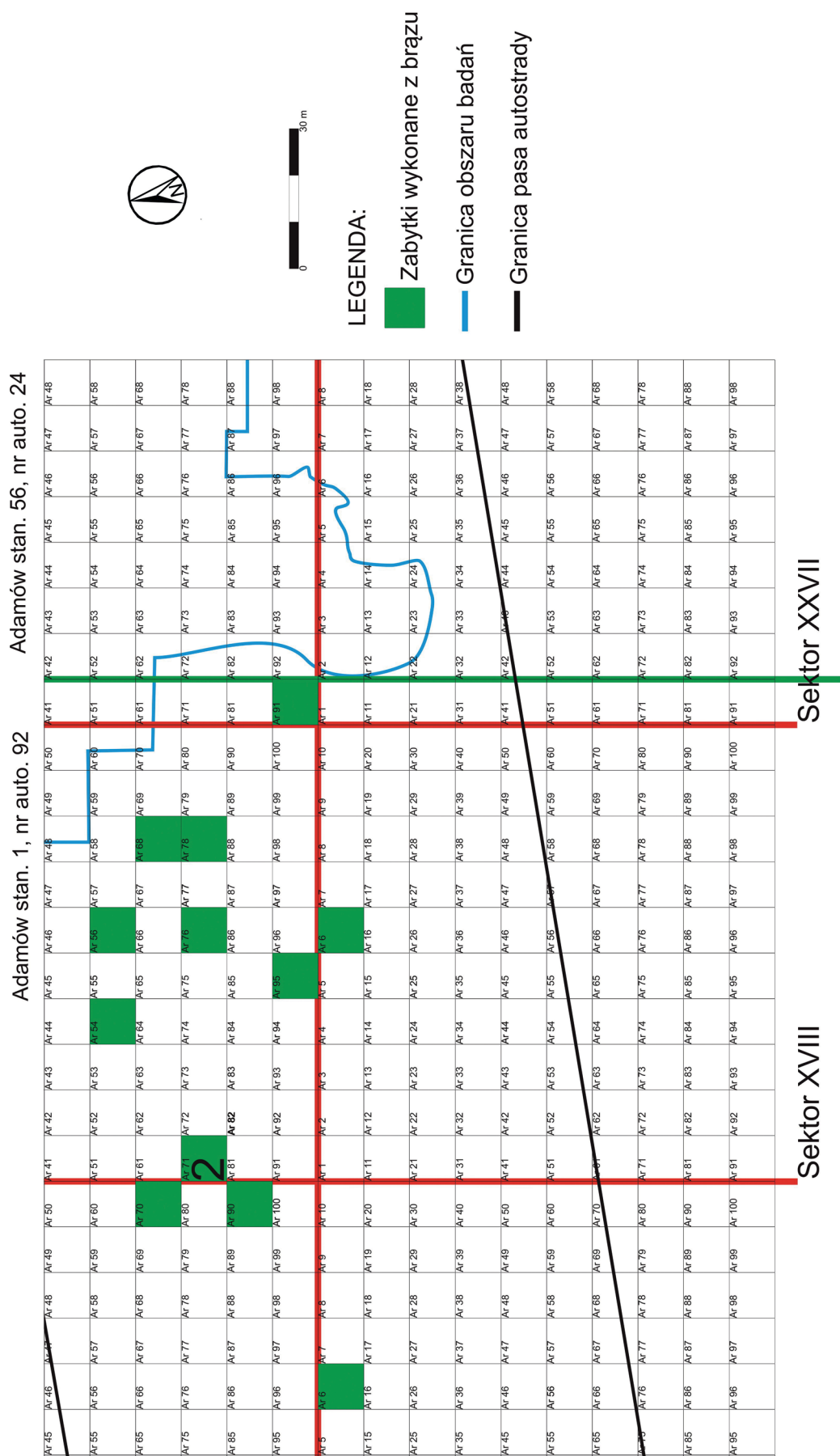
Prace badawcze prowadzono w latach 2007–2009. W pierwszej kolejności objęły one obszar stanowiska nr 1, a w następnym sezonie zostały przesunięte w kierunku wschodnim na stanowisko 56. W wyniku wykopalisk okazało się, że są one w zasadzie jednym dużym stanowiskiem, które ze względu na wybieżyska piachu oraz zagajnik, zostały sztucznie wydzielone w trakcie badań powierzchniowych. Łącznie przebadano powierzchnię 266 arów, na których zarejestrowano 1074 obiekty o różnej funkcji, chronologii i przynależności kulturowej. Z warstwy kulturowej oraz z wypełniisk obiektów pozyskano 78 219 artefaktów. Wśród liczного materiału zabytkowego, uwagę zwraca odkrycie 13 przedmiotów z brązu, które są przedmiotem niniejszego opracowania (Ryc. 5–8) (GRABAREK 2011a, 8–10, 20–31). Analizę części z nich, przy użyciu spektrometru rentgenowskiego Princeton Gamma Technologies, przeprowadziła Elżbieta Pawlicka z Centralnego Laboratorium Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. Dla uporządkowania informacji, w tym miejscu należy dodać, że wszystkie wzmiankowane artefakty zarejestrowano w środkowej części osady, znajdującej się na stanowisku 1 (Ryc. 2) (GRABAREK 2011b, 63–64).

2. Charakterystyka stanowiska

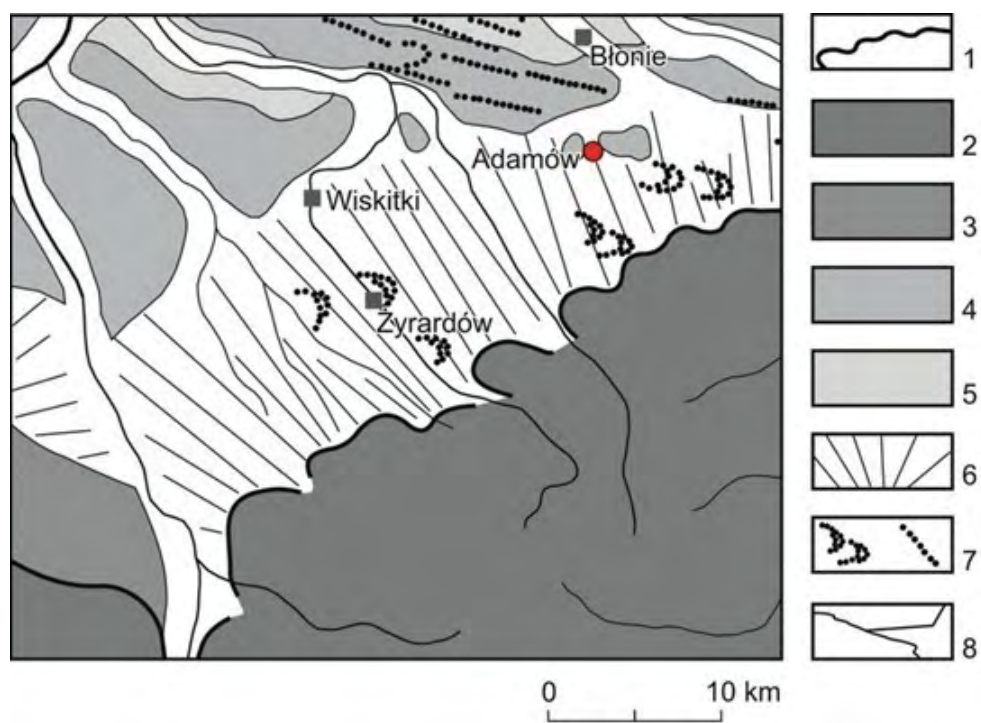
Obszar badań położony jest na Równinie Łowicko-Błońskiej. Zgodnie z podziałem fizycznogeograficznym Polski autorstwa J. Kondrackiego, jest ona częścią Niziny Środkowomazowieckiej (KONDRACKI 1988) (Ryc. 3–4). Odkrycia stanowiska dokonał S. Woyda w 1979 r. podczas badań powierzchniowych,



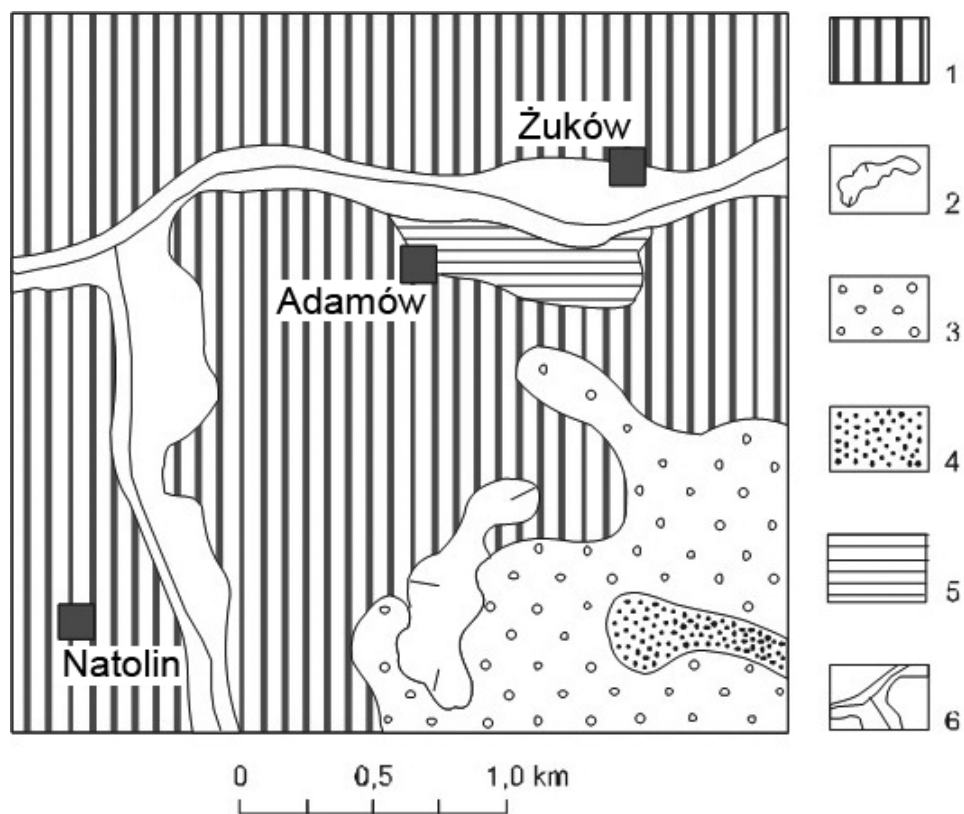
Ryc. 1. Adamów, stan. 1 i stan. 56, gm. Grodzisk Mazowiecki. Plan zbiorczy obiektów (rys. A. Grabarek)



Ryc. 2. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Rozkład przestrzenny przedmiotów wykonanych z brązu (rys. A. Grabarek)



Ryc. 3. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Mapa geomorfologiczna otoczenia stanowiska Adamów (wg SZWARCZEWSKI 2011)



Ryc. 4. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Szkic geomorfologiczny okolic stanowiska (wg SZWARCZEWSKI 2011)

prowadzonych na północny-zachód od Milanówka. Osadę zlokalizowano na kulminacji niewielkiego piaszczystego wyniesienia terenu, nad doliną rzeki Rokitnicy.

3. Inwentarz

Zabytki metalowe zarejestrowano zarówno w obiektach 221, 296, 463, 519, 557, jak również w warstwie kulturowej (Ryc. 1–2, 10). Pod względem funkcjonalnym omawiane przedmioty można podzielić na trzy kategorie: ozdoby, broń oraz inne. Największą grupę, w której znajduje się aż dziewięć zabytków, stanowią przedmioty związane z przyozdobieniem ubioru lub ciała ludzkiego. Druga kategoria reprezentowana jest przez dwa wytwory, które uznano za elementy broni. W ostatniej grupie znalazły się przedmioty, które ze względu na stan zachowania lub mało czytelną formę, nie pozwoliły na dokładne określenie funkcji. Szczegółowy podział przedstawia Tabela 1.

Lp.	Lokalizacja	Ozdoby	Broń	Inne	uwagi
1	Ar 71, ćw. B, sektor XII	skręt druciany	-	-	-
2	Ar 90, ćw. C, sektor XI	szpila	-	-	-
3	Ar 70, ćw. A, sektor XI	-	sztylet		
4	Ar 71, ćw. A, sektor XII, ob. 296	-	-	bryłka?	4 fragm. ceramiki
5	Ar 95, ćw. A, sektor XII	szpila	-	-	-
6	Ar 56, ćw. C, sektor XII	szpila	-	-	-
7	Ar 76, ćw. C, sektor XII	pierścień	-	-	-
8	Ar 6, ćw. D, sektor XVIII	fragm. szpili?	-	-	-
9	Ar 78, ćw. C, sektor XII, ob. 463	szpila	-	-	31 fragm. ceramiki
10	Ar 68, ćw. B, sektor XII	-	-	blaszka?	-
11	Ar 6, ćw. D, sektor, XVII, ob. 557	fragm. szpili?	-	-	8 fragm. ceramiki
12	Ar 54, ćw. D, sektor XII, ob. 221	guzik	-	-	35 fragm. ceramiki, 1 krzemień
13	Ar 91, ćw. C, sektor XXVI ob. 519	-	grot	-	30 fragm. ceramiki, 1 kość ludzka?
Razem		9	2	2	-

Tabela 1. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Wykaz zabytków z brązu

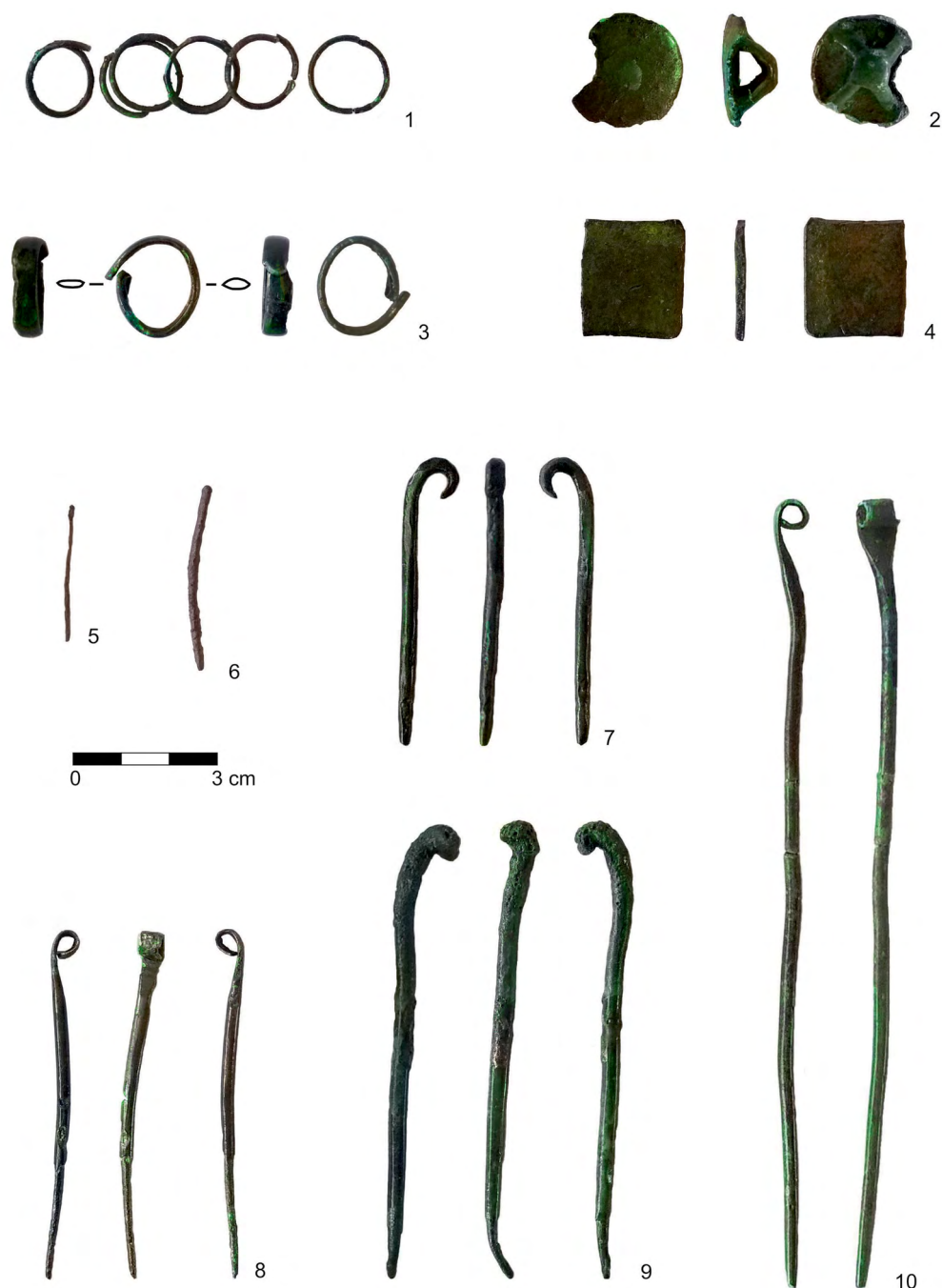
4. Analiza typologiczno-chronologiczna

Wśród wytworów zaliczanych do kategorii ozdób, można wyróżnić cztery rodzaje przedmiotów. Najliczniejszą grupę stanowią szpile, z których cztery zachowały się wraz z główkami, natomiast w dwóch przypadkach zarejestrowano jedynie fragmenty, zapewne ich dolnych części. Pozostałe znaleziska, jak skręt druciany, pierścień oraz guzik, reprezentowane są przez pojedyncze okazy.

Ozdoby

Skręt druciany

Jest to przedmiot zniszczony, zapewne składający się pierwotnie z sześciu zwojów. Wykonany został z drutu o przekroju okrągłym i tępych końcach (Ryc. 5a:1, 5b:1). Wymiary: średnica otworu ok. 1,4 cm, grubość drutu ok. 0,2 cm. Zabytki tego typu są jednymi z najczęściej znajdowanych wśród ozdób wykonanych z brązu. Pojawiają się już w kulturze trzcinieckiej (GÓRSKI, MAKAROWICZ, WAWRUSIEWICZ 2011, 106; ZIĄBKĄ 1987, 95–97, ryc. 4:8; MATOGA 1987, 126–129, ryc. 4:b.c). Niewykluczone, że ich obecność w kontekście materiałów lużyckich, szczególnie w inwentarzach z III–V EB, może stanowić reminiscencję

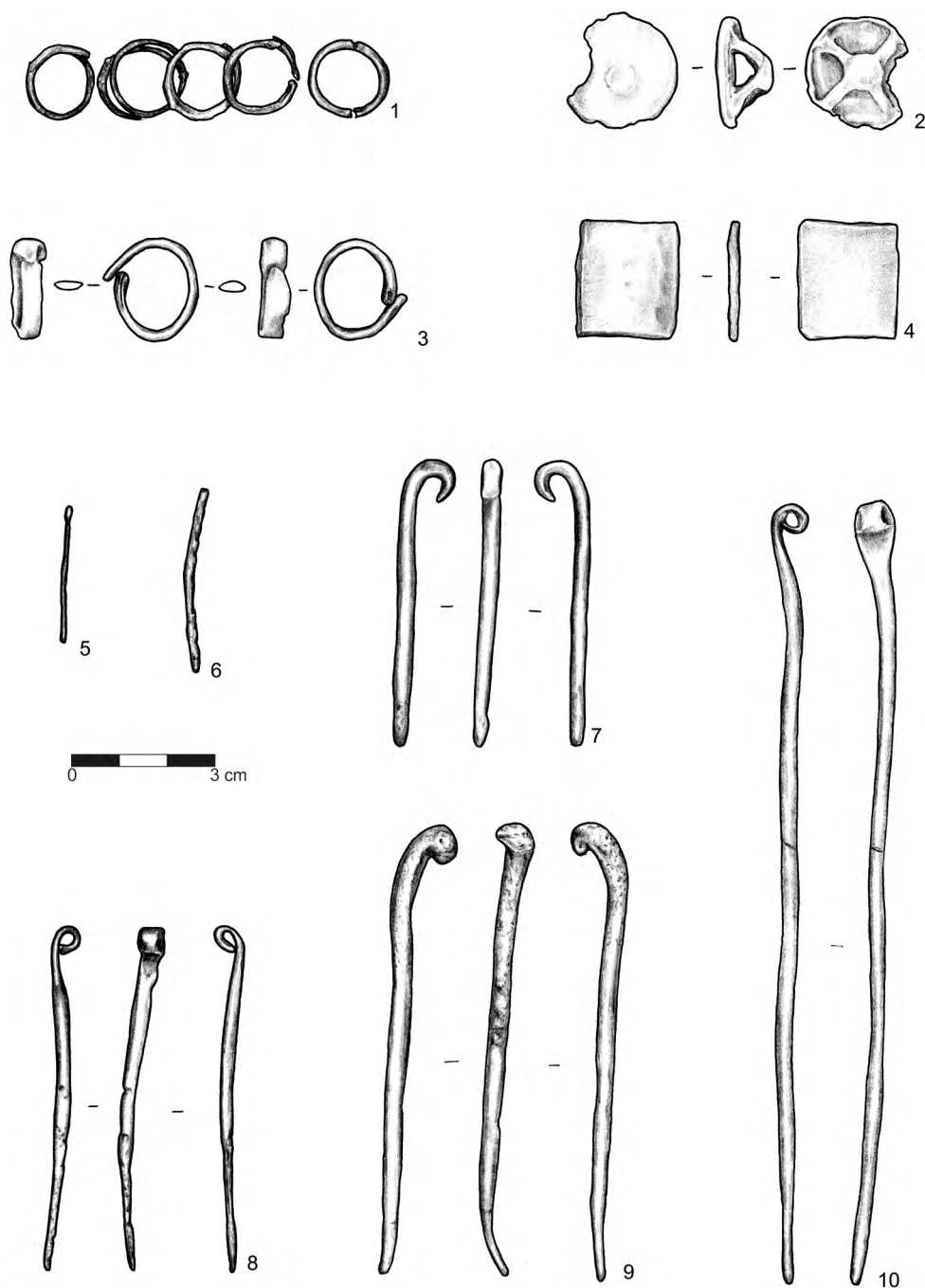


Ryc. 5a. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Ozdoby brązowe (fot. A. Grabarek)

zjawisk trzcinieckich (por. MATOGA 1987, 129). W zespołach kultury lużyckiej znalezione były między innymi w skarbie w Załużu, gm. Sanok (ZIELIŃSKA 2007, 14, 15, fot. 5, 24, ryc. 9), czy w grobie 11 na cmentarzysku w Grodzisku Dolnym, gm. loco (d. Leżajsk) (MOSKWA 1976, 33, 195, ryc. 19:k.l). Według klasyfikacji K. Moskwy, wytwory tego typu należy zaliczyć do grupy Ia lub IIa i ogólnie można datować je zarówno na początek kultury lużyckiej, jak również na jej schyłek (MOSKWA 1976, 33–34).

Guz

Składa się z częściowo uszkodzonego, lekko wypukłego kołpaka, do którego, od spodu przytwierdzono cztery, połączone ze sobą na środku nóżki (Ryc. 5a:2, 5b:2). Na ich przecięciu znajduje się okrągłe, płaskie



Ryc. 5b. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Ozdoby brązowe (rys. A. Borowska)

złączenie. Kołpak nieznacznie wystaje poza obręb nóżek. Wymiary zabytku: średnica tarczki 2,3 cm, grubość tarczki ok. 0,2 cm, grubość od płaskiego złączenia do tarczki 1 cm, średnica płaskiego złączenia nóżek 0,8 cm, średnica „przylutowanych” nóżek 0,3 cm, grubość płaskiego drutu, z którego wykonano nóżki 0,2 cm. Rozstawienie nóżek od 0,6 cm z jednej strony do 0,9 cm z drugiej. Załom tarczki ok. 0,1 cm.

W literaturze przedmiotu tego typu ozdoby interpretowane są w dwojaki sposób. Pierwszy związany jest z przyozdabianiem lub zapinaniem szat stroju (BUKOWSKI 1960, 204–205; MOSKWA 1976, 39, ryc. 92:h). W myśl drugiej teorii stanowiły one część uprzęży końskiej (BUKOWSKI 1960, 204–205; BUGAJ 2005, 67–92). Warto jednak wspomnieć, że wedle koncepcji Z. Bukowskiego (1960, 206), także mogły być one naszywane na skóry, przez co tworzyły rodzaj pancerza. Podobne zabytki odnajdujemy

na obszarze całej Europy Środkowej. Dla omawianego okazu brak jest jednak dokładnych analogii. Ewentualnych podobieństw możemy doszukiwać się w grupie II według klasyfikacji K. Moskwy (1976, 39–40) – wisiorzki guziczkowate. Z kolei przez U. Bugaj (2005, 68) zaliczane są one do kategorii guzy-krępulce z czterema nóżkami na pierścieniu (*Ringfußknöpfe*).

Przedstawiony schemat guzów-krępulców dla terenów Europy Środkowej pozwala zabytek z Adamowa datować na schyłek III EB. Tym bardziej, że jak stwierdza U. Bugaj, w IV EB, brak jest takich znalezisk, natomiast formy z V okresu związane są z horyzontem kimeryjskim i datowane są na koniec Ha B₂ do Ha C. W porównaniu z późniejszymi charakteryzują się przede wszystkim prostotą formy (BUGAJ 2005, 70, ryc. 2). Porównując jednak formy z V EB, jak i z okresu Ha, widać wyraźnie, że zdecydowanie odróżniają się one od guza-krępulca odkrytego na stanowisku 1 w Adamowie. Z perspektywy materiału ceramicznego w tej części stanowiska, za zasadne wydaje się datowanie omawianego egzemplarza na schyłek III lub początek IV EB. Ponieważ tego typu formy mają dość różnorodne zastosowanie, w związku z tym określenie konkretnej funkcji jest wysoce trudne.

Pierścień

Omawiany zabytek to jednozwojowy pierścień wykonany z wąskiej taśmy brązowej o średnicy 0,5 cm i grubości 0,2 cm o lekko spłaszczonym kształcie i średnicy otworu 1,7×1,3 cm (Ryc. 5a:3, 5b:3). Jeden z końców jest lekko zagięty do środka, prawdopodobnie pełnił funkcję zaczepu albo w wyniku uszkodzenia spłaszczył się i podwinął do środka. Drugi koniec ułamany.

Według K. Moskwy (1976, 36, ryc. 32:m) okazy tego typu występowały od początku kultury lużyckiej, aż do jej schyłku. Należy jednak zaznaczyć, że zbliżone formą pierścienie znajdowane są również na stanowiskach społeczności kultury trzcinieckiej (GÓRSKI, MAKAROWICZ, WAWRUSIEWICZ 2011, 106). Z tego względu zabytek ten nie stanowi precyzyjnego wyznacznika chronologicznego. Niewykluczone również, że może być on fragmentem grubszego skrętu drucianego.

Szpile

Znalezione w Adamowie szpile brązowe, to zabytki wykonane z okrągłego drutu, z główką rozklepaną i zwiniętą w uszko (Ryc. 5a:7–10; 5b:7–10). Według klasyfikacji K. Moskwy można zaliczyć je do typu Ia (MOSKWA 1976, 20, ryc. 19:z, 28:h, 32:h). Z kolei zgodnie z opracowaniem M. Gedla, odpowiadają one typowi *Rollenkopfnadeln* (GEDL 1983, 106–113, tabl. 34, 522–539; tabl. 35, 540–568; tabl. 36, 569–592). Tego typu okazy znane są praktycznie z obszarów całej Polski. Niestety cechuje je duża rozpiętość chronologiczna. Analogiczne szpile pojawiają się już w kulturze unietyckiej, m.in. na stanowisku Janówek, woj. dolnośląskie (MACHNIK 1979, 97, tabl. XXX). Podobne znaleziono w grupie łubieńskiej kultury trzcinieckiej, w kurhanie 7 i 9 na stanowisku 1 w miejscowości Łubna pow. Sieradz (GARDAWSKI 1951, 56, tabl. XVIII; 1959, 22, tabl. LXII, LXII). Wśród wyrobów brązowych odkrytych na stanowisku w Borku, pow. kaliski, zarejestrowano kilka szpil wykazujących podobieństwo do okazów z Adamowa. Są one jednak bardziej masywne, a dodatkowo posiadają szablasto wygięty trzonek, co przesądziło o ich datowaniu na II EB (ZIĄBKĄ 1987, 95, tabl. 4:9, 7:6, 8:1.4.5.7). Trzeba jednak zaznaczyć, że szablasto-łukowato wygięty trzonek, podobnie jak główka sklepana w uszko, nie są żadnym wyznacznikiem chronologicznym, bowiem bardzo podobne egzemplarze znajdujemy choćby w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich (WALUŚ 2014, 64, 179, tabl. XXI:3.8).

Analogiczny egzemplarz pochodzi również ze stanowiska kultury mogiłowej w Szczepidle, gm. Krzymów (MAKAROWICZ 2016, 210, ryc. 88:2, 236). Na stanowiskach kultury lużyckiej wystąpiły min. w Polsce południowo-zachodniej na cmentarzysku w Kietrze, pow. głubczycki, gdzie zarejestrowano je w wypełniskach grobów 1275, 1533 (GEDL 1991a, tabl. LI:6; 1992, tabl. XL:16), a także na cmentarzysku o mieszanym obrządku pogrzebowym w Ligocie Samborowej, pow. Strzelce Opolskie (GEDL 1962, 103). W Polsce środkowej znane są chociażby z grobów 305, 334, 375 w Zbrojewsku, pow. kłobucki (GEDL 1991b, tabl. IV:22, VII:3, XI:10), czy też ze znalezisk luźnych, np. Warszawa-Targówek (WĘGRZYNOWICZ 1962, 109, tabl. XIX:2). Z kolei w Polsce południowo-wschodniej znamy je z materiałów grupy tarnobrzeskiej,

między innymi ze stanowiska 1 w Trójczycach, pow. przemyski (PORADYŁO 2003, tabl. 1:1.4), czy Kłyżowa stanowisko 1, pow. tarnobrzeski (CZOPEK 1996, 167, tabl. 3). Dość liczne przykłady, bo w liczbie 11 sztuk, znajdujemy również w rejonie Polski północno-wschodniej (DĄBROWSKI 1997, 61). Podobną szpilę odkryto podczas badań ratowniczych w pasie autostrady A-2 na stanowisku II/V w Nowym Drzewiczu, gm. Wiskitki (MOGIELNICKA-URBAN 2011, 281, ryc. 121:5.6). Szpile omawianego typu spotykamy również w kulturze wysockiej, czarnoleskiej, miłogradzkiej oraz zarubinieckiej (por. MOSKWA 1976, 20).

W trakcie badań w Adamowie znaleziono również dwa drobne fragmenty szpil (Ryc. 5a:5.6, 5b:5.6). Są to jednak małe ułamki bez główek, zapewne dolne części trzpienia i z tego względu nie nadają się one do precyzyjnego datowania. Obecność tego typu znalezisk została poświadczona między innymi w 15 grobach na cmentarzysku w Kietrze. Zdaniem M. Gedla ułamki trzonek szpil występowały znacznie liczniej niż szpile zachowane w całości we wczesnołużyckiej części cmentarzyska. Zapewne miało to związek z ówczesnymi zwyczajami pogrzebowymi, które najwyraźniej nakazywały niszczenie niektórych przedmiotów lub składanie uszkodzonych wytworów brązowych do grobu (GEDL 1991a, 26). Podsumowując, prezentowane szpile są dość słabym wyznacznikiem, bowiem cechuje je duża rozpiętość chronologiczna (GEDL 1983, tabl. 60; BLAJER 2001, 194; DĄBROWSKI 1997, 61). Warto jednak wziąć pod uwagę, że ich obecność w pobliżu przepalonych kości ludzkich, może mieć związek z obrządkiem pogrzebowym. Szczegółowy wykaz szpil prezentuje tabela 2.

L.p.	Szpila brązowa	Długość	średnica drutu	długość główki	szerokość rozklepania	średnica otworu
1	szpila wykonana z okrągłego drutu, z rozklepaną i zwiniętą w uszko główką. Ułamany kolec (Ryc. 5a:10, 5b:10).	16 cm	0,3 cm	1,3 cm	0,8 cm	0,5 cm
2	szpila w górnej części przepalona, z tego powodu nie można jednoznacznie określić czy główka była rozklepana (Ryc. 5a:9, 5b:9).	9,2 cm	0,4 cm	0,6 cm?	0,8 cm	brak prześwietu
3	szpila wykonana z okrągłego drutu, bez rozklepanej główki, ale częściowo zwiniętą w uszko. Koniec główki nie styka się z drutem. Kolec ułamany (Ryc. 5a:7, 5b:7).	5,9 cm	0,4 cm	0,8 cm	brak	0,5 cm
4	szpila wykonana z okrągłego drutu, lekko wygięta. Główka rozklepana i zwinięta w uszko. Kolec delikatnie ułamany (Ryc. 5a:3, 5b:3).	7,2 cm	0,3 cm	0,5 cm	0,5 cm	0,4 cm
5	fragment dolnej części szpili wykonany z okrągłego drutu (Ryc. 5a:8, 5b:8).	2,9 cm	0,2 cm	-	-	-
6	Lekko wygięty fragment dolnej części szpili wykonany z okrągłego drutu. (Ryc. 5a:7 5b:7).	3,9 cm	0,2 cm	-	-	-

Tabela 2. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Ogólna charakterystyka szpil brązowych

Broń

Do tej kategorii zaliczono dwa przedmioty. Pierwszy zabytek to silnie zniszczony wskutek przepalenia grot, a drugi to w miarę dobrze zachowany sztylet (Ryc. 6–8).



Ryc. 6. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Grot brązowy (for. A. Grabarek)

Grot oszczepu

Według definicji J. Fogla, do tej grupy zaliczamy broń drzewcową, służącą do zadawania ciosów kłutych w walce na odległość (oszczep) lub w walce wręcz (włócznia) (FOGEL 1979, 88). Okaz z Adamowa charakteryzuje się śladami mocnego przepalenia, przez co trudno zrekonstruować jego pierwotną wielkość. Obecne wymiary prezentowanego okazu wynoszą: długość 7,2 cm, średnica tulejki około 0,9–1 cm, grubość 0,2 cm, zachowana szerokość wynosi około 1,6 cm (Ryc. 6, 8:1). Największa szerokość liścia zaczyna się w połowie grotu lub nieco powyżej. Wydaje się, że stosunek długości liścia do tulejki to 2:1. Omawiany egzemplarz jest lekko wypukły. Brak jest śladów świadczących o miejscu na mocowanie grotu do drzewca, wobec tego nie można wykluczyć, że tuleja mogła być nieco dłuższa. Niestety ze względu na

wspomniany wyżej duży stopień zniszczenia, nie można też ustalić całkowitej szerokości i długości. Mimo, że grot został znaleziony w wypełniku ob. 519, to jednak należy uznać, że znalazł się tam przypadkowo i być może pochodzi ze zniszczonego grobu. Analogiczne przedmioty w kulturze lużyckiej uznawane są za dość pospolite. Zgodnie z klasyfikacją K. Moskwy (1976, 48), reprezentują one typ I – grot z tulejką bez żeberek. Z kolei na podstawie typologii J. Fogla, najbliższych analogii można upatrywać w typie XVI (FOGEL 1979, 100–103, tabl. XI). Ramy chronologiczne dla tego rodzaju zabytków są dość szerokie, obejmując cały okres trwania kultury lużyckiej.

Sztylet

Sztylety to broń krótka, służąca w walce wręcz do zadawania ciosów kłujących (FOGEL 1979, 13). Podczas badań, w warstwie kulturowej znaleziono pojedynczy zabytek tego typu (Ryc. 7, 8:2). Słabo wyodrębniona rękojeść, przechodzi łagodnie w lancetowatą, dość smukłą głownię o przekroju płasko-rombowatym, z wyraźnym żeberkiem po środku. Cechą charakterystyczną tego zabytku jest brak otworów na nity. Jego wymiary: długość 22 cm, szerokość na końcu rękojeści 1,9 cm, głownia 2,4 cm, grubość sztychu około 0,3–0,4 cm. Powyżej płytki rękojeści, na wysokości 3,5 cm od jego końca znajduje się wyraźne, intencjonalnie zrobione wcięcie, które zapewne służyło do mocowania uchwytu. Druga krawędź przedmiotu jest lekko zniszczona i nosi ślady wyszczerbień, które mogły powstać współcześnie w trakcie zahaczenia zabytku podczas eksploracji warstwy kulturowej, nie ma zatem pewności, czy posiadał drugie tego typu wcięcie. Niewielkie zagłębienie nie wyklucza takiej możliwości.

Analizując mapy występowania sztyletów w skarbach brązowych z Polski autorstwa W. Blajera (2001, 116–122), a także zestawienia sztyletów brązowych J. Fogla (1979, 13–26), można stwierdzić, że omawiany zabytek nie ma analogii i jak dotąd jest jedynym tego typu okazem z terenów Niziny Mazowieckiej. Niemniej warto zaznaczyć, że nie jest to jedyny sztylet z tego obszaru. Jerzy Fogel wspomina o egzemplarzu, który odkryto na stanowisku w Czermnie pow. Płocki, w porównaniu do sztyletu z Adamowa, różni się on jednak kształtem. Autor interpretuje podobne wyroby jako naśladownictwo form znanych z północnego Podkarpacia (por. FOGEL 1979, 23–24, 143, mapa 1). Warto w tym miejscu również wspomnieć o przypadkowym odkryciu sztyletu w miejscowości Radziwiłka, gm. Młodziszyn. Wzmiankowany zabytek o długości 15,3 cm trafił w 2017 roku do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie (SZOSTAK 2017). Mimo iż brak wyraźnej płytki rękojeści, a także przynajmniej jednego wcięcia, jak również, że jest on o prawie 7 cm krótszy, to jednak w ogólnym kształcie widać dość wyraźne



Ryc. 7. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Sztylet brązowy (fot. A. Grabarek)

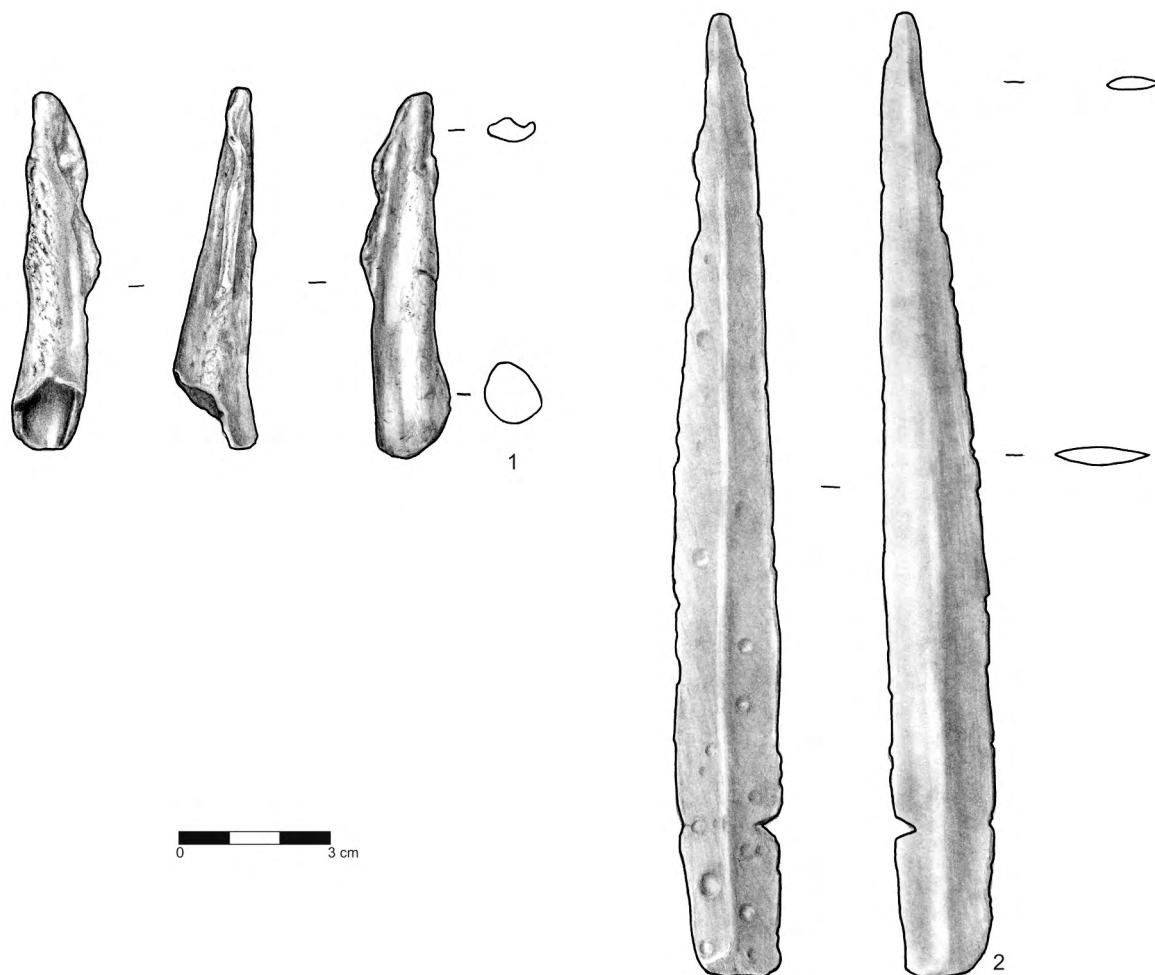
być zweryfikowane. W Europie Środkowej sztylety wychodzą z użycia w III–IV EB, ustępując miejsca nożom i mieczom (BLAJER 2001, 116). Z reguły nie trafiały one do skarbów, natomiast licznie składano je w grobach (BLAJER 2001, 122). Analizowany zabytek wraz ze szpilą (Ryc. 5a:10, 5b:10) został odkryty w niedużej odległości od zniszczonego obiektu 173, który w czasie badań zinterpretowano jako rozorany grób popielnicowy. W związku z tym nie można jednoznacznie wykluczyć, że są one ze sobą ściśle powiązane.

Inne

W tej kategorii znalazły się dwa zabytki. Pierwszy to bryłka brązu, która pod wpływem działania bardzo wysokiej temperatury uległa stopieniu. Drugi okaz, to cienka blaszka brązowa (Ryc. 5a:4, 5b:4). O ile

podobieństwo. Niestety z dostępnych informacji wynika, że sztylet jest wstępnie interpretowany jako wyrób miedziany i datowany na eneolit (SZOSTAK 2017). Brak analizy składu chemicznego na razie nie pozwala na bardziej precyzyjne określenie surowca. Nie wyklucza się także proveniencji kultury unietyckiej (SZOSTAK 2017). Wydaje się, że obie interpretacje są błędne, szczególnie, że w świetle odkrycia podobnego zabytku w Adamowie, należy wiązać go raczej z kulturą łużycką. Inny przykład sztyletu, datowanego na III EB, który wykazuje pewne podobieństwo, głównie pod kątem smukłego kształtu, wcięcia na mocowanie okładzin rękojeści oraz żeberko przechodzące przez całą długość głowni, pochodzi z miejscowości Błonie, pow. plocki (NADOLSKA-HORBACZ, HORBACZ 1982, 32–34). Również ze względu na obecność wcięć w rękojeści, analogii można dopatrzeć się w okazie pochodzącym z grobu 1328 w Kietrze, pow. głębczycki. Zespół grobowy datuje sztylet na III EB (GEDL 1991a, 11–13, ryc. 5:5).

Gdyby w przypadku sztyletu z Radziwiłki, gm. Młodzieszyn analiza składu chemicznego potwierdziła jednoznacznie, że został on wykonany z brązu, mogłoby to świadczyć o tym, że w promieniu 45–50 km istniały inne grupy społeczności łużyckich, które znajdowały się w tym samym kręgu kontaktów interregionalnych lub też doszło do wykształcenia się lokalnego ośrodka wytwórstwa metalurgicznego. W obu przypadkach bliskie podobieństwo może także wskazywać na przenikanie określonych wzorców stylistycznych lub na miejscową produkcję sztyletów charakterystycznych dla tego regionu. Wymagałoby to jednak przeprowadzenia dodatkowego rozpoznania tego obszaru pod kątem obecności w pobliżu osady ludności kultury łużyckiej, na której znajdują się ślady związane z kolejnym ośrodkiem produkcji odlewniczej. Niestety bez analizy składu chemicznego, hipotezy te nie mogą



Ryc. 8. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Grot i sztylet wykonane z brązu (rys. A. Borowska)

wzmiankowaną bryłkę można z dużą dozą prawdopodobieństwa uznać za odpad produkcyjny, w przypadku blaszki jednoznaczna interpretacja nie jest możliwa. Brak cech dystyngtywnych oraz obecność śladów intencjonalnego uszkodzenia na jednej z krawędzi, mogą oznaczać, że mamy do czynienia albo z surowcem do wyrobu innych przedmiotów, albo fragmentem bliżej nieokreślonego, zniszczonego narzędzia. Słaby stan zachowania oraz brak cech diagnostycznych nie pozwalają także na bardziej szczegółowe określenie przynależności chronologicznej. Jedynie kontekst, tzn. obecność ceramiki łuzyckiej, pozwala na przypisanie tego znaleziska do III lub IV EB.

Formy odlewnicze

W tej kategorii umieszczono dwa zachowane fragmentarycznie przedmioty. Oba pochodzą z wypełniska obiektu nr 110, zinterpretowanego jako jama produkcyjna (Ryc. 9).

Pierwszy zabytek to forma o kształcie kolistym lub zbliżonym do owalu, wykonana z gliny schudzonej drobno i średnioziarnistym tłuczniem. Powierzchnia zewnętrzna szaro-żółta, silnie spękana wskutek działania bardzo wysokiej temperatury, natomiast powierzchnia wewnętrzna ma barwę szaro-brunatną. Zachowany fragment ma w środku wydrążony kanał w przekroju półokrągły, zbliżony kształtem do litery D. Wymiary formy wynoszą: 5,5×5,2 cm, grubość 1,5 cm, średnica kanału około 2 cm, długość zachowanego kanału 3 cm.



Ryc. 9. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Gliniane formy odlewnicze z obiektu 110 (fot. A. Grabarek)

Drugi fragment okrągły lub półokrągły o wymiarach: długość 3,5 cm, szerokość 2,7 cm, grubość 1,4 cm, podobnie jak poprzednia forma, został wykonany z gliny schudzonej drobno- i średnioziarnistym tłuczniem. Powierzchnia zewnętrzna jest szaro-czarna, natomiast wewnętrzna szara. Forma poddana była działaniu wysokiej temperatury, dlatego charakteryzuje się ona silnym wypaleniem, aż do struktury zbliżonej do pumeksu. W środku znajduje się mały, okrągły lub półokrągły kanalik o wymiarach 2×1,9 cm.

Pomimo przebadania znacznej powierzchni stanowiska (266 arów), nie stwierdzono innych śladów związanych z obróbką brązu, jednak w przypadku obu zabytków nie ma wątpliwości, że są one przejawem lokalnej produkcji.

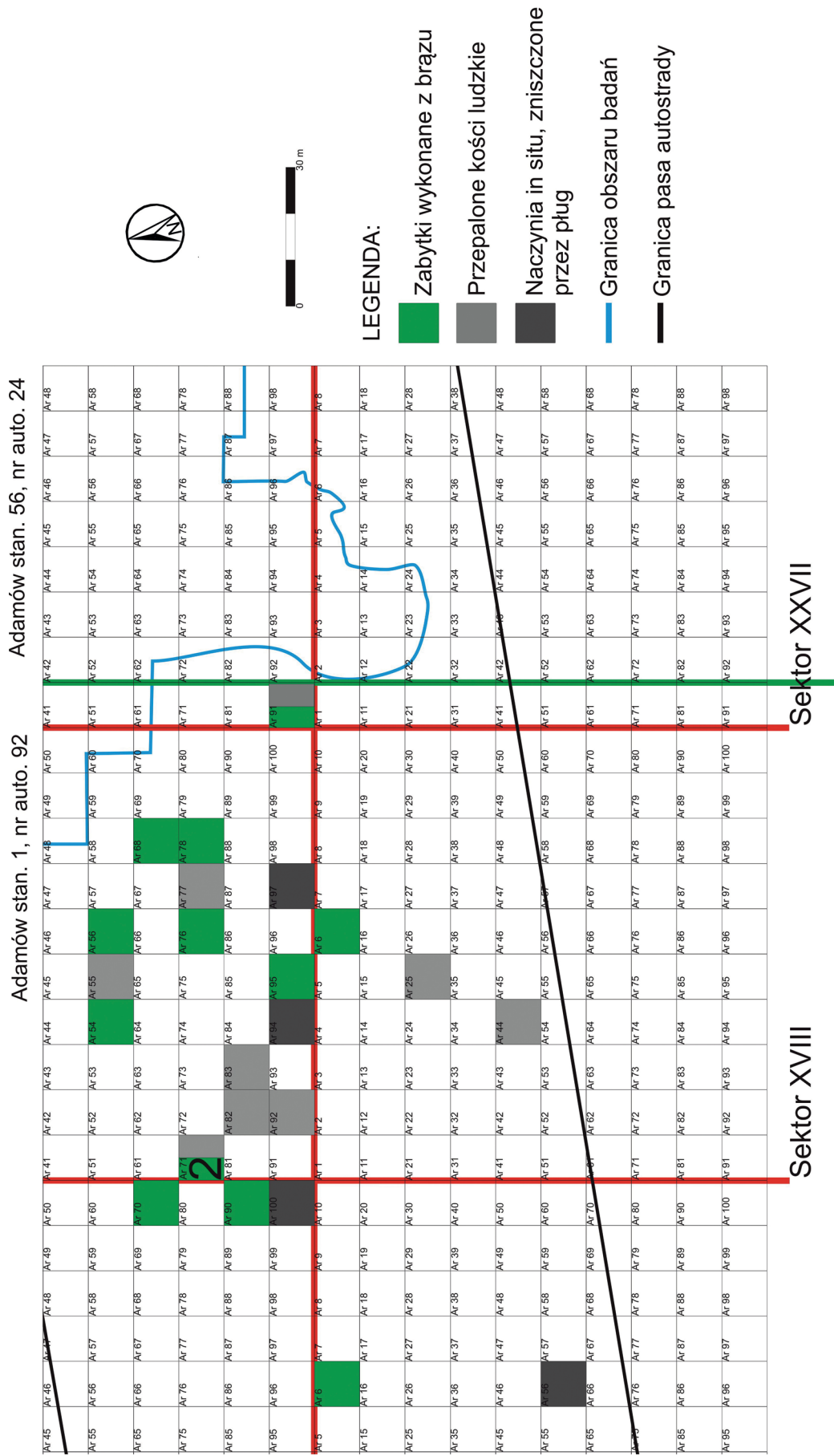
5. Analiza składu chemicznego

Należy podkreślić, że celem niniejszego artykułu nie jest wnikliwa analiza genezy metalurgii epoki brązu na tym terenie, a jedynie prezentacja niewielkiego liczebnie zbioru zabytków pozyskanych w trakcie ratowniczych badań w Adamowie na stan. 1, niemniej, dla lepszego zrozumienia procesów związanych z wytwarzaniem przedmiotów ze stopów miedzi, warto prześledzić dotychczasowy stan badań nad tym tematem.

Biorąc pod uwagę odmienne funkcje poszczególnych przedmiotów, wydaje się prawdopodobne, iż mogą się one różnić między sobą składem chemicznym, co z kolei mogło mieć wpływ na ich właściwości użytkowe. Z tego względu, spośród 13 zabytków brązowych odkrytych na stanowisku, siedem poddano specjalistycznej analizie metaloznawczej spektrometrem rentgenowskim. Szczegółowy skład chemiczny przedstawia Tabela 3.

Lp.	Zabytek/ rycina	Skład %															
		Cu	Al	Si	Ti	Cr	Mn	Fe	Ni	Zn	As	Ag	Sn	Sb	Pb	Au	S
1	Sztylet (Ryc. 8:2)	94.19	0.22	0.29	0.00	0.01	0.00	0.51	0.00	0.00	0.37	0.01	1.45	1.55	1.19	0.07	0.12
2	grot tuleja (Ryc. 8:1)	61.71	0.79	0.00	0.43	0.13	0.10	0.78	0.16	10.38	0.44	0.00	22.91	0.61	1.49	0.00	0.00
3	grot liść (Ryc. 8:1)	64.20	0.39	0.43	0.29	0.08	0.09	0.25	0.22	25.84	0.21	0.33	7.06	0.19	0.21	0.00	0.21
4	Guzik (Ryc. 5b:2)	89.79	0.04	0.06	0.06	0.02	0.00	0.18	0.16	0.00	0.00	0.15	7.18	0.88	1.36	0.00	0.13
5	Pierścień (Ryc. 5b:3)	84.28	0.08	0.32	0.10	0.00	0.12	1.44	0.11	0.00	0.43	0.35	10.69	0.40	1.38	0.00	0.29
6	szpila (Ryc. 5:6)	86.71	0.13	0.10	0.00	0.06	0.01	0.36	0.15	0.00	0.80	0.25	8.42	0.42	2.58	0.00	0.00
7	szpila (Ryc. 5:2)	85.68	0.23	0.12	0.20	0.00	0.00	0.08	0.29	0.00	0.60	0.18	10.12	0.54	1.69	0.02	0.24
8	szpila (Ryc. 5:10)	87.78	0.20	0.22	0.15	0.07	0.04	0.04	0.15	0.09	0.46	0.13	8.63	0.02	1.50	0.00	0.51

Tabela 3. Adamów, stan. 1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Skład chemiczny wybranych zabytków brązowych



Ryc. 10. Adamów, stan.1, gm. Grodzisk Mazowiecki. Zabytki wykonane z brązu w kontekście przepalonych kości ludzkich i zapewne popielnic, które zostały zniszczone przez głęboką orkę (rys. A. Grabarek)

Na podstawie analizy składu chemicznego można wychwycić pewną prawidłowość związaną z procesem metalurgicznym. Manifestuje się on tym, że wszystkie zabytki z grupy ozdób to tzw. brązy cynowo-ołowiowe (por. HENSEL 1982, 157). Głównym składnikiem omawianych okazów jest miedź, której zawartość w składzie stopu wynosi od 84,28% do 89,79%. Ogólnie charakteryzują się one średniej jakości właściwościami, głównie ze względu na obecność cyny w przedziale od 7,18% do 10,69%, a szczególnie przy nieznacznie niższej niż 90% wartości miedzi. W związku z tym należy uznać je za wyroby dość miękkie.

Z punktu widzenia jakości, istotną rolę w recepturze określonych wytworów odrywa również ołów, który w składzie poszczególnych zabytków waha się w przedziale od 1,36% do 2,58%. Dodawanie go do stopu z cyną i miedzią ewidentnie wpływało na jego właściwości. Wyrób nie tylko stawał się bardziej miękki, ale znacznie poprawiało to także lejność (WALUŚ 2014, 102). Jak słusznie zauważa J. Dąbrowski, który porównując właściwości stopów miedzi zabytków z Polski północno-wschodniej do zabytków z innych rejonów Polski, stwierdza, że w wyniku analizy w zasadzie nie odbiegają one pod względem właściwości (DĄBROWSKI 1997, 124).

Z kolei w przypadku przedmiotów zaliczonych do kategorii broń, na podstawie wyników uzyskanych z analizy, można stwierdzić, że w porównaniu z ozdobami ich właściwości są silnie zróżnicowane. Skład chemiczny sztyletu wskazuje wyraźnie, że stop, z którego został wykonany, jest raczej dość miękki. Dominuje miedź, której wartość wynosi 94,19%, na drugim miejscu antymon 1,55% i dopiero na trzecim miejscu cyna 1,45 %, ostatni pierwiastek o znacznej wartości, to ołów 1,19%. O ile dominujący udział miedzi nie dziwi, o tyle wysoka zawartość antymonu już tak. Pierwiastek ten występuje naturalnie w rudach, jest również produktem ubocznym oczyszczania rud miedzi i ołowiu. Czasem mylony jest z cyną i ołowiem. W związku z powyższym można przyjąć hipotezę, że obecność antymonu w składzie stopu sztyletu ma albo naturalny charakter i należy uznać go za zanieczyszczenie miedzi, albo że został pomyłony z cyną lub ołowiem. Nie można również wykluczyć, że w związku z nadmiernym dodawaniem cyny i ołowiu, odlewca obawiał się, że stop będzie zbyt miękki, wobec czego postanowił dodać antymon, który uznawany jest za utwardzacz ołowiu. Takie działanie z kolei potwierdzałoby tezę, że był to zabieg celowy i proces produkcji przez cały czas był kontrolowany przez odlewcę, a więc nie może tu być mowy o pomyłce czy zanieczyszczeniu. Niewątpliwie niska zawartość żelaza, niklu oraz brak tytanu wskazują, że omawiany zabytek ma ogólnie dość miękką strukturę. Pełnił zapewne funkcję prestiżową, niż służył jako przedmiot codziennego użytku.

Nieco inaczej wygląda to w przypadku grotu. Jego skład wskazuje, że mamy tu do czynienia raczej z mosiądzem lub spizem, niż z brązem. Podobnie jak u wszystkich omawianych wyżej zabytków, głównym składnikiem jest miedź. Jej wartość w przypadku tulei wynosi 61,71 % oraz 64,20% w przypadku liścia. Na drugim miejscu znajduje się cyna (22,91%) oraz cynk (10,38%). Odwrotne proporcje posiada liść: udział cynku wynosi tu 25,84%, a cyny 7,06%. Tak wysoka zawartość cynku i cyny wskazuje, że w przypadku tego zabytku bardziej należy mówić o mosiądzu niż o brązie. Duży udział cynku oznacza dużą podatność na obróbkę plastyczną, umożliwia łączenie przez lutowanie oraz sprawia, że przedmiot wykonany z takiego stopu charakteryzuje się odpornością na korozję. W związku z powyższym, można zaryzykować hipotezę, że wzmiankowany grot mógł składać się z dwóch niezależnych części, które następnie połączono ze sobą przez kucie na zimno albo lutowanie. Aby to jednak potwierdzić, należałoby wykonać dodatkowe badania RTG, które pozwoliłyby na jednoznaczne określenie struktury zabytku. Niemniej skład chemiczny pozwala przyjąć założenie, że zabytek ten mógł być wykorzystywany do walki – jego właściwości wskazują, że jest on zdecydowanie twardszy od sztyletu.

Zarówno miedź, jak i cyna, w przeważającej większości, docierały na tereny ziem polskich z różnych rejonów Europy. Według M. Gedla (1982, 42) brak jest ewidentnych dowodów na to, że w okresie rozwoju kultury łużyckiej na terenach dzisiejszej Polski ludność ta eksploatowała miejscowe złoża miedzi lub cyny. Podobny problem dotyczy badań nad śladami eksploatacji złóż ołowiu. Analogicznie jak w przypadku miedzi i cyny, największa koncentracja złóż występuje w rejonach północno-wschodniej części Górnego Śląska oraz przylegających obszarów Zagłębia Wyżyny Śląsko-Krakowskiej (SZYDŁOWSKA 1982, 132). Przy próbie określenia pochodzenia zabytków brązowych należy zachować dużą ostrożność. Nie ma bowiem

pewności, czy są to wytwory importowane, czy też jednak mają one charakter miejscowy albo, że zostały wykonane np. z importowanych prętów, sztab lub tzw. „grzywien” (BLAJER 2001, 232–233; por. także GEDL 1975, 59). Mimo, że wspomniany wyżej pogląd wygłoszony przez M. Gedla poddaje w wątpliwość eksploatację złóż, to R. Jamka, analizując rozmieszczenie form odlewniczych na stanowiskach, głównie w rejonie środkowego Śląska, stwierdza, że pokrywają się one z mapą występowania złóż miedzi (JAMKA 1950, 28). Wobec powyższego, wydaje się wysoce prawdopodobne, że w niewielkiej skali mogło dochodzić do eksploatacji lokalnych złóż, choćby w kopalniach albo odkrywkach (JAMKA 1950, 28). E. Szydłowska, zmagając się z tymi samymi problemami w kwestii ewidentnych dowodów eksploatacji rud cynkowo-olowianych, uważa taką sytuację wręcz za wysoce prawdopodobną (SZYDŁOWSKA 1982, 133–134).

Zagadnienie, czy prezentowane tu zabytki z Adamowa należy uznać za importy, czy jednak za przykłady lokalnej wytwórczości miejscowych rzemieślników, pozostaje na tym etapie badań nie do rozstrzygnięcia. Obecność form odlewniczych na osadzie w Adamowie wskazywałaby raczej na miejscową produkcję. Jak sugeruje M. Gedl (1982, 48), większość wyrobów brązowych mogła być wykonywana przez wyspecjalizowanych odlewców. Nie ma jednak pewności, czy w przypadku omawianej osady byli to wędrowni metalurzy, którzy na potrzeby danej społeczności wykonywali określone przedmioty, czy raczej lokalni rzemieślnicy, którzy samodzielnie podejmowali bardziej lub mniej udane próby naśladownictwa wytopu. Na obszarze Polski odkryto tysiące zabytków brązowych, ale ze względu na niewielką liczbę analiz specjalistycznych, a tym samym niewielką bazę porównawczą, interpretacja wyników metaloznawczych prowadzonych pod kątem poszukiwań źródeł surowca jest bardzo trudna (por. MOSKWA 1976, 126). Co więcej, nie można również wykluczyć, że niektóre z zabytków mogły być wytwarzane metodą powtórnego przetopienia przedmiotów uszkodzonych lub wykonanych wcześniej. Niestety ze względu na wspomniany wyżej brak bazy porównawczej, wskazanie ośrodka, z którego mógłby pochodzić surowiec oraz z jakiego warsztatu metalurgicznego, w którym to wykonano przedmioty z Adamowa, nie jest obecnie możliwe. Zapewne dla wielu tego typu zabytków, szczególnie tych pozyskanych w trakcie ratowniczych badań wykopaliskowych, prowadzonych pod rozmaite inwestycje, wykonano analizy metalurgiczne, niestety większość z nich nie została jeszcze wprowadzona do obiegu naukowego.

6. Podsumowanie

Na stanowisku w Adamowie poza artefaktami z brązu, inwentarz zabytkowy uzupełniały niewielkie fragmenty ręcznie lepionych naczyń, które należy wiązać z kulturą łużycką. Pochodziły one z wypełnisk jam gospodarczych i warstwy kulturowej. To właśnie obecność ceramiki w otoczeniu omawianych przedmiotów metalowych, daje podstawę, aby datować je na drugą połowę III EB, ewentualnie 1 połowę IV EB. Jedynie w przypadku grotu, z uwagi na jego specyficzny skład, można przyjąć nieco późniejszą cezurę (V EB?). Wydaje się, że niektóre z omawianych przedmiotów metalowych mogły również pochodzić ze zniszczonych grobów. Wskazuje na to bliskie sąsiedztwo potłuczonych i rozwleczonech przez orkę naczyń oraz fragmenty drobnych, przepalonych kości ludzkich (Ryc. 10). Obecność zniszczonych form odlewniczych, a także grudka stopionej miedzi pozwalają także przyjąć tezę, że na omawianym stanowisku mogło dochodzić do podejmowania prób obróbki, a być może nawet lokalnego odlewnictwa brązu. Na tym etapie potwierdzenie takiej hipotezy nie jest jednak możliwe. Być może to zagadnienie uda się wyjaśnić na podstawie wyników z badań, które były prowadzone na stanowisku w roku 2019. Objęły one dość znaczny obszar, około 10 ha i przyniosły znaczną liczbę źródeł ruchomych i nieruchomych. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że po opracowaniu i wprowadzeniu ich do obiegu naukowego, dyskusja nad ewentualną lokalną wytwórczością metalurgiczną na osadzie w Adamowie znajdzie swoją kontynuację.

Summary: Bronze Artefacts at Site 1 in Adamów, Grodzisk Mazowiecki District, Masovian Voivodeship

The article aims to describe and comprehensively analyse bronze artefacts discovered in site 1 in Adamowo, district Grodzisk Mazowiecki. The rescue excavations were conducted from 2007 to 2009, before the construction of the A2 motorway. Apart from site 1, they also included site 56, which was adjacent to the east. It was artificially separated during field prospection due to numerous borrow pits. The total area of research covered 266 acres, within which 1074 objects of various chronology, cultural affiliation, and functions, were found. Collectively, 78,219 artefacts, including 13 made from bronze discovered only in site 1, were obtained from the features infills and the cultural layer.

Functionally, the items in question can be divided into three categories: weapons, ornaments, and others. The cultural-chronological affiliation was identified for the second half of the III, possibly the first half of the IV period of the Bronze Age. The basis of such conclusion was Lusitanian pottery found in the closest area of the artefacts. An arrowhead is an example of an exception, as it was assigned with a slightly later dating. Additionally, seven selected artefacts of varied functions were subjected to a metallographic analysis. An X-ray spectrometer was used to determine the chemical composition of the raw material that was worked with to create said artefacts. The test results allowed us to find a consistency connected to the manufacturing process. Items belonging to different categories were made of raw materials with different compositions and properties, affecting the usage quality. Firstly, they are tin bronzes. The raw material analysis of a dagger is quite interesting, as it indicates that it was probably used for prestigious purposes. The arrowhead is also noteworthy, as the differences in the tin and zinc content in the arrowhead leaf and the sleeve suggest construction consisting of two separate parts. In the case of a pin with a looped ending, precise dating is difficult as it is characterized by a vast chronological and cultural range. However, the mould and lump of molten copper present in the inventory suggest local metallurgical production. At the current state of knowledge, the question remains whether the artefacts were the works of local manufacturers or specialized, peddling craftsmen. A secondary remelting of finished items is also a possibility. Unfortunately, the lack of a comparative database makes it impossible to determine the places of origin of the raw material or metallurgical production centres. Perhaps the results from the rest of the site will provide new data.

Translated by Anna Szolc

Artur Grabarek
Wydział Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
a.grabarek@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-2670-4519

Bibliografia

- BLAJER, W.
2001 *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*,
Kraków.

- BUGAJ, U.
2005 *Guzy-krępulce z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, „Materiały Archeologiczne” 35, Kraków, 67–92.
- BUKOWSKI, Z.
1960 *Kilka uwag na temat funkcji niektórych ozdób guzikowatych kultury lużyckiej*, „Archeologia Polski” 5, Wrocław, 197–244.
- CZOPEK, S.
1996 *Kolczyki typu Kłyżów. Przyczynek do poznania schyłkowej fazy grupy tarnobrzeskiej*, [w:] Chochorowski J. (red.), *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie Środkowej. Księga jubileuszowa poświęcona Markowi Gedlowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim*, Kraków, 163–174.
- DĄBROWSKI, J.
1997 *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Białystok.
- FOGEL, J.
1979 *Studia nad uzbrojeniem ludności kultury lużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły. Broń zaczepna*, Poznań.
- GARDAWSKI, A.
1951 *Niektóre zagadnienia kultury trzcinieckiej w świetle wykopalisk w miejscowości Łubna, pow. Sieradz*, „Wiadomości Archeologiczne” XVIII/1–2, 1–84.
- GEDL, M.
1962 *Materiały z lużyckich cmentarzysk o mieszanym obrządku pogrzebowym w Ligocie Samborowej, Szymiszowie i Podborzanach w powiecie Strzelce Opolskie*, „Materiały Starożytne” VIII, 97–124.
1975 *Kultura Łużycka*, Kraków.
1982 *Zarys dziejów metalurgii miedzi i brązu na ziemiach polskich do początków epoki żelaza*, Pamiętnik Muzeum Miedzi I, Legnica, 33–66.
1983 *Die Nadeln in Polen I (Frühe und ältere Bronzezeit)*, Prähistorische Bronzefunde XIII/7, München.
1991a *Wczesnołużyckie cmentarzysko w Kietrze cz. I*, Kraków.
1991b *Cmentarzysko kultury lużyckiej w Zbrojewsku, woj. częstochowskie, cz. IV (materiały z badań 1962–1972)*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” VI, 191–245.
1992 *Wczesnołużyckie cmentarzysko w Kietrze. Część II*, Kraków.
- GÓRSKI, J., MAKAROWICZ, P., WAWRUSIEWICZ, A.
2011 *Osady i cmentarzyska społeczności trzcinieckiego kręgu kulturowego w Polesiu, stanowisko I, woj. łódzkie I, Tekst*, Łódź.
- GRABAREK, A.
2011a *Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku AZP 58-62/1, nr autostradowy 92, Adamów gm. Grodzisk Mazowiecki, woj. mazowieckie*, Warszawa, niepublikowane opracowanie badań na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

- 2011b *Adamów, woj. mazowieckie. Badania w latach 2007–2009*, „Światowit” VIII (XLIX)/B (2009–2010), 163–165.
- HENSEL, Z.
1982 *Technologia odlewnictwa brązu na podstawie znalezisk w Grzybianach woj. legnickie (opracowanie wstępne)*, Pamiętnik Muzeum Miedzi I, Legnica, 157–166.
- JAMKA, R.
1950 *Prehistoryczne i wczesnodziejowe ośrodki produkcji górniczej i rzemieślniczej na Śląsku*, „Przegląd Historyczny” 41, Warszawa, 21–69.
- KONDRACKI, J.
1988 *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa.
- MACHNIK, J.
1979 *Wczesny okres epoki brązu*, [w:] A. Gardawski, J. Kowalczyk (red.), *Prahistoria Ziemi Polskich III: Wczesna epoka brązu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 9–136.
- MAKAROWICZ, P.
2016 *Szczepidło. Osada metalurgów kultury mogiłowej nad Wartą*, Archaeologia Bimaris. Monografie 9, Poznań.
- MATOGA, A.
1987 *Problem przynależności kulturowej grobów szkieletowych z Bocheńca, woj. kieleckie*, [w:] P. Poleska, J. Rydzewski (red.), *Kultura trzciniecka w Polsce (Materiały z sympozjum, które odbyło się w dniach 15–16 października 1984 r. w Krakowie)*, Kraków, 119–131.
- MOGIELNICKA-URBAN, M.
2011 *Kultura łużycka i kultura grobów kloszowych*, [w:] D. Krasnodębski (red.), *Wyniki archeologicznych badań ratowniczych przeprowadzonych na stanowisku wielokulturowym Nowy Drzewicz stan. I, II, V (AZP 59-60/1,2,7), gm. Wiskitki, pow. Żyrardów, woj. mazowieckie, stan. A-2 nr 78*, Warszawa, niepublikowane sprawozdanie z badań na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- MOSKWA, K.
1976 *Kultura łużycka w południowo-wschodniej Polsce*, Rzeszów.
- NADOLSKA-HORBACZ, K., HORBACZ, T.
1982 *Dwa znaleziska przedmiotów brązowych z III okresu epoki brązu z terenu Polski środkowej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica” 2, 7–34.
- PORADYŁO, W.
2003 *Próba analizy planigraficznej cmentarzyska grupy tarnobrzeskiej w Trojczykach, pow. przemyski*, [w:] J. Gancarski (red.), *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza w Karpatach polskich. Materiały z sesji naukowej Krosno, 14–15 grudnia 2000 r.*, Krosno, 332–338.
- SZOSTAK, J.
2017 *Najstarszy sztylet na Mazowszu*, <http://expressochaczewski.pl/2017/12/11/najstarszy-sztylet-na-mazowszu> [dostęp 18.03.2020].

SWARCZEWSKI, P.

- 2011 *Opracowanie geomorfologiczne stanowiska 1 w Adamowie*, [w:] Grabarek A. (red.), *Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku AZP 58-62/1, nr autostradowy 92, Adamów gm. Grodzisk Mazowiecki. woj. mazowieckie*, Warszawa, niepublikowane opracowanie badań na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

SZYDŁOWSKA, E.

- 1982 *Eksploatacja i przetwórstwo metali kolorowych na Górnym Śląsku u schyłku epoki brązu i w początkach epoki żelaza*, Pamiętnik Muzeum Miedzi I, Legnica, 131–145.

WALUŚ, A.

- 2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Jurga-Szymańska, A. Jaremek (red.), Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10, 11–196.

WĘGRZYNOWICZ, T.

- 1962 *Ślady dawnego osadnictwa na Targówku w Warszawie*, „Wiadomości Archeologiczne” XXVIII/2, 103–119.

ZIĄBKĄ, L.

- 1987 *Cmentarzysko z II okresu epoki brązu z Borku, gm. Godziesze Wielkie (stanowisko 1)*, [w:] P. Poleska, J. Rydzewski (red.), *Kultura trzciniecka w Polsce (Materiały z sympozjum, które odbyło się w dniach 15–16 października 1984 r. w Krakowie)*, Kraków, 89–118.

ZIELIŃSKA, M.

- 2007 *Zabytki epoki brązu. Narzędzia, broń, ozdoby i skarby z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, katalog zbiorów*, Sanok.

MARCIN GŁADKI

AGNIESZKA JAREMEK

Fundacja Dajna im. Jerzego Okulicza-Kozaryna

Materiały z badań ratowniczych na stan. 25 w Strużynie, gm. Morąg, pow. ostródzki. Kolejny głos w dyskusji nad tzw. „pograniczem bałtyjsko-pomorskim” w późnej epoce brązu i początkach wczesnej epoki żelaza

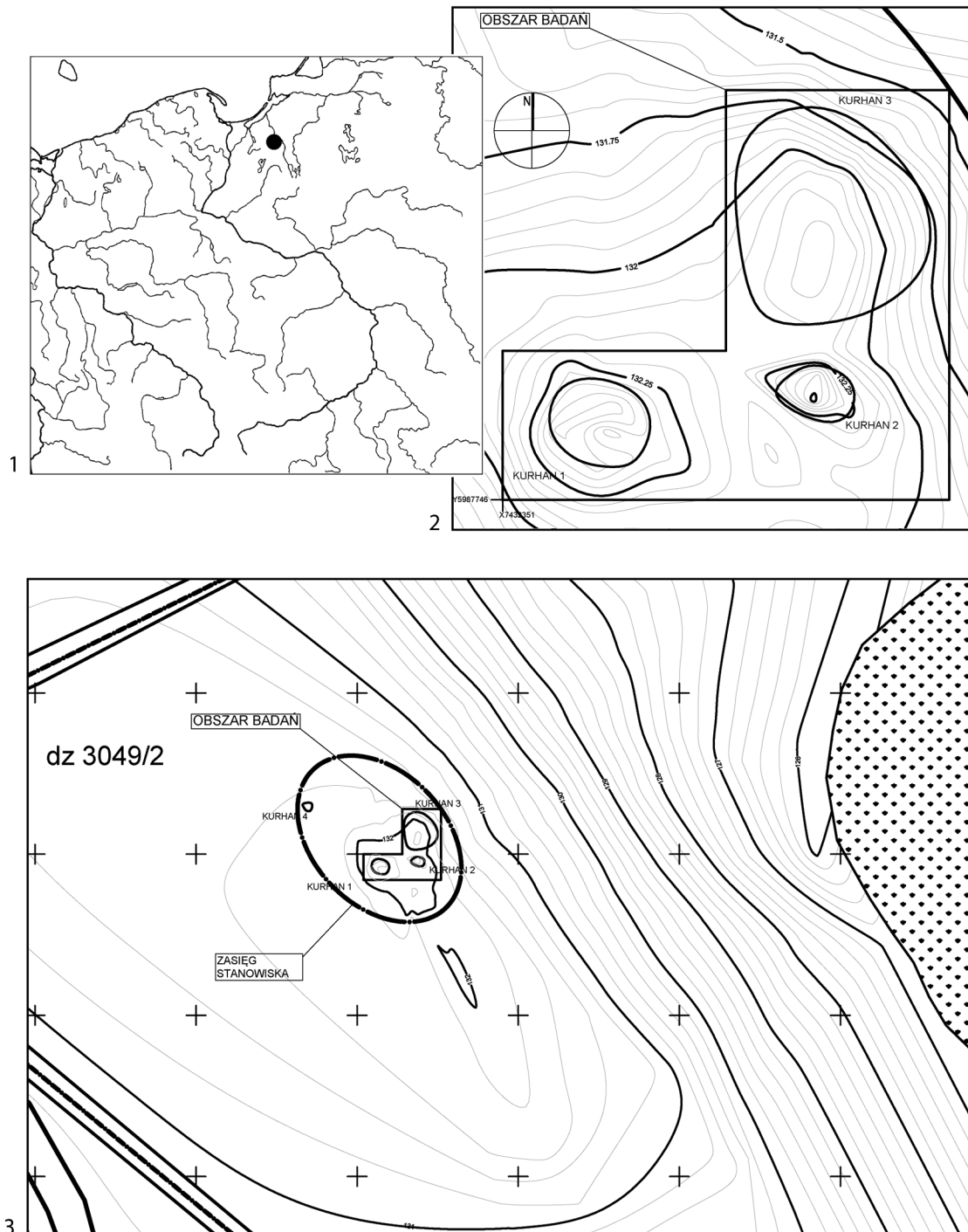
Lokalizacja Stanowiska i Historia Badań

Stanowisko 25 (AZP 19-56/57) w m. Strużyna, gm. Morąg, (d. *Silberbach, Kr. Mohrungen*) zlokalizowane jest około 2 km na północny-wschód od zabudowań obecnej wsi, w obrębie działki nr ew. 3049/2, będącej w zarządzie Nadleśnictwa Młynary. Posiada powierzchnię nie przekraczającą 2 arów i rozpościera się na piaszczystym, porośniętym lasem płaskowyżu górującym nad niecką niewielkiego jeziora Okonie (Ryc. 1:1–3). Jezioro to stanowi fragment rozległego kompleksu hydrograficznego związanego z wyraźnie wyodrębniającą się w krajobrazie doliną biegnącą od skraju północnej zatoki jeziora Narie, będącą równocześnie obszarem źródłowym rzeki Wąskiej (d. *Weeske*). Rzeka ta uchodzi w okolicach Pasłęka do jeziora Drużno będąc jednym z ważniejszych cieków komunikacyjnych w regionie. Geograficznie omawiane tereny przynależą do północno-wschodnich obrzeży Pojezierza Iławskiego (Ryc. 1:1, 6:2).

Nazwy Strużyna/*Silberbach* nie odnajdziemy jednak wśród archiwaliów dotyczących późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, związanych z działalnością na omawianym terenie archeologów niemieckich. Wynikło to zapewne z faktu, iż najważniejsze odkrycie z tego okresu pradziejów odnotowano w położonych ledwie 1200 m na wschód Surajnach¹, na gruntach dawnego majątku *Sorrehnen, Kr. Mohrungen*. To tu we wrześniu 1897 roku, A. Bezenberger, przeprowadził badania dużego, już w tamtych czasach zniszczonego kurhanu, zgłoszonego przez dzierżawcę gruntów należących do hr. Dohna-Lauck (BEZENBERGER 1900, 100–104). Znaleźiska z d. *Sorrehnen* zaistniały na trwałe w świadomości archeologów z Prus Wschodnich, a ich znaczenie podkreślili kolejno W. Gaerte (1929, 117) oraz C. Engel (1935, 57). Następne badania archeologiczne w okolicach Strużyny/Surajn nastąpiły niemal dokładnie 100 lat później. W kwietniu 1984 roku przeprowadzono w tych okolicach pierwsze badania powierzchniowe², a śladami

1 Obecnie miejscowość nie istnieje, a teren d. *Sorrehnen* to obszar leśny, działka nr ew. 3052, znajdujący się w obrębie miejscowości Warkałki, gm. Miłakowo.

2 Obszar AZP 19-56, Archiwum Działu Archeologii MWiM oraz archiwum WUOZ w Olsztynie. Prowadzone w kwietniu 1984 roku przez M.J. Hoffmanna badania powierzchniowe doprowadziły do odkrycia kurhanów badanych w XIX w. w Warkałkach, stan. AZP 19-56/24A, oraz kolejnych oznaczonych literami B, C położonych na południe, a także innych zlokalizowanych na północ, w Zimnochach, stan. AZP 19-56/27A i B, Markowie, stan. AZP 19-56/28 i Strużynie, stan. AZP 19-56/48.



Ryc. 1. Strużyna, stan. 25. 1 – Lokalizacja miejscowości na mapie Polski. 2 – Obszar badań na planie wysokościowym. 3 – Lokalizacja stanowiska na planie wysokościowym (oprac. M. Gładki)

swych wielkich poprzedników podążył M. J. Hoffmann z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, który kurhany w Surajnach ponownie odkrył, zainwentaryzował oraz dwa z nich (kh. II i III) zbadał w latach 1990–91 (HOFFMANN 1999, 165). Warto w tym miejscu dodać, iż omówione wyżej wykopaliska zajęły się czasowo z badaniami z lat 1989–90 prowadzonymi przez Szanownego Jubilata, w odległym o niecałe 8,5 km na wschód Stolnie (WALUŚ, KOWALEWSKA 1999), niezwykle ważnym dla regionu cmentarzysku kurhanowym, do którego autorzy powrócą jeszcze w dalszej części tekstu.

Zdecydowanie największe natężenie prac archeologicznych w rejonie Strużyny nastąpiło w roku 2015. Badaniami objęto wtedy 3 okoliczne grodziska (RABIEGA 2017, 465–487; RUTYNA 2017, 65–87; SOLECKI 2017, 95–105)³ oznaczone numerami AZP 19-56/54–56.

W tym samym roku prezentowane w niniejszym opracowaniu stanowisko wytypowane zostało do badań ratowniczych przez Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie i określone jako domniemany, zniszczony kurhan. Cytowane powyżej źródła archiwalne oraz dokumentacja AZP nie pozwalały jednoznacznie przypisać obiektu do znanych z wcześniejszych badań kopców. Wykonanie archeologicznych badań ratowniczych oraz powierzchniowych w otoczeniu obiektu, mających na celu potwierdzenie sepulkralnej funkcji stanowiska powierzono we wrześniu 2015 roku Fundacji Dajna im. Jerzego Okulicza-Kozaryna. Pracami wykopaliskowymi objęto obszar o łącznej powierzchni 0,9 ara pokrywający zasięgiem całość konstrukcji widocznych na poziomie gruntu (Ryc. 1:2).

Stan zachowania obiektu wskazywał na daleko posuniętą degradację jego pierwotnej formy. Przeprowadzona na miejscu wizja lokalna oraz analiza dostępnych danych Lidar wskazywała, iż obiekt nie był strukturalnie jednorodny. Posiadał trzy, wyraźne, niewielkie wzniesienia, sugerujące najprawdopodobniej większą liczbę kopców. Wszystkie posiadały nieregularną, zbliżoną do kolistego formę, średnicę nie przekraczającą 5 m i wysokość sięgającą 0,3 m. Na powierzchni zarejestrowano zalegające bezpośrednio w ściółce leśnej fragmenty ceramiki oraz przepalone kości ludzkie. Szczególne ich nagromadzenie odnotowano w południowej i południowo-wschodniej części badanego obszaru, gdzie zaobserwowano również liczne, średniej i dużej wielkości kamienie. Ocena stanu zachowania wskazywała na wyraźne zniszczenia o charakterze antropogenicznym, w wyniku których odsłonięte zostały fragmenty konstrukcji oraz naruszone zostały również pochówki. Wyróżnione w terenie kopce oznaczono numerami 1, 2 i 3 i eksplorowano równoległe w ramach wspólnego obszaru badań (Ryc. 1:3).

Materiały

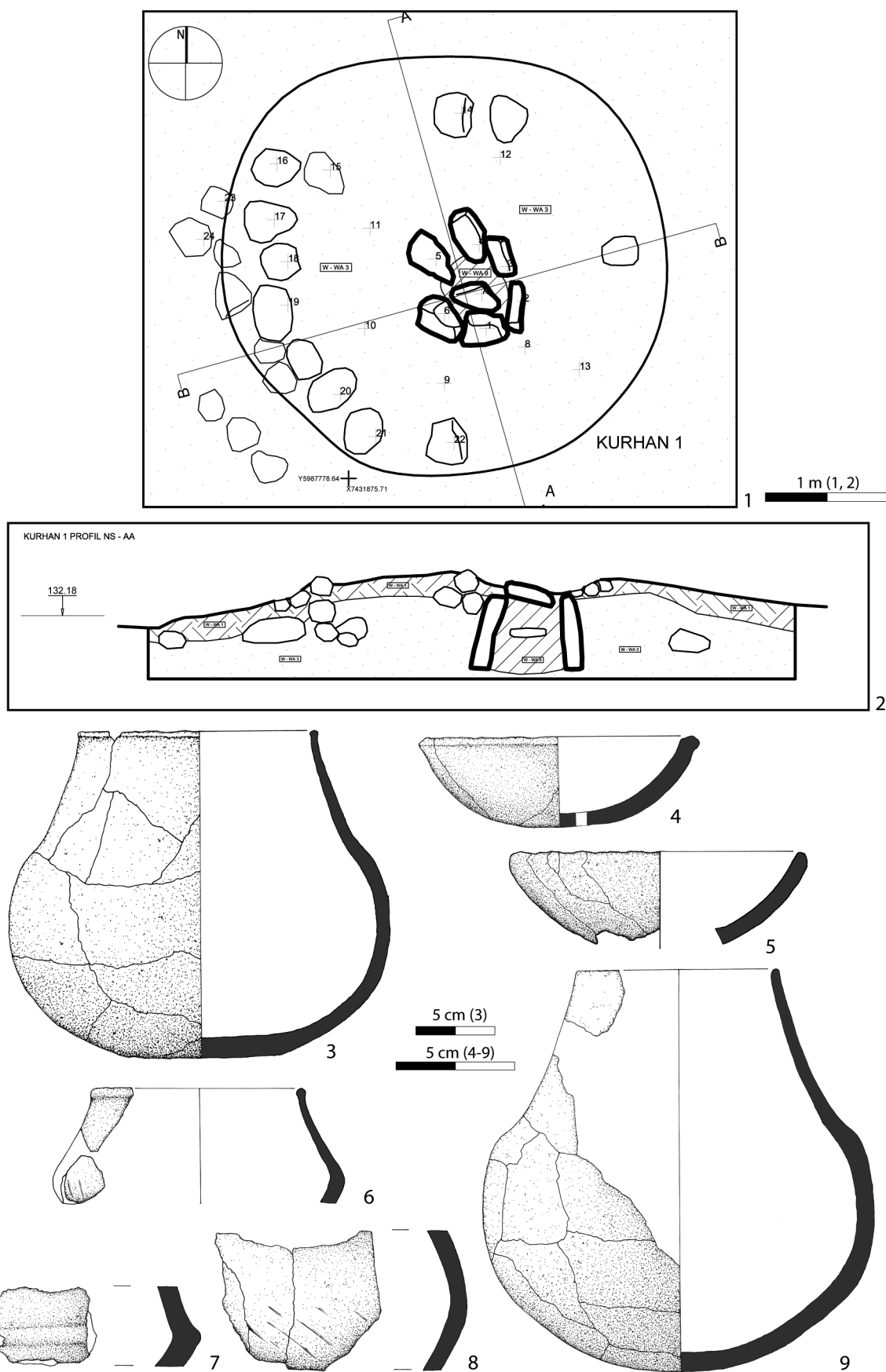
Kurhan nr 1

Zlokalizowany w skrajnej, zachodniej części badanego obszaru na poziomie 132,45 m n.p.m. (Ryc. 1:3). W momencie rozpoczęcia badań posiadał kształt nieregularnej elipsy o długości 3 m, szerokości 2,2 m i wysokości wahającej się w granicach od 0,45 do 0,3 m (Ryc. 1:2). Przykryty nasypem kamiennieo-ziemnym złożonym z piasku przemieszanego z gliną, drobnymi otoczkami oraz większymi kamieniami tworzącymi jednowarstwowy płaszcz. W stropowej części widoczne charakterystyczne siodłowe zakłębienie posadowione bezpośrednio nad komorą grobową oraz pojedyncze, większe kamienie pochodzące z naruszonych konstrukcji.

U podstawy kurhanu, w warstwie pomarańczowo-żółtego piasku calcowego, zarejestrowano zachowany jedynie w części zachodniej, łukowato zarysowany wieniec o średnicy sięgającej oryginalnie do 3 m i szerokości do 0,9 m, uformowany z przynajmniej 3 rzędów średniej wielkości kamieni narzutowych o gradacji nie przekraczającej 0,3–0,4 m (Ryc. 2:1.2).

Komora grobowa w formie asymetrycznej skrzyni kamiennej, o wymiarach 1×0,9 m i orientacji północny-zachód – południowy-wschód, położona była w części centralnej obiektu i wkopana bezpośrednio w podłoże calcowe na głębokości około 0,3 m od stropu nasypu. Zbudowana była z 6 niestarannie obrobionych płyt kamiennych z lokalnego surowca narzutowego o szerokości do 0,3 m, grubości 0,1–0,15 m i wysokości 0,6 m. W warstwie zasypiska odkryto pojedynczą płytę przykrywającą pierwotnie wnętrze skrzyni. W spągu konstrukcji odnotowano warstwę szarego piasku przemieszanego z podglebiem i humusem. W jej obrębie zarejestrowano bardzo silnie zniszczone i zdekompletowane pozostałości popielnic oraz przystawek, a także liczne kości ciałopalne bez szczątków stosu.

3 Projekt badawczy w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Katalog grodzisk Warmii i Mazur”. Część 1. „Pomezania, Pogezania i Warmia” realizowany przez UKSW w Warszawie pod kierownictwem Z. Kobylińskiego.



Ryc. 2. Strużyna, stan. 25. Kurhan 1. 1 – Plan kurhanu na poziomie komory grobowej. 2 – Przekrój kurhanu. 3–9 – Zabytki gliniane (rys. A. Jaremek)

W obrębie nasypu oraz wewnątrz komory grobowej zarejestrowano łącznie 151 fragmentów naczyń glinianych pochodzących z nieokreślonej liczby zniszczonych grobów popielnicowych. Zachowane materiały pozwoliły na rekonstrukcję całkowitą bądź częściową siedmiu form, w tym najprawdopodobniej dwóch popielnic i towarzyszących im przystawek bądź pokryw. Zrekonstruowane popielnice reprezentują naczynia baniaste o powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, z największą wydętością brzuśca umiejscowioną w połowie lub nieznacznie poniżej wysokości, prostą, nachyloną do wewnątrz szyją. Jedna z nich posiadała dno kuliste, druga płaskie (Ryc. 2:3.9). Pozostałe, fragmentarycznie zachowane naczynia omawianego typu, różnią się od siebie jedynie zdobnictwem. Jeden egzemplarz wyposażony był w umieszczoną na największej wydętości brzuśca listwę plastyczną (Ryc. 2:7), następny zdobił w tej samej strefie ornament ryty w układzie geometrycznym (Ryc. 2:6), a ostatni posiadał nieregularnie rozmieszczone w dolnych partiach załuskiwania paznokciowe (Ryc. 2:8). Choć wszystkie omówione egzemplarze są raczej spójne pod względem typologicznym, to ze względu na stopień zniszczenia stanowiska ich przynależność do tego samego zespołu grobowego wydaje się dyskusyjna. Dotyczy to zwłaszcza zachowanych jedynie w drobnych fragmentach omawianych poprzednio naczyń zdobionych, które pochodzić mogą głównie z wyrabowanego kurhanu 2.

W ujęciu tradycyjnym zaprezentowane powyżej formy wiązać należy z naczyniami grupy II i III wg. klasyfikacji Ł. Okulicz (1970, 33–34, 39), a także późniejszych odmian typu I wg. M. J. Hoffmanna (2000, 89). Opisywane naczynia występują szeroko w pasie od Krainy Wielkich Jezior Mazurskich po Dolną Wisłę w zespołach grobowych przypisywanych zarówno kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich (OKULICZ Ł. 1970, 33) jak i pomorskiej (DZIĘGIELEWSKI 2010, 152–153), gdzie funkcjonują począwszy od okresu HaD (tereny nad Dolną Wisłą) bądź VIEB (Warmia i Mazury) stanowiąc najpowszechniejszą formę pojemnika na kości ciałałpalne. Najbliższe analogie pochodzą choćby ze wspomnianego już we wstępie kh. I w d. *Sorrhenen*, gdzie odkryto je w kontekście młodszych pochówków (BEZZENBERGER 1900, 102, 104).

Za niewielkich rozmiarów przystawki bądź pokrywy uznać należy odkryte w wypełniku komory grobowej gładzone misy w kształcie wycinka kuli. Jedna z nich posiada wyodrębniony, wychylony na zewnątrz brzeg oraz kuliste dno z intencjonalnie wybitym otworem (Ryc. 2:4). W drugiej wylew jest prosty, niewyodrębniony, a dno, prawdopodobnie również kuliste (Ryc. 2:5). Omawianego typu naczynia z otworem pojawiają się w wyposażeniach pochówków już w VIEB. W dobrze datowanych zespołach z tego okresu odnotowano je na Półwyspie Sambijskim (TISCHLER 1887, 113–176), w kurhanach z pochówkami w skrzyniach kamiennych. Podobnie datowany egzemplarz pochodzi z publikowanego ostatnio zespołu cmentarzysk kurhanowych w Samławkach (GŁADKI 2019, 32), gdzie popielnice ulokowane były na brukach kamiennych.

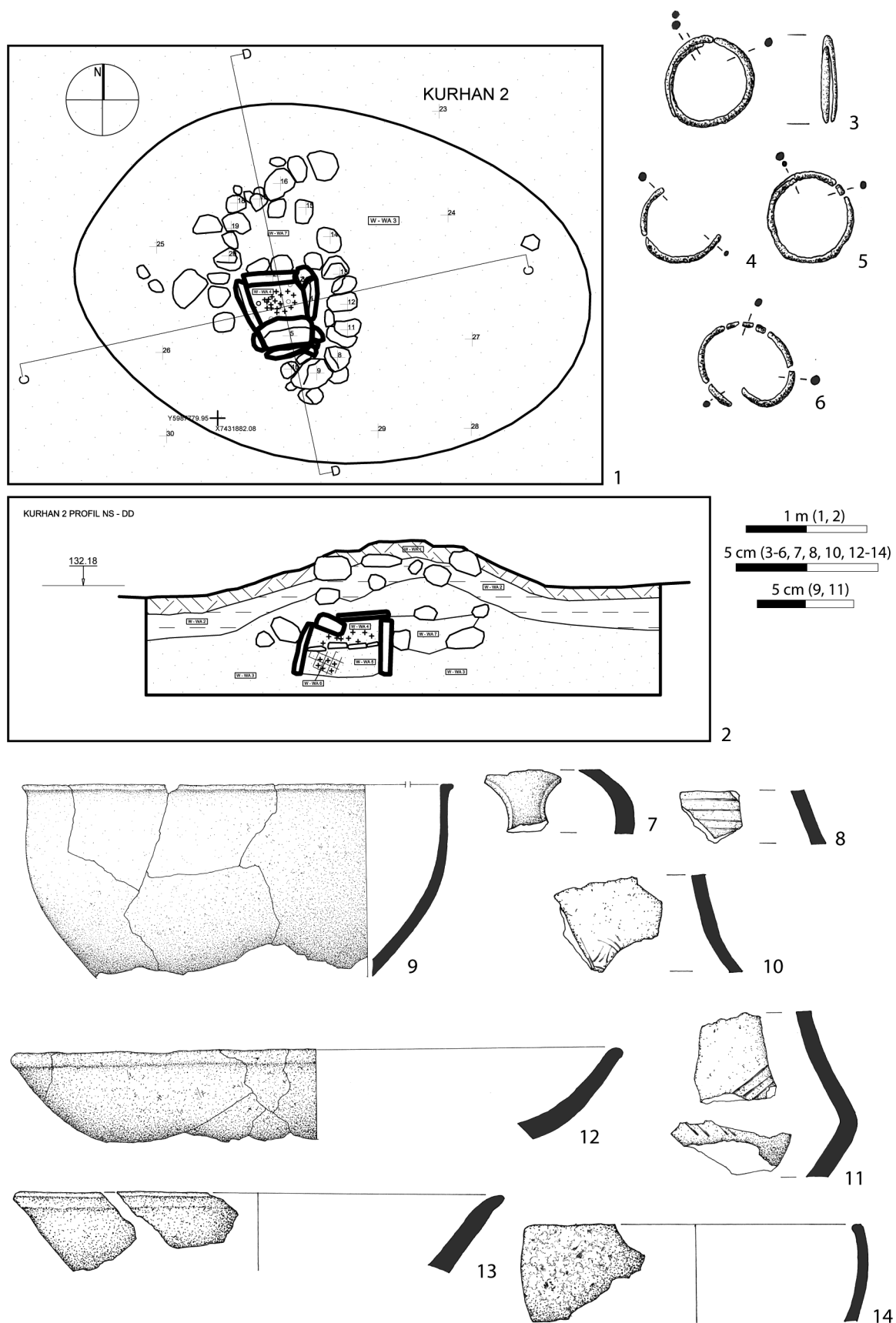
W obrębie kurhanu zarejestrowano liczne przepalone kości ludzkie o łącznej wadze 348,8 g. Ze względu na sygnalizowaną wcześniej destrukcję stanowiska nie udało się wyróżnić *in situ* skupisk kości, które można byłoby przypisać konkretnym popielnicom. W obrębie zbioru poddanego analizie wyróżniono kolejno: fragmenty czaszki 18% (62,2 g), szkieletu osiowego 9% (31,5 g), kończyny górnej 1% (2,3 g), kończyny dolnej 7% (23,1 g) oraz fragmenty niezidentyfikowane 66% (229,7 g). W analizowanym zespole stwierdzono tylko i wyłącznie szczątki nieokreślonej liczby osobników w wieku *adultus*.⁴

Kurhan nr 2

Położony we wschodniej części badanego obszaru na poziomie 132,50 m n.p.m. (Ryc. 1:2). W momencie rozpoczęcia badań posiadał kształt nieregularnej elipsy o długości 4 m, szerokości 2,9 m i wysokości 0,5 m (Ryc. 3:1.2). Przykryty nasypem ziemnym złożonym z piasku przemieszanego z gliną oraz drobnymi otoczkami. W jego wschodniej części zarejestrowano nieregularne skupisko rozrzuconych większych głazów oraz 5 płyt kamiennych o szerokości do 0,5 m pochodzących ze zniszczonych konstrukcji.

Komora grobowa w formie masywnego, kamiennego obwarowania, o wymiarach 2×1,5 m i orientacji północny-zachód – południowy-wschód, położona była w części centralnej obiektu i wkopana

4 Analizę antropologiczną kości ciałałpalnych pochodzących ze stanowiska 25 w Strużynie wykonał mgr Adam Budziszewski. Szczegółowe wyniki przeprowadzonych badań zostały zaprezentowane w artykule jego autorstwa w niniejszej publikacji.



Ryc. 3. Strużyna, stan. 25. Kurhan 2. 1 – Plan kurhanu na poziomie komory grobowej. 2 – Przekrój kurhanu. 3–6 – Zabytki z brązu. 7–14 – Zabytki gliniane (rys. A. Jaremek)

bezpośrednio w podłoże calcowe na głębokości około 0,1 m od stropu nasypu. Obwarowanie wykonane było z kilkudziesięciu ułożonych w dwóch warstwach kamieni o długości dochodzącej do 0,4 m.

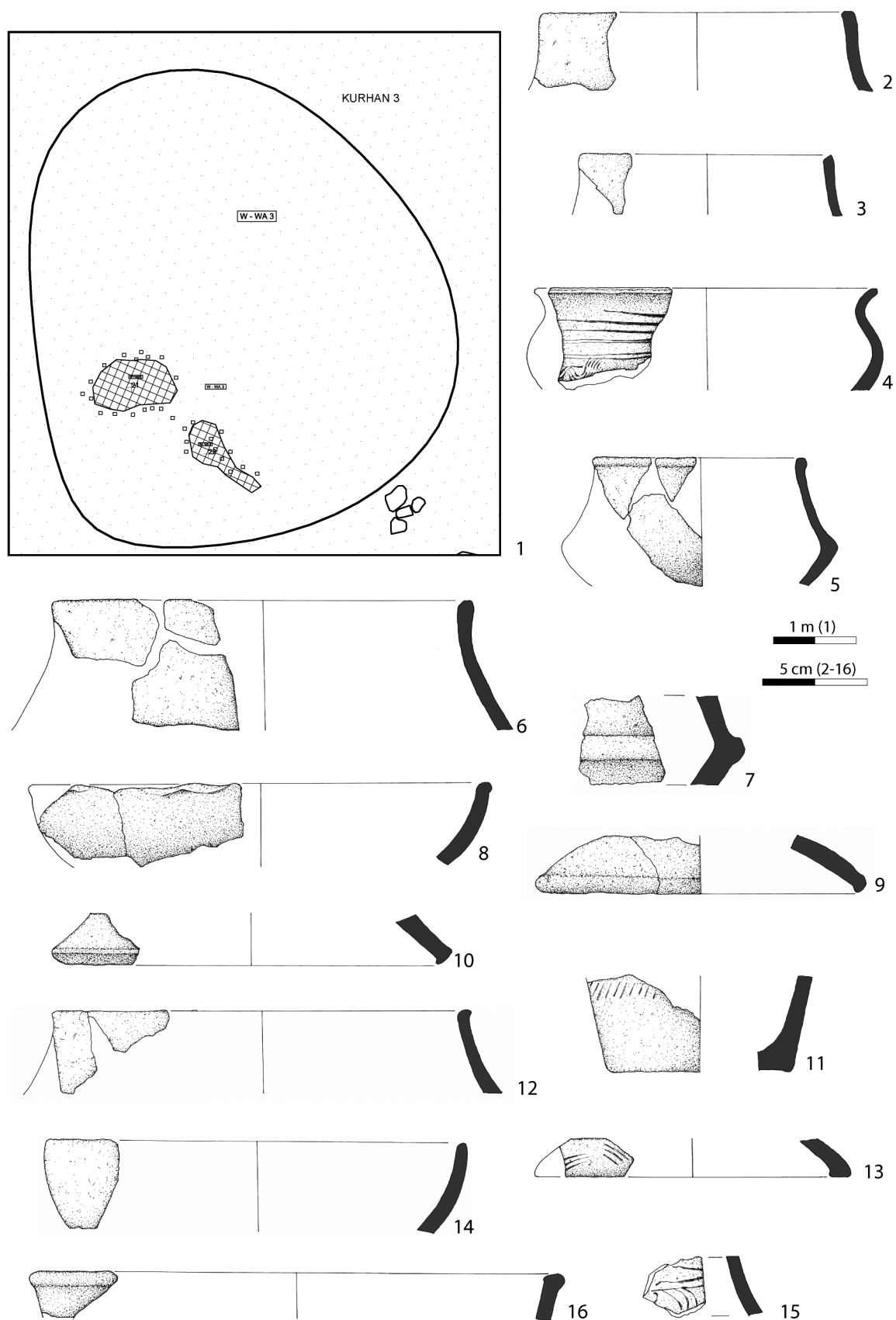
W północnej części konstrukcji odnotowano warstwę szaro-pomarańczowego piasku zalegającego regularnie na obszarze zbliżonym do prostokąta o wymiarach 0,4×0,5 m, stanowiącą wypełnisko wkopu rabunkowego niszczącego pochówki. W jej południowej części zarejestrowano prostokątną i częściowo wyrabowaną skrzynię kamienną zbudowaną z 4 starannie obrobionych płyt kamiennych, wykonaną z lokalnego surowca narzutowego, o szerokości do 0,5 m, grubości 0,08–0,15 m i wysokości 0,5 m spojonych otoczakami drobniejszych frakcji. Wypełnisko górnej warstwy skrzyni stanowił jasnoszary piasek o miąższości 0,2 m przemieszany z kośćmi ciepłopalnymi. Poniżej odnotowano bruk złożony z 7 starannie dobranych płytek z rozłupanych otoczaków o szerokości do 0,12 m oddzielający szczątki ludzkie zdeponowane na niższym poziomie. Pod brukiem odkryto warstwę biało-żółtego, zbitego piasku przemieszanego z kośćmi ciepłopalnymi oraz fragmentarycznie zachowane ozdoby z brązu. W spągu konstrukcji odnotowano warstwę spalenizny zawierającej nieliczne fragmenty naczyń.

Materiał zabytkowy pozyskany podczas eksploracji kopca koncentrował się przede wszystkim w warstwach nasypu, strefie położonej na zachód od jego krawędzi i marginalnie w obrębie skrzyni. Stan zachowania materiałów zabytkowych oraz stopień zniszczenia i wyrabowania obu części komory grobowej uniemożliwił pełną rekonstrukcję jej pierwotnej zawartości.

Z omawianego obiektu pochodzą natomiast jedyne pozyskane podczas badań zabytki metalowe, reprezentowane przez 4 egz. zausznicy wykonanych z drutu brązowego o przekroju okrągłym (2 mm średnicy) i zwężających się końcach oraz maksymalnej średnicy nie przekraczającej 2,5 cm (Ryc. 3:3–6). Okazy pochodzące z kurhanu to najprostsza, podstawowa forma konstrukcyjna – kółko, które występowało samodzielnie albo wyposażane było w dodatkowe paciorki bądź zawieszki. Zestawy tych ozdób stanowią najpowszechniejszy garnitur biżuterii właściwy dla kultury pomorskiej w praktycznie wszystkich fazach jej rozwoju (ANDRZEJOWSKA 1981, 187–188). Pochodzące z omawianego kurhanu podstawowe typy datowane mogą być jedynie na podstawie innych towarzyszących im zabytków, a same w sobie nie stanowią jakichkolwiek wyznaczników chronologicznych (ANDRZEJOWSKA 1981, 209–210). Najbliższą analogię dla materiałów z badanego stanowiska stanowią po raz kolejny egzemplarze z wykopalisk A. Bezzenbergera (1900, 102), który odnotował je kilkakrotnie w młodszych zespołach w kurhanie nr 1.

W obrębie warstw przynależnych do badanego obiektu zarejestrowano łącznie 169 fragmentów ceramiki, w tym w obrębie nasypu 168, natomiast w obrębie skrzyni kamiennej pojedynczy fragment ucha taśmowatego (Ryc. 3:7). Zachowane materiały pozwoliły na rekonstrukcję czterech form – najprawdopodobniej jednej popielnicy (Ryc. 3:9) i kilku przystawek (Ryc. 3:12–14). Wszystkie w/w naczynia reprezentują różne warianty mis o wyodrębnionych wylewach i powierzchniach zewnętrznych wygładzanych. Największy z odkrytych egzemplarzy stanowi przykład formy głębokiej i szerokootworowej (Ryc. 3:9), kolejny płytkiej z zaokrąglonym wylewem (Ryc. 3:12), a następny to mniejszych rozmiarów misa o nieznacznie wyodrębnionej krawędzi (Ryc. 3:13). Omawiane egzemplarze nie stanowią dobrych wyznaczników chronologicznych. Występują w rejonie Półwyspu Sambijskiego oraz Pojezierza Iławskiego, Olsztyńskiego i Mrągowskiego już od późnej epoki brązu (DĄBROWSKI 1997, 31–32; URBANEK 1941, ryc. 207:6.7, 213:5) i trwają w formie niezmięnionej aż po późniejsze fazy wczesnej epoki żelaza (HOFFMANN 2000, ryc. 40).

Jednakże najbardziej interesujące w prezentowanym zbiorze zabytków ruchomych są fragmenty niewielkiego naczynia baniastego/kubka o niemal czarnych, gładzonych i wyswieconych powierzchniach, zdobionego ornamentem rytym w układzie geometrycznym, wykonanego z bardzo dobrej jakości gliny z domieszką drobnziarnistego piasku (Ryc. 3:11). Kilkadziesiąt analogicznych pod względem zarówno zdobnictwa, jak i technologii produkcji fragmentów znaleziono również w przestrzeni między kurhanami 1 i 2 (Ryc. 5:2.4–6). Ich bogata ornamentyka wskazuje, że możemy mieć do czynienia z pozostałościami popielnicy zdobionej ornamentem rytym w układzie geometrycznym w postaci kombinacji dookólnych, poziomych i ukośnych linii rytych, charakterystycznej dla najbogatszych zespołów grobowych z zachodniej strefy osadnictwa „bałtyjskiego” we wczesnej epoce żelaza. Na taki kierunek interpretacji wskazuje również



Ryc. 4. Strużyna, stan. 25. Kurhan 3. 1 – Plan kopca na poziomie warstwy spalenizny. 2–16 – Zabytki gliniane (rys. A. Jaremek)

odkrycie w skrzyni kurhanu kolczyków, których obecność w wyposażeniu grobowym najczęściej wiąże się z ozdabianiem popielnic tego horyzontu. Dodatkowym wskazaniem w tym kierunku jest znalezisko pojedynczego ucha w obrębie komory grobowej, wykonanego w identycznej jak opisywane fragmenty technologii i kolorystyce. Jako analogie podać można przykłady zarówno z pobliskich i cytowanych już Surajń (BEZZENBERGER 1900, 104, ryc. 12), jak i w badanym przez przez A. Bezenbergera i Szanownego Jubilata cmentarzysku w Piórkowie (BEZZENBERGER 1909, 1–26; WALUŚ 1992, 39–52), a także w cytowanym już Stolnie (WALUŚ, KOWALEWSKA 1999, tabl. X:6.8), gdzie stanowiły jeden z podstawowych typów popielnic w chronologicznie młodszym kurhanie 2 oraz wyposażenie młodszej warstwy pochówków w kurhanie 1. Podążając za autorami przytoczonych publikacji datowanie omawianych form odnieść można do schyłku okresu HaD i późniejszych stadiów rozwojowych kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (WALUŚ, KOWALEWSKA 1999, 57–56).

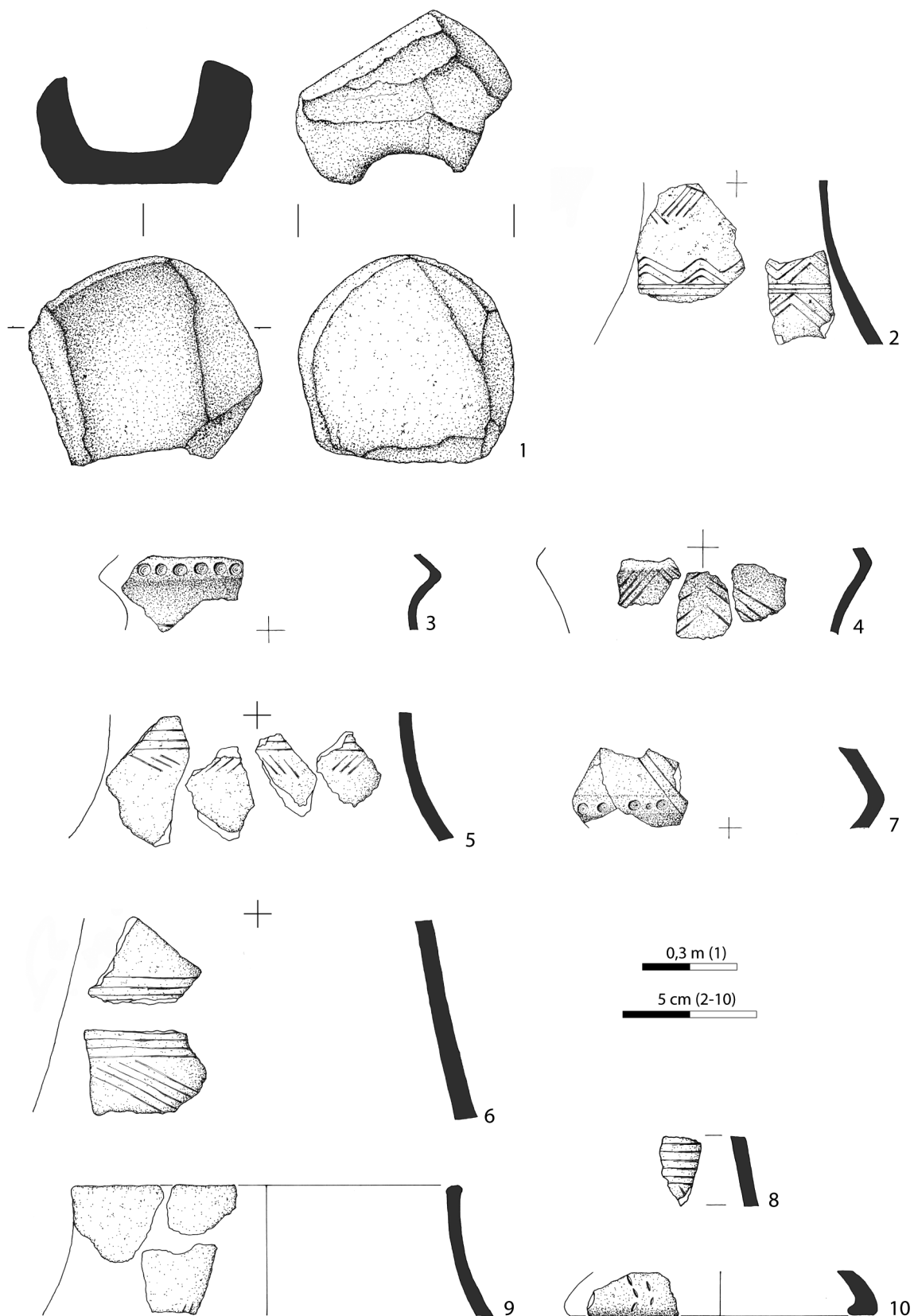
W obrębie kurhanu zarejestrowano dość liczne przepalone kości ludzkie o łącznej wadze 222,1 g. Analogicznie jak w przypadku kurhanu nr 1 nie udało się wyróżnić zwartych skupisk kości, które można by przypisać konkretnym zespołom grobowym. W obrębie zbioru poddanego analizie wyróżniono kolejno: fragmenty czaszki 28% (62,1 g), szkieletu osiowego 10% (21,1 g), kończyny górnej 1% (1,5 g). Pozostałe 63% to fragmenty niezidentyfikowane (138,9 g). Nie zaobserwowano żadnych wiarygodnych fragmentów kończyny dolnej. W analizowanym zespole stwierdzono wyłącznie szczątki niezidentyfikowanej liczby osobników w wieku *adultus*.

Kurhan nr 3

Największy i zarazem najbardziej zagadkowy kopiec położony jest w północnej części badanego obszaru na poziomie 132,20 m n.p.m. W momencie rozpoczęcia badań posiadał kształt nieregularnego owalu o średnicy 5,5 m oraz piaszczysty nasyp. W jego górnych warstwach stwierdzono liczne fragmenty naczyń glinianych oraz kości ciałopalne pochodzące najprawdopodobniej z okolicznych zniszczonych grobów. W obrębie obiektu nie odnotowano żadnych konstrukcji kamiennych (Ryc. 4:1).

W południowej części obiektu, w spągowych warstwach nasypu zarejestrowano dwa nieregularne nawarstwienia silnie przesycone spalenizną (Ryc. 4:1). W ich obrębie wystąpiły pojedyncze fragmenty ceramiki morfologicznie zbieżnej z materiałami z omówionych wyżej kurhanów. Identyczną warstwę ziemi przesyconej węglami drzewnymi zarejestrowano poniżej podstawy skrzyni kamiennej kurhanu nr 2. Z uwagi na zbieżność chronologiczną zabytków oraz relacje stratygraficzne, należy przypuszczać, że te jednostki stratygraficzne są pozostałością działalności związanej z obrzędowością prowadzoną na terenie cmentarzyska (np. resztkami stosu pogrzebowego, na którym palono zwłoki). Stanowiąc mogą również ślady naturalnej lub intencjonalnej warstwy popożarowej, wyznaczając tym samym poziom humusu pierwotnego. Jednak obecność w warstwach nasypu fragmentów ceramiki analogicznych do pochodzących z wypełnisk komór grobowych kurhanów 1 i 2 oraz ewidentnie późniejszych, związanych z osadnictwem wczesnośredniowiecznym (Ryc. 4:4.11) sugeruje inne rozwiązanie. Nie jest w tym wypadku wykluczone, iż forma terenowa kurhanu 3 powstała w wyniku akumulacji urobku pochodzącego z rozkopywania stanowiska w czasach późniejszych.

Z zarejestrowanych w obrębie nasypu warstw humusu, podglebia i spalenizny pozyskano łącznie 131 fragmentów ceramiki pochodzących z nieokreślonej liczby zdekompletowanych zespołów. Zrekonstruowano 12 fragmentarycznie zachowanych naczyń, wśród których zdecydowanie dominują formy baniaste nawiązujące stylistycznie i technologicznie do popielnic z pozostałych kurhanów (Ryc. 4:2.3.5–7.12). Wyróżniono cztery, zachowane jedynie w górnych partiach egzemplarze o prostych lub nieznacznie pogrubionych krawędziach i gładkościennych szyjach (Ryc. 4:2.3.6.12), pojedyncze o wychylonym, profilowanym wylewie i nisko umieszczonym, ostrym załomie brzuśca (Ryc. 4:5) i kolejne, bardziej masywne zdobione dookólną listwą plastyczną (Ryc. 4:7). Wśród form większych odnotowano jeden egzemplarz szerokootworowej misy o silnie zaokrąglonej krawędzi i powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych (Ryc. 4:8). Najbardziej interesujące w analizowanym zbiorze form wydają się jednak fragmentarycznie zachowane pokrywy reprezentujące trzy podstawowe typy. Odnotowano zarówno



Ryc. 5. Strużyna, stan. 25. Warstwa kulturowa. 1 – Zabytki kamienne. 2–10 – Zabytki gliniane (rys. A. Jaremek)

wariant podstawowy ze słabo profilowaną krawędzią, zbliżony do pokryw/przystawek z kurhanu 1 (Ryc. 2:4.5), a także odmianę z silnie profilowanym rantem (Ryc. 4:10) i wariant z profilowaną krawędzią, zdobiony ornamentem rytym w układzie geometrycznym (Ryc. 4:13). Ten ostatni nawiązuje stylistycznie do bogato zdobionych, cienkościennych fragmentów ceramiki grobowej odkrytych w nasypie i sąsiedztwie kurhanu nr 2. Omawiany okaz zaklasyfikować należy do typu XII i grupy II wg. M. J. Hoffmanna (2000, ryc. 45) i datować na schyłek okresu HaD i późniejsze fazy rozwojowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Za analogie służyć mogą okazy z kurhanów w Żardenikach (PEISER 1919, 295–307) czy Biesowa (OKULICZ Ł. 1981, 71–104).

W obrębie kurhanu zarejestrowano przepalone kości ludzkie o łącznej wadze 198,3 g. Analogicznie jak w przypadku poprzednio omówionych obiektów nie udało się wyróżnić zwartych skupisk kości. W obrębie zbioru poddanego analizie wyróżniono kolejno: 20% fragmentów kości czaszki (40,6 g), 2% szkieletu osiowego (4,9 g), 4% kończyny dolnej (8,8 g) oraz 73% fragmentów niezidentyfikowanych (144 g). Nie stwierdzono żadnych wiarygodnych fragmentów kończyny górnej. W pozyskanym materiale stwierdzono obecność szczątków kostnych należących do przynajmniej jednego osobnika płci żeńskiej.

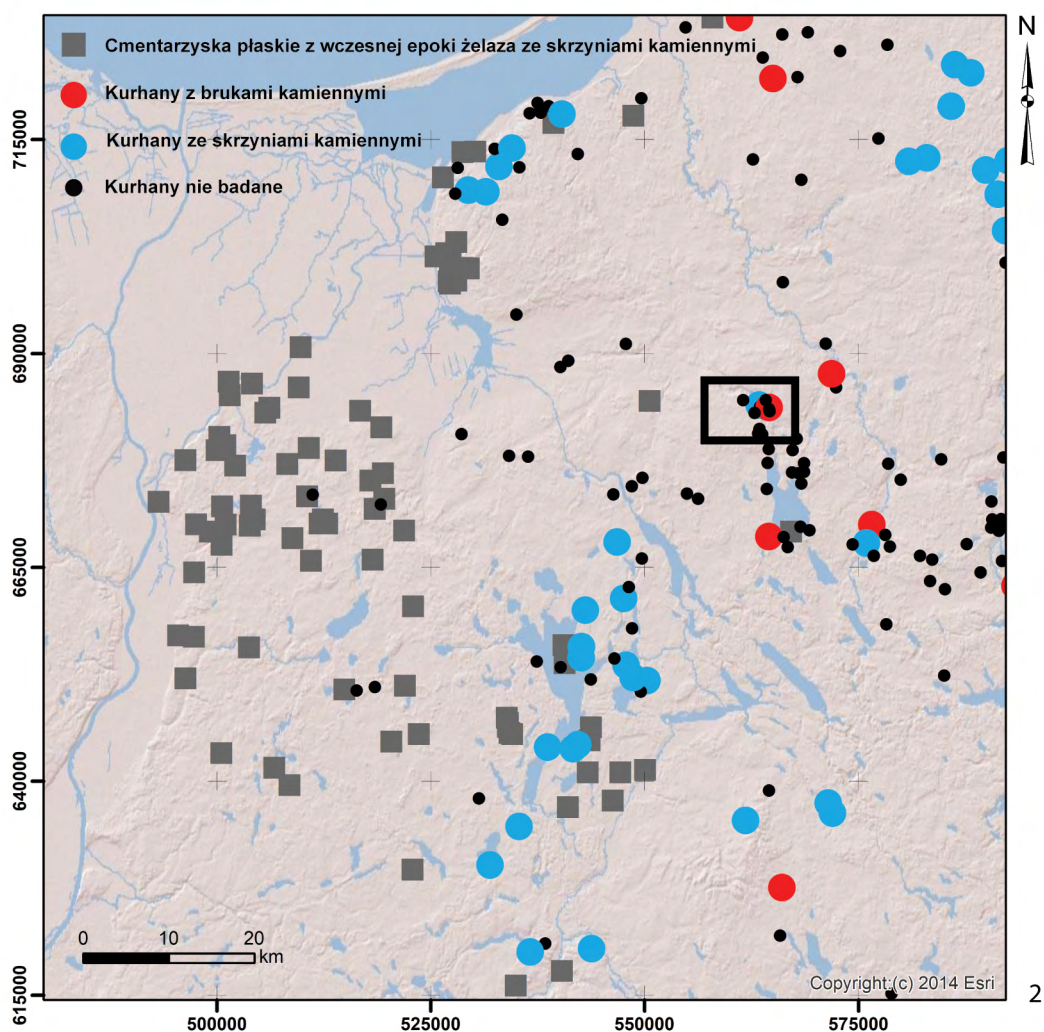
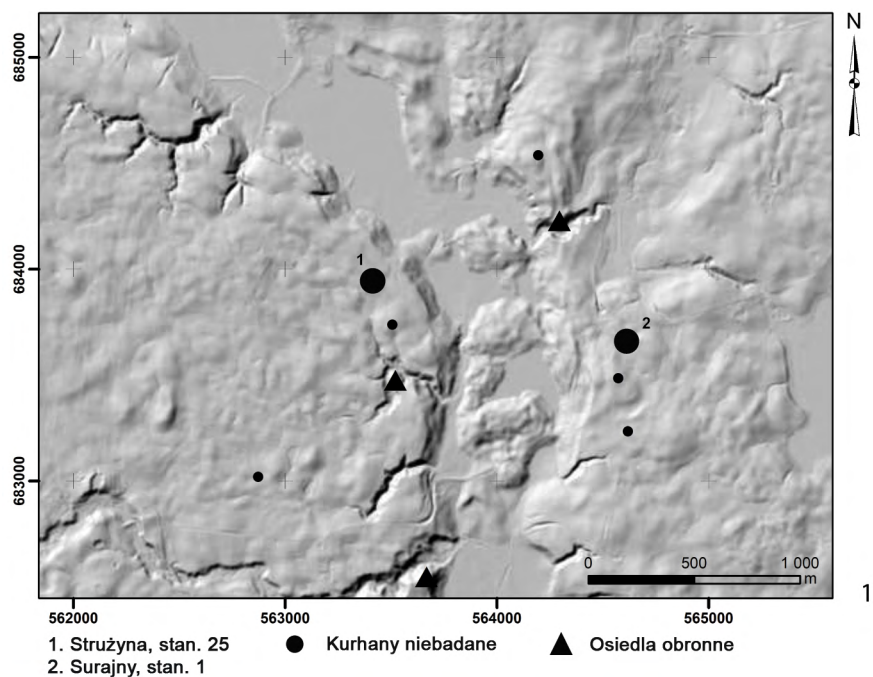
Warstwa kulturowa

Z omawianej warstwy, złożonej z szarego piasku o miąższości do 0,2 m, stanowiącej w dużej mierze wypełnisko przestrzeni między kurhanami pozyskano łącznie 102 fr. naczyń glinianych, kamienne żarno nieckowate (Ryc. 5:1) oraz 150 g rozdrobnionych, przepalonych kości ludzkich. Pozyskane w jej obrębie znaleziska dobrze obrazują z jednej strony skalę zniszczeń, z drugiej niestety potencjał pierwotnych zespołów. Obecność w obszarze nekropoli żarna kamiennego nie jest przypadkowa. Przedmioty tego typu stanowiły cenny surowiec i wykorzystywane były często wtórnie jako element konstrukcyjny skrzyń kamiennych zarówno w kurhanach, jak i na cmentarzyskach płaskich (HOFFMANN 2000, 170).

Wśród znalezisk ceramicznych na szczególną uwagę zasługują fragmentarycznie zachowane w górnych partiach 3 naczynia baniaste (Ryc. 5:2.5.6) o smukłych, gładkościennych szyjach, powierzchniach zewnętrznych barwy czarnej, zdobionych ornamentami rytymi złożonymi z kombinacji: dookólnych poziomych kresek, trójkątów oraz linii falistych. Towarzyszyły im fragmentarycznie zachowane przynajmniej 4 pokrywy, dwie zdobione ornamentem stempelkowym (Ryc. 5:3.7), kolejna rozbudowanym ornamentem rytym (Ryc. 5:4), a ostatnia załuskiwaniem paznokciowym w układzie geometrycznym (Ryc. 5:10). Prezentowane formy korespondują stylistycznie i technologicznie z materiałami z kurhanu 2 czy fragmentami zlokalizowanymi w nasypie kurhanu 3. Podobnie jak w przytoczonych przypadkach reprezentują szczątki popielnic i towarzyszących im naczyń charakterystycznych dla najbogatszych zespołów grobowych z rozwiniętych faz wczesnej epoki żelaza. Analogie do nich znajdujemy zarówno w obrębie nekropoli płaskich (Elbląg, stan. 1) (ŻURAWSKA 2000, 89), jak i w cytowanych już w niniejszej pracy, a położonych w pobliżu Strużyny kurhanów (Stolno, kh. 1, 2, Surajny, kh. 1, Piórkowo, kh. XIV). Ich datowanie jest spójne z materiałami pozyskanymi z obiektów 1–3 i odnosi się do schyłku okresu HaD i rozwiniętych faz wczesnej epoki żelaza.

Podsumowanie

Prezentowane, niestety mocno zniszczone cmentarzysko kurhanowe z grobami skrzynkowymi w Strużynie, geograficznie przynależy do mezoregionu morąsko-miłakowskiego, wyróżnionego w ostatnim syntetycznym opracowaniu prahistorii Warmii i Mazur w I tys. p.n.e. (HOFFMANN 2000, 207–213). Ilość oraz zróżnicowanie odnotowanych tu stanowisk archeologicznych jest niezwykle istotna z punktu widzenia przemian osadniczych i kulturowych w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza zarówno na obszarze Pojezierza Iławskiego, ale także, a może przede wszystkim dla studiów nad tzw. pograniczem „pomorsko-bałtyjskim”. Ów „pas graniczny” rozciągający się od zachodniej partii Wysoczyzny Elbląskiej, dalej wzdłuż Wisły na południe od Nogatu, następnie skręcający na południe wzdłuż zachodniej granicy Pojezierza Iławskiego i zmierzający północno-wschodnim skrajem Ziemi Chełmińskiej ku północnemu Mazowszu



Ryc. 6. Strużyna, stan. 25. 1 – Stanowiska archeologiczne z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza zlokalizowane w okolicy Strużyny. 2 – Mezoregion morąsko-miłakowski na tle cmentarzysk późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza (oprac. M. Gładki)

budził już od początków XX wieku swoistą, archeologiczną „konsternację”. Rejestrowaną tu, rzadko spotykaną różnorodność stanowisk, mnogość form obrządku pogrzebowego z jednej strony, z drugiej z kolei wielość form naczyń i typów konstrukcji grobowych o cechach interregionalnych próbowano przez dziesięciolecia tłumaczyć wieloma teoriami uwarunkowanymi w dużej mierze problematyką przemian o charakterze etnicznym (PETERSEN 1929; ENGEL 1935; KOSTRZEWSKI 1956). Jak wiele jest w tym obrazie odcieni szarości dowiedli przekonująco J. Okulicz (1973, 239–244, tam dalsza literatura) analizując tło przemian kulturowych, Ł. Okulicz (1960; 1962; 1963) opracowując materiały z północnego Mazowsza, A. Waluś (1995; 2014) prezentując problematykę powiązań międzykulturowych w świetle zabytków metalowych oraz zagadnienia obecności popielnic twarzowych i oczkowych w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich, M.J. Hoffmann (1995) przedstawiając problematykę rozprzestrzenienia grobów kloszowych na wschód od dolnej Wisły, czy wreszcie A. Żórawska (2000) opracowując zagadnienie obecności w regionie cmentarzysk płaskich. Z analizy prezentowanych wyżej publikacji wynika, iż dla omawianego regionu nie ma uniwersalnego rozwiązania w zakresie klasyfikacji kulturowej występujących tu w późnej epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza zespołów zabytków.

Początki osadnictwa późnej epoki brązu w mezoregionie morąsko-miłakowskim, a zwłaszcza w okolicach jeziora Narie oraz terenów położonych na wschód do krawędzi Pasłęki przypadają na IVEB i wiążą się z warmińsko-mazurską grupą kultury łużyckiej. Już w tym okresie uwidacznia się, charakterystyczne dla regionu granicznego zróżnicowanie form obrządku pogrzebowego. Z jednej strony notujemy klasyczne cmentarzyska płaskie z grobami z konstrukcjami kamiennymi w postaci obstaw bądź bruków, w Mostkowie (d. *Brückendorf*), Łępnie (d. *Lomp*) (URBANEK 1941, 32–34, 37–39) czy Kalistach (HOFFMANN 1999, 65), z drugiej kurhany. Do najważniejszych należą obiekty nr 1 we wspomnianych już Surajnach/Sorrehnen (BEZZENBERGER 1900) oraz Stolnie (WALUŚ, KOWALEWSKA 1999). W obu przypadkach były to kurhany otoczone wieńcem z dużych głazów narzutowych i pochówkami umieszczonymi w gniazdach kamiennych, rozlokowanymi warstwowo w obrębie rozległych bruków. Począwszy od późnej epoki brązu rysuje się w obu przypadkach również typowa dla regionu inna cecha charakterystyczna. Mianowicie oba kurhany użytkowane są wtórnie również we wczesnej epoce żelaza. W okresie tym, a zwłaszcza w jego początkach (VIEB/HaD) siatka osadnicza ulega dalszej intensyfikacji. W okolicach Strużyny pojawiają się kolejne skupiska kurhanów ulokowane głównie na południe od analizowanego stanowiska (Ryc. 6:1), a także osiedla obronne (RABIEGA 2017, 465–487; RUTYNA 2017, 65–87; SOLECKI 2017, 95–105). Wspomniane wcześniej „łużyckie” cmentarzyska płaskie zanikają, a stopniowo rejestrowane są nekropole z grobami skrzynkowymi, tak jak w odległych o 12 km na zachód Kwitajnach (ŻURAWSKA 2000, 69) czy w położonych na południowym brzegu jeziora Narie Kretowinach (HOFFMANN 1999, 78). Proces ten wiązać należy z przenikaniem w kierunku wschodnim elementów obrządku pogrzebowego ze skupisk osadniczych z okolic Elbląga, Malborka i Sztumu, gdzie cmentarzyska płaskie ze skrzyniami kamiennymi kultury pomorskiej zdecydowanie dominują od początku okresu HaD (Ryc. 6:2). Wpływy z omawianego terytorium objawiają się również w materiałach ruchomych pochodzących z kurhanów. Unikatowy przykład ich połączenia z podłożem miejscowym stanowi bez wątpienia półkulista misa z plastycznym wyodrębnieniem twarzy pochodząca z badań M.J. Hoffmanna w kurhanie 2 w Surajnach (1999, 346).

W świetle przedstawionych faktów „hybrydowa” niejako forma pochówków w Strużynie nie powinna dziwić. Popielnice w obu obiektach umieszczone były w starannie wykonanych skrzynkach z łupanych płyt kamiennych, co jest świadectwem wspomnianych wyżej wpływów z nad Dolnej Wisły. Dodatkowo komora grobową kurhanu 1 otoczona była kręgiem kamiennym, co jest bardziej charakterystyczne dla masywniejszych i większych kurhanów z obszaru północno-wschodniej Polski począwszy od IV okresu EB, choćby nawet tych, cytowanych w tekście, położonych w pobliżu analizowanego stanowiska. Z kolei w kurhanie 2 komora grobowa otoczona była obstawą kamienną, w typie charakterystycznym dla większości cmentarzysk płaskich zachodniej strefy osadnictwa „bałtyjskiego” (ŻURAWSKA 2000, 14–15). Zdecydowaną nowość w kontekście obrządku pogrzebowego stanowi fakt obecności nad grobami skrzynkowymi niewielkich nasypów o średnicy do 4–5 m i wysokości nie przekraczającej 0,5 m. Jak do tej pory tego typu formy w tej części Pojezierza Iławskiego i na okolicznych terenach nie były notowane. Biorąc

pod uwagę obecny stan badań uznać można je jednakże za ślad powiązań ze strefą północnomazowiecką, gdzie niewielkie formy kurhanów we wczesnej epoce żelaza przeżywają największy rozkwit (OKULICZ Ł. 1960; 1962; 1963). Interregionalny charakter wykazuje również obecny w kurhanach i warstwie kulturowej materiał zabytkowy. Formy popielnic i pokryw odkryte w Strużynie spotykamy w zespołach od początku okresu HaD/VIEB na obszarze między Wisłą, Półwyspem Sambijskim, Pojezierzem Mrągowskim od wschodu i północnym Mazowszem od południa. Znajdują one również odpowiedniki w sąsiadujących kulturach pomorskiej i grobów kloszowych (GŁADKI 2007, 25–30).

Kumulując wnioski płynące z przedstawionych wyżej zjawisk, stwierdzić można, iż u schyłku epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza (HaD/VIEB), w okolicach Strużyny, dochodzi do wykształcenia się modelu osadniczego charakterystycznego dla strefy styku wielu kręgów kulturowych. Materiały zabytkowe, głównie ceramiczne pozyskane z badań na stan. 25, ale także pochodzące ze stanowisk sąsiednich pozwalają stwierdzić, iż w tym samym czasie, na niewielkim powierzchniowo obszarze funkcjonowały grupy ludzkie, użytkujące zarówno starsze obiekty sepulkralne z późnej epoki brązu, a także te zakładające nowe cmentarzyska kurhanowe charakterystyczne dla wczesnej epoki żelaza oraz inne chowające swych zmarłych w grobach skrzynkowych pod niewielkimi nasypami. Tak zróżnicowany obrządek pogrzebowy nie znajduje jednak odzwierciedlenia w materiałach z osad. Grupy te, mimo dzielących je zapewne różnic wynikających z wielokierunkowych tradycji i kontaktów, potrafiły wspólnie stworzyć i wykorzystywać sieć osad obronnych. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, iż dochodzi do sytuacji, kiedy to nie tradycja i wierzenia determinują wspólnotę lecz położenie geograficzne i sieć wspólnych interesów. W sytuacji zmierzchu „świata łużyckiego”, zmian kulturowych na Pomorzu i w Polsce centralnej, tworzy się na omawianych terenach granicznych wielokulturowe sąsiedztwo, które pozbawione jest „stref wzajemnej trwogi”.

Katalog Zabytków

Warstwa kulturowa: 1) Żarno nieckowate (Ryc. 5:1). 2) 2 fr. cienkościenne naczynia (zniszczonej popielnicy), o smukłej, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych wielostrefowym ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szarej (Ryc. 5:2). 3) 4 fr. cienkościenne naczynia (zniszczonej popielnicy), o smukłej, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym na poziomie największej wydętości brzuśca, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szarej (Ryc. 5:5). 4) 1 fr. pokrywy o spłaszczonej i zachylonej do wewnątrz krawędzi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych załuskiwaniem paznokciowym w układzie geometrycznym. Wymiary: śr. 14 cm (Ryc. 5:10). 5) 1 fr. pokrywy o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych oraz wyświeconych, zdobionych ornamentem stempelkowym w układzie geometrycznym. Wymiary: śr. 12 cm (Ryc. 5:3). 6) 2 fr. cienkościenne naczynia, o smukłej, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym i stempelkowym w pasie największej wydętości brzuśca, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie brunatnej (Ryc. 5:7). 7) 2 fr. masywnego naczynia (zniszczonej popielnicy), o smukłej, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych wielostrefowym ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szaro-brunatnej (Ryc. 5:6). 8) 3 fr. cienkościenne naczynia (zniszczonej popielnicy), o spłaszczonym i lekko wychylonym na zewnątrz wylewie, smukłej, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szarej (Ryc. 5:9). 9) 1 fr. górnej partii naczynia nieokreślonego typu o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szarej (Ryc. 5:8). 10) 5 fr. górnych i środkowych partii cienkościenne naczyni nieokreślonego typu o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentami rytymi w układach geometrycznych, domieszce drobnoziarnistego piasku,

barwie szaro-brunatnej (Ryc. 5:4). **11)** 23 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie brunatno-pomarańczowej. **12)** 53 fr. środkowych partii grubościennych naczyń o powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych, domieszce drobno i średnioziarnistego tłucznia kamiennego, barwie szaro-pomarańczowej. **13)** 5 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych chropowaconych, domieszce średnio i gruboziarnistego tłucznia kamiennego, barwie pomarańczowej.

Kurhan nr 1

Nasyp: 1) 2 fr. cienkościennego naczynia, o zaokrąglonym wylewie, smukłej, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym na poziomie największej wydętości brzuśca, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szarej (Ryc. 2:6). **2)** 2 fr. środkowych partii naczynia o stożkowej szyi i łagodnie wysklepionym załomie brzuśca, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym, barwie jasnobrunatnej (Ryc. 2:8). **3)** 1 fr. środkowej partii grubościennego naczynia baniastego o stożkowej szyi, ostrym załomie brzuśca, zdobionego listwą plastyczną, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, domieszce drobno i średnioziarnistego tłucznia kamiennego, barwie brunatnej (Ryc. 2:7). **4)** 50 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie brunatno-pomarańczowej. **5)** 5 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych chropowaconych, domieszce średnio i gruboziarnistego tłucznia kamiennego, barwie pomarańczowej. **6)** 1 fr. garnka esowatego o powierzchniach zewnętrznych obtaczanych i zdobionych ornamentem dookołnych żłobków, domieszce drobnoziarnistego piasku barwie pomarańczowej.

Komora grobowa: 1) Popielnica o zaokrąglonym i nieprofilowanym wylewie, stożkowej szyi, łagodnie wysklepionym załomie brzuśca, dnie delikatnie wypłaszczone, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie jasnobrązowej. Wymiary: śr. wylewu 15 cm, wys. 20 cm, śr. brzuśca 21 cm. (66 fr.) (Ryc. 2:3). **2)** Popielnica o zaokrąglonym i nieprofilowanym wylewie, stożkowej szyi, łagodnie wysklepionym i zaznaczonym załomie brzuśca, kulistym dnie, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie jasnobrązowej. Wymiary: śr. wylewu 10 cm, wys. 24 cm, śr. brzuśca 22 cm (29 fr.) (Ryc. 2:9). **3)** Misa (przystawka) o zaokrąglonym wylewie, profilowanym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, kulistym dnie z intencjonalnie wybitym otworem, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie szaro-brunatnej. Wymiary: śr. wylewu 11 cm, wys. 4 cm (58 fr.) (Ryc. 2:4). **4)** Misa (przystawka) o prostym, zaokrąglonym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, kulistym dnie, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie brunatno-pomarańczowej. Wymiary: śr. wylewu 12 cm, wys. 4 cm (10 fr.) (Ryc. 2:5).

Kurhan nr 2

Nasyp: 1) 1 fr. górnej partii cienkościennej miski o zaokrąglonym i niewyodrębnionym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia, barwie jasnoszarej. Wymiary: śr. wylewu 20 cm (Ryc. 3:14). **2)** 2 fr. górnych partii miski/ nieokreślonego typu, o spłaszczonym, niewyodrębnionym wylewie, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szaro-pomarańczowej. Wymiary: śr. wylewu 21 cm (Ryc. 3:13). **3)** 1 fr. górnej partii naczynia nieokreślonego typu, o zaokrąglonym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych i zdobionych ornamentem dookołnych żłobków palcowych, domieszce średnioziarnistego tłucznia kamiennego oraz piasku, barwie jasnobrunatnej. **4)** 3 fr. środkowej partii naczynia (zniszczona popielnica?) o stożkowej szyi, łagodnym załomie brzuśca, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szaro-brunatnej (Ryc. 3:11). **5)** 1 fr. górnej partii cienkościennego naczynia nieokreślonego

typu (kubek?), o stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie nieregularnym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie pomarańczowej (Ryc. 3:10). **6**) 1 fr. taśmowatego ucha pochodzącego z niewielkiego kubka, o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego, barwie jasnobrązowej (Ryc. 3:7). **7**) 1 fr. cienkościennego naczynia nieokreślonego typu, zdobionego ornamentem dookołnym, poziomych linii rytym, domieszce drobnoziarnistego piasku barwie brunatnej (Ryc. 3:8). **8**) 24 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie brunatno-pomarańczowej. **9**) 5 fr. środkowych partii grubościennych naczyń o powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych, domieszce drobno- i średnioziarnistego tłucznia kamiennego, barwie szaro-pomarańczowej. **10**) 17 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych chropowatych, domieszce średnio i gruboziarnistego tłucznia kamiennego, barwie pomarańczowej.

Komora grobowa: **1**) 3 egz. zausznicy wykonanych z drutu brązowego o przekroju okrągłym (2 mm śr.) i zwężających się końcach. Wymiary: śr. 2,5 cm (Ryc. 3:3.5.6). **2**) 1 fragmentarycznie zachowana zausznica wykonana z cienkiego drutu brązowego (1 mm śr.). Wymiary: śr. 2 cm (Ryc. 3:4). **3**) Fragmentarycznie zachowana misa (popielnica?) o spłaszczonym, profilowanym i wychylonym na zewnątrz wylewie, krótkiej, wyodrębnionej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie jasnobrązowej. Wymiary: śr. wylewu 35 cm (15 fr.) (Ryc. 3:9). **4**) Fragmentarycznie zachowana misa (przystawka?) o prostym, zaokrąglonym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie szaro-brunatnej. Wymiary: śr. wylewu 26 cm (58 fr.) (Ryc. 3:12).

Kurhan nr 3

Nasyp: **1**) 2 fr. górnej partii naczynia o spłaszczonym, lekko profilowanym wylewie, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie brązowej (Ryc. 4:16). **2**) 2 fr. garnka esowatego o profilowanym wylewie, powierzchniach zewnętrznych obtaczanych i zdobionych ornamentem dookołnych żłobków oraz rytym w układzie nieregularnym, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie pomarańczowej (Ryc. 4:4). **3**) 1 fr. górnej partii cienkościennego naczynia nieokreślonego typu o spłaszczonym wylewie i wychylonej szyi, powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia i piasku, barwie jasnobrązowej (Ryc. 4:3). **4**) 1 fr. górnej partii naczynia o powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym, ukośnych kreskach, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie pomarańczowej (Ryc. 4:15). **5**) 4 fr. górnych partii naczynia o spłaszczonym, nieznacznie wychylonym na zewnątrz wylewie, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie jasnobrązowej. Wymiary: śr. wylewu 20 cm (Ryc. 4:6). **6**) 2 fr. górnych partii naczynia o zaokrąglonym wylewie, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie jasnobrunatnej. Wymiary: śr. wylewu 13 cm (Ryc. 4:12). **7**) 3 fr. górnych partii cienkościennej czarki o spłaszczonym wylewie, krótkiej, stożkowej szyi, ostrym załomie brzuśca, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie jasnobrunatnej. Wymiary: śr. wylewu 14 cm (Ryc. 4:5). **8**) 1 fr. pokrywy o spłaszczonej i lekko profilowanej krawędzi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie ciemnoszarej. Wymiary: śr. wylewu 12 cm (Ryc. 4:13). **9**) 1 fr. górnej partii naczynia o powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych i zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie jasnobrunatnej. **10**) 1 fr. górnej partii naczynia o spłaszczonym wylewie, stożkowej szyi, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia i piasku, barwie jasnobrązowej (Ryc. 4:2). **11**) 1 fr. dolnych partii garnka o płaskim dnie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, zdobionych ornamentem rytym w układzie geometrycznym,

domieszce drobno i średnioziarnistego tłucznia, barwie szarej. Wymiary: śr. dna 12 cm (Ryc. 4:11). **12**) 6 fr. górnych partii cienkościennych naczyń nieokreślonego typu, o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie ciemnoszarej. **13**) 56 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego i piasku, barwie brunatno-pomarańczowej. **14**) 6 fr. środkowych partii grubościennych naczyń o powierzchniach zewnętrznych niestarannie wygładzanych, domieszce drobno i średnioziarnistego tłucznia kamiennego, barwie szaro-pomarańczowej. **15**) 14 fr. środkowych partii naczyń o powierzchniach zewnętrznych chropowatych, domieszce średnio i gruboziarnistego tłucznia kamiennego, barwie pomarańczowej.

Warstwa spalenizny: **1**) Fragmentarycznie zachowana misa o zaokrąglonym i lekko pogrubionym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia i piasku, barwie szaro-pomarańczowej. Wymiary: śr. wylewu 22 cm (2 fr.) (Ryc. 4:8). **2**) Fragmentarycznie zachowana misa o zaokrąglonym wylewie, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia i piasku, barwie ciemnobrunatnej. Wymiary: śr. wylewu 20 cm (6 fr.) (Ryc. 4:9). **3**) 2 fr. górnych partii misy o spłaszczonym i niewyodrębnionym wylewie, powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego piasku, barwie szarej (2 fr.) (Ryc. 4:14). **4**) 1 fr. pokrywy o spłaszczonej i zachyłonej do wewnątrz krawędzi, powierzchniach zewnętrznych wygładzanych, domieszce drobnoziarnistego tłucznia kamiennego, barwie ciemnoszarej (Ryc. 4:10). **5**) 1 fr. środkowych partii naczynia baniastego o gładkościennnej, stożkowej szyi, mocno wysklepionym załomie brzuśca zdobionym listwą plastyczną, dolnych partiach chropowatych, domieszce średnio i gruboziarnistego tłucznia kamiennego, barwie pomarańczowej (Ryc. 4:7).

Summary: Materials From the Rescue Excavation in Strużyna, site 25, Morąg District, Ostróda County. Another Voice in the Discussion on the So-Called “Baltic-Pomeranian Borderland” in the Late Bronze Age and the Beginning of the Early Iron Age

Site 25 (19–56/57 AZP) in Strużyna, district Morąg (formerly *Silberbach, Kr. Mohrunen*), is located about two kilometres to the northeast from the buildings of the present village. It has an area of no more than two acres, situated on a sandy, forested plateau by Okonie Lake (Fig. 1:1–3, 6:1). In 2015, the site was selected for a rescue excavation by Provincial Heritage Monuments Protection Office in Olsztyn as an alleged barrow. Archival sources and documentation from AZP did not allow for the classification of the feature as a form of a historic and anthropogenic character. The research was entrusted to Jerzy Okulicz-Kozaryn Dajna Foundation. On-site inspection and LIDAR data analysis showed that the object is not one but three asserted barrows. The assessment of the preservation state indicated anthropogenic damage, due to which fragments of the structure were uncovered, and burials were disturbed (Fig. 1:2.3). The presented, heavily damaged site in Strużyn as a result of the research should be classified as a barrow cemetery with cist graves. Geographically it belongs to the Morąg-Miłakowski mesoregion, distinguished in the latest synthetic study of the prehistory of Warmia and Masuria in the first millennium B.C., by M.J. Hoffmann. The cemetery exhibits many interregional, “hybrid” features. Urns from barrows no. 1 and 2 were placed in carefully built cists made of split stone slabs, which is a testimony of the influence from the Lower Vistula. In addition, the burial chamber of barrow no. 1 was surrounded by a stone circle, which is more characteristic of more massive and greater barrows from the area of north-eastern Poland, starting from IV EB. On the other hand, the burial chamber from barrow no. 2 was surrounded by stones, in type characteristic of most flat cemeteries in the western zone of the “Baltic” settlement. A definite novelty in the context of the funeral rite is the presence of small embankments over cist graves, with a diameter of up to 4–5 m and a height not exceeding 0,5 m. So far, such forms have not been found in this part of the Iława Lake District and the surrounding areas. However, considering the current state of research, it can be seen

as a trace of connections with the North Masovian zone, where small forms of barrows in the Early Iron Age experienced their greatest boom. The archaeological material present in the barrows and the cultural layer also shows an interregional character. Forms of urns and covers discovered in Strużyna can be found in complexes from the beginning of the VI EB/HaD period, in the area between the Vistula River, the Sambia Peninsula, the Mrągowo Lake District from the east and northern Mazovia from the south. They also have equivalents in graves of the neighbouring Pomeranian and Cloche-Grave cultures.

Translated by Anna Szolc

Marcin Gładki
Agnieszka Jaremek
Fundacja Dajna im. Jerzego Okulicza-Kozaryna
Samławki 12a, 11-311 Kolno
office@dajna.org.pl

Bibliografia

ANDRZEJOWSKA, M.

1981 *Kolczyki ludności kultury pomorskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” XLVI/2, 185–229.

BEZZENBERGER, A.

1900 *Hügelgrab bei Sorrehmen*, Kr. Mohrungen, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 21, 100–104.

1909 *Hügelgräber in dem Födersdorfer Forst*, Kr. Braunsberg, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 22, 1–26.

DĄBROWSKI, J.

1997 *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Białystok.

DZIĘGIELEWSKI, K.

2010 *Materiały do studiów nad osadnictwem ludności kultury łużyckiej i pomorskiej na terenie Kępy Oksywskiej*, „Pomorania Antiqua” XXIII, 125–161.

GARTE, W.

1929 *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg.

ENGEL, C.

1935 *Aus ostpreußischer Vorzeit*, Königsberg.

GŁADKI, M.

2007 *Chronologia schyłkowej fazy wczesnej epoki żelaza w mikroregionie Jez. Salęt w świetle badań na stanowisku II w Wyszemborku, gm. Mrągowo, woj. warmińsko-mazurskie*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa, 26–27 marca 2003*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, 25–39.

2019 *Samławki. Zespół cmentarzysk kurhanowych na Pojezierzu Mrągowskim*, Warszawa.

HOFFMANN, M.J.

- 1995 *Groby kloszowe z wczesnej epoki żelaza na wschód od dolnej Wisły. Tło osadniczo-kulturowe*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 69–89.
- 1999 *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie 177, Olsztyn.
- 2000 *Kultura i osadnictwo południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie 191, Olsztyn.

KOSTRZEWSKI, J.

- 1956 *Stosunki między kulturą tużycką i bałtycką, a zagadnienie wspólnoty językowej bałto-słowiańskiej*, „Slavia Antiqua” 5, 1–75.

OKULICZ, J.

- 1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

OKULICZ, Ł.

- 1960 *Cmentarzysko kurhanowe w miejscowości Gródki, pow. Działdowo*, „Rocznik Olsztyński” 3, 45–72.
- 1962 *Prace wykopaliskowe prowadzone we wsi Gródki, pow. Działdowo*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 4 (78), 815–818.
- 1963 *Cmentarzyska kurhanowe z wczesnej epoki żelaza z miejscowości Gródki, pow. Działdowo i Kęsocha, pow. Przasnysz*, „Sprawozdania Archeologiczne” 15, 119–122.
- 1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1981 *Kurhan z wczesnej epoki żelaza w miejscowości Biesowo, gm. Biskupiec*, „Rocznik Olsztyński” 12/13, 71–104.

PEISER, F. E.

- 1919 *Hügelgräber bei Scharnigk*, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 23/2, 295–307.

PETERSEN E.

- 1929 *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*, Berlin.

RABIEGA, K.

- 2017 *Zimnoch, st. 2: Badania archeologiczne*, [w:] Z. Kobyliński (red.), *Katalog grodzisk Warmii i Mazur 1*, Warszawa, 465–485.

RUTYNA, M.

- 2017 *Strużyna, st. 21: Badania archeologiczne*, [w:] Z. Kobyliński (red.), *Katalog grodzisk Warmii i Mazur 2*, Warszawa, 65–87.

SOLECKI, R.

- 2017 *Strużyna, st. 24: Badania archeologiczne*, [w:] Z. Kobyliński (red.), *Katalog grodzisk Warmii i Mazur 2*, Warszawa, 95–105.

TISCHLER, O.

- 1887 *Ostpreußische Grabhügel, I*, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg i. Pr.”, 27 (1886), 113–176.

URBANEK, H.

- 1941 *Die frühen Flachgräberfelder Ostpreußens*, Königsberg.

WALUŚ, A.

- 1992 *Cmentarzysko kurhanowe w Piórkowie, woj. elbląskie, w świetle prac wykopaliskowych przeprowadzonych w latach 1984–1987*, [w:] J. Okulicz-Kozaryn, W. Nowakowski (red.), *Studia z archeologii ludów bałtyjskich z wybrzeży Bałtyku i dorzecza Wisły*, Barbaricum 2, 39–52.
- 1995 *Popielnice „oczkowe” i twarzowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska i kultura grobów klozowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 91–102.
- 2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Jurga-Szymańska, A. Jaremek (red.), *Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10*, 9–197.

WALUŚ, A., KOWALEWSKA, B.

- 1999 *Kurhan I i II z cmentarzyska w Stolnie, gm. Miłakowo woj. warmińsko-mazurskie. Materiały kultury łużyckiej, kultury kurhanów zachodniobałtyjskich i kultury wielbarskiej*, *Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages I*, Warszawa.

ŻURAWSKA, A.

- 2000 *Cmentarzyska płaskie grupy zachodniomazurskiej kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] P. Szymański, A. Żórawska (red.), *Materiały do archeologii dawnych ziem pruskich*, Barbaricum 6, 9–107.

ADAM BUDZISZEWSKI

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Analiza ciałopalnych szczątków ludzkich z cmentarzyska kurhanowego na stan. 25 w Strużynie, gm. Morąg, woj. warmińsko-mazurskie

Wstęp

Przedmiotem niniejszej analizy są ciałopalne szczątki ludzkie, pochodzące z badań ratowniczych przeprowadzonych w 2015 roku przez Fundację Dajna im. Jerzego Okulicza-Kozaryna¹ na cmentarzysku kurhanowym w Strużynie, stan. 25, datowanym na schyłek epoki brązu oraz początek wczesnej epoki żelaza (IVEB/HaD)².

Cmentarzysko składa się z trzech kurhanów, znajdujących się na obszarze obecnie porośniętym lasem liściastym, na terenie Nadleśnictwa Młynary, gm. Morąg. Kurhany zostały naruszone w wyniku naturalnych procesów erozyjnych i denudacyjnych oraz intencjonalnej, destrukcyjnej działalności człowieka. Czynniki te miały negatywny wpływ na możliwości badawcze nad materiałem osteologicznym. Szczególnemu zniszczeniu uległ kurhan 1. Wkop rabunkowy naruszył zarówno płaszcz kurhanu, jak i znajdującą się pod nim skrzynię kamienną, powodując znaczne zniszczenie pochówku. W wypełnisku wkopu rabunkowego zarejestrowano fragmenty ceramiki oraz fragmenty przepalonych kości, które najprawdopodobniej zostały wydobyte ze skrzyni, a następnie wrzucone z powrotem. Kamienie usunięte z płaszcza zostały ułożone w okolicach kurhanu na złożu wtórnym. W przypadku kurhanu 2, ślady działalności rabunkowej były widoczne tylko w obrębie nasypu, elementy konstrukcyjne płaszcza, skrzyni kamiennej oraz bruku pozostały nienaruszone. W obrębie kurhanu 1 oraz 2 znaleziono fragmenty silnie zniszczonych popielnic. W przypadku kurhanu 3 nie zarejestrowano żadnych elementów konstrukcji kamiennej. Materiał zabytkowy oraz przepalone kości ludzkie zarejestrowano w płaszczu kurhanu.

1 Autor chciałby w tym miejscu podziękować dr Elżbiecie Jaskulskiej za poświęcony czas oraz liczne komentarze merytoryczne i redakcyjne, bez których powstanie tekstu nie byłoby możliwe. Podziękowania kieruję także do Marcina Gładkiego i Agnieszki Jaremek, którzy udostępnili mi szczątki ciałopalne ze stanowiska 25 w Strużynie do analizy.

2 Szczegółowe wyniki badań archeologicznych na stan. 25 w Strużynie prezentuje artykuł M. Gładkiego i A. Jaremek w tym tomie.

Material i Metody

Do analizy antropologicznej przekazano łącznie 1002,8 g przepalonych szczątków ludzkich. Materiał kostny pochodził z następujących kontekstów: przestrzeń międzykurhanowa, płaszcz kurhanu 1, płaszcz kurhanu 2, wnętrze konstrukcji kamiennej kurhanu 2, skrzynia kamienna kurhanu 2, szczątki pod brukiem kamiennym kurhanu 2 oraz płaszcz kurhanu 3. Poniższa analiza nie uwzględnia przestrzeni międzykurhanowej. Przepalone szczątki ludzkie, uchwycone w tej części cementarzyska, nie zostały zarejestrowane w obrębie obiektów grobowych, wobec tego należy traktować je jako mocno przemieszane oraz o wątpliwym kontekście pierwotnym. Zidentyfikowane fragmenty kostne z przestrzeni międzykurhanowej opisano osobno w tabelach 7 oraz 8. Przed oddaniem do analizy antropologicznej materiał został poddany wstępnemu czyszczeniu i przesianiu.

Analiza materiału ciałopalnego przeprowadzona została według metody zaproponowanej przez J. McKinley (1994) oraz podręcznika autorstwa Elżbiety Jaskulskiej (2020). Przepalone kości ludzkie z kolejnych warstw eksploracji zostały osobno zważone na wadze elektronicznej z dokładnością do 0,1 g, a następnie każdy fragment kostny poddano oględzinom w celu jego jak najdokładniejszej identyfikacji i przydzielony do jednego z poniższych regionów anatomicznych: 1. czaszka; 2. tułów; 3. kończyna górna (wolna); 4. kończyna dolna (wolna); 5. niezidentyfikowane.

Kości przyporządkowane do każdej z kategorii zostały ponownie zważone. Określono stopień przepalenia oraz występowanie spękań termicznych na zachowanych fragmentach kostnych w oparciu o typologię opracowaną przez Symesa i współpracowników (SYMES et al. 2008). Dla analizy utlenienia zastosowano poniższą skalę (HOLDEN et al. 1995): 1. brązowy/beżowy; 2. czarny; 3. niebieski/szary; 4. biały.

Ciałopalny obrządek pogrzebowy prowadzi do znacznego rozdrobnienia szczątków, przez co zastosowanie tradycyjnych metod opisu jest niemożliwe. Ze względu na zachowane diagnostyczne fragmenty kości czaszki, określenie płci oparto na jej cechach morfologicznych (ACSÁDI, NEMESKÉRI 1970), natomiast wiek oszacowano na podstawie stopnia przyrośnięcia nasad (CUNNINGHAM et al. 2016), struktury fragmentów kości oraz ich wielkości.

Wyniki

Przebadano 16 skupisk kości ciałopalnych. Dwa znajdowały się w przestrzeni międzykurhanowej (warstwa 1 oraz 4), cztery w kurhanie 1 (warstwa 1, 2, 4 oraz 6) oraz cztery w 3 (warstwa 1, 2, 3 oraz 4). W najlepiej zachowanym kurhanie 2, w czterech warstwach eksploracji (warstwa 1, 4, 6 oraz 7), skupiska znajdowały się w obrębie płaszcza kurhanu, w obrębie konstrukcji kamiennej, wewnątrz skrzyni oraz pod brukiem. Szczegółowe dane zawierające identyfikację poszczególnych fragmentów kostnych z uwzględnieniem strony ciała oraz stopnia przepalenia umieszczono w zestawieniach tabelarycznych (Tab. 7–17).

Odsetki zidentyfikowanych fragmentów kostnych wykazują zbliżone wartości, za wyjątkiem kurhanu 3, gdzie wartość jest najniższa i wynosi 27% (Tab. 1). We wszystkich przebadanych obiektach zauważalna jest wyraźna przewaga fragmentów kości czaszki. Oprócz nich zidentyfikowano fragmenty kości tułowia i obu kończyn wolnych. W kurhanie 2 nie zarejestrowano żadnego pewnego fragmentu kończyny dolnej, natomiast w przypadku kurhanu 3 – kończyny górnej.

Obiekt	Waga całkowita	% zident. fr.	Waga zident. fr.	Czaszka	Tułów	Koń. górna	Koń. dolna
Kurhan 1	348,8 g	34%	119,1 g	62,2 g (52%)	31,5 g (26%)	2,3 g (2%)	23,1 g (19%)
Kurhan 2	222,1 g	38%	84,7 g	62,1 g (73%)	21,1 g (25%)	1,5 g (2%)	0%
Kurhan 3	198,3 g	27%	54,3 g	40,6 g (75%)	4,9 g (9%)	0%	8,8 g (16%)
Przestrz. międzykur.	233,6 g	36%	84,1 g	60,4 g (72%)	5 g (6%)	12 g (14%)	6,7 g (8%)

Tab. 1. Waga całkowita kości wraz z procentem zidentyfikowanych fragmentów kostnych oraz waga i udział procentowy poszczególnych odcinków anatomicznych pomiędzy fragmentami zidentyfikowanymi

Procentowy skład poszczególnych regionów anatomicznych wśród identyfikowalnych fragmentów kostnych, a także łączna waga poszczególnych części szkieletu z uwzględnieniem podziału na warstwy eksploracyjne wydzielone we wszystkich trzech kurhanach, zostały zaprezentowane w tabelach (Tab. 2, 3 i 4). Tabela 5 prezentuje dane dotyczące fragmentów kostnych z przestrzeni międzykurhanowej.

Warstwa	Czaszka	Tułów	Koń. górna	Koń. dolna	Nieidentyfikowane
1	5,5 g (89%)	0,7 g (11%)	-	-	-
2	9,6 g (38%)	5,5 g (22%)	0,2 g (1%)	9,8 g (39%)	54,6 g (69%)
4	19,4 g (41%)	18,8 g (40%)	2,0 g (4%)	7,1 g (15%)	116,1 g (71%)
6	27,7 g (68%)	6,5 g (16%)	0,1 g (1%)	6,2 g (15%)	59 g (59%)

Tab. 2. Skład procentowy identyfikowalnych fragmentów z podziałem na regiony anatomiczne w obrębie kurhanu 1 (warstwy 1, 2, 4 i 6)

Warstwa	Czaszka	Tułów	Koń. górna	Koń. dolna	Nieidentyfikowane
1	1,0 g (71%)	-	-	-	0,4 g (29%)
4	-	-	-	-	5,3 g (100%)
6	-	-	-	-	6 g (100%)
7	-	-	-	-	6,5 g (100%)
Wew. konstr.	19,0 g (28%)	4,1 g (6%)	1,3 g (2%)	-	43,5 g (64%)
Skrzynia kamienna	36,5 g (30%)	16,9 g (14%)	0,2 g (<1%)	-	68,4 g (56%)
Pod brukiem	5,6 g (43%)	0,1 g (1%)	-	-	7,3 g (56%)

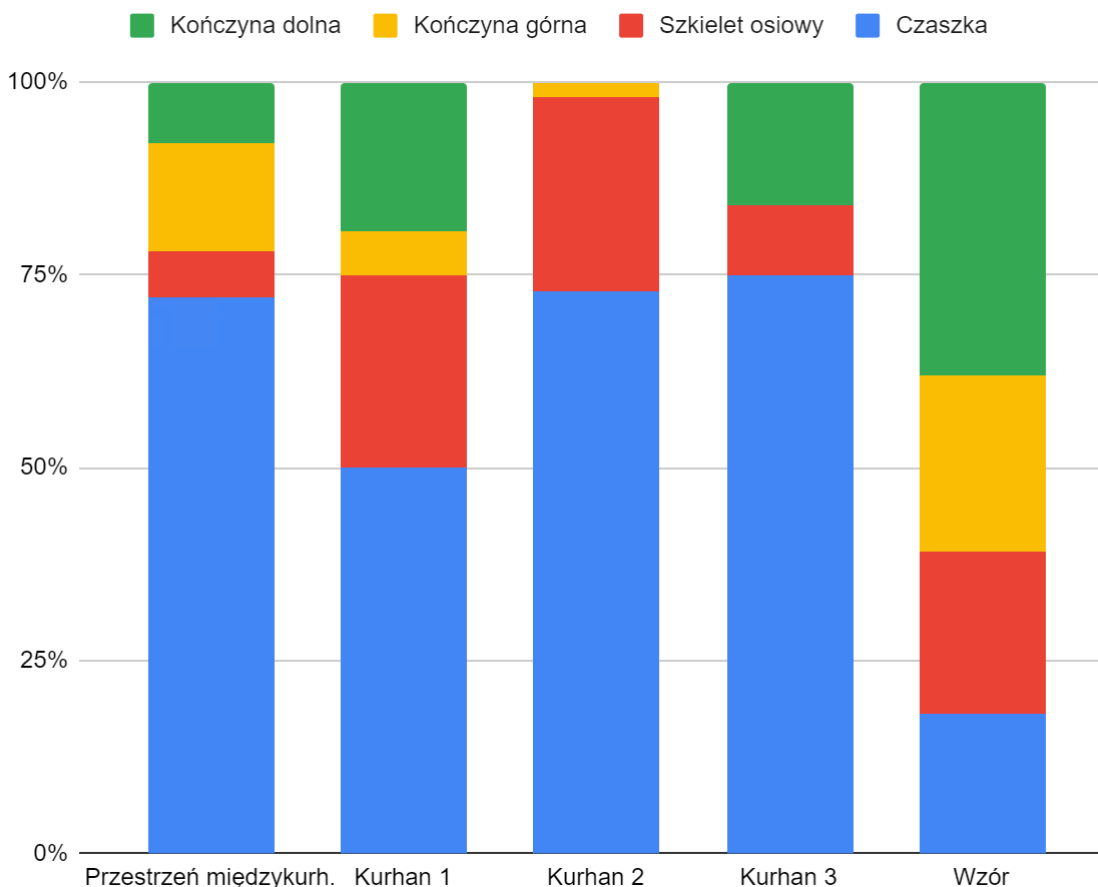
Tab. 3. Skład procentowy identyfikowalnych fragmentów z podziałem na regiony anatomiczne w obrębie kurhanu 2 (warstwy 1, 4, 6, 7, wewnątrz konstrukcji kamiennej, w skrzyni kamiennej i pod brukiem)

Warstwa	Czaszka	Tułów	Koń. górna	Koń. dolna	Nieidentyfikowane
1	32,3 g (20%)	4,3 g (<1%)	-	8,8 g (5%)	119 g (72%)
2	8,3 g (31%)	0,1 g (1%)	-	-	18,8 g (69%)
3	-	-	-	-	3,2 g (100%)
4	-	0,5 g (14%)	-	-	3,0 g (86%)

Tab. 4. Skład procentowy identyfikowalnych fragmentów z podziałem na regiony anatomiczne w obrębie kurhanu 2 (warstwy 1, 2, 3 i 4)

Warstwa	Czaszka	Tułów	Koń. górna	Koń. dolna	Nieidentyfikowane
1	30 g (27%)	3 g (3%)	8 g (7%)	6 g (5%)	63,1 g (57%)
4	7 g (18%)	4,2 g (11%)	2,8 g (7%)	-	25,9 g (65%)

Tab. 5. Udział procentowy fragmentów z podziałem na regiony anatomiczne oraz fragmentów nieidentyfikowanych z przestrzeni międzykurhanowej (warstwy 1 i 4)



Wykres 1. Udział procentowy zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla kurhanu 1, kurhanu 2, kurhanu 3 oraz wartości oczekiwanych dla pochówku szkieletowego (McKINLEY 1994, 6)

MNI dla każdego kurhanu oraz przestrzeni międzykurhanowej opracowanych w ramach poniższej analizy wynosi 1. Określenie płci możliwe było w przypadku osobników pochowanych w kurhanie 1 oraz 3. W przypadku osobnika pochowanego w kurhanie 1 wypukłość gładyszki oceniono jako 4 w skali Ascádi i Nemeskéri (1970), a zatem jako prawdopodobnie męską. Płeć osobnika z kurhanu 3, w oparciu o zachowany fragment lewego wyrostka sutkowatego, który określono jako 2 w skali Acsádi i Nemeskéri (1970), oznaczono jako prawdopodobnie żeńską. W analizowanym zespole nie stwierdzono fragmentów kostnych osobników niedorosłych. Ze względu na małą liczbę diagnostycznych fragmentów nasad kości długich niemożliwe jest precyzyjniejsze określenie wieku niż „dorosły”, przy czym w niniejszym przypadku oznacza to osobników powyżej 14 roku życia. Zastosowane tutaj określenie „dorosły” opiera się na metodologii przyjętej przez Jacqueline McKinley (1994, 16) w analizie pochówków ciałałpalnych ze Spong Hill. W przypadku niekompletnych i silnie fragmentarycznych pochówków, w których brak kości osobników niedorosłych, wiek określa się jako „dorosły”.

Obserwacja zmian chorobowych i degeneracyjnych na kościach ciałałpalnych jest utrudniona, a sama diagnostyka mało wiarygodna. W przypadku kurhanu 1 udało się jednak stwierdzić prawdopodobny przypadek przerostu porowatego kości na fragmencie kości czołowej (Ryc. 1). Obserwacji tej dokonano w oparciu o widoczny przerost tkanki gąbczastej w środkociu wspomnianego fragmentu.

Większość fragmentów kostnych wykazuje białe przebarwienia, które świadczą o najwyższym stopniu przepalenia. Na tej podstawie można stwierdzić, że maksymalna temperatura stosu pogrzebowego osiągała co najmniej 650°C, bądź czas oraz ekspozycja na temperaturę była wystarczająco duża, aby wywołać opisane powyżej zmiany (HOLDEN et al. 1995). Potwierdza to także „porcelanowa” struktura, charakterystyczna dla szczątków ciałałpalnych, które uległy rekrystalizacji (CORREIA 1997; SCHULZ et al. 2015).



Ryc. 1. Prawdopodobny przypadek przerostu porowatego kości na fragmencie kości czołowej z kurhanu 1 (fot. A. Budziszewski)

Powyższe obserwacje odnoszą się do szczątków ze wszystkich trzech kurhanów, a także przeszerzeni pomiędzy kurhanem 1 i 2. Pomimo znacznej przewagi fragmentów wykazujących najwyższy stopień przepalenia oraz utlenienia (kurhan 1: 86%, kurhan 2: 91%, kurhan 3: 87%, przestrzeń międzykurhanowa: 95%), we wszystkich analizowanych skupiskach zaobserwowano fragmenty kostne wykazujące inny, a zatem niższy stopień przepalenia. W kurhanie 1 udział procentowy fragmentów o szarym przebarwieniu wynosił 14%, w kurhanie 2–9%, a w kurhanie 3–13%. Przepalonym kościom ludzkim towarzyszyły nieprzepalone kości zwierzęce o barwie brązowej, których udział wynosił 2%.

W omawianym materiale osteologicznym zaobserwowano na szeregu kości deformacje termiczne, takie jak spękania i odkształcenia. Wystąpiły one na szczątkach ze wszystkich trzech kurhanów, przy czym w kurhanie 2 ich udział procentowy jest najniższy. Najczęściej występują spękania podłużne bądź poprzeczne na fragmentach trzonów kości długich. Charakterystyczne spękania typu *thumbnail* także wystąpiły jedynie na trzonach kości długich, mają one jednak znacznie niższą frekwencję niż dwa poprzednie typy odkształceń termicznych. Patynę stwierdzono na fragmentach kości czaszki, zachowanych fragmentach nasad kości długich oraz kręgów. Najrzadziej występowała ona na szczątkach z kurhanu 1. Zbliżoną wartość procentową we wszystkich analizowanych kurhanach osiągają natomiast szczątki charakteryzujące się rozwarstwieniem wywołanym wpływem ognia. Większość tych fragmentów to kości czaszki (Tab. 6).

Obiekt	% fragmentów z deformacjami	Podłużne	Poprzeczne	<i>Thumbnail</i>	Rozwarstwienia	Patyna
Kurhan 1	43%	29%	34%	14%	20%	3%
Kurhan 2	26%	48%	19%	3%	19%	11%
Kurhan 3	56%	42%	21%	6%	20%	11%
Przestrzeń międzykurhanowa	55%	34%	27%	9%	23%	6%

Tab. 6. Udział procentowy poszczególnych odkształceń i spękań termicznych na fragmentach kostnych z kurhanu 1, 2 i 3

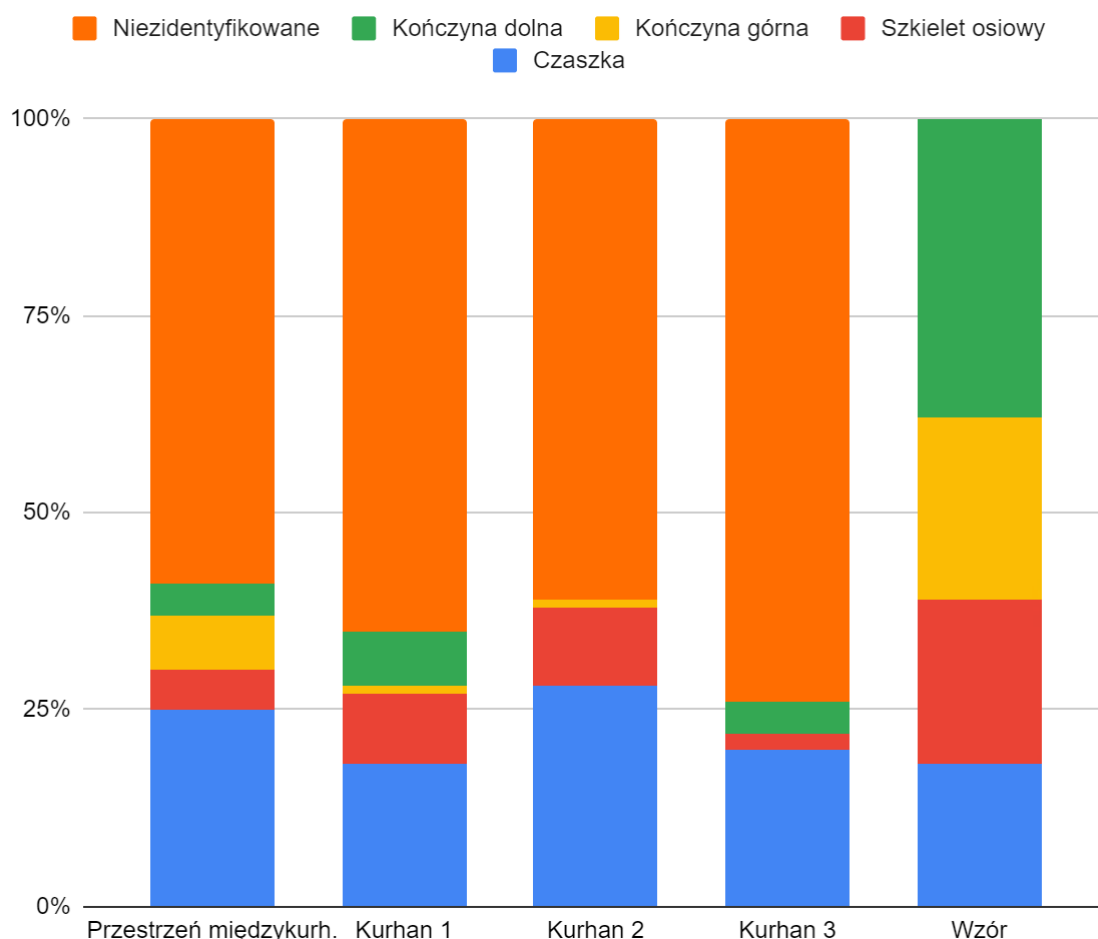
Dyskusja i podsumowanie

Łączna masa kości przekazanych do analizy nie odpowiada spodziewanej masie kostnej jednego osobnika. Według danych ze współczesnych krematoriów, dla jednego dorosłego zmarłego zależnie od przyżyciowej masy ciała, płci i wieku całkowita waga szczątków poddanych kremacji powinna wynosić pomiędzy 1800 a 3000 gramów (MCKINLEY 1993, 283–285; BASS, JANTZ 2004, 2–3).

Wysoka frekwencja zidentyfikowanych kości czaszki (Tab. 1) wynika z charakterystycznej struktury kości płaskich mózgowca, a także swoistych fragmentów twarzoczaszki, umożliwiających łatwe rozpoznanie kości szkieletu kranialnego. Dla porównania, poprawna identyfikacja fragmentów trzonów kości długich obu kończyn w przypadku niezachowania się charakterystycznych dla nich elementów takich jak otwory odżywcze lub brzegi kostne, jest w większości przypadków niemożliwa.

Jeżeli uwzględnić w zestawieniu (Wykres 2) fragmenty niezidentyfikowane, kości czaszki osiągają wartość procentową zbliżoną do wartości wzoru (MCKINLEY 1994, 6). Udział poszczególnych rejonów anatomicznych (Wykres 1) potwierdza opisaną powyżej dominację fragmentów czaszki wśród fragmentów zidentyfikowanych. Wskazuje to na fakt, że wysoki procent identyfikowalnych kości czaszki wynika z dużej fragmentacji wszystkich szczątków kostnych oraz łatwości identyfikacji przepalonych kości szkieletu kranialnego w odróżnieniu do kości szkieletu postkranialnego.

Określenia płci oraz zmian paleopatologicznych omawianego materiału ze względu na jego znaczną fragmentację, jak i wysoki stopień przepalenia są obarczone dużym ryzykiem błędu (MCKINLEY 1994, 5–6). Cechy dymorficzne obserwowane na czaszce są mniej wiarygodnym wyznacznikiem płci biologicznej w porównaniu do cech dymorficznych obręczy miedniczej (BRUZEK, MURALI 2006, 227–228). Ze względu na brak diagnostycznych fragmentów kości biodrowych, łonowych i kulszowych, obserwacja poczyniona dla osobnika pochowanego w kurhanie 3 jest jedynie sugestią i należy traktować ją z ostrożnością.



Wykres 2. Udział procentowy poszczególnych rejonów anatomicznych i fragmentów niezidentyfikowanych dla kurhanu 1, 2, 3 oraz przestrzeni międzykurhanowej na tle wartości oczekiwanych dla pochówku szkieletowego

Te same czynniki mają kluczowy wpływ na możliwości określenia wieku. W przypadku omawianego materiału nie zachowały się żadne fragmenty czaszki ze szwami czaszkowymi w trakcie obliteracji. Połączenia kostne łączące poszczególne kości czaszki zaczynają zarastać nieznacznie wcześniej od strony endokranialnej (RUENGDIET et al. 2020). Obserwacja szwów czaszkowych tą metodą oraz określanie wieku osobników dorosłych w oparciu o stopień ich zarastania osiąga większą precyzję w przypadku młodych dorosłych (ACSÁDI I NEMESKÉRI 1970), niż metoda oparta na obliteracji szwów ektokranialnych, która ma

lepsze zastosowanie w przypadku starszych dorosłych (MEINDL, LOVEJOY 1985). Wobec powyższego, ślady wskazujące na pierwszy stopień zarastania szwów (ACSÁDI I NEMESKÉRI 1970) mogą być obserwowane na krawędziach kości czaszki, co pozwala na przybliżone określenie wieku osobnika dorosłego, przynajmniej do kategorii młodych dorosłych. Brak widocznych śladów zarastania szwów czaszkowych nie pozwala na bardziej precyzyjne określenie wieku niż „dorosły”. Obserwacja ta nie oznacza jednocześnie, że w przypadku czterech przebadanych zespołów grobowych mamy do czynienia z młodymi dorosłymi zmarłymi jeszcze przed rozpoczęciem procesu obliteracji szwów czaszkowych. W związku z tym niemożliwe jest bardziej precyzyjne określenie wieku osobników dorosłych w analizowanej próbie i rozróżnienie pomiędzy młodszym, a starszym dorosłym. Dla wielu cmentarzysk ciałopalnych (WAHL 2008; PIONTEK, IWANEK 2011; 2015) stopień obliteracji szwów czaszkowych jest główną metodą określenia wieku osobników dorosłych. Jednakże czas zarastania poszczególnych połączeń kostnych jest silnie zmienny między populacjami biologicznymi (KOIZUMI 1982, 109; POWERS 1962; KHANDARE et al. 2015, 192–194) oraz między osobnikami (CUNHA et al. 2009). Pomimo wspomnianych powyżej ograniczeń, metoda określania wieku na podstawie stopnia obliteracji szwów czaszkowych wciąż stosowana jest w analizach zarówno w archeologii, jak i antropologii sądowej (RUENGDIT et al. 2020).

Znaczny stopień rozdrobnienia kości, odkształcenia oraz zniszczenia powierzchni w wyniku procesu ciałopalenia ma negatywny wpływ na możliwość obserwacji morfologii fragmentów kostnych. Ponadto do najważniejszych czynników mających wpływ na precyzję oraz możliwości obserwacji i diagnozy zmian paleopatologicznych zaliczyć należy, m.in. możliwości dokładnego określenia wieku, płci oraz szerszej perspektywy populacyjnej, a także obserwacji całego szkieletu w celu potwierdzenia lub negacji diagnozy zmian chorobowych (ORTNER 2003, 37). W związku z powyższym perspektywy badania materiału ciałopalnego są w tym zakresie mocno ograniczone. Pomimo tych utrudnień, szereg cmentarzysk ciałopalnych (MCKINLEY 1994, 106–118; REINHARD, FINK 1994; LARA et al. 2016; KUHL 1987) dostarczył szczegółowych i wiarygodnych danych paleopatologicznych. W przypadku analizowanego materiału kostnego możliwe jest jedynie wskazanie zmian paleopatologicznych w postaci przerostów porowatych na fragmentach kości czaszki. Bardziej szczegółowe interpretacje w skali populacyjnej są nieosiągalne ze względu na małą liczbę przebadanych zespołów grobowych oraz jednostkowy charakter obserwacji zmian patologicznych dla każdego z analizowanych osobników.

Tradycyjna interpretacja przerostu porowatego kości czaszki (AUFDERHEIDE, RODRÍGUEZ-MARTÍN 2014, 348–351) wiąże te zmiany z anemią zarówno niedoborową (witamina B12, żelazo), wywołaną chorobami pasożytniczymi (np. talasemia), anemią powodowaną chronicznymi chorobami, jak i anemią wrodzoną (RIVERA, MIRAZÓN LAHR 2017; WALDRON 2009, 136–137). Identyfikacja dokładnej i precyzyjnej etiologii, nawet w zakresie anemii, jest niemal nieosiągalna bez danych klinicznych (STUART-MACADAM 1991, 37; ORTNER 2003, 102–106). Kolejne badania nad tym zagadnieniem (WALKER et al. 2009) wskazują na inne choroby bądź schorzenia, mogące powodować wzmiankowane zmiany patologiczne, min.: szkorbut, jaglicę, krzywicę, malarię, dengę czy brucellozę. W świetle tych ustaleń można przyjąć, że zaobserwowane zmiany w prezentowanym materiale kostnym miały związek z zaburzeniami metabolicznymi, ale nie sposób wskazać konkretnej choroby, która je wywołała.

Występowanie odkształceń i spękań na przepalonych kościach ludzkich świadczy prawdopodobnie o obecności w nich kolagenu w trakcie procesu ciałopalenia. Ponadto, obecność znaczących wygięć termicznych sugeruje, że w trakcie wspomnianego rytuału kości te pokryte były tkankami miękkimi i mogą być określone jako tzw. „green bone” (MAYNE CORREIA 1996, GONÇALVES et al. 2011, 1310–1312; WILLIAMS 2004, 281). Można zatem przypuszczać, że do ciałopalenia dochodziło najprawdopodobniej w okresie na tyle krótkim po śmierci, że nie doszło jeszcze do pełnego rozkładu tkanek miękkich.

Informacje i wnioski tu przytoczone, z powodu wstępnego charakteru badań odnoszą się jedynie do przebadanych i opisanych zespołów grobowych. Stan zachowania szczątków kostnych oraz zaburzenie pierwotnego kontekstu ich zalegania wpływają negatywnie na wiarygodność interpretacji. Najbardziej rzetelne dane dotyczą maksymalnej temperatury stosu pogrzebowego, która we wszystkich przypadkach przekraczała 600°C. Potwierdzają to liczne fragmenty wykazujące cechy najwyższego

stopnia utlenienia, powstałe w wyniku termicznej transformacji hydroksyapatytu i zmiany właściwości fizycznych spowodowanych przemianą w strukturze krystalicznej (MUNRO et al. 2008, 148). Należy jednak nadmienić, że długotrwały proces ciałopalenia w niższej temperaturze także może doprowadzić do wystąpienia podobnych przekształceń barwnych, jak krótkotrwała piroliza w wysokiej temperaturze (CARROLL, SMITH 2018, 954; ELLINGHAM et al. 2016, 154). Potwierdzenie przypuszczeń dotyczących stopnia przekształcenia termicznego hydroksyapatytu, a co za tym idzie wnioski o stopniu utlenienia kości oraz temperatury stosu pogrzebowego wymagałoby obserwacji zmian histologicznych i indeksu krystalizacji poprzez analizy spektrometryczne (FTIR, UV, XPS) (HARBECK et al. 2011; CARROLL, SMITH 2018; ELLINGHAM et al. 2016).

Zniszczenia powstałe na cmentarzysku w Strużynie w wyniku działalności rabunkowej uniemożliwiają dokładną rekonstrukcję obrządku pogrzebowego. W przypadku kurhanu 1 wkop rabunkowy spowodował destrukcję zarówno skrzyni kamiennej, jak i znajdującego się w niej pochówku. Wydaje się jednak, że rozwiązania konstrukcyjne, które w nim pierwotnie zastosowano, były analogiczne do tych, jakie zarejestrowano w przypadku lepiej zachowanego kurhanu 2³. W przypadku tego ostatniego fragmenty przepalonych kości ludzkich umieszczono intencjonalnie w obrębie skrzyni kamiennej, a także pod brukiem. Niska waga kości oraz wyniki niniejszej analizy sugerują, że szczątki zdeponowane w skrzyni oraz pod brukiem nie stanowią dwóch odrębnych pochówków, a najprawdopodobniej należą do jednego osobnika. Rozmieszczenie fragmentów kości w obrębie płaszcza kurhanu nie pozwala na prześledzenie zachowań związanych np. z rozsypywaniem ich części na powierzchni nasypu. Szczątki uchwycone w przestrzeni międzykurhanowej najprawdopodobniej pochodziły z kurhanu 1 lub kurhanu 2. Wszystkie fragmenty kostne są jednolite pod względem zmian tafonomicznych, co wskazuje prawdopodobnie na ustandaryzowany proces ciałopalenia na omawianym cmentarzysku.

Wyniki identyfikacji poszczególnych fragmentów kostnych w analizowanych zespołach⁴:

1. Podsumowanie analizy szczątków ludzkich pochodzących z przestrzeni między kurhanami 1 i 2:

1a. Warstwa 1 (175,6 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Kość skroniowa	Część skalista	L	4
	Kość szczękowa	Łuk zębowy	?	4
	Żuchwa	Gałąź żuchwy	?	4
	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Podstawa czaszki	?	Nd.	4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
Kończyna górna	Kość ramienna	Błoczek kości ramiennej	L	1
	Kość promieniowa	Trzon kości promieniowej	?	4
Kończyna dolna	Kość piszczelowa	Trzon kości piszczelowej	?	4

Tab. 7. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 1 z przestrzeni międzykurhanowej

³ Patrz rekonstrukcja zamieszczona w artykule M. Gładkiego i A. Jarek w tym tomie.

⁴ Wykaz skrótów: L – lewa, P – Prawa, ? – niewiadome, * – kość zachowana w całości, Nd. – nie dotyczy.

1b. Warstwa 4 (58 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Zęby	Fr. korzenia zęba trzonowego	?	3/4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
		Głowa żebra	?	4
Kończyna górna	Kość ramienna	Bloczek kości ramiennej	L	4

Tab. 8. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 4 z przestrzeni międzykurhanowej

2. Podsumowanie analizy szczątków ludzkich pochodzących z kurhanu 1:

2a. Warstwa 1 (6,2 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Kość czołowa	Gładyszka	Nd.	4

Tab. 9. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 1 (kurhan 1)

2b. Warstwa 2 (79,7 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Zęby	Korzeń zęba trzonowego	?	4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
	Kręgosłup piersiowy	Dołek żebrowy wyr. poprz.	?	4
Kończyna górna	Kość promieniowa	Otwór odżywczy	?	4
Kończyna dolna	Kość piszczelowa	Trzon kości piszczelowej	?	4
	Kość strzałkowa	Trzon kości strzałkowej	?	4
	Kość udowa	Trzon kości udowej	?	4
	Paliczek bliższy	Nasada dalsza paliczka bliższego	?	4
	Paliczek dalszy	*	?	4

Tab. 10. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 2 (kurhan 1)

2c. Warstwa 4 (163,4 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Podstawy czaszki	?	Nd.	4
	Żuchwa	Kresa skośna	L	4
Tułów	Żebro	Bruzda żebra	?	4
	Kręgi piersiowy	Wyrastek kolczysty	Nd.	4
	Kość biodrowa	Talerz kości biodrowej	?	4
Kończyna górna	Kość promieniowa	Brzeg międzykostny	?	4
Kończyna dolna	Kość piszczelowa	Trzon kości piszczelowej	?	4
	Kość udowa	Trzon kości udowej	?	4

Tab. 11. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 4 (kurhan 1)

2d. Warstwa 6 (99,5 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Podstawa czaszki	?	Nd.	4
	Kość ciemieniowa	Łuska kości ciemieniowej	?	4
	Kość skroniowa	Część skalista	P	4
		Wyrastek jarzmowy	P	4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
	Kręgi piersiowy	Wyr. pop. kręgu piersiowego	?	4
		Fr. trzonu kręgu piersiowego	Nd.	3
	Kość biodrowa	Talerz kości biodrowej	?	4
Kończyna dolna	Kość piszczelowa	Trzon kości piszczelowej	?	4
	Kość strzałkowa	Otwór odżywczy kości strzałkowej	P	4

Tab. 12. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 6 (kurhan 1)

3. Podsumowanie analizy szczątków ludzkich pochodzących z kurhan 2:

- a. Warstwa 1 (1,4 g): fragmenty sklepienia czaszki.
- b. Warstwa 4 (5,3 g): fragmenty trzonów nieidentyfikowalnych kości długich.
- c. Warstwa 6 (6,0 g): fragmenty trzonów nieidentyfikowalnych kości długich.
- d. Wewnątrz konstrukcji kamiennej (67,9 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Podstawa czaszki	?	Nd.	4
	Kość skroniowa	Część skalista	L	4
	Kość czołowa	Zatoka czołowa	Nd.	4
	Żuchwa	Gałąź żuchwy	?	4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
	Kręgi piersiowy	Wyr. pop. kręgu piersiowego	?	4
Kończyna górna	Kość łokciowa	Trzon kości łokciowej	?	4

Tab. 13. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych z wnętrza konstrukcji kamiennej kurhanu 2

- e. Warstwa 7 (6,5g): fragmenty trzonów nieidentyfikowalnych kości długich.
- f. Wewnątrz skrzyni kamiennej (122 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Podstawa czaszki	?	Nd.	4
	Kość ciemieniowa	Łuska kości ciemieniowej	?	4
	Kość skroniowa	Część skalista	P	4
	Kość szczękowa	Łuk zębony	?	4
	Żuchwa	Gałąź żuchwy	?	4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
	Kręgi piersiowy	Wyr. pop. kręgu piersiowego	?	4
		Dołek zębony wyr. poprzecznego	?	3
	Kość biodrowa	Talerz kości biodrowej	?	4
	<i>Axis</i>	Fr. trzonu	Nd.	4
Kończyna górna	Paliczek bliższy	Nasada bliższa	?	4

Tab. 14. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych z wnętrza skrzyni kamiennej kurhanu 2

g. Pod brukiem kamiennym (13 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Kość skroniowa	Łuska kości ciemieniowej	?	4
	Kość potyliczna	Łuska potyliczna	Nd.	4
Tułów	Kręgi piersiowy	Wyr. pop. kręgu piersiowego	?	4

Tab. 15. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych pod brukiem kamiennym kurhanu 2

4. Podsumowanie analizy szczątków ludzkich pochodzących z kurhan 3:

a. Warstwa 1 (164,4 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Podstawa czaszki	?	Nd.	4
	Kość skroniowa	Część skalista	P	4
		Wyrostek sutkowaty	L	4
	Kość szczękowa	Zatoka szczękowa	?	4
	Żuchwa	Gałęż żuchwy	?	4
		Głowa żuchwy	L	3/4
	Zęby	Fr. korzenia zęba przedtrzonowego	?	4
Kość potyliczna	Grzebień potyliczny wew.	Nd.	4	
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4
		Głowa żebra	?	4
	Kręgi piersiowy	Wyr. pop. kręgu piersiowego	?	4
		Dołek żebrowy wyr. poprzecznego	?	4
Kończyna dolna	Kość udowa	Szyjka kości udowej	?	3
		Nasada dalsza kości udowej	?	4
	Kość strzałkowa	Brzeg międzykostny	L	4
	Paliczek środkowy	Nasada dalsza	?	4

Tab. 16. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 1 (kurhan 3)

b. Warstwa 2 (27,2 g):

Część szkieletu	Kość	Fragment zidentyfikowany	Strona	Stopień przepalenia
Czaszka	Sklepienie czaszki	?	Nd.	4
	Kość potyliczna	Łuska potyliczna	Nd.	4
	Kość szczękowa	Łuk zębowy	?	4
	Żuchwa	Gałąź żuchwy	?	4
Tułów	Żebro	Trzon żebra	?	4

Tab. 17. Wykaz zidentyfikowanych fragmentów kostnych dla warstwy 2 (kurhan 3)

c. Warstwa 3 (3,2 g): Fragmenty trzonów nieidentyfikowalnych kości długich.

d. Warstwa 4 (3,5 g): Fragment trzonu żebra.

Summary: Analysis of Cremated Human Remains from the Barrow Cemetery in Strużyna, site 25, Morąg District, Warmińsko-Mazurskie Voivodeship

The following text presents the results of a macroscopic osteological analysis of burnt human remains from Strużyna, site 25, coming from three barrows and the space in between them. The analysis was based on the method of Jacqueline McKinley (1994) and Elżbieta Jaskulska (2020). The degree of fragmentation of the remains, as well as taphonomic changes like the degree of burning and the occurrence of thermal alterations, were analyzed. The received data was used to observe the similarities and differences between the investigated barrows. Anatomical identification of bone fragments was carried out along with the observation of paleopathological changes and a try to estimate the sex and age of the buried individuals. Based on the results of the archaeological research also an attempt was made to reconstruct the funeral rite. The structure and thermal discolouration of bone fragments indicate a high degree of burnout and a high temperature of the funeral pyre. The fragmentation of the remains and the occurrence of thermal deformations are characterized by homology between all analyzed materials. It was possible to determine the age of all individuals as adults, and in two cases, their sex. The degree of the barrows' destruction, as a result of a robbery, significantly hindered the research possibilities. It seems that due to the structure and arrangement of bone remains, funeral practices at the Strużyna site 25 are most accurately represented by the barrow no. 2.

Translated by Anna Szolc

Adam Budziszewski
Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
a.budziszews@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0001-8375-8818

Bibliografia

- ACSÁDI, G., NEMESKÉRI J.
2010 *History of human life span and mortality*, Budapest.
- AUFDERHEIDE, A.C., RODRÍGUEZ-MARTÍN, C.
2014 *The Cambridge encyclopedia of human paleopathology*, Cambridge.
- BASS, W. M., JANTZ, R.L.
2004 *Cremation Weights in East Tennessee*, „Journal of Forensic Science” 49, 1–4.
- BRUZEK, J., MURALI P.
2006 *Methodology and Reliability of Sex Determination From the Skeleton*, [w:] A. Schmitt, E. Cunha, J. Pinheiro (red.), *Forensic Anthropology and Medicine: Complementary Sciences From Recovery to Cause of Death*, Totowa-New Jersey, 225–242.
- CARROLL, E.L., SMITH, M.
2018 *Burning questions: Investigations using field experimentation of different patterns of change to bone in accidental vs deliberate burning scenarios*, „Journal of Archaeological Science: Reports” 20, 952–963. <https://doi.org/10.1016/j.jasrep.2018.02.001> [dostęp 29.03.2021].
- CORREIA, P.M.M.
1997 *Fire modification of bone: A review of literature*, [w:] M.H. Sorg, W.D. Haglund (red.), *Forensic Taphonomy: The Postmortem Fate of Human Remains*, Boca Raton, 275–293.
- CUNHA, E., BACCINO, E., MARTRILLE, L., RAMSTHALER, F., PRIETO, J., SCHULIAR, Y., LYNNERUP, N., CATTANEO, C.
2009 *The problem of aging human remains and living individuals: A review*, „Forensic Science International” 193, 1–13. <https://doi.org/10.1016/j.forsciint.2009.09.008> [dostęp 29.03.2021].
- CUNNINGHAM, C., SCHEUER, L., BLACK, S.
2016 *Developmental Juvenile Osteology*, Londyn.
- ELLINGHAM, S.T.D., THOMPSON, T.J.U., ISLAM, M.
2016 *The Effect of Soft Tissue on Temperature Estimation from Burnt Bone Using Fourier Transform Infrared Spectroscopy*, „Journal of Forensic Sciences” 61, 153–159. <https://doi.org/10.1111/1556-4029.12855> [dostęp 29.03.2021].
- GONÇALVES, D., THOMPSON, T.J.U., CUNHA, E.
2011 *Implications of heat-induced changes in bone on the interpretation of funerary behaviour and practice*, „Journal of Archaeological Science” 38, 1308–1313. <https://doi.org/10.1016/j.jas.2011.01.006> [dostęp 29.03.2021].
- HARBECK, M., SCHLEUDER, R., SCHNEIDER, J., WIECHMANN, I., SCHMAHL, W.W., GRUPE, G.
2011 *Research potential and limitations of trace analyses of cremated remains*, „Forensic Science International” 204, 191–200. <https://doi.org/10.1016/j.forsciint.2010.06.004> [dostęp 29.03.2021].

- HOLDEN, J.L., PHAKEY, P.P., CLEMENT, J.G.
1995 *Scanning electron microscope observations of heat-treated human bone*, „Forensic Science International” 74, 29–45. [https://doi.org/10.1016/0379-0738\(95\)01735-2](https://doi.org/10.1016/0379-0738(95)01735-2) [dostęp 29.03.2021].
- JASKULSKA, E.,
2020 *Analysis of Human Cremains*, Warszawa.
- KHANDARE, S., BHISE, S., SHINDE, A.
2015 *Age estimation from cranial sutures – a Postmortem study*, „International Journal of Healthcare and Biomedical Research” 3, 192–202.
- KOIZUMI, K.
1982 *The estimation of age from the cranial sutures by means of multivariate analysis methods*, „The Journal of Anthropological Society of Nippon” 90, 109–118. <https://doi.org/10.1537/ase1911.90.109> [dostęp 29.03.2021].
- KUHL, I.
1987 *Charakterystyka antropologiczna cmentarzyska ciałopalnego z miejscowości Schwiessel w Holsztynie*, „Przegląd Antropologiczny” 53, 149–155.
- LARA, M., LEWIS, H., PAZ, V., RONQILLO, W.
2016 *Implications of pathological changes in cremated human remains from Palawan, Philippines, for island Southeast Asian archaeology*, [w:] M. Oxenham, H. Buckley (red.), *The Routledge Handbook of Bioarchaeology in Southeast Asia and the Pacific Islands*, Londyn, 339–359.
- MAYNE CORREIA, P.
1996 *Fire Modification of Bone: A Review of the Literature*, [w:] W. Haglund, M. Sorg, (red.), *Forensic Taphonomy: The postmortem fate of human remains*, Boca Raton.
- MCKINLEY, J.
1993 *Bone fragment size and weights of bone from modern British cremations and the implications for the interpretation of archaeological cremations*, „International Journal of Osteoarchaeology” 3, 283–287. <https://doi.org/10.1002/oa.1390030406> [dostęp 29.03.2021].
1994 *The Anglo-Saxon Cemetery at Spong Hill, North Elmham, Part VIII: The Cremations*, East Anglian Archaeology 60, Norfolk.
- MEINDL, R.S., LOVEJOY, C.O.
1985 *Ectocranial suture closure: A revised method for the determination of skeletal age at death based on the lateral-anterior sutures*, American Journal of Physical Anthropology 68, 57–66. <https://doi.org/10.1002/ajpa.1330680106> [dostęp 29.03.2021].
- MUNRO, L. E., LONGSTAFFE, F.J., WHITE C.D.
2008 *Effects of heating on the carbon and oxygen-isotope compositions of structural carbonate in bioapatite from modern deer bone*, „Palaeogeography, Palaeoclimatology, Palaeoecology” 266, 142–150.
- ORTNER, D.J.
2003 *Identification of Pathological Conditions in Human Skeletal Remains*, San Diego.

PIONTEK, J IWANEK, B.

- 2011 *Analiza antropologiczna szczątków kostnych*, [w:] J. Kabaciński, I. Sobkowiak-Tabaka, *Materiały do wczesnych pradziejów Zachodniej Wielkopolski. Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w Lubrzy*, Poznań, 439–442.
- 2015 *Analiza antropologiczna szczątków ludzkich z grobów szkieletowych i ciałopalnych z cmentarzyska w Karczynie/Witowach, stan. 21/22, gm. Inowrocław, woj. kujawsko-pomorskie*, [w:] J. Bednarczyk, A. Romańska (red.) *Karczyn/Witowy, stan. 21/22. Birytualne cmentarzysko kultury przeworskiej z Kujaw*, Poznań, 239–248.

POWERS, R.

- 1962 *The Disparity Between Known Age and Age as Estimated by Cranial Suture Closure*, „Man” 62, 52–54. <https://doi.org/10.2307/2796987> [dostęp 29.03.2021].

REINHARD, K.J., FINK, T.M.

- 1994 *Cremation in Southwestern North America: Aspects of Taphonomy that Affect Pathological Analysis*, „Journal of Archaeological Science” 21, 597–605. <https://doi.org/10.1006/jasc.1994.1059> [dostęp 29.03.2021].

RIVERA, F., MIRAZÓN LAHR, M.

- 2017 *New evidence suggesting a dissociated etiology for Cribra orbitalia and porotic hyperostosis*, „American Journal of Physical Anthropology” 164, 76–96. <https://doi.org/10.1002/ajpa.23258> [dostęp 29.03.2021].

RUENGDIT, S., TROY CASE, D., MAHAKKANUKRAUH, P.

- 2020 *Cranial suture closure as an age indicator: A review*, „Forensic Science International” 307, 110111. <https://doi.org/10.1016/j.forsciint.2019.110111> [dostęp 29.03.2021].

SCHULZ, J.J., WARREN, M.W., KRIGSBAUM, J.S.,

- 2015 *Analysis of human cremains: Gross and chemical methods*, [w:] C.W. Schmidt, S.A Symes (red.), *The Analysis of Burned Human Remains*, Oxford, 75–94.

STUART-MACADAM, P.

- 1991 *Porotic hyperostosis: changing interpretations*, [w:] D.J. Ortner, C. Aufderheide (red.), *Human Paleopathology: Current Syntheses and Future Options*, Washington, 36–39.

SYMES, S.A., RAINWATER, C.W., CHAPMAN, E.N., GIPSON, D.R., PIPER, A.L.

- 2008 *Patterned thermal destruction of human remains in a forensic setting*, [w:] C.W. Schmidt, S.A. Symes (red.), *The Analysis of Burned Human Remains*, Oxford, 15–54.

WAHL, J.

- 2008 *Investigation on Pre-Roman and Roman Cremation Remains from Southwestern Germany: Results, Potentialities and Limits*, [w:] C.W. Schmidt, S.A. Symes (red.), *The Analysis of Burned Human Remains*, 145–161. <https://doi.org/10.1016/B978-012372510-3.50011-3> [dostęp 29.03.2021].

WALDRON, T.

- 2009 *Palaeopathology*, Cambridge.

WALKER, P.L., BATHURST, R.R., RICHMAN, R., GJERDRUM, T., ANDRUSHKO, V.A.

2009 *The causes of porotic hyperostosis and cribra orbitalia: A reappraisal of the iron-deficiency-anemia hypothesis*, „American Journal of Physical Anthropology” 139, 109–125. <https://doi.org/10.1002/ajpa.21031> [dostęp 29.03.2021].

WILLIAMS, H.

2004 *Death Warmed up: The Agency of Bodies and Bones in Early Anglo-Saxon Cremation Rites*, „Journal of Material Culture” 9, 263–291. <https://doi.org/10.1177/1359183504046894> [dostęp 29.03.2021].

PAWEŁ SZYMAŃSKI

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

SZYMON ORZECZOWSKI

Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

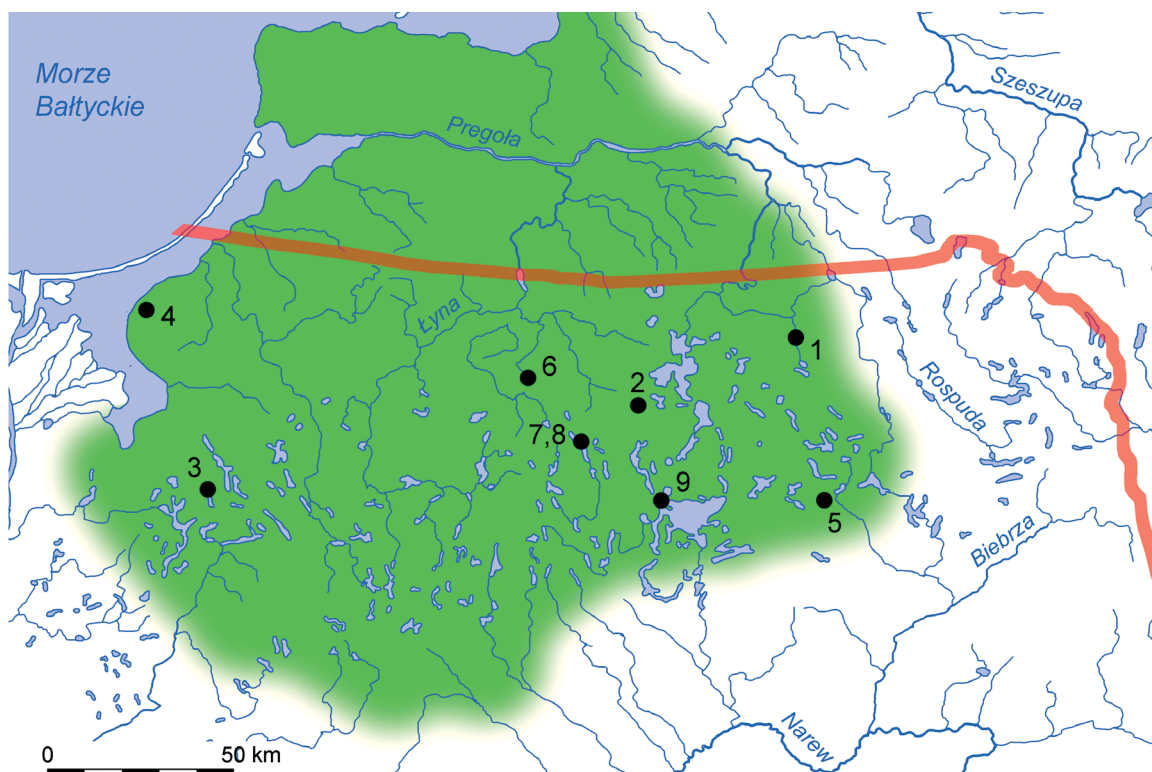
Hutnictwo żelaza na osadzie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Czerwonym Dworze koło Gołdapi. Wyjątek czy reguła?¹

Do licznych zainteresowań badawczych Adama Walusia należą problemy związane z wczesną epoką żelaza w Polsce północno-wschodniej, w tym metalurgia w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich. Temu poświęcona była jego rozprawa doktorska (por. WALUŚ 2014) oraz szereg artykułów (WALUŚ 1979; 1982; por. także WALUŚ 1992). Dlatego też mamy nadzieję, że sprawimy przyjemność Szanownemu Jubilatowi, przedstawiając nowe znaleziska dotyczące produkcji żelaza na omawianym terenie. Są to bowiem materiały unikatowe, nie tylko w obrębie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, ale też na tle całej strefy zachodniobałtyjskiej, także okresów późniejszych.

W skład inwentarza kultury kurhanów zachodniobałtyjskich właściwie od początku jej trwania wchodziły przedmioty żelazne. Pierwsze zabytki z tego surowca datować należy na przełom epoki brązu i wczesnej epoki żelaza (OKULICZ, Ł. 1970, 44; por. DĄBROWSKI 1970, 29; OKULICZ, J. 1973, 279). Wprawdzie ich liczba z biegiem czasu stopniowo się zwiększała (por. WALUŚ 2014, 113), jednak nigdy nie była duża. Widać to szczególnie porównując ją z liczebnością wyrobów z brązu, choć dotyczy to raczej ozdób, a już nie broni i narzędzi, które często wykonywane były z żelaza. Trudno stwierdzić, czy niewielki udział żelaza wynika z trudnego dostępu do surowca, problemów z produkcją czy też z przyczyny bardziej prozaicznej – zwyczaju rzadkiego umieszczania go w grobach. Stosunkowo duża obecność przedmiotów żelaznych na nielicznie badanych osiedlach zdaje się potwierdzać tę ostatnią tezę (por. WALUŚ 2014, 117–139), choć analiza tego problemu wymaga jeszcze dalszych prac. Niezależnie jednak od tego należy stwierdzić, że miejscowa ludność znała żelazo i w mniejszym lub większym stopniu posługiwała się nim, szczególnie u schyłku omawianej kultury.

W opozycji do występowania przedmiotów żelaznych w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich stoi jednak, często podkreślany w literaturze, brak pewnych śladów wytwarzania tego surowca (ANTONIEWICZ 1964, 195; OKULICZ, Ł. 1970, 126; OKULICZ, J. 1973, 288–290). Jako nieliczne, a zarazem bardzo niepewne, pozostałości czarnej metalurgii przywoływano jedynie pojedyncze znaleziska bryłek żużla, ewentualnie domniemanego surowca żelaznego – wątek ten omówimy w dalszej części tekstu

¹ Tezy zawarte w artykule zostały zaprezentowane w formie referatu pod tytułem *Metalurgia żelaza na osadzie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Czerwonym Dworze koło Gołdapi*, ogłoszonego przez Autorów na 2 Konferencji Wydziału Archeologii UW „Przeszłość ma przyszłość” w dniu 24 marca 2021 roku.



Ryc. 1. Stanowiska z domniemanymi pozostałościami produkcji żelaza wymienione w tekście, na tle zasięgu kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. 1. Czerwony Dwór; 2. Bałowo; 3. Janiki Wielkie; 4. Łęcze; 5. Mąki; 6. Plešno; 7, 8. Szestno „Ptasia Wyspa” i Wyszembork; 9. Tałty (oprac. P. Szymański)

(ANTONIEWICZ 1964, 195; OKULICZ, Ł. 1970, 126; HOFFMANN 2000, 59, 176–177; WALUŚ 2014, 107; por. OKULICZ, J. 1973, 288–289). Dodatkowo materiały te były niezbyt dobrze datowane. To zjawisko powoduje, że dotychczas w zasadzie nie było podstaw do analizy sposobu i skali produkcji żelaza w północno-wschodniej Polsce. W związku z tym dopuszczano możliwość, że niektóre przedmioty żelazne wytwarzano z surowca importowanego (ANTONIEWICZ 1964, 195; OKULICZ, Ł. 1970, 125–127; OKULICZ, J. 1973, 298), a w odniesieniu do wschodnich stref kultury kurhanów zachodniobałtyjskich uważano wręcz, że używano przedmiotów importowanych ponieważ „(...) nie zapoczątkowano znajomości hutnictwa żelaznego” (OKULICZ, J. 1973, 311). Problem niewielkiej liczby stanowisk związanych z wytwarzaniem żelaza na ziemiach zachodniobałtyjskich, przy jednoczesnej dużej liczbie przedmiotów z tego surowca, dotyczy zresztą również późniejszych czasów aż po okres wędrówek ludów – a więc funkcjonowania kultur bogaczewskiej, sudowskiej oraz grup olsztyńskiej i elbląskiej².

Warto przytoczyć tutaj przekaz Tacyty (*Germania* 45, 11–12) o Estiach, którzy *Rarus ferri, frequens fustium usus*. W tym przypadku, jak już wykazano, chodzi raczej o dostrzeżone przez Rzymian dysproporcje w powszechności użycia żelaza na zachodnich i północno-wschodnich rubieżach *Germanii*, co wiązało się z podkreśleniem prymitywizmu mieszkających tam plemion, nie zaś z rzeczywistym brakiem tego surowca (NOWAKOWSKI 2002, 155, 156; KOLENDO, PŁÓCIENNIK 2015, 223–224).

Nowe materiały do znajomości wytopu żelaza

Wyżej opisany problem mogą nieco wyjaśnić wyniki badań wykopaliskowych z ostatnich kilkunastu lat. Obiekty związane z wytwórczością metalurgiczną znaleziono bowiem na dwóch stanowiskach: w Tałtach,

² Na ten temat patrz – NOWAKOWSKI 2002.



1



2

Ryc. 2. Tałty, stanowisko II. Przykłady obiektów związanych z hutnictwem żelaza. 1 – obiekt 482; 2 – obiekt 658 (fot. Archeo-Adam)

koło Mikołajek, w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich oraz w Czerwonym Dworze na północno-wschodnich Mazurach (Ryc. 1).

Na wielokulturowej osadzie w Tałtach³, odkryto około siedmiu obiektów z żużlami, w planie ósemkowatych, będących bez wątpienia pozostałościami pieców dymarskich (Ryc. 2). Niestety, obecnie trudno określić ich datowanie, ponieważ oprócz żużla i polepy nie zawierały materiału zabytkowego. Samo osiedle użytkowane było przede wszystkim od wczesnej epoki żelaza (liczne obiekty kultury kurhanów zachodniobałtyjskich), poprzez wczesny i późny okres wpływów rzymskich (kultura bogaczewska), po okres wędrowek ludów (grupa olsztyńska), zatem bez badań ¹⁴C, ewentualnie termoluminescencyjnych, nie można stwierdzić, z jakim okresem mamy do czynienia. Znaleźiska czekają obecnie na pełne opracowanie, dlatego też w niniejszym tekście nie będziemy szerzej zajmować się tymi obiektami, niemniej jednak mogą one posłużyć w dalszej części artykułu jako analogie do materiałów z drugiego wspomnianego stanowiska.

3 Tałty, stanowisko II, gm. Mikołajki, woj. warmińsko-mazurskie. Badaniem wykopaliskowym kierował w 2011 roku mgr Adam Mackiewicz przy współpracy mgr Marioli Orzechowskiej, odkrywając ponad 1240 obiektów (DYMOWSKI, ORZECHOWSKA, RUDNICKI 2012; por. RUDNICKI 2014). Dziękujemy bardzo Autorowi wykopalisk za udostępnienie materiałów i dokumentacji z badań.



Ryc. 3. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Plan poziomicowy stanowiska z oznaczeniem zasięgu skupisk obiektów związanych z hutnictwem żelaza. A – zasięg przebadanego obszaru; B – kurhany kultury sudowskiej; C – domniemany zasięg skupisk obiektów związanych z hutnictwem żelaza, oparty na rozrzucie odkrytych obiektów i ukształtowaniu terenu (oprac. P. Szymański)

Stanowisko w Czerwonym Dworze, będące głównym tematem naszego artykułu, położone jest na północno-wschodnich Mazurach, na Pojezierzu Elckim, w centrum Puszczy Boreckiej⁴ (Ryc. 1). Jest to rozległe cmentarzysko kurhanowe kultury sudowskiej z młodszego okresu rzymskiego i okresu wędrówek ludów. Kurhany i inne obiekty umiejscowione były w dwóch skupiskach: południowo-wschodnim (SE) i północno-zachodnim (NW), położone na dwóch sąsiednich wzgórzach (Ryc. 3). Do tej pory przebadano

⁴ Czerwony Dwór, stanowisko XXI, gm. Kowale Oleckie, woj. warmińsko-mazurskie. Na temat badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 2003–2019 przez współautora niniejszego artykułu, patrz SZYMAŃSKI 2013; 2018.

tu 27 kamiennych kurhanów oraz około 400 obiektów, przede wszystkim grobów ciałałpalnych. Odkryto również pojedyncze zniszczone groby kultury bogaczewskiej z samego początku wczesnego okresu wpływów rzymskich – ślad po krótkotrwałe użytkowanym, niewielkim cmentarzysku tej kultury (JUGA-SZYMAŃSKA, SZYMAŃSKI 2013; por. SZYMAŃSKI 2013, 14, 18–19, ryc. 5, 6).

Jednak w trakcie badań odkrywano również znaleziska o innym charakterze będące głównym tematem tego tekstu, czyli związane z hutnictwem żelaza. Były to przede wszystkim bardzo liczne bryłki żużla (w sumie prawie 50 kg) zalegające w zasadzie na całym badanym obszarze stanowiska: zarówno w humusie, w stropie calca, pod kurhanami i w ich nasypach czy nawet w zasypiskach niektórych grobów. Odkryto również około 18 obiektów związanych z hutnictwem żelaza⁵.

Opis i rozmieszczenie obiektów na stanowisku

Ze względu na wstępny charakter naszych ustaleń oraz ograniczenia tekstowe zdecydowaliśmy się pominąć szczegółowy opis każdego z odkrytych obiektów, przestając na ich zbiorczej charakterystyce. Podstawowe kryterium identyfikacji obiektów hutniczych i wydzielenie ich spośród innych struktur związanych z funkcjonowaniem cmentarzyska było oparte przede wszystkim na ich formie (została ona opisana w dalszej części tekstu), obecności żużla w ich wypaleniskach (Ryc. 8) i na braku przepalonych kości lub zabytków charakterystycznych dla późniejszych pochówków kultury sudowskiej. W ten sposób zidentyfikowano 18 obiektów funkcjonalnie związanych z wytopem żelaza (Ryc. 4–6)⁶.

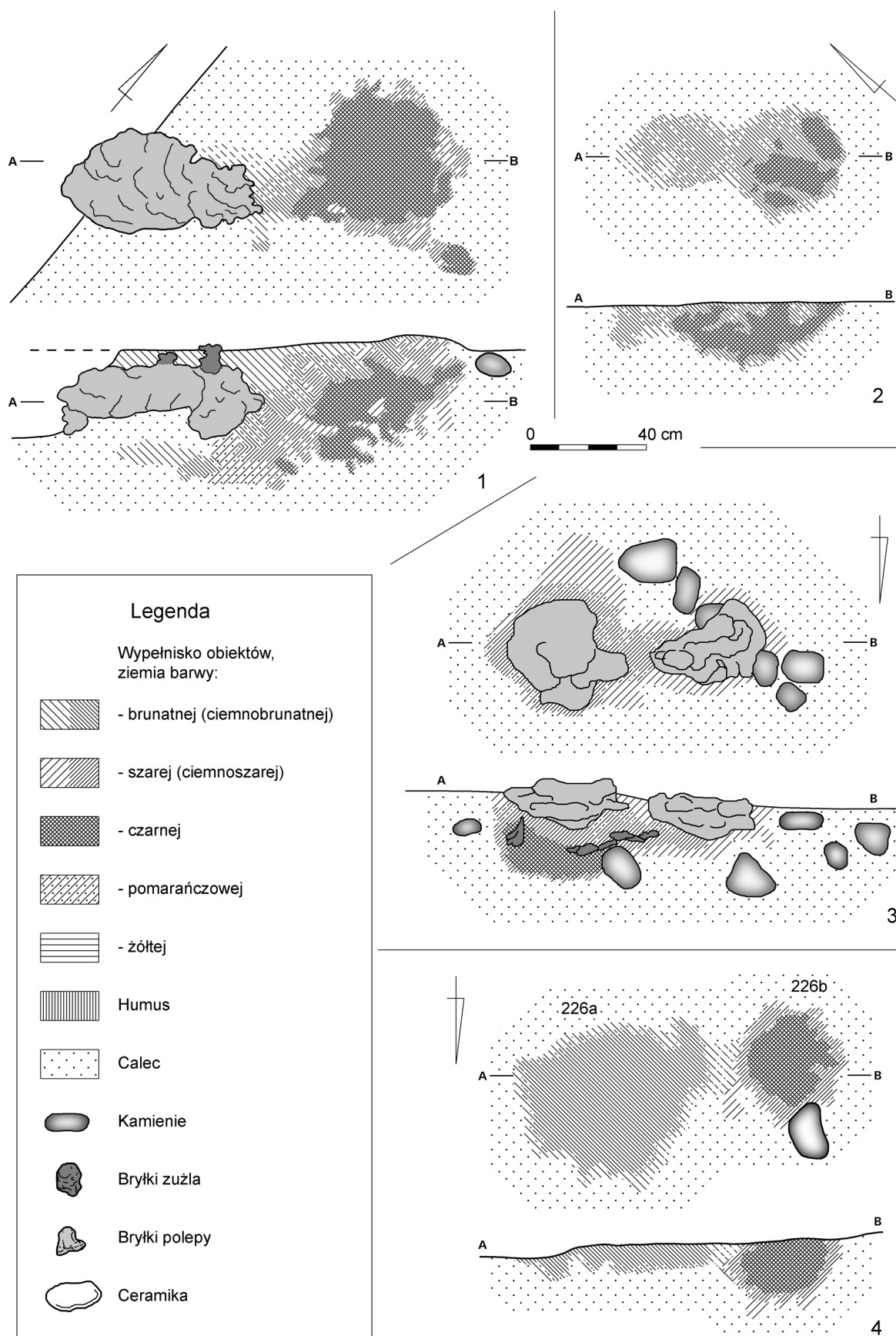
Obiekty te różniły się zarówno kształtem, jak i wielkością oraz drobnymi szczegółami, można jednak wydzielić spośród nich dwie grupy. Większość z nich reprezentuje w zasadzie ten sam rodzaj obiektu, który składał się najczęściej z dwóch (np. obiekty 88 i 89; Ryc. 4, 6:1.2), a rzadziej z trzech (np. obiekty 245 i 287; Ryc. 5:2.3.5, 6:3–5) położonych w bezpośrednim sąsiedztwie jam o różnym charakterze. Główna jama była stosunkowo niewielka, w przybliżeniu kolistą, średnicy od 35 do 45–50 cm, w profilu nieckowata, miąższości od 15 do 40 cm, choć najczęściej około 20 cm. Miała ona czarne wypełnisko, przesycone pyłem i drobnymi okruchami węgla drzewnego oraz zawierała różnej wielkości żużle, głównie o strukturze soplewej. Żużel nie tworzył zwartego kłosa i był najczęściej rozproszony, choć w przypadku obiektów 248 i 248a zalegał w skupisku w centrum jamy (Ryc. 5:5). Do jamy o ciemnym wypełnisku przylegała druga, zwykle nieco mniejsza i płytsza, najczęściej o jaśniejszym, szarym lub jasnobrunatnym zabarwieniu, choć zdarzały się także ciemniejsze. Z reguły nie zawierała ona bryłek żużla lub też były one nieliczne. W jednym przypadku mamy do czynienia nie z dwoma, a z trzema jamami, gdzie dwie ciemne jamy połączone były z trzecią – jasną, tworząc bardzo ciekawy układ stratygraficzny (obiekty 248, 248a i 248b; Ryc. 5:5). Być może podobny układ reprezentują podłużne obiekty 245 i 287 (Ryc. 5:2.3, 6:3–5) – w tych przypadkach nieco jaśniejsza jama zalegała pośrodku, a z dwóch stron przylegały do niej ciemniejsze. W niektórych obiektach wystąpiła także polepa w postaci pojedynczych brył (obiekt 248b; Ryc. 5:5) lub też płatów zalegających w dużych zwartych skupiskach, średnicy do 50 cm (obiekty 88, 89 i 287; Ryc. 4:1.3, 5:2, 6:1–3)⁷.

Do drugiej grupy można włączyć tylko jeden obiekt nr 220 składający się jedynie z pojedynczej jamy (Ryc. 5:4). Zawierał on czarną ziemię z rozproszonymi bryłkami żużli. Podobną formę reprezentował zapewne naruszony obiekt 286 oraz 280. Ten ostatni znajdował się jednak przy krawędzi przebadanego

5 Jak wykazaliśmy w następnych akapitach, obiekty te składały się z kilku jam o różnym charakterze: pieców oraz jam pomocniczych, które podczas badań niekiedy numerowane były oddzielnie. Zatem jako liczbę obiektów związanych z produkcją hutniczą podaliśmy jedynie liczbę pieców, traktując towarzyszące im jamy pomocnicze jako obiekty ściśle z nimi związane.

6 Obiekty nr: 3, 68, 76, 88, 89, 220, 226, 245, 248, 278a, 248b, 280?, 284, 285, 286?, 287, 290a, 291. Niektóre spośród nich pochodzące ze starszych sezonów wykopaliskowych zostały już wcześniej opisane (obiekty nr 3, 68, 88, 89 i 76 – SZYMAŃSKI 2013, 83–88, 46–49).

7 Należy tu zaznaczyć, że skupiska polepy były wyjmowane z ziemi w całości i po zabezpieczeniu bandażami oraz stelażem gipsowym zostały przewiezione do pracowni Wydziału Archeologii UW (dalej WAUW). Do tej pory, wyeksplorowano tylko część z nich.



Ryc. 4. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Przykłady obiektów związanych z hutnictwem żelaza. 1 – obiekt 89; 2 – obiekt 3; 3 – obiekt 88; 4 – obiekt 226 (1–3. według SZYMAŃSKI 2013; 4. rys. P. Szymański)

terenu, zatem nie można mieć pewności, czy nie towarzyszyła mu dodatkowa jama, która jeszcze nie została przebadana.

Dwa obiekty zostały silnie naruszone, w związku z tym nieznana była ich pierwotna konstrukcja. Obiekt 76 został zupełnie zniszczony przez współczesny wykrot, natomiast obiekt 290b – przez wkopanie grobu bezpopielnicowego z okresu wędrówek ludów (nr 290a).

Do przedstawionych obiektów związanych chronologicznie z omawianym horyzontem, należy włączyć też obiekty 199 i 208. Pierwszy z nich to podłużna jama o jasnoszarym wypełniku wypełniona polepą, niekiedy „ożuzloną” oraz licznymi fragmentami naczyń glinianych (Ryc. 5:1, 7:1.2, 8:1). Funkcja obiektu nie została określona, choć na obecnym etapie badań przyjęliśmy wstępnie, że nie ma ona bezpośredniego związku z hutnictwem. Niewykluczone jednak, że dalsza analiza zmieni ten obraz. Drugi obiekt to duża jama, która można określić jako zasobową; być może podobnie należy traktować następane dwa duże obiekty dotychczas niewyeksplorowane, zarejestrowane przy krawędzi wykopu i odsłonięte jedynie częściowo w partii stropowej (jamy 229 i 232a).

Obiekty z żużlem koncentrowały się przede wszystkim w dwóch strefach stanowiska: w południowej części skupiska SE kurhanów i w centralnej części skupiska NW (Ryc. 3:C). W południowej części skupiska SE odkryto cztery takie obiekty (nr 3, 68, 88, 89) – piąty położony był w oddaleniu około 35 metrów na północny-zachód (nr 76). Biorąc pod uwagę, że zalegały one na skraju przebadanego obszaru, należy sądzić, że podobnych znalezisk należy spodziewać się także dalej na południe, poza granicami wykopów. Świadczy o tym zresztą ukształtowanie terenu – obecność w tym miejscu niewysokiego wzgórza ciągnącego się na południe.

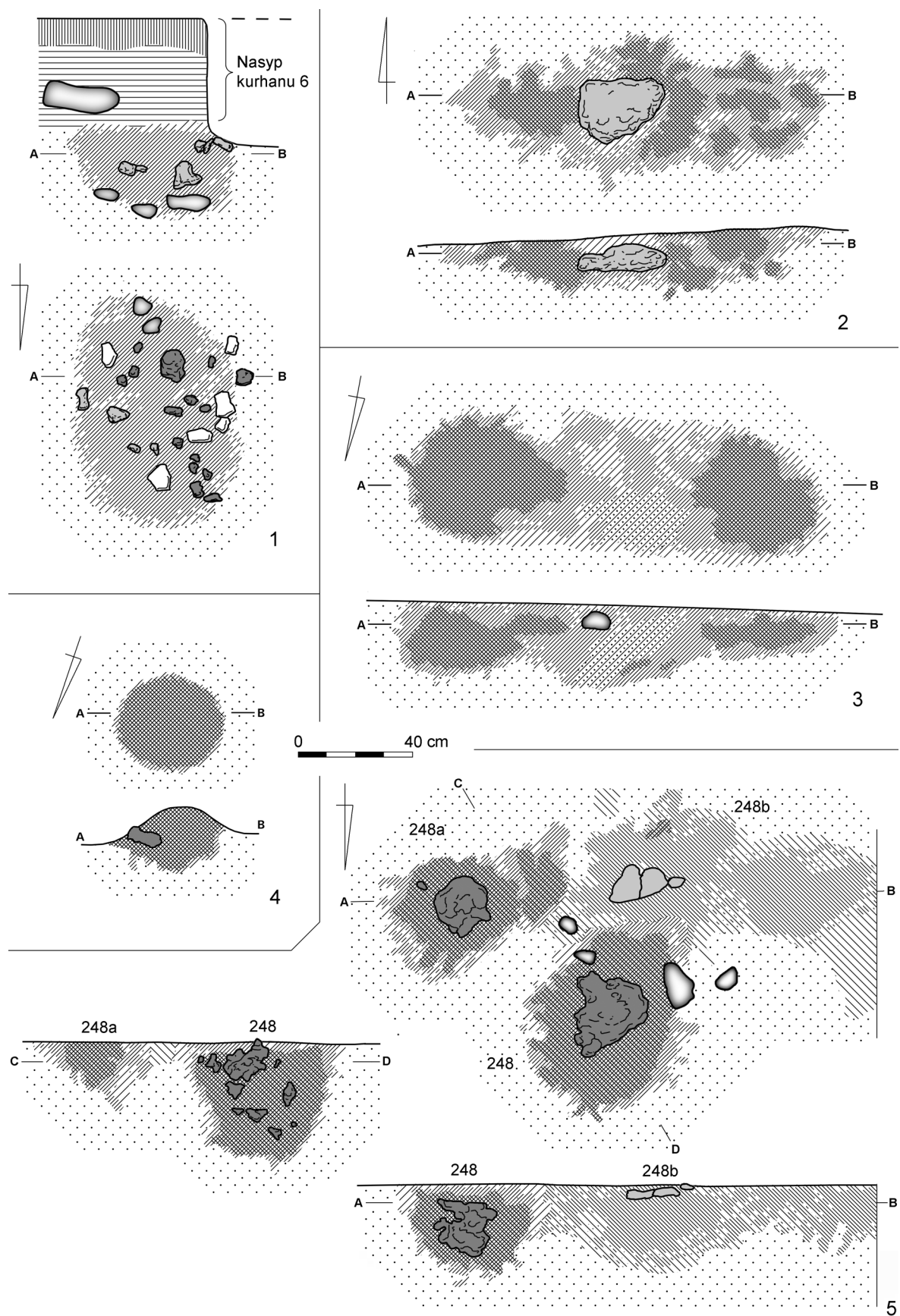
Druga, większa koncentracja obiektów hutniczych zalegająca w skupisku NW, składała się z około 11 jam. Odkryto je w okolicach kurhanów 6, 7 i 8 z okresu wędrówek ludów – pod nimi i obok nich, a dalsze dwa obiekty znajdowały się około 20 metrów na północ. Tutaj również, podobnie jak w sąsiednim skupisku, jamy odkryto na skraju przebadanego obszaru, zatem dalszych znalezisk tego typu należy spodziewać się na południe i południowy-zachód⁸. Wśród obiektów w tym skupisku zalegały również wymienione wyżej, podobnie datowane jamy 199 i 208, nie pełniące jednak funkcji pieców.

Konstrukcja i funkcja obiektów

Jak wyglądały i jaką funkcję pełniły opisywane jamy? Wszystko wskazuje na to, że są to dolne partie obiektów hutniczych do jednorazowego wytopu żelaza, które określa się jako piece dymarskie typu kotlinkowego (BIELENIN 1973). Urządzenia tego typu składały się z wkopanej w podłoże jamy kotlinkowej, nad którą budowano gliniany szyb. Kotlinka pełniła funkcję zbiornika na powstający w trakcie wytopu żużel, natomiast szyb umożliwiał odpowiednie ułożenie materiałów wsadowych tj. rudy i węgla drzewnego, ułatwiając ich przemieszczanie się do strefy redukcji. Piece z Czerwonego Dworu odbiegają jednak zasadniczo od typowych obiektów hutniczych występujących powszechnie u schyłku starożytności w środkowej i północnej Europie (PLEINER 2006). Wyróżnia je obecność dodatkowej jamy z reguły towarzyszącej właściwej kotlinki. W literaturze przedmiotu określa się je mianem jam pomocniczych, choć ich funkcja nie jest w tym przypadku jednoznaczna, a znane dotąd przykłady wskazują na różne przeznaczenie tych obiektów (BIELENIN 1973, 51, 52). Należy podkreślić, że nie chodzi tutaj o proste poszerzenie stropowej partii kotlinki, występujące na przykład w piecach typu Tarchalice, czy różne rodzaje kanałów kotlinkowych towarzyszących szczególnie często piecom na Mazowszu, ale o niezależny element konstrukcyjny w postaci dodatkowej jamy wykopanej obok właściwej kotlinki i funkcjonalnie z nią związanej.

Jamy pomocnicze zwane również jamami produkcyjnymi towarzyszyły z reguły różnym piecom kopułowym i szybowym przeznaczonym do wielokrotnego wytopu. Umieszczano je w czołowej partii pieca

8 Szczególnie pod południowym skrajem kurhanu 7 i poza nim. W roku 2018, podczas eksploracji kopca, strefę tę odsłonięto do poziomu calca, jednak z powodu braku czasu nie przebadano całkowicie i po zabezpieczeniu zasypano. W miejscu tym odkryto przynajmniej dwa lub trzy kolejne obiekty o czarnym wypełniku zawierające bardzo duże bryły żużla.



Ryc. 5. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Przykłady obiektów związanych z hutnictwem żelaza (2–5) oraz o nieokreślonej funkcji jednak o podobnej chronologii (1). 1 – obiekt 199; 2 – obiekt 287; 3 – obiekt 245; 4 – obiekt 220; 5 – obiekty 248, 248a wraz ze wspólną jamą 248b (rys. P. Szymański)

przy kanałach spustowych do żuźla oraz naprzeciw otworu łupkowego, którym wydobywano żelazo. Pełniły w związku z tym bardzo ważną rolę, wydatnie ułatwiając obsługę pieca. W przypadku pieców kotlinkowych do jednorazowego użytku były one raczej niepotrzebne, ponieważ żużel był magazynowany w kotlinie, a rozebranie szybu umożliwiało wyjęcie łupki żelaznej. K. Bielenin przywołuje tylko trzy analogie do tak zbudowanych pieców dymarskich odkrytych na stanowiskach: Fałety pod Warszawą, Praga-Podbaba, stan. VII oraz Hatten-Streekermoor z Dolnej Saksonii (PLEINER 1958, 156–158, ryc. 38, 160; HAYEN 1968, 167; BIELENIN 1973, 52, ryc. 28:A.B, 53). Rekonstrukcja pieca z Fałęt wskazuje raczej na jeden z rodzajów kanałów kotlinkowych i tylko dwa ostatnie przykłady można uznać za analogie oddające w przybliżeniu konstrukcję pieców z Czerwonego Dworu.

Praktycznie wszystkie obiekty hutnicze z omawianego stanowiska, pewnie zaklasyfikowane jako piece dymarskie, wyposażone były w to dodatkowe urządzenie. Tylko w przypadku trzech (nr 220, 280 i 286) nie stwierdzono ich obecności, choć zły stan zachowania lub niecałkowite przebadanie tych obiektów może uzasadniać ten brak. Zdecydowana większość kotlinek posiadała po jednej takiej jamie. W dwóch lub trzech przypadkach można nawet założyć, że dwie kotlinki obsługiwane były przez jedną jamę pomocniczą. Tak było w przypadku obiektów nr 245 i 287, w których umieszczona była ona pośrodku dwóch pieców oraz obiektów nr 248 i 248A, gdzie obiekt 248B mógł wspomagać dwa wymienione piece.

Spróbujmy zastanowić się, jak mogły funkcjonować opisywane obiekty i jaka była rola dodatkowej jamy. Bardzo pomocne dla tej rekonstrukcji będą piece z innego stanowiska hutniczego wspomnianego już wyżej, odkryte w Tałtach, stan. II, znajdujących się zaledwie ok. 50 km od Czerwonego Dworu. Doskonały stan zachowania kilku z nich daje zdecydowanie większe możliwości w tym zakresie. Reprezentują one ten sam typ pieca i mogą wydatnie pomóc w interpretacji opisywanych obiektów.

Parametry jam kotlinkowych pieców z Czerwonego Dworu nie odbiegają od wielkości typowej kotlinki występującej na ziemiach polskich w okresie rzymskim, której średnicę szacuje się na 35–40 cm i głębokość do ok. 50 cm (ORZECHOWSKI 2013, 95–97). Żadna z nich nie nosi śladów wylepienia dna oraz ścian bocznych i tylko na ich obwodzie można niekiedy dostrzec ślady działania wysokiej temperatury w postaci niewielkiego przepalenia calca. W żadnej z nich nie stwierdzono obecności zwartego kłoca żuźla, który tworzy tylko różnej wielkości skrzepy – najczęściej o strukturze soplowej, zalegające na całej jej wysokości. Oczywiście mogło się zdarzyć, że kłoc zostały usunięte w późniejszym okresie, ale przykład pieca nr 88, gdzie w stropowej partii kotlinki występowała zwarta warstwa polepy wskazuje, że jej wypełnisko było nienaruszone i pozbawione zwartego kłoca. Waga i ilość żuźla występującego w poszczególnych kotlinkach świadczą o stosunkowo niewielkiej ilości rudy użytej w procesie redukcji, a co się z tym wiąże relatywnie niewielkiego uzysku żelaza. Trudno w jednoznaczny sposób interpretować to zjawisko. Nie chodzi raczej o jakość surowca rudnego, ile o umiejętności dymarzy, którzy nie poradzili sobie z upłynięciem większej ilości wsadu.

Niestety, niewiele wiadomo również na temat naziemnej części pieca tj. szybu. Znajdujące się w jamie pomocniczej płyty jednostronnie ożużonej polepy, którą możemy przynajmniej częściowo utożsamiać z resztkami szybowej obudowy pieca wskazują, że był on zbudowany z gliny wzmocnionej drobnymi kamieniami. Określenie jego grubości, do czasu wyeksplorowania zabezpieczonych w trakcie badań pakietów gliny, jest na razie również niemożliwe. Zebrane luźno płyty są rozwarstwione, co dodatkowo utrudnia określenie ich grubości. W jednym z nich stwierdzono prawdopodobną obecność okrągłego otworu o średnicy ok. 5 cm, który należy traktować jako otwór dmuchowy umieszczony w dolnej części szybu. Umożliwiał on dopływ powietrza do strefy redukcji, a brak jakichkolwiek pozostałości dysz stanowiących przedłużenie miecha, może świadczyć o stosowaniu dmuchu naturalnego (ORZECHOWSKI 2013, 121–130).

Przedstawione elementy konstrukcyjne pieca nie odbiegają zasadniczo od typowych tego typu znalezisk z okresu rzymskiego na ziemiach polskich. Znacznie trudniej będzie odnieść się do towarzyszących im jam. Jak już podkreślano, zasadniczo różniły się one od kotlinek pieców dymarskich, zarówno kolorystyką, jak i zawartością praktycznie pozbawioną żuźla. Były też na ogół mniejsze i nieco płytsze, choć nie jest to regułą. Ich ścianki boczne oraz dna nie nosiły śladów działania wysokiej temperatury, a jasne



1



2



3



4



5

Ryc. 6. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Przykłady obiektów związanych z hutnictwem żelaza. 1 – obiekt 89; 2 – obiekt 88; 3 – obiekt 287; 4, 5 – obiekt 245 (fot. P. Szymański)

wypełniska pozbawione spalenizny świadczą, że nie palił się w nich ogień. Z dokumentacji rysunkowej i fotograficznej wynika, że w stropowej partii jam, co jest widoczne na wyższych poziomach eksploracyjnych, były one połączone z właściwą kotlinką rodzajem krótkiego kanału, który potem rozszerzał się przechodząc we właściwą jamę pomocniczą. Stąd charakterystyczny, widoczny na poziomie ich odsłonięcia osemkowaty kształt, jak określali go autorzy badań. Szczegół ten nie jest do końca czytelny w Czerwonym Dworze, ale w Tałtach widać to bardzo wyraźnie.

W profilach przebadanych obiektów nie zaobserwowano śladów po sztucznych przegrodach pomiędzy obydwoma jamami, co świadczy, że tylko ze sobą sąsiadowały, nie wchodząc w bezpośredni pionowy układ stratygraficzny. Nie można jednak wykluczyć, że przynajmniej część występujących w nich płatów polepy mogła być pozostałością po rodzaju glinianych „korków” zamykających czasowo kotlinkę od strony jamy pomocniczej. Należy podkreślić, że utrzymanie odpowiedniej temperatury w dolnej części pieca, przy całkowitym otwarciu kotlinki na jamę pomocniczą, byłoby raczej niemożliwe, stąd przypuszczamy, że jamy były bezpośrednio połączone tylko w górnej, stropowej partii, podczas gdy niżej dzieliła je naturalna przegroda ziemna.

Jaką zatem funkcję mogły pełnić opisywane jamy? Jeśli nie stwierdzono w nich śladów po spuszczeniu żużla, to mogły one służyć jako miejsce skąd podawano dmuch wspomagający główny system wentylacyjny umieszczony w części szybowej pieca. Wówczas wspomniany płat gliny z otworem mógł pochodzić nie z partii szybowej, ale być elementem alternatywnego źródła powietrza podawanego z poziomu jamy pomocniczej (Ryc. 8:5.6). Niewielki wypływ żużla skierowany w stronę jamy pieca nr 482 z Tałt nie przeczy tej tezie, a jego wielkość i charakter świadczy tylko o istnieniu połączenia obu jam na tym poziomie (Ryc. 2:1).

Podsumowując można założyć, że jamy pomocnicze pozwalały lepiej kontrolować proces wytopu, umożliwiając hutnikom podawanie dodatkowego nadmuchu, co niewątpliwie miało wpływ na polepszenie warunków cieplnych w kotlinie, pozwalając na odpływ żużla ze strefy redukcji i uwolnienie od niego tworzącej się łupki żelaznej. Z poziomu tych jam można było również ingerować mechanicznie w spływ żużla do kotlinki, poprzez perforowanie ich wypełniska. Pełniły zatem podobną funkcję jak znane z innych terenów tzw. kanały kotlinkowe (ORZECOWSKI 2011). Wydaje się, że konieczność użytkowania przez miejscowych hutników jam pomocniczych może świadczyć o dość słabym opanowaniu procesu dymarskiego i pewnym prymitywizmie produkcji. Widać to zwłaszcza przy porównaniu z prostą konstrukcją pieców w kulturze przeworskiej, gdzie nie było potrzeby stosowania takich rozwiązań.

Piece z jamami pomocniczymi z Czerwonego Dworu i Tałt są jak dotąd jedynymi dobrze udokumentowanymi obiektami tego typu znanymi na ziemiach polskich. Nie wiemy, jaki zasięg terytorialny miał ten typ pieca i skąd pochodziła ta idea. Na przełomie er, na terenach ościennych kultur, tj. wielbarskiej i przeworskiej, występuje już tradycyjny piec kotlinkowy. Także poza południowo-wschodnimi peryferiami kultury kurhanów zachodniobałtyjskich – w dorzeczu górnej Narwi, zamieszkałej przez ludność kultury ceramiki sztychowanej (tzw. grupa suraska – por. OLCZAK, KRASNOŁĘBSKI 2018, 155), na kilku stanowiskach m. in. w Kotłowie, Kutowej i Rostołtach oraz w położonej jeszcze bardziej na południowo-wschód Polanie-Berezowa, odkryto piece dymarskie o typowej konstrukcji, podobnej przeworskim wzorom (ORZECOWSKI 2012; OLCZAK, KRASNOŁĘBSKI, SAMOJLIK, JĘDRZEJEWSKA 2018, 158–161). Tak więc do chwili doprecyzowania chronologii omawianych obiektów oraz nowych tego typu odkryć musimy poprzestać na tych ustaleniach.

Analogicznych znalezisk trudno doszukiwać się również na wschód i północny wschód od Czerwonego Dworu. Na terenie dzisiejszej Litwy odkrywano podobnie wyglądające obiekty, zwykle znacznie późniejsze, wyposażone w jamy przypieczowe, które służyły jednak do spuszczenia żużla na zewnątrz pieca. Interpretowane są one również jako rodzaj kanałów powstających podczas budowy pieca, które następnie zasypywano, lub jako kanały napowietrzające (ŽALNIERIUS, NAVASAITIS, BALČIŪNAS 2007, 379, ryc. 6). Kształt naszych jam przypieczowych, a przede wszystkim ich funkcja, były inne. Niemniej piece litewskie wykazują pewne podobieństwo do czerwonodworskich, ponieważ one także często nie zawierały jednolitego kłosa, a żużel zalegał w formie rozproszonych brył (ŽALNIERIUS, NAVASAITIS, BALČIŪNAS 2007, 381).

Warto jeszcze wspomnieć o potencjalnym zapleczu surowcowym dla tej produkcji. W tym przypadku były to na pewno rudy darniowe. Ruda tego typu jest często spotykana w Polsce północno-wschodniej (LIS 1978, ryc. 30; RATAJCZAK, RZEPA 2011, 44–45, 74–82), a jej eksploatacja była stosunkowo łatwa, bowiem zalegała dość płytko, do około 1 m (LIS 1978, 73). Wprawdzie nie ma danych, czy w okolicach stanowiska znajdują się pokłady tego surowca, jednak tworzeniu się rudy darniowej sprzyjały tereny podmokłe np. zakola rzek, obniżenia terenu, bagna (RATAJCZAK, RZEPA 2011, 153–173, ryc. 2:29, 2:30, 2:34, 2:35), których w otoczeniu cmentarzyska jest dość dużo, zważywszy, że położone jest ono na zachodnich peryferiach silnie pofalowanych Wzgórz Szeskich. Należy zatem przypuszczać, że surowiec rudny pochodził z najbliższego sąsiedztwa i jego pozyskanie nie stanowiło problemu dla miejscowych hutników. Podobnie było zapewne z dostępem do drewna, z którego wytwarzano węgiel drzewny potrzebny do opalania pieców. Brak analiz botanicznych nie pozwala jednak na określenie preferencji hutników w tym względzie.

Chronologia i przynależność kulturowa znalezisk

Punktem wyjścia do określenia chronologii omawianych obiektów były ich relacje z przebadanymi na stanowisku kurhanami kultury sudowskiej. Nasypy kopców zbudowane były z jasnobrunatnego piasku, który różnił się delikatnie, choć przy uważnej obserwacji stosunkowo wyraźnie, od zalegającego pod spodem calca. Tym ostatnim był jasnożółty piasek poprzecinany naturalnymi wytrąceniami żelazistymi. Odkryte pod kurhanami obiekty zawierające żuźle zalegały wyłącznie w calcu, natomiast nasypy kopców wznosiły się bezpośrednio nad nimi. Widać było to szczególnie na przykładzie obiektów 199 (Ryc. 5:1) i 285, które odkryto dokładnie pod profilami kurhanów, co umożliwiło dobrą obserwację zachodzących pomiędzy nimi relacji stratygraficznych. Ponadto w jamę 290b wkopano grób ciałopalny z okresu wędrówek ludów (obiekt 290a). Świadczy to o tym, że obiekty zawierające żuźle były najpewniej starsze niż kurhany i całe cmentarzysko kultury sudowskiej⁹.

Drugim elementem, który pozwolił określić chronologię obiektów, był nieliczny materiał zabytkowy. W w jamach 199 i 287 znaleziono pojedyncze fragmenty naczyń. Wprawdzie ceramika kultury kurhanów zachodniobałtyjskich pod względem technologicznym niewiele odbiega od sudowskiej, zwłaszcza tej z okresu rzymskiego, to jednak odkryto kilka charakterystycznych fragmentów wylewów (Ryc. 7). Zdobione były ostrokrawędzistym zaszczypywaniem, wpisującym się w tradycję wczesnej epoki żelaza i niespotykanym później. Niestety, na podstawie tych znalezisk nie można datowania zawęzić. Niektóre fragmenty odkryto również poza obiektami, np. w nasypie kurhanu 26 (por. SZYMAŃSKI 2018, tabl. VII:8).

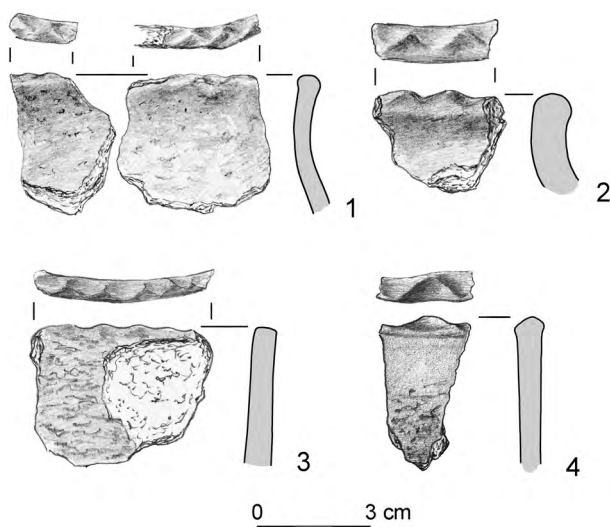
Bardziej precyzyjnych ustaleń chronologicznych dostarczyła analiza radiowęglowa wykonana dla dobrze zachowanego obiektu 88. W świetle wyników badań datowany jest on na lata 360–50 p.n.e., najprawdopodobniej w przedziale 210–110 p.n.e. (SZYMAŃSKI 2013, 88, ryc. 49)¹⁰. Odniesienie do faz chronologii względnej wskazuje, że próbkę należałoby ogólnie wiązać z rozwiniętą drugą i trzecią fazą rozwoju kultury kurhanów zachodniobałtyjskich według Ł. Okulicz (1970, 102–104). Warto jednak zachować ostrożność przy bezkrytycznym oparciu się na badaniach radiowęglowych tylko jednej próbki. W tym przypadku należałoby takie analizy powtórzyć dla kilku obiektów¹¹.

Powyższe próby ustalenia chronologii i przynależności kulturowej obiektów, przeprowadzone na podstawie różnych metod, sugerują, że mamy do czynienia z niezależnym od późniejszych kurhanów

9 W podobnym kontekście, tj. w obrębie cmentarzysk kurhanowych, pozostałości wcześniejszej produkcji hutniczej odkryto np. na nekropolach litewskich (por. SALATKIENĖ 2009, 247) i wielbarskich (ORZECZOWSKI 2019, 168–169; por. ORZECZOWSKI 2012).

10 Badania radiowęglowe zostały wykonane w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym. Na temat serii badań ¹⁴C próbek z Czerwonego Dworu – patrz SZYMAŃSKI 2013, 77–112.

11 Problem braku zgodności analiz radiowęglowych z hipotetycznym datowaniem obiektów dotyczy również np. dużych centrów hutniczych kultury przeworskiej. To sugeruje duży dystans i ostrożność w interpretacji wyników badań ¹⁴C. Na ten temat patrz np. JANISZEWSKI 2018, tam dalsza lit.



Ryc. 7. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Fragmenty naczyń kultury kurhanów zachodniobałtyjskich związane z osadą produkcyjną. 1, 2 – obiekt 199; 3 – obiekt 287; 4 – nasyp kurhanu 26 (rys. P. Szymański)

kultury sudowskiej i grobów kultury bogaczewskiej horyzontem chronologicznym związanym z ostatnimi wiekami przed naszą erą. Obiekty te należy traktować najpewniej jako pozostałość po stanowisku produkcyjnym kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, w którym odbywała się działalność hutnicza.

Należy tu jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt: problem ilości znalezisk zabytków żelaznych w poszczególnych fazach funkcjonowania kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Jak napisaliśmy wcześniej, widać wyraźnie, że ich liczba stopniowo się zwiększała, zarówno biorąc pod uwagę liczbę bezwzględną, jak i procentowy udział w stosunku do zabytków brązowych. W tej sytuacji bardziej prawdopodobne wydaje się umieszczanie funkcjonowania stanowiska hutniczego w Czerwonym Dworze w końcowych, najpóźniejszych etapach istnienia kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, a zarazem w końcu III fazy, gdy zabytków

tych było najwięcej. Jest to oczywiście założenie przyjęte *a priori*, nieco sprzeczne z datowaniem ^{14}C , jednak dość prawdopodobne, zważywszy na wyrażone wcześniej wątpliwości wobec badań radiowęglowych.

Terminus ante quem dla działalności hutniczej wyznacza z kolei funkcjonowanie w Czerwonym Dworze, opisanego wyżej, niewielkiego cmentarzyska kultury bogaczewskiej, datowanego na wczesny odcinek fazy B₁, a więc mniej więcej na połowę I wieku n.e. Należy bowiem sądzić, że chowająca swoich zmarłych ludność kultury bogaczewskiej nie widziała tu już pozostałości po piecowisku dymarskim, którego użytkowanie, jak z tego wynika, musiało zakończyć się znacznie wcześniej. Zakładanie cmentarzyska na niedawno opuszczonym terenie produkcyjnym, byłby zapewne rodzajem pewnej profanacji strefy *sacrum*, do której należało miejsce pochówku.

Ostatni problem chronologiczny dotyczący datowania osiedla wiąże się bezpośrednio z przemianami kulturowymi na Pojezierzu Mazurskim. Abstrahując od datowania ^{14}C , do którego można mieć pewien dystans, powyższa analiza wskazuje, że koniec użytkowania ośrodka hutniczego w Czerwonym Dworze miałby miejsce nie później, niż u schyłku kultury kurhanów zachodniobałtyjskich na tym terenie. Jak zatem należy datować koniec tej kultury, a zarazem koniec jej III fazy i początek kultury bogaczewskiej? Według ujęcia Ł. Okulicz (1970, 104) oraz W. Nowakowskiego (2007, 131–133), należało przemiany te widzieć między końcem fazy A₁ i początkiem fazy A₃ młodszego okresu przedrzymskiego. Obecnie jednak przyjmuje się, że miało to miejsce nieco później, gdzieś w fazie A₃ lub nawet na przełomie faz A₃ i B₁ (GŁADKI 2007, 28–29; por. IWANICKI, JUGA-SZYMAŃSKA 2007, 59; KONTNY 2007, 90–92, 95–96, 98–99, tab. 1).

Problem ten jednak dodatkowo komplikuje fakt, że większość analiz przemian kulturowych prowadzonych była głównie w oparciu o materiały z terenów na zachód od wschodniego skraju Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, natomiast nie z uboższych w zabytki północno-wschodnich Mazur, gdzie położone jest stanowisko produkcyjne w Czerwonym Dworze. W tej strefie, wspomniane zmiany kulturowe być może trzeba by widzieć nieco później (por. SZYMAŃSKI 2012, 307; 2013, 83). Wiadomo, że początek horyzontu osadnictwa ludności kultury bogaczewskiej na północno-wschodnich Mazurach miał początek nie później niż w fazie B₁ wczesnego okresu wpływów rzymskich. Tak należy bowiem datować znaleziska typowych dla tej fazy zabytków, przede wszystkim wczesnych wariantów zapinek silnie profilowanych lub fibul typu Jezerine (por. JUGA-SZYMAŃSKA 2011, 39, mapa 1, 2), z kolei z fazy B_{1a} pochodzą opisane wyżej pozostałości niewielkiego i zapewne krótkotrwałego cmentarzyska kultury bogaczewskiej w Czerwonym



Ryc. 8. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Przykłady znalezisk związanych z osadą produkcyjną żelaza: bryłki żużla (2) oraz polepy (1.3–6). 1 – płyty „ożużlonej” polepy z obiektu 199; 2 – bryłki żużla z obiektu 248b; 3, 4 – fragmenty jednostronnie zeszkliwionych płaskich fragmentów polepy z obiektu 89 – widoczna strona zeszkliwiona (3) oraz strona zewnętrzna z odkruszoną powierzchnią; 5, 6 – zwarta bryła złożona z fragmentów polepy, wyeksplorowana w całości z obiektu 88 (fot. P. Szymański)

Dworze (por. JUGA-SZYMAŃSKA, SZYMAŃSKI 2013, 83). Byłby to zatem, jak napisaliśmy wcześniej, *terminus ante quem* dla działalności hutniczej, niemniej, wobec braku pewności, co do dokładnego datowania przemian kulturowych w omawianej strefie, należy je widzieć wcześniej, w bezpiecznym zakresie rozwiniętej fazy A₃, ewentualnie na przełomie faz A₃ i B₁, a zatem byłby to również teoretycznie najpóźniejszy moment funkcjonowania stanowiska hutniczego w Czerwonym Dworze.

Podsumowując wnioski dotyczące przynależności kulturowej i datowania funkcjonowania omawianego stanowiska produkcyjnego, można stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem granicznym

z pewnością, że użytkowała je ludność kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Miało to miejsce zapewne w ostatniej na tym terenie – III fazie rozwoju tej kultury, którą można synchronizować mniej więcej z fazą A młodszego okresu przedrzymskiego. Większy problem sprawia odniesienie do chronologii bezwzględnej – dość szerokie ramy opisanego wyżej datowania radiowęglowego wskazują na trzy pierwsze wieki przed naszą erą, niemniej skłaniamy się do wniosków, że miało to miejsce raczej w końcowych latach tego okresu, a więc zapewne w I wieku p.n.e. Oczywiście, ewentualne przyszłe badania ^{14}C pokażą, czy ten wniosek jest słuszny.

„Ośrodek hutniczy” w Czerwonym Dworze i jego charakter

Podczas kilkakrotnych badań powierzchniowych prowadzonych w okolicach cmentarzyska w Czerwonym Dworze bryłki żużli znaleziono nie tylko na omawianym w tym artykule stanowisku XXI, ale również przynajmniej na trzech okolicznych wzgórzach, odległych od stanowiska o 50–300 metrów. Na jednym z nich przeprowadzono nawet dwukrotnie badania sondażowe, nie odkryto jednak żadnych obiektów pradziejowych¹². Trudno zatem mieć pewność, bez dodatkowych analiz ^{14}C , czy omawiane znaleziska są śladem równoczesnej działalności hutniczej, choć wydaje się to dość prawdopodobne. Gdyby zatem przyjąć taką tezę, mielibyśmy do czynienia z kompleksem stanowisk na kilku położonych w sąsiedztwie niewysokich wzgórzach, na których odbywała się produkcja hutnicza. Warto zresztą zauważyć, że obydwa skupiska odkrytych obiektów na stanowisku XXI dzieli również odległość około 100 metrów, co dodatkowo zwiększa liczbę stanowisk do pięciu.

O charakterze stanowiska XXI świadczy fakt, że do tej pory znaleziono tu tylko dwa obiekty z wczesnej epoki żelaza nie związane bezpośrednio z działalnością hutniczą (jama 208 i zapewne 199). Ta dysproporcja w liczbie znalezisk może świadczyć o tym, że mamy do czynienia wyłącznie ze stanowiskiem (kilkoma stanowiskami położonymi na sąsiadujących wzgórzach?) o charakterze produkcyjnym, a starożytni hutnicy zamieszkiwali w innym miejscu. Problem w tym, że do tej pory nie zlokalizowano takiego osiedla, co, zresztą biorąc pod uwagę zwarte zalesienie terenu i gęste poszycie, nie może dziwić. Nie znaleziono również śladów procesu dalszego oczyszczania i przerabiania gotowego półfabrykatu w postaci łupek czy kęsów, a więc śladów działalności kowalskiej¹³.

Trudno jednak stwierdzić, czemu ówcześni mieszkańcy działalność hutniczą prowadzili w kilku miejscach? Być może prowadzona była w ciągu długiego czasu (kilku pokoleń?), być może szukano dogodnych miejsc ze względu na odpowiednie warunki klimatyczne (np. nadmuch) czy dostęp do surowców (drewno na opał, glina do budowy pieców, złoża rudy). Niemniej, duża liczba śladów pozostałych po działalności hutniczej w promieniu kilkuset metrów, być może jednoczesnej, sugeruje, że mamy do czynienia z działalnością dość rozbudowaną.

Skala tej działalności oczywiście jest bardzo trudna do oszacowania, a właściwie na obecnym etapie badań niemożliwa. Nie znamy bowiem ani pierwotnej liczby pieców poza odkrytymi do tej pory, ani długości użytkowania ośrodka. Można jednak wysunąć tezę, że, w porównaniu z wyspecjalizowanymi ośrodkami hutniczymi w kulturze przeworskiej, ilość otrzymanego żelaza nie była duża. Potwierdza to niewielka ilość materiałów odpadowych w postaci żużla zdeponowanego w kotlinkach, co z kolei sugeruje niewielką ilość surowego żelaza. Ponadto o słabym opanowaniu procesu dymarskiego świadczy obecność jam pomocniczych. Niemniej, na skalę produkcji należy również spojrzeć biorąc pod uwagę ówczesne słabe wykorzystanie żelaza na północno-wschodnich Mazurach. W tym kontekście ilość gotowego surowca, jak na warunki miejscowe, można uznać za nieco większą. Trudno zatem jednoznacznie stwierdzić, czy produkowany był na potrzeby miejscowe czy też eksportowany do dalej położonych rejonów.

12 Czerwony Dwór, stanowisko XXII (ryc. 3). Badania sondażowe przeprowadził tu w roku 2004 mgr Leszek Godzieba (WUOZ w Olsztynie, Delegatura w Elku), a następnie w roku 2011 Paweł Szymański. Podczas prac odkryto jedynie pojedyncze niecharakterystyczne fragmenty naczyń pradziejowych, a ponadto ostrogę i sprzączkę z okresu wędrówek ludów. Te ostatnie zabytki, podobnie jak na cmentarzysku w Czerwonym Dworze, nie muszą mieć wszakże związku z horyzontem „hutnictwa”.

13 Na temat tego procesu patrz np. ORZECHOWSKI, WRONA 2015.

Inne ośrodki produkcji hutniczej w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich. Problem dystrybucji żelaza

Jak przypomnieliśmy na wstępie niniejszego artykułu, na stanowiskach kultury kurhanów zachodniobałtyjskich nie znaleziono dotychczas śladów produkcji hutniczej w postaci pieców dymarskich. Jako pozostałości czarnej metalurgii można traktować jedynie nieliczne bryłki żużli. Odkryto je np. na osiedlach w Łęczach (DĄBROWSKI 1967, 387, 389, 397–398, ryc. 6) i Szestnie – „Ptasiej Wyspie”¹⁴ (Ryc. 1). Żużel znaleziono również na cmentarzysku w Janikach Wielkich (*Gr. Hanswalde, Kr. Mohrungen*; BEZZENBERGER 1900, 88). Z kolei z osady w Pleśnie (*Plössen, Kr. Rössel*) pochodzi znalezisko określone w publikacji źródłowej jako *verrottete Eisenstückchen* (ROSSIUS 1933, 86). Zinterpretowano to jako pozostałości surowca żelaznego wiązanego z produkcją (por. ANTONIEWICZ 1964, 195; OKULICZ, Ł. 1970, 126), lecz należy uznać to za zbyt daleko idące wnioski.

Pozostałości – zapewne pieca dymarskiego znaleziono na osadzie w Wyszemborku, stanowisko I, obiekt 29 (NOWAKOWSKI 1994, 95, 111, ryc. 1), nieopodal wcześniej wymienionej „Ptasiej Wyspy”, odległej jedynie o 0,5 km. Jego chronologię określono wstępnie na okres wpływów rzymskich lub wędrówek ludów, tak bowiem datowane były ogólnie materiały zabytkowe ze stanowiska. Należy jednak pamiętać, że produkcja hutnicza niekoniecznie musiała być lokowana w strefie mieszkalnej osiedla, czego przykładem jest omawiane stanowisko w Czerwonym Dworze. Z kolei ok. 300 m na północ od stanowiska I w Wyszemborku, na tej samej wyspie na jeziorze (obecnie półwyspie) znajdowała się rozległa, długo użytkowana osada z wczesnej epoki żelaza (Wyszembork, stanowisko II; por. GŁADKI 2007), być może zatem pozostałości hutnictwa wiązać należy właśnie z tym drugim stanowiskiem. Nie można jednak bez dodatkowych badań radiowęglowych określić dokładnego datowania znalezisk. Te ostatnie uwagi dotyczą także obiektów z wcześniej wymienionego przez nas osiedla w Tałtach i żużli znalezionych na badanej jedynie sondażowo osadzie w Bałowie (NOWAKOWSKI 1995, 139, ryc. 2c).

Bliżej niedatowane znaleziska związane z produkcją żelaza, pochodzą również z osady w Mąkach (*Monken, Kr. Lyck*). Przed II wojną światową znaleziono tu piec do produkcji żelaza zapewne z dwoma zagłębieniami, co może sugerować podobieństwo konstrukcyjne do znalezisk z Czerwonego Dworu, choć lakoniczny opis samego obiektu jest stosunkowo niejasny. Nie ma także informacji o ewentualnym materiale zabytkowym¹⁵.

Obecność lub brak hipotetycznych miejsc produkcji żelaza w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich wiąże się bezpośrednio z problemem jego dystrybucji, a więc z zadaniem wcześniej pytaniem, czy ośrodek hutniczy w Czerwonym Dworze produkował tylko na własne potrzeby czy też żelazo eksportowano do dalej położonych rejonów? Na wstępie takich rozważań musimy przypomnieć, że w przypadku omawianej kultury mamy do czynienia ze strefą, gdzie żelazo nie było bardzo rozpowszechnione, a samo hutnictwo dopiero stopniowo się rozwijało. Mowa tu o całym rejonie północno-wschodniej Polski ogólnie, a o północno-wschodnich Mazurach, gdzie leży Czerwony Dwór, w szczególności. O początkowym etapie rozwoju działalności hutniczej na tym terenie świadczy między innymi wyżej opisany „prymitywizm” produkcji, przynajmniej w porównaniu z ośrodkami metalurgicznymi w kulturze przeworskiej. To z kolei może sugerować, że takich ośrodków w obrębie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich nie było dużo i w konsekwencji – produkowane żelazo czy to w formie surowca przeznaczonego do dalszej obróbki czy to gotowych wyrobów (tego obecnie nie jesteśmy w stanie stwierdzić), mogło być dystrybuowane na szerszych obszarach. Taką ewentualność należy przyjąć i mogło się to dziać nawet w sytuacji, gdy produkcja w Czerwonym Dworze nie była duża.

14 Badania Wojciecha Nowakowskiego i Magdaleny Fedorczyk – informacja ustna mgr Magdaleny Nowakowskiej (WAUW) opracowującej materiały ze stanowiska, za którą serdecznie dziękujemy.

15 Informacje o tym odkryciu można znaleźć jedynie w kartotece Marty Schmiedehelm. W okresie międzywojennym w muzeum w Olsztynie (*Heimatmuseum Allenstein*) znajdował się od odcisk pieca: *Alt-preuss. Schmelzöfen-Reste (Schlacke). Abdrück eines runden Ofens 2 m. Tiefe* (SCHMIEDEHELM *Spuścizna*, 7.25.16-3; por. także SCHMIEDEHELM *Spuścizna* 7.20e-38).

Czy można obecnie określić kierunek ewentualnej dystrybucji surowca żelaznego? Kompleks w Czerwonym Dworze położony jest w dość zastanawiającym miejscu, tj. na samym wschodnim skraju kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (Ryc. 1), która dalej sąsiadowała wówczas z kulturą ceramiki sztrychowanej (por. EGOREJCENKO 2006)¹⁶. W dość rozległej strefie pomiędzy obydwoma kulturami, obejmującej w zasadzie całą Suwalszczyznę i położony dalej na północ pas nadniemeński mamy do czynienia z wyraźnym rozrzedzeniem osadnictwa. Z rejonu tego znamy zaledwie pojedyncze osiedla (por. OKULICZ, Ł. 1981), np. w Szurpiłach (OKULICZ-KOZARYN, J. 1993, 140; por. HOFFMANN 1999, 169, tabl. LXXI: 2, 5; ENGEL, SOBCZAK 2012, 139), Posejnelach (JASKANIS 1971, 33, 36–37, 46; BITNER-WRÓBLEWSKA, IWANOWSKA 1987, 14–15, ryc. 4; IWANOWSKA 1993) czy Żubronajciach (SZYMAŃSKI 1999) o mieszanym pod względem kulturowym charakterze. Trudno zatem przypuszczać, by rozwijała się tam wytwórczość żelaza, można więc założyć, że półsurowiec, a być może również gotowe wytwory, importowano z zewnątrz, być może, pomimo relatywnie niewielkiej produkcji, z ośrodka hutniczego w rejonie Czerwonego Dworu.

Takiemu kierunkowi dystrybucji żelaza zdają się przeczyć warunki naturalne. Transport na wschód mogła utrudniać obecność Wzgórz Szeskich, na których skraju znajduje się Czerwony Dwór, a następnie bardzo silnie pofałdowanego Pojezierza Suwalskiego (wzgórza i jary o stromych zboczach, jeziora), na którym ciekły wodne rozmieszczone są przeważnie w układzie zbliżonym do południkowego (Ryc. 1; por. ENGEL, SOBCZAK 2017, 85–86), blokującym nieco kontakty wschód-zachód. Z kolei Czarna Struga, niewielka rzeka płynąca przez ośrodek hutniczy w Czerwonym Dworze wchodząca w skład dorzecza Pregoty, umożliwiała lepszą komunikację raczej z północą, a następnie z biegiem Gołdapy na zachód, podobnie jak miało to miejsce np. w centrum świętokrzyskim, gdzie zapewne wykorzystywano w ten sposób rzekę Kamienną (por. np. BIELENIN 2006, 25). Z drugiej strony, dogodność lub brak transportu wodnego, a nawet obecność przeszkód terenowych miałyby większe znaczenie w przypadku dużej ilości przewożonego żelaza. W przypadku działalności na o wiele mniejszą skalę, jakiej domyślamy się w przypadku Wschodnich Mazur, warunki geograficzne nie miały chyba aż tak dużego znaczenia.

Czy jednak żelazo dystrybuowano także na zachód i północny-zachód, czyli do innych stref osadnictwa kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, a więc w odwrotnym kierunku niż widział to Jerzy Okulicz (1973, 311)? Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie wykracza chyba poza nasze obecne możliwości analizy. Nie wiemy, ile na terenie Mazur znajdowało się podobnych centrów hutniczych (trudno bowiem w ten sposób bezkrytycznie określić wyżej wymienione miejsca, gdzie odkryto bryłki żużła). Czy ich „brak” wynika z faktu, że ich nie było, czy też z tego, że dotychczas z różnych powodów ich nie odkryto? Nie znamy ich ewentualnego rozmieszczenia lub czasu użytkowania ani możliwości produkcyjnych. Nie znamy zapotrzebowania na wyroby żelazne w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich, no i wreszcie – skali produkcji, a więc zdolności eksportowych ośrodka czerwonodworskiego. Przykład lepiej zbadanego stanowiska Tałty II wskazuje, że były to raczej niewielkie, lokalne ośrodki hutnicze działające na własne potrzeby.

Żeby poprawnie ocenić charakter, kierunek i zasięg ewentualnej dystrybucji, należałoby w tym przypadku posłużyć się dwoma metodami, które można określić jako archeologiczną i metaloznawczą. Metoda archeologiczna miałaby polegać na identyfikacji, a więc rozpoznaniu i wydatowaniu wszystkich ośrodków produkcji żelaza na terenie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich oraz na terenach bezpośrednio sąsiadujących. Następnie należałoby przeanalizować teoretycznie możliwości geograficzne transportu (obecność np. rzek, jezior, przeszkód terenowych). Te warunki, a szczególnie pierwszy, są oczywiście z założenia niemożliwe do spełnienia, a właściwie niemożliwe jest uzyskanie pewności, że zidentyfikowaliśmy wszystkie równoczesne ośrodki hutnicze.

Druga metoda, metaloznawcza, mogłaby się opierać na porównaniu składu chemicznego zabytków ze strefy północno-wschodniej Polski oraz żużła pochodzącego z ośrodka hutniczego w Czerwonym Dworze. Tu również należałoby spełnić szereg warunków: wykonanie dużej serii badań metaloznawczych

¹⁶ Na osiedlach kultury ceramiki sztrychowanej również odkryto pojedyncze pozostałości produkcji hutniczej, być może współczesne czerwonodworskim (por. SALATKIENÉ 2009, 247).

zabytków żelaznych z kultury kurhanów zachodniobałtyjskich i z jej sąsiedztwa, szczególnie w kierunku wschodnim, oraz porównanie z analizami żużla pochodzącego z ośrodka w Czerwonym Dworze i – co ważne – z innych pracowni. Tu oczywiście stoi na przeszkodzie brak materiału porównawczego z innych ewentualnych ośrodków oraz – co w tym przypadku bardzo istotne – brak w Czerwonym Dworze znalezisk gotowego półwytworu w postaci tzw. kęsa, z którego następnie można było wykonywać przedmioty żelazne, czy nawet łupki, która poprzedzała go w procesie obróbki (por. ORZECOWSKI 2013, 76, 81, ryc. 29). Znaleziono tu bowiem wyłącznie bryłki żużla, które należy traktować jako odpady, a których skład chemiczny może być bardzo zmienny¹⁷. Zjawisko braku półsurowca jest zresztą typowe dla piecowisk z innych kultur archeologicznych (por. ORZECOWSKI 2013, 83–84).

Zastosowanie obu tych metod, ze względu na zbyt dużą liczbę niewiadomych, w obecnej chwili należy zatem traktować wyłącznie jako postulat badawczy i jako zarysowanie kierunków dalszych poszukiwań i analiz.

Podsumowanie

W powyższym tekście przedstawiliśmy nowe znaleziska dotyczące starożytnego hutnictwa w północno-wschodniej Polsce. Umożliwiły one stwierdzenie, że – wbrew wcześniejszym poglądom – we wschodnich rejonach kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wytwarzano żelazo. Miało to miejsce zapewne w rozwiniętych fazach tej kultury lub też pod koniec jej istnienia, a sama produkcja odbywała się przy słabym opanowaniu procesu dymarskiego. Problem ten wymaga jednak dalszego doprecyzowania: nieznana jest skala produkcji w ośrodku czerwonodworskim ani określenie dokładnego czasu, w którym miała ona miejsce. Trudno obecnie również stwierdzić, czy żelazo wytwarzano na potrzeby miejscowe czy też, co chyba mniej prawdopodobne – eksportowano je do innych rejonów. Odpowiedzi na te pytania należy szukać z jednej strony w dalszych badaniach terenowych w Czerwonym Dworze, z drugiej – poprzez analizę uzyskanych materiałów, w tym przeprowadzenie dalszych badań ¹⁴C, umożliwiających dokładniejsze datowanie obiektów.

Summary: Iron Metallurgy in Settlement of the West Balt Barrow Culture in Czerwony Dwór near Gołdap. An Exception or a Rule?

From the beginning of the existence of the West Balt Barrow Culture, its inventory consisted of iron items, yet there are no confirmed traces of its manufacturing. This problem, faced in the West Balt cultural circle, is also relevant for later times up to the Migration Period and the functioning of Bogaczewo and Sudovian cultures along with Olsztyn and Elbląg groups.

Yet, within the past few years, new archaeological discoveries connected to metallurgy were found on two sites: in Tałty, near Mikołajki, in the Masurian Lake District and Czerwony Dwór in north-eastern Masuria.

In the multicultural settlement in Tałty, approximately seven objects with slags, in an octal shape, were discovered, undoubtedly the remains of bloomery furnaces. Unfortunately, the dating of the finds cannot be determined without ¹⁴C analysis.

On the other hand, the site in Czerwony Dwór, which is the main topic of the following article, is a vast burial ground of the Sudovian Culture from the Roman Period and the Migration Period. However, finds related to iron metallurgy have been recorded between the tumuli and discovered burials. These were mainly numerous lumps of slag and about 18 features.

¹⁷ Należy tu jeszcze dodać, że sama metoda metaloznawcza wymaga bardzo dużej dokładności i pokory. Konieczne jest tu przede wszystkim ustalenie w możliwie precyzyjny sposób cech identyfikujących pochodzenie próbek żelaza z konkretnych ośrodków hutniczych. Problem ten w sposób bardzo przejrzysty opisał w odniesieniu do świętokrzyskiego centrum hutniczego P. Kaczanowski (2006).

Most of these objects consisted of two, less often of three, located in the immediate vicinity pits of twofold nature. The main pit was roughly circular, 35 to 45–50 cm in diameter, a trough in profile, 15 to 40 cm thick, although most often around 20 cm. It had a black fill with tiny chips of charcoal and variously sized, scattered, stalactite slags. A second pit, adjoined to it, was usually slightly smaller and shallower, with a lighter, grey, or light brown colour, although darker ones also happened. As a rule, it did not contain lumps of slag.

The black pits described above are probably the lower parts of disposable slag-pit furnaces for smelting iron. They consisted of a hollow pit dug into the ground over which a clay shaft was built. The basin served as a reservoir for the slag formed during smelting, while the shaft allowed for the proper arrangement of the charge, i.e., ore and charcoal. No slag blok was found in any of the pits, only clods of various sizes lying on the entire height of the pits. The weight and amount of the slag indicate a rather small quantity of ore used in the reduction process, and therefore a relatively low iron yield.

Little is known about the above-ground part of the furnace, i.e., the shaft. The one-sidedly slagged pieces of insulation in the auxiliary pit indicate that it was built from clay reinforced with small stones.

Bloomery furnaces from Czerwony Dwór, in comparison to typical metallurgical features commonly appearing during antiquity in middle and north Europe, are distinguished by the presence of the pit described above, usually accompanying the basin. Their character proves that no fire was burning in them. In the upper part, they were connected to the proper pit by a type of short channel. These pits could have allowed for better control of the bloomery process, enabling additional blowing, which could improve the thermal conditions in the basin. From the level of these pits, it was also possible to mechanically interfere with the slag flow into the basin by perforating their infill. Their presence proves the poor control and certain primitivism of the bloomery process, which can be especially seen when compared with the simple construction of furnaces in the Przeworsk Culture, where there was no need to use such solutions.

The raw material used in production in Czerwony Dwór was bog ore. They are often found in north-eastern Poland, and their exploitation was relatively easy. It should be assumed that the iron ore came from the immediate vicinity and, its extraction was not a problem.

Furnaces with auxiliary pits from Czerwony Dwór and Tałty are, so far, the only well-documented objects of this type known in Poland. It is unknown what the territorial scope of this type of furnace was or from where this idea originated.

The starting point for determining the chronology of the features in question was their stratigraphic relation with the barrows examined at the site, single fragments of pottery found in the fill, and radiocarbon analysis of a well-preserved object 88. Thus, we are dealing with a horizon independent from the later barrows of the Sudovian Culture, associated with the West Balt Barrow Culture. It probably took place in the last, on this area – the third phase of the development of this culture, which can be synchronized with the A phase of the Late Pre-Roman Period. The reference to the absolute chronology points to the first three centuries BC, but most likely, it happened in the final years of this period, i.e., in the 1st century BC.

During a surface survey carried out in the vicinity of the site in Czerwony Dwór, lumps of slag were also found on at least three surrounding hills, 50–300 meters away. We are probably dealing with a complex of sites where metallurgical production took place, and ancient metallurgists lived in a different area. So far, no such settlement has been located, and no traces of further cleaning or processing of the semi-finished product, i.e., evidence of blacksmith's activity, have been found.

The scale of metallurgical activity in Czerwony Dwór is currently impossible to estimate. It seems that compared to the specialized metallurgical centres in Przeworsk Culture, the amount of obtained iron was not great. However, considering the local conditions, it can be treated as significant. Therefore, it is difficult to clearly state whether it was produced for local needs or exported to farther regions.

Translated by Anna Szolc, revised by Szymon Orzechowski

Paweł Szymański
Wydział Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
pmszyman@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-0754-5874

Szymon Orzechowski
Instytut Historii
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
ul. Świętokrzyska 15
25-406 Kielce
simon@ujk.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8997-5810

Bibliografia

Źródła pisane

TACYT, *Germania*

Tacyt (P. Cornelius Tacitus), *Germania*. Przekład T. Płóciennik, Wstęp i komentarz J. Kolendo, *Fontes Historiae Antiquae. Zeszyty Źródłowe Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych X*, Poznań 2008.

Archiwalia

SCHMIEDEHELM, *Spuścizna*

Spuścizna Marty Schmiedehelm przechowywana w *Tallinna Ülikooli Arheoloogiline Teaduskogu*, (wcześniej *Ajaloo Instituut*) Tallinn, Estonia (AI. F.25, n. 315, s. 7).

Literatura

ANTONIEWICZ, J.

1964 *Osiedla obronne okresu wczesnożelaznego w Prusach*, „Światowit” XXV, 5–207.

BEZZENBERGER, A.

1900 *Hügelgrab bei Gr. Hanswalde, Kr. Mohrungen*, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 20 (1896–1900), 87–88.

BIELENIN, K.

1973 *Dymarski piec szybowy zagłębiony (typu kotlinkowego) w Europie starożytnej*, „Materiały Archeologiczne” 14, 5–101.

2006 *Podsumowanie 50-lecia badań nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim*, [w:] S. Orzechowski, I. Suliga (red.), *50 lat badań nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim. Archeologia – metalurgia – edukacja*, Kielce, 13–31.

BITNER-WRÓBLEWSKA, A., IWANOWSKA, G.

1987 *Zarys dziejów osadnictwa Ziemi Puńskiej w starożytności i wczesnym średniowieczu na tle Pojezierza Suwalskiego*, [w:] Z.J. Przychodzień (red.), *Kultura wsi puńskiej. Materiały konferencyjne*, Warszawa, 8–25.

DĄBROWSKI, J.

1967 *Wyniki prac wykopaliskowych na grodzisku Łęcze, pow. Elbląg*, „Wiadomości Archeologiczne” XXXII, 385–404.

- 1970 *Problemy epoki brązu w Polsce północno-wschodniej*, [w:] *Węzłowe problemy pradziejów Polski północno-wschodniej. Sympozjum naukowe 15 listopada 1969*, Komunikaty Warmińsko-Mazurskie 1(107), 25–31.
- DYMOŃSKI, A., ORZECZOWSKA, M., RUDNICKI, M.
2012 *Eine frühbyzantinische Münze aus der multikulturellen Siedlung von Tałty, Fundstelle II in den Masuren (Nordostpolen)*, „Acta Archaeologica Carpathica” XLVII, 61–79.
- EGOREJČENKO, A. A. (ЕГОРЕЙЧЕНКО, А. А.)
2006 *Культуры иттрихованной керамики*, Минск.
- ENGEL, M., SOBZAK, C.
2012 *Nie tylko archeologia. Interdyscyplinarne badania wielokulturowego zespołu osadniczego w Szurpiłach na Suwalszczyźnie*, „Pruthenia” VII, 137–157.
2017 *Rola cieków i zbiorników wodnych w życiu pradziejowych i wczesnohistorycznych społeczności Suwalszczyzny*, [w:] M. Rant-Tanajewska, T. Świerubska (red.), *40 lat Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Materiały konferencyjne Stan i ochrona wód Suwalskiego Parku Krajobrazowego, Wigry 15–16 września 2016 roku*, Turtul, 81–89.
- GŁADKI, M.
2007 *Chronologia schyłkowej fazy wczesnej epoki żelaza w mikroregionie Jez. Salet w świetle badań na stanowisku II w Wyszemborku, gm. Mrągowo, woj. warmińsko-mazurskie*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa, 26–27 marca 2003*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, 25–39.
- HAYEN, H.
1968 „Jsernbarg”. *Ein Eisenverhüttungsplatz in Streekermoor (Gemeinde Hatten, Landkreis Oldenburg)*, „Oldenburger Jahrbuch” 67, 133–173.
- HOFFMANN, M.J.
1999 *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie 177, Olsztyn.
2000 *Kultura i osadnictwo południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie 191, Olsztyn.
- IWANICKI, P., JUGA-SZYMAŃSKA, A.
2007 *Horyzont I. kultury bogaczewskiej w świetle analizy wybranych typów zabytków*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa, 26–27 marca 2003*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, 41–71.
- IWANOWSKA, G.
1993 *Posejnele*, [w:] O. Juskowiak (red.), *Przewodnik LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej 9–12 września 1993*, Warszawa, 172.
- JANISZEWSKI, R.
2018 *Before or after? Stratigraphic relations of Iron Age slag-pit furnaces in the Mazovian Centre of Metallurgy*, „Archeologické rozhledy” LXX, 381–390.

JASKANIS, J.

- 1971 *Badania archeologiczne na Białostocczyźnie w 25-lecie PRL*, [w:] T. Cieślak (red.), *Rozwój nauki na Białostocczyźnie w 25-leciu PRL. Materiały z sesji*, Acta Baltico-Slavica VII, suplement, Warszawa, 31–48.

JUGA-SZYMAŃSKA, A.

- 2011 *Die Fibel aus Lattenwalde. Die Fibeln A. 67-68 aus dem westbaltischen Kulturkreis*, „Archaeologia Lithuana” 12, 36–47.

JUGA-SZYMAŃSKA, A., SZYMAŃSKI, P.

- 2013 *Funde aus dem Hügel 38 des Gräberfeldes Czerwony Dwór bei Goldap. Anmerkungen über den Anfänge der Bogaczewo-Kultur*, „Archaeologia Lituana” 14, 78–87.

KACZANOWSKI, P.

- 2006 *50 lat badań metaloznawczych zabytków kultury przeworskiej. Komentarz archeologa*, [w:] S. Orzechowski, I. Suliga (red.), *50 lat badań nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim. Archeologia – Metalurgia – Edukacja*, Kielce, 131–136.

KOLENDO J., PŁÓCIENNIK, T.

- 2015 *Vistula amne discreta. Greckie i tacińskie źródła do najdawniejszych dziejów ziem Polski*, Warszawa.

KONTNY, B.

- 2007 *Najwcześniejsze elementy uzbrojenia w kulturze bogaczewskiej w świetle zewnętrznych wpływów kulturowych*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa, 26–27 marca 2003*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, 73–111.

LIS, F.

- 1978 *Rudy darniowe*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Surowce mineralne województwa olsztyńskiego*, Warszawa, 71–75.

NOWAKOWSKI, W.

- 1994 *Osada z okresu wpływów rzymskich i V–VII wieku w Wyszemborku, stanowisko I, gm. Mrągowo, woj. olsztyńskie*, „Światowit” XXXVII, 77–112.
- 1995 *Osada z okresu wpływów rzymskich i z wczesnego średniowiecza w Bałowie, woj. olsztyńskie, stan. 2*, „Wiadomości Archeologiczne” LIII/1 (1993–1994), 139–144.
- 2002 *Rarus ferri, frequens fustium usus – problem pozyskiwania żelaza przez plemiona zachodniobałtyjskie w okresie wpływów rzymskich na Pojezierzu Mazurskim*, [w:] S. Orzechowski (red.), *Hutnictwo świętokrzyskie oraz inne centra i ośrodki starożytnej metalurgii żelaza na ziemiach polskich*, Kielce, 155–158.
- 2007 *Kultura bogaczewska na Pojezierzu Mazurskim od schyłku późnego okresu przedrzymskiego do starszej fazy późnego okresu wpływów rzymskich. Próba analizy chronologiczno-kulturowej*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa, 26–27 marca 2003*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, dysk CD.

OKULICZ, J. (OKULICZ-KOZARYN, J.)

- 1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w.n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

- 1993 *Szurpity – zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] O. Juskowiak (red.), *Przewodnik LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej 9–12 września 1993*, Warszawa, 139–146.
- OKULICZ, Ł.
1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1981 *Kształtowanie się osadnictwa Mazur Wschodnich i Suwalszczyzny we wczesnej epoce żelaza*, „Rocznik Białostocki” XIV, 139–149.
- OLCZAK, H., KRASNODĘBSKI, D.
2018 *Osada grupy suraskiej kultury ceramiki kreskowanej oraz ślady osadnictwa z innych okresów na stanowisku 37 w miejscowości Suraż, gm. loco*, [w:] A. Buko, D. Krasnodębski, W. Szymański (red.) *Dawne osadnictwo Podlasia w świetle badań ratowniczych prowadzonych w latach 1996–2000 na trasie gazociągu jamalskiego*, Warszawa, 107–169.
- OLCZAK, H., KRASNODĘBSKI, D., SAMOILIK, T., JĘDRZEJEWSKA, B.
2018 *Osada kultury ceramiki kreskowanej z produkcją żelaza na Polanie Berezowo w Puszczy Białowieskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” LXIX, 149–175.
- ORZECHOWSKI, S.
2011 *The canal-pit and its role in the bloomery process: the example of the Przeworsk culture furnaces in the Polish territories*, [w:] I. Hošek, H. Cleere, L. Mihok (red.) *The archaeometallurgy of iron. Recent developments in archaeological and scientific research*, Praha, 41–54.
2012 *Ślady hutnictwa żelaza z cmentarzysk kurhanowych typu „rostółckiego” na Podlasiu*, [w:] *Wodzowskie kurhany kultury wielbarskiej na Podlasiu*, Białystok, 293–300.
2013 *Region żelaza. Centra hutnicze kultury przeworskiej*, Kielce.
2019 *Hutnictwo żelaza na ziemiach polskich w starożytności poza obszarem wyspecjalizowanych centrów – ekstensywny nurt produkcji*, [w:] K. Kot-Legieć, A. Michałowski, M. Olędzki, M. Piotrowska (red.), *Kultura przeworska. Procesy przemian i kontakty zewnętrzne*, Łódź, 157–178.
- ORZECHOWSKI, S., WRONA, A.
2015 *Warsztat kowalski ludności kultury przeworskiej – problem identyfikacji archeologicznej*, [w:] *Наукові студії: Збірник наукових праць, Історико-краєзнавчий музей м. Винники, Інститут археології Жешівського університету. Вип. 8. Давні майстерні та виробництво у Вісло-Дніпровському регіоні*, Винники-Жешів-Львів, 253–276.
- PLEINER, R.
1958 *Základy slovanského železářského hutnictví v českých zemích*, Monumenta Archaeologica VI, Praha.
2006 *Piece typu zagłębionego na terenie Europy w okresie wpływów rzymskich*, [w:] S. Orzechowski, I. Suliga (red.), *50 lat badań nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim. Archeologia – metalurgia – edukacja*, Kielce, 137–149.
- RATAJCZAK, T., RZEPA, G.
2011 *Polskie rudy darniowe*, Kraków.

ROSSIUS, K.O.

- 1933 *Die sogenannten Pfahlbauten Ostpreußens*, „Præhistorische Zeitschrift” XXIV, 22–95.

SALATKIENĖ, B.K.,

- 2009 *Geležies Metalurgija Lietuvoje. Archeologijos duomenys*, Bibliotheca Actorum Humanitaricorum Universitatis Saulensis 4, Šiauliai.

SZYMAŃSKI, P.

- 1999 *Żubronajcie – przyczynek do badań nad wczesnożelazną ceramiką Suwalszczyzny*, [w:] M. Karczewski (red.), *Ceramika zachodniobałtyjska od wczesnej epoki żelaza do początku ery nowożytniej. Materiały z konferencji – Białystok, 14–16 maja 1997*, Białystok, 119–137.
- 2012 *Kośmidry, stan. I, woj. warmińsko-mazurskie. Badania w 2011*, „Światowit” IX (L)/B (2011), 305–308.
- 2013 *Z badań nad chronologią i różnicowaniem kulturowym społeczności Mazur w późnej starożytności i u progu wczesnego średniowiecza*, Światowit Supplement Series B: Barbaricum 9, Warszawa.
- 2018 *Chronologia gołdapskiej grupy kulturowej w okresie wędrówek ludów*, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages XX, 11–210.

RUDNICKI, M.

- 2014 *Dwa znaleziska skandynawskich zapinek płytkowych z terenów północnej Polski*, „Wiadomości Archeologiczne” LXV, 283–290.

WALUŚ, A.

- 1979 *Wytwórczość metalurgiczna kultury pomorskiej a kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy kultury pomorskiej*, Muzeum Okręgowe w Koszalinie, Seria Wydawnictw Monograficznych 5, Koszalin, 219–227.
- 1982 *Dwa warsztaty odlewnictwa brązu z osiedla obronnego kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Tartawkach, woj. suwalskie*, Pamiętnik Muzeum Miedzi 1, Legnica, 243–247.
- 1992 *Zabytki metalowe kultury lateńskiej z Rembielina, woj. ostrołęckie*, [w:] J. Okulicz-Kozaryn, W. Nowakowski (red.), *Studia z archeologii ludów barbarzyńskich z wybrzeży Bałtyku i dorzecza Wisły*, Barbaricum 2, Warszawa, 89–101.
- 2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Jęga-Szymańska, A. Jaremek (red.), Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10, 9–197.

ŽALNIERIUS, A., NAVASAITIS, J., BALČIŪNAS, D.

- 2007 *The iron smelting site in Virbaliūnai ancient settlement*, Archaeologia Baltica 8, 377–386.

MIROŚLAW J. HOFFMANN

Instytut Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

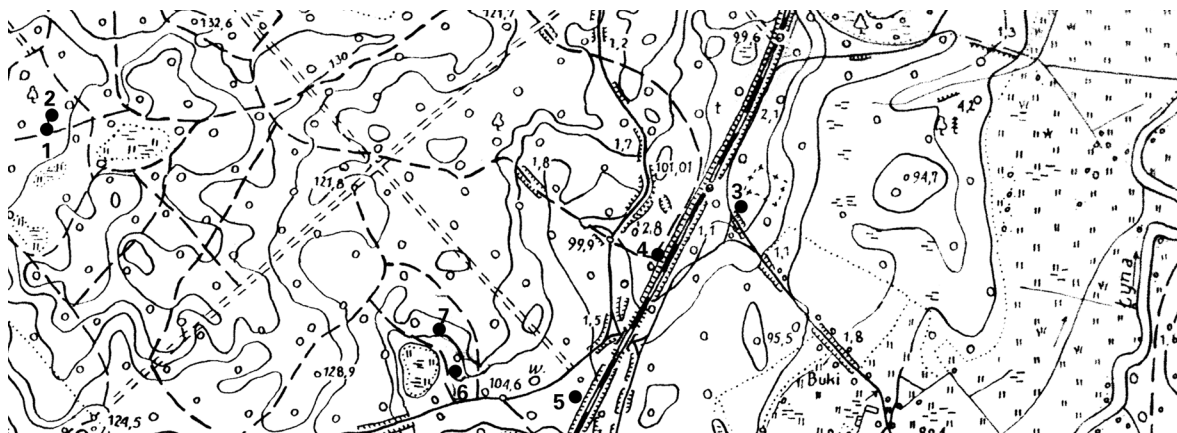
Cmentarzisko kurhanowe z wczesnej epoki żelaza w Bukwałdzie, stan.I, gm. Dywity, woj. warmińsko-mazurskie. Historia badań

Nekropola kurhanowa z wczesnej epoki żelaza w Bukwałdzie, stan. I usytuowana jest w południowej części lasu *Warmińskie Buczyny*, około 2 km na wschód od miejscowości Bukwałd. W drugiej połowie XIX oraz w pierwszych dekadach XX stulecia kompleks ten był lasem miejskim Ornety (niem. *Stadtforst Wormditt*), obecnie wchodzi w obręb Nadleśnictwa Kudypy, mając status specjalnego obszaru ochrony siedlisk.

W dniu 21 października 1872 r. profesor Wilhelm von Wittich¹ zbadał pierwszy z tamtejszych kurhanów, który znajdował się na trasie planowanej linii kolejowej. Z dość schematycznej dokumentacji rysunkowej oraz trzystronicowego sprawozdania z badań wynika, że obiekt ten przykryty był trójwarstwowym płaszczem kamiennym, pod którym znajdowały się trzy małe, kwadratowe w planie skrzynie kamienne o wymiarach 0,6×0,6 m oraz wysokości 0,5 m. Każda z nich zawierała jedną popielnicę². Następnym etapem badań tej nekropoli związany był również z budową linii kolejowej Olsztyn – Braniewo w latach 1878–79, gdy uszkodzono dwa kurhany – obiekty 4 i 5 – usytuowane przy torowisku (Ryc. 1). Zniwelowano wówczas wschodnią i centralną część kopca 4 oraz wschodnią partię nasypu obiektu 5. W 1879 r. pięć kurhanów rozkopał z ramienia Towarzystwa Fizykalno-Ekonomicznego w Królewcu Karl Heinrich Lohmeyer (1832–1909), profesor historii uniwersytetu w Królewcu. Naukowiec ten, mimo poważnych ograniczeń fizycznych (urodził się bez wykształconych kończyn górnych) parał się również prahistorią, badając wykopaliskowo szereg obiektów archeologicznych, głównie cmentarzysk na Półwyspie Sambijskim (KROLLMANN 1941, 302). Wyniki jego wykopalisk opublikował Otto Tischler (1843–1891) (HOFFMANN 1993, 313–338) w trzeciej części obszernej rozprawy *Ostpreussische Grabhügel*, która ukazała się w 31 tomie *Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg* i. Pr. w roku 1891 (TISCHLER 1891, 1–37). Z bardzo drobiazgowego, profesjonalnego opracowania Tischlera wynika, że Lohmeyer odkrył w czterech kurhanach łącznie jedenaście kulistodennych naczyń sepulkralnych, w tym

1 Wilhelm von Wittich (1821–1884) był fizjologiem, prof. Uniwersytetu w Królewcu, a w latach 1864–1865 rektorem tej uczelni. Członek kilku stowarzyszeń naukowych, między innymi Deutsche Akademie des Naturforscher *Leopoldina* oraz Towarzystwa Fizykalno-Ekonomicznego (Physikalisch-Ökonomische Gesellschaft) w Królewcu, w ramach którego realizował swoje starożytnicze zainteresowania, między innymi prowadząc badania archeologiczne. Jego ojcem był znany pruski generał, a następnie feldmarszałek Karl August von Wittich (1772–1831) (PAGEL 1898, 638).

2 Museum für Vor- und Frühgeschichte, Staatliche Museen zu Berlin, PM-A 428.



Ryc. 1. Bukwałd, stan I. Plan nekropoli z lokalizacją kurhanów nr 1–7. Dokumentacja obszaru 22-60 AZP (oprac. M. J. Hoffmann)

osiem popielnic, oraz trzy misy, w tym dwie pełniące funkcje pokryw. Badacz ten pozyskał również kilka zabytków z brązu, w tym: kółko z czworokątnego w przekroju drutu, kilka pierścionków o powrotnym zwoju oraz trzy tarczki spiralne. Na podstawie opublikowanych przez Tischlera artefaktów cmentarzysko w Bukwałdzie datowano na II „wczesnożelazną” fazę kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, czyli okres między VI a III wiekiem przed Chrystusem (HOFFMANN 1999, 7).

Drugi etap penetracji i badań archeologicznych cmentarzyska w Bukwałdzie nastąpił już w dobie republiki weimarskiej. We wrześniu 1926 r. teren nekropoli wizytował dr Paul Gustaf Krause, geolog z Preussische Geologische Landesanstalt w Berlinie, odkrywając na zachód od leśniczówki Bukwałd wczesno- i późnośredniowieczną ceramikę. 23 marca 1930 r. nauczyciel biologii z Olsztyna i pionier palinologii Hugo Gross (1888–1968) lustrował dwa kurhany w działach 18 i 27 wykonując ich dokumentację fotograficzną³. Również w marcu 1930 r. kurhany w Bukwałdzie wizytował społeczny opiekun zabytków Kreis Allenstein nauczyciel Leonhard Fromm (1887–1975) (HOFFMANN, MARTYKA, SOBIERAJ 2017, 611–623), a rezultatem jego penetracji jest dokumentacja fotograficzna kurhanu 3. Na teren cmentarzyska badacz ten wrócił 1 czerwca 1930 r. by wykonać pomiary pięciu zaobserwowanych kopców, rejestrując ich średnice górne oraz dolne, o czym wspomina zachowane, niżej zamieszczone sprawozdanie z 7 czerwca oraz zdjęcie kurhanu 2.

Kurhan 1⁴. Położony w dziale lasu nr 18. W południowej części nasypu znajduje się wgłębienie o średnicy 4 m, co wskazuje że obiekt był już penetrowany. Średnice górne: NS – 11,00 m; WE – 10,00 m; średnice dolne: NS – 19,50 m; WE – 19,00 m.

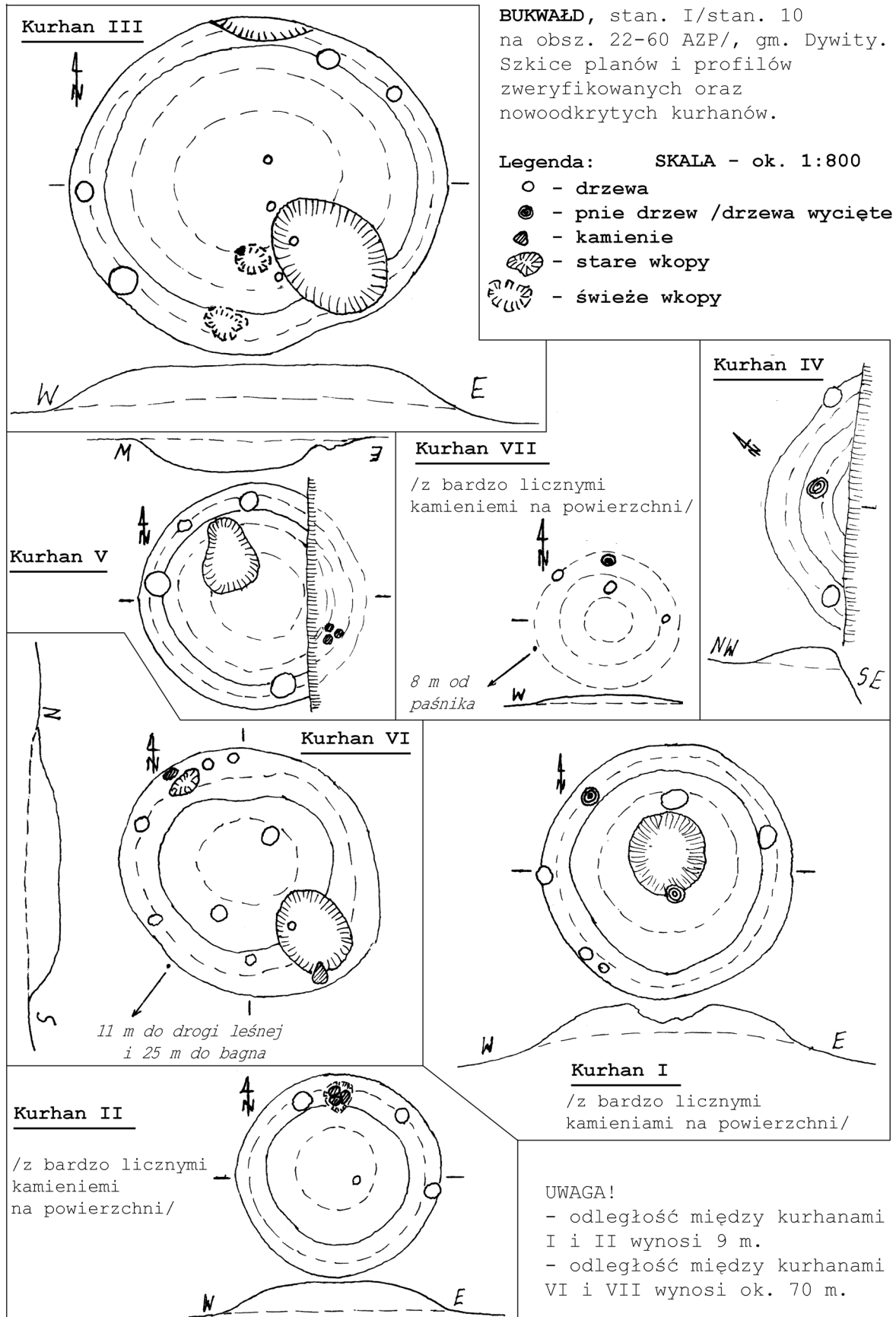
Kurhan 2. Usytuowany na wschodnim „cyplu” działu nr 18. W centralnej partii rysuje się krąg kamienny i wgłębienie o średnicy 2 m, co sugeruje, że obiekt był już badany. Na powierzchni nasypu występują liczne kamienie. Średnice górne: NS – 6,50 m; WE – 6,30 m; średnice dolne: NS – 11,60 m; WE – 10,00 m.

Kurhan 3. Położony na wschodnim „cyplu” działu lasu nr 18, przy granicy z działem nr 19. W centralnej partii widoczny jest krąg kamienny i wgłębienie o średnicy 2,5 m, będące śladem wcześniejszej penetracji. Średnice górne: NS – 5,60 m; WE – 6,40 m; średnice dolne: NS – 11,20 m; WE – 11,90 m.

Kurhan 4. Znajduje się we wschodniej części działu nr 27, w pobliżu pikady wytyczonej po linii NEE – SWW w obrębie działów nr 26 i 27. W centralnej partii nasypu widoczne jest płytkie zagłębienie o średnicy 0,5 m. Wydaje się, że kurhan nie był badany. Średnice górne: NS – 4,60 m; WE – 4,90 m; średnice dolne: NS – 9,90 m; WE – 9,00 m.

³ Archiwum Działu Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie (dalej: ADA MWiM),teczka Bukwałd, pow. olsztyński.

⁴ Numeracja kurhanów w sprawozdaniu Fromma nie odpowiada obecnie obowiązującej.



Ryc. 2. Bukwałd, stan I. Plany i profile kurhanów nr 1-7. Dokumentacja polowa obszaru 22-60 AZP (oprac. M.J. Hoffmann)



Ryc. 3. Bukwałd, stan I. Kurhan 3. Ujęcie z drona (fot. K. Surdykowski)



Ryc. 4. Bukwałd, stan I. Kurhan 3. Pierwsza warstwa płaszczu kamiennego w ćw. A (północno-zachodniej). Ujęcie od NW (fot. B. Radzicki)



Ryc. 5. Bukwałd, stan I. Kurhan 3. Ćwiartka A (północno-zachodnia) po zdjęciu trzech warstw płaszczu, z widocznymi dwoma murami kamiennymi. Ujęcie od W (fot. B. Radzicki)

Kurhan 5. Usytuowany w dziale nr 27 w odległości 8,5 m na zachód od obiektu 4. W centralnej partii rysuje się krąg kamienny i wgłębienie o średnicy 3 m, W innych partiach nasypu widoczne są kamienie. Średnice górne: NS – 6,20 m; WE – 6,30 m; średnice dolne: NS – 11,00 m WE – 11,50 m⁵.

Udokumentowane przez Fromma kurhany znajdowały się na terenie o powierzchni niespełna 1 km². Ich nieregularny rozrzut w terenie skłonił tego badacza do wydzielenia trzech odrębnych nekropoli: stanowiska I (kurhan 1), stanowiska II (obiekty 2 i 3) oraz stanowiska III (kurhany 4 i 5).

Trzeci etap penetracji kurhanów w Bukwałdzie to zwiad terenowy przeprowadzony 13 maja 1969 r. przez Włodzimierz Ziemlińską-Odojową, Marię Mączkowską oraz Bożenę Wilk z Działu Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. W jego trakcie uzyskano m.in. informację od Antoniego Mondrocha, urodzonego w 1895 r. mieszkańca Bukwałdu, który od swojego ojca dowiedział się, że w kurhanie 1 (wg obecnej numeracji obiekt 3) złożono resztki zawartości z dwóch kurhanów naruszonych podczas budowy linii kolejowej⁶.

Inwentaryzacja nekropoli w Bukwałdzie kontynuowana była również w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (dalej AZP). Zimą i wiosną 1990 r. Mirosław J. Hoffmann prowadząc badania terenowe obszaru 22-60 AZP, zarejestrował tam ogółem 81 stanowisk archeologicznych z różnych epok chronologicznych, w tym nekropole kurhanową w Bukwałdzie (stan. 10 na obszarze AZP). 24 kwietnia 1990 r., w trakcie prospekcji powierzchniowej zweryfikował, dokonał pomiarów oraz udokumentował rysunkowo (Ryc. 2) pięć uszkodzonych kurhanów oraz odkrył dwa kolejne (nr 6 i nienaruszony nr 7). W związku z tym, że podczas dawnych penetracji stosowano różną numerację rejestrowanych obiektów, autor badań oznaczył je zgodnie z kolejnością odkrywania i dokumentowania. I tak, kurhan 1 odpowiada kopcowi nr 5 w numeracji Fromma, kurhan 2 to dawny obiekt nr 4, kurhan 3 – nr 1, kurhan 4 – nr 2 oraz kurhan 5 to nr 3 w numeracji tego badacza.

Ostatni – niedokończony dotąd – etap badań cmentarzyska kurhanowego w Bukwałdzie to prace wykopaliskowe kurhanu 3, które przeprowadzono od 6 lipca do 12 sierpnia 2016 r. Wykopaliska

5 Museum für Vor- und Frühgeschichte, Staatliche Museen zu Berlin, PM-A 428.

6 ADA MWiM,teczka Bukwałd, pow. olsztyński.



Ryc. 6. Bukwałd, stan I. Kręgi kamienne nr I i II w kurhanie 3. Ujęcie od południa (fot. G. Peplowski)

te realizowane były pod kierunkiem autora przez Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie oraz Towarzystwo Naukowe Pruthenia. W związku z tym, że obiekt ten usytuowany jest tuż przy leśnej drodze stanowiącej odcinek tzw. Szlaku Kopernikowskiego, TN Pruthenia pozyskało – w ramach promocji Szlaku – środki finansowe od Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w ramach projektu: *Zajrzyj do wnętrza kurhanu. Rewitalizacja grobowca z wczesnej epoki żelaza na szlaku Kopernikowskim* (umowa nr T/9/2016) oraz środki z gminy Dywity. W badaniach uczestniczyli członkowie TN Pruthenia, studenci kierunków Historia oraz

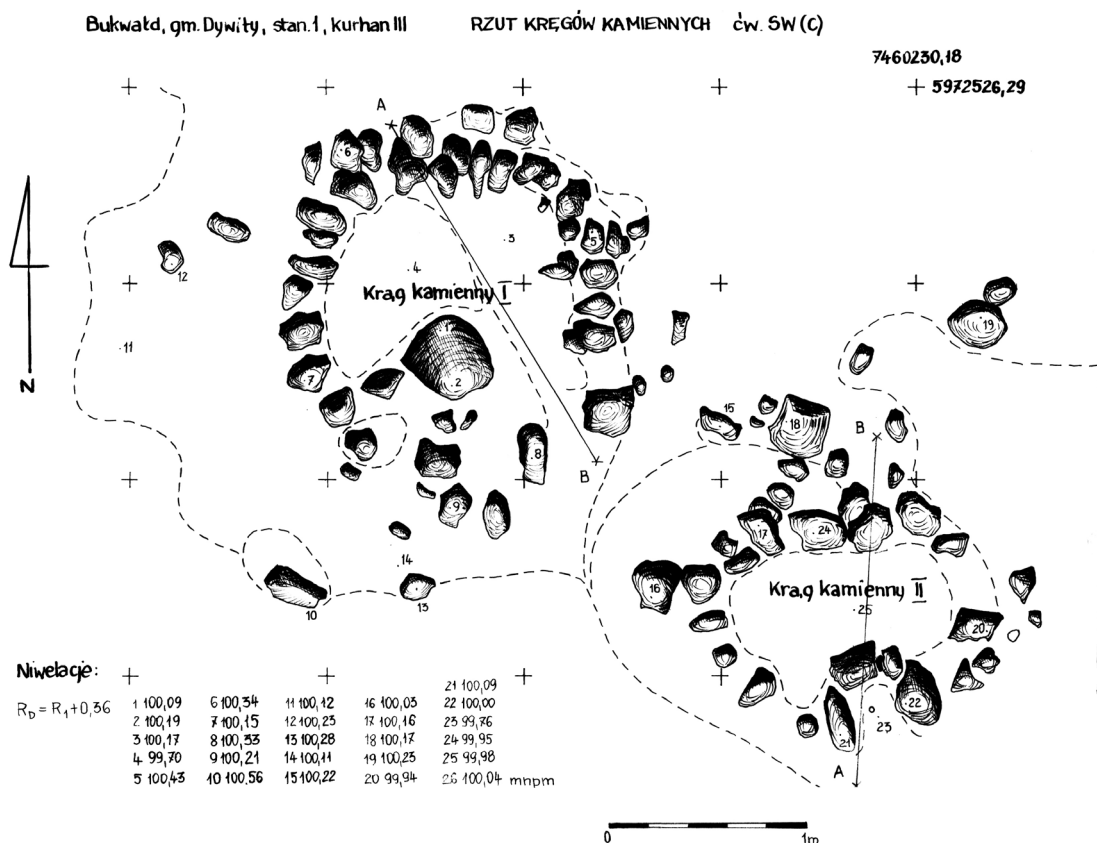
Dziedzictwo Kulturowe i Przyrodnicze Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, studenci Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz wolontariusze. Organizacją badań kierował dr Bogdan Radzicki – kanclerz TN Pruthenia, a w pracach terenowych brał też udział mgr Kacper Martyka z Działu Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Badania poprzedziły pomiary geodezyjne wykonane przez dr. Andrzeja Dumalskiego z Instytutu Geodezji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, autora planu warstwicowego kurhanu 3.

Kopiec nr 3 o średnicy 19 m i wysokości do 2,4 m to największy obiekt w obrębie bukwałdzkiej nekropoli, a zarazem największy z zarejestrowanych dotąd kurhanów na całym Pojezierzu Olsztyńskim (Ryc. 3). W trakcie badań odsłonięto powierzchnię jego nasypu oraz teren bezpośrednio na południe od jego podnóża w pasie o szerokości 2,5 m. Niestety ze względu na rozmiary i skomplikowany charakter konstrukcji zakończenie eksploracji musiało zostać przesunięte w czasie. Jak dotąd w ćwiartce A (NW) zadokumentowano rysunkowo oraz fotograficznie trzy warstwy płaszcza (Ryc. 4), dwa koncentryczne mury kamienne (Ryc. 5) oraz profile N-O i W-O do poziomu calca. W ćwiartce B (NE) zadokumentowano i usunięto pierwszą warstwę płaszcza kamiennego. W ćwiartce C (SW) zadokumentowano i zdjęto dwie warstwy płaszcza kamiennego oraz zadokumentowano i wyeksplorowano pięć wtórnych grobów popielnicowych (jeden zachowany *in situ*, cztery w postaci skupisk fragmentów naczyń glinianych i przepalonych kości). W ćwiartce D (SE) zadokumentowano i usunięto dwie warstwy płaszcza kamiennego. W partii nekropoli bezpośrednio na południe od kurhanu 3 odkryto dwa małe kręgi kamienne (Ryc. 6, 7), w obrębie których odkryto fragmenty ceramiki z wczesnej epoki żelaza oraz przepalone kości. Na tym zakończono badania w 2016 r., a po przykryciu folią odkrytych kamiennych elementów konstrukcyjnych kurhanu przywrócono teren do jego pierwotnej formy.

Pomimo tego, że badania kurhanu 3 nie zostały zakończone pokusić się można o kilka uwag dotyczących jego chronologii i konstrukcji. Obiekt należy do typu II, czyli kurhanów o złożonej architekturze, których najbardziej charakterystycznymi elementami są koncentryczne kręgi i mury kamienne (HOFFMANN 2000, 32–33). Nie odkryto dotąd głównego założenia sepulkralnego, które w kurhanach tego typu stanowią podłużne „korytarzowe” bruki, kamienne skrzynie, względnie obie te formy konstrukcji grobowych. W inwentarzach ceramicznych pięciu wtórnych grobów popielnicowych odkrytych w południowo-zachodniej części kurhanu dominują liczebnie bogato, „barokowo” zdobione naczynia kulistodenne, które wiązać należy z III i IV grupą ceramiki kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (HOFFMANN 2000, 92–102).

Zaobserwowane cechy pozwalają datować młodszą fazę użytkowania kurhanu 3 na młodszy odcinek fazy II, czyli okres między IV a III wiekiem przed Chrystusem⁷. Kopiec ten pod względem

⁷ Wobec niedokończenia badań trudno odnieść się do czasu założenia kurhanu 3. Z uwagi na fakt odkrycia w jego południowo-zachodniej partii doborowego wióra krzemienno-żelaznego, nie można wykluczyć, że kurhan z wczesnej epoki żelaza nakrywa wcześniejszy, schyłkowo-neolityczny pochówek (sugestia dr. Jarosława Sobieraja).



Ryc. 7. Bukwałd, stan I. Dokumentacja połowa rzutu poziomego kręgów kamiennych nr I i II (rys. M.K. Przybylska)

konstrukcji oraz cech wyposażenia wyraźnie nawiązuje do obiektów z północnej strefy kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, głównie Wzniesień Górowskich, Równiny Warmińskiej oraz Półwyspu Sambijskiego, w tym zwłaszcza kurhanów z Głamsławek (HOFFMANN 1999, 46), Novoselova/b. *Adlig Diedersdorf* (ENGEL 1962, 26–31), Zdroju (BRINKMANN 1909, 253–256) oraz Piórkowa⁸ (WALUŚ 1987, 177–192). Najbliższą pod względem inwentarza ceramicznego analogię do obiektu 3 w Bukwałdzie odnotowano w odległym 7 km na południe kurhanie z miejscowości Redykajny, który zbadany został we wrześniu 1932 r. przez L. Fromma⁹.

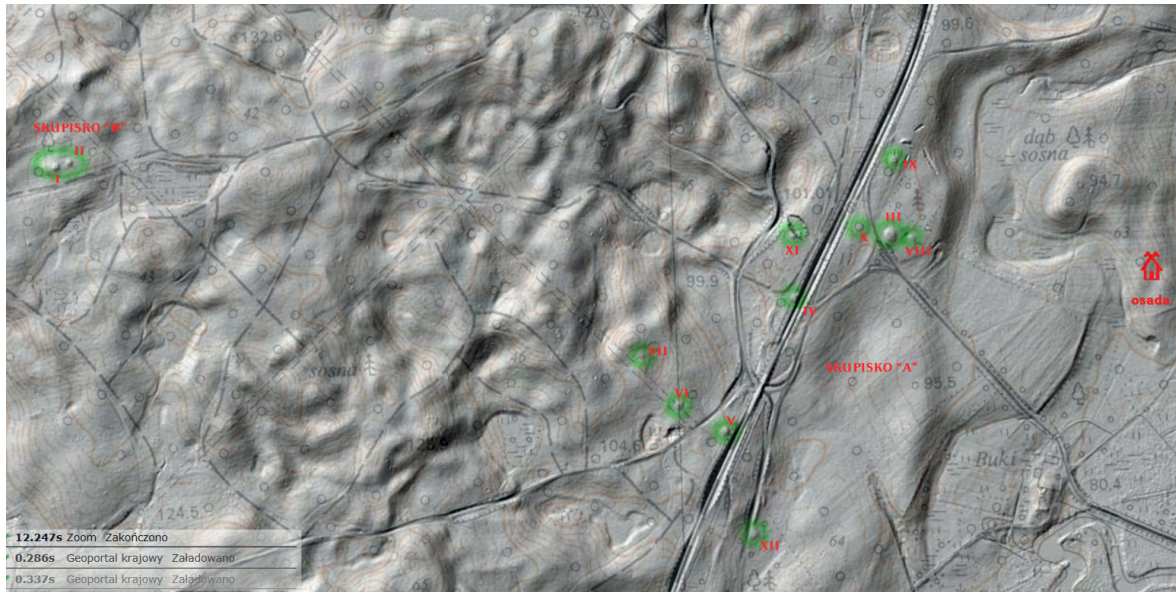
W latach 2013–2018 kompleks leśny w Bukwałdzie kilkakrotnie penetrowany był przez dr. Bogdana Radzickiego oraz mgr Joannę Sokal. Wynikiem tych – oraz realizowanych przez innych badaczy, m.in. dr. Jarosława Sobieraja z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie¹⁰ – poszukiwań było zlokalizowanie następnych pięć kurhanów (kopce nr 8–12) nekropoli bukwałdzkiej. Warto odnotować również odkrycie przez B. Radzickiego relikwów wysoczyznowego osiedla obronnego z wczesnej epoki żelaza (Bukwałd, stan XXXV), które znajduje się na wschód od cmentarzyska, na terenie ograniczonym współczesnym korytem rzeki Łyny i jej starorzeczem (Ryc. 8).

Przy użyciu pomiarów LIDAR, u odkryto również dziewięć niezarejestrowanych wcześniej grobowców kurhanowych, położonych w różnych częściach bukwałdzkiego kompleksu leśnego, na południe od jeziora Limajno.

8 Ostatnie z wymienionych cmentarzysk badane było przez Josepha Bendera (1870 r.) oraz Adalberta Bezenbergera (1904–1906 r.). Niemniej dopiero planowe, wielosezonowe (1980–1991 r.) wykopaliska dr. Adama Walusia pozwalają uznać to stanowisko za najlepiej rozpoznaną nekropole kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (HOFFMANN 1999, 124–125; HOFFMANN 2000, 39–42).

9 ADA MWiM,teczka Redykajny, pow. olsztyński.

10 Zlokalizował obiekt nr 12.



Ryc. 8. Bukwałd, stan I oraz Bukwałd, stan. XXXV. Lokalizacja kurhanów nr 1–12 oraz położenie wysoczyznowego osiedla obronnego. Stan na 12 sierpnia 2016 r. (oprac. B. Radzicki)

Summary: Early Iron Age barrow cemetery in Bukwałd, site I, Dywity comm., warmińsko-mazurskie voiv. Research history

A barrow cemetery from the early Iron Age, in Bukwałd, site I, is situated in a southern part of Warmińskie Buczyny forest, approximately 2 kilometres from the town. In the second part of the 19th century and the first decades of the 20th century, the forest complex was a city forest of Orneto (de. *Stadtforst Wormditt*). Nowadays, it is a part of the Kudypy Forest Inspectorate and has the status of a special area of habitat protection.

In October 1872, Professor Wilhelm von Wittich investigated a barrow that was on the way to the planned railway. The next step of the research was also connected to the construction of the Olsztyn – Braniewo railway, 1878–79, during which two barrows – objects 4 and 5 – were situated next to the trackway, were destroyed. In 1879, five barrows were dug up by a history professor – Karl Heinrich Lohmeyer (1832–1909), on behalf of the Physical-Economic Society in Königsberg.

Another phase of the archaeological research in Bukwałd was during the Weimar Republic. The site was visited then by a PhD Paul Gustaf Krause, followed by Hugo and after him, Leonhard Fromm, during September of 1926.

The third stage of the exploration of the barrows in Bukwałd was a field investigation on the 13th of May 1969, conducted by Włodzimiera Ziemińska-Odojowa, Maria Mączkowska and Bożena Wilk from the Archaeology Department of the Museum of Warmia and Mazury in Olsztyn. Back then, scientists learnt from Antoni Mandroch, a Bukwałd citizen born in 1895, who got information from his father that the remnants of two burials, disturbed during the railway construction works, were deposited in the barrow no. 1 (now, object no. 3).

The inventory of cemetery in Bukwałd was continued as a part of the Polish Archaeological Record (AZP) program. Mirosław J. Hoffman conducted a field investigation of 22–60 AZP areas during the winter and spring of 1990. He registered 81 archaeological sites from different periods, including the barrow cemetery in Bukwałd (site 10, AZP). On the 24th of May, the scientist verified, measured, and documented by drawing (Fig. 2) five damaged barrows and discovered two more (no. 6 and intact no. 7).

The last unfinished phase of research in Bukwałd is an archaeological excavation of barrow no. 3, conducted from 6.07 to 12.08 of 2016. The dig was led by the author of the text on behalf of the Museum of Warmia and Mazury in Olsztyn and Scientific Association Pruthenia.

Translated by Anna Szolc

Mirosław J. Hoffmann
Instytut Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Kurta Obitza 1,
10-725 Olsztyn
mirosław.hoffmann@uwm.edu.pl
ORCID: 0000-0003-0850-1507

Bibliografia

BRINKMANN, A.

1909 *Hügelgrab bei Schönborn*, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 22, 253–256.

ENGEL, C.

1962 *Typen ostpreußischer Hügelgräber*, Göttinger Schriften zur Vor- und Frühgeschichte 3, Neumünster.

HOFFMANN, M. J.

1993 *Otto Tischler – w stulecie śmierci*, „Pomorania Antiqua” XV, 313–338.

1999 *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie 177, Olsztyn.

2000 *Kultura i osadnictwo południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie 191, Olsztyn.

HOFFMANN, M. J., MARTYKA, K., SOBIERAJ J.

2017 *Leonhard Fromm (1887–1975). O konserwatorskim zaangażowaniu i Gotach w okolicy Olsztyna*, [w:] J. Andrzejowski, C. von Carnap-Bornheim, A. Cieśliński, B. Kontny (red.), *Orbis Barbarorum. Studia ad archaeologiam Germanorum et Baltorum temporibus Imperii Romani pertinentia Adalberto Nowakowski dedicata*, Warszawa-Schleswig, 611–623.

KROLLMANN, CH.

1941 *Lohmeyer Karl Heinrich*, *Altpreussische Biographie* 1, Königsberg, 302.

PAGEL, J.

1898 *Wittich Wilhelm von*, *Allgemeine Deutsche Biographie* 43, Leipzig, 638.

TISCHLER, O.

1891 *Ostpreussische Grabhügel. III*, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg i. Pr.” 31 (1890), 1–37.

WALUŚ, A.

1987

*Wstępne wyniki badań cmentarzyska kurhanowego w miejscowości Piórkowo, gmina Płoskinia, woj. elbląskie, [w:] A. Pawłowski (red.), *Badania archeologiczne w woj. elbląskim w latach 1980–1983*, Malbork, 177–192.*

BARTOSZ KONTNY

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Wojownik kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, czyli artykuł wielce teoretyczny

Znaczna część dorobku dostojnego Jubilata związana jest z badaniami nad kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich. Znany jest On przy tym z predylekcji do plastycznego wyobrażania sobie dawnych realiów. Mając na uwadze powyższe, niniejszym pragnę dodać drobny element do owego świata wyobrażeń, prezentując teoretyczny model uzbrojenia wojowników zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza. Trzeba jednak na wstępie zaznaczyć, że obraz ten jest wrywkowy, co wynika z ubóstwa źródeł. Rekonstrukcja uwzględniać musi źródła z różnych kontekstów, fragmentaryczne i niekoniecznie jednoczesowe, a ów „patchworkowy” wynik skazany jest na niekompletność, nieuwzględnienie zróżnicowania terytorialnego oraz zmienności w czasie, a tym samym na hipotetyczność. Zapewne za czas jakiś zaproponowany tu obraz będzie się miał do rzeczywistości tak, jak wizerunek wodza skandynawskiego z okresu rzymskiego, który przygotowano w formie kolorowanej akwaforty na życzenie i według koncepcji angielskiego runologa Georga Stephensa w 1865 r. Konterfekt opracowano na podstawie znalezisk z ofiarnych stanowisk bagiennych północnej Europy w Nydam i Thorsberg (WIELL 2003, 72–73, ryc. 7), a poprawiona wersja została wykorzystana w monografii G. Stephensa (1886). Mężczyznę „wyposażono” w ekwipunek militarny pochodzący wprawdzie z dwu niezbyt odległych stanowisk, ale z różnych odcinków czasu. Co więcej, nie rozumiano właściwie funkcji niektórych przedmiotów. Po latach badań uzyskany efekt ma wymiar tyleż anachroniczny, co komiczny (Ryc. 1)¹. Pozostaje nadzieja, że próba przedstawiona w niniejszym artykule zostanie potraktowana z wyrozumiałością.

Broń drzewcowa

Broń ofensywna najpewniej reprezentowana była przede wszystkim przez broń drzewcową. Wniosek taki wynika z danych statystycznych, bowiem liczba grotów broni drzewcowej (Ryc. 2:5.6) zdecydowanie przekracza liczbę innych pewnych militariów na terenie omawianej kultury – M.J. Hoffmann (2000, 104–106) wylicza 44 egzemplarze brązowe i 9 żelaznych – przy czym ważny jest tu rząd wielkości, a nie bezwzględne wartości liczbowe. Całość zbioru wymaga w przyszłości przeprowadzenia dokładnej analizy

¹ Zob. także podobne pod względem wartości merytorycznej plansze ściennie: duńska autorstwa Luplau Janssena i niemiecka Junga-Ilsenheima z początku XX w. (WIELL 2003, ryc. 15, 16).



Ryc. 1. Wizerunek skandynawskiego wodza opracowany na życzenie G. Stephensa na podstawie znalezisk z ofiarnych stanowisk bagiennych północnej Europy w Nydam i Thorsberg (wg WIELL 2003)

(1988), co „odmładza” chronologię. Trudno jednak przy tym dokładnie określić ramy czasowe dla tego zabytku, z powodu braku precyzji datowań w klasyfikacji litewskiego badacza; możliwe jest łączenie znaleziska z okresem wędrówek ludów, zaś pod względem kulturowym – z grupą olsztyńską. Biorąc pod uwagę, że na wyspie – przy której wystąpiły relikty mostu wiązanego z wczesną epoką żelaza – stwierdzono obecność materiałów m.in. z okresu wpływów rzymskich (CHUDZIAK, KAŹMIERCZAK, NIEGOWSKI 2011, 126–130), a znaleziona w wodzie żelazna siekierka tulejkowa reprezentuje formę typową dla kultury bogaczewskiej (KONTNY 2016, 53), a nie kurhanów zachodniobałtyjskich, trudno jest utrzymywać, że groty łączą się z tą ostatnią⁴.

Przyszłe studia mogą jednak pozwolić nie tylko na wskazanie pewnych trendów kulturowych, jak – dostrzegane i dziś – nawiązania (czy także importy?) do wzorców z kręgu łuzycyjskiego, obszarów Skandynawii czy dolnoniemieńskich (HOFFMANN 2000, 105–106, tabela 2), ale także – na podstawie morfologii i śladów użycia, bądź napraw – określenie sposobów ich wykorzystania.

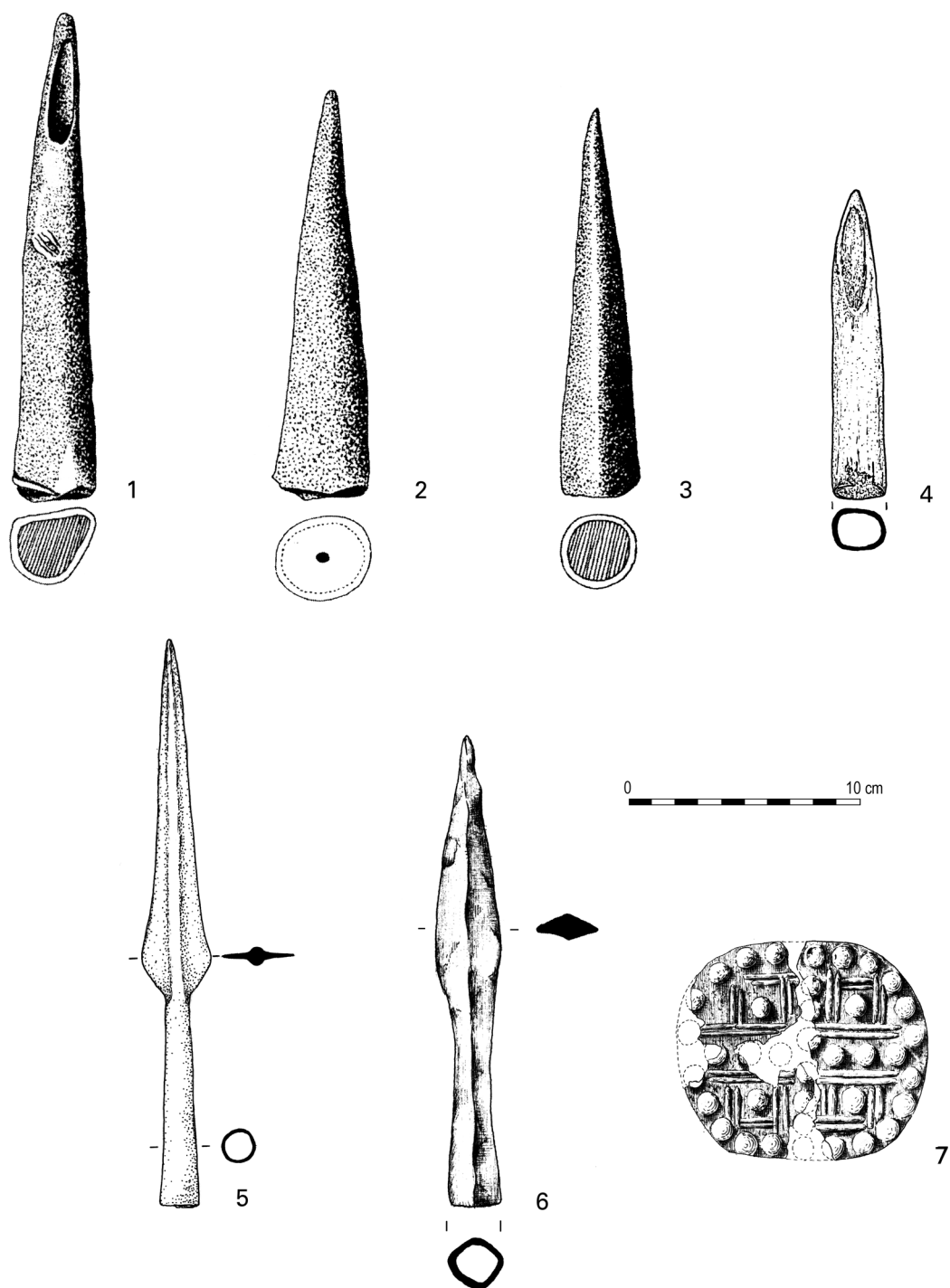
Wydaje się zasadnym domniemanie, że cenne egzemplarze metalowe; brązowe – z fazy I według Hoffmanna (2000) i przeżywające się w fazie II, jak i żelazne – z faz II i III, używane były jako pojedyncza

typologicznej², co wykracza poza ramy niniejszej pracy. Należy jednak zaznaczyć, że niektóre z grotów żelaznych mogły zostać błędnie przyporządkowane do wczesnożelaznych faz funkcjonowania stanowisk, np. egzemplarze z jeziora Wylewy (dawn. *Czarni-See*) – Ostrów, stan. 2 (HOFFMANN 1999, 116, tabl. LXVIII:11.12, tam dalsza lit.) – przypominają groty zaliczane w klasyfikacji V. Kazakevičiusa (1988) do typu VI oraz wariantu typu IB, co wskazuje na dużo późniejszą pozycję chronologiczną niż sądzono (por. KONTNY 2007, 126–128). Potwierdza to zresztą intuicję W. Nowakowskiego (1991, 35, ryc. 3), wiążącego ów drugi grot z młodszym okresem przedrzymskim, rzeczywiście bowiem pewne cechy mogą zbliżać go do tak właśnie datowanego typu L/3 wg P. Łuczkiwicza (2006). Prawdopodobnie jednak jest to egzemplarz jeszcze późniejszy, być może z okresu późnorzymskiego lub okresu wędrówek ludów³. Podobne wątpliwości zgłosić należy w przypadku pary grotów żelaznych z Mrągowa, stan. 16 – jezioro Czos (CHUDZIAK, KAŹMIERCZAK, NIEGOWSKI 2011, 127, ryc. 103:a,b), z których pierwszy przyporządkować można do typu XVI wg P. Kaczanowskiego (1995) i wiązać z kulturą bogaczewską, drugi zaś zbliżony jest do wariantu typu IB wg V. Kazakevičiusa

2 Wbrew pogładowi M.J. Hoffmanna (2000, 107) jestem zdania, że jest to możliwe także dla grotów żelaznych. Dowiodły tego udane klasyfikacje przedstawione dla późniejszych kultur: przeworskiej (KACZANOWSKI 1995; BOCHNAK 2005, 75–80), oksywijskiej (ŁUCZKIEWICZ 2006, 100–140) czy bałtyjskich – bogaczewskiej i sudowskiej (KONTNY 2007), przy czym przed publikacją P. Kaczanowskiego (1995) dominowały głosy o „nieczułości” typologicznej tej kategorii broni.

3 Na okres wędrówek ludów datowane jest leżące nieopodal grodzisko w Skomacku (zob. HRYNCZYŹYŃ 2016; KONTNY et al. 2018, przyp. 3).

4 Pragnę niniejszym podziękować dr. Jarosławowi Sobierajowi z Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie za możliwość obejrzenia znalezisk z Mrągowa, stan. 16.



Ryc. 2. Broń drzewcowa (1–6) i element kołczanu? (7). 1–3 – Szczecinowo (wg HOFFMANN 1999, tam dalsza lit.), 4–5 – Mołtajny (wg GACKOWSKI 2015), 6 – Rembielin (wg WALUŚ 2014, tam dalsza lit.), 7 – Svetlovo, stan. I (wg WALUŚ 2014, tam dalsza lit.)

broń do walki z bliska. Przedstawienia ikonograficzne na popielnicach kultury pomorskiej ukazują jednak także postaci wojowników (pieszych i konnych) oraz myśliwych (sceny polowań) z parą broni drzewcowych i to częściej niż wizerunki z pojedynczą bronią; nierzadkie są także wyobrażenia trzech egzemplarzy (FOGEL 1980, 106, przyp. 75). Pary metalowych grotów spotyka się, choć wyjątkowo, w zespołach kultury pomorskiej (FOGEL 1980, 98–99). Pojawia się zatem pytanie, czy możliwe było zastosowanie oszczepów, czyli broni miotanej (ponieważ nie sposób posługiwać się ofensywnie dwoma broniami w tym samym czasie,

jedna z nich musiała być wyrzucana we wstępnej fazie starcia)⁵? Zastosowanie pary grotów metalowych wiązałoby się w takim przypadku z ryzykiem utraty/przejęcia przez wroga cennego ostrza oszczepu, możliwe zatem, że używano broni tańszej, przy czym najbardziej prawdopodobne wydaje się posłużenie się grotami wykonanymi z kości (zwłaszcza metapodiów małych przeżuwaczy) lub poroża (Ryc. 2:1–4). Broń taka była stosowana w epoce brązu, wczesnej epoce żelaza, okresie przedrzymskim i rzymskim (KONTNY 1996), w tym w kulturze łużyckiej (FOGEL 1979, 108, tabl. XI:12.20.21)⁶, zaś w północnej Europie przetrwała ona – jak się wydaje – najdłużej, tj. co najmniej do okresu wczesnorzymskiego (MARTENS 2001, 143–147, ryc. 11–14; por. SCHATTE 2012; KONTNY 2019, 75–76). Jest prawdopodobne, że bronią taką posługiwano się często w walce z dystansu, na co wskazuje obecność zadzioru (uniemożliwiającego szybkie wyszarpięcie broni z obiektu, w którym utkwiała, co warunkuje jednorazowe zastosowanie) na jednym z grotów z Krogsbølle na Fionii (BECKER 1948, ryc. 19). Innej przesłanki dostarcza celtycki grób z Grimethorpe, hr. Yorkshire w Anglii, gdzie kompletnemu zestawowi broni towarzyszyło 16 grotów kościanych – zapewne elementów oszczepów (STEAD 1968, 166–170; por. KONTNY 1996, 152–153, tam dalsza lit.). Zauważyć można również, że na stanowisku ofiarnym w Hjortspring na wyspie Als, z IV w. przed Chr., znaleziono szereg fragmentów drzewc – tak z grotami kościanymi, z poroża, jak i żelaznymi. Te pierwsze były znacznie mniej starannie wykonane (ROSENBERG 1937, 44–46, ryc. 25), co sugeruje ich doraźny charakter, tj. liczenie się z utratą po wyrzuceniu (KONTNY 1996, 152). Do kategorii broni pomocniczej, dodatkowej zaliczyć można zgrubnie obrobione, zaostrzone drzewca bez grotów z tego stanowiska (KAUL 2003a, 145).

Brak podstaw by szacować rozmiary broni drzewcowej, nie pozwala na to bowiem kontekst odkryć (znaleziska luźne, brak grobów inhumacyjnych z bronią, nieobecność toków, których położenie względem grotu daje podstawę do oceny długości drzewca). Można się jedynie domyślać, że odpowiadały one mniej więcej wysokości mężczyzn lub raczej nieznacznie ją przekraczały, co zdaje się sugerować odkrycie z łużyckiego grobu szkieletowego w Częstochowie-Rakowie, gdzie rekonstruowana długość całkowita wynosić miała około 190 cm (GEDL 1964, 86–87; FOGEL 1979, 109, tabl. XVI:A)⁷. Podobne rozmiary mają także drzewca z Hjortspring: najdłuższe rekonstruowane drzewce mierzyło 197 cm (bez grotu) co sugeruje, że oryginalnie mogły one minimalnie przekraczać 2 m (KAUL 2003a, 145; por. ROSENBERG 1937, ryc. 25). Jednocześnie przypomnieć należy, że w przypadku Hjortspring mamy do czynienia zapewne z bronią formacji elitarnej, a zatem prezentowana sytuacja niekoniecznie musi dokładnie odpowiadać światowi przeciętnych wojowników.

Broń biała

Wśród materiałów przypisywanych kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich znajduje się zaledwie kilka mieczy, w większości datowanych na późną epokę brązu. Część z nich znaleziono w kontekstach bagiennych (HOFFMANN 2000, 102–104). W przypadku kultury łużyckiej proporcje liczby grotów broni drzewcowej i mieczy są znacznie bardziej wyrównane (por. FOGEL 1979, zestawienia 14–98). Takie dane statystyczne wskazują, że na obszarach zachodniobałtyjskich rola miecza była prawdopodobnie znacznie mniejsza, wręcz znikoma. Pamiętać należy, że mieczami (szczególnie tymi o wysokiej jakości) posługiwali się w środkowej

5 Należy zauważyć, że kształty grotów nie wykluczały zastosowania ich na oba sposoby, możemy zatem mówić o broni teoretycznie dwufunkcyjnej, przy czym o ewentualnej preferencji do wykorzystania w walce z bliska lub dystansu decydować mogły upodobania indywidualne wojownika.

6 Prawdopodobnie przynajmniej część zabytków określanych jako „szydła lub przedmioty szydlowate” to w rzeczywistości kościane groty broni drzewcowej (por. np. Szczecinowo – HEYDECK 1889, 130, tabl. XII:9–10, HOFFMANN 1999, 167, tabl. LXXXIII:6–8; 2000, 167–168). Do grupy tej zaliczyć można również egzemplarz z jeziora Czos – Mrągowo, stan. 16, opisany jako „przekłuwacz” (CHUDZIAK, KAŻMIERCZAK, NIEGOWSKI 2011, 130, ryc. 103:g), czy z osiedla nawodnego w Mołtajnach (GACKOWSKI 2015, ryc. 1:14), a także kolejny przykład – wykonany z poroża – z tego ostatniego stanowiska (WILKE 1991, 40, ryc. 11:9).

7 Mniejszą wagę argumentacyjną ma sztylet brązowy z Maszewka, pow. łęborski, który miał jakoby posłużyć jako grót broni drzewcowej, o całkowitej długości około 150 cm (FOGEL 1979, 109–110).

i późnej epoce brązu⁸ oraz wczesnej epoce żelaza wojownicy elitarni, działający często ponad strukturą plemienną, w zespołach rekrutujących się z wielu plemion. Przypuszcza się, że istotną rolę odgrywać tu mogła młodź męska (por. LING et al. 2018, 158–163). Aktywność takich grup wiązała się często z czasowymi migracjami w poszukiwaniu okazji do wybitki, zwłaszcza na południe (zob. KRISTIANSEN 2018, 26–28; zob. także pozycja społeczna „miecznika” – BUNNEFELD 2018, 207–209), choć w przypadku omawianej kultury kierunek północny także wydaje się atrakcyjny, czego pośrednio dowodzić mogą najazdy, udokumentowane przez znaleziska z przedrzymskich stanowisk bagiennych Hjortspring, Krogsbølle i innych, uznawanych za miejsca składania ofiar z broni zdobytej na pokonanych przeciwnikach (KAUL 2003b, 214–221). Wydaje się, że miecze nie były stosowane przez ogromną większość wojowników. Najprawdopodobniej żadnej roli nie odgrywały także sztylety z epoki brązu⁹, ani też jednosieczne noże bojowe/miecze z wczesnej epoki żelaza (por. znaleziska z kultury pomorskiej: FOGEL 1980, 92–97 oraz z północnej Europy: KAUL 2003a, 149–151).

Broń obuchowa

Najliczniejszą kategorią spośród zabytków przedstawionych w niniejszym artykule są siekiery tulejkowe: w przeważającej części brązowe, choć kilka sztuk stanowią egzemplarze żelazne. Egzemplarze żelazne typu A, tj. o okrągłej tulejce, służyły najprawdopodobniej celom militarnym (Ryc. 3:1–3): to z nich rozwinęły się siekiery tulejkowe w kulturze bogaczewskiej, które uznać należy za broń¹⁰ podobnie jak inne egzemplarze w kręgu zachodniobałtyjskim (KONTNY 2016, 37, 42, 47–53, ryc. 1, 4). Nie wyklucza to możliwości wykorzystania ich do innych prac, ale przeznaczenie wojenne wydaje się odgrywać co najmniej istotną rolę. Nie dotyczy to typu B o prostokątnej tulei (HOFFMANN 2000, 115–116), która predystynuje te przedmioty do funkcji ciesielskich – prostokątne osadzenie zapobiegało „przekręceniu się” mocowania (zagładzeniu wierzchołków czworobocznego zakończenia styliska) podczas prac związanych z ruchami skrętnymi (KONTNY 2016, 38). Znikoma liczba znanych przedmiotów tego rodzaju wynika zapewne ze znacznej wartości surowca żelaznego. Czy jednak także siekiery brązowe posiadały funkcję ofensywną? Wśród ponad 150 znanych egzemplarzy różnych typów, datowanych niemal wyłącznie na I fazę kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (HOFFMANN 2000, 107–115), można spodziewać się i takiego przeznaczenia, choć dyskusja na temat funkcji siekier tulejkowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza trwa od dawna i nie doprowadziła do jednoznacznych rozstrzygnięć (KONTNY 2016, 47–48, tam dalsza lit.). W mojej ocenie przynajmniej pewna część siekier tulejkowych służyła zasadniczo celom militarnym, o czym świadczą wyobrażenia wojowników pieszych i konnych z siekierami tulejkowymi, poświadczane zarówno w sztuce halszackiej (Ryc. 3:4.5), jak i na petroglifach skandynawskich (KONTNY 2016, 47, ryc. 8)¹¹. Rzecz jasna, nie wyklucza to innych zastosowań. Być może przyszłe badania traseologiczne pozwolą na rozstrzygnięcie ewentualnych wątpliwości co do zróżnicowania funkcjonalnego poszczególnych typów.

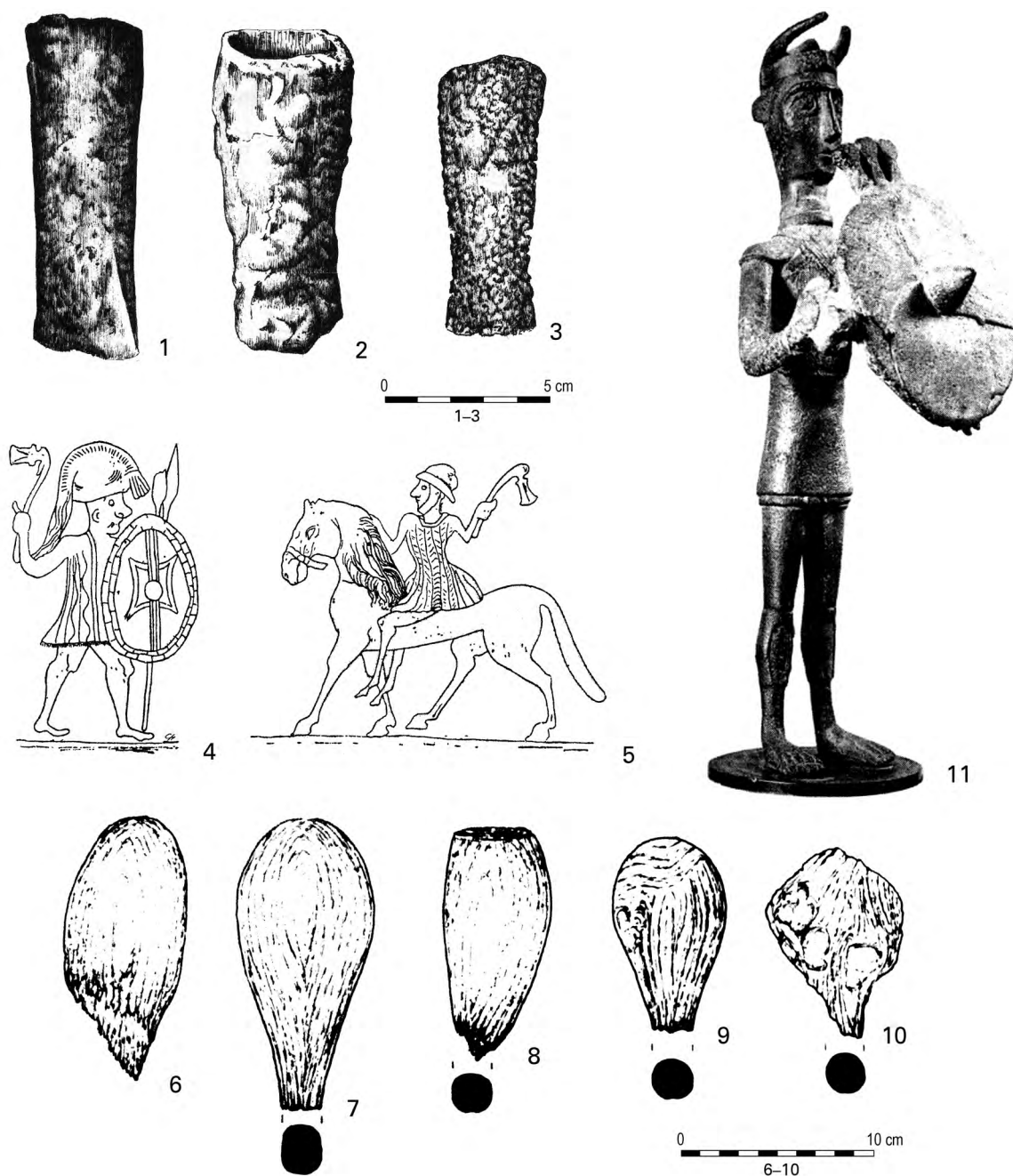
Wydaje się, że istotną rolę odgrywać mogła obuchowa broń organiczna, tj. pałki o głowicach gruszkowatych (Ryc. 3:6–10). Ich obecność jest poświadczona na kilku osadach nawodnych kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, np.: na jeziorze Dgał Wielki w Pieczarkach, w Mołtajnach na jeziorze

8 W środkowej epoce brązu dominować zaczyna broń przystosowana do zabijania człowieka (zwłaszcza miecze, coraz doskonalsze pod względem praktycznym); wcześniejsze sztylety/„halabardy”-berła sztyletowe (zależnie od sposobu mocowania) były raczej bronią myśliwską, której zastosowanie przenoszono na ludzi (MOLLOY 2007, 91), przy czym wciąż istotną pozostawała ich rola insygnialna. Tylko okazjonalnie posługiwano się nimi w walce, która miała zresztą inny charakter niż w późniejszych czasach, bowiem – jak wskazuje ikonografia – wykorzystanie „halabard” angażowało przeważnie obie ręce, co wykluczało użycie tarczy – O’FLAHERTY 2007, 86–89, ryc. 24; por. badania traseologiczne wskazujące na zastosowanie militarne i rytualne egzemplarzy duńskich – (HORN 2017).

9 Tylko trzy egzemplarze przyporządkować można do pierwszej fazy kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (zob. HOFFMANN 2000, 104), a ich przeznaczenie bojowe trudne jest do zweryfikowania, z powodu braku szczegółowych danych.

10 Wskazuje na to kontekst, m.in. występowanie w grobach z bronią, wymiennie z toporami, a także położenie w stosunku do ciała zmarłego.

11 Do tej grupy dołączyć można także czekan brązowy z Gęsich Gór, datowany na HaD (HOFFMANN 2000, 104).



Ryc. 3. Broń obuchowa. Żelazne siekiery tulejkowe z kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (1–3): 1 – Plešno, osiedle nawodne, 2 – Wielowieś – skarb, 3 – Starzykowo Małe, osiedle obronne (wg KONTNY 2016, tam dalsza lit.); przedstawienia na okuciu pasa z Vacé ukazujące militarne zastosowanie siekier tulejkowych (4–5; wg KONTNY 2016, tam dalsza lit.); główce gruszkowate maczug z kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (6–10): 6 – Mołtajny, 7–10 Pieczarki (wg GACKOWSKI 2009, tam dalsza lit.), figura z Sulcis z kultury nuraghijskiej (11), przedstawiająca wojownika z maczugami (wg PINZA 1901)

Arklickim (GACKOWSKI 2009, 141, ryc. 1) oraz na jeziorze Orzysz (HEYDECK 1909, 196, tabl. XIX). Znane są także w kulturze łużyckiej – z Biskupina (HENSEL 1938, 56, tabl. XLVI:2) czy Mirakowa-Grodna – tu główca ma kształt zbliżony do kulistego i datowana jest na HaC (GACKOWSKI 2015, 33, ryc. 1:I), a także z kultury pomorskiej – Góra-Orle (LA BAUME 1938, 20, ryc. 13:a). Być może w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich maczugi przeżywały się do jej schyłku, co można łączyć z przekazem Tacyta (*Germania* 45, 3) o stosowaniu *fustis* przez Estiów (KONTNY 2015, 277, 279–280, ryc. 3:3–7). Nieoczywiste jest natomiast przeznaczenie pałek/maczug: w grę wchodzi ich wykorzystanie do polowań lub walki. Za

możliwością bojowego zastosowania we wczesnej epoce żelaza przemawiają wizerunki wojowników na nuraghijskich małych figurkach ze stopu miedzi (wł. *bronzetti*), gdzie przedstawiani bywają wojownicy dzierżący nawet kilka maczug o gruszkowato poszerzonych głowicach (zwłaszcza figura z Sulcis, odkryta w połowie XVIII w.¹² – Ryc. 3:11). Z kolei ich myśliwska funkcja uwidoczniła została w halsztackiej sztuce situl, w scenach polowań na zające, z wykorzystywaniem sieci (KONTNY 2015, 275, ryc. 1:2, tam dalsza lit.; por. HANSEN 2013, 251, ryc. 15). Biorąc pod uwagę prawdopodobnie marginalne znaczenie ewentualnych profesjonalnych wojowników w społecznościach kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, wydaje się, że pałki były bronią wielofunkcyjną, stosowaną do polowań, a gdy zaistniała potrzeba – także przeciwko wrogom (KONTNY 2015, 279–280).

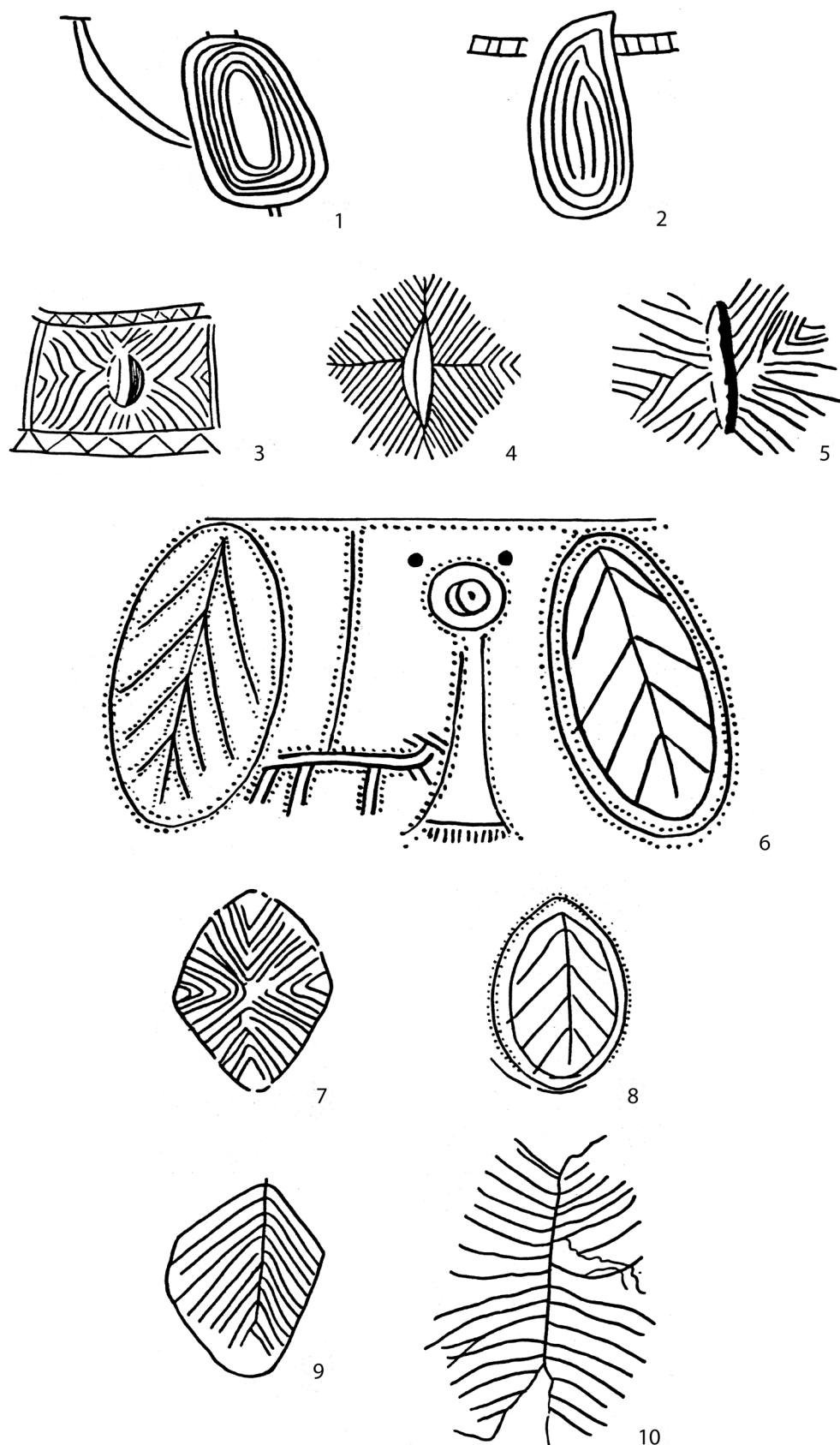
W obliczu popularności takiej broni/narzędzia wydaje się, że stosunkowo nieliczne topory kamienne tudzież wykonane z poroża (HOFFMANN 2000, 116–118), ewentualnie także domniemany czekan z poroża z osady nawodnej w Rapie, stan. II (HOFFMANN 2000, 104), używane w I i II fazie, nie pełniły funkcji militarnej (choć tak postrzegano je w kulturze pomorskiej – dyskusja, zob. FOGEL 1980, 103–104, który sam ostrożnie akceptuje funkcję „pokojową”), lecz narzędziową, co – znowu – nie wyklucza okazjonalnego zastosowania w starciu, byłoby to jednak zastosowanie wtórne.

Broń miotająca

Zastanawiający jest zupełny brak znalezisk grotów strzał, podczas gdy w kulturze łużyckiej zastosowanie łuku potwierdzają bogato reprezentowane groty strzał z brązu, choć także z żelaza, kości, poroża i krzemienia oraz przedstawienie ikonograficzne z Łazów, ukazujące łuk równikowy. Potwierdzone groty typu scytyjskiego sugerują, że i łuki refleksyjne charakterystyczne dla Scytów mogły być w użyciu, na co jednak brak jednoznacznych dowodów. Groty strzał poświadczane są w kulturze łużyckiej od III OEB po wczesny okres lateński (FOGEL 1979, 111–133, tabl. XII–XIII). Na jej obszarze znaleziono także kościane oraz wykonane z poroża wzmocnienia kołczanu cylindrycznego z Mirakowa-Grodna (GACKOWSKI 2015, 30–33, ryc. 1:F–H.J.K). Kołczan ów pod względem konstrukcyjnym nawiązuje do form halsztackich, nie zaś scytyjskich (por. HANSEN 2013, 244, ryc. 5, 10, 11). W kulturze pomorskiej brak jak dotąd elementów łuków i kołczanów, a groty strzał są bardzo nieliczne (FOGEL 1980, 99). Wydaje się, że łuk był tu używany do celów myśliwskich. Militarne wykorzystanie łuku, wykraczające poza walkę podjazdową czy ewentualne oblężenia, wymagałoby istnienia formacji wojskowych (PAUL JENSEN 2009; KONTNY 2019, 38–39), czego trudno spodziewać się w ww. kulturach. Nie inaczej było zapewne w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich. Przy okazji można rozważyć interpretację kolisto-owalnej, dekoracyjnej tarczki brązowej z kurhanu II w miejscowości Svetlovo, stan. I na Sambii (HOFFMANN 1999, 166, tabl. XI:10; WALUŚ 2014, 134, tabl. IX:7), jako dolnego zakończenia kołczanu cylindrycznego – dekoracyjny charakter, materiał oraz rozmiary zdają się sugerować taką interpretację (Ryc. 2:7). Trzeba zaznaczyć, że zespół datowany jest jednak na okres lateński i zestawianie go z halsztackimi egzemplarzami jest nie do końca uprawnione, a ponadto nie znaleziono w grobie innych wzmocnień konstrukcji pokrowca, nie wspominając nawet o grotach strzał.

Badacze domyślali się zastosowania procy w przypadku kultury pomorskiej (FOGEL 1980, 100), jednak brak jakichkolwiek przesłanek potwierdzających taką ewentualność tak w przypadku kultury pomorskiej, jak i kurhanów zachodniobałtyjskich, nie pozwala na poważne rozważanie takiej hipotezy. Tego rodzaju broń najprawdopodobniej nie znalazła szerszego zastosowania na ziemiach polskich także w późniejszym czasie – znalezisko kamieni (domniemanych pocisków do proc) z grobu 12 na cmentarzysku kultury przeworskiej w Warszawie-Wilanowie, datowanego na fazę A₂ młodszego okresu przedrzymskiego, budzi poważne wątpliwości. Co więcej w wojskowości celtyckiej, do której miałyby one nawiązywać, procę stosowano zaledwie marginalnie i tylko na wybranych obszarach (por. BOCHNAK 2005, 96–98, ryc. 30, tam dalsza lit.).

12 WYROBY warsztatu, w którym powstał ów zabytek, oceniane są na VI w. przed Chr. (GONZALES 2012, tabela 4), choć przeważnie datuje się tę figurkę na VIII–VII w. przed Chr. (BÜRGE et al. 2016, 116–117).



Ryc. 4. Wizerunki tarcz na popielnicach kultury pomorskiej. 1 – Strzelno/Samostrzel, 2 – Mała Wieś, 3 – Zwartowo, 4 – Gdynia-Redłowo, 5 – Ostróżki, 6 – Starogard Gdański, 7 – Kielno, 8 – okolice Starogardu Gdańskiego, 9 – Wierzbica Szlachecka, 10 – Łapino (wg SYLWESTROWICZ 1979, tam dalsza lit.)

Broń ochronna

Uderzający jest zupełny brak elementów tarczy w materiałach kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, ale przecież także kultur lużyckiej i pomorskiej. W mojej ocenie nie tłumaczy tego wyłącznie ciałopalny obrządek pogrzebowy czy ewentualne pomijanie tej kategorii wśród darów grobowych. Wydaje się raczej, że stosowano tarcze wykonane w całości z materiałów organicznych, które nie miały szans by przetrwać po dziś dzień. Byłoby to możliwe jedynie w przypadku osiedli nawodnych, przy czym niewykluczone, że staranna kwerenda obejmująca zabytki drewniane z badań podwodnych/podmokłych stanowisk, pozwoli w przyszłości na wskazanie takich elementów. Szczególnie typowe mogłoby być umbo wrzecionowate. Tego rodzaju umba sytuowano centralnie, przy czym ich zasadniczym zadaniem była ochrona dłoni dzierżącej uchwyt, skryty za umbem. Wywodziły się one najprawdopodobniej z kijów do parowania ciosów o rozbudowanej części środkowej, swego rodzaju pratarcz. Analogie techniczne wskazać można w Australii, Afryce Środkowej i Południowej (zuluskie *ubhoko*). Ów dawny kij został z czasem zredukowany do umba, poprzez uzupełnienie go płytą (KONTNY 2019, 95, ryc. 1:2–5). Tarcze o zbliżonej konstrukcji (z dodatkowym żebrzem *spina* biegnącym w osi tarczy) stosowali Celtowie, ale także Rzymianie okresu Republiki (KONTNY 2019, 99–200). Przedstawienia egzemplarzy z wrzecionowatym umbem, bez ości, występują w ikonografii kultury pomorskiej (Ryc. 4:3–5; LA BAUME 1963, tabl. 21:920; SYLWESTROWICZ 1979, ryc. 23:b; STARY 1981, ryc. 300)¹³. Rozwiązanie takie powstało zapewne w Italii, jeszcze w VIII w. przed Chr., w kulturze Villanova (STARY, 1981, 290–298), ale szybko rozpowszechniło się – tego rodzaju szczyty znane były w szerokim pasie od Brytanii po Lewant (STARY 1981, 287). Dotarły także na północ Europy: najstarsze znane umbo wrzecionowate, odkryte w studni na osadzie Kvärlöv w Skanii, datuje się radiowęglowo bardzo szeroko, tj. na 780–400 r. przed Chr., a zatem na czas od późnej epoki brązu (druga połowa V OEB i VI OEB) po początki okresu przedrzymskiego (MARTENS 2001, 140, ryc. 5). Największą serię takich umb znamy z Hjortspring; dzięki odkryciom z tego stanowiska wiadomo również, że płyty tarcz były jednorodne, tj. składała się na nie pojedyncza, szeroka deska. W jednym przypadku kształt umba uzyskano dzięki odpowiedniemu pocienianiu grubego plastra drewna, tworzącego płytę, strukturalnie stanowi ono zatem jedność z płytą (ROSENBERG 1937, 51–52, 106–109, ryc. 10, 28, 29; KAUL 2003a, 152–153, ryc. 4:8, 4:9). Wydaje się całkiem prawdopodobne, że takie tarcze stosowane były także w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich.

Nie musiało to być jedyne rozwiązanie: ikonografia pomorskich kanop uwzględnia także tarcze o owalnych umbach (np. SYLWESTROWICZ 1979, ryc. 10, 23:a.c), ale także okrągłe lub owalne egzemplarze ze współśrodkowymi liniami elipsoidalnymi (np.: LA BAUME 1963, tabl. 11:434; SYLWESTROWICZ 1979, ryc. 22:a.b, 26), które uznać należy chyba za wykonane z plastra wyciętego poprzecznie z pnia drzewa, gdzie linie współśrodkowe odzwierciedlają układ słoju przyrostów rocznych, nie zaś – jak chciał J. Sylwestrowicz (1979, 29) – motyw słoneczny (Ryc. 4:1.2). Podobne rozwiązania potwierdzono już w początkach kultury pól popielnicowych. Osłona taka jest ciężka, a zatem nieporęczna, jednak układ słoju sprzyja wytrzymałości płyty, szczególnie w przypadku cięć, które najczęściej trafiały w cel prostopadle do przebiegu słoju (zwłaszcza na krawędź, najbardziej podatną na rozszczepienie), czyli w sposób najbezpieczniejszy dla zachowania struktury omawianej broni ochronnej. Znane są egzemplarze z osobno dodanymi umbami (KONTNY 2019, 197, tam dalsza lit.), choć bez trudu wyobrazić sobie można wyprofilowanie umba podobną techniką, jak w przypadku wyjątkowego egzemplarza z Hjortspring. Nie można jednak odrzucić możliwości, że niektóre tarcze nie posiadały umb, bowiem wiele spośród wizerunków tarcz nie uwzględnia tego detalu (Ryc. 4:1–2.6–9). Konstrukcja utrzymywana dzięki parze rzemiennych uchwytów, z których jeden przechodził przez przedramię, drugi zaś trzymany był w dłoni, potwierdzona została dzięki greckim hoplonom, ale stosowano je także w lekkich tarczach. Pozwalało to na aktywne parowanie ciosów przeciwnika, uderzenia krawędzią w twarz, także ruchy, których celem było

13 Niekiedy ich interpretacja jest opaczna – ewidentne wizerunki umb J. Sylwestrowicz uznał za zobrazowanie „procesu wyabstrahowywania symbolu ognia niebieskiego na tarczy” (1979, 29, ryc. 23).

wytrącenie broni przeciwnika lub jej odsunięcie poza strefę zagrożenia (KONTNY 2019, 198, 210–211, tam dalsza lit.).

Niektóre z wizerunków tarcz na popielnicach twarzowych zaopatrzone we wzory jodełkowe, związane z symboliką boru, lub układy współśrodkowych kątów (wsuwanych kątów, wg nomenklatury Z. Bukowskiego (1971, 183), zbiegających się w środku płyty, interpretowane jako korona słoneczna lub ogień (SYLWESTROWICZ 1979, 30–34, ryc. 15, 24–26). Znacznie bardziej zasadne wydaje się dostrzeganie tu elementów konstrukcyjnych. W przypadku jodełki (Ryc. 4:6.8.9) chodzić może o łączenie dwu dranic w płytę, co – przy równoległym przebiegu słoju w obrębie deski – daje obraz przypominający motyw drzewa. Z kolei układ kątowy (Ryc. 4:3–5.7) tłumaczyć można spojeniem tarczy z czterech części. Także W. La Baume dopuszczał możliwość, że układy kątowe odzwierciedlają przebieg słoju drewna lub wzory malowane na zewnętrznej powierzchni tarczy (LA BAUME 1924, 20; 1963, 24). V-kształtny układ słoju zwiększa wytrzymałość krawędzi tarczy na ciosy, tyle że – inaczej niż podaje to J. Sylwestrowicz (1979, 16, 28, ryc. 21) – dopiero po odwróceniu o 180° (BOCHNAK, BOCHNAK 2012, 74); wiele dekoracji tarcz (Ryc. 4:6.8.9) przedstawia przecież odwróconą „jodełkę” (LA BAUME 1963, tabl. 8:300, 20:852). Należy się zgodzić z A. i T. Bochnakami (2012, 74; por. KONTNY 2019, 201), którzy przyrównują to rozwiązanie do tarczy celtyckiej ukazanej na rzeźbie z Montdragon (BIENKOWSKI 1928, 151–153, ryc. 228). Podobnych konstrukcji wolno doszukiwać się jednak także na przedstawieniach tarcz z situl w Klein-Klein, datowanych na HaD (STARY 1981, ryc. 2).

Nie należy również wykluczać ewentualnego zastosowania tarcz wykonanych ze skóry (znanych już z około połowy II tysiąclecia przed Chr. z irlandzkich bagien) lub też pokrywanych skórą – prostokątny płat skóry z połowy IV w. przed Chr., z otworem na umbo i imacz, znaleziono w Borremose na Jutlandii (KAUL 2003a, 171; WARMING et al. 2016, 160, 164, 169, 176, 177, ryc. 6; zob. KONTNY 2019, 197, 201). Spektrum możliwych rozwiązań powiększa odkryta niedawno tarcza z Enderby w hr. Leicestershire w Anglii, wykonana z kory brzozonej wzmocnionej listwami drewnianymi, malowanej we wzór szachownicowy, z wyplatany umbem półkulistym. Jest ona datowana radiowęglowo na lata 394–255 r. przed Chr. (WIESELBERGER 2019)

Wydaje się prawdopodobne, że wszystkie z opisanych powyżej rozwiązań stosowano w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich, przy czym szczegóły dotyczące znaczenia poszczególnych form, dynamiki ich zmienności, etc. nie są obecnie możliwe do opisu.

Teoretycznie rozważyć należy także zastosowanie elitarniej broni ochronnej, tj. pancerzy (poświadczonych w kręgu kultur pól popielnicowych), kolczug (udokumentowanych przecież w Hjortspring – ROSENBERG 1937, 106; KAUL 2003a, 153–154), nagołenników (por. grób celtyckiego najemnika z Ciumești, jud. Satu Mare w Rumunii¹⁴, czy trackie egzemplarze z Vraca i Agighiol – RUSTOIU, BERECKI 2015, 139–143, ryc. 10:3, 11), ale również hełmów, np. wywodzących się z kręgu śródziemnomorskiego (egzemplarze italskie), halszackiego, a następnie lateńskiego. Jest to jednak niezwykle mało prawdopodobne. Ponieważ na terytorium kultury kurhanów zachodniobałtyjskich nie znaleziono dotychczas nawet brązowej tarczy, przyporządkowywanej wojownikom o wysokim statusie (por. ANDERSON 2018, 225), także inne wyznaczniki elitarnych wojowników wydają się niezbyt możliwe (hełmów nie znamy także z kultury pomorskiej)¹⁵, aczkolwiek całkowicie wykluczyć ich nie sposób¹⁶.

14 Zespół datowany jest na LTC₁, a obok greckich nagołenników wystąpiły tu m.in. dekoracyjny hełm i kolczuga.

15 Próby doszukiwania się ich wyobrażeń na pokrywach popielnic twarzowych (FOGEL 1980, 100–101) są nieprzekonujące (por. KNEISEL 2012).

16 Jako świadectwo nieostatecznego charakteru ustaleń archeologów w dziedzinie wojskowości niech posłuży cmentarzysko drużynników z miejscowości Mutin nad Sejmem, z połowy I w. przed Chr., na którym znaleziono ekwipunek doborowych wojowników (w skład wyposażenia grobów wchodziły m.in. hełmy wschodnioceltyckie). Odkrycia dokonano na obszarze, na którym broni z tego okresu w zasadzie nie znano (np. TERPILOVSKIY, ZHAROV 2013). Pokazuje to najprawdopodobniej na spektakularną karierę wojowników z dalekich stron, którzy powędrowali „za bronią” i wzięli udział w burzliwych wydarzeniach schyłku 1. połowy I w. przed Chr. (w rachubę wchodzić mogą m.in. najazdy Ariowista), a potem powrócili w rodzime strony (KONTNY, W DRUKU). Teoretycznie podobna kariera mogła czekać także wojowników kultury kurhanów zachodniobałtyjskich.

Wydaje się, że nawet hełmy drewniane, które teoretycznie mogły być stosowane szerzej, a w każdym razie mamy ich potwierdzenie w basenie Morza Bałtyckiego¹⁷, stanowiły raczej element ekwipunku wyspecjalizowanych wojowników.

Podsumowanie

Obraz wojskowości w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich, wprawdzie bardzo wyrywkowy, ukazuje wojowników nieprofesjonalnych (Ryc. 5). Brak świadectw zastosowania metalowej broni ochronnej (tarcze, hełmy, zbroje, nagolenniki) oraz znikoma liczba mieczy sugerują, że nie istniały tu formacje elitarne, choć teoretycznie w pojedynczych przypadkach „kariery” militarne w dalekich stronach są wyobrażalne (być może tym sposobem napłynęły nieliczne miecze¹⁸). W zamian mamy do czynienia z uzbrojeniem niezbyt wyszukany, które mogło znaleźć zastosowanie zarówno w walce, jak i polowaniach (maczugi, włócznie, oszczepy, ewentualnie łuk i strzały) lub gospodarstwie (siekiery tulejkowe, czekan, być może także toporki kamienne i z poroża). Popuszczając wodze wyobraźni: mężczyźni zajmowali się wojaczką jedynie okazjonalnie, w sytuacji zagrożenia, przy czym niekoniecznie dawało to jakieś szczególne profity, a w każdym razie przynależność do tej „grupy zawodowej po godzinach” nie znajdowała odzwierciedlenia w obrządku pogrzebowym. Nie znaczy to jednak, że mamy do czynienia ze społecznościami pokojowymi. Przeczą temu osiedla nawodne z wczesnej epoki żelaza, zamieszkiwane całorocznie (GACKOWSKI 2015, 159), które miały niewątpliwie walor obronny. Wszak gdyby chodziło jedynie o wykorzystanie zasobów, jakie daje zbiornik wodny, wystarczyłoby usytuować osiedle nad brzegiem). Istnienie zagrożeń potwierdzają również lądowe osady obronne (HOFFMANN 2000, 48–67). Dominacja osad obronnych wskazuje na istnienie permanentnego lub często obecnego zagrożenia, przy czym – w obliczu braku opanowania sztuki oblężniczej – były to rozwiązania wystarczająco skuteczne, o ile tylko zdołano zgromadzić odpowiednią liczbę obrońców i zaopatrzenie (por. OTTERBEIN 2009, 16–17). W przypadku osiedli nawodnych wodę i pożywienie pozyskiwać można było bezpośrednio z jeziora, więc nie istniało tu ograniczenie aprowizacyjne. Należy przypuszczać, że źródłem zagrożenia niekoniecznie byli najeźdźcy z odległych stron¹⁹, skuszeni bogactwami tych ziem (może z wyjątkiem zamożniejszej grupy sambijskiej), lecz domyślać można się dominacji konfliktów wewnętrznych pomiędzy grupami tworzącymi skupiska osadnicze²⁰, jak pokazują to analogie zaczerpnięte z antropologii kulturowej. Wydaje się, że społeczności takie przyporządkować należy do społeczeństw typu B wg nomenklatury K.F. Otterbeina, które charakteryzowały się znikomą rolą bractw wojowników, a organizacja wojskowa przybierała postać lokalnych milicji, których spoiwem była przynależność raczej do osady, niż do rodu. W takich strukturach wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni zobowiązani byli do obrony wsi, zaś jeśli konieczny był odwet (decydować o tym mogła rada lub naczelnik osady) oczekiwano udziału w takim przedsięwzięciu przede wszystkim młodzieży kompetentnej w walce (OTTERBEIN 2009, 26–28). Brak profesjonalnych struktur wojennych nie wykluczał jednak aktywności militarnej: podjazdy, zasadzki, napaści tuż przed świtem i rzadko większe starcia bez znamion taktyki, oszczędzanie kobiet i dzieci, czasem branie niewolników, których sprzedawano w bardziej

17 Chodzi o trzy egzemplarze znalezione w Uglemose na wyspie Lolland, pochodzące przypuszczalnie z okresu przedrzymskiego, bowiem kształtem przypominają późnohalszackie egzemplarze typu Negau (KAUL 1995, przyp. 7, ryc. 15). Ostatnio zwrócono uwagę, że hełmy te mogą stanowić import z południa i być w istocie rzeczy egzemplarzami o zdemontowanych metalowych taśmach wzmacniających strukturę dzwonu (WIESELBERGER 2019).

18 Rzadkość mieczy można łączyć z utrzymującą się popularnością tarcz o płytach wykonanych z pojedynczej deski, a więc niewytrzymałych na ciosy sieczne wymierzone na krawędź. Takie jednodzielne płyty potwierdzono w Hjortspring, ale stosowano je na pewno jeszcze co najmniej do przełomu er, choć już w tym przypadku z zastosowaniem wzmocnienia warstwą skóry – zob. tarcza z Vadebro na Jutlandii (KONTNY 2019, 203–204, tam dalsza lit.).

19 Już w epoce brązu pojawiły się w kręgu nordyjskim grupy elitarnych wojowników, zdominowane przez młodzież (KRISTIANSEN 2018, 26–28; BUNNEFELD 2018, 208, tam dalsza lit.), tworzącą formacje przypominające Tacytowe drużyny – por. KRISTIANSEN 1983; KONTNY 2003).

20 Na temat powszechności wojny w społecznościach przedpaństwowych zob. zwłaszcza TURNER-HIGH 1948; KEELEY 1996; OTTERBEIN 2009.



Ryc. 5. Rekonstrukcja wyposażenia wojownika kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (rys. Stanisław Kontny wg koncepcji autora)

scentralizowanych systemach politycznych – oto podstawowe cechy organizacji militarnej takich społeczeństw (OTTERBEIN 2009, ryc. 3:1). Które z nich funkcjonowały w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich – pozostaje oczywiście niewiadomą, ale ogólna charakterystyka zdaje się przystawać do obserwacji archeologicznych. W każdym razie ataki wymierzone przeciwko sąsiadom (niekoniecznie bardzo bliskim, by zmniejszyć prawdopodobieństwo odwetu) wydają się wpisane w strukturę takich społeczeństw. Podczas podobnych eskapad z pewnością przydatne były konie, zważywszy na szybkość ataku i ucieczki, możliwość transportu łupów etc., a przecież hodowla tych właśnie zwierząt odgrywała istotną rolę w gospodarce (OKULICZ 1979, 181). Metalowych elementów uprzęży końskiej wprawdzie niemal nie znamy (HOFFMANN 2000, 120–121), ale to zdaje się jedynie potwierdzać hipotezę o braku profesjonalnych wojowników, a nie wykluczać militarne (obok innych zastosowań) wykorzystanie wierzchowca.

Summary: A Warrior of the West Balt Barrow Culture or a Highly Theoretical Article

The article presents theoretical considerations on the model of weaponry in the West Balt Barrow Culture. In the absence of sources (especially protective weapons), the author abundantly uses analogies drawn from the Lusatian and Pomeranian cultures, but also northern Europe and further areas. The obtained image shows warriors not specialized in the military, as manifested by the lack of evidence that metal protective weapons were used (shields, helmets, armour, greaves), and a negligible number of swords and decorative elements of the horse tack. The lack of elite formations does not, theoretically, exclude the possibility of a military ‘career’ in distant regions, but – if at all present – this phenomenon was marginal (perhaps only a few swords came here by such way). Instead, we are dealing with not highly sophisticated weapons, which could be used both in combat and hunting (clubs and spears, possibly bow and arrows) or on a farm (socketed axes, knobbed shaft-hole axe, perhaps also stone or antler hatchets). Men were probably occasional warriors, and being a part of this “after-hour professional group” was not reflected in the funeral rites. It does not mean, however, that we are dealing with peaceful communities. It is contradicted by grid lake-settlements inhabited all year and land settlements, both of a defensive type. Their significant number indicates the existence of a permanent threat, and – in the face of the lack of mastery of the art of siege – these fortifications were sufficiently effective if the appropriate number of defenders and supplies was gathered. It should be assumed that the source of the threat was not necessarily invaders from distant lands, rather internal conflicts between groups forming settlement clusters were dominating, as shown by analogies taken from cultural anthropology. It seems possible that such communities should be classified as type B societies, according to the K.F. Otterbein. They were characterized by an insignificant role of warriors’ brotherhoods; the military organization was in the form of local militias held together by belonging to a settlement rather than a family. In such structures, all men capable of carrying weapons were obliged to defend the village and, if retaliation was necessary (it could be decided by the council or the head of the settlement), it was expected

that in such endeavour primarily young people competent in combat would participate. However, the lack of professional war structures did not exclude military activity: ramps, ambushes, attacks just before dawn and rarely clashes without tactics, saving women and children, sometimes taking slaves to be sold in more centralized political systems – these are the basic features of the military organization of such societies. Which of these should be indicated in the West Balt Barrow Culture remains unknown, but the general characteristics seem to be consistent with archaeological observations.

Translated by Anna Szolc

Bartosz Kontny
Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
bdkontny@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-3627-046X

Bibliografia

Źródła pisane

TACYT, *Germania*

Tacyt (P. Cornelius Tacitus), *Germania*. Przekład T. Płóciennik, Wstęp i komentarz J. Kolendo, *Fontes Historiae Antiquae*. Zeszyty Źródłowe Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych X, Poznań 2008.

Literatura

ANDERSON, K.

2018 *Becoming the Warrior: Constructed Identity or Functional Identity?*, [w:] Ch. Horn, K. Kristiansen (red.), *Warfare in Bronze Age Society*, Cambridge, 213–228.

BECKER, C.J.

1948 *Die zeitliche Stellung des Hjortspring-Fundes innerhalb der vorrömischen Eisenzeit in Dänemark*, „Acta Archaeologica“ XIX, 145–187.

BIENKOWSKI, P.

1928 *Les Celtes dans les artes mineurs greco-romaines avec des recherches iconographiques sur quelques barbares*, *Imagines Celtarum II*, Cracovie.

BOCHNAK, T.

2005 *Uzbrojenie ludności kultury przeworskiej w młodszym okresie przedrzymskim*, Rzeszów.

BOCHNAK, A., BOCHNAK, T.

2012 *Nieznane przedstawienie tarczy na ceramice kultury pomorskiej ze zbiorów Fundacji Książąt Czartoryskich w Krakowie*, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinationes archaeologicae in Asia et Europa Joanni Chochorowski dedicatae*, Kraków, 71–75.

- BÜRGE, M., MINOJA, M., REUSSER, CH., SALIS, G., USAIL, L. (RED.)
2016 *Sardinien. Land der Türme. Ausstellung der Archäologischen Sammlung der Universität Zürich 15. April – 25. September 2016*, Zürich.
- BUKOWSKI, Z.
1971 *Tarcze oraz ich wyobrażenia w kulturach łużyckiej i wschodniopomorskiej*, „Archeologia Polski” 16, 177–196.
- BUNNEFELD, J.-H.
2018 *The Chief and his sword? Some thoughts on the swordbearer’s rank in the Early Nordic Bronze Age*, [w:] Ch. Horn, K. Kristiansen (red.), *Warfare in Bronze Age Society*, Cambridge, 198–212.
- CHUDZIAK, W., KAŻMIERCZAK, R., NIEGOWSKI, J.
2011 *Podwodne dziedzictwo archeologiczne Polski. Katalog stanowisk (badania 2006–2009)*, Toruń.
2016 *Podwodne dziedzictwo archeologiczne Polski. Katalog stanowisk (badania 2011–2015)*, Toruń.
- FOGEL, J.
1979 *Studia nad uzbrojeniem ludności kultury łużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły. Broń zaczepna*, Poznań.
1980 *Uzbrojenie ludności kultury wschodniopomorskiej*, „Przegląd Archeologiczny” 27, 87–123.
- GACKOWSKI, J.
2009 *Kilka uwag o narzędziach myśliwskich i broni z surowców organicznych z początku epoki żelaza*, [w:] J. Gackowski (red.), *Archeologia epok brązu i żelaza*, Studia i Materiały 1, Toruń, 139–154.
2015 *Osiedla nawodne kultury kurhanów zachodniobaltyjskich. Kilka refleksji po dwudziestu latach od zakończenia badań w Mottajnach, pow. kętrzyński i Pieczarkach, pow. giżycki*, [w:] B. Kontny (red.), *Ubi tribus faucibus fluenta Vistulae fluminis ebibuntur: Jerzy Okulicz-Kozaryn in memoriam*, Światowit Supplement Series B: Barbaricum 11, Warszawa, 159–173.
- GEDL, M.
1964 *Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*, Kraków.
- GONZALEZ, R.A.
2012 *Sardinian bronze figurines in their Mediterranean set*, „Praehistorische Zeitschrift” 87/1, 83–109.
- HANSWEN, L.
2013 *Hunting in the Halstatt period – The example of the Eberdigen-Hochdorf „princely grave”*, [w:] O. Grimm, U. Schmölcke (red.), *Hunting in northern Europe until 1500 AD. Old traditions and regional developments, continental sources and continental influences*, Schriften des Archäologischen Landesmuseums 7, Neumünster, 239–258.

- HEYDECK, J.
1889 *Die Pfahlbauten im Szonstag- und Tulewo-See*, „Sitzungsberichte der Alterthumsgesellschaft Prussia” 14 (1887–1888), 127–137.
1909 *Die Pfahlbauten in Ostpreußen*, „Sitzungsberichte der Alterthumsgesellschaft Prussia” 22, 194–202.
- HENSEL, W.
1938 *Przedmioty drewniane z grodu kultury lużyckiej w Biskupinie, w pow. żnińskim*, [w:] J. Kostrzewski (red.), *Gród prasłowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934–1935*, Poznań, 54–61.
- HOFFMANN, M.J.
1999 *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Olsztyn.
2000 *Kultura i osadnictwo południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Olsztyn.
- HORN, CH.
2017 *Combat and ritual – Wear analysis on metal halberds from the Danish Isles and the Cimbrian Peninsula*, „Journal of Archaeological Science. Reports” 14, 515–529.
- HRYNCZYSZYN, M.
2016 *Skomack Wielki, gm. Stare Juchy, stan. 1 i stan. 16. Wstępne wyniki badań archeologicznych z lat 2014–2015 / Skomack Wielki, Stare Juchy commune, sites 1 and 16. Preliminary findings from archaeological research made in 2014–2015*, [w:] A. Bitner-Wróblewska, W. Brzeziński, M. Kasprzycka (red.), *Archeologia Jaćwieży. Dawne badania i nowe perspektywy / Yatving Archaeology. Past Research, New Perspectives*, Warszawa, 217–224.
- KACZANOWSKI, P.
1995 *Klasyfikacja grotów broni drzewcowej kultury przeworskiej z okresu rzymskiego*, Klasyfikacje zabytków archeologicznych I, Kraków.
- KAUL, F.
1995 *The Gundestrup cauldron reconsidered*, „Acta Archaeologica” 66, 1–38.
2003a *The Hjortspring Find*, [w:] O. Crumlin-Pedersen, A. Trakadas (red.), *Hjortspring. A Pre-Roman Iron-Age Warship in Context*, Ships and Boats of the North 5, Roskilde, 141–185.
2003b *The Hjortspring Find. The oldest of the large Nordic war booty sacrifices*, [w:] L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen (red.), *The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire*, Copenhagen, 212–223.
- KAZAKEVIČIUS, V.
1988 *Orožie bałtyckich plemien II–VIII vekov na teritorii Litvy*, Vilnius.
- KEELEY, L.H.
1996 *War Before Civilization. The Myth of the Peaceful Savage*, Oxford.

B. KONTNY

KNEISEL, J.

- 2012 *Gesichtsurnen und ihre Kopfbedeckung. Neue Erkenntnisse zum Phänomen der Gesichtsurnen im nordeuropäischen Kontext*, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinationes archaeologicae in Asia et Europa Joanni Chochorowski dedicatae*, Kraków, 19–36.

KONTNY B.

- 1996 *Oszczepki wykonane z materiałów organicznych w okresach przedrzymskim i rzymskim. Próba określenia w materiale archeologicznym*, [w:] W. Nowakowski (red.), *Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Warszawa, 147–157.
- 2003 *Z motyką na Słońce? Możliwości odzwierciedlenia instytucji drużyny w materiale archeologicznym*, [w:] A. Bursche, R. Ciołek (red.), *Antyk i barbarzyńcy. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Kolendo*, Warszawa, 253–267.
- 2007 *Foreign influences on the weaponry of Bogaczewo and Sudovian cultures. The case of the shafted weapon*, [w:] A. Bliujienė (red.), *Weapons, Weaponry and Man. In memoriam Vytautas Kazakevičius*, „*Archaeologia Baltica*” 8, 117–132.
- 2015 *Was Tacitus right? On the existence of hitting weapons of organic materials amongst the Balt tribes*, [w:] S. Weffers, M. Karwowski, J. Fries-Knoblach, P. Trebsche, P.C. Ramsel (red.), *Waffen-Gewalt-Krieg. Beiträge zur Internationalen Tagung der AG Eisenzeit und des Institut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego – Rzeszów 19.–22. September 2012*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas 79, Langenweissbach, 271–283.
- 2016 *Siekierzy tulejkowe z kultur bogaczewskiej i sudowskiej*, „*Wiadomości Archeologiczne*” 47, 37–64.
- 2019 *Archeologia wojny. Ze studiów nad uzbrojeniem barbarzyńskiej Europy okresów wpływów rzymskich i wędrówek ludów*, Oświęcim.
- W DRUKU *Eternal Memory to Warriors! Military Campaigns in Ancient Barbaricum from the Perspective of Funerary Archaeology: Selected Examples*, „*Palamedes*”.

KONTNY, B., BRZÓSKA, A., BUCHOLC, A., KUJDA, B., PREJS, P.

- 2018 *Z powietrza, łądu i wody. Wszechstronna weryfikacja osiedli nawodnych mikroregionu jezior Orzysz i Wylewy*, „*Światowit*” XIII–XIV (LIV–LV)/B, 279–288.

KRISTENSEN, A.K.G.

- 1983 *Tacitus' germanische Gefolgschaft*, Det Kongelige Danske Videnskabernes Selskab Historisk-filosofiske Meddelelser 50/5, København.

KRISTIANSEN, K.

- 2018 *Warfare and the political economy: Europe 1500–1100 BC*, [w:] Ch. Horn, K. Kristiansen (red.), *Warfare in Bronze Age Society*, Cambridge, 23–46.

LA BAUME, W.

- 1924 *Wagendarstellungen auf ostgermanischen Urnen der frühen Eisenzeit und ihre Bedeutung. Ein Beitrag zur Kenntnis des vorgeschichtlichen Wagens*, „*Blätter für deutsche Vorgeschichte*” 1, 3–28.
- 1935 *Zur Darstellungen von Schilden auf ostgermanischen Urnen der frühen Eisenzeit*, „*Altpreußen*” 1/3, 145–151.
- 1938 *Die Pfahlbau-Siedlung bei Gohra-Wohrle im nördlichen Pommerellen*, „*Blätter für deutsche Vorgeschichte*” 12, 1–24.

- 1963 *Die pommerellischen Gesichtsturnen*, „Kataloge vor- und frühgeschichtlicher Altertümer” 17, Mainz.
- LING, J., CHACON, R., CHACON Y.
2018 *Rock Art. Secret Societies, Long-Distance Exchange, and Warfare in Bronze Age Scandinavia*, [w:] A. Dolfini, R.J. Crellin, Ch. Horn, M. Uckelmann (red.), *Prehistoric Warfare and Violence. Quantitative and Qualitative Approaches*, Cham, 149–174.
- ŁUCZKIEWICZ, P.
2006 *Uzbrojenie ludności ziem Polski w młodszym okresie przedrzymskim*, *Archaeologia Militaria* II, Lublin.
- MARTENS, J.
2001 *A Wooden Shield-Boss from Kvärlöv, Scania. Some Remarks on the Weaponry of the Early Pre-Roman Iron Age in Northern Europe and the Origin of the Hjortspring Warriors*, [w:] M. Meyer (red.), „...*Trans Albim Fluvium*”: *Forschungen zur vorrömischen, kaiserzeitlichen und mittelalterlichen Archäologie. Festschrift für Achim Leube zum 65. Geburtstag*, Rahden/Westf., 135–159.
- MOLLOY, B. (RED.)
2007 *What's the bloody point? Bronze Age swordsmanship in Ireland and Britain*, [w:] B. Molloy (red.), *The Cutting Edge. Studies in Ancient and Medieval Combat*, Stroud, 90–111.
- NOWAKOWSKI, W.
1991 *Osiedla kultury bogaczewskiej – próba podsumowania stanu badań*, „Wiadomości Archeologiczne” LI/1 (1986–1990), 31–48.
- O'FLAHERTY, R.
2007 *The Irish Early Bronze Age halberd: practical experimental and combat possibilities*, [w:] B. Molloy (red.), *The Cutting Edge. Studies in Ancient and Medieval Combat*, Stroud, 77–89.
- OKULICZ, Ł.
1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1979 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Prahistoria Ziemi Polskiej IV: Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 179–189.
- OTTERBEIN, K.F.
2009 *The Anthropology of War*, Long Grove.
- PAULI JENSEN, X.
2009 *North Germanic archery. The practical approach – results and perspectives*, [w:] H.-J. Schalles, A.W. Busch (red.), *Waffen in Aktion. Akten des 16. Internationalen Roman Military Equipment Conference (ROMECC), Xanten, 13.–16. Juni 2007*, „Xantener Berichte” 16, 369–375.

B. KONTNY

PINZA, G.

1901 *Monumenti primitivi della Sardegna, Monumenti Antichi die Lincei XI*, Roma.

ROSENBERG, G.

1937 *Hjortspringfundet*, Nordiske Fortidsminder III/1, København.

RUSTOIU, A., BERECKI, S.

2015 *Weapons as symbols and the multiple identities of the warriors. Some examples from Transylvania*, [w:] S. Weffers, M. Karwowski, J. Fries-Knoblach, P. Trebsche, P.C. Ramsel (red.), *Waffen-Gewalt-Krieg. Beiträge zur Internationalen Tagung der AG Eisenzeit und des Institut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego – Rzeszów 19.–22. September 2012*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas, Langenweissbach 79, 127–148.

SCHATTE, T.

2012 *Organische Lanzenspitzen der Vorrömischen Eisenzeit und Römischen Kaiserzeit*, [w:] P. Łuczkiwicz (red.), *The Younger Generation „Akten des ersten Lublin-Berliner Doktorandenkolloquiums am 09.–10.06.2010 in Lublin”*, Lublin, 111–150.

STARY, P.

1981 *Ursprung und Ausbreitung der eisenzeitlichen Ovalschilde mit spindelförmigem Schildbuckel*, „Germania” 59/2, 287–306.

STEAD, I.M.

1968 *An Iron Age Hill-Fort at Grimthorpe, Yorkshire, England*, „Proceedings of the Prehistoric Society” XXXIV, 148–190.

STEPHENS, G.

1886 *The Old-northern Runic Monuments of Scandinavia and England I–II*, London-Kjøbenhavn 1867–86.

SYLWESTROWICZ, J.

1979 *Interpretacja znaczenia motywów boru, jelenia i tarczy w przedstawieniach figuralnych kultury wschodniopomorskiej*, „Pomorania Antiqua” 9, 9–60.

TERPILOVSKIY, R., ZHAROV, G.

2013 *A Warrior Cemetery from the Turn of the Eras on the River Seym*, [w:] I. Khrapunov, F.-A. Stylegar (red.), *Inter Ambo Maria. Northern Barbarians from Scandinavia towards the Black Sea*, Kristiansand-Simferopol, 409–419.

TURNNEY-HIGH, H.H.

1948 *Primitive War. Its Practice and Concepts*, Columbia.

WALUŚ, A.

2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Juga-Szymańska, A. Jaremek (red.), Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10, Warszawa, 9–197.

- WARMING, R.F., LARSEN, R., SOMMER, D.V.P., BRANDTAND, L.Ø., JENSEN X.P.
2020 *On the use of hide in Germanic shields of the Iron Age and Viking Age*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission” 97, 2016, 155–225.
- WIELL, S.
2003 *Denmark’s bog find pioneer. The archaeologist Conrad Engelhardt and his work*, [w:] L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen (red.), *The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire*, Copenhagen, 66–83.
- WIESELBERGER, M.V.
2019 *The strange case of wooden helmets of Lolland, and about the wooden Tessin Helmets*, https://www.academia.edu/9770503/The_strange_case_of_wooden_helmets_of_Lolland_and_about_the_wooden_Tessin_Helmets [dostęp 12.07.2019].
- WILKE, G.
1991 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na stanowisku i w Mottajnach w woj. olsztyńskim w 1986 r. na osiedlu nawodnym kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] *Acta Universitatis Nicolai Copernici – Archeologia XV – Archeologia Podwodna 3*, Toruń, 25–41.

BARTŁOMIEJ KACZYŃSKI

Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie

Groby wielopopielnicowe z wczesnej epoki żelaza odkryte na warszawskiej Białoleńce

Każdy student archeologii na Uniwersytecie Warszawskim doświadczył przyjemności czerpania wiedzy pradziejowej od dr. Adama Walusia, który z całym zaangażowaniem ją przekazywał. Nie każdy jednak znalazł się w wąskiej grupie osób dzielących wspólne pasje naukowe, które w trakcie dalszego toku nauki u boku Doktora mógł realizować. Do takich pasji niewątpliwie należała archeologia wczesnej epoki żelaza, a zwłaszcza tematy związane z wytwórczością metalurgiczną społeczności południowo-wschodnich wybrzeży Morza Bałtyckiego (m. in. WALUŚ 1979; 2014). Szczególną pozycję w dorobku Doktora zajmują zagadnienia związane z tzw. kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich, której poszczególnych aspektów nie sposób analizować bez odniesień do kultury pomorskiej (WALUŚ 1995). Jemu zatem dedykuję niniejszy artykuł, poświęcony „rodowemu” cmentarzysku kultury pomorskiej, odkrytemu w trakcie licznych badań terenowych, którymi kierował.

Wstęp

Wiosną 2008 roku przeprowadzone zostały szerokopłaszczyznowe badania wykopaliskowe na terenie nieużytków przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, zlokalizowanych przy ulicy Zdziarskiej, na osiedlu Mańki-Wojdy w Warszawie-Białoleńce. Prace prowadzone były przez Pracownię Badań Terenowych Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem dr Sylwii Domaradzkiej oraz dr. Adama Walusia¹. W ich trakcie przebadano obszar o łącznej powierzchni 95 arów odkrywając ponad 600 obiektów osadniczych, reprezentujących *spectrum* chronologiczne od neolitu aż po wczesne średniowiecze², w tym także dwa zespoły sepulkralne z wczesnej epoki żelaza, którym poświęcony jest niniejszy artykuł.

Wielokulturowe stanowisko oznaczone nr. VII w Warszawie-Białoleńce zostało odkryte w 1996 roku, w trakcie badań powierzchniowych realizowanych w ramach programu Archeologiczne Zdjęcie Polski³, prowadzonych na obszarze 54-66 przez Stefana Woydę. Z kulminacji podłużnego piaszczystego

-
- 1 Pragnę serdecznie podziękować Panu dr. Adamowi Walusowi, mojemu Nauczycielowi i Promotorowi za udostępnienie niniejszych materiałów kultury pomorskiej do opracowania.
 - 2 Na podstawie danych zawartych w sprawozdaniu z badań (DOMARADZKA, WALUŚ 2008).
 - 3 W dalszej części artykułu ujęte skrótem AZP.



Ryc. 1. Warszawa-Białoleka. Lokalizacja cmentarzyska z wczesnej epoki żelaza (stan. VII)

wyniesienia o ekspozycji północnej zebrano kilkadziesiąt fragmentów ceramiki, w tym 11 ułamków datowanych na wczesną epokę żelaza. Prowadzący badania powierzchniowe odkryte materiały luźne powiązał z archiwalnym stanowiskiem 54-66/37 o nieznanym lokalizacji, oznaczonym przez Marię Kulisiewicz jako cmentarzysko podczas kwerendy AZP w 1991 roku, a określonym na podstawie materiałów ceramicznych i kostnych, zebranych i przekazanych w 1939 roku do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie⁴ przez Jana Płoskiego⁵. Niestety nie wiadomo jakimi przesłankami się kierowano podczas wykonywania karty AZP, gdyż na podstawie braku danych archiwalnych zawartych w PMA, nie ma możliwości jednoznacznego wskazania miejsca odkrycia tych zabytków. Informacja ta została powtórzona na nowej karcie, powstałej po weryfikacyjnych badaniach powierzchniowych programu AZP, które odbyły się na stanowisku 54-66/37 w latach 2011–2012⁶.

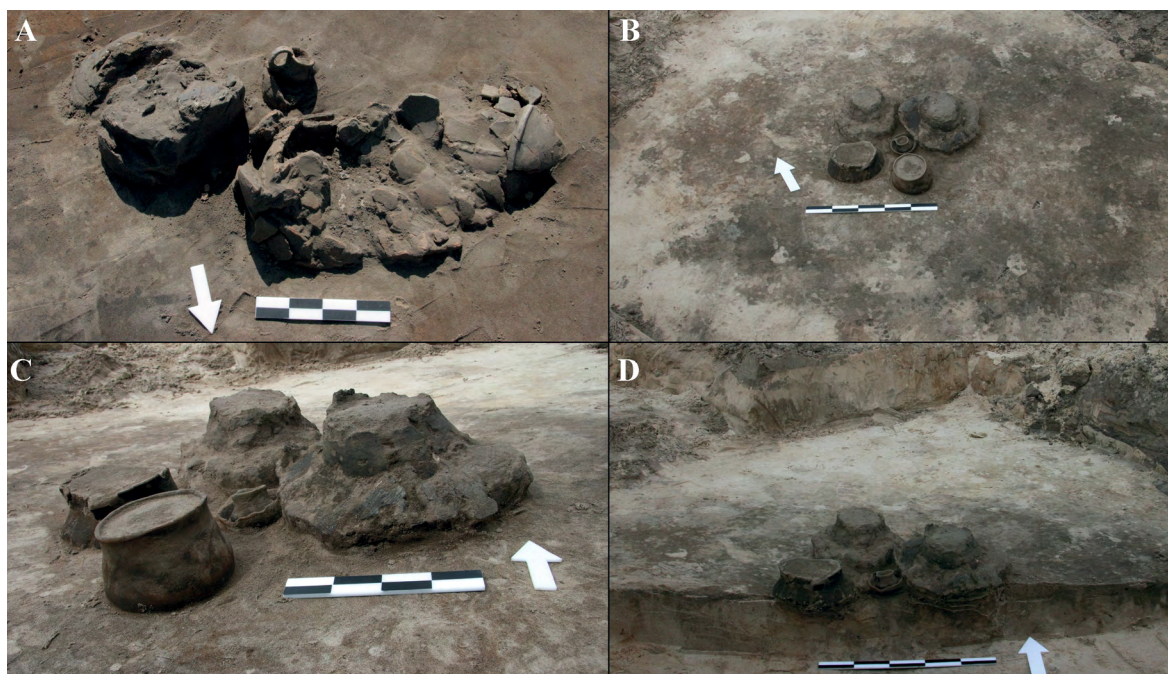
Dwa groby wielopopielnicowe nr 1 (D204)⁷ i 2 (D221) zostały odkryte w północno-zachodniej części badanego obszaru, na kulminacji wyniesienia nieznacznie przekraczającego 83 m n. p. m. – ok. 0,5 m wyżej niż okoliczny teren (Ryc. 1). Stropy obiektów zostały uchwycone po mechanicznym usunięciu humusu, który w obrębie badanego terenu miał miąższość 20–35 cm.

4 W dalszej części artykułu ujęte skrótem PMA.

5 Kilkanaście fragmentów ceramiki pochodzącej od form jajowatych, chropowatych z karbowanymi krawędziami; cienkościennych, gładzonych z ornamentyką rytą oraz kłutą, a także przepalone kości ludzkie zostały zainwentaryzowane jako Warszawa-Tomaszew pod nr. PMA/III/4418.

6 Badania prowadzone były przez Stowarzyszenie Starożytników pod kierownictwem M. Gorzkowskiej, J. Kochanowskiej oraz A. Niedzielskiej-Krawczyk (wg danych AZP znajdujących się w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie).

7 W nawiasie nr obiektu w dokumentacji polowej. Materiały w zbiorach Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

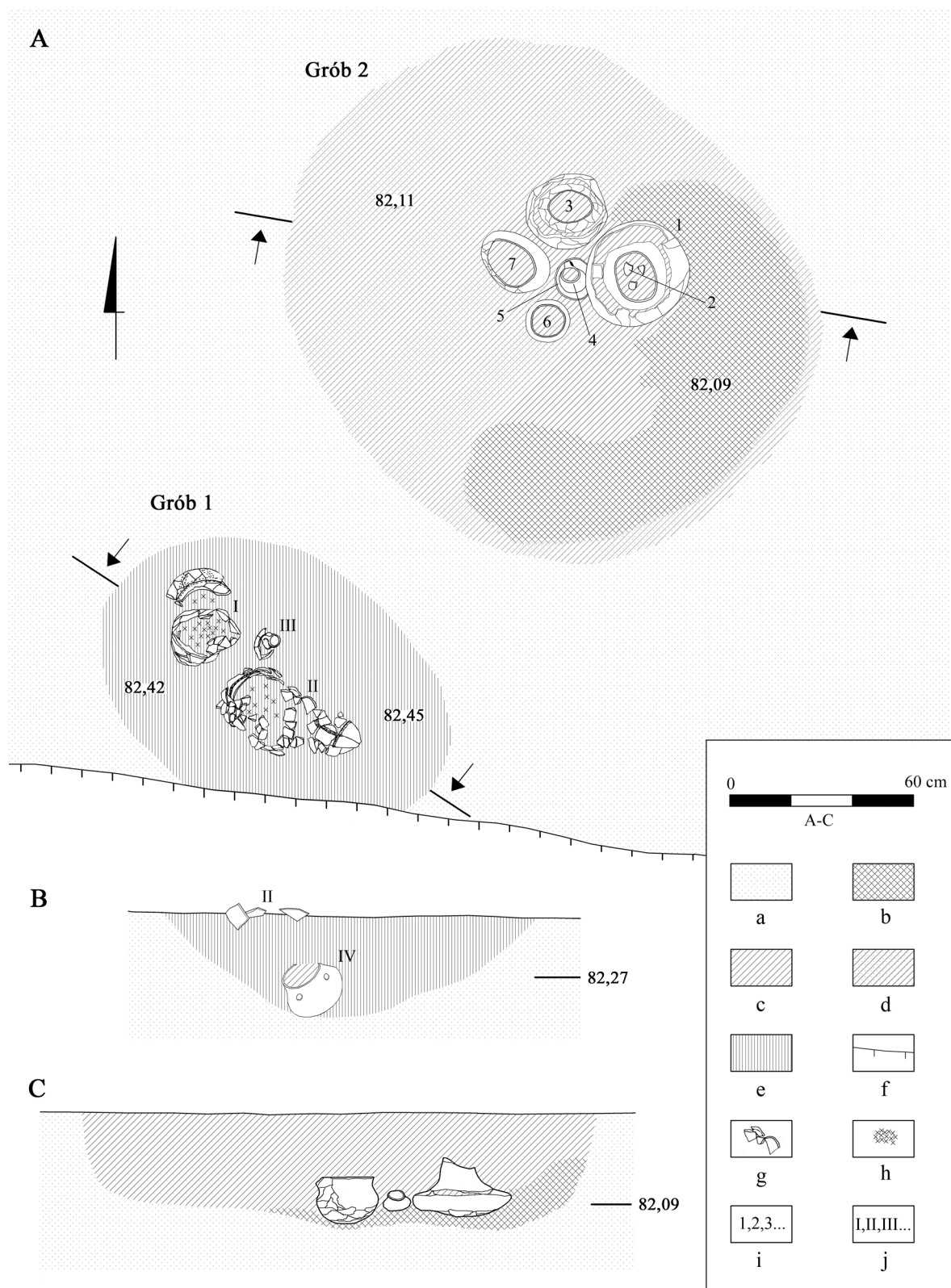


Ryc. 2. Warszawa-Białoleęka. A – Plan grobu 1; B, C, D – plany i profil grobu 2 (fot. S. Domaradzka)

Opis materiału:

Grób 1 (D204), ar D15, ćw. C

Pozostałości grobu wielopopielnicowego, zniszczonego w trakcie budowy okopu z okresu II wojny światowej. Na złożu wtórnym w warstwie zlasowanej ciemnoszarej próchnicy, na głębokości ok. 35 cm od poziomu gruntu, zarejestrowano dwa skupiska ceramiki i kości, ułożone na linii wschód-zachód, będące szczątkami dwóch popielnic (skupiska I i II). Pośród szczątków kostnych w skupisku I odkryto pozostałości ozdób brązowych. Pomiędzy skupiskami I i II, w centralnej części, odnotowano pozostałości przystawek – miniaturowy kubek stojący na misie, określone skupiskiem III (Ryc. 2A, 3A). Poniżej, w części spągowej wypełniska, odkryto leżące na boku lekko uszkodzone naczynie, pełniące pierwotnie zapewne funkcję przystawki (skupisko IV, Ryc. 3B). **Inwentarz:** Skupisko I: **1)** Popielnica 1 – kilkadziesiąt fragmentów zniszczonego gruszkowatego garnka prawdopodobnie o cylindrycznej szyjce oraz baniastym brzuścu, zdobionego w górnej jego partii ornamentyką kłutą, złożoną z dookolnej „jodełki” i zwisających, potrójnych pasm drobnych nakłuć. Powierzchnie czarno-brunatne, wyswiecone. Wymiary: śr. brzuśca 28 cm, śr. dna 13 cm (Ryc. 4a). **2)** Fragmenty pokrywy czapkowej z wyodrębnionym brzegiem. Powierzchnie czarne, wyswiecone. Wymiary: śr. 13 cm, zach. wys. 3 cm (Ryc. 4b). **3)** Przetopione i poskręcane cztery fragmenty taśmy brązowej o soczewkowatym przekroju. Dł. fragmentów 7,5 cm, 4,3 cm, 3,4 cm, 2,2 cm; śr. 0,5–1,0 cm (Ryc. 4f–i). **4)** Przystawka – połowa dzbanka z wydzieloną, zwężającą się ku górze szyjką, wychyloną na zewnątrz wylewem oraz baniastym brzuścem, zdobionym w górnej partii ornamentyką jodełkową w postaci dookolnej linii i zwisających ku dołowi potrójnych „gałązek”. Ucho utracone – nieznalezione w materiale. Powierzchnie czarne, wyswiecone. Wymiary: śr. wylewu 15 cm, śr. brzuśca 18 cm, śr. dna 10 cm, wys. 15 cm (Ryc. 4c). **5)** Przystawka – fragmenty górnej partii beczułkowatego dzbanka z taśmowatym uchem. Powierzchnie ciemnobrunatne, szorstkie. Wymiary: śr. wylewu 7 cm, zach. wys. 3,5 cm (Ryc. 4e). **6)** Przystawka – półkulista miniaturowa misa. Powierzchnie beżowo-szare, szorstkie. Wymiary: śr. wylewu 11 cm, śr. dna 3 cm, wys. 5 cm (Ryc. 4d). Skupisko II: **7)** Popielnica 2 – kilkaset fragmentów dużego garnka o baniastym, szorstkim brzuścu, oddzielonym od gładzonej, krótkiej szyjki, wygniataną palcami listwą plastyczną. Powierzchnia zewnętrzna szaro-ceglasta, wygładzona, wewnętrzna wygładzona, szara. Wymiary: śr. wylewu 20 cm, śr. brzuśca 28 cm, śr. dna 11 cm,



Ryc. 3. Warszawa-Białogłoka. Plany (A) i profile (B, C) grobów nr 1 i 2: a – szary piasek (calec); b – ciemnoszara próchnica; c – szara próchnica; d – szara próchnica zmieszana z piaskiem; e – humus przemieszany z piaskiem; f – krawędź okopu z XX wieku; g – ułamki ceramiki; h – przepalone kości; i – numeracja naczyń w grobie 2; j – numeracja skupisk ceramiki w grobie 1 (oprac. B. Kaczyński)

wys. 28 cm (Ryc. 4k). **8**) Przykrywka – pokrywa czapkowata w kształcie wycinka kuli z podniesionym i wyodrębnionym brzegiem. Powierzchnia zewnętrzna szaro-ceglasta, starannie wygładzona, wewnętrzna szara, szorstka. Wymiary: śr. 20,5 cm, wys. 6 cm (Ryc. 4j). Skupisko III: **9**) Przystawka – miniaturowy dzbanek dwustozkowaty z dużym uchem taśmowatym. Powierzchnia zewnętrzna szaro-ceglasta, wygładzona, wewnętrzna szara, szorstka. Wymiary: śr. wylewu 5 cm, śr. brzuśca 5 cm, śr. dna 1,5 cm, wys. 5 cm (Ryc. 4l). **10**) Przystawka – miniaturowa misa stożkowata z wyodrębnionym dnem. Krawędź wylewu skośnie ścięta. Powierzchnia zewnętrzna brunatna, szorstka, wewnętrzna beżowo-szara, wygładzona. Wymiary: śr. wylewu 11 cm, śr. dna 3 cm, wys. 5,5 cm (Ryc. 4m). Skupisko IV: **11**) Przystawka – garnek baniasty z krótką szyjką i wychylonym wylewem, zdobiony w górnej partii brzuśca trzema, równomiernie rozłożonymi na bryle naczynia, tępo ściętymi guzami plastycznymi. Powierzchnia zewnętrzna brunatno-szara, wygładzona, spękana, wewnętrzna szaro-brunatna, szorstka. Wymiary: śr. wylewu 14,5 cm, śr. brzuśca 19,5 cm, śr. dna 7,5 cm, wys. 16 cm (Ryc. 4n). Strop obiektu: **12**) Fragment łukowatej taśmy brązowej o soczewkowatym przekroju. Wymiary: dł. 4,3 cm, śr. 0,9 cm (Ryc. 4f).

Grób 2 (D221), ar D15, ćw. A/B

Grób wielopopielnicowy. Rozległa, owalna jama o długości 1,7 m i szerokości 1,4 m oraz miąższości 0,3 m, o wypełnisku o plamistej konsystencji, złożonym z ciemnoszarego i szarego piasku (Ryc. 3A.C). Wyodrębniona została na poziomie ok. 40 cm od powierzchni gruntu. Dno jamy nieckowate wyraźnie oddzielało się od jasnoszarego piasku calcowego (Ryc. 2D). W centralnej, spągowej części ustawionych było sześć naczyń (Ryc. 2B–D, 3A.C). We wschodniej części skupienia stały dwie silnie uszkodzone popielnice ze szczątkami kostnymi (naczynia 1 i 3), z których jedna przykryta była pierwotnie pokrywką (naczynie 2). Jej fragmenty zapadły się do wnętrza naczynia 1. Po ich zachodniej stronie ułożone były przystawki: miniaturowy kubek ustawiony na misie (naczynia 4 i 5), niewielki baniasty garnek (naczynie 6) oraz dzbanek z utraconym uchem (naczynie 7). **Inwentarz:** **1**) Popielnica 1 (naczynie 1) – kilkadziesiąt rozdrobnionych i rozwarstwionych fragmentów gruszkowatego naczynia z cylindryczną szyjką. W górnej partii brzuśca ornamentyka ryta oraz kłuta złożona z dookolnej „jodełki” i zwisającymi od niej „podwieszanymi” wąsami. Powierzchnie czarne, wygładzone. Naczynie częściowo zrekonstruowane. Wymiary: śr. wylewu 17 cm, śr. brzuśca 35 cm (Ryc. 5a). **2**) Przykrywka (naczynie 2) – kilkanaście fragmentów pokrywy czapkowatej ze stożkowatą zakładką. Półkulista kopułka bez wyodrębnionych brzegów, zdobiona ornamentyką jodełkową. Powierzchnie czarne, wygładzone. Wymiary: śr. 16,7 cm, śr. zakładki 15,5 cm, zach. wys. 7 cm (Ryc. 5b). **3**) Fragment zdobionego zakończenia oprawki z kości. Pow. wewn. naturalna, zewn. starannie wygładzona, częściowo profilowana, częściowo zdobiona ułożonymi kratkę płytkami rowkami. Dł. fragm. 3,5 cm, szer. 0,7 cm (Ryc. 5g). **4**) Grudka stopionego brązu o wymiarach 0,6×0,5 cm. **5**) Popielnica 2 (naczynie 3) – kilkaset rozdrobnionych i rozwarstwionych fragmentów gruszkowatego naczynia z cylindryczną szyjką (Ryc. 3A.C). Powierzchnie czarne i ciemnoszare, wygładzone. Naczynia nie udało się zrekonstruować. **6**) Stopione grudki niebieskiego szkła – zapewne pozostałości po paciorku. **7**) Przystawka (naczynie 4) – miniaturowy kubek z baniastym brzuścem i krótką szyjką z lekko wychylonym wylewem, wyposażony w ucho taśmowate. Przy dolnym jego przyczepie wąsy plastyczne. Powierzchnia zewnętrzna beżowa, spękana, gładzona; wewnętrzna, beżowo-szara, szorstka. Wymiary: śr. wylewu 6 cm, śr. brzuśca 7,5 cm, śr. dna 3 cm, wys. 5,8 cm (Ryc. 5c). **8**) Przystawka (naczynie 5) – kilkanaście fragmentów małej misy półkulistej z delikatnie wyodrębnioną krawędzią wylewu. Powierzchnia zewnętrzna beżowo-szara, gładzona; wewnętrzna beżowa, szorstka. Wymiary: śr. wylewu 11,5 cm, śr. dna 4 cm, wys. 5 cm (Ryc. 5d). **9**) Przystawka (naczynie 6) – garnek baniasty ze zwężającą się ku górze szyjką oraz wychylonym na zewnątrz wylewem. Powierzchnia zewnętrzna szaro-brunatna, gładzona; wewnętrzna ciemnoszara, szorstka. Wymiary: śr. wylewu 13,5 cm, śr. brzuśca 16 cm, śr. dna 6 cm, wys. 13,5 cm (Ryc. 5f). **10**) Przystawka (naczynie 7) – kilkadziesiąt drobnych fragmentów dzbanka ze zwężającą się ku górze szyjką, delikatnie wychylonym na zewnątrz wylewem oraz baniastym brzuścem, zdobionym w górnej partii ornamentem jodełkowym, złożonym z dookolnej linii i zwisających potrójnych wąsów. Ucho utracone – nieznalezione w materiale. Powierzchnie czarne, starannie wygładzone. Wymiary: śr. wylewu 18 cm, śr. brzuśca 24 cm, zach. wys. 9 cm (Ryc. 5e).

Materiały związane z cmentarzyskiem odkryte na złożu wtórnym

Ob. D362, ar. D26, ćw. A/C (jama osadnicza z młodszego okresu przedrzymskiego).

1) Listewkowate, prostokątne ucho z fragmentem przyczepu, z trzema kolistymi otworkami – element plastyczny od popielnicy twarzowej. Wymiary: długość 5,5 cm, szerokość 2,4 cm (Ryc. 5h).

Ceramika

Na nekropolii w Warszawie-Białolece, osiedlu Mańki-Wojdy odkryto pozostałości siedemnastu naczyń ceramicznych, z których szesnaście ze względu na stan zachowania i wykonane zabiegi konserwatorskie umożliwiła przeprowadzenie analizy. Nie udało się odtworzyć jedynie popielnicy 2 (naczynie 3) z grobu 2, która rozpadła się na kilkaset drobnych ułamków. Większość form została pogrupowana i omówiona zgodnie z klasyfikacją T. Węgrzynowicz, stworzoną dla form ceramiki rejestrowanych w kulturze grobów kloszowych, ale znajdującą zastosowanie również w przypadku naczyń kultury pomorskiej (WĘGRZYNOWICZ 1988a, 3–12, ryc. 6; 1988b, 123–127, ryc. 13, 15). W oparciu o założenia poruszanej pracy na cmentarzysku w Warszawie-Białolece, osiedlu Mańki-Wojdy wydzielono: pięć garnków – typy **A₁I** (4 szt.), **A₁V** (1 szt.), cztery dzbanki – typy **A₂I** (3 szt.), **A₂II** (1 szt.), trzy misy – typ **B₁I**, a także jeden kubek – typ **B₂I**. Niezależnie omówione zostały trzy pokrywy, które nie znajdują odniesień typologicznych w cytowanej powyżej pracy.

Do naczyń **A₁I** – garnki całkowicie wygładzone z wydzieloną szyjką – zaliczono cztery okazy. Odmianę **a** – maksymalna wydętość brzuśca poniżej połowy wysokości naczynia – reprezentują trzy naczynia: popielnica ze skupiska I z grobu 1 (Ryc. 4a), częściowo zachowana popielnica (naczynie 1) z grobu 2 (Ryc. 5a) oraz przystawka (naczynie 6) z grobu 2 (Ryc. 5f). Naczynia pełniące funkcję popielnic to typowe naczynia sepulkralne kultury pomorskiej, cechujące się gruszkowatą formą o zaokrąglonym załomie brzuśca, starannie wygładzonymi, czernionymi powierzchniami, słabym wypałem oraz bogatą ornamentyką rytą i kłutą. U obu okazów udało się zrekonstruować jedynie środkowe i dolne partie naczyń. Hipotetyczny, stożkowaty kształt szyjek oraz średnice wylewów odtworzono na podstawie dokumentacji połowej oraz obecności zachowanych częściowo pokryw czapkowatych. Do typu **A₁Ia** należy również mniejsze i bardziej przysadziste naczynie 6, pełniące funkcję przystawki w grobie 2 (Ryc. 5f). Okaz ten miał baniasty brzusec przechodzący w zwężającą się szyjkę z lekko wychylonym wylewem. Jego powierzchnie były wygładzone, barwy brunatno-szarej.

Do odmiany **b** – maksymalna wydętość brzuśca w połowie wysokości naczynia – zaklasyfikowano przystawkę ze skupiska IV w grobie 1 (Ryc. 4n). Naczynie baniaste o krótkiej, niewyodrębnionej uskokiem szyjce, o barwie brunatno-szarej, zdobione było trzema równomiernie rozłożonymi, tępo ściętymi guzkami plastycznymi.

Typ **A₁V** – garnek z wydzieloną szyjką, górą wygładzoną, dołem chropowacony – reprezentowany jest przez popielnicę ze skupiska II w grobie 1 (Ryc. 4k). Było to naczynie baniaste z krótką, gładzoną szyjką, oddzielną od delikatnie chropowaconego brzuśca wygniataną listwą plastyczną. Naczynie zostało zachowane częściowo, jedynie partie przydenna i górna, zaś bez części centralnej, co uniemożliwia jednoznaczne określenie odmiany. Wydaje się jednak, że była to **b** lub **c**, tj. forma z maksymalną wydętością brzuśca w połowie lub powyżej połowy wysokości naczynia.

Do typu **A₂I** – dzbanki całkowicie wygładzone z wydzieloną szyjką – włączono trzy naczynia: przystawki ze skupisk I i III z grobu 1 (Ryc. 4c, 4l) oraz pełniące tę samą funkcję naczynie 7 z grobu 2 (Ryc. 5e). Dzbanek ze skupiska I, grób 1, o nisko osadzonym brzuścu – odmiana **a** – to forma cienkościenna o czarnych, wygładzonych starannie powierzchniach, z zaokrąglonym brzuścem i wysoką szyjką z lekko wychylonym wylewem, zdobiona dookoła „jodelką” i potrójnymi zwisającymi wąsami (Ryc. 4c). Analogicznie wykonane i zdobione było naczynie z grobu 2, pełniące funkcję przystawki. Zrekonstruowane jedynie częściowo – górna partia – było nieco większe i bardziej przysadziste (Ryc. 5e). Brak dolnej partii naczynia uniemożliwia określenie odmiany. Na podstawie rysunku połowego naczynia (Ryc. 3c), można konstatować, że należało do odmiany **b**. Przy obu opisanych dzbankach zaobserwowano ślady

po taśmowatych uchach, których fragmentów nie odnaleziono w materiale z badań. Kryteria typu **A₂Ia** spełniało również miniaturowe naczynie ze skupiska III, grobu I (Ryc. 4l). Grubościenne naczynko o wygładzonych, szaro-pomarańczowych powierzchniach, o dwustożkowatym brzuścu i wysokiej szyjce z lekko wychylonym wylewem wyposażone było w duże ucho taśmowate. Razem z miniaturową stożkową misą zapewne wchodziło w skład kompletu przystawek grobowych.

W skupisku I w grobie 1 zarejestrowano fragment dzbanka, który zgodnie z przyjętymi zasadami klasyfikacyjnymi należy do typu **A₂II** – dzbanki całkowicie wygładzone, bez wyodrębnionej szyjki. Była to górna partia beczułkowatego, cienkościennego naczynia o niestarannie gładzonych powierzchniach barwy ciemnobrunatnej, zaopatrzonego pierwotnie w szerokie, taśmowate ucho (Ryc. 4l). Fragmentaryczny stan zachowania nie pozwala na określenie odmiany.

W analizowanym zbiorze ceramiki, cechy typu **B₁I** – całkowicie wygładzonych mis – spełniały trzy miniaturowe naczynia: przystawki ze skupisk I i III w grobie 1 (Ryc. 4d, 4m) i grobu 2, naczynie 5 (Ryc. 5d). Naczynia te nie miały wyodrębnionej krawędzi wylewu – odmiana **d**. Dwie misy były kształtu półkulistego bez zaznaczonej krawędzi dna (Ryc. 4d, 5d), natomiast jedna była stożkowata z wyodrębnionym dnem (Ryc. 4m). Naczynia tej kategorii były barwy beżowo lub brunatno-szarej, o powierzchniach niestarannie wygładzonych. Pod względem technologicznym zbliżone są do towarzyszących im w zestawach miniaturowych dzbanków/kubków.

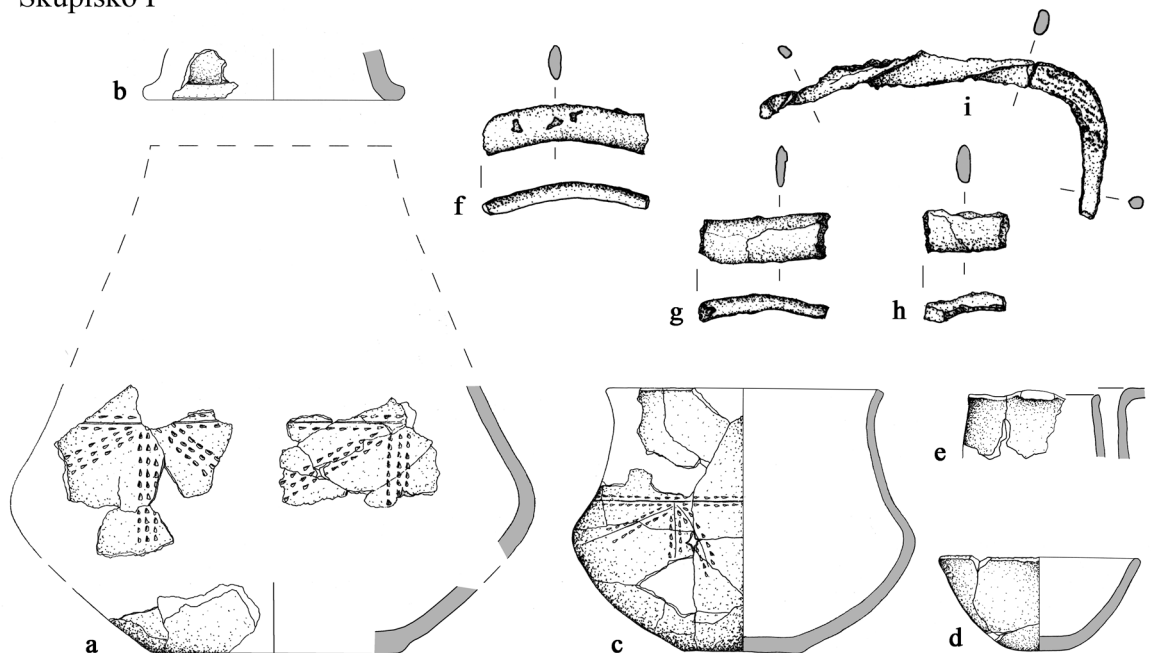
Kryterium kubków wygładzonych z wyodrębnioną szyjką – typ **B₂I** – spełniało jedno miniaturowe naczynie – przystawka z grobu 2 (Ryc. 5c). Była to przysadzista forma o nisko osadzonym zaokrąglonym brzuścu – odmiana **a**, i krótką, cylindryczną szyjką. Zaopatrzona była w niewielkie taśmowate ucho, od którego dolnego przyczepu odchodziły plastyczne wąsy (Ryc. 5c). Naczynie te miało powierzchnie spękane, niestarannie gładzone barwy beżowo-szarej.

W zbiorze naczyń z nekropolii w Warszawie-Białoleńce pozostały do omówienia trzy pokrywy nieobjęte klasyfikacją T. Węgrzynowicz. Nakrywały popielnice w grobie 1, skupisko I (Ryc. 4b) i II (Ryc. 4j), oraz urnę (naczynie 1) w grobie 2 (Ryc. 5b). Naczynie z grobu 1, skupisko I, to fragment pokrywy czapkowej z zapewne półkulistą kopułką oraz wyodrębnionymi, pogrubionymi brzegami (Ryc. 4b). Jej powierzchnie, podobnie jak popielnicy, którą nakrywała, były starannie wygładzone oraz czernione. Analogicznie wykończona była niekompletnie zachowana pokrywa czapkowata z grobu 2, nakrywająca naczynie 1. Miała kształt półkulisty bez wyodrębnionych brzegów oraz szeroką, zwężającą się ku dołowi zakładkę (Ryc. 5b). Powierzchnia kopułki dekorowana była techniką „jodełki”, w postaci dookólnej linii i odchodzących od niej i zapewne krzyżujących się na szczycie pasm. Trzecia z odkrytych na warszawskiej Białoleńce pokryw to niska forma w kształcie wycinka kuli, z lekko wyodrębnionymi brzegami (Ryc. 4j). Jej powierzchnie były wygładzone, ceglasto-szare i pod względem technologicznym konweniowały z nakrytym nią naczyniem.

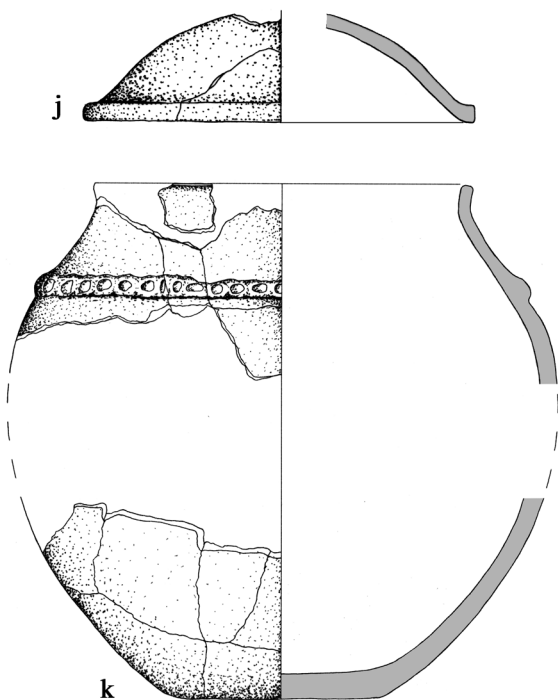
W zestawie form odkrytych na cmentarzysku w Warszawie-Białoleńce nie wystąpiły naczynia nie mające analogii na cmentarzyskach z wczesnej epoki żelaza na Mazowszu i Podlasiu. Za najrzadsze można uznać wysokie formy gruszkowate z cylindrycznymi szyjkami, nawiązujące bezpośrednio do naczyń najliczniej i najpowszechniej występujących jako popielnice twarzowe w fazie Karczemki na Pomorzu i w północnej Wielkopolsce (np. JANIKOWSKI 1974, 284, tabl. III:5; JASNOSZ 1982, 37–39, ryc. 27:4–6; KUCZKOWSKI 2001, 189–194, ryc. 4d,e, 6f, 7i, 9c). Najbliżej warszawskiej Białoleńki, tego typu formy pozbawione elementów plastycznych twarzy odkryto w Golach, pow. grodziski, Sochaczewie-Trojanowie⁸, Warszawie-Nowodworach i Warszawie-Grochowie „ul. Górników” (MIŁASZEWSKA 1961, 251, tabl. LVI:2; ANTONIEWICZOWA 1929, 106, ryc. 13; ANDRZEJOWSKA 2012, 50, ryc. 23w). Pozostałe formy są typowe dla zestawów naczyń kultury pomorskiej i grobów kloszowych z Mazowsza (por. m.in. CHOMENTOWSKA 1970, 203–210).

8 Materiały niepublikowane przygotowywane do druku. Uprzejma informacja Pani mgr Anny Drzewicz, za którą serdecznie dziękuję.

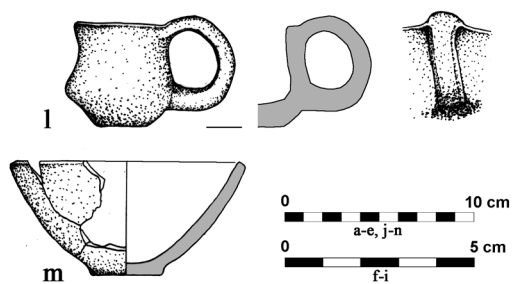
Skupisko I



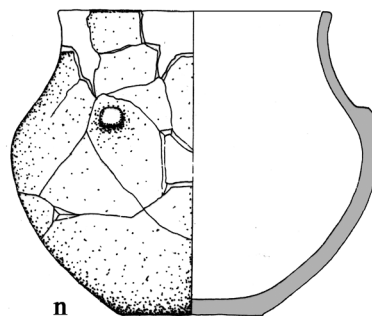
Skupisko II



Skupisko III



Skupisko IV



Ryc. 4. Warszawa-Białolęka. Ceramika (a–e, j–n) i przedmioty z brązu (f–i) z grobu 1 (rys. B. Kaczyński)

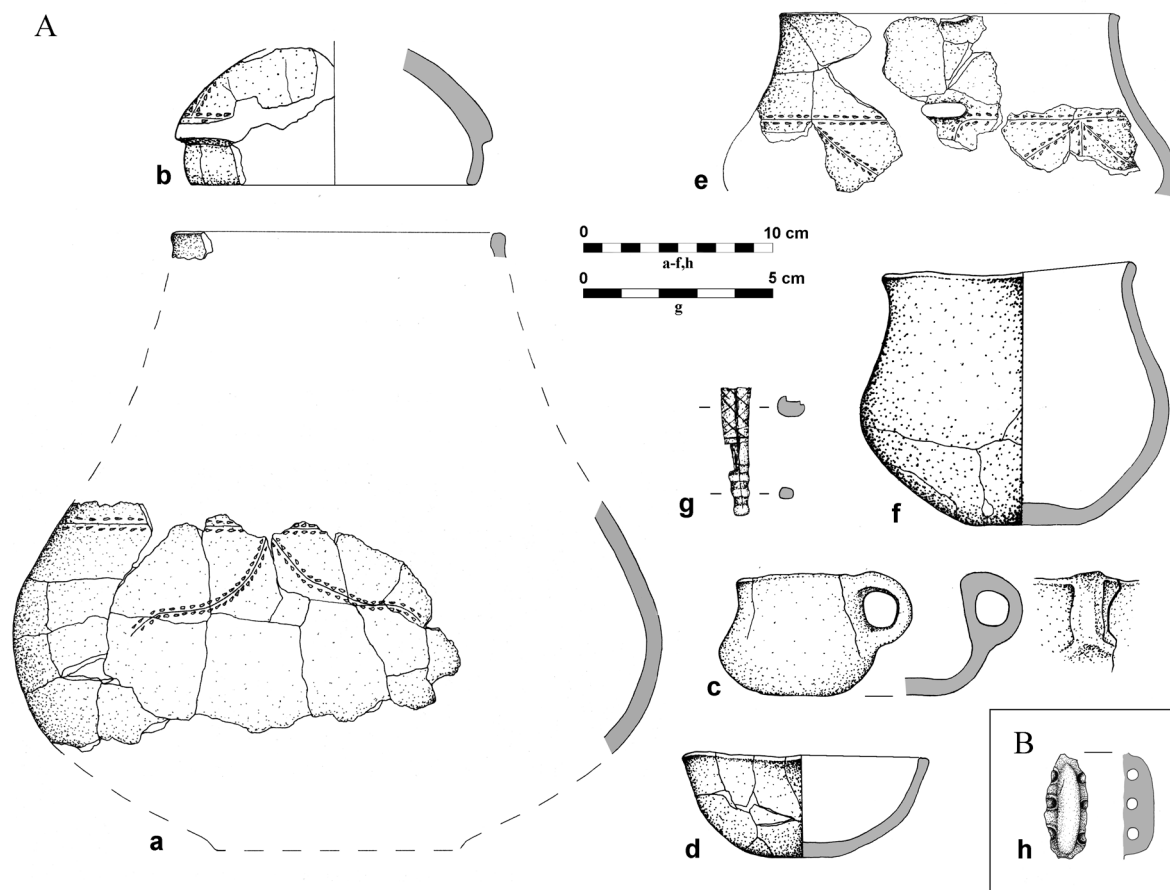
„Pomorski” charakter analizowanego zestawu naczyń wzmacnia odkrycie na złożu wtórnym fragmentu glinianego ucha z trzema otworkami (Ryc. 5h), które pierwotnie tworzyło jeden z plastycznych elementów wyobrażenia twarzy z tzw. popielnicy twarzowej. Fragment ten należy bez wątpliwości łączyć z fazą funkcjonowania cmentarzyska we wczesnej epoce żelaza. Popielnice twarzowe – jedne z najbardziej charakterystycznych wyznaczników kultury pomorskiej na terenach położonych na wschód od Wisły

rejestrowane były sporadycznie. Najbliższą analogię do znaleziska z Białoleńki, z wyznaczonej wyżej strefy, stanowi podobnej wielkości fragment ucha odkryty na nekropolii „mieszanej” w Warszawie-Grochowie „ul. Górników” (ANDRZEJOWSKA 2012, 48–49, ryc. 21n). Dalej na wschód znane są jedynie dwa naczynia z wyobrażeniami twarzy: o niepewnej lokalizacji naczynie z Drohobycza (GŁOSIK 1975: 433–434, ryc. 16a.b) oraz urna twarzowa z cmentarzyska w Zastawne, rejon lwowski (PAVLIV, MILÂN, OSAL’ČUK 2010, ryc. 7:4).

Na podstawie form i ich ornamentyki łatwo można rozróżnić naczynia typowe dla kultury pomorskiej od ceramiki charakterystycznej dla mazowiecko-podlaskiej kultury grobów kloszowych. Pomorski charakter mają zwłaszcza naczynia z nisko osadzonymi brzuściami, zdobione ornamentyką ryta i kłutą – typy **A₁Ia**, **A₂Ia** oraz pokrywki czapkowate. Za formy typowe dla kultury grobów kloszowych wskazać należy naczynia baniaste zdobione ornamentyką plastyczną – typy **A₁Ib** i **A₁Vb**, występujące powszechnie na mazowiecko-podlaskich cmentarzyskach, zarówno jako popielnice, jak i klosze (tylko **A₁V**). Pozostałe formy, głównie miniaturowe dzbanki/kubki i misy w różnym natężeniu rejestrowane są w inwentarzach obu wspomnianych jednostek kulturowych.

Pod względem technologii wykonania i zastosowanych technik zdobniczych, analizowany materiał podzielić można na trzy grupy. Do pierwszej zaliczono popielnice z pokrywkami czapkowatymi oraz przystawki – dzbanki z grobów 1, skupisko I oraz 2 (Ryc. 4a.c, 5a.b). Naczynia te cechuje cienkościenność (0,4–0,8 cm), staranne wygładzenie i czernienie powierzchni zewnętrznych, ornamentyka ryta i kłuta w postaci dookolnych i zwisających podwójnych i potrójnych „wąsów”, a także zły stan zachowania (kruchość, rozwarstwianie ścianek), świadczący zapewne o niskiej temperaturze wypału. Grupa druga obejmuje małe formy ceramiczne pełniące funkcję przystawek – garnki, miniaturowe dzbanki/kubki i misy z grobów 1 i 2 (Ryc. 4d.e.l.m, 5c.d.f). Charakteryzują się grubszymi ściankami (proporcjonalnie do ich wielkości), niestarannym wygładzeniem, powierzchnią barwy brunatnej oraz beżowo-szarej, brakiem ornamentyki oraz względnie dobrym stanem zachowania. Trzecia grupa, wyraźnie odbiegająca od powyżej opisanych, to naczynia z grobu 1, skupisk II i IV (Ryc. 4j.k.n), grubościennie (1,0–1,2 cm), o szaroceglanych powierzchniach, dobrze wypalone oraz zdobione ornamentyką plastyczną w postaci listew oraz guzków. Pierwszą grupę, mająca wszystkie cechy typowe dla kultury pomorskiej, uznać należy za ceramikę obrzędową, przygotowaną specjalnie na potrzeby pochówku (wysoka jakość, słaby wypał). Druga grupa naczyń, technologicznie bliższa pierwszej, to małe formy ceramiczne, zapewne nie pełniące pierwotnie wyłącznie funkcji sepulkralnej (niska jakość, dobry wypał), lecz także użytkową – stołową, np. podczas obrzędowej libacji. Trzecia grupa, wchodząca w skład tego samego zestawu (popielnica, przykrywka, przystawka), formalnie i stylistycznie nawiązująca do form charakterystycznych dla kultury grobów kloszowych (z wyjątkiem pokrywy), to naczynia będące zapewne w powszechnym użyciu (średnia jakość, dobry wypał), wykorzystywane preferencyjnie w celach funeralnych.

Techniki i motywy zdobnicze zastosowane na naczyniach z nekropolii w Warszawie-Białoleńce są dosyć ubogie, jednorodne i nie wyróżniają się na tle asortymentów obserwowanych na ceramice z innych cmentarzysk Mazowsza i Podlasia. Wyróżniają się dwie techniki zdobienia naczyń. Pierwsza to ornamentyka ryta i kłuta występująca wyłącznie na gruszkowatych garnkach oraz nisko osadzonych dzbankach o czernionych i wygładzonych powierzchniach – formach „pomorskich”. Ogranicza się ona do dookolnych i zwisających podwójnych lub potrójnych linii wykonanych techniką „jodełki” (Ryc. 4c, 5b.c.e). Wyróżnić można jedynie ornament z popielnicy 1, grób 2, który cechował się dosyć długimi, podwieszonymi i esowato wygiętymi „wąsami” (Ryc. 5a). Odmiennym wątkiem od pozostałych stylizowanych form, zdobiona była popielnica ze skupiska 1, grób 1, której dekoracja składała się z potrójnych zwisających „wąsów”, złożonych z trzech pasm nakłuc (Ryc. 4a). Druga technika zaobserwowana w Warszawie-Białoleńce to zdobienia plastyczne, charakterystyczne dla form „kloszowych”. Dekoracje plastyczne w postaci dookolnych listew, guzków oraz „wąsów” wystąpiły na trzech naczyniach: popielnicy i przystawki z grobu 1, skupiska II i IV, a także na przystawce z grobu 2 (Ryc. 4k.n, 5c). Listwa plastyczna zdobiła baniasty garnek w górnej jego partii, i podobnie jak większość naczyń tego typu, formowana była palcami i oddzielała gładzoną szyjkę od chropowatego brzuśca. Elementy plastyczne, w formie płaskich, równomiernie rozłożonych, tępo



Ryc. 5. Warszawa-Białoleka. A – ceramika (a–f) i fragment przedmiotu kościanego (g) z grobu 2; B – ceramika z ob. D362 (rys. B. Kaczyński)

ściętych guzków stylizowały niewielki baniasty garnek, pełniący funkcję przystawki (Ryc. 4k). Delikatnie zaznaczone krótkie „wąsy” plastyczne zdobiły dolny przyczep ucha miniaturowego dzbanka/kubka (Ryc. 5c). Obie z zastosowanych technik zdobniczych należą do powszechnie rejestrowanych na ceramice z cmentarzysk z wczesnej epoki żelaza w Polsce centralnej.

Zabytki nieceramiczne

W stropie i skupisku I grobu 1 odkryto pozostałości częściowo zniekształconych w ogniu ułamków przedmiotów brązowych, pochodzących najprawdopodobniej od ozdoby lub ozdób obręczowych (Ryc. 4f–i). Były to trzy fragmenty łukowatej taśmy o soczewkowatym przekroju, a także silnie skręcony wokół własnej osi drut o końcu w przekroju czworokątnym, natomiast w pozostałej części trójkątnym. Jedną z potencjalnych możliwości interpretacji fragmentów taśmy brązowej jest pierścień napierśnika, o czym świadczą mogą łukowate wygięcia, tworzące pierwotnie część otwartej obręczy, a zwłaszcza soczewkowaty przekrój poprzeczny – charakterystyczny dla przednich części tego typu ozdób (por. PETERSEN 1929a, 77; KAMIŃSKA 1992, 18; DRZEWICZ 2017, 248). Na brązach nie widnieją jednak ślady ornamentyki – cechy dystynktywnej pierścieni napierśników, która mniej lub bardziej okazała, pokrywała ich frontalne i dystalne części. Może to wynikać nie tyle ze złego stanu zachowania, ale z możliwości (co mniej prawdopodobne), że szczątki pochodzą z niezdobionych partii obręczy. Fragmenty te można równoznacznie interpretować jako pozostałości niezdobionej bransolety spiralnej wykonanej z płasko-wypukłej taśmy brązowej, formy występującej w różnych wariantach i o różnej ilości zwojów, u społeczności kręgu pól popielnicowych schyłku

epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w środkowej Europie (por. DĄBROWSKI 1968, 74–75, 119–120; 1997, 66–67). Zarówno bransolety, jak obręcze napierśników odkrywano w grobach wielopopielnicowych kultury pomorskiej głównie w strefie północno-zachodniej, lecz nie można ich określić jako kategorii znalezisk rejestrowanych powszechnie (np. GÓRECKI 1991, ryc. 4:5; LISSAUER 1891, 23–24, tabl. XIV:4.8–10; ŁUKA 1958, 161, ryc. XI:11; PETERSEN 1929b, 205–206, ryc. 5:2, 1935, 62, ryc. 7). Najbliższe analogie elementów napierśników do domniemanych pozostałości z Warszawy-Białoleńki pochodzą z Domaniewa, pow. pruszkowski oraz z Woli Pasikońskiej, pow. warszawski zachodni (DRZEWICZ 2017, 250–251, przyp. 7), natomiast fragmenty bransolet z płasko-wypukłej taśmy najbliższe odniesienia formalne znajdują na cmentarzyskach „pomorsko – kloszowych” w Warszawie-Zbytkach (okaz brązowy; BALCER 1964, 168, ryc. 6g–l) oraz w Warszawie-Grochowie (okaz żelazny; ANDRZEJOWSKA 2012, 101, ryc. 67d). Fragmenty skręconego wokół własnej osi drutu brązowego, o ile nie były związane z pozostałymi „brązami” z grobu 1, mogły stanowić część naszyjnika tordowanego. Niestety, stan zachowania przedmiotu nie pozwala na tak jednoznaczną interpretację.

Pośród przepalonych szczątków ludzkich w popielnicy 1 grobu 2 odkryto fragment przedmiotu kościanego o lejkowatym kształcie i owalnym przekroju (Ryc. 5g). Posiadał długość 3,5 cm, zdobiony był nacięciami ułożonymi w kratkę, a zakończony trzema profilowanymi zgrubieniami. Przedmioty tego typu, znane z kilkudziesięciu stanowisk kultury pomorskiej i grobów kloszowych, interpretuje się jako pozostałości oprawek-uchwytów jakichś narzędzi. Wyrób z Warszawy-Białoleńki włączyć należy do pierwszej odmiany tego typu przedmiotów, czyli samodzielnych trzonek-uchwytów o kształtach walcowatych, niekiedy o bogato zdobionych zakończeniach, osadzanych prawdopodobnie na trzpieniach innych przedmiotów (zob. ANDRZEJOWSKA 2012, 99–100). Omawiany fragment, ze względu na małe rozmiary i smukłość, mógł stanowić zapewne ozdobne zakończenie trzonka/uchwyty niewielkiego narzędzia lub przedmiotu np. szydła. Oprawki z kości/poroża pokryte były zazwyczaj kółeczkami z zaznaczonymi środkami, natomiast o wiele rzadsze są okazy ornamentowane płytkami rytymi liniami ułożonymi w kratkę (tj. na poruszanym okazie z grobu 2). Zdobienia takie występujące w pionowych lub poziomych pasmach znajdują nieliczne analogie. Z obszarów kultury pomorskiej i grobów kloszowych znane są jedynie dwa odniesienia. Pierwsze zaobserwowano na walcowatej oprawce rogowej z obiektu 37 z cmentarzyska z grobami kloszowymi w Troszynie Polskim na Mazowszu (ROSZYK 2006, 15), natomiast drugie odnotowano na kościanej okładzinie z grobu 3, popielnicy 2 z nekropolii z obiektami skrzynkowymi w Klonowie Dolnym na Pomorzu (PETERSEN 1929a, tabl. 17h; SCHINDLER 1939, 34, ryc. 7). Oprawki kościane u społeczności pomorsko-kloszowych nie posiadają walorów datujących, gdyż odkrywano je zarówno na cmentarzyskach datowanych na fazę HaD, jak i na starszy okres przedrzymski. W Europie środkowej rozpowszechniły się najprawdopodobniej w wyniku oddziaływań środowiska scytyjskiego w fazach HaD₁–HaD₂, co potwierdzają niektóre znaleziska z terenów Słowacji (KOZUBOVÁ 2008, 53, ryc. 1:1.2, 2:2.7).

Zniekształcone w ogniu grudki brązu oraz niebieskiego szkła odkryte wśród szczątków kostnych w popielnicach grobu 2 pochodziły najprawdopodobniej od drobnych ozdób osób zmarłych – zapewne kolczyków z nanizanymi paciorkami. Są to jedne z najczęściej rejestrowanych elementów w grobach z wczesnej epoki żelaza kręgu pomorsko-kloszowego.

Obrządek pogrzebowy

Na stanowisku w Warszawie-Białoleńce odkryto dwa popielnicowe groby zbiorowe, z których jedynie grób 2 zachował się w stanie nienaruszonym pozwalającym na analizę konstrukcji. Grób 1 został zniszczony podczas budowy okopu wojennego w latach 30.–40. XX w., a jego pozostałości zadokumentowano na złożu wtórnym (Ryc. 2A.B). Na podstawie odkrytego inwentarza zakładać można jedynie, że był to obiekt dwupopielnicowy z kompletem przystawek. Ceramika i kości, ujęte jako skupisko I, należały do pozostałości

popielnicy gruszkowatej z przykrywką oraz zapewne ułożonych przy niej przystawek: dzbanka oraz zestawu⁹ – miniaturowych kubka i misy (Ryc. 4/Skupisko I). Skupiska II, III i IV rozrzucone po zagłębieniu powstałym podczas budowy okopu tworzyły najprawdopodobniej drugi pochówek grobu 1. Hipotetycznie w jego skład wchodziły: baniasta popielnica z pokrywką oraz przystawki: garnek baniasty oraz zestaw miniatur – kubek i misa (Ryc. 4/Skupisko II–IV). Brak kamieni na złożu wtórnym w warstwach pochodzących z transzei sugeruje, że należał do obiektów bez obstawy. Grób 2 – nienaruszony – to popielnicowy grób zbiorowy składający się z dwóch gruszkowatych popielnic, z których jedna nakryta była pokrywką, oraz stojących obok nich czterech przystawek, ułożonych na dnie rozległej owalnej jamy bez konstrukcji kamiennych (Ryc. 2A.C). Funkcję przystawek pełniły: baniasty garnek, dzbanek z utraconym uchem oraz zestaw składający się z miniaturowego kubka stojącego w misie. Większość naczyń z tego zespołu, z wyjątkiem kubka oraz misy, miało powierzchnie czarne starannie wygładzone oraz wyswiecone. Dodatkowe wyposażenie w formie drobnych ozdób odnotowano w wypełniskach naczyń, zarówno w grobie 1 – Skupisko I (pozostałości brązowej ozdoby obręczowej; Ryc. 4/Skupisko I), jak i w grobie 2 – popielnicy 1 (grudka brązu) i 2 (grudki niebieskiego szkła, oprawka kościana; Ryc. 5g).

Większość cech obrządku pogrzebowego „rodowego” cmentarzyska w Warszawie-Białoleńce to elementy wyraźnie wpisujące się w obrzędowość ludności kultury pomorskiej. Należą do nich: mała ilość grobów w obrębie jednego miejsca grzebalnego (2 obiekty), wielopopielnicowość, uporządkowany układ naczyń w grobie, a także typowe elementy wyposażenia – gruszkowate popielnice (także twarzowe – Ryc. 5h) nakryte pokrywkami czapkowatymi z wpustami. Natomiast odbiegające od klasycznego wzorca tej kultury z Pomorza i północnej Wielkopolski są trzy cechy. Pierwsza to wyposażanie zmarłych w liczne przystawki grobowe, a więc praktyka obserwowana na obszarach wcześniej zajętych przez społeczności łużyckich pól popielnicowych (ŁUKA 1971, 42; 1979, 158). Do drugiej należy składanie zmarłych w baniastych popielnicach z wydzieloną gładzoną szyjką i chropowatym brzuścu, zdobionych ornamentyką plastyczną (grób 1, skupisko II), czyli naczyniach charakterystycznych dla tzw. kultury grobów kloszowych Mazowsza i Podlasia (por. WĘGRZYNOWICZ 1979, 175; 1988a, 5). Trzecia to występowanie zbiorowych grobów popielnicowych, pozbawionych jakichkolwiek konstrukcji kamiennych – cechy prawie zupełnie niewystępującej w rodzimej strefie kultury pomorskiej. Na cmentarzysku w Warszawie-Białoleńce dominują więc elementy „czysto” pomorskie, dostrzeżone zwłaszcza na podstawie grobu 1 – skupisko I oraz 2, z domieszką cech charakterystycznych dla postłużyckich społeczności Polski centralnej i wschodniej – zwłaszcza grób 1, skupisko IV. Na tej podstawie małą nekropole z warszawskiej Białoleńki włączyć należy do trzeciej kategorii „mieszanych” cmentarzysk pomorsko-kloszowych, na podstawie najbardziej wyróżniającej się cechy obrządku pogrzebowego jaką są groby zbiorowe pozbawione konstrukcji kamiennych (ANDRZEJOWSKA 2005, 130).

Zbiorowe groby popielnicowe bez konstrukcji kamiennych należą do cech obrządku kultury pomorskiej występującej niezbyt powszechnie w jej allochtonicznych strefach, zwłaszcza południowo-zachodniej (m. in. PETERSEN 1936, 182–183, ryc. 2; TACKENBERG 1926, 130–137, 140–142, tabl. X:1–4), a także centralnej i południowo-wschodniej (por. CZOPEK 1992, 189; ANDRZEJOWSKA 2005, 126–127; 2008, 297). Najbliższe nekropolii w Warszawie-Białoleńce, osiedlu Mańki-Wojdy, tego typu obiekty odkryto na cmentarzyskach „mieszanych” w Warszawie-Białoleńce, osiedlu Białoleńka Dworska (CHOMENTOWSKA 1966, 157, ryc. 2, 3), Warszawie-Zbytkach (BALCER 1964, 111–112, ryc. 7, 9), Dziecinowie, pow. otwocki (ANDRZEJOWSKA 2008, 296–297, ryc. 42, 47, 48) oraz Pasikonkach, pow. warszawski-zachodni (RÓŻAŃSKA 1976, 147, ryc. 13). Brak konstrukcji kamiennych interpretuje się albo deficytem budulca w najbliższej okolicy nekropolii, albo innym preferencyjnym sposobem realizacji koncepcji skrzyni grobowej, np. wzmacnianiem jam za pomocą materiałów organicznych (ANDRZEJOWSKA 2008, 297).

9 Zestaw składający się z miseczki i kubka lub czerpaka należy do elementów powtarzających się na cmentarzyskach kultury pomorskiej, zwłaszcza w Wielkopolsce oraz Polsce centralnej i bez wątpienia ma związek z obrzędowością pogrzebową (rytualne libacje) schyłku epoki brązu i wczesnej epoki żelaza (MIERZWIŃSKI 2012; NEBELSICK 2016). Podobne zespoły naczyń, nazwane jako *zestaw A* wg Ł. Kaczmarka i G. Orlińskiej rejestrowane są powszechnie na terenie południowo-zachodniej strefy kręgu pól popielnicowych (ORLIŃSKA, KACZMAREK 2015, 52, ryc. 50).

W przypadku grobu 2 w Warszawie-Białoleńce nie zaobserwowano zarysu regularnej czworokątnej jamy, a także zaciemnień sugerujących obecność organicznych (drewnianych) konstrukcji, co jednak nie jest wystarczającym dowodem, że takie praktyki nie były stosowane. Nie do końca przekonująca w przypadku omawianego stanowiska wydaje się być również pierwsza z przytoczonych interpretacji, gdyż w okolicach piaszczystego wyniesienia, na którym założono cmentarzysko, kamienie występowały dość powszechnie, co potwierdzają wypełniska obiektów osadniczych z innych okresów, w których odnotowano nagromadzenia mniejszych lub większych otoczków. Brak obwarowania mogło wynikać z innych, nieuchwytnych archeologicznie pobudek, prawdopodobnie tych samych, co na oddalonym o 3 km na zachód cmentarzysku w Warszawie-Białoleńce, osiedlu Białoleńka Dworska (CHOMENTOWSKA 1966).

W odkrytych grobach wielopopielnicowych zidentyfikowano łącznie szczątki 4 osobników¹⁰. W grobie 1 złożone zostały w popielnicy 1 (skupisko I) przepalone kości dziecka w wieku poniżej 2 lat (*infans I*), natomiast w popielnicy 2 (skupisko II) osoby dorosłej (*adultus*). W obiekcie 2 zidentyfikowano w popielnicy 1 szczątki kostne osoby młodocianej (*iuvenis*) w wieku 12–14 lat oraz osoby dorosłej (*adultus*), prawdopodobnie kobiety. W przypadkach obu obiektów płeć i wiek pochowanych zmarłych mogą świadczyć o ich rodzinnym charakterze.

Próba szukania zależności między rodzajem naczynia i jego wyposażenia a płcią i wiekiem pochowanych w nich zmarłych przynosi jedno ogólne spostrzeżenie. Do popielnic gdzie złożono szczątki dziecka i osoby młodocianej dołączone zostały nieceramiczne przedmioty, mianowicie pozostałości ozdób brązowych (grób 1, popielnica 1) oraz fragmenty oprawki kościanej (grób 2, popielnica 1). Te wyjątkowe traktowanie niedorosłych zmarłych wpisuje się w reguły grzebalne zaobserwowane na innych cmentarzyskach mazowieckich z wczesnej epoki żelaza, m. in. w Dziecinowie, Warszawie-Zerzniu czy Warszawie-Grochowie „ul. Górników” (ANDRZEJOWSKA, WĘGRZYNOWICZ 1995, 97; ANDRZEJOWSKA 2008, 301; 2012, 92).

Domieszka kości zwierzęcych została odnotowana pośród szczątek kostnych dziecka w grobie 1, popielnicy 1. Były to fragmenty członów palcowych owcy/kozy lub świni. Takie sytuacje interpretowane jako ślady rytuałów pogrzebowych są dość powszechnie spotykane na stanowiskach sepulkralnych zarówno kultury pomorskiej, jak i grobów kloszowych (zob. m. in. WĘGRZYNOWICZ 1976, 272–276).

Chronologia cmentarzyska

W materiałach z Warszawy-Białoleńki, osiedla Mańki-Wojdy nie zarejestrowano zabytków nieceramicznych bezpośrednio wyznaczających chronologię, na podstawie których można by jednoznacznie wskazać konkretną fazę wczesnej epoki żelaza. Ze względu na zły stan zachowania, za takie nie mogą być uznane przetopione pozostałości przedmiotów brązowych z grobu 1, które pierwotnie stanowiły zapewne części ozdób obręczowych. W konsekwencji ustalenie chronologii odkrytych zespołów opierać się może wyłącznie na podstawie materiału ceramicznego.

Na cmentarzysku w Warszawie-Białoleńce odkryto dwa groby wielopopielnicowe z nieco odmiennym wyposażeniem ceramicznym. W grobie 1 – dwupopielnicowym, o nieznanym układzie i konstrukcji, odnaleźć można formy klasyczne, typowe dla ludności kultury pomorskiej, zwłaszcza naczynia ze skupiska I, tj. cienkościenne gruszkowate garnki, dzbanki, pokrywy czapkowate, jak również elementy charakterystyczne dla kultury grobów kloszowych – skupiska II–IV – mianowicie pojedyncze baniaste garnki A₁V i A₁I. Można więc wnioskować, że obiekt ten ma charakter synkretyczny – „mieszany”, gdzie można łatwo wyróżnić elementy kultury pomorskiej i grobów kloszowych. Natomiast w grobie 2 – dwupopielnicowym, bez obstawy kamiennej, funkcję popielnic pełniły wyłącznie garnki gruszkowate – formy A₁Ia, z których jedna nakryta była zdobioną pokrywką czapkowatą. W inwentarzu tego obiektu

¹⁰ Analiza szczątków kostnych została wykonana przez mgr Monikę Dzierlińską z Katedry Bioarcheologii Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Szczegółowe wyniki analizy opublikowane są w niniejszym tomie.

nie wystąpiły formy o jednoznacznych znamionach kultury grobów kloszowych, co może wskazywać na jego jednostronny, „pomorski” charakter. Uznając migracyjny, allochtoniczny charakter kultury pomorskiej na Mazowszu oraz autochtoniczną, miejscową kulturę grobów kloszowych (ANDRZEJOWSKA 2005; WĘGRZYNOWICZ 1995), można konstatować, że względną, wcześniejszą pozycję chronologiczną reprezentował grób 2 – z elementami wyłącznie „pomorskimi”, natomiast późniejszą grób 1 – mieszany, „pomorski” z dodatkiem elementów miejscowych, „kloszowych”.

Ramy występowania kultury pomorskiej w jej allochtonicznych strefach, głównie w Polsce wschodniej i południowo-wschodniej wyznaczają pojedyncze znaleziska zapinek, uznawanych powszechnie za rzetelne „datowniki”. Początek pojawienia się pierwszych grup kultury pomorskiej na prawobrzeżnym Mazowszu, na fazę HaD₃–HaD₃/LTA poświadczają *Fußzierfibeln* – typy Wicina i bliski typowi Wicina, odkryte w Warszawie-Nowodworach (WOŹNIAK 2010a, 337; 2010b, 45–46, mapa 1). Natomiast ostatnia udokumentowana faza użytkowania cmentarzysk z elementami typowymi dla klasycznej kultury pomorskiej – komponenty północnej wg K. Dzięgielewskiego (2015; 2017) – przypada na LTB₁, co potwierdza seria znalezisk fibul o konstrukcji wczesnolateńskiej typu duchcowskiego z północnego Mazowsza oraz terenów położonych nad górnym i środkowym Bugiem (m. in. KUCHARENKO 1961, 62–64, tabl. 5; WOŹNIAK 2010b, 79–81, mapa 5).

Podsumowanie

Odkryte w trakcie szerokopłaszczyznowych badań archeologicznych dwa groby wielopopielnicowe stanowiły jedyne nieruchome pozostałości związane z cmentarzyskiem z wczesnej epoki żelaza. Zarejestrowane zostały na wyniesieniu oddalonym od krawędzi wykopów o ok. 30 m. Takie niewielkie cmentarzyska o charakterze „rodowym” uznaje się powszechnie za typowe wyróżniki tzw. komponenty północnej w allochtonicznej strefie kultury pomorskiej (por. m. in. DZIĘGIELEWSKI 2015, 99–100, tab. I). Analiza poszczególnych elementów obrządku pogrzebowego wykazała, że należy do trzeciej kategorii „mieszanych” cmentarzysk pomorsko-kloszowych na Mazowszu (por. ANDRZEJOWSKA 2005, 130).

Pozyskany z cmentarzyska w Warszawie-Białolece materiał ceramiczny, zwłaszcza z grobu 1 – skupisko I oraz grobu 2, pod względem kształtu form i dekoracji jest zbliżony do zestawu naczyń odkrytych na nekropolach w Golach, pow. grodziski, Polakach, pow. siedlecki, Sochaczewie-Trojanowie i Warszawie-Nowodworach (ANTONIEWICZOWA 1929, ryc. 13, 14, 17, 20, 21, 24, 25, 26, 27; HILDT-WĘGRZYNOWICZ 1961, 117–118, ryc. 4; MIKŁASZEWSKA 1961, tabl. LVI, LVII; RÓŻAŃSKA 1962, tabl. XXXVI–XXXVIII). Na wszystkich tych cmentarzyskach wystąpiły: gruszkowate, czernione popielnice z nisko osadzonymi brzuściami i wysokimi szyjkami (również twarzowe, np. Sochaczew-Trojanów), zdobione układami dookólnych i zwisających linii rytych oraz klutych, nakryte pokrywkami czapkowatymi (często z wpustami) oraz liczne przystawki – cienkościennie, czernione zdobione dzbanki, miniaturowe zestawy złożone z kubków/dzbanków i mis. Są to elementy wyposażenia grobów kultury pomorskiej szczególnie charakterystyczne dla jej allochtonicznego wariantu z obszarów wschodniej Wielkopolski, Kujaw i Polski centralnej (np. MARCHELAK 2017a 159–195; 2017b, tabl. 148–154), które można datować na fazę HaD₃–HaD₃/LTA – horyzont użytkowania żelaznych *Fußzierfibeln* Wicina i młodszych odmian oraz brązowych Wymysłowo-Wróblewo (WOŹNIAK 2010a, 339–340; 2010b, 54–56). Cmentarzysko w Warszawie-Białolece, osiedlu Mańki-Wojdy, mogło zostać założone już przez pierwsze grupy ludności kultury pomorskiej, docierające na Mazowsze, te same których obecność w HaD₃–HaD₃/LTA poświadcza wspomniane cmentarzysko w Warszawie-Nowodworach.

Summary: Multi-Urn Graves from the Early Iron Age Discovered in Białoleka, Warsaw

In 2008, a rescue excavation was conducted on Zdziarska Street, in Mańki-Wojdy estate, located in Warsaw-Białoleka (Fig. 1). During the works led by the Filed Research Laboratory of the Institute of Archaeology

of the University of Warsaw, an area of 95 acres was explored, which led to the discovery of over 600 archaeological features, including two burial complexes from the Early Iron Age (Fig. 2).

Site VII in Warszawa-Białoleńka, signed as no. AZP 54-66/37, was discovered in 1996 during a surface survey led by Stefan Woyda. The site was localized on a culmination of a longitudinal sandy hill and was appointed based on several dozen fragments of prehistoric ceramics.

Multi-urn graves were recorded at the top of a hill, slightly exceeding 83 m above sea level and a depth of 20–30 cm from the ground level.

On site in Warszawa-Białoleńka, two mass cist graves were discovered from which only grave 2 was intact, allowing for the construction analysis. It was a mass urn burial composed of two pyriform urns, one of which had a cover and four associated artefacts placed on the bottom of a vast, oval pit without stone constructions (Fig. 2B–D, 3A.C). Burial 1 was destroyed during the construction of a war trench, and its remains were documented in a secondary deposit (Fig. 2A, 3A.B).

Based on the funeral rite analysis, it was found that graves fit into the rituals of the Pomeranian Culture from its allochthonous zones. Three traits were recognized as unlike the classic pattern of this culture, known from Pomerania and northern Wielkopolska. That is the presence of numerous burial accompanying artefacts, interment of the dead in spherical urns decorated with plastic ornamentation, and mass graves devoid of any stone structures.

The study of the relationship between the urn equipment and the age/sex of the buried people allowed us to find a special treatment of children and juveniles. Among the child's bone remains, parts of a bronze ornament were found, while in the urn, along with the burned bones of a young person, a fragment of a bone mount was discovered.

The burial goods of two mass graves consisted of 17 ceramic vessels (Fig. 4, 5) and the remains of two non-ceramic relics: a bronze hoop ornament (Fig. 4f–i) and a decorated bone mount (Fig. 5g). The analysis of ceramic forms was based on the classification by Teresa Węgrzynowicz (1988a). The following vessels were distinguished: five pots (Fig. 4a.k.n, 5a.f), four jugs (Fig. 4c.e.l, 5e), three bowls (Fig. 4d.m, 5d), a cup (Fig. 5c) and three covers (Fig. 4b.j, 5b). In the collection of forms discovered on the cemetery in Warsaw-Białoleńka, all of the vessels had counterparts on the early-iron cemeteries of Mazovia and Podlasie. In grave 1, cluster I, fragments of an arched band with a lenticular cross-section were discovered most likely from a hoop ornament: a breastplate or a bracelet. A fragment of the end of the bone mounting, decorated with profiling and engraved lines arranged in a grid, was noted in grave 2, urn no. 1. It was interpreted as a remnant of the handle/lug of a small tool, e.g. an awl.

In the materials from Warsaw-Białoleńka, the Mańki-Wojda housing estate, no non-ceramic artefacts directly marking the chronology were registered, based on which a specific phase of the Early Iron Age could be indicated. For this reason, the chronological analysis was carried out based on ceramic materials.

It was discovered comparing the collection of the forms from the discovered features that grave no. 2 may be dated earlier. Its grave goods included forms typical of the Pomeranian Culture. In the grave complex no. 1, the forms typical for the Pomeranian culture, as well as the Cloche-Grave culture, were distinguished. As the migratory, allochthonous nature of the Pomeranian Culture in Mazovia and the indigenous, local Cloche-Grave Culture was recognized (ANDRZEJOWSKA 2005; WĘGRZYNOWICZ 1995), it allowed us to conclude that the relative, the earlier chronological position was presented by grave no. 2 – with exclusively “Pomeranian” elements, while the later grave no. 1 – mixed, “Pomeranian” with the addition of local “Cloche” items.

Based on the similarities between materials from the graves in Warszawa-Białoleńka and other cemeteries from Mazovia, dated by metal artefacts, it was established that they should be dated to the HaD₃–HaD₃/LTA phase. They should be associated with the migration of the first groups of the Pomeranian Culture population that reached Mazovia.

Bartłomiej Kaczyński
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
ul. Długa 52 „Arsenał”
00-241 Warszawa
b.kaczynski@pma.pl
ORCID: 0000-0003-2084-5433

Bibliografia

ANDRZEJOWSKA, M.

- 2005 *Nekropola w Dziecinowie, pow. otwocki na tle problematyki cmentarzysk pomorsko-kloszowych na Mazowszu*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Aktualne problemy kultury pomorskiej*, Gdańsk, 125–143.
- 2008 *Stanowisko ze schyłku epoki brązu i z wczesnej epoki żelaza w Dziecinowie, pow. otwocki*, „Wiadomości Archeologiczne” LX, 225–320.
- 2012 *Warszawa-Grochów „ul. Górników” – cmentarzysko z wczesnej epoki żelaza*, „Wiadomości Archeologiczne” LXIII, 33–114.

ANDRZEJOWSKA, M., WĘGRZYNOWICZ, T.

- 1995 *Osadnictwo z epoki brązu i cmentarzysko kultury grobów kloszowych w Warszawie-Zerzniu*, „Wiadomości Archeologiczne” LIII/1 (1993–1994), 57–111.

ANTONIEWICZOWA, J.

- 1929 *Groby ciałopalne w obstawie kamiennej w Nowodworach koło Warszawy*, „Światowit” XVII, 95–148.

BALCER, B.

- 1964 *Cmentarzysko balsztacko-lateńskie w Warszawie-Zbytkach w świetle badań w latach 1958–1960*, „Materiały Starożytne” X, 105–119.

CHOMENTOWSKA, B.

- 1966 *Cmentarzysko kultury grobów kloszowych w Białotęce Dworskiej. Teren Wielkiej Warszawy*, „Światowit” XXVII, 155–170.
- 1970 *Cmentarzyska kultury pomorskiej na Mazowszu*, „Światowit” XXXI, 189–280.

CZOPEK, S.

- 1992 *Południowo-wschodnia strefa kultury pomorskiej*, Rzeszów.

DĄBROWSKI, J.

- 1968 *Zabytki metalowe epoki brązu między dolną Wisłą a Niemnem*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1997 *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Białystok.

DOMARADZKA, S., WALUŚ, A.

- 2008 *Wstępne wyniki badań wykopaliskowych na stanowisku AZP 54-66/37 w Warszawie-Białotęce, ul. Zdziarska, w obrębie działek nr 45 i 46*, Warszawa, niepublikowane sprawozdanie z badań na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

DRZEWICZ, A.

- 2017 *Pierścień napierśnika kultury pomorskiej z Woli Pasikońskiej, pow. warszawski zachodni – przykład pradziejowego recyklingu*, „Wiadomości Archeologiczne” LXVIII, 247–257.

DZIĘGIELEWSKI, K.

- 2015 *Południowa rubież kultury pomorskiej i trajektorie lużycko-pomorskiej transformacji kulturowej w świetle badań w okolicach Krakowa*, [w:] J. Chochorowski (red.), *Od epoki brązu do czasów nowożytnych. Wybrane odkrycia i znaleziska*, Via Archaeologica. Źródła z badań wykopaliskowych na trasie autostrady A4 w Małopolsce, Kraków, 81–113.
- 2017 *Late Bronze and Early Iron Age communities in the northern part of the Polish Lowland (1000–500 BC)*, [w:] U. Bugaj (red.), *The Past Societies. Polish lands from the first evidence of human presence to the Early Middle Ages 3: 2000–500 BC*, Warszawa, 296–340.

GŁOSIK, J.

- 1975 *Katalog materiałów wykopaliskowych Pogotowia Archeologicznego za lata 1963–1970*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” III, 423–470.

GÓRECKI, J.

- 1991 *Cmentarzysko ludności kultury wschodniopomorskiej w Chłapowie, gm. Dominowo, woj. poznańskie*, „Studia Lednickie” II, 165–201.

HILDT-WĘGRZYNOWICZ, T.

- 1961 *Cmentarzysko kultury pomorskiej we wsi Polaki, pow. Siedlce*, „Wiadomości Archeologiczne” XXVIII/1, 117–118.

JANIKOWSKI, J.

- 1974 *Cmentarzysko kultury wschodniopomorskiej w Teresinie, pow. Bydgoszcz*, „Pomorania Antiqua” 5, 275–298.

JASNOSZ, S.

- 1982 *Materiały i studia do dziejów osadnictwa starożytnego i wczesnośredniowiecznego Ziemi Obornicko-Rogozińskiej (część I)*, „Fontes Archaeologici Posnanienses” XXXI (1980), 1–144.

KAMIŃSKA, M.

- 1992 *Napierśniki kultury pomorskiej i ich wyobrażenia na popielnicach twarzowych*, „Wiadomości Archeologiczne” LII (1991–1992), 17–44.

KOZUBOVÁ, A.

- 2008 *Kostené valcovité predmety z pohrebísk vekerzugskej kultúry v severozápadnej časti Karpatskej kotliny*, „Zborník Slovenského Národného Múzea” CII, 49–94.

KUCHARENKO, J. V.

- 1961 *Pamjatniki železnogo veka na territorii Poles'ja*, „Archeologija SSSR” D 1-29, Moskva.

KUCZKOWSKI, W.

- 2001 *Cmentarzysko ludności kultury wschodniopomorskiej w Koziej Górze, gm. Mrocza, woj. kujawsko-pomorskie stan. 1*, „Pomorania Antiqua” XVIII, 187–228.

LISSAUER, A.

- 1891 *Alterthümer der Bronzezeit in der Provinz Westpreussen und den angrenzenden Gebieten, I: Die Bronzen*, Abhandlungen zur Landeskunde der Provinz Westpreussen II, Danzig.

ŁUKA, L.J.

- 1958 *Nowe cmentarzyska kultury pomorskiej w Wielkopolsce*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*” VIII–IX (1957–1958), 150–177.
- 1971 *Obrządek pogrzebowy ludności kultury wschodniopomorskiej na Pomorzu gdańskim. Część II*, „*Pomorania Antiqua*” III, 21–100.
- 1979 *Kultura wejberowsko-krotoszyńska*, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Prahistoria Ziemi Polskich IV: Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 147–168.

MARCHELAK, I.

- 2017a *Osadnictwo kultury pomorskiej i kultury grobów kloszowych*, [w:] R. Grygiel, T. Łapińska, P. Papiernik (red.), *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 3 w Ludwinowie pow. Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie (trasa autostrady A-1)*, *Via Archaeologica Lodzensis* 7:1, Łódź, 159–198.
- 2017b *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych*, [w:] R. Grygiel, T. Łapińska, P. Papiernik (red.), *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 3 w Ludwinowie pow. Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie (trasa autostrady A-1)*, *Via Archaeologica Lodzensis* 7:2, Łódź, 154–173.

MIERZWIŃSKI, A.

- 2012 *Biesiady w rytuale pogrzebowym nadodrzańskiej strefy pól popielnicowych*, Wrocław.

MIKŁASZEWSKA, R.

- 1961 *Cmentarzysko halsztacko-lateńskie w miejscowości Gole pow. Grodzisk Mazowiecki*, „*Wiadomości Archeologiczne*” XXVII/2, 251–259.

NEBELSICK, L.D.

- 2016 *Drinking against death. Studies on the materiality and iconography of ritual, sacrifice and transcendence in later prehistoric Europe*, Warszawa.

ORLIŃSKA, G., KACZMAREK, Ł.

- 2015 *Miscezki z omfalosem w kulturze łużyckiej na ziemiach polskich*, „*Wiadomości Archeologiczne*” LXVI, 3–125.

PAVLIV, D., MILÂN, T., OSAL'ČUK, O.

- 2010 *Unikalne pohovannâ pomors'koï kulturi poblizu sela Zastavne na Lvivšini*, „*Materiali i Doslidžennâ z Archeologii Prikarpatâ i Volini*” 14, 258–272.

PETERSEN, E.

- 1929a *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*, *Vorgeschichtliche Forschungen* 2/2, Berlin.
- 1929b *Neue Ergebnisse über die frühgermanische Kultur in Schlesien*, „*Altschlesien*” II/3, 196–240.
- 1936 *Germanen an den Ufern des „Schlesischen Meeres“*, „*Altschlesische Blätter*” 11 (1936)/6, 182–184.

- ROSZYK, W.
2006 *Groby z Troszyna*, „Archeologia Żywa” 4 (34), 11–15.
- RÓŻAŃSKA, H.
1962 *Sprawozdanie z badań ratowniczych na cmentarzysku w Sochaczewie-Trojanowie za lata 1959–1960*, „Wiadomości Archeologiczne” XXVIII/2, 174–191.
1976 *Cmentarzysko kultury pomorskiej i grobów kloszowych we wsi Pasikonie, pow. Sochaczew*, „Wiadomości Archeologiczne” XLI/2, 139–154.
- SCHINDLER, R.
1939 *Früheisenzeitliche Grab- und Siedlungsfunde aus der Gemarkung Nieder-Klanau, Kr. Danziger Höhe*, „Gothiskandza” 1, 19–37.
- TACKENBERG, K.
1926 *Die frühgermanische Kultur in Schlesien*, „Altschlesien” I/3–4, 121–156.
- WALUŚ, A.
1979 *Wytwórczość metalurgiczna kultury pomorskiej a kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy kultury pomorskiej*, Seria Wydawnictw Monograficznych 5, Koszalin, 219–227.
1995 *Popielnice „oczkowe” i twarzowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 91–102.
2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Juga-Szymańska, A. Jaremek (red.), *Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10*, Warszawa, 9–198.
- WĘGRZYNOWICZ, T.
1976 *Niektóre zagadnienia związane z występowaniem kości zwierzęcych na cmentarzyskach kloszowych*, „Wiadomości Archeologiczne” XLI/3, 263–280.
1979 *Kultura grobów kloszowych*, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Prahistoria Ziemi Polskiej, IV: Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, Wrocław, 169–178.
1988a *Uwagi o kulturze grobów kloszowych na Mazowszu i Podlasiu w świetle próby typologicznej klasyfikacji ceramiki*, „Wiadomości Archeologiczne” XLIX/1 (1984), 3–16.
1988b *Der Versuch einer räumlichen Gliederung der Keramik in der frühen Eisenzeit zwischen Oder und Bug*, [w:] Z. Bukowski (red.), *Forschungen zur Problematik der Lausitzer Kultur*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 105–135.
1995 *O potrzebie dyskusji nad wzajemnym stosunkiem kultury pomorskiej i kultury grobów kloszowych*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 11–18.
- WOŹNIAK, Z.
2010a *Oddziaływania centrów świata celtyckiego na ziemi polskie u schyłku okresu halsztackiego i we wczesnym okresie lateńskim*, [w:] B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupin-Wrocław, 333–358.

- 2010b *Kontakty mieszkańców ziem polskich ze światem celtyckim u schyłku okresu halsztackiego i we wczesnym okresie lateńskim*, „Przegląd Archeologiczny” 58, 39–104.

PAWEŁ DZIECHCIARZ

Osrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego

Przedstawienia uzbrojenia na urnach twarzowych kultury pomorskiej na tle ikonografii militariów we wczesnej epoce żelaza w Europie

Wstęp

W kręgu zainteresowań Szanownego Jubilata, któremu poświęcony jest niniejszy tom, ważne miejsce zajmowała sztuka społeczności pradziejowych, a zwłaszcza tych, których datowanie wiąże się z wczesnymi okresami epoki żelaza. Potwierdzeniem tego była Jego praca dotycząca urn antropomorficznych o stylizyce „twarzowej” znanych z obszaru północno-wschodniej części współczesnych ziem polskich i obecnego Obwodu Kaliningradzkiego pt. „Popielnice ‘oczkowe’ i twarzowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich” (WALUŚ 1995). W artykule tym Autor skatalogował, a następnie dokładnie przeanalizował znaleziska rzeczonych naczyń z terenów objętych osadnictwem ludności kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, zwracając szczególną uwagę na bliskie podobieństwo wielu egzemplarzy do ich pomorskich pierwowzorów.

Niezwykle zróżnicowane zdobnictwo rytu i plastyczne urn twarzowych kultury pomorskiej jest wyjątkowym w polskiej archeologii fenomenem. Koncept urny twarzowej wiąże w sobie zarówno idee obecne w strefie okołobałtyjskiej już od IV okresu epoki brązu (KNEISEL 2012a; 2016), jak i idee transferowane na ziemię polską w wyniku kontaktów z terenami italskimi z przełomu VII i VI w. p.n.e. (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 310–311, 330). Najwcześniejsze urny twarzowe z samego początku fazy Karczemki przejawiają najbliższe podobieństwo do kanop etruskich (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 327, ryc. 13). Co ciekawe, forma urn twarzowych nie jest generalnie rozpowszechniona w kręgu halsztackim, geograficznie leżącym pomiędzy dwiema wspomnianymi wyżej strefami (REBAY-SALISBURY 2016, 86–87). Popielnice z wizerunkami twarzy wpisują się w ogólnoeuropejski trend antropomorfizacji wyobrażeń ikonograficznych (VAN DEN BOOM 1995). Wczesna epoka żelaza to czas, gdy zwłaszcza w centralnej Europie powraca ikonografia ludzkiego ciała po epoce brązu, gdzie motywy wachlarz przedstawień antropomorficznych był o wiele bardziej ograniczony i nie odgrywał znaczącej roli (VAN DEN BOOM 1995, 46; REBAY-SALISBURY 2016, 21). W strefie halsztackiej jest to widoczne zwłaszcza od przełomu okresów halsztackiego C i D lub od samego początku HaD (VAN DEN BOOM 1995, 46–48). Także na ziemiach polskich, w środowisku kultury łużyckiej, największa popularność wyobrażeń postaci antropomorficznych przypadła na okres halsztacki (GEDIGA 1970).

Pośród wielu motywów ikonograficznych rejestrowanych na powierzchniach urn twarzowych kultury pomorskiej reprezentowane są schematyczne przedstawienia różnych kategorii uzbrojenia. Są to zwłaszcza wyobrażenia broni drzewcowej oraz uzbrojenia ochronnego (tarcz i ich elementów). Do tej grupy zaliczyć można także niektóre plastycznie uformowane pokrywy popielnic, interpretowane niekiedy jako wyobrażenia hełmów. Ikonografia militarna przedstawiana na naczyniach wiązanych ze społecznościami kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza, poza nielicznymi wyjątkami, wydaje się nie mieć bezpośrednich odpowiedników wśród prahistorycznych zabytków odnajdowanych na ziemiach polskich.

Badając genezę i znaczenie zjawiska graficznej prezentacji elementów uzbrojenia wśród społeczności kultury pomorskiej, podobnie jak i całego szerokiego fenomenu ikonografii popielnic twarzowych, przyjęto poddawać analizie zbliżone zjawiska kulturowe z czasów wczesnej epoki żelaza. Na różnych obszarach Europy, tak śródziemnomorskiej jak i w strefie klimatu umiarkowanego, tworzone były wtedy przedstawienia ikonograficzne akcentujące wyobrażenia militariów. Wiele z przedstawianych motywów znajduje swoje odpowiedniki w różnorodnych środowiskach kulturowych, w tym w kulturze pomorskiej. Problematyka ta, poruszana w literaturze wielokrotnie, doczekała się kilku podsumowań (np. FOGEL 1980; KNEISEL 2012a, tam dalsza lit.). W niniejszej pracy podjęta zostanie kolejna próba zbadania tego zagadnienia.

Zarys stanu i historii badań nad uzbrojeniem i jego przedstawieniami w kulturze pomorskiej

Pierwsze opracowania¹ podnoszące temat uzbrojenia ludności kultury pomorskiej dotyczyły wybranych egzemplarzy lub rodzajów broni i oporządzenia. Szczególną uwagę poświęcano znaleziskom długich noży (SEGER 1896, 439; PETERSEN 1929, 57; ZOTZ 1933, 18–25) i okuciom pochew tych przedmiotów (KOSTRZEWSKI 1919; 1920; 1923, 126–127; ŁUKA 1953, 77–80). Nieco później w kwestii długich noży i ich ewentualnego bojowego wykorzystywania wypowiedzieli się też M.D. i R. Wołągiewiczowie (1963, 49, 51). Omówienie broni drzewcowej oraz tarcz znalazło swoje miejsce w monografii E. Petersena (1929, 59–61). W pracy tej, po raz pierwszy w historii badań nad kulturą pomorską, uzbrojeniu jako kategorii źródeł przyznano istotne miejsce (FOGEL 1980, 91). W tym czasie powstała też pierwsza próba podsumowania stanu wiedzy o militariach społeczności pomorskich (ZOTZ 1933). Równocześnie już od końca XIX wieku obserwujemy niesłabnące zainteresowanie ikonografią urn pomorskich, w tym przedstawieniami uzbrojenia, owocujące licznymi pracami, w których podjęto ten temat (FOGEL 1980, 91). Warty wymienienia jest chociażby tekst W. La Baume'a (1935) dotyczący przedstawień tarcz. Szczególnie istotne i pod wieloma względami aktualne do dziś są ustalenia zawarte w publikacjach powstałych już w okresie powojennym, jak np. w monografii W. La Baume'a (1963), artykule Z. Bukowskiego (1971), dotyczącym przedstawień tarcz, czy poruszającym tę tematykę studium J. Sylwestrowicza (1979). Warte wspomnienia są także omówienia konkretnych znalezisk i przedstawień (np. RÓŻAŃSKA 1968). Tematyka uzbrojenia w niewielkim stopniu była w tamtym okresie poruszana w publikacjach dotyczących studiów osadniczych.

Jedynego, pełnego opracowania wszystkich dostępnych źródeł do badań nad militarnymi aspektami funkcjonowania społeczności kultury pomorskiej dokonał J. Fogel (1980). W jego artykule odnaleźć można nie tylko pełne opracowanie różnych kategorii uzbrojenia i jego przedstawień na urnach twarzowych oraz katalog znalezisk, ale również próbę rekonstrukcji zespołów uzbrojenia i sposobów walki poszczególnymi rodzajami broni. Odniesiono się tam również do kwestii domniemanej „zbrojnej ekspansji” ludności kultury pomorskiej. Co istotne, J. Fogel poświęcił uwagę także zagadnieniom społecznym, odwołując się do danych antropologicznych i etnograficznych. Praca ta, choć niepozbawiona elementów wzbudzających pewne kontrowersje (jak chociażby konsekwentne stosowanie terminu „kord” na określenie charakterystycznego dla kultury pomorskiej wariantu długiego noża czy próba rekonstrukcji „składu sił zbrojnych” społeczności pomorskich), do dziś jest traktowana jako wyznacznik stanu naszej wiedzy o uzbrojeniu ludności tej kultury.

¹ Historię pierwszego etapu badań nad uzbrojeniem ludności kultury pomorskiej skrótowo przytaczam za pracą J. Fogla (1980).

Publikacja artykułu J. Fogla stała się cezurą wyznaczającą koniec pewnego etapu badań nad uzbrojeniem pomorskim. Sama praca nie doczekała się kontynuacji, nie można powiedzieć jednak, że od czasu jej powstania stan badań i bazy źródłowej nie uległ zmianie. Monografia M. Gedla (2009) przyniosła ponowne opracowanie typologiczne i chronologiczne grotów broni drzewcowej. Jednym z walorów tej pracy, poza zebraniem obszernej bazy źródłowej, jest zestawienie grotów różnych jednostek kulturowych wydzielanych dla ziem polskich we wczesnej epoce żelaza. Należy też wspomnieć o ponownym, szczegółowym omówieniu ważnego (domniemanego) zespołu grobowego z miejscowości Ławy, pow. Kazimierza Wielka z długim nożem oraz żelaznym grotom broni drzewcowej (GRYGIEL, ORZECOWSKI 2015), czy o publikacjach nierozpoznanych wcześniej zabytków, pochodzących z kolekcji muzealnych (BOCHNAK, BOCHNAK 2012).

Największy postęp należy odnotować w zakresie prac nad katalogowaniem, systematyzacją, wieloaspektową analizą i interpretacją przedstawień na urnach pomorskich². Nade wszystko ważne były pod tym względem liczne prace M. Kwapińskiego (z perspektywy badań nad wizerunkami uzbrojenia szczególnie istotne to np. 1993a; 1993b; 1999; 2000; 2016) oraz A. Kwapińskiego (np. 2005; 2007), jak również monumentalna monografia autorstwa J. Kneisel (2012a) i inne liczne teksty tej autorki, poświęcone tematyce urn twarzowych. Powyższe zestawienie może być uzupełnione o dziesiątki kolejnych artykułów pióra polskich i zagranicznych uczonych.

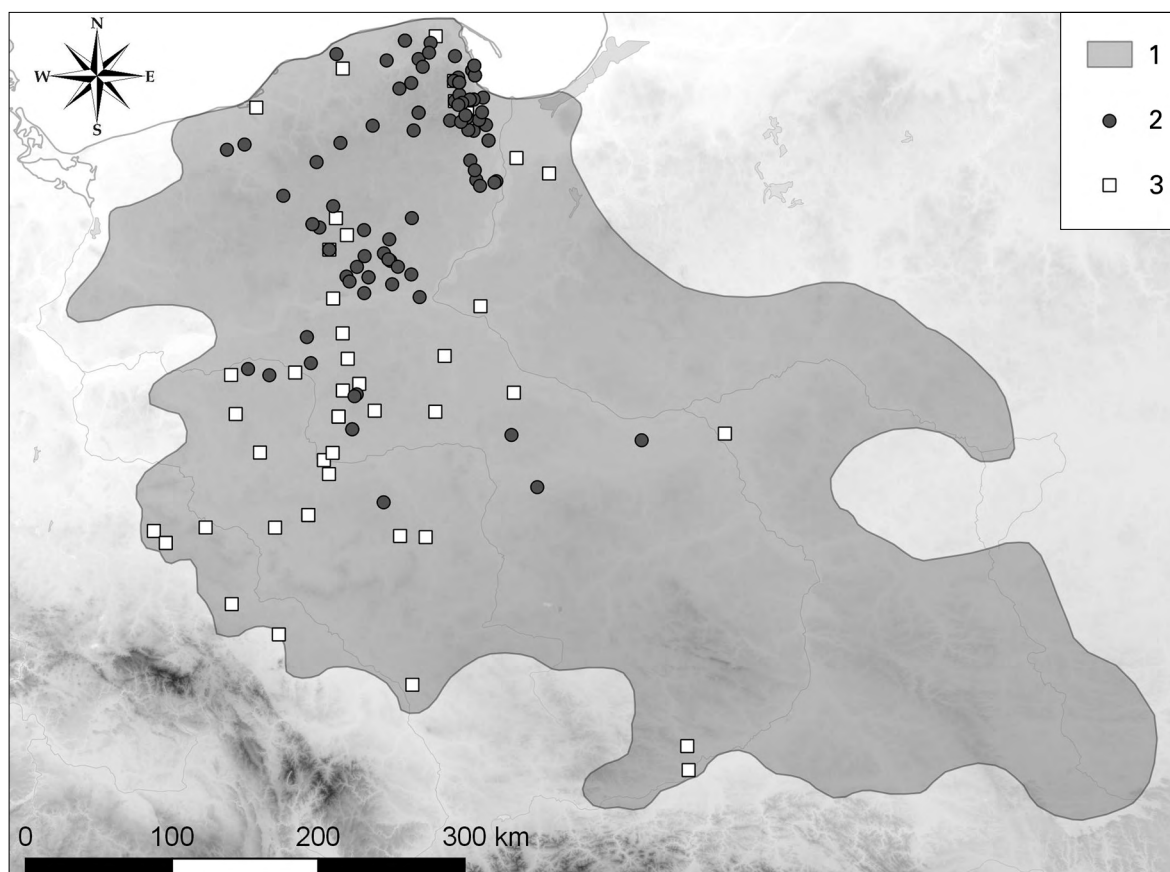
Przedstawienia uzbrojenia w kulturze pomorskiej

Przedstawienia uzbrojenia występują na popielnicach twarzowych typu A i, w mniejszym stopniu, typu B wg J. Kruka (1969, 103–105), chronologicznie można je więc łączyć z tzw. klasyczną fazą kultury pomorskiej (faza Karczemki w ujęciu J. Podgórskiego) (PODGÓRSKI 1992)³. Są one jednym z elementów obecnych w zdobnictwie „męskich” egzemplarzy urn (KNEISEL 2012a, tab. 16), nie występują natomiast na naczyniach nieantropomorficznych (zob. FUTA 2015, 3, przypis 1). Wizerunki uzbrojenia oraz innych elementów wyposażenia wojownika (np. koń, pas), podobnie jak przedstawienia ozdób na popielnicach „żeńskich”, są komplementarne do antropomorfizacji dokonywanej poprzez nadanie odpowiedniej formy samej urnie (KWAPIŃSKI, M. 1998, 99–103; KWAPIŃSKI, A. 2005, 305). Przedstawienia militariów, obok wizerunków koni, wozów czy wybranych szpil, a także samych znalezisk broni i niektórych kategorii narzędzi, traktuje się przy tym jako tzw. archeologiczne wyznaczniki płci pochowanych w popielnicach zmarłych. Od dawna podkreśla się jednak, że antropologiczne oznaczenia płci, wykonane dla szczątków kostnych z konkretnych popielnic twarzowych, tylko w niektórych wypadkach wykazują zbieżność z archeologicznymi wyznacznikami płci – zarówno darami grobowymi, jak i przedstawieniami przedmiotów na tych naczyniach (MALINOWSKI 1969, 103–107; FOGEL 1980, 114). Jest to także dyskusyjne w świetle badań etnograficznych (MALINOWSKI 1969, 103–104).

Swoistym truizmem będzie podkreślenie, że studia związane z ikonografią urn pomorskich, w tym nad wyobrażeniami elementów uzbrojenia, wiążą się z określonymi trudnościami, do których zaliczyć można chociażby daleko idącą schematyzację wizerunków, stan ich zachowania, stan bazy źródłowej i porównawczej czy niedoskonałości samego warsztatu badacza, wynikające z przyjmowanych założeń i schematów postępowania. Oczywiście są także liczne ograniczenia związane z charakterem popielnic kultury pomorskiej (ceramika funeralna) i przynależnością tej kategorii zabytków do trudnej w interpretacji grupy źródeł związanych ze sferą obrzędowości dawnych społeczności. Było to tematem licznych prac (por. FUTA 2015; KWAPIŃSKI, M. 2016). Mając świadomość wspomnianych trudności, zgadzam się z opinią, że brak możliwości zrozumienia pełnego znaczenia przedstawień (zwłaszcza scen narracyjnych) z wczesnej epoki żelaza, powinien skłaniać do skupienia się na kwestii roli, jaką dane przedstawienia mogły

2 Historia badań nad symboliką urn twarzowych oraz umieszczanych na ich powierzchni przedstawień doczekała się ostatnio rzetelnego opracowania autorstwa P. Futy (2015).

3 O datowaniu urn twarzowych kultury pomorskiej zob. np. KNEISEL 2012a, 366–370; 2016, 400.



Ryc. 1. Rozprzestrzenienie przedstawień uzbrojenia na urnach twarzowych oraz znalezisk broni i jej elementów w kulturze pomorskiej. 1 – maksymalny zasięg terytorialny osadnictwa ludności kultury pomorskiej; 2 – przedstawienia uzbrojenia; 3 – znaleziska uzbrojenia (wszystkie kategorie) (rys. P. Dziechciarz, na podstawie DZIĘGIELEWSKI 2017a; KNEISEL 2012a, KWAPIŃSKI, M. 1999; KWAPIŃSKI, A. 2007; FOGEL 1980; z uzupełnieniami i korektami)

pełnić w dawnych społecznościach (REBAY-SALISBURY 2016, 101). Z drugiej strony, ryty interpretowane jako wyobrażenia konkretnych przedmiotów mogą być odczytywane w sposób bardziej bezpośredni. Wizerunki ozdób i porównanie ich z zabytkami archeologicznym (KAMIŃSKA 1992) pokazują, że ludność kultury pomorskiej pokrywała powierzchnie urn przedstawieniami rzeczywistych, najprawdopodobniej użytkowanych w tym czasie przedmiotów. Styl tych przedstawień pozwala na podjęcie próby rekonstrukcji sposobu ich wykorzystania (LANGOWSKA 2019). Takie postępowanie jest szeroko akceptowane i, z pewnymi zastrzeżeniami, stosowane w licznych studiach nad ikonografią urn twarzowych (np. KOWALSKI 2010; KWAPIŃSKI, M. 1987; SYLWESTROWICZ 1979).

Przedstawienia uzbrojenia interpretuje się np. w kontekście zabiegów apotropaicznych czy przedstawień mitycznych (KWAPIŃSKI, M. 2000, 172). Zarazem, w kontekście przytoczonych wyżej przykładów ozdób i ich wizerunków usprawiedliwione wydaje się założenie, że wyobrażenia militariów nawiązują do konkretnych wytworów, które mogły być wykorzystywane przez ludność kultury pomorskiej. To, a także niewielka liczba samych znalezisk broni, prowadzą do stwierdzenia, że ikonografia powinna być uznawana za pełnoprawne źródło do poznania militarnej aktywności tych wczesnożelaznych społeczności (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 309–311; por. BUKOWSKI 1971; FOGEL 1980). Co więcej, obydwie kategorie źródeł archeologicznych można traktować jako wzajemnie się uzupełniające. Zauważono bowiem, że w grobach (lub szerzej na całych cmentarzyskach), gdzie wśród wyposażenia wystąpiła broń, brak jest naczyń z wyobrażeniami militariów. Analogicznie, tam gdzie znajdowano urnę z przedstawieniem jakiegoś elementu uzbrojenia, nie rejestrowano samych militariów (FOGEL 1980, 105; KNEISEL 2012a, 295). Odstępstwa od tej reguły są nieliczne. Wyjątkami są: zespół z Glinicza Nowego, pow. kartuski,

stan. 1, gdzie popielnicy z wizerunkiem tarczy towarzyszyły okucia długiego noża oraz jego pochwy (ŁUKA 1966, 130; KWAPIŃSKI, M. 1999, nr kat. 515), a także nekropola w Kielnie, pow. wejherowski, gdzie w różnych grobach odnaleziono popielnice z analogicznymi wizerunkami (KWAPIŃSKI, M. 1999, nr kat. 751, 753) oraz przedmiot nożowaty wraz z okuciami (FOGEL 1980, 105). Ponadto z miejscowości Wróblewo, gdzie odkryto urnę z przedstawieniem broni drzewcowej, pochodzi luźne znalezisko grotu tej kategorii uzbrojenia (KNEISEL 2012a, 305). W opinii Ch. Hutha (2010, 150–151) w niepiśmiennych społecznościach pradziejowych wyposażenie grobowe i ikonografia mogły być uznawane za swoje odpowiedniki i traktowane jako środki służące do opisu świata oraz wyrażania treści społecznych, symbolicznych lub obrzędowych. Założenie to dobrze odpowiada sytuacji obserwowanej w kulturze pomorskiej (por. MALINOWSKI 1969, 102).

Pewne lub domniemane wizerunki militariów występują na około 100 naczyniach kultury pomorskiej, przy czym, ze względu na sam charakter ikonografii i istniejące rozbieżności w interpretacji niektórych przedstawień, zestawienia zawarte w literaturze przedmiotu wykazują pewne różnice (FOGEL 1980; KWAPIŃSKI, M. 1999; KWAPIŃSKI, A. 2007; KNEISEL 2012a). Grupa ta stanowi niewielką część spośród około 3000 tzw. kanop pomorskich (DZIEGIELEWSKI 2017a, 330). Znaleziska naczyń z wizerunkami uzbrojenia grupują się zwłaszcza na Pomorzu Wschodnim, w Wielkopolsce i na Kujawach, a pojedyncze egzemplarze pochodzą ze środkowej Polski i zachodniego Mazowsza (Ryc. 1). Lokalizacja przedstawień odpowiada ogólnemu rozprzestrzenieniu znalezisk popielnic twarzowych kultury pomorskiej (KRUK 1969, ryc. 11, 12; KNEISEL 2016, ryc. 2). Wyobrażenia uzbrojenia na popielnicach podzielić można na trzy podstawowe kategorie. Pierwsza z nich to przedstawienia uzbrojenia, których nie można powiązać z innymi rytami. Druga to wizerunki, w których egzemplarze broni są zaznaczone jako elementy „wyposażenia” urny antropomorficznej (Ryc. 2:1). Są one wtedy „trzymaane” przez przedstawienie ręki lub zlokalizowane w konkretnych miejscach na samych naczyniach, co może stanowić źródło do poznania sposobu noszenia i wykorzystywania danych przedmiotów. Trzecia grupa to przedstawienia z wizerunkami uzbrojonych postaci lub samych militariów, będących elementami mniej lub bardziej rozbudowanych scen, w tym o charakterze narracyjnym (Ryc. 7:1).

Ludność kultury pomorskiej przedstawiała na powierzchniach urn ograniczony repertuar wizerunków broni. Przede wszystkim są to ryte wizerunki uzbrojenia zaczepnego, wśród których zdecydowanie dominuje broń drzewcowa – włócznie lub oszczepy. J. Kneisel podaje liczbę ok. 60 naczyń z wyobrazeniami tej kategorii uzbrojenia (2012a, 295), wydaje się jednak, że do tej grupy należy doliczyć co najmniej kilkanaście kolejnych egzemplarzy⁴. Inne kategorie uzbrojenia służącego do walki bezpośredniej, jak broń biała wyobrażona np. na popielnicy z Lubiszewa Tczewskiego (KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 928), są nielicznie reprezentowane. Poza uzbrojeniem zaczepnym ważną rolę zajmują przedstawienia różnych typów tarcz i ich elementów, obecne na co najmniej 40 egzemplarzach kanop pomorskich (BUKOWSKI 1971; FOGEL 1980, tab. 3; KNEISEL 2012a, 295–313). Podobnie jak w przypadku wyobrażeń broni drzewcowej liczba ta, ze względu na schematyczność niektórych przedstawień lub ich zły stan zachowania i związane z tym trudności interpretacyjne, może być zaniżona. Militarne konotacje przypisuje się także niektórym pokrywom popielnic⁵ (FOGEL 1980, 100–101).

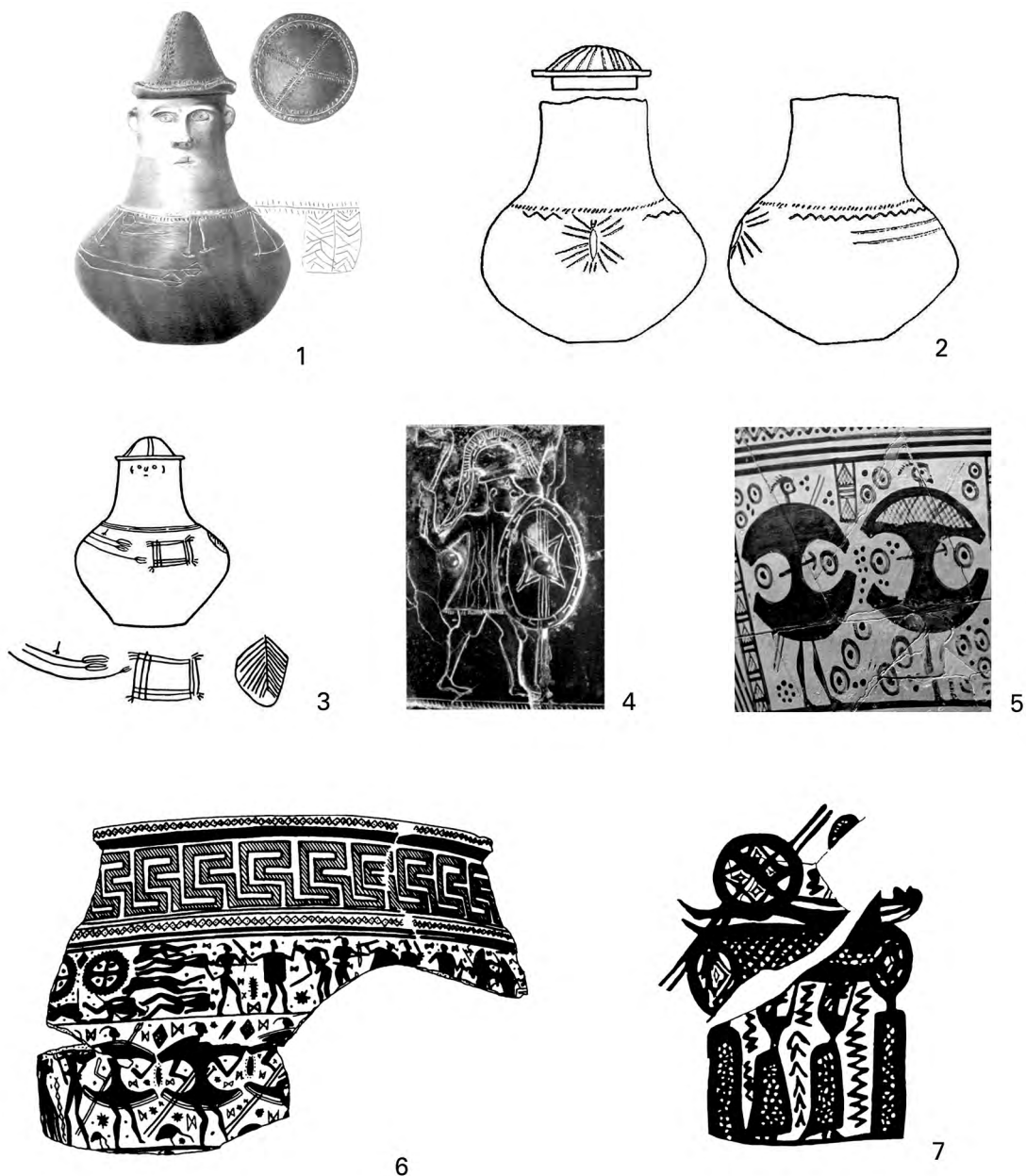
Wybrane kategorie przedstawień uzbrojenia i ich interregionalny kontekst

Broń drzewcowa

Broń drzewcowa jest ukazywana jako prosta linia ryta zakończona figurą romboidalną, laurowatą, migdałowatą lub strzałką, symbolizującą grot (niekiedy z zaznaczeniem żeberka), albo wyłącznie jako

4 Ograniczenia natury technicznej nie pozwalają na zamieszczenie w tym miejscu pełnego, obszernego katalogu przedstawień.

5 Pokrywy czapkowe zostały poddane ostatnio rzetelnej analizie (KNEISEL 2012b). Dodatkowo, poza niewątpliwymi przykładami jak np. egzemplarz z Malborka-Dolnej o wyraźnych nawiązaniach italskich (FOGEL 1980, 100; KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 319), związek tych przedmiotów ze sferą militarną, nawet mimo pewnych analogii południowych, jest moim zdaniem bardzo dyskusyjny. Z wymienionych powodów pokrywy popielnic nie zostały w artykule wzięte pod uwagę.



Ryc. 2. Wybrane przedstawienia uzbrojenia i wizerunki wojowników z wczesnej epoki żelaza. 1 – Karczemki, pow. gdański (wg KWAPIŃSKI, M. 1999: nr 702, tabl. LXXXV); 2 – Malentyn, pow. gdański (wg KWAPIŃSKI, M. 1999: nr 1042); 3 – Wierzchucin Królewski, pow. bydgoski (wg KWAPIŃSKI, A. 2007: nr 2889); 4 – wojownik przedstawiony na okuciu pasa z Vače na Słowenii (wg REBAY-SALISBURY 2016: ryc. 6.17); 5 – krater późnogeometryczny Malarza Hirschfelda (wg PAVEL 2016: ryc. 4); 6 – naczynie późnogeometryczne z cmentarzyska w rejonie Dipylonu (wg BUGAJ 2010: ryc. 8); 7 – komplet uzbrojenia wojownika greckiego zawieszony ponad wyobrażeniem mar, amfora późnogeometryczna z Kerameikos (wg WEES VAN 1998: ryc. 1)

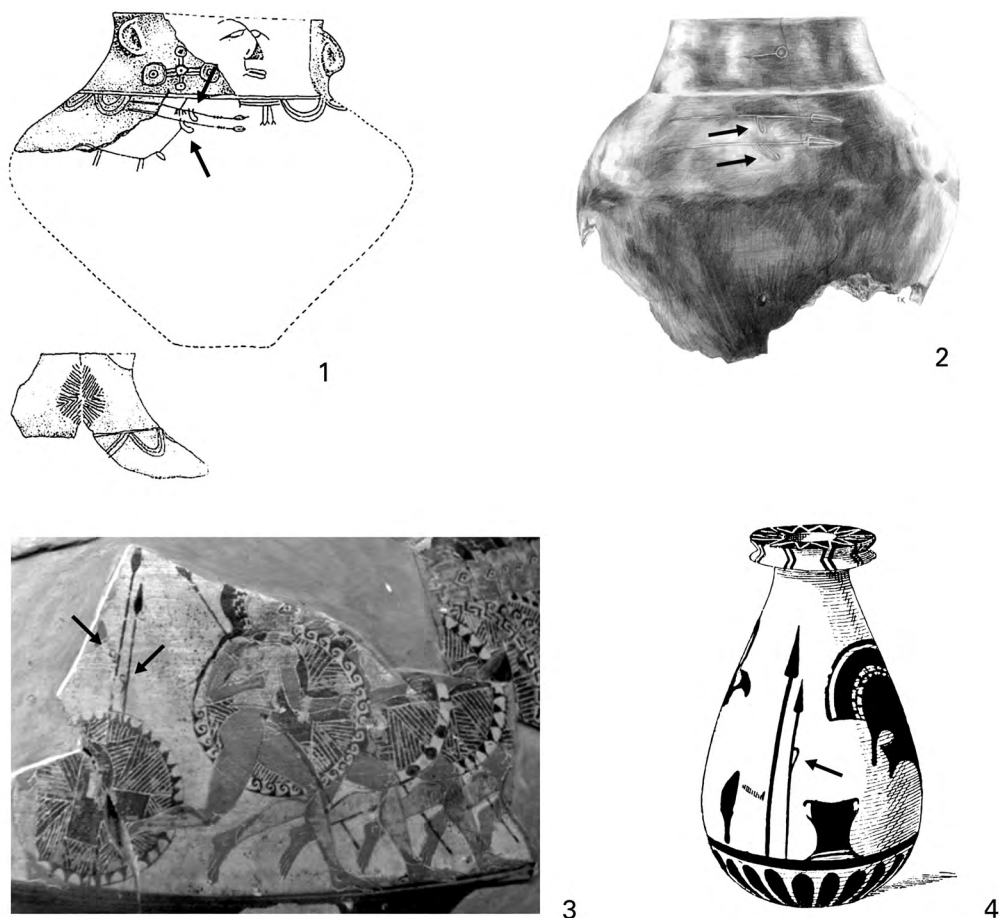
prosta linia ryta. Zestawienie przedstawień z grotami i bez grotów (Ryc. 3:a.b) pokazuje, że tworzą one spójny kanon, a interpretacja ryty prostej linii jako przedstawienia broni drzewcowej, nie zaś nieokreślonego dokładniej elementu zdobniczego, jest w konkretnych przypadkach uprawomocniona (KNEISEL 2012a, 295). Na większości popielnic przedstawienia broni drzewcowej, jako wyposażenia przynależnego wyobrażanej pod postacią naczynia osoby występują parami, a sytuacje, gdy przedstawiono tylko jeden egzemplarz są zdecydowanie mniej liczne. Co więcej, rejestruje się także wyobrażenia trzech sztuk tej broni na jednej urnie. Niekiedy zauważalne są różnice w długości poszczególnych egzemplarzy i/lub

w wielkości i kształcie grotów (Ryc. 2:3). Mówimy tu o wyraźnej preferencji do przedstawiania, a zapewne i stosowania⁶, zestawu co najmniej dwóch egzemplarzy broni drzewcowej, być może o zróżnicowanej morfologii. Ponieważ prowadzenie walki bezpośredniej przy użyciu więcej niż jednej sztuki broni drzewcowej jest niemożliwe, możemy wnioskować o stosowaniu tej kategorii uzbrojenia przez ludność kultury pomorskiej zarówno w walce wręcz, jak i walce na dystans poprzez rzucanie jej w początkowej fazie walki na niewielką odległość. Pomimo różnic w wielkości i formie odnajdywanych okazów, nie udało się, jak do tej pory, podzielić grotów z wczesnej epoki żelaza na groty oszczepów i groty włóczni. Wydaje się, że sam taki podział nie jest celowy ze względu na to, że broń drzewcowa była z reguły bifunkcyjna (FOGEL 1980, 97–98).

O sposobie wykorzystywania broni drzewcowej we wczesnej epoce żelaza dodatkowych informacji dostarcza nam także pewien szczegół ikonografii urn twarzowych, obecny na niektórych przedstawieniach. Chodzi tu o umieszczony w środkowych częściach wyobrażenia drzewca owalny ryt, który można interpretować jako wizerunek pętli wykonanej zapewne z jakiegoś materiału organicznego (Ryc. 3:1.2). Według J. Fogla (1980, 99) tego typu element mógł służyć jako temblak, zapobiegający wysunięciu się broni z ręki w trakcie jej stosowania, bądź pozwalał zawiesić broń na nadgarstku lub przedramieniu i tym samym ułatwić uzbrojonemu jeźdźcowi powodowanie wierzchowcem (FOGEL 1979, 110). Moim zdaniem, dynamiczny charakter walki sprawia, że pętla taka mogłaby ograniczać ruchliwość i zdolność do manewrowania uzbrojeniem. Również drugi z proponowanych sposobów wykorzystania wymienionego elementu wydaje się dyskusyjny z uwagi na możliwość przypadkowego zranienia konia grotom, jeżeli ten nie był zaopatrzony w jakiego rodzaju osłonę bądź pochwę, lub dostania się dolnej części drzewca pomiędzy nogi zwierzęcia. W mojej opinii, wizerunki te mogą wyobrażać skórzane pętlice wspomagające miotanie bronią drzewcową, analogiczne do greckiej *ankyle* (grec. ἀγκύλη)⁷. Dzięki przedstawieniom uzbrojenia i scen walki obecnym w malarstwie wazowym (Ryc. 3:3.4) wiemy, że usprawnienie to stosowane było w Grecji już co najmniej w VII w. p.n.e. (np. SNODGRASS 1964, tabl. 33; WEES VAN 2000, ryc. 9). Zastosowanie analogicznych pętlic poświadczane jest we wczesnej epoce żelaza na terenach Italii, czego dowodzą malowidła grobowe z Paestum w Kampanii (INALL 2014, 248). Scena polowania z okucia pasa z Zagorje, ob. Sava na Słowenii potwierdza stosowanie przymocowywanego na stałe do drzewca wariantu *ankylai* także przez społeczności halsztackie (TURK 2005, ryc. 43) (Ryc. 8:6). Nie można wykluczyć, że były one znane także społecznościom zamieszkującym we wczesnej epoce żelaza tereny ziem polskich i pętlice widoczne na urnach z Sośnicy oraz Zakrzewka są właśnie graficzną prezentacją tego typu udogodnienia. Biorąc pod uwagę ogólną bifunkcyjność broni drzewcowej, nie zgodzę się jednak z opinią, że obecność przedstawień pętli jednoznacznie identyfikuje wyobrażenie konkretnego egzemplarza broni jako przeznaczonego wyłącznie, czy nawet głównie, do walki dystansowej, a nie bezpośredniej (por. KNEISEL 2012a, 295). W starożytnej Grecji nie tylko oszczep, ale także ciężka włócznia *dory*, przeznaczona przede wszystkim do walki w zwarciu, miotana była przy użyciu *ankyle* (MURRAY 2020, 77–80; MURRAY, SANDS, O'ROAOK 2011). Wizerunki omawianego elementu w ikonografii urn twarzowych są argumentem, potwierdzającym taki właśnie sposób wykorzystania broni drzewcowej przez ludność kultury pomorskiej.

6 J. Fogel podaje, że wyposażenie zmarłego w dwa groty broni drzewcowej wystąpiło jedynie w dwóch zespołach grobowych kultury pomorskiej (FOGEL 1980, tab. I, przypis 75). W kontekście generalnego ubóstwa znalezisk uzbrojenia rejestracja tych zestawów jest jednak warta odnotowania. Istnieje potencjalna możliwość, że zespoły z pojedynczymi grotami to pozostałości po zestawie: broń z grotom metalowym + broń z grotom organicznym/bez grotu (niezachowane albo nieuchwytnie archeologiczne ze względu np. na dominujący obrządek ciałałpalny – por. MARTENS 2011, 157), lub sam złożony do grobu pojedynczy grot żelazny był swoistym zastosowaniem zasady *pars pro toto* dla całego zestawu uzbrojenia. Jedno i drugie mogło się wiązać z ograniczeniami ówczesnych społeczności w dostępie do surowca żelaznego. Przesądzenie tej kwestii jest oczywiście niemożliwe. Niemniej same groty wykonane z materiałów organicznych, np. z kości lub poroża, były we wczesnej epoce żelaza na terenie ziem polskich w dość powszechnym użyciu (FOGEL 1979, 107–108, 141; GEDL, 2009, 98–108). Jak dowodzi J. Martens (2001, 147, 150–153; 2011, 156–158) były one popularne także na innych obszarach Europy.

7 Jak wykazały eksperymenty z użyciem rekonstrukcji uzbrojenia stosowanie *ankyle* mogło podnosić donośność rzutu o niemal 100% (MURRAY, SANDS, O'ROAOK 2012). Poza tym w czasie rzutu broń wprawiana była w ruch obrotowy, stabilizujący jej lot i wzmagający celność (ROSIŃSKI 2019, 89–90). Dodatkowo, sama prędkość w momencie wyrzucenia wzrastała o nawet 70% (MURRAY, SANDS, O'ROAOK 2011).



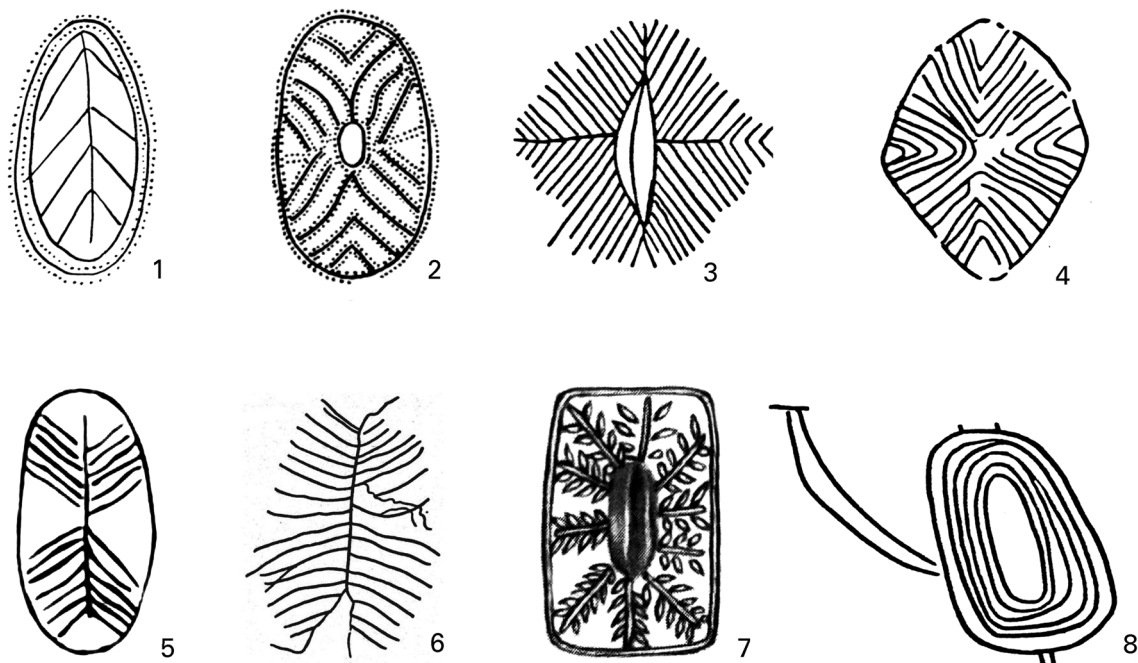
Ryc. 3. Wyobrażenia pętlac przymocowanych do drzewc broni drzewcowej (oznaczone strzałkami). 1 – Zakrzewek, pow. sępoleński (wg KWAPIŃSKI, M. 1999: nr 2040); 2 – Sośnica, pow. pleszewski (wg KWAPIŃSKI, A. 2007, nr 2734, tabl. LXII); 3 – olpe protokorynckie, tzw. „waza Chigi”, ok. 640 p.n.e. (wg MURRAY 2020, ryc. 4); 4 – Korynt, Grecja, alabastron, ok. 625 r. p.n.e. (wg MURRAY, SANDS, O’ROARK 2011, ryc. 3)

Obok wyobrażeń postaci pieszych, uzbrojonych w dwa egzemplarze broni drzewcowej (Ryc. 2:1), pojawiają się analogicznie wyposażone postaci jeźdźców na koniach (Ryc. 4:2, 7:2, 8:2), a na urnach z wizerunkami rąk, dzierżących włócznie lub oszczepy, często widnieją przedstawienia koni, niekiedy trzymany za wodze (Ryc. 4:1.3). Jak wspomniano wyżej, miotanie broni drzewcowej z konia lub z pozycji pieszej praktykowane było nie tylko w starożytnej Grecji i Italii, ale też w kręgu halsztackim. Potwierdzają to np. przedstawienia z situli z Nescatium w Chorwacji oraz okucia pasa z Vače na Słowenii (REBAY-SALISBURY 2016, 241–242, ryc. 7.26, 7.46) (Ryc. 4:4). Motyw wojowników konnych jest obecny w ikonografii stref wschodniohalsztackiej i italskiej zarówno w sztuce situl (Ryc. 4:5), jak i rytach naskalnych (Ryc. 4:7) (MARETTA 2015, ryc. 9.6:b; REBAY-SALISBURY 2016, 202). W świecie halsztackim koń był wyznacznikiem wysokiego statusu społecznego (SCHUMMAN 2015, 196). Wizerunki konia i postaci uzbrojonej w broń drzewcową (w tym jej dwa egzemplarze) znane są także z Grecji okresu geometrycznego (WEES VAN 1998, ryc. 14:b) (Ryc. 4:6). Pomimo tego, że źródła ikonograficzne najprawdopodobniej wyolbrzymiają rzeczywistą rolę konia w kulturze pomorskiej (FOGEL 1980, 111–112), nie można wykluczyć, aby był on w jakimś zakresie wykorzystywany w działaniach militarnych. Wojownik konny, podobnie jak pieszy, nie może w walce bezpośredniej posługiwać się w skuteczny sposób jednocześnie dwiema włóczniami/oszczepami, omawiane przedstawienia dowodzą więc, że miotanie broni drzewcowej z konia znane było także tej ludności. Pogląd ten potwierdzałyby także wyobrażenia polowania z użyciem konia i domniemane wizerunki zwierzyny ugodzonej oszczepem (SYLWESTROWICZ 1979, 45; FUTA 2015, 74).



Ryc. 4. Wyobrażenia konnych wojowników z wczesnej epoki żelaza. 1 – Gdańsk Jasień, pow. gdański (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 396, tabl. LXV); 2 – Bukowiec, pow. chodzieski (wg KWAPIŃSKI, A. 2007: nr 2215); 3 – Stawnica, pow. nakielski (wg KWAPIŃSKI, M. 1999: nr 1763, tabl. CLXXVI); 4 – okucie pasa z Vače, Słowenia (wg REBAY-SALISBURY 2016: ryc. 7.26); 5 – wojownik konny z situli Bologna Arnoaldi, Włochy (wg KNEISEL 2012a: ryc. 168:A); 6 – amfora późnogeometryczna przypisywana malarzowi z Filadelfii (wg WEES VAN 1998: ryc. 14:b); 7 – ryty naskalne z Val Camonica, Włochy (wg MARETTA 2015: ryc. 9.6:b)

Broń drzewcowa była, obok mieczy, podstawową kategorią uzbrojenia wojowników ze środkowej i późnej epoki brązu (KRISTIANSEN 1999, 177), w tym także na ziemiach polskich (FOGEL 1979, 136–141). Skandynawskie ryty naskalne przedstawiają wojowników uzbrojonych w jeden egzemplarz tej kategorii militariów; obecność scen walki bezpośredniej wskazuje przy tym, że były to włócznie (por. HORN 2019). Pojedynczą broń drzewcową dzierżą postaci przedstawione na zabytkach sztuki ruchomej ludności kręgu nordyjskiego, czego przykładem jest chociażby słynne brązowe okucie rogu z V OEB odkryte w Wismar w północnych Niemczech (BUKOWSKI 1971, ryc. 4). Pojedyncza włócznia lub oszczep pojawia się także w ikonografii iberyjskich późnobrązowych stel z przedstawieniami wojowników (SANJUÁN 2010).



Ryc. 5. Wybrane wyobrażenia tarcz na urnach twarzowych kultury pomorskiej. 1 – Starogard Gdański, pow. starogardzki (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 1748); 2 – Grabowo, pow. starogardzki (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 604); 3 – Gdynia-Redłowo, pow. Gdynia (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 492, tabl. III:5); 4 – Kielno, pow. wejherowski (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 753); 5 – Pomorze (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 1428, tabl. CXLIII); 6 – Przyjaźń, pow. kartuski (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 1508); 7 – Borucino, pow. kartuski (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 112, tabl. XXXVIII); 8 – Samostrzel, pow. nakielski (wg KWAPIŃSKI, A. 2007, nr 2688)

We wczesnej epoce żelaza broń drzewcowa nie traci na znaczeniu; wydaje się, że na wielu obszarach Europy dochodzi do upowszechnienia się modelu, w którym stosowany przez wojownika zestaw uzbrojenia ofensywnego składał się z dwóch egzemplarzy broni drzewcowej. Sytuację taką zaobserwować można w Grecji już w początkach epoki żelaza (LUCE 1987, 177–178) (Ryc. 2:5–7), w okresie geometrycznym i, okazjonalnie, aż do okresu archaicznego (WEES VAN 2000; MURRAY 2020). Jak dowodzą liczne znaleziska grotów oraz wyraźne różnice morfologiczne pomiędzy wykazującymi pewną wewnętrzną standaryzację wariantami tej broni, również w Italii zestaw ten był najwyraźniej w użyciu (IAIA 2013, 74; INALL 2014). Potwierdza to także rzeźba. Na bocznych płaszczyznach posągu wojownika z Capestrano, którego uzbrojenie interpretuje się jako przedstawienie panoplium italskiego z wczesnej epoki żelaza, widnieją wizerunki dwóch sztuk broni drzewcowej (BASILE 1993, ryc. 4, 5). Omawiana broń była we wczesnożelaznej Italii wyznacznikiem pozycji społecznej (INALL 2014, 247–252), podobnie jak w świecie homeryckim oraz Grecji okresów geometrycznego i archaicznego (BANNERT 1984; WEES VAN 1998, 335, 352–358). Przedstawienia wojowników uzbrojonych w dwie włócznie/oszczepy znaleźć można w ikonografii situl italskich i południowo-wschodniohalsztackich (KNEISEL 2012a, ryc. 168; REBAY-SALISBURY 2016, ryc. 7.24) (Ryc. 2:4, 6:7). Należy podkreślić, że broń drzewcowa zajmuje istotne miejsce w strefie wschodniohalsztackiej, gdzie obok siekierok, stanowi główne znaleziska z kategorii militariów. W ikonografii tego kręgu kulturowego to właśnie włócznie i oszczepy są przedstawiane najczęściej. Jak podaje K. Rebay-Salisbury, aż 183 postaciom o militarnych konotacjach (na 315), w tym 38 jeźdźcom towarzyszy przedstawienie co najmniej jednego egzemplarza broni drzewcowej. W sztuce halsztackiej ten rodzaj uzbrojenia występuje w scenach walki (jako broń dystansowa i bezpośrednia), polowania i zabijania zwierząt oraz w przedstawieniach różnego rodzaju uroczystości. Notowane są tam również wyobrażenia dwóch egzemplarzy broni drzewcowej (REBAY-SALISBURY 2016, 201–202). Komplet dwóch włóczni-oszczepów wraz z uzbrojeniem ochronnym (tarcza, pancerz) tworzył zestaw charakterystyczny dla

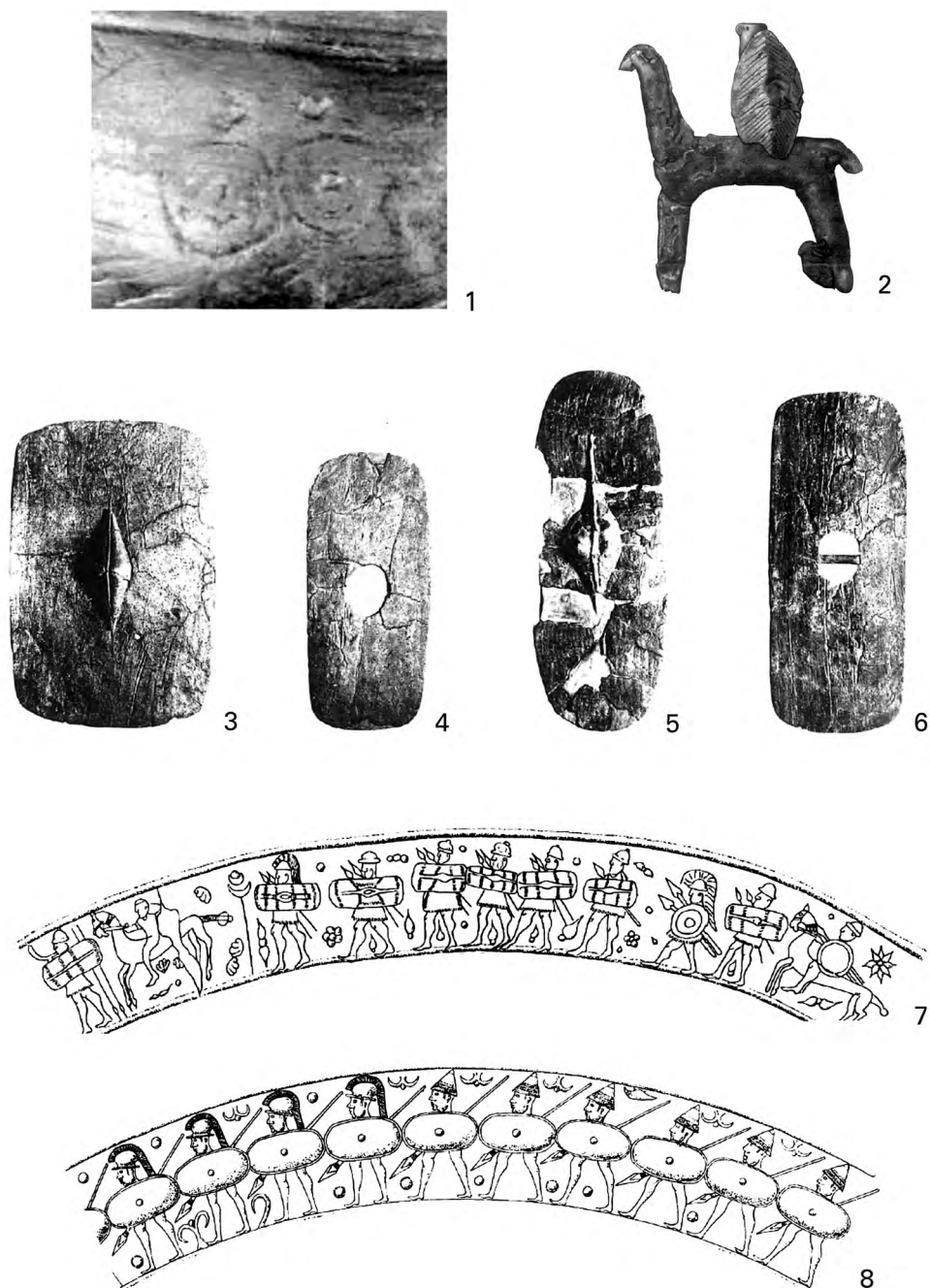
wojowników ugrupowań południowo-wschodniohalsztackich, w tym także konnych (TURK 2005, 14–15). W Europie Środkowej omawiany model uzbrojenia, choć obecny już w epoce brązu (FOGEL 1980, 106), nabiera większego znaczenia właśnie we wczesnej epoce żelaza (np. CHOCHOROWSKI 1987, 195–196; GEDL 2009, 21). Dla terenów północnej Europy jest on poświadczony znaleziskami z połowy IV w. p.n.e. z Hjortspring w Danii, gdzie odkryto w przybliżeniu dwa razy więcej grotów niż tarcz (RANDSBORG 1995). O znaczeniu broni drzewcowej w tym regionie świadczą też gromadne depozyty grotów z młodszej części okresu halsztackiego i przede wszystkim okresu przedrzymskiego (KNEISEL 2012a, 301–302). Korespondują z nimi wczesnożelazne skarby z Niemierzyna, pow. Świdwin i Nosibąd, pow. Szczecinek, z odpowiednio 17 i 5 grotami; ich atrybucja kulturowa nie jest jednak rozstrzygnięta – można je łączyć zarówno z kulturą pomorską jak i lużycką (FOGEL 1980, 99; 1988, 515; BLAJER 2001, 364, 371; KNEISEL 2012a, 301–305).

Tarcze

W ikonografii kultury pomorskiej tarcze przedstawiane są jako figury geometryczne o kształtach owalnych, owalnych wydłużonych, romboidalnych i prostokątnych, rzadziej okrągłych (BUKOWSKI 1971, 182–186; FOGEL 1980, 102; KNEISEL 2012a, 305) (Ryc. 5). Wśród badaczy zajmujących się tą tematyką panuje powszechna zgoda, że wyobrażają one uzbrojenie ochronne wykonane pierwotnie z surowców organicznych, które nie mogło zachować się w materiale archeologicznym – wyjaśnia to brak znalezisk tego typu przedmiotów z terenów zajmowanych przez ludność kultury pomorskiej (BUKOWSKI 1971, 187; FOGEL 1980, 102). Analogicznie do przedstawień broni drzewcowej, także w tym przypadku pojawiają się wizerunki o charakterze realistycznym, schematycznym i symbolicznym (LA BAUME 1928, 28–32; 1935; BUKOWSKI 1971, 182). Forma tarczy zaznaczana była za pomocą ryty wyobrażającego jej obrys (otok tarczy?); niekiedy o jej kształcie (jak i samej poprawności takiej interpretacji konkretnego motywu) można wnioskować na podstawie układu linii wypełniających płytę, obecności wyobrażenia umba, występowania obok przedstawień koni lub włóczni-oszczepów lub też samego położenia wizerunku na popielnicy oraz wpisywania się jego w przyjętą przez społeczności pomorskie konwencję przedstawień. Regułą jest, że tarcze współwystępujące na jednym naczyniu z przedstawieniami broni drzewcowej umieszczane były po przeciwnej stronie urny – najczęściej po jej lewej stronie lub na odwrocie (zakładając, że przednia strona urny to ta z wizerunkiem twarzy) (KNEISEL 2012a, 306). Przedstawienia tarcz pojawiają się także w scenach narracyjnych np. w zestawieniu z wyobrażeniami wozów (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 19–21). Na urnie z Sochaczewa-Trojanowa ukazano ją przy sylwetce konnego wojownika uzbrojonego w dwie włócznie-oszczepy (RÓŻAŃSKA 1968).

Podobnie jak inne przedstawienia figuralne obecne w ikonografii kultury pomorskiej, także wyobrażenia tarcz wykonywane były przeważnie w technice rytej; w wielu wypadkach towarzyszą im jednak wymodelowane lub nalepiane pionowe guzki, umieszczane w centralnej części tarczy, interpretowane powszechnie jako plastyczne wyobrażenia umba (Ryc. 5:3.7). Wzmocnienia środka tarczy mają formę wrzecionowatą lub owalną (BUKOWSKI 1971, 183). Należy zaznaczyć, że część umb zaznaczana była także w technice rytej, a niektóre tarcze są ich zupełnie pozbawione.

Powierzchnie wyobrażeń tarcz, konkretnie zaś ich płyt, pokryte są zazwyczaj rytami o zróżnicowanej morfologii (Ryc. 5). Można wśród nich wyróżnić cztery podstawowe motywy. Pierwszy z nich to figura dendromorficzna, tzw. jodełka, często odwrócona (Ryc. 5:1), obecna np. na popielnicy z Wierzchucina Królewskiego, pow. bydgoski (KWAPIŃSKI, A. 2007, nr 2889). Kolejny to linie tworzące układy kątowe, tzw. kąty wsuwane (BUKOWSKI 1971, 183) (Ryc. 5:4), np. wyobrażenie z Karczemek (obecnie dzielnica Gdańska, pow. gdański) (Ryc. 2:1). Pozostałe to linie w układzie promienistym, niekiedy dochodzące do centralnie umieszczonego wyobrażenia umba, pojawiające się m.in. w Borucinie, pow. stężycki (KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 112, tabl. XXXVIII) (Ryc. 5:7) czy Malentynie, pow. gdański (KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 1042) oraz wzór koncentrycznych kręgów, przedstawionych na urnie twarzowej z miejscowości Samostrzel, pow. nakielski (KWAPIŃSKI, A. 2007, nr 2688) (Ryc. 5:8). Motywy te interpretowane są jako zaznaczenie zdobienia tarcz w postaci malatury lub wyobrażenia szczegółów konstrukcyjnych tej kategorii uzbrojenia – np. układu



Ryc. 6. Tarcze i ich wyobrażenia we wczesnej epoce żelaza. 1 – Sobiejuchy, pow. żniński, domniemane wyobrażenie dwóch wojowników pieszych uzbrojonych w tarcze okrągłe (wg KOPIASZ 2010, ryc. 12); 2 – Langlebarn, Austra, figurka z gliny (wg KNEISEL 2012a, ryc. 164:6); 3–6 – Hjortspring, Dania, znaleziska tarcz i umb drewnianych (wg KNEISEL 2012a, 164:1–5); 7 – situla Bologna Arnoaldi, Włochy (wg KNEISEL 2012a, ryc. 168:A); 8 – situla z Providence, Włochy (wg KNEISEL 2012a, ryc. 168:B)

słójów drewna, sposobu łączenia klepek lub dranic tworzących płytę tarczy⁸ (BUKOWSKI 1971, 187, por. SYLWESTROWICZ 1979).

Ikongrafia urn twarzowych daje też pewien wgląd w sposób użytkowania tych elementów uzbrojenia przez ludność kultury pomorskiej. Wspomniane wyżej konsekwentne umieszczanie tarcz po

⁸ Cenne uwagi o szczegółach konstrukcyjnych tarcz z wczesnej epoki żelaza zob. KONTNY, w tym tomie.

lewej stronie naczynia oraz towarzyszące im wyobrażenia broni drzewcowej w prawej ręce (brak przedstawień z odwrotnym układem) wskazuje nie tylko na to, w jaki sposób dzierżono poszczególne elementy uzbrojenia, ale również, że same ciosy bronią drzewcową wyprowadzano przeważnie ruchem wykonywanym jedną ręką. Rola tarczy w trakcie walki mogła być przy tym równie aktywna, zwłaszcza przy założeniu, że podobnie jak to miało miejsce np. w Grecji okresu archaicznego, w tarczach stosowany był uchwyt dwuelementowy (KONTNY 2019, 198, 210–211); brak na to niestety bezpośrednich dowodów. Lokalizowanie przedstawień tarcz na stronie przeciwnej do miejsca ukazania wizerunku twarzy pozwala przypuszczać, że poza czasem walki noszono je na plecach, przewieszane przez bark. Na wspomnianej już urnie z Samostrzela znajduje się prawdopodobne przedstawienie pasa służącego do zawieszania tarczy (Ryc. 5:8); nasuwa ono skojarzenia ze znanym ze świata egejskiego skórzanym pasem *telamon* (FOGEL 1980, 103).

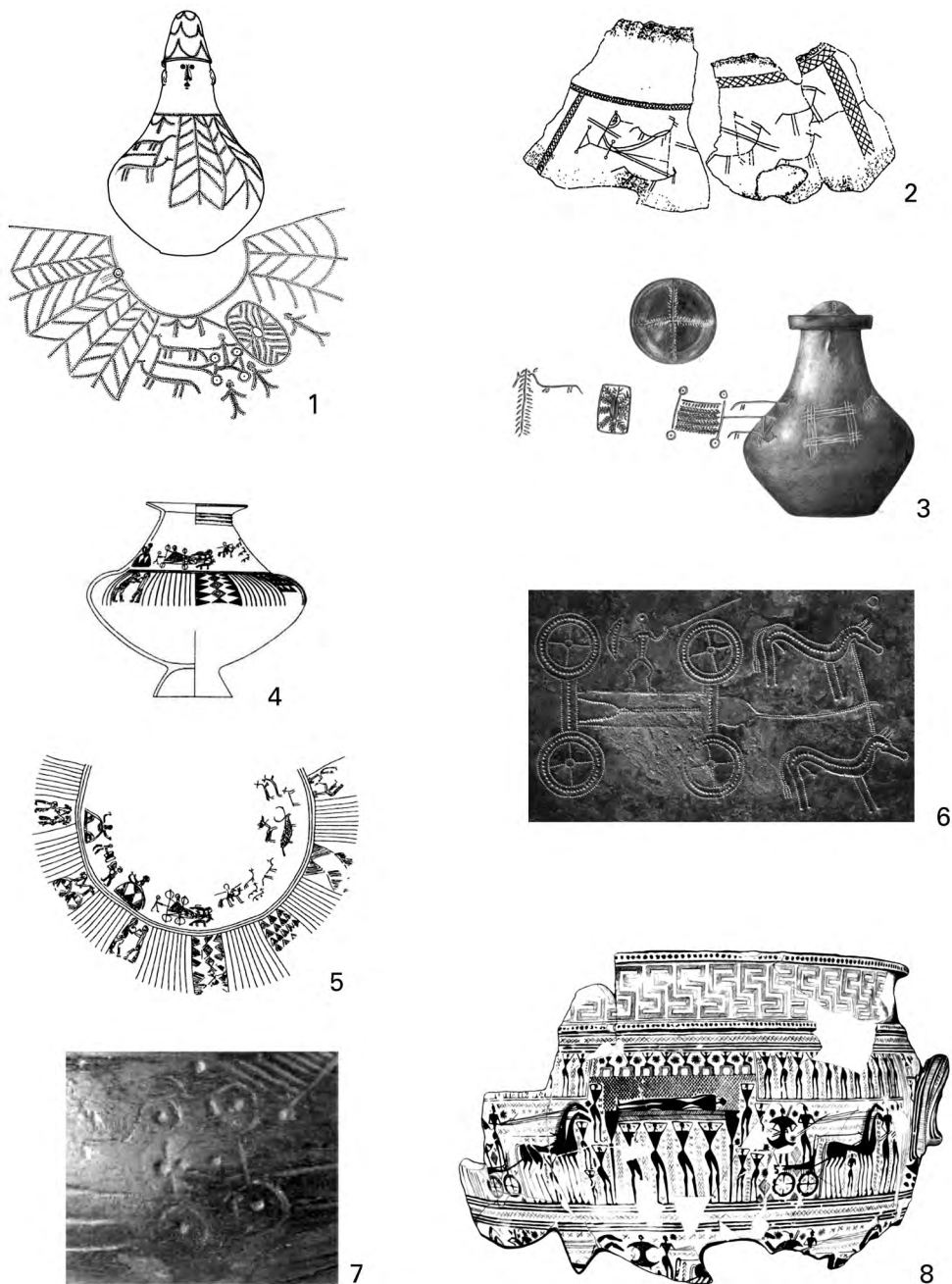
W epoce brązu, zarówno wśród rzeczywistego uzbrojenia, jak i przedstawień ikonograficznych, na terenie Europy dominowały różne warianty tarcz okrągłych. Odkrycia konkretnych zabytków dowodzą, że były one wykonane z blachy brązowej, skóry i najprawdopodobniej drewna, oraz plecionek roślinnych (UCKELMANN 2012). Zastosowanie tarcz okrągłych poświadczane jest np. dla ludności kultury łużyckiej. W Ognicy, pow. gryfiński odkryto metalowy egzemplarz takiej tarczy (BUKOWSKI 1971, ryc. 3), a na datowanej na wczesną epokę żelaza urnie z cmentarzyska w Sobiejuchach, pow. żniński, jej wyobrażenie (BUKOWSKI 1971, ryc. 1; KOPIASZ 2010, ryc. 12:3) (Ryc. 6:1). Forma ta obecna jest także w ikonografii kultury pomorskiej, niemniej spotykamy ją stosunkowo rzadko; dominują tu warianty owalne wydłużone, romboidalne i prostokątne (KNEISEL 2012a, 305–307). Wg Z. Domaradzkiego (1977, 69) najbardziej typowa z przedstawianych przez ludność kultury pomorskiej tarcz, tj. o kształcie owalnym wydłużonym, jest genetycznie związana z wykształcającymi się jeszcze w HaB i stosowanymi we wczesnej epoce żelaza w Europie Środkowej tarczami podłużnymi. Ten rodzaj tarczy został wyobrażony np. na datowanym na ok. 600 r. p.n.e. wózku kultowym ze Strettweg w Austrii (EGG 1996, ryc. 17). Powszechność takich wizerunków w materiałach pomorskich może być jednak argumentem za miejscową genezą tego typu przedmiotu, co sugerowali już Z. Bukowski (1971, 188) i J. Fogel (1980, 102). Genezy umbr wrzecionowatych należy najpewniej szukać w VIII w. p.n.e. w Italii, w środowisku kultury Villanova (STARY 1981, 290–298).

Duże zróżnicowanie formalne tarcz jest cechą charakterystyczną ikonografii stref halszackiej i italskiej; widać to wyraźnie zwłaszcza w przedstawieniach sztuki situl. Na naczyniu z Providence ukazano tarcze owalne wydłużone z centralnym, okrągłym umbem, na wiadrze z Este-Benventui tarcze okrągłe, a na situli z Certosa przedstawiono aż trzy typy tarcz (DUCATI 1923, tabl. II; REBAY-SALISBURY 2016, ryc. 7.9, 7.24). Na egzemplarzu z Bolonii Arnoaldi widnieją przedstawienia tarcz prostokątnych z umbem wrzecionowatym, okrągłych z umbem i podobnych tarcz pozbawionych umieszczonego centralnie wzmocnienia (KNEISEL 2012a, ryc. 168:a) (Ryc. 6:7.8). Bardzo dobrą i bliską, wschodniohalszacką, analogią dla niektórych przedstawień pochodzących z kultury pomorskiej jest tarcza z glinianej figurki odkrytej w Langlebarn w Austrii (KNEISEL 2012a, 309, ryc. 164:6) (Ryc. 6:2). Rzeczywiste odpowiedniki tarcz przedstawianych na urnach twarzowych znamy także ze Skandynawii. Przykładem może tu być datowany radiowęglowo na lata 780–400 BC egzemplarz umba wrzecionowatego z Kvärlov w Szwecji (MARTENS 2001), czy liczna seria drewnianych tarcz i umb z okresu przedrzymskiego z Hjortspring w Danii (ROSENBERG 1937) (Ryc. 6:3–6), wykazujących duże podobieństwo do egzemplarzy przedstawianych w ikonografii kultury pomorskiej (KNEISEL 2012a, 308–309).

Wyobrażenia broni w rozbudowanych kompozycjach

Wyobrażenia broni drzewcowej występują na urnach twarzowych także w rozbudowanych kompozycjach rytów, tworzących niekiedy sceny o charakterze narracyjnym (np. pochód pogrzebowy z wozem albo pościg za jeleniem). Przedstawienia uzbrojenia związane są tutaj z wizerunkami antropomorficznymi (KNEISEL 2012a, 298). W broń drzewcową wyposażone są w tym wypadku postaci piesze, jeźdźcy i postaci na wozach; tarcze dzierżone są przez woźniców, spoczywają na wozach lub stanowią samodzielne elementy scen.

Wozy czterokołowe przedstawiane na urnach twarzowych to najczęściej pojazdy lekkie, o konstrukcji jednołącznikowej, przeważnie zaprzężone w parę zwierząt pociągowych, najprawdopodobniej



Ryc. 7. Wybrane przedstawienia wozów czterokołowych współwystępujących z wyobrażeniami uzbrojenia lub uzbrojonych postaci antropomorficznych. 1 – Grabowo, pow. starogardzki (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 604); 2 – Witkowo, pow. sępoleński (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 2014); 3 – Borucino, pow. kartuski (wg KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 112, tabl. XXXVIII); 4–5 – Sopron, Węgry (wg HUTH 2010, ryc. 3:b.c); 6 – Hochdorf, Niemcy (wg REBAY-SALISBURY 2016, tabl. 16); 7 – Sobiejuchy, pow. żniński (wg KOPIASZ 2010, ryc. 12); 8 – krater późnogeometryczny Mistrza Dipylonu (wg BUGAJ 2013, ryc. 2)

koni lub, w jednym wypadku, wołów (GARSTECKI 1983; KWAPIŃSKI, M. 1993b, 14–15, 21–22). Względy konstrukcyjne (np. prawdopodobny brak skrętnej osi przedniej) czy stosowany rodzaj zaprzęgu, tzw. zaprzęg antyczny, w którym przy intensywnym wysiłku zwierzę szybko ulega zmęczeniu (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 15), uniemożliwiały skuteczne zastosowanie bojowe tego rodzaju pojazdu, chyba, że miał on służyć jako pewnego rodzaju statyczna platforma do prowadzenia walki lub środek transportu wojownika na miejsce starcia (por. uwagi FOGEL 1980, 112). Wyobrażenia wozów w kulturze pomorskiej współwystępują niekiedy z różnymi wariantami przedstawień uzbrojenia (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 18–21). Pierwszym z nich jest

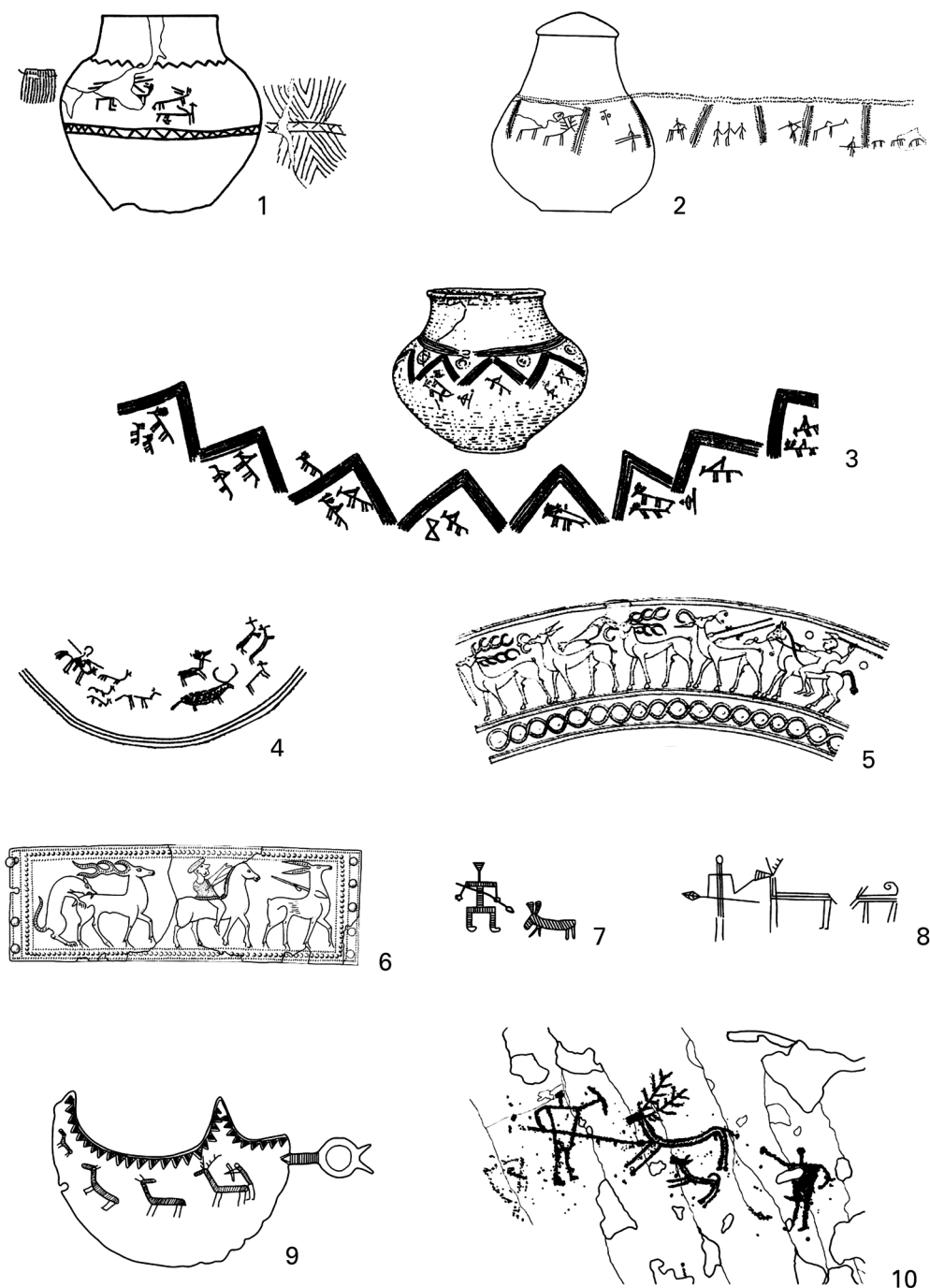
ukazanie uzbrojonej postaci stojącej na skrzyni wozu, jak ma to miejsce w przypadku popielnic z Grabowa Bobowskiego i Witkowa (KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 604, 2014) (Ryc. 7:1.2). W scenie narracyjnej z Krosinka, gdzie przedstawiono aż trzy wozy, na skrzyni jednego z nich ukazany został symbol tarczy. Przedstawienie to interpretowane jest jako procesja obrzędowa o, być może, niefuneralnym charakterze (KWAPIŃSKI, M. 1993a). W grupie scen z wozem pojawiają się też przedstawienia towarzyszącego pojazdowi uzbrojonego jeźdźca, jak w przypadku wspomnianego już naczynia z Witkowa (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 18). Na urnie z Płskowa wyobrażenie wozu obecne jest także w zestawieniu z rytym przedstawieniem ręki trzymającej zwierzę (konia?) za uzdę, obok którego znajdują się dwie biegnące równoległe linie ryte; konwencja przedstawienia pokrywającego naczynie z Płskowa i liczne analogie z innych urn twarzowych pozwalają interpretować je jako przedstawienia broni drzewcowej (KWAPIŃSKI, M. 1993b, ryc. 15).

Przedstawienia wozów czterokołowych z towarzyszącym im uzbrojeniem lub uzbrojonymi postaciami, zarówno w kulturze pomorskiej, jak i w kręgu halsztackim, nie występują w scenach narracyjnych przedstawiających starcia zbrojne⁹. Rozbudowane kompozycje, na których współwystępują wyobrażenia wozów i broni, w zgodnej opinii badaczy są przedstawieniami procesji obrzędowych, głównie pochodów pogrzebowych lub innych działań o zrytualizowanym charakterze, jak np. polowanie na jelenia (PARE 1992, 208–209; KWAPIŃSKI, M. 1993b) czy „festiwale” (EIBNER 2018). Już w epoce brązu motyw wozu wiązał się z symboliką solarną (GEDIGA 2010, 199), sceny tego typu są więc najpewniej związane ze strefą kultową i funeralną. Koresponduje to ze znaleziskami pozostałości wozów deponowanych w grobach w strefach halsztackiej i północnoitalskiej (PARE 1992, 202–204) oraz samym charakterem przedmiotów (popielnice), na których takie przedstawienia były umieszczane. Dotyczy to zarówno pomorskich urn twarzowych, jak i wschodniohalsztackich naczyń pogrzebowych, czego najlepszym przykładem są naczynia z cmentarzyska Sopron-Várhely na Węgrzech (EIBNER-PERSY 1980, 63–69, tabl. 28, 29; HUTH 2010, ryc. 3:b.c) (Ryc. 7:4.5). Spektakularnym potwierdzeniem współwystępowania motywów wozu i uzbrojenia w ikonografii halsztackiej jest także słynne przedstawienie z brązowego łoża typu *klinē*, odkrytego w grobowcu książęcym w Hochdorf (REBAY-SALISBURY 2016, tabl. 16) (Ryc. 7:6).

Wspomniany temat ikonograficzny pojawia się także w sztuce ludności grupy wschodnio-wielkopolskiej kultury łużyckiej (Ryc. 7:7). Na wazie z grobu 45, odkrytego na cmentarzysku ciałopalnym w Sobiejuchach, pow. żniński, stan. 2, przedstawiono scenę narracyjną, interpretowaną jako wyobrażenie pochodu z m.in. wozem 4-kołowym i dwiema postaciami jeźdźców (GEDIGA 1970, 113–115; ryc. 34–36; KOPIASZ 2010, 228). Do sceny tej należy także przedstawienie dwóch postaci pieszych, uzbrojonych w okrągłe tarcze i dwie włócznie-oszczepy (BUKOWSKI 1971, 178–179; FOGEL 1979, 88). Cmentarzysko w Sobiejuchach datowane jest na HaC–HaC/D (ewentualnie do początków HaD), a jego funkcjonowanie może być synchronizowane z młodszą fazą zasiedlenia osiedla obronnego typu biskupińskiego ze stanowiska Sobiejuchy 1 (OSTOJA-ZAGÓRSKI, STRZAŁKO 1976; OSTOJA-ZAGÓRSKI, 1993, 40, 96). Grób nr 45, w którym odnaleziono wazę z omawianym przedstawieniem rytym, należy do zdecydowanie najmłodszych obiektów odkrytych na nekropoli w Sobiejuchach i powinien być datowany na schyłek HaC lub sam początek HaD. Warto zaznaczyć, że był to jeden z najbogatszych zespołów grobowych z tego stanowiska. Na jego wyposażenie, oprócz popielnicy, składało się jeszcze 25 innych naczyń ceramicznych. Może być to świadectwem szczególnej pozycji społecznej pochowanej tam osoby (BUKOWSKI 1971, 178).

Mimo późnej (w kontekście osadnictwa ludności kultury łużyckiej w Sobiejuchach) metryki, wydaje się, że omawiana waza została wykonana i zdeponowana zanim na Pałukach pojawili się pierwsi przedstawiciele społeczności kultury pomorskiej. Według najnowszych ustaleń, najwcześniejsze stanowiska kultury pomorskiej pojawiają się w północnej Wielkopolsce już w VII w. p.n.e., na Kujawach zaś nie wcześniej niż w VI w. p.n.e. (DZIĘGIELEWSKI 2016, 30, 31). Dopiero w okresie halsztackim D w mikroregionie Sobiejuch można zaobserwować obecność pewnego skupienia osadniczego, związanego z przedstawicielami tej jednostki kulturowej, przybyłymi tutaj na drodze migracji (OSTOJA-ZAGÓRSKI

9 Scena przedstawiona na łożu z Hochdorf jest niekiedy interpretowana właśnie jako przedstawienie bitwy (REBAY-SALISBURY 2016, 207), co w kontekście całego programu ikonograficznego przedstawionego na tym przedmiocie nie wydaje się słuszne (por. np. EIBNER 2018, 109).



Ryc. 8. Wybrane przedstawienia motywu polowania. 1 – Gdańsk-Kielpino Górne, pow. gdański (wg KWAPIŃSKI M. 1999, nr 402); 2 – Biernatka, pow. człuchowski (wg KWAPIŃSKI M. 1999, nr 30); 3 – Łazy, pow. wołowski (wg HUTH 2010, ryc. 3:a); 4 – Sopron, Węgry (wg HUTH 2010: ryc. 3:c); 5 – situla Montebelluna, Włochy (wg HUTH 2019, ryc. 1); 6 – Zagorje, Słowenia, okucie pasa (wg TURK 2005: ryc. 43); 7–9 – Italia, kultura Villanova, wizerunki o tematyce myśliwskiej z okuć pochew mieczy i z brzytw (wg IAIA 2013, ryc. 5); 10 – Val Camonica, Włochy (wg MARETTA 2015, ryc. 9.4:i)

1993, 43–45; DZIĘGIELEWSKI 2010, 180). Przyczyny stworzenia przez społeczności sobiejskie tego wyjątkowego w lużyckim *milieu* przedstawienia powinniśmy więc widzieć nie we wtórnej adaptacji przez lokalną społeczność pomorskich przedstawień procesji kultowych (pogrzebowych) z wozem i uzbrojonymi postaciami, ale w bezpośrednich impulsach płynących ze strefy halsztackiej jeszcze w starszej części

wczesnej epoki żelaza lub na przełomie HaC i HaD¹⁰. Bez wątplenia taką samą genezę mają znaleziska wózków kulturowych i ich fragmentów, których najokazalszym przykładem jest znalezisko z Domaśławia, pow. wrocławski (GEDIGA 2010, 199–200).

Wielokrotnie podkreślano już w literaturze przedmiotu wschodniohalszacką genezę scen narracyjnych z wozem i uzbrojeniem, występujących w ikonografii urn twarzowych kultury pomorskiej (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 19; KNEISEL 2012a; REBAY-SALISBURY 2016, 39). Niezwykle interesujący jest też związek tego typu przedstawień halszackich z ikonografią greckich waz dipylońskich okresu geometrycznego (Ryc. 7:8). Na późnogeometrycznym kraterze Malarza Hirschfelda znajdujemy przedstawienia *prothesis* – wywyższenia ciała zmarłego¹¹, *ekfory* – procesji pogrzebowej i przewożenia zmarłego na wozie czterokołowym oraz przejazdu szeregu wojowników, poruszających się również na czterokołowych wozach (BUGAJ 2010, 108; GEDIGA 2010, 200). Powielanie dwóch ostatnich motywów w sztuce wschodniohalszackiej jest wielce wymowne. Uważa się, że przedstawienia wozu czterokołowego i towarzyszących mu uzbrojonych postaci w kręgu halszackim oraz archaicznej Grecji mogą być zarówno odzwierciedleniem rzeczywistej sytuacji społecznej, jak i rzeczywistości mitologicznej, heroicznej (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 19). Można to odnieść także do wyobrażeń analogicznych scen, które pojawiają się na urnach twarzowych kultury pomorskiej¹² oraz wyobrażeń i znalezisk ze środowiska łuzycyckiego.

Drugi rodzaj scen, na których pojawiają się wizerunki uzbrojenia, to wyobrażenia polowania lub pościgu za zwierzyną, a dokładniej zwierzętami czworonożnymi interpretowanymi jako jeleniowate (SYLWESTROWICZ 1979; WOŹNY 2005). W pogoni za jeleniami biorą udział postaci piesze i jeźdźcy; część z nich jest uzbrojona, przeważnie w broń drzewcową, w tym często w jej dwa egzemplarze. Współwystępowanie motywów łowów i konduktu pogrzebowego, jak np. na urnie z Witkowa, pow. Bydgoszcz (Ryc. 7:2) (KWAPIŃSKI, M. 1993b, 12, ryc. 16), wskazuje przy tym na funeralne lub mityczne konotacje przedstawień polowania (WOŹNY 2005). Wizerunki myśliwych, podobnie zresztą jak postaci uzbrojonych woźniców, uznawane są za wyobrażenia herosów solarnych (KWAPIŃSKI, M. 1987, 128).

Ikonograficzne źródła informacji o stosowanych przez ludność kultury pomorskiej technikach łowieckich są bardzo ograniczone. Część wyobrażeń wskazuje na miotanie broni drzewcowej, a być może i stosowanie łuków (KOKOWSKI 2011, 144; FUTA 2015, 73, 81–82). Na urnach z Gdańska-Kiełpina Górnego i Ostrózek, pow. gdański, widnieją domniemane przedstawienia oszczepów wbitych w ciała jeleni (KWAPIŃSKI, M. 1999, nr 402, 1323) (Ryc. 8:1). Ze względu na daleko idącą schematyzację tych wyobrażeń, są one z pewnością dyskusyjne, niemniej warte odnotowania. Z tego samego powodu za mocno kontrowersyjną należy uznać interpretację linii odchodzącej od nóg jednego ze zwierząt wyobrażonych na popielnicy z Ostrózek jako świadectwa stosowania bolasów (FUTA 2015, 74). Być może w polowaniach brali udział naganiacze, co miałyby być ukazane na urnie twarzowej z Olszanowa, pow. człuchowski, w motywie trzech nieuzbrojonych postaci uczestniczących w łowach (SYLWESTROWICZ 1979, 43–45).

10 Na marginesie można nadmienić, że na cmentarzysku w Sobiejuchach odkryto też egzemplarz naczynia o powierzchni zdobionej zarówno malowaniem, jak i tzw. grafitowaniem (OSTOJA-ZAGÓRSKI, STRZAŁKO, 1976). Łączenie tych dwóch sposobów wykańczania powierzchni wyrobów ceramicznych jest na ziemiach polskich, w zasięgu nadodrzańskiej ceramiki malowanej, zjawiskiem notowanym jedynie incydentalnie (GEDL 1962, 58; ALFAWICKA 1970, 39, 138; ŁACIAK, STOKSIK 2010, 121). Jest ono za to charakterystyczne dla strefy wschodniohalszackiej, dlatego też naczynie malowane z Sobiejuch uznawano do tej pory za import właśnie z obszarów alpejskich (OSTOJA-ZAGÓRSKI, STRZAŁKO 1976, 177; OSTOJA-ZAGÓRSKI 1993, 44). W świetle prowadzonych obecnie niezwykle intensywnych studiów nad wytwórczością garncarską społeczności śląsko-wielkopolskich we wczesnej epoce żelaza (np. GEDIGA et al. 2017) kwestia proveniencji sobiejuskich znalezisk ceramiki malowanej wymaga ponownej analizy i weryfikacji. Z drugiej strony, najnowsze syntezы wskazują na to, iż społeczności Kujaw i Pałuk skupione wokół grodów typu biskupińskiego najprawdopodobniej nie były czynnymi uczestnikami sieci kontaktów na osi północ-południe, związanych z funkcjonowaniem szlaku bursztynowego z wczesnej epoki żelaza, a przynajmniej nie w takim stopniu jak zwykle się do niedawna uważało (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 327–328; 2017b).

11 Obecność uzbrojenia składanego na marach lub w ich pobliżu jest poświadczona np. przez przedstawienie hełmu, tarczy i pary broni drzewcowych na amforze późnogeometrycznej z Kerameikos (WEES VAN 1998, ryc. 1) (Ryc. 2:7).

12 O wyobrażeniach domniemanych wojowników występujących w ikonografii urn twarzowych kultury pomorskiej w kontekście uroczystości pogrzebowych zob. WOJTECKI 2020.

Łowiectwo w kulturze pomorskiej mogło stanowić domenę wojowników, a samo polowanie na zwierzęta być pokrewne walce (WOŹNY 2005, 241). Sceny polowania i pościgu za zwierzętami (jeleniami) znane są także w sztuce ludności kultury łużyckiej bądź śląsko-wielkopolskiego ugrupowania w typie halsztackim (GEDIGA 1970, 109–118). Wyobrażenie takie zostało przedstawione na słynnej wazie z HaD z miejscowości Łazy, pow. Wołów, gdzie znajduje się też jedyny znany w kulturze łużyckiej wizerunek łuku (Ryc. 8:3). Pozostałe znane z terenu ziem polskich i pochodzące spoza kultury pomorskiej przedstawienia pościgu za zwierzyną, a mianowicie sceny wyobrażone na misie z osiedla obronnego w Biskupinie, pow. Żnin i wazie z Klimontowa, pow. sandomierski (GEDIGA 1970, ryc. 33:b, 37; KOPIASZ 2010, ryc. 9), pomimo braku wizerunków uzbrojenia, także mogą być uznane za sceny polowania.

Motywy polowania na jelenia to temat popularny w ikonografii halsztackiej (TREBSCHKE 2013, 216; REBAY-SALISBURY 2016, 227–232). W sztuce situl, tak w strefie halsztackiej, jak i północnoitalskiej, przeważają przedstawienia, na których pieszy myśliwy posługuje się łukiem i strzałami (HANSEN 2013, 248–251, 253). Rejestrowane są, choć rzadko, także polowania konno z bronią drzewcową. Przykładem mogą być tu wyobrażenia z okucia pasa z Zagorje na Słowenii czy situli z miejscowości Montebelluna w północnej Italii (REBAY-SALISBURY 2016, 228; HUTH 2019, ryc. 1) (Ryc. 8:5.6). Również na urnie z kurhanu 28 z Sopron-Várhely na Węgrzech wyobrażono jeźdźca z bronią drzewcową i towarzyszącą mu prawdopodobną sforę psów myśliwskich (EIBNER-PERSY 1980, tabl. 29) (Ryc. 8:4). Jak dowodzą niezależnie L. Hansen i P. Trebsche polowanie w świecie halsztackim nie było domeną jedynie arystokracji, lecz było praktykowane bez względu na status społeczny. Bez wątplenia należało ono do zajęć wykonywanych także przez przedstawicieli ówczesnych elit (HANSEN 2013; TREBSCHKE 2013). W świecie halsztackim polowanie było nie tylko sposobem na zdobycie pożywienia czy innych dóbr odzwierzęcych; mogło być także m.in. elementem współzawodnictwa sportowego, sposobem negocjacji statusu lub wiązać się ze sprawowaniem różnych kultów czy obrzędów, w tym rytuałów pogrzebowych (TREBSCHKE 2013, 215, tam dalsza literatura).

Wyobrażenia polowania na jelenia pojawiają się na rytach naskalnych z wczesnej epoki żelaza z Val Camonica (MARETTA 2015, ryc. 9.4:i) (Ryc. 8:10). Wizerunki takie są obecne także w ikonografii wczesnożelaznych społeczności zamieszkujących południową i środkową Italię. Sceny polowania na jelenia z włócznią lub łukiem i niekiedy psami myśliwskimi wyobrażane są na przedmiotach spełniających funkcję darów grobowych (np. brzytwy, pochwy mieczy) w bogato wyposażonych grobach w kulturze Villanova w Kampanii i południowej Etrurii (Ryc. 8:7–9). Przyjmuje się, że myślistwo było tam typowym zajęciem męskich przedstawicieli arystokracji (IAIA 2013, 80, ryc. 5). W starożytnej Grecji okresów archaicznego i klasycznego polowanie z użyciem koni i psów myśliwskich było domeną elit, co poświadczają zarówno źródła literackie, jak i bogate świadectwa ikonograficzne. Ten rodzaj aktywności był jednym z elementów przygotowujących młodych mężczyzn do pełnienia roli wojownika i pełnoprawnego członka społeczności, rodzajem rytuału przejścia (CONSTANTAKOPOULOU 2018, 2–3).

Interregionalna sieć kontaktów we wczesnej epoce żelaza a przedstawienia uzbrojenia w kulturze pomorskiej

Zagadnienie kontaktów świata śródziemnomorskiego ze społecznościami zamieszkującymi tereny położone w głębi kontynentu europejskiego, w tym z ludnością kultur pomorskiej i halsztackiej, rozpatruje się w odniesieniu do teorii „centrum i peryferii” czy teorii sieci powiązań (por. BUGAJ 2010; MÜLLER 2016); akcentuje się przy tym m.in. kulturotwórczą rolę oddziaływań greckich (BUGAJ 2010). Późna faza okresu geometrycznego w Grecji, przypadająca zasadniczo na drugą połowę VIII¹³ w. p.n.e., to czas dynamicznego rozwoju ówczesnych społeczności, przejawiającego się wykształcaniem systemu *poleis*, początkami igrzysk, upowszechnieniem alfabetu, pojawieniem się literatury, rozwojem rzemiosł i sztuk plastycznych, rozkwitu przedstawień figuralnych i antropomorficznych. To także czas początków kolonizacji i zainteresowania

13 Możliwość pewnej korekty chronologii absolutnej okresu geometrycznego jest sugerowana przez najnowsze datowanie materiałów z Sindos (GIMATZIDIS, WENINGER 2020).

tym, co znajduje się na północ i zachód od samej Grecji, okres wzmożonych kontaktów międzyregionalnych w basenie Morza Śródziemnego (BUGAJ 2010, 100–105; 2013, 60; PAVEL 2016). Społeczności halszackie utrzymywały intensywne kontakty ze światem śródziemnomorskim, zwłaszcza z Etruskami i koloniami greckimi (samo położenie między światem śródziemnomorskim a peryferiami europejskimi jest jednym z elementów definiujących kulturę halszacką), przy czym importy przedmiotów to tylko niewielki, zauważalny archeologicznie wycinek transferu idei pomiędzy tymi rejonami (REBAY-SALISBURY 2016, 2, 36). Poza wymianą dóbr i napływem licznych przedmiotów luksusowych, kontakty te wiązały się z dążeniem powstających we wczesnej epoce żelaza elit w typie arystokracji rodowej do osiągnięcia zbliżonego poziomu życia (PARE 1997; GEDIGA 2010, 188–189). Owocowały też transferem idei i treści z zakresu kultury duchowej w ramach swojej przestrzeni komunikatywnej (VAN DEN BOOM 1995). Przyjmuje się przy tym, że wpływy ze strefy egejskiej docierały do świata halszackiego najprawdopodobniej nie bezpośrednio, ale za pośrednictwem społeczności zamieszkujących Półwysep Apeniński, zwłaszcza Etrusków (MÜLLER 2016, 14, 21).

Oddziaływania ze świata greckiego uwidaczniały się w środowisku halszackim m.in. w uzbrojeniu i sztuce. Wiele przedstawięń w sztuce halszackiej nawiązuje lub powiela wzory z cywilizacji śródziemnomorskich, a ich pierwowzory odnajdujemy zwłaszcza w stylu późnogeometrycznym (GEDIGA 1992, 34, REBAY-SALISBURY 2016). Także zmiany w dziedzinie militarnej są wyrazem przyjmowania zdobyczy cywilizacyjnych świata śródziemnomorskiego. Kultura halszacka wykształciła warstwę wojowników, w której funkcjonowały jednostki lub całe grupy, co do których można domniemywać profesjonalizmu w zakresie rzemiosła wojennego; militaria, w tym importowane, spełniały niepoślednią rolę w określaniu pozycji społecznej męskiej części arystokracji (GEDIGA 1992, 32).

W ramach funkcjonowania tzw. szlaku bursztynowego, ludność wschodniohalszacka utrzymywała kontakty ze społecznościami zamieszkującymi obecne ziemie polskie. Znaleźiska bursztynu ze strefy halszackiej, północnoalpejskiej i północnobalkańskiej mają bałtyckie pochodzenie (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 325), oddziaływania halszackie widoczne są zaś na ziemiach polskich w materiale archeologicznym w postaci importów halszackich i północnoitalskich (ŁUKA 1959; GEDL 1991; 1992; GEDIGA 1992). Kontakty śląsko-wielkopolskich społeczności „łużyckich” ze strefą wschodniohalszacką zaowocowały wykształceniem się w południowo-zachodniej części ziem polskich lokalnej grupy kulturowej o halszackim charakterze, uznawanej za regionalną prowincję kultury halszackiej (GEDIGA 2010; GEDIGA, ŁACIAK, JÓZEFOWSKA 2018). Wczesna epoka żelaza to okres, kiedy po raz pierwszy w prehistorii ziem polskich, właśnie wśród społeczności śląsko-wielkopolskich, tak wyraźnie manifestuje się materialne zróżnicowanie społeczne. Przykładem są chociażby odkrycia niezwykle bogato wyposażonych grobów komorowych z Domaśławia oraz pochówku wojownika z kurhanu w Łazach, nawiązujące do idei grobów „książęcych” z kultury halszackiej (MADERA 1999; GEDIGA, JÓZEFOWSKA 2019). Oddziaływania halszackie wpłynęły na pojawienie się na ziemiach polskich nie tylko nowych obyczajów, ale zapewne i wierzeń rozpowszechnionych w świecie halszackim (GEDL 1992; WOŹNY 2010).

Tak jak w strefie wschodniohalszackiej wpływy śródziemnomorskie są widoczne w materiale archeologicznym niemal wyłącznie w kontekstach związanych z elitami (np. wyposażenie pochówków przedstawicieli arystokracji) (MÜLLER 2016, 19), tak również na ziemiach polskich, zwłaszcza w środowisku śląsko-wielkopolskich społeczności kultury łużyckiej, to elita była gotowa przyjmować wzorce halszackie, a za ich pośrednictwem także towary północnoitalskie. Kierunek jej zainteresowań był taki sam jak arystokracji halszackiej, ale skala oddziaływań zdecydowanie mniejsza (GEDIGA 1992, 35). Analogicznie, motywy ikonograficzne nawiązujące do pierwowzorów wschodniohalszackich występują w kulturze pomorskiej jedynie na urnach twarzowych, uważanych za naczynia pogrzebowe użytkowane przez grupy o wyższym statusie, wynikającym, być może, z utrzymywania dalekosiężnych kontaktów z Południem. Prezentujące wysoki poziom wykonania popielnice z wizerunkami twarzy służyły przy tym jako środek do wyrażania statusu, a ich ornamentyka i wyobrażenia konkretnych przedmiotów były swego rodzaju symbolami indywidualnej lub (przede wszystkim) grupowej tożsamości (WOŹNY 2010, 323–324; DZIĘGIELEWSKI 2017a, 329, 330; 2018, 83). Nic nie wskazuje jednak na znaczne różnice w statusie materialnym społeczności

Pomorza we wczesnej epoce żelaza i na wykształcanie się w jej obrębie elit w typie arystokracji, tak jak to miało miejsce w świecie halsztackim, gdzie do spotęgowania różnic w statusie materialnym doszło m.in. poprzez istnienie łatwych do kontrolowania źródeł surowców (jak na przykład wydobywana w sposób górniczy sól). Pozyskiwany głównie poprzez zbieractwo bursztyn nie dawał społecznościom pomorskim takich możliwości (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 323; 2018).

W zestawieniu z niewielką liczbą halsztackich i północnoitalskich importów broni na ziemiach polskich (GEDIGA 1992, 35) czy w ogóle niewielką liczbą znalezisk uzbrojenia z obszaru kultury pomorskiej (FOGEL 1980), uderzające jest pojawienie się tutaj usystematyzowanego wewnętrznie repertuaru przedstawień ikonograficznych, związanych z militarną aktywnością, wykazującego w doborze motywów tak wyraźnie podobieństwa do sztuki strefy wschodniohalsztackiej. Należy zgodzić się z K. Randsborgiem i J. Kneisel, że uzbrojenie ukazywane na urnach twarzowych, a konkretnie zestaw dwóch sztuk broni drzewcowej i tarczy, jest odzwierciedleniem zaadaptowania przez społeczności pomorskie modelu uzbrojenia rozwijającego się we wczesnej epoce żelaza w południowej i środkowej Europie (RANDSBORG 1995, 161; KNEISEL 2012a, 321–322), a przyjętego też przez inne społeczności północnoeuropejskie (KAUL 1988, 73). W materiale archeologicznym rysuje się obraz rozległego obszaru Europy, na którym społeczności o różnorodnych tradycjach kulturowych akceptują podobne uzbrojenie, a być może i sposób prowadzenia walki. Można tu dostrzec pewne podobieństwa do zjawiska przyjęcia przez społeczności wczesnej epoki żelaza jednorodnego zdobnictwa, określanego przez J. Bouzka (2008) mianem „*koine* stylów geometrycznych”.

Bez wątplenia źródeł pojawienia się w ikonografii urn twarzowych scen narracyjnych o militarnych konotacjach (procesje pogrzebowe akcentujące elementy uzbrojenia czy sceny polowania na jelenia) należy także szukać w kontaktach z Południem. Brak jest jednak w sztuce kultury pomorskiej wielu innych motywów przedstawień, które można łączyć z militarnym aspektem aktywności i zainteresowań męskiej części arystokracji halsztackiej i italskiej lub, szerzej, z całą sferą fizycznej sprawności jej przedstawicieli. Do tej grupy należą m.in. wyścigi rydwanów, wyścigi konne, specyficzny rodzaj boksu z użyciem przedmiotów przypominających hantle czy pojedynki (lub zrytualizowany taniec) z użyciem broni białej (REBAY-SALISBURY 2012; EIBNER 2018, 104–109; MARETTA 2018). Brak jest też scen walki, jakie przedstawiono np. na okuciu pasa z miejscowości Vače na Słowenii (REBAY-SALISBURY 2016, ryc. 7.26) i na rytach z Val Camonica (SIGARI 2016, ryc. 4), czy wyobrażeń pochodów wojowników, obecnych m.in. w sztuce situl (EIBNER 2018, 92). W kulturze pomorskiej nie rejestruje się też przedstawień wojownika pozbawionych funeralnych konotacji; w tym wypadku samo medium (popielnica) uniemożliwia oderwanie się przedstawienia od jego pogrzebowego kontekstu.

Społeczności pozbawione warstwy arystokracji nie były zainteresowane motywami nawiązującymi, do powszechnego w świecie wschodniohalsztackim, umiłowania widowisk i rytualnych zmagania oraz ich prezentacji w sztukach plastycznych i rzemiośle (WOŹNY 2010, 324). Dodatkowo, załamanie się śląsko-wielkopolskiego ugrupowania w typie halsztackim w HaD i zerwanie kontaktów z Południem m.in. w wyniku ekspansji scytyjskiej (CHOCHOROWSKI 2014; DZIĘGIELEWSKI 2016, 20; 2017a, 328) nie pozwoliło na kontynuowanie transferu idei z kręgu wschodniohalsztackiego na ziemie polskie i dalsze wzbogacenie repertuaru przedstawień antropomorficznych obecnych w sztuce ludności kultury pomorskiej. Druga fala oddziaływań halsztackich z rozwiniętych faz HaD związana była już z kontaktami ze światem zachodniohalsztackim, w którym przedstawienia antropomorficzne nie były popularne (GEDL 1992, 27–28; WOŹNIAK 2010, 40; REBAY-SALISBURY 2016).

Zakończenie

Przedstawienia w sztuce kręgu halsztackiego to powtarzalne sekwencje obrazów o ustalonej i powszechnie zrozumiałej treści (HUTH 2010). Dla niemal wszystkich wyobrażeń i scen ze sztuki halsztackiej można znaleźć paralele w sztuce śródziemnomorskiej; niekoniecznie oznacza to jednak, że w obu rejonach te same przedstawienia niosły za sobą te same treści i były rozumiane w sposób identyczny lub nawet zbliżony, choć

jest to oczywiście do pewnego stopnia możliwe (REBAY-SALISBURY 2016, 101). Podobne motywy mogły być swego rodzaju scenami rodzajowymi, jasnymi w odbiorze (pomimo potencjalnych różnic i niuansów znaczeniowych) dla wykształcających się we wczesnej epoce żelaza na tamtych terenach elit (BUGAJ 2010, 117).

Ryty postaci ludzkich na ceramice z wczesnej epoki żelaza z terenu ziem polskich, zwłaszcza w kulturze pomorskiej, wykazują bliskie relacje w stylu i wyborze motywów do sztuki halsztackiej (GEDIGA 1998; REBAY-SALISBURY 2016, 39). W „peryferyjnych” społecznościach wczesnej epoki żelaza, znacznie oddalonych geograficznie od śródziemnomorskich centrów cywilizacyjnych, następuje jednak zarówno redukcja zasobu przedstawianych motywów, jak i większa niż np. w strefie halsztackiej schematyzacja samych przedstawień. Niemniej nadal możemy mówić o pewnej spójności w prezentowanym „porządku świata”. Jak ujmuje to Ch. Huth (2010), najpewniej opowiadana jest bardzo zbliżona treść, ale w wielce skróconej czy przetworzonej według lokalnych norm formie. Dotyczy to także przedstawień o militarnych konotacjach.

Dla społeczności kultury pomorskiej, gdzie niezauważalne jest kształtowanie się elit w typie arystokracji, tego rodzaju przedstawienia należy rozpatrywać głównie w kontekście ich symbolicznego charakteru. Nie zmienia to jednak faktu, że właśnie na przełomie starszego i młodszego okresu halsztackiego i najprawdopodobniej w wyniku kontaktów ze światem wschodniohalsztackim pojawia się tutaj zestaw przedstawień o wyraźnie męskich, heroicznych i militarnych konotacjach. Uzbrojenie i jego wyobrażenia stają się we wczesnej epoce żelaza, o wiele silniej niż w poprzedzającej epoce brązu, elementem definiującym tożsamość mężczyzny-wojownika w wielu regionach środkowej Europy (REBAY-SALISBURY 2016, 203). Ten ideał, choć we własnej, przetworzonej i niemożliwej do pełnego zrozumienia dzisiaj formie, stał się też składnikiem świata społeczności kultury pomorskiej. Każdy ideał ma przy tym pewne zakorzenienie w rzeczywistości; możemy się dzięki temu domyślać, że także realna pozycja społeczna jednostek związanych ze sferą militarną mogła być wyższa niż w okresach poprzednich, nawet mimo braku profesjonalnej czy półprofesjonalnej grupy wojowników w świecie pomorskim (por. FOGEL 1980). Ukazywane w ikonografii urn twarzowych panoplium wojownika (tarcza i zestaw dwóch sztuk broni drzewcowej) wraz z uwypukleniem roli konia wpisują się w powszechny na szerokich obszarach Europy rozciągających się od Grecji i Italii po Skandynawię trend. Świadczą więc nie tylko o chęci idealizacji samego wizerunku wojownika, ale też o postępujących we wczesnej epoce żelaza na ziemiach polskich rzeczywistych zmianach w sposobach prowadzenia walki.

Summary: Depictions of Weaponry on Pomeranian Face-Urns Against the Iconography of Warfare in the Early Iron Age Europe

In the sphere of interests of the Honourable Jubilarian to whom this volume is devoted, an important place was occupied by the art of prehistoric communities, especially those whose dating is related to the early periods of the Iron Age. This interest is confirmed by his work on anthropomorphic urns with a „face” style, known from the north-eastern part of contemporary Polish lands and the present Kaliningrad District, entitled „Popielnice ‘oczkowe’ i twarzowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich” (WALUŚ 1995). In the article, the Author catalogued and thoroughly analysed finds of such urns from the areas inhabited by the population of the West Baltic Barrow culture, paying extra attention to the close resemblance of many vessels to their Pomeranian prototypes.

The highly diverse incised and plastic ornamentation of face urns of the Pomeranian culture is a unique phenomenon in Polish archaeology. The concept of the face urn combines both ideas present in the Baltic region since the IV period of the Bronze Age (KNEISEL 2012a; 2016) and ideas transferred to Polish lands as a result of contacts with Italian territories at the turn of the 7th and 6th centuries B.C. (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 310–311, 330). The earliest face urns, dating from the beginning of the

Karczemki phase, bear the closest resemblance to Etruscan canopies (DZIĘGIELEWSKI 2017a, 327, fig. 13). Interestingly, the face urn form is generally not widespread in the Hallstatt circle – geographically located between the two previously listed zones (REBAY-SALISBURY 2016, 86–87). Urns with face images fit into the pan-European trend of anthropomorphizing iconographic images (VAN DEN BOOM 1995). The Early Iron Age was a time when, especially in central Europe, the iconography of the human body returned as it had a much more limited range of anthropomorphic representations and did not play a significant role during the Bronze Age (VAN DEN BOOM 1995, 46; REBAY-SALISBURY 2016, 21). In the Hallstatt zone, it is especially apparent from the turn of the Hallstatt periods C and D, or the very beginning of HaD (VAN DEN BOOM 1995, 46–48). Also, in Poland, in the environment of the Lusatian culture, the images of anthropomorphic figures were most popular during the Hallstatt period (GEDIGA 1970).

Among many iconographic motifs recorded on the surfaces of the Pomeranian face urns, schematic representations of various categories of weaponry are represented. These are especially images of the polearm and defensive weapons (shields and their components). This group also includes some plastically shaped urn covers, sometimes interpreted as images of helmets. The military iconography depicted on the vessels, associated with the communities of the Pomeranian culture from the Early Iron Age, apart from a few exceptions, seems to have no direct equivalents among the prehistoric artefacts found in Poland.

It is accepted while examining the genesis and significance of graphic presentation of armament elements among the community of Pomeranian culture, along with the entire phenomenon of the iconography of face urns, to analyse similar cultural occurrences from the Early Iron Age. At that time, in various areas of Europe iconographic representation underscoring the images of militaries was created. Many of the presented motifs find their counterparts in diverse cultural environments, including Pomeranian culture. This issue, discussed many times in the literature, has been summated several times (e.g., FOGEL 1980; KNEISEL 2012a, further literature there). The following paper is another attempt to examine this subject.

Translated by Anna Szolc

Paweł Dziechciarz
Ośrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
email: dziechciarzpawel@gmail.com
ORCID: 0000-0002-0233-8190

Bibliografia

- ALFAWICKA, S.
1970 *Ceramika malowana okresu halsztackiego w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- BANNERT, H.
1984 *Die Lanze des Patroklos*, „Wiener Studien. Zeitschrift für Philologie und Patristik, Neue Folge” 18 (97), 27–35.
- BASILE, J.J.
1993 *The Capestrano Warrior and related monuments of the seventh to fifth century B.C.*, „Revue des archéologues et historiens d’art de Louvain” XXVI, 9–31.

- BLAJER, W.
2001 *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków.
- BOCHNAK, A., BOCHNAK, T.
2012 *Nieznane przedstawienie tarczy na ceramice kultury pomorskiej ze zbiorów Fundacji Książąt Czartoryskich w Krakowie*, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinationes archaeologicae in Asia et Europa Joanni Chochorowski dedicatae*, Kraków, 71–75.
- BOOM VAN DEN, H.
1995 *Zjawisko antropomorfizacji w okresie halsztackim*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 43–54.
- BOUZEK, J.
2008 *Koine of Early Iron Age Geometric Styles*, [w:] B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Sztuka pradziejowa i wczesnośredniowieczna jako źródło historyczne*, Biskupin-Wrocław, 125–138.
- BUGAJ, E.
2010 *Wczesnogreckie przedstawienia figuralne i ich oddziaływanie w kręgu kultury halsztackiej*, [w:] B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupin-Wrocław, 99–125.
2013 *O metodach narracji obrazowej na przykładzie wybranych przedstawień na greckiej ceramice geometrycznej*, [w:] J. Kolendo, A. Mierzwiński, S. Możdzioch, L. Żygadło (red.), *Z badań nad kulturą społeczeństw pradziejowych i wczesnośredniowiecznych. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gedidze, w osiemdziesiątą rocznicę urodzin przez przyjaciół, kolegów i uczniów*, Wrocław, 59–77.
- BUKOWSKI, Z.
1971 *Tarcze oraz ich wyobrażenia w kulturach łżyckiej i wschodniopomorskiej*, „Archeologia Polski” 16/1–2, 177–198.
- CHOCHOROWSKI, J.
1987 *Rola Sigynnów Herodota w środowisku kulturowym wczesnej epoki żelaza na Nizinie Węgierskiej*, „Przegląd Archeologiczny” 34, 161–218.
2014 *Scytowie a Europa środkowa – historyczna interpretacja archeologicznej rzeczywistości*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 35, 1–50.
- CONSTANTAKOPOULU, CH.
2018 *Landscape and Hunting. The Economy of the Eschatia*, „Land” 7 (3), 89, 1–12. <https://doi.org/10.3390/land7030089> [dostęp 20.03.2021].
- DOMARADZKI, Z.
1977 *Tarcze z okuciami metalowymi na terenie Celtyki wschodniej*, „Przegląd Archeologiczny” 25, 53–95.

DUCATI, P.

- 1923 *La situla della Certosa. Memoria presentata il 29 giugno 1923 alla Classe di scienze morali della Regia Accademia delle scienze dell'Istituto di Bologna*, Bologna.

DZIĘGIELEWSKI, K.

- 2010 *Expansion of the Pomeranian culture in Poland during the Early Iron Age: remarks on the mechanism and possible causes*, [w:] K. Dzięgielewski, M.S. Przybyła, A. Gawlik (red.), *Migration in Bronze and Early Iron Age Europe*, „Prace Archeologiczne” 63, Kraków, 173–196.
- 2016 *Societies of the younger segment of the early Iron Age in Poland (500–250 BC)* [w:] A. Rzeszotarska (red.), *The Past Societies. Polish lands from the first evidence of human presence to the early Middle Ages, Vol. 4: 500 BC–500 AD*, Warszawa, 15–48.
- 2017a *Late Bronze and Early Iron Age communities in the northern part of the Polish Lowland (1000–500 BC)*, [w:] U. Bugaj (red.), *The Past Societies. Polish lands from the first evidence of human presence to the early Middle Ages. Vol. 3: 2000–500 BC*, Warszawa, 295–340.
- 2017b *The rise and fall of Biskupin and its counterparts* [w:] U. Bugaj (red.), *The Past Societies. Polish lands from the first evidence of human presence to the early Middle Ages, Vol. 3: 2000–500 BC*, Warszawa, 341–366.
- 2018 „Bernsteinherren” or humble amber gatherers? Notes on social organisation in Eastern Pomerania during the Early Iron Age, [w:] M. Trefný (red.) *The Early Iron Age in Central Europe. Proceedings of the conference held on the 2nd–4th of July 2015 in Hradec Králové, Czech Republic*, Hradec Králové, 78–91.

EGG, M.

- 1996 *Das hallstattzeitliche Fürstengrab von Strettweg bei Judenburg in der Obersteiermark*, Monographien des Römisch-Germanischen Zentralmuseums, Forschungsinstitut für Vor- und Frühgeschichte 37, Bonn.

EIBNER, A.

- 2018 *Motiv und Symbol als Ausdrucksmittel der Bildsprache in der eisenzeitlichen Kunst*, „Przegląd Archeologiczny” 66, 71–136.

EIBNER-PERSY, A.

- 1980 *Hallstattzeitliche Grabhügel von Sopron (Ödenburg). Die Funde der Grabungen 1890–92 in der Prähistorischen Abteilung des Naturhistorischen Museums in Wien und im Burgenländischen Landesmuseum in Eisenstadt*, „Wissenschaftliche Arbeiten aus dem Burgenland” 62, Eisenstadt.

FOGEL, J.

- 1979 *Studia nad uzbrojeniem ludności kultury łużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły. Broń zaczepna*, Poznań
- 1980 *Uzbrojenie ludności kultury wschodniopomorskiej*, „Przegląd Archeologiczny” XXVII, 87–123.
- 1988 *Militaria kultury łużyckiej z dorzecza Odry i Wisły (źródła)*, Poznań.

FUTA, P.

- 2015 *Symbolika pomorskich popielnic twarzowych*, niepublikowana praca magisterska w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

GARSTECKI, M.

- 1983 *Symbolika wizerunków twarzy oraz przedstawień pojazdów w ikonografii popielnic twarzowych kultury wschodniopomorskiej. Studium ikonologiczne*, „Pomorania Antiqua” 11, 31–72.

GEDL, M.

- 1962 *Kultura lużycka na Górnym Śląsku*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1991 *Die Hallstatteinflüsse auf den polnischen Gebieten In der Früheisenzeit*, Warszawa-Kraków.
1992 *Wpływy halsztackie w Polsce*; [w] S. Czopek (red.), *Ziemie polskie we wczesnej epoce żelaza i ich powiązania z innymi terenami: materiały z konferencji – Rzeszów, 17–20.09.1991*, Rzeszów, 23–30.
2009 *Die Lanzenspitzen in Polen*, Prähistorische Bronzefunde V/3, Mainz.

GEDIGA, B.

- 1970 *Motywy figuralne w sztuce ludności kultury lużyckiej*, Wrocław.
1992 *Zagadnienia roli oddziaływań kręgu halsztackiego na ziemiach polskich*, [w] S. Czopek (red.), *Ziemie polskie we wczesnej epoce żelaza i ich powiązania z innymi terenami*, Rzeszów, 31–37.
1998 *Inspiracje sztuki wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, [w:] L. Kalinowski, S. Mossakowski, Z. Ostrowska-Kęłbowska (red.), *Nobile claret opus. Studia z dziejów sztuki dedykowane Mieczysławowi Zlatowi*, Wrocław, 148–162.
2010 *Śląsk – regionalna prowincja kultury halsztackiej*, [w:] B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupin-Wrocław, 187–218.

GEDIGA, B., JÓZEFOWSKA, A.

- 2019 *Przemiany obrządku pogrzebowego w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza w świetle analizy źródeł z cmentarzyska w Domasławiu, pow. wrocławski i nekropolii bliskiego rejonu (problemy zmian społeczno-kulturowych)*, Wrocław.

GEDIGA, B., ŁACIAK, D., JÓZEFOWSKA, A.

- 2018 *Cultural contacts of the societies of south-western Poland in the Early Iron Age*, [w:] P. Pavúk, V. Klontza-Jaklová, A. Harding (red.), *ΕΥΔΑΙΜΟΝ. Studies In honour of Jan Bouzek*, Prague, 257–264.

GEDIGA, B., ŁACIAK, D., ŁYDŹBA-KOPCZYŃSKA, B., MARKIEWICZ, M.

- 2017 *Świat kolorów garncarzy z rejonu Domasławia sprzed około 2800 lat*, Wrocław.

GIMATZIDIS, S., WENINGER, B.

- 2020 *Radiocarbon Dating the Greek Protoegeometric and Geometric periods: The evidence of Sindos*, PLoS ONE 15(5): e0232906. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0232906> [dostęp 20.03.2021].

GRYGIEL, M., ORZECZOWSKI, M.

- 2015 *Zabytki z grobu (?) kultury pomorskiej z miejscowości Ławy, pow. Kazimierza Wielka, woj. świętokrzyskie*, „Materiały Archeologiczne” 40, 169–194.

HANSEN, L.

- 2013 *Hunting in the Hallstatt period – The example of the Eberdingen-Hochdorf „princely grave”*, [w:] O. Grimm, U. Schmölcke (red.), *Hunting in northern Europe until 1500 AD. Old traditions and regional developments, continental sources and continental influences*, Neumünster, 239–258.

HORN, CH.

- 2019 *Showmen and Fighters. Bronze Age Rock Art and Weaponry in Scandinavia*, [w:] S. Hansen, R. Krause (red.), *Materialisierung von Konflikten: Beiträge der Dritten Internationalen LOEWE-Konferenz vom 24. bis 27. September 2018 in Fulda*, Bonn, 45–65.

HUTH, CH.

- 2010 *Früheisenzeitliche Bildwelten – Eigenschaften Und Aussagewert einer archäologischen Quellengattung*; [w:] C. Juwig, C. Kost (red.), *Bilder in der Archäologie – eine Archäologie der Bilder?*, Münster, 127–153.
- 2019 *Montebelluna-Posmon, grab 244: Betrachtungen zu einem neu entdeckten Werk der Situlenkunst*, [w:] H. Baitinger, M. Schönfelder (red.), *Hallstatt un Italien. Festschrift für Markus Egg*, Monographien der Römisch-Germanisches Zentralmuseum zu Mainz, 154, Mainz, 453–468.

IAIA, C.

- 2013 *Warrior Identity and the Materialisation of Power in Early Iron Age Etruria*, „Accordia Research Papers” 12, 2009–2012 (2013), 71–95.

INALL, Y.

- 2014 *Spoiling for a Fight: Using Spear Typologies to identify Aspects of Warrior Identity and Fighting Style in Iron Age South Italy*, [w:] C.N. Popa, S. Stoddart (red.), *Fingerprinting the Iron Age. Approaches to Identity in the European Iron Age. Integrating South-Eastern Europe into the Debate*, Oxford-Haverton, 241–253.

KAMIŃSKA, M.

- 1992 *Napierszniki kultury pomorskiej i ich wyobrażenia na popielnicach twarzowych*, „Wiadomości Archeologiczne” LII/1 (1991–1992), 17–44.

KAUL, F.

- 1988 *Da våbnene tav. Hjortspringfundet og dets baggrund*, København.

KNEISEL, J.

- 2012a *Anthropomorphe Gefäße in Nord- und Mitteleuropa während der Bronze- und Eisenzeit. Studien zu den Gesichtsurnen – Kontaktzonen und sozialer Kontext*, Studien zur Archäologie in Ostmitteleuropa 7, Bonn.
- 2012b *Gesichtsurnen und ihre Kopfbedeckung. Neue Erkenntnisse zum Phänomen der Gesichtsurnen im nordeuropäischen Kontext*, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinationes archaeologicae in Asia et Europa Joanni Chochorowski dedicatae*, Kraków, 19–36.
- 2016 *Twarze Europy – naczynia antropomorficzne późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), *Europa w okresie od VIII wieku przed narodzeniem Chrystusa do I wieku naszej ery*, Biskupin-Wrocław, 391–413.

- KOKOWSKI, A.
2011 *Przygoda z archeologią, czyli najstarsze dzieje Krajny Złotowskiej (do czasów lokacji miasta Złotowa)*, Warszawa.
- KONTNY, B.
2019 *Archeologia wojny. Ze studiów nad uzbrojeniem barbarzyńskiej Europy okresów wpływów rzymskich i wędrówek ludów*, Oświęcim.
- KOPIASZ, J.
2010 *Ślady kontaktów kulturowych z centrami kulturowymi Europy wczesnej epoki żelaza na Patukach*, [w:] B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupin-Wrocław 2010, 219–241.
- KOSTRZEWSKI, J.
1919 *Über einige Metallgeräte der norddeutschen Steinkistengräberkultur der frühen Eisenzeit*, „Mannus” 9, 87–96.
1920 *Przyczynki do poznania kultury grobów skrzynkowych wczesnej epoki żelaznej. Zagadkowe okucia z grobów skrzynkowych*, „Przegląd Archeologiczny” 1/3–4, 112–118.
1923 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, Poznań.
- KOWALSKI, M.
2010 *O postępowaniu się znakami przez ludność tzw. kultury pomorskiej*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Między kulturą łużycką a pomorską. Przemiany kulturowe we wczesnej epoce żelaza*, Gdańsk, 125–134.
- KRISTIANSEN, K.
1999 *The emergence of warrior aristocracies in later European prehistory*, [w:] J. Carman, A. Harding (red.), *Ancient warfare. Archaeological perspectives*, Stroud, 175–189.
- KRUK, J.
1969 *Zagadnienia podziału, chronologii i genezy popielnic twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce*, „Archeologia Polski” XIV, 95–135.
- KWAPIŃSKI, A.
2005 *Próba systematyzacji wyobrażeń na popielnicach kultury pomorskiej w strefie południowej*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Aktualne problemy kultury pomorskiej*, Gdańsk, 305–326.
2007 *Korpus kanop pomorskich. Część II – Polska środkowa i południowo-zachodnia*, Gdańsk.
- KWAPIŃSKI, M.
1987 *Ryty i mity. O symbolice popielnic twarzowych*, Gdańsk.
1993a *Księżyc nad laguną*, [w:] F. Rożnowski (red.), *Miscellanea archaeologica Taddeo Malinowski Dedicata*, Słupsk-Poznań, 225–231.
1993b *Wozy w kulturze pomorskiej*, „Pomorania Antiqua” XV, 1–28.
1998 *„Kanopy” jako obiekt interpretacji humanistycznej*, „Pomorania Antiqua” XX, 111–133.
1999 *Korpus kanop pomorskich. Część I – Pomorze*, Gdańsk.
2000 *Kanopy pomorskie w świetle semiologii*, [w:] H. van den Boom, A.P. Kowalski, M. Kwapiński (red.), *Eidolon. Kultura archaiczna w zwierciadle wyobrażeń, słów i rzeczy*, Gdańsk, 167–176.

- 2016 *Kanopy pomorskie – interpretacje klasyczne*, [w:] B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), *Europa w okresie od VIII wieku przed narodzeniem Chrystusa do I wieku naszej ery*, Biskupin-Wrocław, 339–413.
- LANGOWSKA, K.A.
2019 *Próba rekonstrukcji ubioru przedstawicieli kultury pomorskiej na podstawie obrządku pogrzebowego*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 25, 117–126.
- LA BAUME, W.
1928 *Bilichte Darstellungen auf ostgermanischen Tongefässen der frühen Eisenzeit*, „Jahrbuch für ethnographische und prähistorische Kunst” 3, 25–56.
1935 *Zur Darstellung von Schilden auf ostgermanischen Urnen der frühen Eisenzeit*, „Altpreußen” 1/3, 145–151.
1963 *Die pommerelischen Gesichtsurnen*, Mainz.
- LUCE, J.V.
1987 *Homer i epoka heroiczna*, Warszawa.
- ŁACIAK, D., STOKSIK, H.
2010 *Problematyka ceramiki malowanej i „grafitowanej” z wczesnej epoki żelaza w świetle badań fizykochemicznych*, „Przegląd Archeologiczny” 58, 105–146.
- ŁUKA, J.L.
1953 *Nowa forma okucia pochwy miecza kultury pomorskiej*, „Przegląd Archeologiczny” 9, 77–80.
1959 *Importy halszackie i wschodnioalpejskie oraz ich naśladownictwa na obszarze kultury „łużyckiej” okresu halszackiego w Polsce*, „Slavia Antiqua” 6, 1–99.
1966 *Kultura wschodniopomorska na Pomorzu Gdańskim. Tom I: Materiały*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- MADERA, P.
1999 *Wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych na cmentarzysku ciałopalnym kultury łużyckiej w Łazach, stan. I, gm. Wińsko*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 41, 231–246.
- MALINOWSKI, T.
1969 *Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej*, Wrocław.
- MARETTA, A.
2015 *Trading images: Exchange, transformation and identity in rock art. From Valcamonica between the Bronze and the Iron Age*, [w:] P. Skoglund, J. Ling, U. Bertilsson (red.), *Picturing the Bronze Age*, Oxford-Philadelphia, 105–119.
2018 *The duel in place: morphological, structural and spatial variability of a basic scene among Valcamonica Iron Age rock art*, [w:] J. Dodd, E. Meijer (red.), *Giving the Past a Future. Essays in Archaeology and Rock Art Studies in Honour of Dr. Phil. h.c. Gerhard Milstreu*, Oxford, 153–174.

MARTENS, J.

- 2001 *A Wooden Shield-Boss from Kvärlöv, Scania. Some Remarks on the Weaponry of the Early Pre-Roman Iron Age in Northern Europe and the Origin of the Hjortspring Warriors*, [w:] M. Meyer (red.), „... *Trans Albim Fluvium*”. *Forschungen zur vorrömischen, kaiserzeitlichen und mittelalterlichen Archäologie. Festschrift für Achim Leube zum 65. Geburtstag*, Rahden/Westf., 135–159.
- 2011 *Weapons, armaments and society. The Pre-Roman Iron Age on Zealand and in Scania*, [w:] L. Boye (red.), *The Iron Age on Zealand. Status and Perspectives*, Copenhagen, 147–174.

MURRAY, S.R.

- 2020 „*Won by the Spear*”: *the importance of the Dory to the Ancient Greek warrior*, *Hypothekai* 4(4), 74–88.

MURRAY, S.R., SANDS, W.A., O'ROARK, D.A.

- 2011 *Throwing the Ancient Greek Dory: How Effective is the Attached Ankyle at Increasing the Distance of the Throw?*, „*Palamedes: A Journal of Ancient History*” 6, 137–152.
- 2012 *Recreating the Ancient Greek javelin thrown: How far was the javelin thrown?*, „*Nikephoros*” 25, 1–13.

MÜLLER, S.

- 2016 *Crossing the Frontier – The Impact of Mediterranean Cultures North of the Alps from the Seventh to the Fifth Century BC*, „*Mediterranean Review*” 9/1, 1–29.

OSTOJA-ZAGÓRSKI, J.

- 1993 *Mezoregion Sobiejuchy na Palukach. Dynamika procesów zasiedlania w starożytności*, Warszawa-Żnin.

OSTOJA-ZAGÓRSKI, J., STRZAŁKO, J.

- 1976 *Cmentarzysko halsztackie w Sobiejuchach, woj. Bydgoszcz, w świetle dotychczasowych antropologiczno-archeologicznych badań wykopaliskowych*, „*Sprawozdania Archeologiczne*” 28, 169–179.

PARE, C.F.E.

- 1992 *Wagons and Wagon-Graves of the Early Iron Age In Central Europe*, Oxford.
- 1997 *La dimension européenne du commerce grec à la fin de la période Archaique et pendant le début de la période Classique*, [w:] P. Brun, B. Chaume (red.), *Vix et les éphémères principautés Celtiques. Les VIe et Ve siècles avant J.-C. en Europe centre-occidentale. Actes du colloque de Châtillon-sur-Seine (27-29 octobre 1993)*, Paris, 261–286.

PAVEL, C.

- 2016 *Art and the Alphabet in the Times of the Dipylon Master*, „*Gaia: revue interdisciplinaire sur la Grèce Archaique*” 19, 25–56.

PETERSEN, E.

- 1929 *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*, Berlin.

PODGÓRSKI, J.

- 1992 *Fazy cmentarzysk kultury lużyckiej i pomorskiej na Pomorzu Wschodnim*, [w:] S. Czopek (red.), *Ziemia polskie we wczesnej epoce żelaza i ich powiązania z innymi terenami*, Rzeszów, 199–214.

RANDBORG, K.

- 1995 *Hjortspring: warfare and sacrifice in early Europe*, Aarhus.

REBAY-SALISBURY, K.

- 2012 *It's all fun and games until somebody gets hurt: Images of sport in Early Iron Age art of Central Europe*, „World Archaeology” 44 (2), 189–201.
- 2016 *The Human Body in Early Iron Age Central Europe. Burial Practices and Images of the Hallstatt World*, London.

ROSENBERG, G.

- 1937 *Hjortspringfundet*, Nordiske Fortidsminder III/1, København.

ROSIŃSKI, M.

- 2019 *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytnej Grecji*, Łódź.

RÓŻAŃSKA, H.

- 1968 *Wyobrażenie wojownika na naczyniu kultury pomorskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” XXXIII/3, 386–388.

SANJUÁN, L. G.

- 2010 *The warrior stelae of the Iberian South-west: Symbols of Power in Ancestral Landscapes*, [w:] T. Moore, L. Armada (red.), *Atlantic Europe in the First Millennium BC. Crossing the Divide*, Oxford, 534–557.

SCHUMMAN, R.

- 2015 *Status Und Prestige in der Hallstattkultur*, Leidorf.

SEGER, H.

- 1896 *Schlesische Funde der vorromischen Eisenzeit*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift” VI 4, 399–458.

SIGARI, D.

- 2016 *Warfare in Valcamonica rock art, new emerging data from Paspardo area*, [w:] F. Coimbra, D. Delfin (red.), *Late Prehistory and Protohistory: Bronze Age and Iron Age. The emergence of warrior societies and its economic, social and environmental consequences*, Oxford, 79–89.

SNODGRASS, A.

- 1964 *Early Greek Armour and Weapons*, Edinburgh.

STARY, P.F.

- 1981 *Zur Eisenzeitlichen Bewaffnung und Kampfweise in Mittelitalien (ca. 9. bis 6. Jh. v. Chr.)*, Mainz am Rhein.

- SYLWESTROWICZ, J.
1979 *Interpretacja znaczenia motywów boru, jelenia i tarczy w przedstawieniach figuralnych kultury wschodniopomorskiej*, „Pomorania Antiqua” 9, 9–60.
- TREBSCH, P.
2013 *Hunting in the Hallstatt and Early La Tène Cultures: the economic and social importance*, [w:] O. Grimm, U. Schmölcke (red.), *Hunting in northern Europe until 1500 AD. Old traditions and regional developments, continental sources and continental influences*, Neumünster, 215–238.
- TURK, P.
2005 *Images of life and myth*, Ljubljana.
- UCKELMANN, M.
2012 *Die Schilde der Bronzezeit in Nord-, West- und Zentraleuropa*, Prähistorische Bronzefunde III/4, Stuttgart.
- WALUŚ, A.
1995 *Popielnice „oczkowe” i twarzowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska kultura i grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 91–102.
- WEES VAN, H.
1998 *Greeks bearing arms: the state, the leisure class and the display of weapons in archaic Greece*, [w:] N. Fisher, H. van Wees (red.), *Archaic Greece: new approaches and new evidence*, London, 333–377.
2000 *The development of the hoplite phalanx: iconography and reality in the seventh century*, [w:] H. van Wees (red.), *War and Violence in Ancient Greece*, Swansea, 125–166.
- WOJTECKI, J.
2020 *Przedstawienia jeźdźców i wojowników na urnach kultury pomorskiej jako świadectwo igrzysk pogrzebowych – próba interpretacji wybranych scen narracyjnych*, „Pomorania Antiqua” 29, 25–38.
- WOŁĄGIEWICZ, M.D., WOŁĄGIEWICZ, R.
1963 *Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego na progu naszej ery*, „Materiały Zachodniopomorskie” 9, 9–166.
- WOŹNIAK, Z.
2010 *Kontakty mieszkańców ziem polskich ze światem celtyckim u schyłku okresu halsztackiego i we wczesnym okresie lateńskim*, „Przegląd Archeologiczny” 58, 39–104.
- WOŹNY, J.
2005 *Symbolika myśliwska w kulcie zmarłych wśród ludności kultury pomorskiej na tle wierzeń i rytuałów archaicznych ludów leśnych*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.) *Aktualne problemy kultury pomorskiej*, Gdańsk, 241–250.

- 2010 *Wierzenia we wczesnych okresach epoki żelaza na ziemiach polskich w świetle oddziaływań zewnętrznych centrów kulturowych*, [w:] B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupin-Wrocław, 317–331.

ZOTZ, L.F.

- 1933 *Das erste in Schlesien gefundene Frühgermanenschwert*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, Neue Folge” X, 18–25.

MONIKA DZIERLIŃSKA

*Osrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego
Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego*

Analiza bioarcheologiczna szczątków ludzkich pochodzących z dwóch pochówków popielnicowych z wczesnej epoki żelaza odkrytych na stanowisku Warszawa-Białoleka, stan. VII

Material

Analizie poddane zostały ludzkie szczątki ciałopalne pochodzące z dwóch obiektów kultury pomorskiej (grób 1 – nr polowy D204 i grób 2 – D221), odkrytych podczas badań archeologicznych na stanowisku VII Warszawie-Białoleka, woj. mazowieckie, przeprowadzonych w 2008 r. pod kierunkiem dr. Adama Walusia i dr Sylwii Domaradzkiej z Instytutu Archeologii UW. Celem badań była charakterystyka cech biologicznych pochowanych osób oraz ocena stanu zachowania kości i identyfikacja praktyk funeralnych związanych z potraktowaniem szczątków ludzkich poddanych ciałopaleniu.

Obiekt D204 (grób 1) stanowił zniszczony grób popielnicowy, w którym wydzielono szczątki z dwóch popielnic: 1a, 1b (skupisko I) i 2 (skupisko II), zebrane bez podziału na warstwy. Obiekt D221 (grób 2) stanowił grób zbiorowy zawierający dwie popielnice: nr 1 i nr 2. Szczątki z obydwu naczyń zostały wyeksplorowane z podziałem na warstwy mechaniczne. Przemieszane z glebą kości ludzkie skoncentrowane były głównie w środkowych i dolnych częściach naczyń (por. Tabela 2). W obu naczyniach koncentracja przykryta była warstwą ziemi, w której wystąpiły pojedyncze przepalone fragmenty. Obszar ten oznaczono jako warstwę „0”. Następnie wydzielono 3 warstwy kości o miąższości 3 cm. Fragmenty kości wystąpiły także w jamie grobowej wokół naczynia 1. Zostały one zebrane oddzielnie i dołączone do szczątków z tego naczynia.

Metody

Analizę przeprowadzono zgodnie z procedurą zaproponowaną przez J.I. McKinley (1994). Ten sposób opisu szczątków ciałopalnych uwzględnia większość propozycji zawartych w literaturze przedmiotu, pozwalając na dość szczegółową, lecz stosunkowo łatwą do zastosowania analizę. Kości z każdego pochówku zostały zważone, a następnie przesiane przez zestaw sit o okach 10, 5 i 2 mm, w wyniku czego wydzielono cztery frakcje wielkościowe. Fragmenty najmniejsze (<2 mm) nie posiadają cech diagnostycznych i są w badaniach pomijane (McKINLEY 1994, 5–6; JASKULSKA 2008, 24). Pozostałe trzy frakcje zważono i określono ich proporcje w całym pochówku, co odzwierciedla stopień rozdrobnienia materiału kostnego. Dodatkowo z każdej grupy anatomicznej w największej frakcji zmierzono maksymalną długość największego fragmentu.

Kolejnym etapem analizy było wydzielenie możliwych do identyfikacji fragmentów w obrębie każdej frakcji oraz podzielenie ich zgodnie z pozycją anatomiczną na pięć grup: czaszka, tułów, górna kończyna, dolna kończyna oraz fragmenty nieidentyfikowalne. Uzyskane podzbiory zostały zważone i odniesione do masy całego pochówku. W ten sposób stwierdzono reprezentatywność poszczególnych części szkieletu w wydzielonych zbiorach kości. Rozkład wagi w suchym szkielecie dorosłego człowieka (porównywalny do szczątków przepalonych) przedstawia się następująco: czaszka 18,2%, tułów 20,6%, kończyna górna 23,1%, kończyna dolna 38,1% (MCKINLEY 1994, 6).

Oszacowano także stopień przepalenia szczątków. W wyniku utlenienia związków organicznych kości zmieniają kolor, dlatego ocena barwy szczątków jest przyjętym sposobem opisu tego aspektu (SHIPMAN et al. 1984; HOLDEN et al. 1995a; 1995b; THOMPSON 2005). W pracy wykorzystano czterostopniową skalę wg Holdena (HOLDEN et al. 1995a; 1995b), w której kolory od brązu do barwy pomarańczowej odpowiadają kościom niespalonym, kolor czarny – zwęgleniu (ok. 300°C), odcienie niebieskiego i szarego wskazują na niekompletne utlenienie (do ok. 600°C), natomiast barwa biała oznacza całkowite utlenienie substancji organicznych (powyżej 800°C). Analizę przeprowadzono dla każdej grupy anatomicznej osobno, w celu uchwycenia ewentualnych różnic w stopniu przepalenia pomiędzy różnymi rejonami szkieletu. Określono przybliżoną zawartość procentową każdego koloru w wydzielonych zbiorach.

W celu identyfikacji danych biologicznych zbadane zostały wszystkie dostępne fragmenty pozwalające na standardowe oznaczenia demograficzne dotyczące wieku i płci osobnika, do którego należał opisywany fragment kości (BUIKSTRA, UBELAKER 1994; WHITE et al. 2011). W przypadku szczątków ciałopalnych analiza cech biologicznych zwykle jest problematyczna, gdyż znaczna część charakterystycznych elementów szkieletu ulega uszkodzeniu podczas spalania (MCKINLEY 1994, 106; RÖSING et al. 2007; FAIRGRIEVE 2008, 104–118; CUNHA et al. 2009; JASKULSKA 2019, 199–212). W związku z tym należy uwzględnić ograniczenia przy ocenie i interpretacji danych. Liczbę osobników ustalono na podstawie zachowanych fragmentów szkieletu. W momencie, kiedy nie dało się określić strony ciała dla fragmentów występujących parzyście, taka część nie była brana pod uwagę. Powtarzające się fragmenty były liczone tylko w przypadku, kiedy stanowiły kolejne elementy pochodzące z dokładnie tego samego miejsca szkieletu. Podstawowym rozróżnieniem wieku, jakie zastosowano, był podział na osobniki dorosłe i niedorosłe na podstawie wielkości kości, makroskopowej obserwacji struktury tkanki oraz stopnia skostnienia szkieletu. Zarówno w przypadku wieku, jak i płci bardziej szczegółowe określenia przeprowadzono w takim zakresie, na jaki pozwoliły zachowane fragmenty diagnostyczne. Jeśli chodzi o zmiany chorobowe, jak zauważa E. Jaskulska (2019, 199–212), na szczątkach ciałopalnych częściej obserwowane są zmiany kościotwórcze, co jest związane z reakcją tkanki kostnej na proces kremacji, a nie odzwierciedleniem kondycji biologicznej badanej populacji. W celu identyfikacji zaobserwowanych zmian patologicznych przeprowadzono diagnozę różnicującą w oparciu o metody identyfikacji śladów chorobowych zawarte w pracy T. Waldrona (2009).

Dodatkowo, oprócz standardowych elementów analizy wymienionych powyżej, zapisano obserwacje o charakterze tafonomicznym, dotyczące głównie stanu zachowania fragmentów, który może świadczyć zarówno o samym procesie ciałopalenia, jak i procesach postdepozycyjnych. Przeprowadzono makroskopową obserwację powierzchni fragmentów, odnotowując występowanie spękań, przebarwień oraz ewentualne inne zmiany struktury powierzchni. Część obserwacji została zakwalifikowana jako zmiany wynikające z działania wysokiej temperatury na tkankę kostną (MCKINLEY 2004, 9–50; FAIRGRIEVE 2008, 46–60; SYMES et al. 2008, 15–54); przeważającą większość z nich stanowią spękania termiczne. Zwrócono także uwagę na stopień „zwietrzania” powierzchni kości. Chodzi tu o charakterystyczną strukturę: kości są kruche, łamliwe i ulegają łatwemu ścieraniu, a w dotyku przypominają zwietrzałą kredę. Fragmenty takie znacznie różnią się od typowych, dobrze przepalonych kości, które charakteryzuje dość duża twardość i wytrzymałość. O zaobserwowaniu podobnej struktury na szczątkach przepalonych wspominają K. Kaczanowski (1974, 187–195) i E. Jaskulska (2019, 199–212). A. Sołtysiak et al. (2016, 80) wspominają o wystąpieniu takich śladów na szczątkach ciałopalnych datowanych na epokę żelaza z Estark w Iranie. Nie jest to zatem zjawisko odosobnione, chociaż nie było dotąd szerzej badane i nie można w tej chwili stwierdzić z jakimi procesami

należy łączyć powstawanie tego rodzaju śladów. Cecha ta została opisana w trójstopniowej skali, gdzie stopień 1 oznacza niewielkie zwietrzenie: fragmenty są dość twarde, powierzchnia kości mało starta i czytelna, ostre krawędzie; stopień 2 – średnie zwietrzenie: fragmenty są łamliwe, powierzchnia starta i miękka, ale wciąż czytelna, krawędzie lekko zagładzone; stopień 3 oznacza silnie zwietrzałą powierzchnię kości: fragmenty są miękkie i łamliwe, powierzchnia całkowicie starta i trudna do identyfikacji, krawędzie wygładzone.

Wyniki

Przeprowadzone badania pozwoliły na wydzielenie szczątków przynajmniej 4 osobników (MNI – *minimal number of individuals* = 4). W obiekcie D221 (grób 2) pochowano szczątki osobnika młodocianego w popielnicy 1 oraz osoby dorosłej w popielnicy 2. Wiek w chwili śmierci osobnika młodocianego określono na podstawie stopnia zrośnięcia nasad kości długich. Na podstawie zachowanego fragmentu wyrostka sutkowatego kości skroniowej można przypuszczać, że szczątki z popielnicy 2 należały do kobiety, choć należy pamiętać, że określenia płci oparte na pojedynczych cechach czaszki nie są precyzyjne (CUNHA et al. 2009; WHITE et al. 2011). W przypadku szczątków dziecięcych nie określa się płci na podstawie morfologii szkieletu. W obiekcie D204 (grób 1) stwierdzono szczątki przynajmniej dwóch osobników: dziecka poniżej 2 lat w naczyniu 1b (skupisko I) oraz osoby dorosłej o masywnym szkielecie w popielnicy 2 (skupisko II). Wiek dziecka określono na podstawie stopnia rozwoju części skalistej kości skroniowej. W naczyniu 1a również zidentyfikowano szczątki małego dziecka, na podstawie wielkości oraz struktury tkanki kostnej. Kości z popielnicy 1a i 1b (skupisko I) mogą należeć do jednego osobnika. Przemawia za tym podobny wiek, określony na podstawie wyglądu kości oraz brak powtarzalnych elementów szkieletu w obu naczyniach. Jednak stan zachowania materiału, szczególnie niewielka ilość kości w naczyniu 1a, nie pozwala na jednoznaczne określenia. W naczyniu 1b oprócz szczątków dziecięcych stwierdzono obecność kości zwierzęcych. W obiekcie D204 (grób 1) wydzielono także 5 g kości nieprzyporządkowanych do żadnego z naczyń. Były to silnie rozdrobnione fragmenty czaszki oraz trzonów kości długich, których stan zachowania nie pozwolił na przydzielenie do żadnego ze zidentyfikowanych osobników. Nie znaleziono żadnych śladów chorób na kościach. Podsumowanie analizy zawiera tabela 1.

Kontekst		Stan zachowania			Charakterystyka biologiczna			
obiekt	popielnica	masa kości [g]	maks. dł. fragm. [cm]	przepalenie	MNI	wiek	płeć	uwagi
D221 (grób 2)	1	1044,1	5,2	białe, szare	1	pon. 12–14 lat	n.d. ¹	fr. oprawki kościanej
	2	656,5	4,9	białe	1	dorosły	k?	-
D204 (grób 1)	-	5,0	-	białe	-	-	-	-
	1a	36,0	4,9	białe	1?	dziecko	n.d.	-
	1b	96,0	3,6	białe		<2 lata	n.d.	domieszka zwierzęca
	2	514	5,8	białe	1	dorosły	-	masywny

Tabela 1. Ogólna charakterystyka przebadanych szczątków i dane demograficzne

Analiza rozdrobnienia pokazuje, że dominują fragmenty lokujące się w dwóch większych frakcjach, przy czym przeważają te z frakcji środkowej – 5 mm (Wykres 1). Wyraźnie odbiegające od pozostałych rozdrobnienie kości z popielnicy 1a obiektu D204 związane jest ze stanem zachowania tego pochówku i niewielką masą wszystkich zachowanych w nim kości. Pochówek ten jest niekompletny i zniszczony, co

¹ nie dotyczy.

tłumaczy zarówno wysoki udział największej frakcji, jak i małą ilość drobnych kości. Można przypuszczać, że zachowały się tu tylko największe fragmenty. Wysoki stopień fragmentacji szczątków z popielnicy 1b obiektu D204, związany jest z wiekiem pochowanego tu dziecka. Jest to jedyny zbiór, w którym prawie połowę wszystkich zachowanych kości (42%) stanowi frakcja najmniejsza. Rozdrobnienie kości w pozostałych trzech zbiorach: obu naczyniach z obiektu D221 (grób 2) oraz popielnicy 2 z obiektu D204 (grób 1) jest do siebie bardzo zbliżone, około 1/4 zachowanych kości stanowią tu fragmenty z najmniejszej frakcji. Proporcje szkieletu osoby młodocianej są zbliżone do szkieletu dorosłego, dlatego ewentualne różnice wieku osobników z tych pochówków nie mają wyraźnego wpływu na zróżnicowanie wielkości fragmentów. Największy zmierzony fragment mierzył 5,8 cm i należał do osobnika o dość masywnym szkielecie z popielnicy 2 obiektu D204 (grób 1).

Podsumowując można mówić o istnieniu lepiej zachowanych pojedynczych kości, ogólnie jednak szczątki należy uznać za bardzo zniszczone i trudne do identyfikacji ze względu na znaczną fragmentację. Analiza zachowania poszczególnych elementów szkieletu jest w związku z tym mało precyzyjna – tak wyraźna fragmentacja uniemożliwia zachowanie wielu elementów anatomicznych pozwalających na identyfikację kości. Dlatego w badanych pochówkach dominują fragmenty kostne niemożliwe do zidentyfikowania (Wykres 2).

Porównując dane identyfikacji anatomicznej uzyskane dla wszystkich znalezionych szczątków można zauważyć znaczące rozbieżności w procentowej obecności poszczególnych elementów szkieletu.

W obu pochówkach dorosłych (D221-2 i D204-2) oraz w pochówku osobnika młodocianego (D221-1) stwierdzono obecność wszystkich kategorii anatomicznych. W popielnicy 1a i 1b nie zidentyfikowano fragmentów należących do kończyny dolnej, co nie znaczy, że kości z tej części szkieletu w ogóle nie występowały we wspomnianych pochówkach. Silnie rozdrobnione trzony kości długich należą do kości najtrudniejszych w identyfikacji. W przypadku szczątków dziecięcych, na których charakterystyczne struktury kostne nie są w pełni wykształcone, stopień trudności jest jeszcze większy. Niecharakterystyczne fragmenty trzonów kończyny dolnej mogły znaleźć się w grupie części nieokreślonych. W popielnicy 1a zwraca uwagę wysoki odsetek (46% = 16 g) fragmentów kończyny górnej. Należy pamiętać, że był to pochówek zniszczony i niekompletny, o bardzo niewielkiej masie wszystkich zachowanych kości. Otrzymane w nim proporcje nie są reprezentatywne i trudno je interpretować. W popielnicy 1b, wystąpił największy udział fragmentów czaszki (25%), co może wynikać z innych proporcji szkieletu dziecięcego niż u osób dorosłych. Interesująca jest natomiast niska frekwencja fragmentów zaliczonych do kości czaszki (8%) zidentyfikowanych w popielnicy 1 obiektu D221 (grobu 2). Fragmenty czaszki zachowują się stosunkowo dobrze i są łatwe do identyfikacji nawet w przypadku mocno rozdrobnionych kości – w materiale przepalonym z reguły stanowią one dużą część zidentyfikowanych elementów. Wg danych McKinley (1994, 6) kości czaszki stanowią 18% suchego szkieletu osoby dorosłej. W przypadku szczątków osobnika młodocianego proporcje mogą być nieco inne, choć nie powinny znacząco odbiegać od 20%. Brak znacznej części tułowia można wiązać z typowym zniszczeniem tych elementów podczas procesu kremacji – przepalona kość gąbczasta łatwo ulega zniszczeniu podczas zalegania w ziemi i eksploracji (HARVIG, LYNNERUP, EBSER 2012; HARVIG, LYNNERUP 2013).

Wykres 3 przedstawia dystrybucję zidentyfikowanych części szkieletu w kolejnych warstwach naczyń z obiektu D221 (grób 2). W popielnicy 1 w warstwie nad koncentracją kości (warstwa 0) wystąpiły jedynie pojedyncze fragmenty kości (9 g), wśród których zidentyfikowano części czaszki i szkieletu osiowego (głównie żeber). W pozostałych warstwach w zmiennych proporcjach pojawiły się wszystkie części szkieletu. Naczynie to było uszkodzone, niektóre fragmenty znalazły się poza nim, zatem kości uległy przemieszczeniu w wyniku działania procesów postdepozycyjnych i pierwotny ich układ jest niemożliwy do odtworzenia. Szczątki z popielnicy 2 charakteryzują się nieco mniejszym wymieszaniem. Kości kończyny dolnej zidentyfikowano wyłącznie w dolnych partiach naczyń (warstwy 2 i 3), podczas gdy prawie połowa zidentyfikowanych części czaszki znajdowała się w warstwie 1. Jednak wysoki udział części nieokreślonych we wszystkich warstwach (ok. 60% w warstwach 1–3) nie pozwala jednoznacznie stwierdzić czy można mówić w tym wypadku o selekcji szczątków podczas pochówku. Ogólnie szczątki z obu naczyń można uznać za znacznie przemieszane.

Analizowane szczątki zostały mocno przepalone. Ponad 75% kości miało barwę jednolicie białą, pojedyncze fragmenty (<25%) charakteryzowały się odcieniami szarości. Fragmenty zwęglone nie występowały. Niewielka domieszka fragmentów w kolorze szaro-niebieskim w popielnicy 1 obiektu D221 (grób 2) wskazuje, że niektóre fragmenty nie uległy całkowitemu utlenieniu (Tabela 2). Wyniki analizy koloru sugerują, że szczątki z badanych grobów zostały poddane działaniu temperatury przynajmniej 700°C (HOLDEN et al. 1995a).

Szczałki ze wszystkich analizowanych pochówków posiadały spękania termiczne. Poza spękaniem na uwagę zasługują także fragmenty o silnie zwiętrzałej powierzchni, tzw. „kości kredowe”. Fragmenty o takiej strukturze wystąpiły w obu analizowanych grobach. W popielnicach 1 i 2 z obiektu D221 (grób 2) odnotowano je w górnych warstwach naczyń. Wystąpiły także w popielnicy 2 z obiektu D204 (grób 1). Dominują fragmenty lekko zwiętrzałe – stopień 1. We wszystkich naczyniach fragmenty te współwystępowały z elementami o typowej, zwartej strukturze. Podobnie było w innych przypadkach odnotowanych w literaturze (KACZANOWSKI 1974, 193; JASKULSKA 2019, 199–212), w związku z czym badacze są zgodni, że przyczyn tego zjawiska nie należy upatrywać w warunkach glebowych.

Podsumowanie wszystkich analiz stanu zachowania i fragmentacji analizowanych szczątków zawiera tabela 2.

Opis		Kontekst		Stan zachowania i fragmentacja – masa kości [g]						
obiekt	inw.	naczynie	warstwa	suma	frakcja 10	frakcja 5	frakcja 2	maks. dł. fragm. [cm]	przepalenie	zwiętrzenie
D221 (grób 2)	D598	1	wokół nac. 1	22,1	14	8	0,1	3,2	białe	1
	D838	1	0	9	4	5	0	3,3	białe	-
	D838	1	1	282	95	125	62	4,5	białe	-
	D838	1	2	484	205	174	105	5,2	białe, szare	-
	D838	1	3	247	80	97	70	4,2	białe	-
	D599	2	0	14,5	9	5,5	0	3,2	białe	1
	D599	2	1	220	65	102	53	4,9	białe	1,2
	D599	2	2	246	74	117	55	4,7	białe	1
D204 (grób1)	D235	-	strop?	5	0	4	1	0	białe	-
	D846	2a	-	36	23	12	1	4,9	białe	-
	D844	2b	-	96	8	48	40	3,6	białe	-
	D842	3	-	514	169	224	121	5,8	białe	2

Tabela 2. Szczegółowe wyniki analizy stanu zachowania z podziałem na warstwy

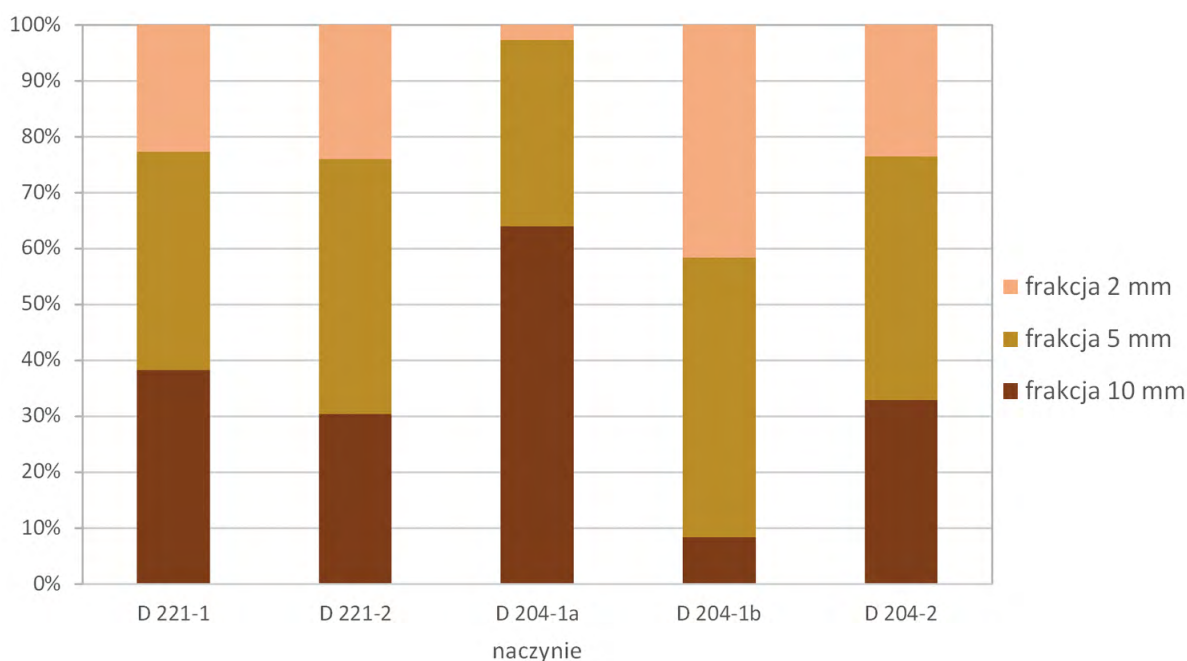
Zakres interpretacyjny zgromadzonych informacji ograniczony jest niewielką próbą przebadanych obiektów oraz brakiem materiałów porównawczych w zakresie analizy stanu zachowania szczątków z innych pochówków na omawianym stanowisku, ale pokazuje szeroki potencjał poznawczy tego typu analiz. Zastosowane metody analizy stopnia fragmentacji, spękań oraz przepalenia kości pozwalają na łatwe porównanie materiałów pochodzących z różnych obiektów, niezależnie od ilości zachowanych szczątków kostnych oraz stopnia ich rozdrobnienia.

Podsumowanie

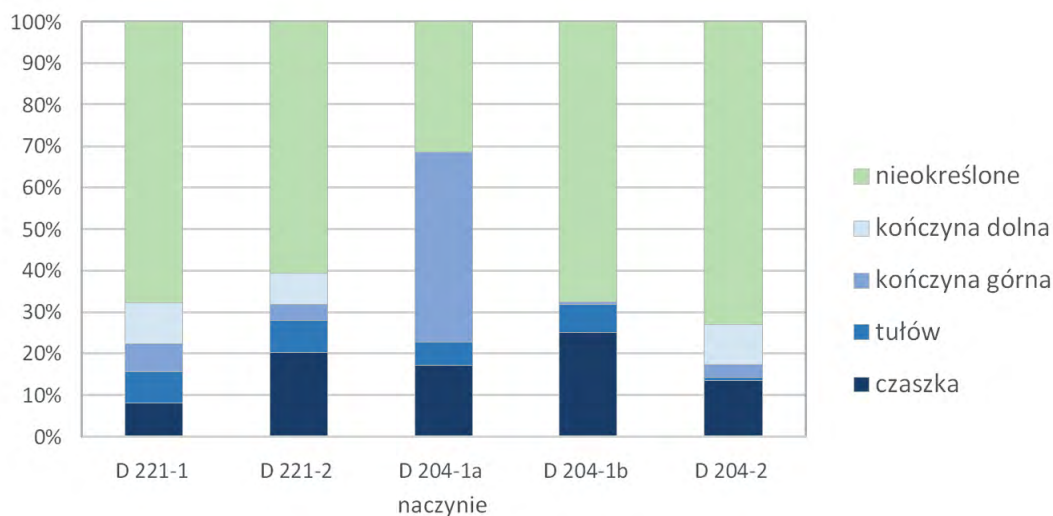
W omawianych grobach zidentyfikowano szczątki co najmniej 4 osób: dwóch dorosłych, w tym być może jednej kobiety, jednego osobnika młodocianego w wieku ok. 12–14 lat oraz dziecka poniżej 2 lat.

Nie znaleziono fragmentów kości ze śladami chorób. Zły stan zachowania mocno ograniczył możliwości analizy cech biologicznych pochowanych osób.

Badane szczątki charakteryzują się maksymalnym stopniem przepalenia (>600°C) i znaczną fragmentacją. W materiale obecne są zazwyczaj wszystkie części szkieletu, choć w stosunku do oczekiwań wydaje się, iż kości czaszki w popielnicy 1 obiektu D221 (grób 2) są nieliczne. Stwierdzono pewne zróżnicowanie układu szczątków w naczyniach, jednak zbyt mała próba nie pozwala na interpretację sposobu składania kości w urnach. Jedynie wyraźne, powtarzalne tendencje mogą ujawnić i potwierdzić z góry zaplanowaną praktykę dotyczącą preferencyjnego doboru określonych fragmentów szkieletu podczas pochówku, dlatego zagadnienie to wymaga dokładniejszych badań, przede wszystkim rozszerzenia próby badawczej o kolejne kremacje z tego samego kontekstu oraz porównania z materiałami pochodzącymi z innych stanowisk. Szczególnie, że badacze wskazywali na intencjonalny układ szczątków w pochówkach popielnicowych kultury pomorskiej (np. HENNEBERG 1974, 117–123; JASKULSKA 2018, 57–69, tam dalsza lit.).



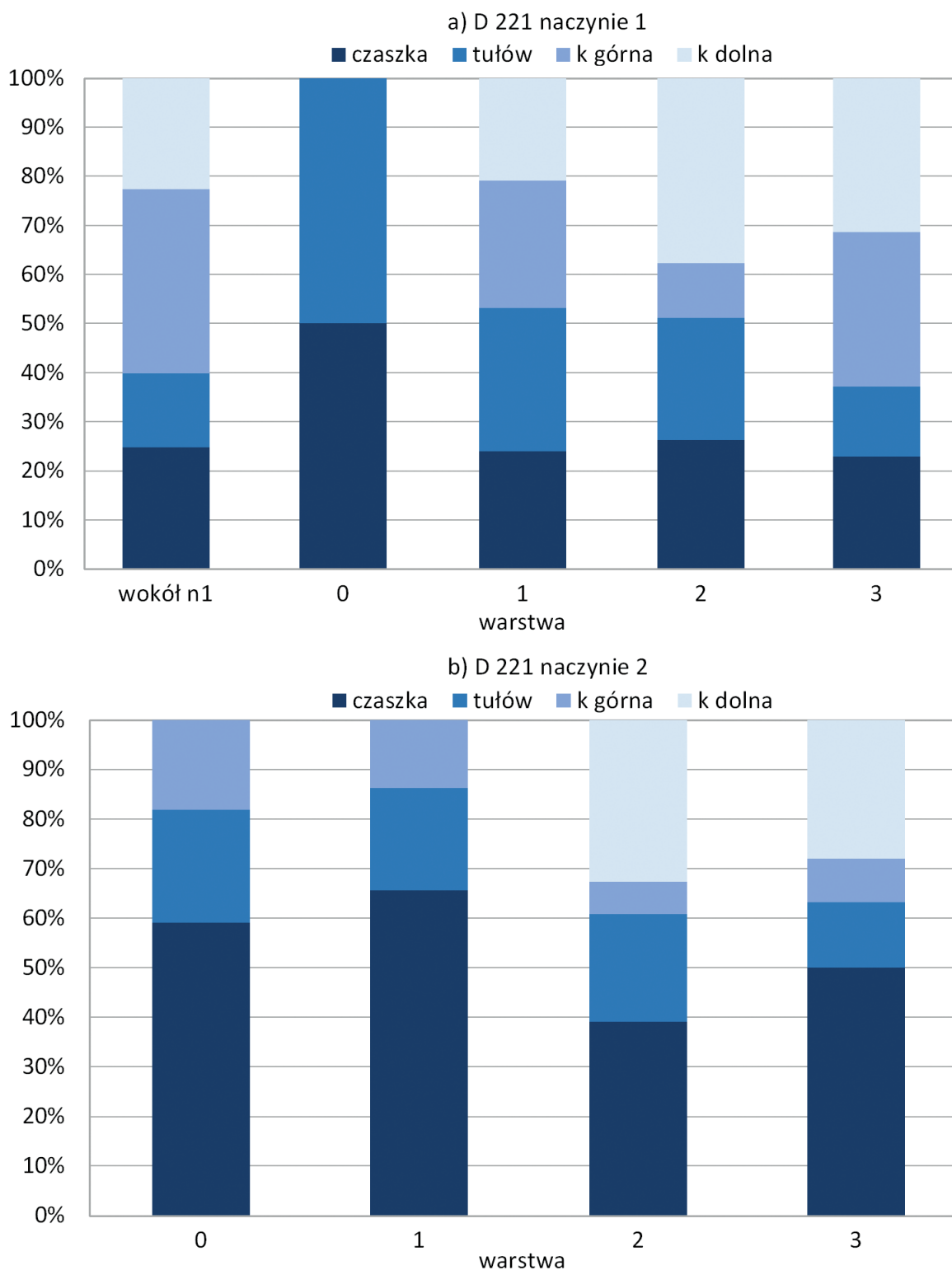
Wykres 1. Rozkład frakcji wielkościowych w analizowanych naczyniach



Wykres 2. Udział procentowy zidentyfikowanych części szkieletu i fragmentów nieokreślonych w naczyniach

Zaobserwowana została także duża różnorodność śladów tafonomicznych, których interpretacja wymaga pogłębionej analizy kontekstu poszczególnych pochówków.

Analiza bioarcheologiczna różnych aspektów charakteryzujących szczątki ciałałopalne z omawianych grobów pozwoliła odnotować wiele szczegółów związanych z przebiegiem kremacji, sposobem zbierania kości po spaleniu i składania ich do grobów, ale identyfikacja praktyk pogrzebowych na podstawie uzyskanych wyników wymaga rozszerzenia próby badawczej o kolejne groby.



Wykres 3. Zidentyfikowane części szkieletu w warstwach popielnicy 1 (a) i 2 (b) z obiektu D221 (grób 2)

Summary: Bioarchaeological Analysis of Human Remains from Cinerary Urn Burials from the Early Iron Age Cemetery in Warszawa-Białoleka, site VII

The analysis focused on human cremation remains from two objects of the Pomeranian Culture, discovered on site VII in Warszawa-Białoleka, voivodship Mazovia, in 2008. Object D204 (grave 1) was a destroyed cinerary urn burial, in which the remains of three vessels were found: 1a, 1b (cluster I) and 2 (cluster II). Object D221 (grave 2) was a cinerary urn grave with two urns. The research aimed to characterize the biological features of the buried people, assess the preservation of bones, and identify funeral practices related to the treatment of human remains subjected to cremation. It was conducted accordingly to the procedure proposed by J.I. McKinley (1994).

At least the remains of four people were identified: in object D221 (grave 2), remains of a juvenile individual were put in urn no. 1, and of an adult in urn no. 2. It is possible to assume that the remains from vessel no. 2 belonged to a woman, although it should be remembered that sex determinations based on individual features of the skull are not precise (CUNHA et al. 2009; WHITE et al. 2011). In object D204 (grave 1), the remains of at least two individuals were identified: a child under two years old in vessel no. 1 and an adult in vessel no. 2. In vessel no. 1a, the remains of a small child were also identified based on the size and structure of the bone tissue. The bones from vessels no. 1a and 1b may belong to one individual. Apart from the child's remains, animal bones were found in vessel no 1b. No signs of disease were found on the bones. The analysis results are summarized in Table 1.

The examined remains are characterized by a maximum degree of burnout (>600°C) and significant fragmentation (Chart 1). The largest measured fragment was 5.8 cm and belonged to an individual with a rather massive skeleton from vessel no. 2 of object D204 (grave 1). The poor state of preservation severely limited the possibilities of studying the biological features of the buried people (Chart 2). Usually, a complete skeleton is present in the material, although compared to expectations, it seems that the skull bones in vessel no. 1, of object D221 (grave 2), are sparse. A variety of taphonomic traces has been observed, the interpretation of which requires an in-depth analysis of the context of each burial. Summary of all the analyses of the preservation status and fragmentation of remains is presented in Table 2.

Bioarchaeological analysis of different aspects characterizing cremated remains from Białoleka allowed to note many details related to the cremation process, the method of collecting bones after burning and placing them in graves.

Translated by Anna Szolc

Monika Dzierlińska
Ośrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego
Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
monikadzierlinska@gmail.com
ORCID: 0000-0003-0730-6339

Bibliografia

- BUIKSTRA, J.E., UBELAKER, D.H. (RED.)
1994 *Standards for data collection from human skeletal remains*, Arkansas Archaeological Survey Research Series 44, Fayetteville

- CUNHA, E., BACCINO, E., MARTRILLE, L., RAMSTHALER, F., PRIETO, J., SCHULIAR, Y., LYNNERUP, N., CATTANEO, C.
2009 *The Problem of Aging Human Remains and Living Individuals: A Review*, „Forensic Science International” 193 (1), 1–13.
- FAIRGRIEVE, S.I.
2008 *Forensic cremation. Recovery and Analysis*, Boca Raton-London-New York.
- HARVIG L., LYNNERUP N.
2013 *On the volume of cremated remains e a comparative study of archaeologically recovered cremated bone volume as measured manually and assessed by Computed Tomography and by Stereology*, „Journal of Archaeological Science” 40, 2713-2722.
- HARVIG, L., LYNNERUP, N., EBSSEN, J.A.
2012 *Computed Tomography and Computed Radiography of late Bronze Age Cremation Urns from Denmark: An interdisciplinary attempt to develop methods applied in Bioarchaeological cremation research*, „Archaeometry” 54 (2), 369–387.
- HENNEBERG, M.
1974 *Problem układu anatomicznego w grobach popielnicowych na przykładzie cmentarzyska ludności kultury pomorskiej w Kucharach pow. Pleszew*, [w:] H. Giżyńska (red.) *Metody, wyniki i konsekwencje badań z grobów ciałopalnych. Materiały z sesji naukowej w dniu 25 III 1972 roku*, Seria Antropologia 2, Poznań, 117–123.
- HOLDEN, J.L., PHAKY, P.P., CLEMENT, J.G.
1995a *Scanning electron microscope observations of incinerated human femoral bone: a case study*, „Forensic Science International” 74, 17–28.
1995b *Scanning electron microscope observations on heat-treated human bone*, „Forensic Science International” 74, 29–45.
- JASKULSKA, E.
2008 *Raport antropologiczny z badań na stanowisku archeologicznym Paprotki Kolonia, st. 1, gm. Miłki, pow. Giżycko, woj. warmińsko-mazurskie. Sezony wykopaliskowe 1991–2007*, Warszawa, niepublikowany raport na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.
2018 *Order in Chaos. Spatial Analysis of Cremated Human Remains in Urn Burials from Podlesie, Site 5, Oleśnica Commune, Świętokrzyskie Voivodeship*, „Światowit” LVII, 57–69.
2019 *Szcątki ciałopalne z cmentarzysk pogrnicza mazowiecko-ruskiego: analiza bioarcheologiczna*, [w:] A. Buko (red.), *Początki chrześcijaństwa na pograniczu mazowiecko-ruskim w świetle wyników badań wybranych cmentarzysk*, Warszawa, 199–212.
- KACZANOWSKI, K.
1974 *Analiza antropologiczna wczesnośredniowiecznych pochówków ciałopalnych z kurbanów 1, 4 i 7 w Kornatce, pow. Myślenice*, „Sprawozdania Archeologiczne” 26, 187–195.
- McKINLEY J.I.
1994 *The Anglo-Saxon Cemetery at Spong Hill, North Elmham Part VIII: The Cremations*, East Anglian Archaeology 69, Dereham.

- 2004 *Compiling a skeletal inventory: cremated human bones* [w:] M. Brickley and J.I. McKinley (red.), *Guidelines to the Standards for Recording Human Remains*, Institute of Field Archaeologists Paper 7, Southampton, 9–50.
- RÖSING, F.W., GRAW, M., MARRÉ, B., RITZ-TIMME, S., ROTHSCHILD, M.A., RÖTZSCHER, K., SCHMELING, A., SCHRÖDER, I., GESERICK, G.
2007 *Recommendations for the Forensic Diagnosis of Sex and Age from Skeletons*, „HOMO – Journal of Comparative Human Biology” 58 (1), Elsevier, 75–89.
- SHIPMAN, P., FOSTER, G., SCHOENINGER, M.
1984 *Burnt bone and teeth: an experimental study of color, morphology, crystal structure and shrinkage*, „Journal of Archaeological Science” 11, 307–325.
- SOŁTYSIAK A., HOSSEINZADEH J., JAVERI M., MONTAZERZOHOURI M.
2016 *Human remains from Estark, Iran, 2016*, „Bioarchaeology of the Near East” 10, 75–81.
- SYMES, S. A., RAINWATER, C.W., CHAPMAN, E.N., GIPSON, D.R., PIPER, A.L.
2008 *Patterned Thermal Destruction of Human Remains in a Forensic Setting*, [w:] C.W. Schmidt (red.), *The Analysis of Burned Human Remains*, London, 15–54.
- THOMPSON, T.J.U.
2005 *Heat-induced dimensional changes in bone and their consequences for forensic anthropology*, „Journal of Forensic Sciences” 50, 1008–1015.
- WALDRON, T.
2009 *Palaeopathology*, Cambridge.
- WHITE, T.D., BLACK, M.T., FOLKENS, P.A.
2011 *Human Osteology*, Oxford³.

ANDRZEJ MACIAŁOWICZ

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Dziewczyny lubią brąz, czyli o preferencjach surowcowych w zakresie użytkowania metalowych elementów stroju i ozdób w młodszym okresie przedrzymskim

W spektrum zainteresowań naukowych Doktora Adama Walusia mieści się problematyka starożytnej wytwórczości metalurgicznej, w tym brązowniczej, ale także zagadnienia dotyczące kontaktów mieszkańców Niziu Polskiego ze środowiskiem kultury lateńskiej, postrzeganych m.in. przez pryzmat metalowych elementów stroju (por. WALUŚ 1979; 1992; 2014). Z kolei studentom uczęszczającym na Jego wykłady – do którego to grona i niżej podpisany ma szczęście się zaliczać – dał się poznać jako autor barwnych esejów opisujących prądnictwo rzeczywistości, niestroniący od poruszania kwestii odmienności ról społecznych przedstawicieli obu płci oraz sposobów ich odczytywania w materiale archeologicznym. Można więc wyrazić nadzieję, że dedykowana Mu książka to właściwe miejsce na podjęcie rozważań nad tytułowym zagadnieniem i że – mimo skrótowego ujęcia tematu (co wynika z charakteru publikacji) – spotkają się one z wyrozumiałością ze strony Jubilata. Przedmiotem niniejszego opracowania są bowiem wykonane z brązu¹ elementy stroju i ozdoby kultur przeworskiej² oraz oksywskiej³ z młodszego okresu przedrzymskiego, a także ich sygnalizowany w tytule związek z modą kobiecą.

W ciągu dwóch ostatnich wieków przed Chr. najczęściej wykorzystywanym na ziemiach Polski metalem do wyrobu nie tylko uzbrojenia i narzędzi, ale także różnych akcesoriów stroju, stało się żelazo (KOSTRZEWSKI 1919, 9–10). Natomiast przedmioty wykonane z brązu były przez większą część młodszego

-
- 1 Termin „brąz” stosowany jest w niniejszym tekście wyłącznie ze względów stylistycznych i za każdym razem należy rozumieć go jako „stop miedzi”. Dotychczasowe, stosunkowo nieliczne opracowania wskazują, że zabytki takie z młodszego okresu przedrzymskiego mogły charakteryzować się bardzo zróżnicowanym składem chemicznym, a oprócz wyrobów z różnego rodzaju brązów pod koniec tego odcinka epoki żelaza pojawiają się też przedmioty mosiężne (np. KOZIEROWSKA, GIDRWOYŃ, PAWLICKA 1998; BOKINIEC 2005, 161–164, aneks 5; CZARNECKA 2007, 128–130, aneks 4).
 - 2 Kulturę przeworską postrzegam tu w sposób ścisły, tzn. wykluczam z jej zasięgu zlokalizowaną w Małopolsce grupę tyńnicką, o mieszanym, lateńsko-przeworskim charakterze.
 - 3 W pracy pominięto peryferyjne grupy kultury jastorfskiej znad Odry, tj. gubińską i nadodrzańską, a także występujące w dużym rozproszeniu znaleziska łączone z tzw. kulturą jastorfską na Niziu Polskim (GRYGIEL 2015). Należą one bowiem do innego kręgu kulturowego, co wyraża się m.in. wyraźnymi odmiennosiami w zakresie użytkowania metalowych elementów stroju i ozdób. W przypadku ostatniego z wymienionych ugrupowań na przeszkodzie stoi również charakter znalezisk (brak wystarczających danych nt. inwentarzy grobowych, z których pochodzą zabytki brązowe). Materiały jastorfskie i północnoeuropejskie posłużą natomiast jako materiał porównawczy dla podobnych znalezisk spotykanych w kulturach przeworskiej i oksywskiej.

okresu przedrzymskiego stosunkowo nieliczne, co szczególnie dotyczy kultury przeworskiej, a w nieco mniejszym stopniu także oksywskiej. Zapewne dlatego dyskusja na ich temat koncentrowała się przeważnie na kwestiach dotyczących powiązań międzykulturowych, w wyniku których na ziemi Polski napłynęły albo gotowe wyroby, albo – rzadziej – idea ich wytwarzania. I tak w przypadku zabytków spotykanych w inwentarzach kultury przeworskiej fakt wykonania ich z tego surowca jest jednym z najczęściej wykorzystywanych argumentów za ich obcą proveniencją: celtycką, jastorfską lub północnoeuropejską czy wreszcie oksywską⁴ (por. KOSTRZEWSKI 1919, 8–9; WOŹNIAK, Z. 1970, 159; DĄBROWSKA 1996, 129; 2008, 28, 109; BOCHNAK 2014, 25, 33, 74–75, 77–78). W zasadzie tylko w przypadku brązowych, podłużnych klamer pasa oraz niektórych form brązowych lub brązowo-żelaznych zapinek przyjmuje się możliwość ich lokalnej produkcji w środowisku kultury oksywskiej, a w zakresie ograniczonym do zapinek – być może także w pogranicznej, północnej strefie kultury przeworskiej (np. COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 83–84; BOKINIEC 2008, 74–75, 237; ANDRZEJOWSKI, MACIAŁOWICZ 2017, 193–198, 204, 219; STROBIN 2019). Ta gałąź wytwórczości, szczególnie w odniesieniu do zapinek, zapewne prowadzona była jednak na stosunkowo niewielką skalę i – jak można sądzić – w efekcie inspiracji docierających tu z Łaby lub z północnej Europy. Warto natomiast zadać pytanie, kto był użytkownikiem tych brązowych ozdób i części stroju oraz dlaczego są one tak nieliczne w kulturze przeworskiej, ale i oksywskiej?

Podstawę źródłową dla tak zakreślonego tematu stanowią znaleziska pochodzące z grobów, gdyż tylko na ich podstawie można wnioskować nt. płci osób je użytkujących. Przy czym stosowane w niniejszym artykule określenia „kobięcy” lub „męski” w odniesieniu do grobów oparto – o ile nie zaznaczono inaczej – przede wszystkim na ich inwentarzach, a nie antropologicznej identyfikacji odkrytych w nich szczątków ludzkich. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest z jednej strony wciąż szczupły zasób źródeł sepulkralnych, w przypadku których dysponujemy wynikami analiz kości, a z drugiej – duża zawodność antropologicznej metody identyfikacji płci w przypadku materiału ciałałanego (a taki zdecydowanie dominuje wśród znalezisk z młodszego okresu przedrzymskiego). Dotychczasowe studia nad późną epoką żelaza dowodzą jednak istnienia wyraźnych korelacji między modelem wyposażenia grobowego a biologiczną płcią pochowanej osoby, przy czym szczególną wartość mają tu analizy prowadzone w oparciu o pochówki inhumacyjne (ostatnio: MACIAŁOWICZ, WOŹNIAK 2015, 241–244; SKÓRA 2015, 88–93). Oczywiście zróżnicowanie obrzędowości pogrzebowej, w tym reguł dotyczących składania do grobu konkretnych przedmiotów czy ubierania ciała w określony strój, było przede wszystkim uwarunkowane kulturowo, a zatem wiązało się raczej z chęcią zmanifestowania pozycji i roli społecznej, jaką pełnił zmarły, niż demonstrowania jego biologicznej płci. Istnienie wspomnianych wyżej korelacji pozwala jednak przypuszczać, że to właśnie ów czynnik biologiczny w dużej mierze determinował kulturowo zdefiniowaną społeczną rolę jednostki w grupie, przynajmniej na najbardziej podstawowym poziomie takiej dyferencjacji (por. BOKINIEC 2008, 224–227; także SKÓRA 2015, 24–26, ze zwięzłym przedstawieniem teoretycznych podstaw i ograniczeń „archeologicznej” metody określenia płci zmarłych). Natomiast ewentualne odstępstwa od zaobserwowanych wzorców w tym zakresie powinny stać się raczej zachętą do wyjaśnienia przyczyn tych odmienności, począwszy od przeprowadzenia krytyki źródeł, a nie argumentem na rzecz całkowitego odrzucenia koncepcji tzw. archeologicznych wyznaczników płci.

Celem poniższego szkicu jest zwrócenie uwagi na istnienie takich prawidłowości również w zakresie występowania brązowych elementów stroju z młodszego okresu przedrzymskiego w inwentarzach grobowych, a także ich zinterpretowanie. Stąd też omówieniu poddałem przede wszystkim te zabytki, które występują stosunkowo licznie, pomijając formy rzadkie i wyjątkowe, jako – siłą rzeczy – mniej przydatne dla nakreślenia ogólnego obrazu.

4 Ponadto w interesującym nas okresie na ziemi Polski napływają też pierwsze przedmioty wykonane ze stopów miedzi z Italii oraz prowincji rzymskich, ale odróżnienie szczególnie tych ostatnich od importów „czysto” lateńskich – czyli z czasów sprzed podboju danego obszaru przez państwo rzymskie – nie zawsze jest sprawą łatwą (por. DĄBROWSKA 1996; 2003; HARASIM 2013; BOCHNAK 2014, 11–12, 32–33).

Omówienie źródeł

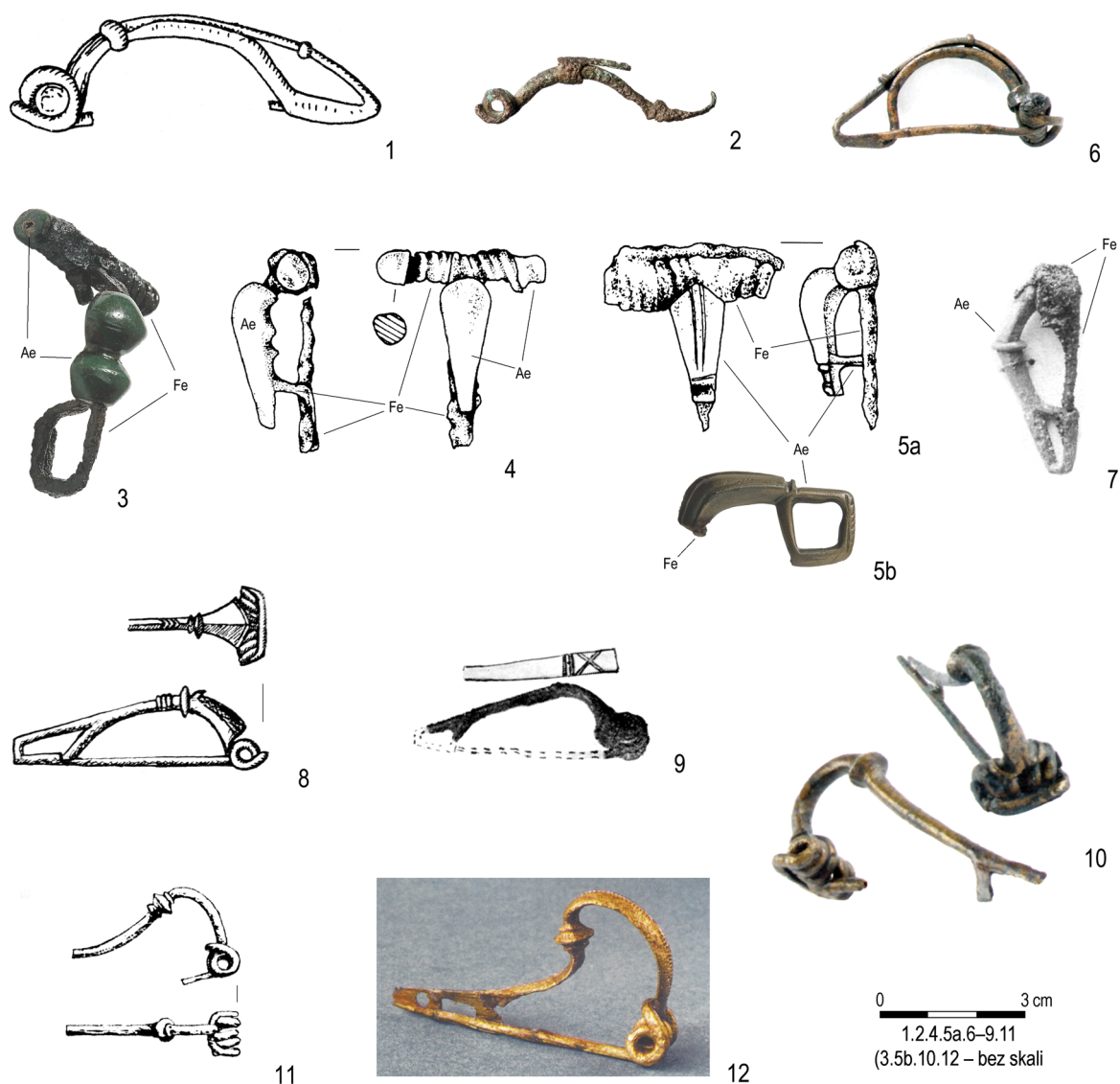
Zapinki

Najliczniejszą i najbardziej zróżnicowaną kategorią źródeł dla tak sformułowanego tematu są zapinki. Ponieważ tylko nieliczne ich odmiany mają status tzw. archeologicznych wyznaczników płci, to zabytki te wymagają bardziej szczegółowego omówienia, przede wszystkim w zakresie charakterystyki inwentarzy, w skład których wchodziły.

Do najwcześniejszych zapinek wykonanych z brązu, pojawiających się już w fazie A₁ w grobach kultury przeworskiej i – wyjątkowo – oksywskiej, należą egzemplarze o środkowolateńskiej konstrukcji, typu *Mötschwil* i doń zbliżone (Ryc. 1:1.2; BOCHNAK 2014, 37–40, ryc. 5, 6; MACIAŁOWICZ 2015, 279–280, ryc. 5, 6; GRYGIEL 2018, 54–55, ryc. 26). Są to importy ze świata celtyckiego, choć niewykluczone, że wśród okazów tylko nawiązujących do tej odmiany kryją się też wyroby miejscowe, które zresztą mogły pozostawać nieco dłużej w użyciu. Spośród co najmniej kilkunastu sztuk znanych z Niżu Polskiego tylko cztery egzemplarze odkryto w trzech grobach (MACIAŁOWICZ 2015, 280, przyp. 41, tam dalsza lit.). W dwóch przypadkach (Ciecierzyn, grób 72; Podwiesk, grób 251) zapinkom tym towarzyszyły typowe dla stroju kobiecego żelazne, podłużne klamry pasa, a w jednym (Krusza Zamkowa, grób XVI z dwiema zapinkami) – nożyk sierpikowaty oraz szydło (?), a więc narzędzia charakterystyczne raczej dla grobów kobiecych. Analizy antropologiczne kości nie pozwoliły na określenie płci osób pochowanych w pierwszych dwóch z wymienionych grobów (były to – odpowiednio – dziecko oraz osobnik młodociany), a w przypadku trzeciego wykazały, że złożone w nim szczątki należały do dorosłego mężczyzny i dwojga dzieci (nie wiadomo jednak, z którym pochówkiem należałoby łączyć odkryte w tym grobie brązowe zapinki). Jesliby więc oprzeć się na wnioskach płynących z analizy zabytków towarzyszących zapinkom, to otrzymamy zgodność z wymową źródeł sepulkralnych pochodzących z zachodniej strefy kultury lateńskiej, w środowisku której brązowe okazy typu *Mötschwil* niemal bez wyjątku występują w grobach kobiecych (MÁRTON 2004, 291, 293, 304; por. MACIAŁOWICZ 2015, 280, przyp. 38).

Równie wczesne co egzemplarze typu *Mötschwil*, choć prawdopodobnie użytkowane także w początkach (?) fazy A₂, są bimetaliczne lub brązowe zapinki, których genezy należy dopatrywać się w kulturze jastorfskiej lub na wyspach bałtyckich, tj. Bornholmie i Gotlandii (BOKINIEC 2001; 2008, 25–26, 28–29; ANDRZEJOWSKI, MACIAŁOWICZ 2017, 188–198; GRYGIEL 2018, 115–129). Chodzi tu przede wszystkim o egzemplarze bimetaliczne, uformowane z żelaznego drutu, na kabłąku których następnie odlano brązowy ozdobnik – najczęściej w postaci pary spojonych ze sobą „kulek” (Ryc. 1:3) lub wydłużonej „koszulki” (Ryc. 1:4). Rzadziej spotykane są okazy bimetaliczne o masywnym, profilowanym kabłąku odlanym wraz z ramowatą pochewką w całości z brązu, w przypadku których tylko sprężyna jest żelazna (Ryc. 1:5). Sporadycznie występują też egzemplarze wykonane z brązu w całości, tj. wraz ze sprężyną. Zapinki takie znane są głównie z północnej części kraju i niewykluczone, że przynajmniej niektóre z wymienionych form były tu wytwarzane. Mimo znaczącej liczby kilkudziesięciu egzemplarzy różnych odmian omawianej grupy, dysponujemy informacjami nt. tylko ok. dziesięciu inwentarzy grobowych, w których wystąpiły. W grobach kultury oksywskiej bimetaliczne zapinki z „koszulką” na kabłąku lub o odlewanych masywnych kabłąkach i żelaznej sprężynie zwykle spotykane są parami, a towarzyszą im podłużne klamry pasa, co pozwala sądzić, że należały do stroju kobiecego (por. PIETRZAK 1987, tabl. LXIX/159:a–c; BOKINIEC 2001, 42–44; 2008, 190, 227). Podobne garnitury metalowych elementów stroju można też zaobserwować w przypadku zespołów grobowych zawierających zapinki z brązowymi „kulkami” na kabłąku, najliczniej notowanych w środowisku kultury jastorfskiej (DOMAŃSKI 1975, 16; BRANDT 2001, 84–85; BIEGER 2003, 49, 51, 53, 55, 58, 60), a sporadycznie też oksywskiej i – być może – przeworskiej (BOKINIEC 2001, 45; ANDRZEJOWSKI, MACIAŁOWICZ 2017, 193, przyp. 74–76 – w obu pracach dalsza lit.).

Liczba brązowych zapinek w inwentarzach z młodszego okresu przedrzymskiego zwiększa się w fazie A₂, wraz z pojawianiem się odmiany G według klasyfikacji J. Kostrzewskiego (1919). Są to drobne, niemal filigranowe egzemplarze o konstrukcji środkowolateńskiej, wykonane z brązowego drutu (Ryc. 1:6), które



Ryc. 1. Brązowe (1, 2, 6, 8–12) i bimetaliczne (3–5, 7) zapinki z młodszego okresu przedrzymskiego: 1, 2 – typ *Mötschwil* i zbliżona (Krusza Zamkowa, gr. XVI; Podwiesk, gr. 251); 3, 4 – z „kulkami” lub „koszulką” na kabłąku (Kałdus; Podwiesk, gr. 160); 5a, 5b – o masywnym kabłąku (Podwiesk, gr. 216; Kałdus); 6 – typ G (Podwiesk, gr. 71); 7 – typ K (Grudziądz-Rządź, gr. 307); 8 – typ A.65 (Skowarcz, gr. „c”); 9 – typ *Carceri* (Chelmno, gr. 177); 10 – typ A.18a (Podwiesk, gr. 49); 11 – typ N (Karczewiec, gr. 176); 12 – typ A.2a (Inowrocław, stan. 58, gr. 9). Według: 1 – KOKOWSKI 1989; 2 – MACIAŁOWICZ 2015; 3, 5b – BOKINIEC 2008; 4, 5a, 6, 10 – BOKINIEC 2005; 7 – KURZYŃSKA 2020; 8 – KOSTRZEWSKI 1919; 9 – ŁĘGA 1938; 11 – DĄBROWSKA 1973; 12 – COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998

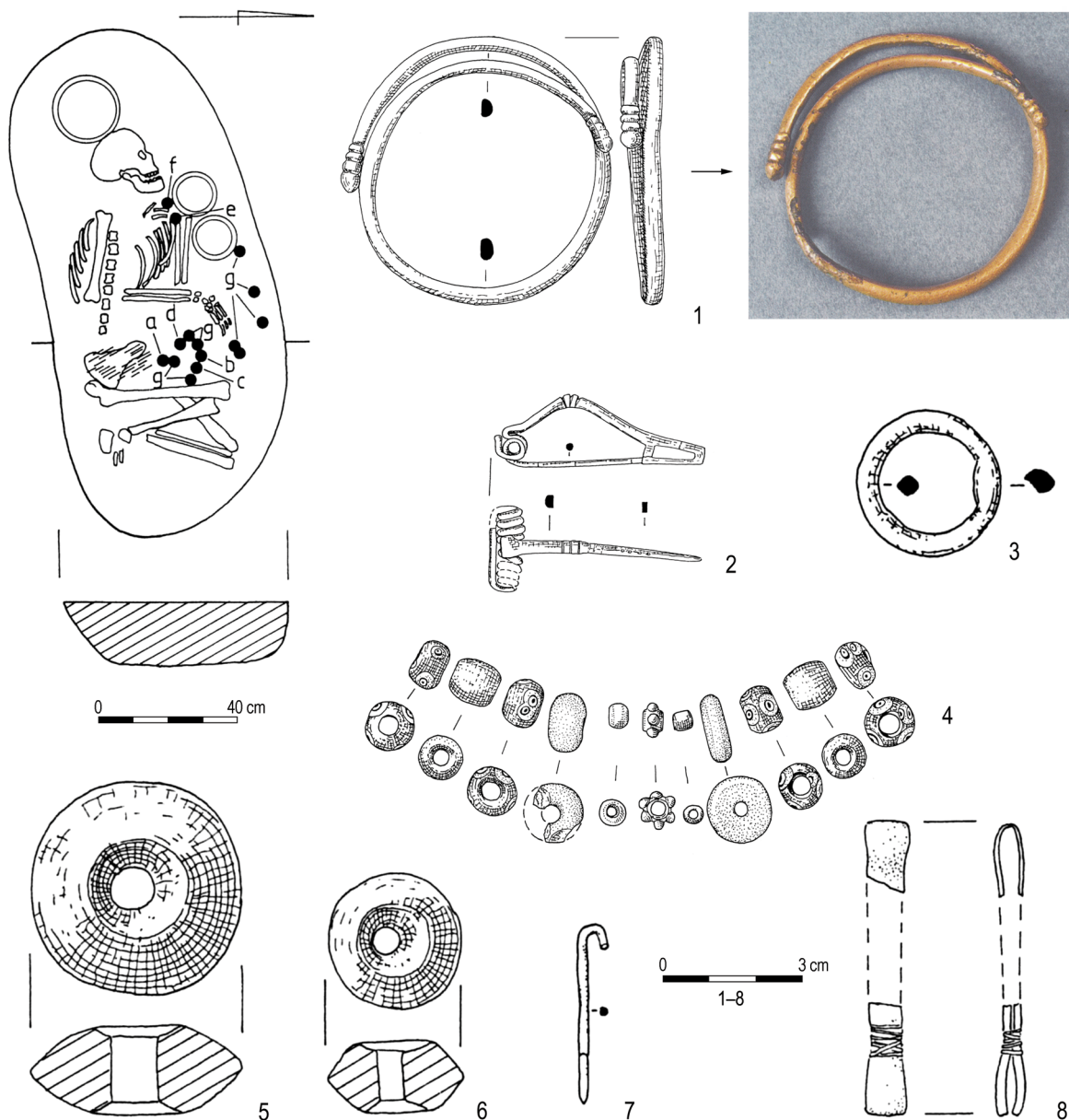
mogą nieco przypominać wcześniejsze zapinki *Mötschwil*. Znaleźiska z terenu Polski powszechnie uważa się za importy znad środkowej Łaby, które upowszechniły się na Pomorzu, a następnie – za pośrednictwem zamieszkujących je społeczności – miały przenikać na obszar kultury przeworskiej (por. BOCHNAK 2014, 31–32, tam szczegółowe omówienie formułowanych na ten temat opinii). Obecnie znanych jest mi blisko 100 zapinek typu G z dorzecza Odry i Wisły⁵, a zatem wygłaszane niegdyś przypuszczenia o ich miejscowej produkcji (KOSTRZEWSKI 1919, 22, COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 83–84), mimo iż do

5 Dotychczasowe, lecz dla ziem Polski już nieaktualne, zestawienia tych zabytków (VÖLLING 1995, 237–242 – lista 1, dodatek 1 [mapa]; BOCKIUS, ŁUCZKIEWICZ 2004, 142–150 – lista 7, mapa 10) można dziś uzupełnić o dziesiątki nowych, częściowo niepublikowanych, znaleźisk.

niedawna były kwestionowane, dziś wydają się być dużo bardziej uzasadnione. Zapinki tej odmiany są uznawane za element stroju kobiecego (VÖLLING 1995, 152), za czym przemawia fakt częstego odkrywania ich w zestawach – przeważnie w postaci pary egzemplarzy – lub wraz z zapinkami innych odmian, a często także z podłużnymi klamrami pasa. Potwierdzają to m.in. liczne zespoły z cmentarzyska kultury oksywskiej w Podwiesku (por. BOKINIEC 2005, 93). Tylko w jednym (grób 38) spośród 19 inwentarzy grobowych z tej nekropoli fragmentom brązowej zapinki – przypuszczalnie należącej do typu G – towarzyszyły m.in. elementy uzbrojenia, tj. umbo tarczy, grot i tok (BOKINIEC 2005, 19, tabl. XVIII/38). Zespół ten cechuje się także innymi osobliwościami, niż tylko wystąpieniem broni wraz z typowo kobiecą zapinką. Otóż kości pochodzące z grobu 38 określono jako szczątki dziecka, a z kolei odkryte tu umbo z kolcem oraz druga zapinka – żelazny egzemplarz typu M – reprezentują zasadniczo rzecz biorąc młodszy horyzont znalezisk niż fibule odmiany G (jest to najpóźniej datowany egzemplarz tego typu z ziemi chełmińskiej; por. BOKINIEC 2008, 36, tab. 6). Trudno więc uznać ten zespół grobowy za reprezentatywny dla reguł użytkowania tych brązowych zapinek w środowisku kultury oksywskiej. Przynależność zapinek typu G do garnituru metalowych akcesoriów stroju kobiecego potwierdzają dwa znaleziska z grobów inhumacyjnych kultury przeworskiej z terenu Kujaw: z Inowrocławia, stan. 58, grób 58 (COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 50, 52, ryc. 27:1.2) oraz Kruszy Zamkowej, stan. 13, grób XXVII (KOKOWSKI 1989, 85, ryc. 41:11.12), w których pochowano – odpowiednio – najprawdopodobniej kobietę oraz kobietę z niemowlęciem.

Szczególnie powszechną formą zapinki z fazy A₂, cechującą się już późnolateńską konstrukcją nóżki, jest odmiana K według J. Kostrzewskiego. Obok bardzo licznych żelaznych okazów, z ziem Polski znanych jest mi ok. 20 egzemplarzy wykonanych w całości z brązu (Ryc. 2:2) lub bimetalicznych, w przypadku których kabłąk jest brązowy, a sprężyna wraz z igłą – żelazne (Ryc. 1:7)⁶. Są to zabytki odkrywane przeważnie luźno lub na osadach i tylko kilka pochodzi z grobów, które dostarczyły także innych charakterystycznych elementów wyposażenia grobowego. Okazy brązowe o żelaznym aparacie sprężyny, bez wątplenia nawiązujące do wcześniejszej tradycji wykonywania zapinek bimetalicznych wzorowanych na formach jastorfskich i północnoeuropejskich (por. Ryc. 1:5), wystąpiły w inwentarzach dwóch grobów kultury oksywskiej: Grudziądz-Rządź (d. *Rondsens*), grób 307 (KURZYŃSKA 2020, 116, tabl. 72/13:24, 74/30:12, 80/34:7, 143/307:2.3), oraz Podwiesk, grób 299W (BOKINIEC 2005, 58–59, tabl. XCIX,C/299W – dwa egzemplarze). W obu przypadkach towarzyszyły im podłużne żelazne klamry pasa, ale w tym drugim zespole, obok stylistycznej pary bimetalicznych zapinek typu K, znaleziono także dwa okazy żelazne tej odmiany (różnej wielkości), a przede wszystkim – grot i umbo tarczy. Prawdopodobnie był to pochówek podwójny, ponieważ według opisu grobu trzy zapinki – niestety bliżej nieokreślone – zalegały wraz klamrą pasa wśród skupiska przepalonych kości na dnie jamy; natomiast broń i czwartą zapinkę złożono do ceramicznej popielnicy oraz w jej otoczeniu. Nie wiadomo, czy identyfikacja antropologiczna kości z tego grobu – określonych jako należące do „mężczyzny (?)” – dotyczy szczątków pochodzących z wnętrza popielnicy czy wspomnianego skupiska na dnie jamy. Z braku dokładniejszych informacji nt. lokalizacji konkretnych zapinek można tylko stwierdzić, że wśród trzech egzemplarzy odkrytych wraz z klamrą pasa musiał się znajdować co najmniej jeden okaz bimetaliczny. A ponieważ stanowi on stylistyczny komplet z drugą, bardzo podobną zapinką, to można jedynie przypuszczać, że ten właśnie zestaw, uzupełniony o trzecią, żelazną zapinkę, zalegał wraz klamrą w skupisku kości na dnie jamy. Zarówno sposób złożenia kości do grobu (bez użycia popielnicy), jak i towarzyszący im zestaw zabytków, w tym klamra, wskazują, że w tej partii grobu 299W złożono pochówek kobiety (BOKINIEC 2008, 225–227; por. WOŁĄGIEWICZ 1981a, 158). Z kolei wykonane w całości z brązu zapinki typu K wystąpiły w czterech grobach kultury przeworskiej.

6 W dotychczasowych, nie w pełni już dziś aktualnych, zestawieniach zapinek typu K (VÖLLING 1995, 244–253, lista 3; BOCKIUS, ŁUCZKIEWICZ 2004, 150–161, lista 8A, w obu pracach też obszerne omówienie typo-chronologicznego zróżnicowania tej odmiany) brak jest informacji o surowcu, z którego wykonano dany zabytek. Obecność brązowych i bimetalicznych egzemplarzy, głównie w środowisku kultury oksywskiej, jest już od dawna sygnalizowana w literaturze, choć znaleziska te jawiły się dotąd jako zupełnie wyjątkowe (KOSTRZEWSKI 1919, 35, przyp. 4; BOKINIEC 2008, 40, zestawienie 5:7 – typ K-Ic).



Ryc. 2. Inowrocław, stan. 58, grób 54. 1 – bransoleta brąz.; 2 – zapinka brąz.; 3 – kółko brąz.; 4 – paciorki szklane i bursztynowe; 5, 6 – przęśliki gliniane; 7 – haczyk brąz. do wrzeciona; 8 – pęseta brąz. Oznaczenia na planie grobu: a – zapinka; b – pęseta; c – kółko; d, f – przęślik; e – bransoleta; g – paciorki. Według: COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998

W Błoniu, grób 155, oraz Wymysłowie, groby 261b i 276⁷, towarzyszyły im m.in. podłużne klamry pasa lub ich fragmenty, a w pierwszym z wymienionych także bransoleta (MYCIELSKA, WOŹNIAK 1988, 84, tabl. CXXXIX/B; JASNOSZ 1952, 175, 184–185, ryc. 256, 276). Z kolei w inhumacyjnym grobie 54 na stan. 58 w Inowrocławiu wraz z brązową zapinką odmiany K odkryto też kolbę bursztynowych i szklanych paciorków, brązową bransoletę, a także elementy wrzeciona (Ryc. 2; COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 43, 46, ryc. 23, 24). Żeńską płeć pochowanej w tym grobie osoby potwierdziła też analiza antropologiczna szkieletu.

W fazie A₂ i w początkach fazy A₃ (stadium A₂/A₃) pojawiły się na ziemiach Polski brązowe zapinki różnych odmian – m.in. Almgren 65 (Ryc. 1:8), *Carceri* (Ryc. 1:9), miseczkowatej – o proveniencji

⁷ Zaklasyfikowanie odkrytego w grobie 276 fragmentu brązowej zapinki do typu K nie jest pewne.

italskiej lub alpejskiej, napływające tu za pośrednictwem czeskich i morawskich oppidów, zapewne w ramach funkcjonowania tzw. szlaku bursztynowego (MACIAŁOWICZ 2015, 282, 285–287, ryc. 8, 9). Niektóre z nich, szczególnie typu A.65, mogły być też kopiowane przez celtyckich rzemieślników (MELLER 2012, 68–69; HARASIM 2017, 53, przyp. 10) i niewykluczone, że również ich wyroby docierały na północ. Obecnie z kultur przeworskiej i oksywskiej można wskazać nieco ponad 30 egzemplarzy fibul omawianej, bardzo zróżnicowanej grupy, przy czym zdecydowanie najwięcej pochodzi z obszaru pierwszego z tych ugrupowań. Paradoksalnie jednak znaleziska grobowe spotykane są wyłącznie na Pomorzu Wschodnim, a nieliczne zadokumentowane inwentarze wskazują, że były to najpewniej pochówki osób płci żeńskiej. W grobie „c” ze Skowarcza (d. *Schönwarling*) parze brązowych (?)⁸ zapinek typu A.65 (Ryc. 1:8) towarzyszył żelazny egzemplarz odmiany C według J. Kostrzewskiego oraz gliniany przęslik (KOSTRZEWSKI 1919, 41, 364–365 – nr 86, ryc. 26). W przypadku brązowego okazu typu A.65 odkrytego w grobie 481 na stan. 10 w Pruszczu Gdańskim, w skład inwentarza wchodziła także druga zapinka, innej formy i wykonana z żelaza, oraz kamienny gładzik⁹ (PIETRZAK 1997, 68, tabl. CXLI/481; HARASIM 2013, 7, ryc. 3:1). Na podstawie analizy antropologicznej przepalonych kości z tego grobu stwierdzono, iż należały one do młodego dziecka (*infans I*), być może więc dziewczynki (?), jak zdaje się sugerować obecność gładzika (por. przyp. 9). Trzecie znalezisko pochodzi z grobu 2010/16 w Malborku-Wielbarku, w którym bimetaliczna (brązowo-żelazna) fibula odmiany A.65¹⁰ wystąpiła m.in. razem z fragmentami brązowej wydłużonej klamry pasa oraz nożykiem sierpikowatym (ŁUCZKIEWICZ, KUZIOŁA 2019, 530–531, ryc. 6), a więc przedmiotami typowymi dla inwentarzy grobów kobiecych. Ostatnim ze znalezisk o kontekście sepulkralnym jest brązowa zapinka typu *Carceri* (Ryc. 1:9) według H. Mellerera (2012, 36–37), odkryta na cmentarzysku w Chełmnie (d. *Kulm-Fribbetal*), grób 177 (grób 41 według numeracji zbiorów berlińskich; ŁĘGA 1938, 48–49, tabl. VII:6). Autor opracowania tych materiałów, ks. Władysław Łęga, zinterpretował towarzyszący jej fragment żelaznego przedmiotu o haczykowato wygiętym jednym z końców jako okucie pochwy miecza jednosiecznego. Niepublikowany szkic oraz opis tego zabytku, sporządzone przez J. Kostrzewskiego (*Archiwum*, teka 13, karta 98), wskazują, że okucie to miało kształt taśmowaty, co znajduje potwierdzenie także w treści publikacji W. Łęgi. Tymczasem tzw. C-kształtne okucia pochew mają zwykle kształt sztabkowaty, o przekroju trójkątnym lub zbliżonym do półokrągłego (KOSTRZEWSKI 1919, 102; WOŁĄGIEWICZOWIE 1963, 43; BOCHNAK 2005, 71; por. STROBIN 2016: ryc. 2:2, 6:2). Można też zauważyć, że znalezisko to nie było uwzględniane w omówieniach pochew mieczy jednosiecznych (por. KOSTRZEWSKI 1919, 100–106) ani w zestawieniu znalezisk broni z cmentarzyska w Chełmnie (ŁUCZKIEWICZ 2006, 333–334, nr 274). Jego identyfikację jako okucie pochwy należy więc traktować z dużą rezerwą. Co więcej, inwentarz tego grobu był kilkukrotnie przemieszany, ponieważ oprócz zapinki typu *Carceri* z fazy A₂ (ewentualnie A₂/A₃) zawierał też zabytki z różnych odcinków wczesnego okresu wpływów rzymskich, m.in. fibule typów A.67 i A.148–149 (ALMGREN 1923, 65, 218 – dodatek II, nr 62, gdzie opis wszystkich trzech zapinek z tego zespołu; por. ŁĘGA 1938, 48–49, tabl. VII:5). Nie można więc mieć żadnej pewności, że omawiany fragment żelaznego przedmiotu stanowił pierwotnie wyposażenie tego samego grobu co zapinka z młodszego okresu przedrzymskiego.

Kolejny horyzont – już „post-oppidalny” – importowanych z południa zapinek brązowych reprezentują fibule odmiany A.18 (Ryc. 1:10), w obu wariacjach: wcześniejszej – jeszcze bez haczyka

8 J. Kostrzewski (1919, 41) określił je jako wykonane z „białego metalu”, podejrzewając, że był to stop miedzi z dużą ilością cyny.

9 Przedmiot ten w opisie inwentarza grobowego w publikacji źródłowej określono jako krzesak, a dopiero w omówieniu wszystkich narzędzi odkrytych na stanowisku zaliczono go w poczet tzw. gładzików (por. PIETRZAK 1997, 68, 82). Interpretacja funkcjonalna podobnych zabytków kamiennych, odkrywanych zwykle w grobach kobiecych, budzi wątpliwości, ale wiele przemawia za wykorzystywaniem ich faktycznie jako gładziki (MISTEWICZ, MACIAŁOWICZ, WOŹNIAK 2021, 156–157, tam dalsza lit.).

10 Warto podkreślić, że zbytek ten cechuje się niespotykaną wśród podobnych zapinek techniką wykonania, bowiem jej brązowy kabłąk, odlany wraz z ramowatą pochewką, został spojony z żelazną sprężyną. Tego rodzaju konstrukcja jest całkowicie obca zapinkom z Południa (ŁUCZKIEWICZ, KUZIOŁA 2019, 530, 531–532). Znajduje ona natomiast zaskakujące odpowiedniki wśród omówionych wyżej, bimetalicznych zapinek odmiany K oraz wcześniejszych form o tradycji jastorfskiej i północnoeuropejskiej.

przytrzymującego cięciwę (typ A.18a wg Th. Völlinga [1995] oraz S. Demetza [1999]), jak i późniejszej – z haczykiem i różnego rodzaju podpórką dla sprężyny (typ A.18b). Z terenów kultur przeworskiej i oksywskiej można dziś wskazać ponad 30 okazów tej odmiany, datowanych zasadniczo na fazę A₃ młodszego okresu przedrzymskiego, przy czym najwcześniejsze znaleziska typu A.18a mogą pochodzić już ze stadium A₂/A₃, a z kolei niektóre egzemplarze typu A.18b – w szczególności masywne – datować należy zapewne dopiero na początki okresu wczesnorzymskiego (faza A₃/B₁-B_{1a})¹¹. Wśród znalezisk sepulkralnych można wskazać kilkanaście zespołów, w których zapinkom tej odmiany towarzyszyły inne zabytki (narzędzia oraz elementy stroju i ozdoby) wskazujące na żeńską płć pochowanych w tych grobach osób¹². Natomiast w co najmniej dwóch przypadkach zapinki takie wystąpiły razem z przedmiotami, które należałoby uznać za archeologiczne wyznaczniki pochówków męskich: Ciecierzyn, groby 102 i 102a oraz Grudziądz-Rząd, grób 124. Inwentarz z Ciecierzyna to *de facto* nierozdzielone wyposażenie dwóch różnych grobów, przy czym przy pochówku popielnicowym (grób 120) znaleziono m.in. grot włóczni oraz bliżej nieokreśloną zapinkę, a wraz z pochówkiem jamowym (grób 120a) wystąpił m.in. przęślik (MARTYNIAK, PASTWIŃSKI, PAZDA 1997, 28–29, tabl. CXVIII, CXIX). Nie jest jednak jasne, czy informacja o zapince odkrytej przy popielnicy grobu 120 odnosi się do fragmentu brązowej fibuli typu A.18b¹³ czy też może do drugiej zapinki, żelaznej, która również wchodzi w skład inwentarza. Przepalone kości pochodzące z tego zespołu – jednak bez wskazania, z którego z obu pochówków – określono jako szczątki starszego dziecka („koniec” *infans II*), prawdopodobnie płci męskiej. Wątpliwości nie budzi natomiast inwentarz grobowy z Grudziądza-Rządza, na który składała się brązowa, masywna fibula typu A.18b oraz żelazna, półksiężycowata brzytwa (KURZYŃSKA 2020, 89, tabl. 128/124:1.2, 188/3:1.2). W tym przypadku najpewniej więc mamy do czynienia z pochówkiem mężczyzny.

Pod koniec fazy A₃ zapinki wykonane z umownego brązu (*de facto* w tym czasie często już z mosiądzu¹⁴) stają się na ziemiach Polski wyraźnie liczniejsze niż w okresie wcześniejszym. Do najpowszechniej spotykanych należą wzajemnie podobne egzemplarze o silnie wygiętych lub mocno wysklepionych kabłąkach, zaliczane do typów N (Ryc. 1:11) albo A.2a (Ryc. 1:12; por. VÖLLING 1995). Formalnie wciąż są to zapinki o konstrukcji późnolateńskiej i stylistyce typowej dla młodszego okresu przedrzymskiego, ale czas ich użytkowania przypada najwcześniej na późny odcinek fazy A₃, a przede wszystkim – na początki wczesnego okresu wpływów rzymskich (faza A₃/B₁-B_{1a}), jak wskazuje na to ich częste występowanie w grobach razem z fibulami silnie profilowanymi oraz innego rodzaju wyrobami prowincjonalnorzymskiego rzemiosła. Z kultury przeworskiej oraz z terenu Pomorza (o niejednolitym w tym czasie – „jeszcze oksywskim” lub „już wielbarskim” – obliczu kulturowym) znanych mi jest blisko 150 egzemplarzy obu odmian¹⁵. Znakomita większość znalezisk grobowych, którym towarzyszyły tzw. archeologiczne wyznaczniki płci, wskazuje na ich związek ze strojem kobiecym, ale w porównaniu z okresami wcześniejszymi zauważalnie wzrasta udział zapinek odkrytych w grobach męskich. Szereg inwentarzy, z których pochodzą brązowe zapinki odmiany N lub A.2a, zawierało bowiem również typowe

11 Por. dotychczasowe, dziś już wymagające uzupełnień, zestawienia oraz omówienia zapinek typu A.18 (w tym wykonanych także z innych metali niż brąz) z ziem Polski: BOKINIEC 2008, 51; HARASIM 2013, 31–38, ryc. 7; 2017, 53–57, ryc. 3; BOCHNAK 2014, 45–47, 247 – lista I.7; WOŹNIAK, M. 2017, 245–249, ryc. 4–7.

12 Np. Chełmno, grób 151 (grób 35 według numeracji zbiorów berlińskich); Konopnica, grób 161; Legionowo, grób 64; Oblin, grób 240; Pajewo-Szwelice, grób 62/H; Podwieski, groby: 9 (zaklasyfikowanie odkrytej tu brązowej zapinki do typu A.18 nie jest pewne), 49 i z 1975 r.; Pruszcz Gdański, stan. 10, groby: 270, 484 i 502; Rumia, grób 259. Znalezisko z Konopnicy – por. ABRAMEK 1988, 87, tabl. IX:13–15; nt. pozostałych znalezisk por. literaturę zestawioną w pracach cytowanych w przyp. 11.

13 W publikacji źródłowej, w opisie zapinki brakuje informacji o obecności haczyka, który nie został też zilustrowany na opublikowanym rysunku. Oględziny tego zabytku w Muzeum Jana Dzierżona w Kluczborku (nr inw. MK-A-19/108, nr kat. 1297) wykazały jednak, że jest on zaopatrzony w haczyk na cięciwę i w płytkę oporową nad sprężyną, a więc należy go zaliczyć do typu A.18b.

14 Por. COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 86–87; BOKINIEC 2008, 48, 50; GRYGIEL, M., GRYGIEL, R., STASIAK 2019, 347, 349.

15 Por. dotychczasowe, lecz szczególnie dla obszaru kultury przeworskiej już nieaktualne zestawienia tych zabytków – BOCKIUS, ŁUCZKIEWICZ 2004, 184–189 – lista 12, mapa 26; BOKINIEC 2008, 48, 50, 435.

dla tej płci przedmioty codziennego użytku (np. brzytwy i zestawy narzędzi do krzesania ognia), okucia pasa (żelazne sprzączki), a przede wszystkim uzbrojenie¹⁶. Należy też podkreślić, że są to zespoły, których zwartość trudno kwestionować.

A zatem przez większą część młodszego okresu przedrzymskiego zapinki brązowe rzadko wchodziły w skład inwentarza grobowego. Zdecydowanie najwięcej zabytków to znaleziska bez kontekstu lub pochodzące z osad (wraz z upowszechnianiem się amatorskich poszukiwań przy użyciu wykrywaczy metali przybywa szczególnie tych pierwszych). Wśród nielicznych znalezisk grobowych inwentarze, które można określić jako męskie, należą do zupełnych wyjątków, a ponadto związek brązowej zapinki z takim zespołem może być kwestionowany. Do bardziej zauważalnych zmian w zakresie wykorzystywania brązowych zapinek w stroju męskim dochodzi dopiero pod koniec młodszego okresu przedrzymskiego, kiedy to zwiększa się też ogólna liczba takich przedmiotów w inwentarzu obu omawianych kultur. Niemniej tendencja do użytkowania brązowych zapinek przede wszystkim przez kobiety – czy może raczej: unikania ich w stroju męskim – będzie trwać w kulturze przeworskiej także w okresie wpływów rzymskich (LIANA 1970, 455–456; CZARNECKA 1990, 39, ryc. 1, 2).

Klamry pasa

W młodszym okresie przedrzymskim, w środowisku kultury oksywskiej, a w dużo mniejszym stopniu także przeworskiej, upowszechniają się metalowe, podłużne hakowe klamry pasa o różnych kształtach i konstrukcji (KOSTRZEWSKI 1919, 42–62; WIŁOCH 1995; BOKINIEC 2008, 56–76). Oprócz zdecydowanie dominujących okazów żelaznych, z Pomorza znanych jest też kilkadziesiąt egzemplarzy wykonanych z brązu, w tym szczególnie licznych o konstrukcji trójdzielnej (Ryc. 3:1), których pojawienie się interpretowane jest jako efekt oddziaływań kultury jastorfskiej (ostatnio: STROBIN 2019). Z kolei na terenie kultury przeworskiej brązowe klamry spotykane są zupełnie sporadycznie¹⁷. Niezależnie jednak od rodzaju metalu, z którego je wykonano, zabytki te powszechnie uważane są za silnie związane ze strojem kobiet, a tym samym za jeden z ważniejszych tzw. archeologicznych wyznaczników płci (por. WOŁĄGIEWICZ 1981a, 158, 162; DĄBROWSKA 1988, 30; BOKINIEC 2008, 225–226; STROBIN 2019, 3, 25, 29).

Szczególny wyjątek od omawianych tu preferencji surowcowych wydają się stanowić metalowe elementy męskich pasów służących do zawieszania miecza, na które składały się przede wszystkim pierścieniowate klamry typów 48–50 według J. Kostrzewskiego oraz towarzyszące im niekiedy masywne kółka (Ryc. 3:2; por. ostatnio: BOCHNAK 2005, 56–60; 2014, 67–72). Pasy zaopatrzone w takie zapięcia uważa się za wyroby celtyckie, które w środowisku kultur przeworskiej i oksywskiej były importami. Wśród nieco ponad 50 pierścieniowatych klamer z ziem Polski zdecydowanie dominują okazy żelazne, ale osiem z nich wykonanych było z brązu (BOCHNAK 2014, 251 – lista VI.2). W większości przypadków egzemplarze brązowe wchodziły w skład inwentarzy grobowych zawierających uzbrojenie (w tym miecz). Natomiast w grobie kultury oksywskiej nr 42 w Rumii brązowe elementy takiego pasa mieczowego – klamra pierścieniowata typu K.48 i cztery masywne kółka, prawdopodobnie pierwotnie tworzące komplet – towarzyszyły pochówkowi kobiety, jak wskazują na to wyniki analizy antropologicznej kości, a przede wszystkim pozostałe wyposażenie, tj. m.in. podłużna klamra pasa oraz kolia składająca się z importowanych z kultury lateńskiej paciorków szklanych typu *Ringperle* oraz brązowych pierścieni brodawkowatych (niem. *Knotenringe*; PIETRZAK 1987, 18–19, tabl. LXIV:42; GŁADYKOWSKA-RZECZYCKA 1987, 220;

16 Np. Inowrocław, stan. 58, grób 67 (COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 55–58, ryc. 30, 31); Łuczka (*Лучка*) na Ukrainie, grób b.n. (KIEFERLING 2002, 35–40, ryc. 9, 10); Modła, grób 175 (ANDRZEJOWSKI 2006, 24, ryc. 10, 11/175); Nowe Dobra (d. *Neuguth*), grób jamowy 24/1910 (KOSTRZEWSKI, *Archiwum...*, teka 13, karta 317); Wesółki, grób 20A (DĄBROWSKI 1967, 29–30, ryc. 25; KACZANOWSKI, MĄDYDA-LEGUTKO 2000, 170–175, ryc. 3–6); Wymysłowo, groby 85 i 340 (JASNOSZ 1952, 55–57, 226–227, ryc. 62, 351). Płeć męską pochowanych osób potwierdziły analizy kości z grobu ciałopalnego w Wesółkach oraz szkieletu z grobu inhumacyjnego w Inowrocławiu.

17 Np. Węgry (d. *Wangern*), grób 3 (PESCHECK 1939, 212, ryc. 40); Wymysłowo, grób 275 (JASNOSZ 1952, 184, ryc. 276:8); okolice Żnina, znalezisko z cmentarzyska? (ERZEPKI 1893, 7, tabl. VI:5; KOSTRZEWSKI 1919, 275 – dodatek 29); m.in. na Kujawach (?), znal. z cmentarzyska? (COFTA-BRONIEWSKA, KOŚKO 2002, 125, ryc. 133:2 – tu rysunek trójdzielnej klamry, podpisanej jako pochodząca z „grupy kruszańskiej”).

BOCHNAK 2014, 230). Również w kulturze jastorfskiej tego rodzaju klamry pierścieniowate występują niekiedy w grobach kobiet (BRANDT 2001, 112, 149–150, tam dalsza literatura). Tak więc, w świetle znalezisk sepulkralnych, pasy zaopatrzone w tego rodzaju zapięcie jawią się z jednej strony jako element rynsztunku wojownika, który najwyraźniej nie podlegał takim samym regułom doboru pod kątem surowca, jak metalowe zapinki, a z drugiej – jako przedmiot, który sporadycznie mógł być adaptowany na potrzeby stroju kobiecego (alternatywnie: bywał wykorzystywany podczas ceremonii pogrzebowej jako rodzaj daru dla zmarłej?).

Ozdoby obręczowe i pierścieniowate

Do tej kategorii zaliczono ozdoby o otwartej lub zamkniętej obręczy różnej średnicy, interpretowane jako naszyjniki, bransolety lub naramienniki, ewentualnie też zawieszki. O ile nieliczne naszyjniki znane z kontekstów kultury przeworskiej i oksywskiej zajmują raczej wczesną pozycję chronologiczną, zamykającą się w fazach A_1 – A_2 , to pozostałe kategorie omawianych tu ozdób reprezentują zasadniczo rzecz biorąc nieco młodszy horyzont znalezisk, datowany na fazy A_2 i A_3 , a także czasy jeszcze późniejsze.

Jedną z liczniejszych grup ozdób z młodszego okresu przedrzymskiego są – bez wyjątku brązowe – tzw. naszyjniki koronowate o dwuelementowej obręczy, spojonej i otwieranej za pomocą zawiasu. Są to zabytki typowe dla północnej strefy świata jastorfskiego i w tych nielicznych przypadkach, gdy znany jest nam kontekst kulturowy znalezisk z Niżu Polskiego, najczęściej można przypisać im taką właśnie atrybucję (DĄBROWSKA 1988, 181–183; MACIAŁOWICZ 2011, 103–104; GRYGIEL 2018, 93, 140 – w tych pracach dalsza literatura). Znaleziska sepulkralne, które w sposób pewny (Błonie, grób 151) lub hipotetyczny (Dwikozy) można łączyć z kulturą przeworską, ewentualnie z oksywką (grób [?] z Chocielewka), nie dostarczyły niestety informacji nt. płci użytkowników tych przedmiotów. Na podstawie – co prawda bardzo nielicznych – inwentarzy grobowych z obszaru właściwej kultury jastorfskiej można jednak przypuszczać, że naszyjniki koronowate towarzyszyły przede wszystkim pochówkom kobiet, choć analizy antropologiczne wskazują niekiedy na obecność w tych grobach szczątków dzieci (RAUCHFUß, SCHMIDT 2005, 307).

Inną odmianę brązowych naszyjników reprezentują okazy o otwartej obręczy z tzw. kolbowatymi zakończeniami (ostatnio: GRYGIEL 2018, 144–149). Ich znaleziska koncentrują się na terenie Pomorza Zachodniego i przyległej partii północno-wschodnich Niemiec, a więc przede wszystkim w środowisku grupy nadodrzańskiej kultury jastorfskiej. Na obszarze kultur przeworskiej i oksywskiej notowane są tylko pojedyncze sztuki, które trafiły tu zapewne jako importy, przy czym tylko jeden z takich przedmiotów wystąpił w grobie. Chodzi tu o zabytek z cmentarzyska kultury oksywskiej w Podwiesku, grób 414, którego obręcz – co jest cechą niespotykaną wśród tej grupy ozdób – składała się z dwóch części spojonych zawiasem, podobnie jak w przypadku naszyjników koronowatych (BOKINIEC 2005, 77, tabl. CXLV/414). Ponadto w skład tego inwentarza wchodziły m.in. dwie zapinki, w tym jedna o masywnym brązowym kabłąku, odlanym wraz pochewką i połączonym z żelazną sprężyną (por. wyżej), a także podłużna żelazna klamra pasa. Analiza antropologiczna kości z tego grobu wskazała jedynie na młodociany wiek pochowanej tu osoby, ale zarówno klamra oraz bimetaliczna zapinka, jak i jamowa forma grobu wskazują, że mamy do czynienia z pochówkiem kobiecym, co odpowiada kontekstom odkrywania podobnych naszyjników na obszarze dla nich macierzystym (WOŁĄGIEWICZ 1981b, 192–194).

Kolejną kategorią ozdób nieobcych społecznościom kultury oksywskiej, ale też przeworskiej – szczególnie w jej nadwiślańskiej strefie – są żelazne i brązowe bransolety, różniące się między sobą profilowaniem obręczy, która jednak zwykle jest niedomknięta (choć jej końce mogą na siebie zachodzić) i wykonana z niezbyt grubej sztabki (Ryc. 2:1). Jeśli chodzi o okazy brązowe, to ogółem z obszaru obu kultur znanych jest mi blisko 30 zabytków, które można datować na fazy A_2 – A_3 , ewentualnie na fazę A_3/B_1 – B_{1a} (DĄBROWSKA 2005; 2008, 34; BOKINIEC 2008, 83–84; HARASIM 2017, 57, ryc. 6)¹⁸. Pojawienie się takich bransolet na ziemiach Polski tłumaczone jest oddziaływaniami zewnętrznymi,

18 Listę zabytków zestawionych w cytowanych opracowaniach można uzupełnić o kilka kolejnych, niepublikowanych znalezisk, pochodzących głównie z Mazowsza.



Ryc. 3. Brązowe elementy pasa: 1 – trójdzielna klamra hakowa (Podole Małe); 2a, 2b – pierścieniowata klamra wraz z kółkiem (Pruszcz Gdański, stan. 10, gr. 403). Według: 1 – BURSCHÉ, MACHAJEWSKI, ROGALSKI 2012; 2 – PIETRZAK 1997

docierającymi tu przede wszystkim z południa lub południowego wschodu, ale w przypadku większości okazów bransolet brązowych nie wyklucza się też kontaktów z zachodnią Celtyką czy z Europą północną (DĄBROWSKA 2005, 83–86). Większość badaczy zgodnie uznaje tego rodzaju zabytki za ozdoby kobiece, choć – przeważnie z kultury przeworskiej – znane są wcale nie tak rzadkie przykłady wystąpienia ich w grobach z bronią lub zawierających pochówki mężczyzn (DĄBROWSKA 2005, 81–83; 2008, 34). Co ciekawe, dotyczy to przeważnie bransolet wykonanych z żelaza, choć identyfikacja funkcjonalna kilku z tych przeważnie źle zachowanych zabytków jest niepewna, a tylko w dwóch przypadkach – okazów brązowych, datowanych zresztą dopiero na fazę A₃. Pierwsze z tych znalezisk wystąpiło w inwentarzu grobu 53 z cmentarzyska kultury przeworskiej w Lemnach, w skład którego, obok fragmentu brązowej bransolety, wchodził też m.in. grot broni drzewcowej, C-kształtne okucie pochwy miecza jednosiecznego, nit żelazny o dużej główce (prawdopodobnie od tarczy), nożyce oraz długi nóż (NARKIEWICZ 1990, 86–87, tabl. XIV; por. DĄBROWSKA 2008, 151–152). Bardziej zastanawiający jest przykład znalezisk z inhumacyjnego grobu nr 127A odkrytego na cmentarzysku w Pruszczu Gdańskim, stan. 10. Szkieletowi, określone mu przez antropologa jako należący do mężczyzny w wieku *maturus-senilis*, towarzyszyła bowiem nie tylko brązowa bransoleta (założona na lewą rękę), ale też m.in. para żelaznych, bardzo do siebie podobnych zapinek typów M i N, rozmieszczonych symetrycznie – po jednej na każdym z obojczyków, niewielka brązowa zawieszka (?) zalegająca obok kości miednicy, a także żelazna igła do szycia (PIETRZAK 1997, 26, tabl. XLII/127A). Tak więc zarówno zestaw obecnych w grobie przedmiotów, jak i sposób noszenia zapinek, sugeruje raczej żeńską płć pochowanej tu osoby, co jednak stoi w sprzeczności z identyfikacją antropologiczną. Trudno jednoznacznie wyjaśnić tę niezgodność w wymowie obu kategorii źródeł. Należy jednak pamiętać, że antropologiczna metoda określania płci ma swoje ograniczenia także w odniesieniu do materiału kostnego niepoddanego kremacji (RÖSING et al. 2007, 78–79), a szereg czynników może przyczynić się do maskulinizacji szkieletów kobiecych, co dotyczy szczególnie osób w wieku dojrzałym

(SKÓRA 2015, 32–33, tam dalsza literatura). Identyfikacja tego pochówku jako grobu męskiego stoi też w sprzeczności z faktem, iż bransolety w środowisku niewiele późniejszej kultury wielbarskiej uznawane są zasadniczo za ozdoby kobiece (SKÓRA 2015, 89–91). W każdym razie dwa kolejne pochówki inhumacyjne, tym razem z terenu Kujaw – Inowrocław, stan. 58, grób 54 (Ryc. 2) oraz Krusza Zamkowa, grób XXXV – poświadczają, że użytkowniczkami brązowych bransolet w kulturze przeworskiej były dorosłe kobiety (COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 43, ryc. 23; KOKOWSKI 1989, 89–90, ryc. 45:6–9). Ewentualne uznanie bransolet (zarówno brązowych, jak i żelaznych) za ozdoby należące w młodszym okresie przedrzymskim także do stroju męskiego wymagałoby więc przeprowadzenia dalszych analiz, w oparciu o szerszą, lepiej zachowaną i dokładniej zadokumentowaną bazę źródłową.

Osobną grupę stanowią wykonane z brązu ozdoby o zamkniętej obręczy, typu *Şimleul Silvaniei*, bogato profilowane na obwodzie m.in. za pomocą plastycznych ornamentów pseudosznurowych i pierścieniowatych otworów. Zależnie od wielkości służyły one jako bransolety albo naramienniki, ale niektóre okazy, nawet sporej średnicy, mogły być wykorzystywane w charakterze zawieszek (ostatnio: RUDNICKI 2012; ANDRZEJOWSKI, MACIAŁOWICZ 2017, 205–214). Uważa się, że są to wyroby proveniencji dackiej, w którym to środowisku pojawiły się pod wpływem inspiracji płynących z kultury lateńskiej. Znakomita większość spośród kilkudziesięciu egzemplarzy znanych z ziem Polski to znaleziska bez kontekstu lub pochodzące z osad, a tylko zupełnie pojedyncze okazy odkryto w grobach datowanych na ostatni odcinek interesującego nas tu młodszego okresu przedrzymskiego lub na fazę A_3/B_1-B_{1a} . Analiza nielicznych inwentarzy grobowych zawierających te ozdoby, przeważnie datowanych jednak dopiero na wczesny okres wpływów rzymskich, wskazuje, że ich użytkowniczkami były kobiety.

Ostatnią wreszcie grupą ozdób są z reguły niewielkie brązowe pierścienie, zdobione regularnymi układami guzków na obwodzie, zwane pierścieniami brodawkowatymi lub – od ich nazwy niemieckojęzycznej – knotenringami. Z inwentarzy kultur przeworskiej i oksywskiej datowanych na młodszy okres przedrzymski pochodzi kilkadziesiąt takich zabytków (ostatnio: BOKINIEC 2008, 85; BOCHNAK 2014, 55–62). Knotenringi z ziem Polski uważane są za importy z kultury lateńskiej. Mogły one stanowić elementy kologii lub też służyć jako innego rodzaju zawieszki; w każdym razie znaleziska pochodzące z grobów wskazują wyraźnie na ich związek ze strojem kobiet.

Dyskusja

Jak więc wynika z powyższego przeglądu źródeł, w młodszym okresie przedrzymskim zarysowuje się wyraźna prawidłowość związana z występowaniem większości rodzajów brązowych elementów stroju i ozdób niemal wyłącznie w grobach kobiet, a w każdym razie – z ich brakiem w grobach o typowo męskim modelu wyposażenia. Bardzo nieliczne odstępstwa od tej normy rejestrowane są przeważnie w przypadku zespołów, których homogeniczność może być kwestionowana, ewentualnie zawierających szczątki kilku osób. Nieoczekiwanym wyjątkiem są brązowe pierścieniowate klamry pasa mieczowego, które – co oczywiste – występują najczęściej w grobach wyposażonych w broń. Przypuszczalnie więc pasy z takimi zapięciami były traktowane nie jako element ściśle rozumianego stroju, a jako rynsztunek wojownika, podobnie jak np. ostrogi, wśród których również trafiają się egzemplarze odlane z brązu lub brązowo-żelazne (BOCHNAK 2004). W grobach mężczyzn zidentyfikowanych antropologicznie lub zawierających „męskie” inwentarze sporadycznie spotykane są też brązowe, a częściej żelazne, bransolety. Jeśliby – mimo przedstawionych wyżej wątpliwości – przyjąć ten fakt za rzeczywiste odzwierciedlenie ówczesnej mody męskiej¹⁹, to włączenie w jej zakres również bransolet wykonanych z brązu można by ewentualnie tłumaczyć ich stosunkowo późną pozycją chronologiczną (faza A_3). W przypadku zapinek zaobserwowano bowiem, że zjawisko wykluczania ze stroju męskiego okazów brązowych zaczyna zauważalnie słabnąć u schyłku młodszego okresu przedrzymskiego, a proces ten kontynuuje się w okresie następnym.

19 A nie np. za efekt błędnej identyfikacji najliczniejszych w tej grupie okazów żelaznych albo – w przypadku zabytków z brązu – skutek działania innych czynników (przypadkowy komponent w inwentarzu grobu męskiego lub błędne określenie antropologiczne zachowanych w grobie kości).

Nasuwa się więc oczywiste pytanie o przyczyny zaistnienia takiej preferencji surowcowej w zakresie użytkowania metalowych elementów stroju i ozdób przez społeczności obu omawianych kultur. Do najlepiej i stosunkowo niedawno opracowanych tego rodzaju zabytków z wczesnej epoki żelaza należą zapinki i szpile²⁰. W dotychczasowych publikacjach nt. zapinek podobnym kwestiom nie poświęcano jednak uwagi, być może dlatego, że żadnych ewidentnych korelacji nie odnotowano (por. GEDL 2004; WOŹNIAK, Z. 2010). Można bowiem zauważyć, że np. znane z cmentarzysk kultury lużyckiej zapinki harfowate z okresu Ha C, mimo iż w znakomitej większości wykonane z brązu, spotykane są też w licznych grobach określonych na podstawie wyposażenia jako męskie (por. GEDL 2004, 81–87). Także brązowe zapinki z okresu późnohalsztackiego (Ha D) występowały w grobach kultury lużyckiej i pomorskiej zawierających broń lub elementy wyposażenia jeździeckiego (GEDL 2004, 91, 116, 119 – nr. 262, 341, 343, 359). W przypadku tego drugiego ugrupowania uważa się, że bimetaliczne, tj. brązowo-żelazne, zapinki i szpile wchodziły w skład zarówno stroju kobiecego, jak i męskiego (KACZYŃSKI 2020, 239, tam dalsza lit.). Z drugiej strony jednak, interesujące wnioski płyną z lektury niedawnego studium poświęconego metalowym szpilom kultury pomorskiej, będącego rozprawą doktorską Bartłomieja Kaczyńskiego (2018)²¹. Autor, po dokonaniu drobiazgowego rozbioru typo-chronologicznego tej kategorii zabytków, pokusił się o wskazanie tych odmian, które można by łączyć ze strojem męskim albo kobiecym na podstawie określeń antropologicznych kości, jakie towarzyszyły im w grobach (KACZYŃSKI 2018, 306–308). I tak do grupy zapieć najczęściej użytkowanych przez mężczyzn B. Kaczyński zaliczył niektóre wyróżnione przez niego odmiany spośród szpil o główkach tarczowatych (grupa A), stożkowatych i guzikowatych (B) oraz rozklepanych i zwiniętych w uszko (C). Co ciekawe, z lektury rozdziałów poświęconych charakterystyce poszczególnych form szpil wynika, że wśród owych typów „męskich” zdecydowanie dominują okazy wykonane w całości z żelaza, podczas gdy wśród typów uznanych za „kobiece” zaobserwować można dużo większą frekwencję zabytków brązowych i bimetalicznych. Trzeba jednak podkreślić, na co słusznie zwraca uwagę autor cytowanej tu monografii, że uzyskane wyniki mogą nie być reprezentatywne, ponieważ tylko stosunkowo nieliczne pochówki, którym towarzyszyły metalowe szpile, poddano analizom osteologicznym (a ponadto nie zawsze prowadzą one do trafnej identyfikacji płci zmarłych).

Podsumowując – w przypadku zapinek datowanych na wczesną epokę żelaza dotychczas nie stwierdzono istotnych korelacji między surowcem, z którego je wykonano, a męskim lub kobiecym charakterem wyposażenia grobowego. Natomiast formułowanie tego rodzaju wniosków w odniesieniu do szpil byłoby obecnie przedwczesne z uwagi na bardzo skromną bazę danych antropologicznych. Aktualnie brak jest więc podstaw, by odnotowany w młodszym okresie przedrzymskim zwyczaj unikania w stroju męskim brązowych zapieć i ozdób wywodzić z wcześniejszej miejscowej tradycji. Za obcą genezę tego zjawiska przemawia też fakt, że trudno jest wskazać jakąkolwiek formę zabytku brązowego która powstałaby autonomicznie w środowisku kultury przeworskiej lub oksywskiej i była tu wytwarzana w znaczących ilościach²².

Wydaje się, że źródła tej preferencji – podobnie jak i wielu innych cech kultur przeworskiej i oksywskiej – należy doszukiwać się w środowisku kultury lateńskiej. Niestety, jeszcze przed początkiem fazy LT C₂ w środkowoeuropejskiej Celtyce doszło do zmiany praktykowanego tu obrządku pogrzebowego na nieuchwytny metodami archeologicznymi. Oznacza to, że nie mamy możliwości porównywania inwentarzy grobowych równoczesnych z materiałami obu omawianych ugrupowań z ziem Polski. Przyjmuję bowiem za Michałem Grygielem (2004; 2018, s. 349–351, 356–359, ryc. 174), że kultury przeworska i oksywska ostatecznie uformowały się dopiero w młodszym odcinku fazy A₁ (stadium A_{1b}), który – najogólniej rzecz biorąc – należy synchronizować z fazą LT C₂. Można jednak posiłkować się materiałem z cmentarzysk celtyckich datowanych na czasy nieco wcześniejsze, tj. na fazy LT B–C₁, o ile przyjąć, że reguły dotyczące

20 Pomijam tu brązowe (ale też żelazne) kolczyki oraz napierśniki kultury pomorskiej, które – choć nie bez kontrowersji – zwykle interpretowane są jako ozdoby typowo kobiece (por. ANDRZEJOWSKA 1981, 211; KAMIŃSKA 1992, 34–35).

21 Chciałbym w tym miejscu bardzo podziękować Panu dr. Bartłomiejowi Kaczyńskiemu za jej udostępnienie.

22 Do tej grupy można by ewentualnie zaliczyć wykonane w całości z brązu zapinki typu K, ale są to wciąż bardzo rzadkie znaleziska.

komponowania stroju męskiego i kobiecego kultury lateńskiej nie uległy w międzyczasie znaczącym zmianom. I tak na wielu cmentarzyskach z tzw. bojskiej strefy kultury lateńskiej, tj. ze Śląska²³, Czech, południowo-zachodniej Słowacji i Dolnej Austrii, zaobserwowano, że o ile zapinki żelazne były wspólne dla stroju obu płci, to egzemplarze brązowe – jeśli w ogóle wystąpiły na danej nekropoli – spotykane są przede wszystkim w bogato wyposażonych grobach kobiet (ewentualnie dzieci – dziewczynek?), a w każdym razie brak ich w grobach z uzbrojeniem (por. WOŹNIAK, Z. 1979, 210–213; GEDL 1978, 12, 14; SANKOT 2008, 86; BENADÍK, VLČEK, AMBROS 1957, 120, 133, 145; RAMSL 2002, 123–136). Stroju pochowanego „wojownika” mogła natomiast niekiedy dopełniać żelazna lub właśnie brązowa bransoleta.

Za celtycką genezę tego aspektu mody społeczności kultury przeworskiej, a zapewne i oksywskiej, przemawia też oczywisty fakt, że oba te ugrupowania powstały w wyniku nasilającego się na przełomie III/II w. przed Chr. procesu tzw. latenizacji, którego jednym z istotnych przejawów było całkowite zastąpienie szpil – dotychczas wciąż stosowanych do spinania szat – zapinkami. Te ostatnie zaś, mimo iż z biegiem czasu wytwarzane już lokalnie, w środowisku kultur „zlatenizowanych”, są świadectwem ciągłego inspirowania się i czerpania z celtyckich wzorców, jak na to wskazują ich zmieniające się kształty i konstrukcja. Transfer tego wycinka „mody lateńskiej” w środowisko społeczności zamieszkujących Niż Polski nie ograniczał się tylko do wzornictwa przedmiotów (zapinek), ale zapewne dotyczył też zasad i norm ich użytkowania. Przemawia za tym m.in. fakt znajdowania jednej z najwcześniejszych w kulturze przeworskiej i – sporadycznie – oksywskiej brązowych odmian zapinek, tj. typu *Mötschwil* i form zbliżonych, właśnie w grobach kobiecych, podobnie jak ma to miejsce w zachodniej strefie kultury lateńskiej, gdzie wciąż funkcjonowały archeologicznie uchwytnie nekropole.

W przypadku Polski północnej do wzmocnienia tej preferencji mogły przyczynić się także impulsy docierające tu równie wcześnie z Łaby i z północnej Europy, czego wyrazem jest pojawienie się w inwentarzach kultury oksywskiej (a wyjątkowo też przeworskiej) typowo kobiecych brązowych i bimetalicznych zapinek o ozdobnych kabłąkach czy – sporadycznie – naszyjników brązowych. Z wyjątkiem dawniej formułowanych, lakonicznych opinii o tym, iż pojedyncza żelazna szpila, a w młodszym okresie przedrzymskim – żelazna zapinka, ma być wyznacznikiem grobów męskich (SCHWANTES 1958, 346), prowadzone dotychczas badania nad zróżnicowaniem inwentarzy grobowych z terenu Niemiec nie były jednak ukierunkowane na wykrycie ewentualnych tego rodzaju preferencji surowcowych (por. DERKS 2012)²⁴. Niemniej, oprócz omówionych wyżej form zapinek i naszyjników, można też wspomnieć o licznych nad dolną Łabą tzw. pasach holsztyńskich, bogato zdobionych za pomocą brązowych blach, które także łączone są ze strojem kobiet (HUCKE 1962, 59; HINGST 1989, 74).

Osobną kwestią jest odpowiedź na pytanie, dlaczego brązowe elementy stroju i ozdoby były w młodszym okresie przedrzymskim w użyciu na tak niewielką skalę? W inwentarzach różnych kultur wczesnej i początków późnej epoki żelaza – co dotyczy również omawianych w tym tekście zabytków – pojawiły się bimetaliczne zapięcia stroju, których części *stricte* funkcjonalne (trzcienie w przypadku szpil; sprężyna, niekiedy wraz z kabłąkiem, w przypadku zapinek) odkute były z żelaza, a partie wyeksponowane (główka lub aplikacja na główce szpili; ozdobnik odlany na kabłąku lub cały kabłąk zapinki), wykonywano z brązu. Taki dobór surowców wskazuje, że to ten drugi metal uznawany był za bardziej ozdobny, mający większy walor estetyczny²⁵. Z faktu, iż do uzyskania brązu potrzebne były miedź i cyna, z czego ta druga

23 Znaleźiska sepulkralne kultury lateńskiej z Małopolski zachodniej są zbyt nieliczne, aby wyciągać na ich podstawie wiążące wnioski. Niemniej we wszystkich trzech grobach z uzbrojeniem – z Aleksandrowic i Iwanowic – wystąpiły zapinki wyłącznie wykonane z żelaza (ostatnio GRYGIEL, M. 2018, 582, 584, nr. 75 i 80, tam wcześniejsza literatura), co dobrze wpisuje się w przedstawione tu prawidłowości odnotowane na pozostałych obszarach tzw. strefy bojskiej.

24 Ten kierunek badań w literaturze niemieckiej związany jest przede wszystkim z dyskusją nt. funkcjonowania na przełomie wczesnej i późnej epoki żelaza osobnych dla każdej z płci cmentarzysk, która obrosła olbrzymią literaturą (por. omówienia stanu badań w: DERKS 1993; SCHWEPPE 1999).

25 Pojawienie się w początkach starszego okresu przedrzymskiego bimetalicznych elementów stroju w dorzeczu Łaby tłumaczone jest kryzysem w dostępie miejscowych populacji do brązu. Stąd funkcjonalne elementy tych przedmiotów miały zostać zastąpione tańszym – bo miejscowo produkowanym – żelazem, a partie ozdobne zaczęto wykonywać już nie techniką odlewu, lecz kucia cienkiej blaszki brązowej w taki sposób, aby imitowała wyrób lity (np. SEYER 1982, 40–41).

należała do metali szczególnie rzadkich w całej środkowej Europie, należy sądzić, że ozdoby brązowe lub bimetaliczne miały też odpowiednio większą wartość materialną niż żelazne²⁶. Tym samym były one użytkowane przez stosunkowo nieliczne przedstawicielki ówczesnych społeczności, zapewne głównie te, które wchodziły w skład lokalnych elit. To właśnie wśród tych ostatnich należy się bowiem spodziewać większej otwartości na obce wzorce kulturowe, w tym dotyczące mody. Koncentracje poszczególnych grup omawianych tu brązowych zapinek proveniencji południowej, datowanych na fazy A₁–A₂/A₃, na tych obszarach Polski, przez które przebiegały szlaki wymiany dalekosiężnej, a także w tych strefach osadnictwa kultury przeworskiej, w przypadku których można się także liczyć z faktyczną obecnością – być może nieliczną? – Celtów (por. MACIAŁOWICZ 2015), dobrze wpisują się w zarysowany tu obraz. Podobne procesy mogły zachodzić na terenie Polski północnej, gdzie jednak ośrodkiem przyczyniającym się do upowszechnienia się brązu w modzie kobiecej była przede wszystkim kultura jastorfska i pokrewne jej ugrupowania północnej Europy. Ponadto, nie można też wykluczyć, że część z tych zabytków jest bezpośrednim świadectwem bytności na Niżu Polskim osób obcego pochodzenia, które przyniosły tu je ze sobą. Wydaje się bowiem, że to przede wszystkim bezpośrednie kontakty z „obcymi” mogły przyczynić się do zainicjowania nowych trendów w miejscowej modzie.

Zamiast podsumowania

Problematyka obecności na ziemiach Polski w młodszym okresie przedrzymskim brązowych elementów stroju i ozdób wciąż czeka na opracowanie. Staje się ono tym bardziej pilne, że w ostatnich kilkunastu latach gwałtownie zwiększyła się liczba mniej lub bardziej przypadkowych odkryć takich zabytków, nieczęsto jednak lub z dużym opóźnieniem trafiających do obiegu naukowego. Istotnym składnikiem badań nad tym zagadnieniem z pewnością są metaloznawcze analizy zabytków, których wyniki w ostatnim czasie coraz częściej są publikowane i dyskutowane (np. BOKINIEC 2005, aneks 5; RUDNICKI 2012, 474, dodatek 2; ANDRZEJOWSKI, MACIAŁOWICZ 2017, 196–197, 213–214, tab. 1, 2; STROBIN 2019, 24–25, tab. 1). Dopiero konfrontacja danych uzyskanych na podstawie tradycyjnych studiów z zakresu archeologii kulturowej, badań metaloznawczych, a także poszerzenia puli analiz antropologicznych, szczególnie pochodzących z grobów inhumacyjnych, które przecież licznie odkryto m.in. na terenie Kujaw (por. COFTA-BRONIEWSKA 1993), pozwoli lepiej zrozumieć znaczenie brązu jako surowca wykorzystywanego na potrzeby stroju w środowisku – uznawanych przecież za zdecydowanie „żelazne” – kultur przeworskiej i oksywijskiej.

Summary: Girls Like Bronze, or About Raw Material Preferences in the Use of Metal Dress Accessories and Ornaments in the Late Pre-Roman Period

During the last two centuries BC, iron became the most frequently used metal to produce armaments and tools and various dress accessories on Polish territories. Objects made of bronze are relatively scarce for most of the Late Pre-Roman Period, especially in the Przeworsk Culture, and to a lesser extent in the Oksywie Culture. So far, however, no question has been asked who was the user of bronze ornaments and pieces of clothing discovered in Poland, and why are they so few?

The source of the work are artefacts from graves, as only on their basis it is possible to infer about the gender of people who used them. The terms “female” or “male” used herein while referring to graves are based – unless stated otherwise – primarily on their inventories and not on anthropological identification of human remains discovered in them.

26 Ten ostatni surowiec w początkach wczesnej epoki żelaza sprowadzono na ziemię Polski zapewne z centrów kultury halsztackiej, ale najpóźniej na młodszy okres przedrzymski datowane są świadectwa działalności hutniczej prowadzonej w różnych partiach Polski środkowej i południowej (JANISZEWSKI 2018; ORZECHOWSKI 2020). Ponadto, począwszy co najmniej od początku IV w. przed Chr., prężny ośrodek produkcji żelaza zaczął funkcjonować także na terenie Brandenburgii (BRUMLICH, MEYER, MUCHATZ 2013).

Fibulae are the most numerous and diversified source category. The earliest bronze specimens, appearing already in phase A₁ in the graves of the Przeworsk and – exceptionally – Oksywie cultures, include examples of the Middle La Tène construction, of the *Mötschwil* type, and similar forms (Fig. 1:1.2), which were the imports from the La Tène Culture (or were the local imitations). Equally early are bimetallic or bronze fibulae with bronze “rounded knobs” (Fig. 1:3) or “sleeves” (Fig. 1:4) on the bow, possibly with solid cast bows (Fig. 1:5), the origins of which should be sought in the Jastorf Culture or on Bornholm or Gotland, but which could have been produced on a small (?) scale also locally. In phase A₂, the number of bronze fibulae finds increases significantly. These are mainly bronze wire fibulae of type G, according to J. Kostrzewski (Fig. 1:6), and to a much lesser extent also – type K (Fig. 2:2). Among the latter, there are also bimetallic specimens (Fig. 1:7), the technique of which refers to the before-mentioned fibulae with a solid cast bow. It seems that both types of fibulae could have been produced in the Vistula basin. At the same time, bronze fibulae of various types (Fig. 1:8.9) of Italian or Alpine origin are also arriving in Poland, probably an effect of the functioning of the so-called Amber Route. The number of bronze fibulae imported from the south increased in phase A₃ with the appearance of Almgren type 18 specimens (Fig. 1:10). Until then, the great majority of bronze or bimetallic fibulae discovered in graves can – based on the accompanying inventories – be interpreted as an accessory belonging to a woman’s outfit (which in a few cases is also confirmed by anthropological identification of bones from inhumation graves). There are few deviations from this norm, and they raise reasonable doubts about the homogenous nature of these grave assemblages. Some of these forms (such as types *Mötschwil* or G) are a part of women’s attire in other parts of barbarian Europe. The situation begins to change significantly during the last phase of the Late Pre-Roman Period, in the horizon of bronze fibulae of types N (Fig. 1:11) and A.2a (Fig. 1:12). Several inventories with such fibulae contained items typical of men’s graves, such as tools, belt fittings and, above all, armaments. These are the inventories whose consistency is difficult to question. Nevertheless, the tendency to use bronze fibulae primarily by women – or rather to avoid them in men’s attire – will survive in the Przeworsk Culture until the Roman Period.

The remaining bronze items in question are mainly longitudinal belt hooks (Fig. 3:1), various types of bracelets (Fig. 2:1) or less common necklaces, as well as ornaments of the *Knotenring* type. The only exception to the raw material preferences observed here are the metal elements of man’s sword belt, which mainly consisted of ring-shaped belt hooks and sometimes accompanying massive rings (Fig. 3:2). Among the dozens of such specimens known from Poland – interpreted as Celtic imports – iron objects dominate, but eight of them were made of bronze. The weapons that usually accompany them suggest that the belts equipped with this type of fastening were treated as part of the warrior’s gear, which did not follow the same raw material selection rules as e.g., metal fibulae.

Thus, a question arises about the genesis of the custom of avoiding bronze fastenings and ornaments in men’s attire, so visible in the Late Pre-Roman Period. There is currently no basis for drawing it from an earlier local tradition. It seems that its sources – as well as many other features of the Przeworsk and Oksywie cultures – should be sought in the environment of the La Tène Culture. At many cemeteries from the so-called Boii zone of this grouping (e.g. from Silesia, the Czech Republic, south-western Slovakia and Lower Austria), it was observed that while iron fibulae were common for both sexes, bronze specimens – if they appeared at all in a given necropolis – were found primarily in the richly equipped graves of women (or children – girls?), or at least they are missing in graves with weapons. Although, the outfit of the buried “warrior” could sometimes be complemented by an iron or actually a bronze bracelet. The example of bronze *Mötschwil* fibulae shows that the influence of the La Tène Culture on the fashion of local communities was not limited only to importing the item or adapting the general design of Celtic fibulae, but also concerned the rules and norms of their use. In the case of northern Poland, this raw material preference could also be strengthened by the impulses coming here from the Elbe and Northern Europe, as evidenced by the appearance of typically feminine bronze and bimetallic fibulae with decorative bows or – occasionally – bronze necklaces.

Another question is why the bronze dress accessories and ornaments were used on such a small scale in the Late Pre-Roman Period? Due to the limited availability of tin, it can be assumed that bronze or bimetallic ornaments had much greater value than iron objects. Thus, they were used by a relatively few members of the community, probably mainly by those who were part of the local elite. It is among this group that one should expect greater receptiveness to foreign cultural patterns, including ones related to fashion. It cannot be ruled out that some of these artefacts are a direct testimony of the presence in Poland of people of foreign origin who brought them here. For it seems that it was primarily direct contacts with “strangers” that could have contributed to the triggering of changes in local fashion.

Translated by Anna Szolc, revised by the author

Andrzej Maciałowicz
Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
amacialowicz@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-0848-4655

Bibliografia

Archiwalia

KOSTRZEWSKI, J., *Archiwum*
Kartoteka Józefa Kostrzewskiego w Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze.

Literatura

- ABRAMEK, B.
1988 *Cmentarzysko ciałopalne kultury przeworskiej w Konopnicy na stanowisku 7 w województwie sieradzkim (część II)*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 5, 77–134.
- ALMGREN, O.
1923 *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinzialrömischen und südrussischen Formen*, Mannus-Bibliothek 32, Leipzig².
- ANDRZEJOWSKA, M.
1981 *Kolczyki ludności kultury pomorskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” XLVI/2, 185–234.
- ANDRZEJOWSKI, J.
2006 *Nekropola ze schyłku starożytności w Modle koło Mławy*, [w:] W. Nowakowski, A. Szela (red.), *Pogranicze trzech światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych*, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages XIV, Warszawa, 15–44.

ANDRZEJOWSKI, J., MACIAŁOWICZ, A.

- 2017 *Między Północą a Południem. Zespół osadniczy z późnej epoki żelaza w Jarnicach nad Liwcem w świetle dalekosiężnych powiązań*, „Wiadomości Archeologiczne” LXVIII, 179–234.

BENADÍK, B., VLČEK, E., AMBROS, C.

- 1957 *Keltské pohrebiská na juhozápadnom Slovensku / Keltische Gräberfelder der Südwestslowakei*, Bratislava.

BIEGER, A.

- 2003 *Kugelfibeln. Eine typologisch-chronologische Untersuchung zu den Varianten F, N und O von Beltz*, Universitätsforschungen zur prähistorischen Archäologie 98, Bonn.

BOCHNAK, T.

- 2004 *Zróżnicowanie typologiczne ostróg oraz bojowe zastosowanie konia w kulturze przeworskiej w młodszym okresie przedrzymskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 23/2004, „Archeologia” 1, 9–61.
- 2005 *Uzbrojenie ludności kultury przeworskiej w młodszym okresie przedrzymskim*, Rzeszów.
- 2014 *Importy celtyckie w kulturze przeworskiej i oksywskiej na ziemiach polskich w młodszym okresie przedrzymskim. Zróżnicowanie – drogi napływu – kontekst kulturowy*, Rzeszów.

BOCKIUS, R., ŁUCZKIEWICZ, P.

- 2004 *Kelten und Germanen im 2.–1. Jahrhundert vor Christus. Archäologische Bausteine zu einer historischen Frage*, Monographien des Römisch-Germanisches Zentralmuseums 58, Mainz-Bonn.

BOKINIEC, E.

- 2001 *Uwagi na temat powiązań kultury oksywskiej z kręgiem jastorfskim i Europą Północną w świetle materiałów z cmentarzyska w Podwiesku, stanowisko 2, pow. Chełmno, woj. kujawsko-pomorskie*, „Wiadomości Archeologiczne” LIV, 1995–1998, 37–48.
- 2005 *Podwiesk, Fundstelle 2. Ein Gräberfeld der Oksywie-Kultur im Kulmer Land*, Monumenta Archaeologica Barbarica XI, Warszawa-Toruń.
- 2008 *Kultura oksywska na ziemi chełmińskiej w świetle materiałów sepulkralnych*, Toruń.

BRANDT, J.

- 2001 *Jastorf und Latène. Kultureller Austausch und seine Auswirkungen auf soziopolitische Entwicklungen in der vorrömischen Eisenzeit*, Internationale Archäologie 66, Rahden.

BRUMLICH, M., MEYER, M., LYCHATZ, B.

- 2013 *Archäologische und archäometallurgische Untersuchungen zur latènezeitlichen Eisenverhüttung im nördlichen Mitteleuropa*, „Prähistorische Zeitschrift” 87/2, 433–473.

BURSCHE, A., MACHAJEWSKI, H., ROGALSKI, B.

- 2012 *Okres przedrzymski – okres wędrówek ludów – katalog zabytków / The Pre-Roman Iron Age – Migration Period – Catalogue of the Archaeological Finds*, [w:] K. Kowalski, D. Kozłowska-Skoczka (red.), *Zaginione – Ocalone. Szczecińska kolekcja starożytności pomorskich / Lost – Saved. The Pomeranian Antiquities Collection of Szczecin*, Szczecin, 237–312.

- COFTA-BRONIEWSKA, A.
 1993 *Badania stanowiska 18 w Gąskach, gmina Gniewkowo, woj. bydgoskie, „Ziemia Kujawska” IX, 201–224.*
- COFTA-BRONIEWSKA, A., BEDNARCZYK, J.
 1998 *Miejsce obrzędowe z doby neolitu i schyłku starożytności w Inowrocławiu, st. 58, Studia i materiały do dziejów Kujaw 9, Poznań.*
- COFTA-BRONIEWSKA, A., KOŚKO, A.
 2002 *Kujawy w pradziejach i starożytności, Inowrocław-Poznań.*
- CZARNECKA, K.
 1990 *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej. Próba rekonstrukcji na podstawie źródeł archeologicznych i analizy danych antropologicznych z cmentarzyska, Warszawa.*
 2007 *Oblin. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur in Südmasowien, Monumenta Archaeologica Barbarica XIII, Warszawa.*
- DĄBROWSCY, I. I K.
 1967 *Cmentarzysko z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w Wesółkach, pow. Kalisz, Polskie Badania Archeologiczne 15, Wrocław-Warszawa-Kraków.*
- DĄBROWSKA, T.
 1973 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Karczewcu, pow. Węgrów, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” II, 383–531.*
 1988 *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia – zasięg – powiązania, Warszawa.*
 1996 *Frühe Stufen der Przeworsk-Kultur, Bemerkungen zu den Kontakten mit Südeuropa, [w:] Z. Woźniak (red.), Kontakte längs der Bernsteinstraße (zwischen Caput Adriae und den Ostseegebieten) in der Zeit um Christi Geburt. Materialien des Symposiums – Kraków 26.–29. April 1995, Kraków, 127–142.*
 2003 *Jeszcze raz o najwcześniejszych wpływach rzymskich na ziemiach polskich, [w:] A. Bursche, R. Ciołek (red.), Antyk i Barbarzyńcy. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Kolendo w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, Warszawa, 153–159.*
 2005 *Bransolety z młodszego okresu przedrzymskiego w kulturach przeworskiej i oksywskiej, [w:] P. Łuczkiwicz, M. Gładysz-Juścińska, M. Juściński, B. Niezabitowska, S. Sadowski (red.), Europa Barbarica. Ćwierć wieku archeologii w Mastomęczu, Monumenta Studia Gothica IV, Lublin, 79–90.*
 2008 *Młodszy okres przedrzymski na Mazowszu i zachodnim Podlasiu. Zarys kulturowo-chronologiczny, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” VII, 3–246.*
- DEMETZ, S.
 1999 *Fibeln der Spätlatène- und frühen römischen Kaiserzeit in den Alpenländern, Frühgeschichtliche und provinzialrömische Archäologie 4, Rahden/Westf.*
- DERKS, H.
 1993 *Geschlechtsspezifische Bestattungssitten: ein archäologischer Befund und ein ethnographischer Ansatz, „Ethnographisch-Archäologisches Zeitschrift” 34, 340–353.*
 2012 *Gräber und ‚Geschlechterfragen‘. Studie zu den Bestattungssitten der älteren Römischen Kaiserzeit, Archäologische Berichte 24, Bonn.*

DOMAŃSKI, G.

- 1975 *Studia z dziejów środkowego Nadodrza w III–I w. p.n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

ERZEPKI, B.

- 1893 *Album przedhistorycznych zabytków Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu I*, Poznań.

GEDL, M.

- 1978 *Gräber der Latènekultur in Kietrz, Bezirk Opole*, [w:] M. Gedl (red.), *Beiträge zum Randbereich der Latènekultur*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCCLXXXV, *Prace Archeologiczne* 26, Warszawa-Kraków, 9–72.
- 2004 *Die Fibeln in Polen*, *Prähistorische Bronzefunde* XIV/10, Stuttgart.

GŁADYKOWSKA-RZECZYCKA, J.

- 1987 *Antropologiczna analiza materiałów kostnych*, [w:] M. Pietrzak, *Rumia. Cmentarzysko z młodszego okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich*, Gdańsk, 213–263.

GRYGIEL, M.

- 2004 *Problem chronologii i przynależności kulturowej materiałów o charakterze jastorfskim z Brześcia Kujawskiego, woj. kujawsko-pomorskie, w świetle ostatnich badań nad problematyką okresu przedrzymskiego w Polsce*, [w:] H. Machajewski (red.), *Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej*, Poznań, 13–82.
- 2015 *Kultura jastorfska na Nizinie Polskiej. Próba określenia chronologii, zasięgu i powiązań*, „*Wiadomości Archeologiczne*” LXVI, 127–181.
- 2018 *Chronologia przemian kulturowych w dobie przelomu starszego i młodszego okresu przedrzymskiego na Nizinie Polskiej*, Łódź.

GRYGIEL, M., GRYGIEL, R., STASIAK, W.

- 2019 *Gola pod Jaraczewem w pradziejach*, Biblioteka Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi 40, Łódź.

HARASIM, P.

- 2013 *Studia nad lateńskimi oraz prowincjonalnorzymskimi importami w kulturze oksywijskiej*, „*Wiadomości Archeologiczne*” LXIV, 3–48.
- 2017 *Oddziaływanie kultury lateńskiej w obrębie ozdób i elementów stroju z cmentarzyska w Legionowie CSP*, [w:] W. Nowakowski, W. Orliński, M. Woińska (red.), *Relacje kultury przeworskiej i lateńskiej na Mazowszu. Wnioski z badań cmentarzyska przeworskiego w Legionowie CSP*, Legionowo-Warszawa, 51–60.

HINGST, H.

- 1989 *Urnenfriedhöfe der vorrömischen Eisenzeit aus Südholstein*, *Offa Bücher* 67, Neumünster.

HUCKE, K.

- 1962 *Die Holsteiner Gürtel im nordöstlichen Teile ihres Verbreitungsgebietes*, „*Offa*” 19, 47–68.

JANISZEWSKI, R.

- 2018 *Before or after? Stratigraphic relations of Iron Age slag-pit furnaces in the Mazovian Centre of Metallurgy*, „*Archeologické rozhledy*” LXX, 381–390.

- JASNOSZ, S.
1952 *Cmentarzysko z okresu późno-lateńskiego i rzymskiego w Wymystowie, pow. Gostyń*, „Fontes Archaeologici Posnanienses” II, 1951, 1–284.
- KACZANOWSKI, P., MADYDA-LEGUTKO, R.
2000 *Uwagi o napływie norycko-panońskich części pasów na teren środkowoeuropejskiego Barbaricum. Klamra z osady w Kryspinowie*, [w:] R. Madyda-Legutko, T. Bochnak (red.), *Superiores Barbari. Księga ku czci Profesora Kazimierza Godłowskiego*, Kraków, 169–187.
- KACZYŃSKI, B.
2018 *Metalowe szpile pomorsko-kloszowego kręgu kulturowego*, Warszawa, niepublikowana dysertacja doktorska na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.
2020 *Sadłowo – nieznaną typ bimetalicznych szpil kultury pomorskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” LXXI, 239–250.
- KAMIŃSKA, M.
1992 *Napiersniki kultury pomorskiej i ich wyobrażenia na popielnicach twarzowych*, „Wiadomości Archeologiczne” LII/1, 1991–1992, 17–44.
- KIEFERLING, G.
2002 *Zabytki z młodszego okresu przedrzymskiego oraz z okresu rzymskiego z terenów Podola i Wołynia w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Annowola – Biała – Dobrostany – Iwachnowice – Kapuścińce – Krystynopol – Łuczka – Przewodów – Rudki*, „Materiały Archeologiczne” XXXIII, 25–50.
- KOKOWSKI, A.
1989 *Strefa sepulkralna cmentarzyska z późnego podokresu lateńskiego*, [w:] A. Cofta-Broniewska (red.), *Miejsce pradziejowych i średniowiecznych praktyk kultowych w Kruszy Zamkowej, województwo bydgoskie, stanowisko 13*, Studia i materiały do dziejów Kujaw 3, Poznań, 65–124.
- KOSTRZEWSKI, J.
1919 *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit*, Mannus-Bibliothek 18–19, Leipzig-Würzburg.
- KOZIEROWSKA, L., GIDRWOYŃ, A., PAWLICKA, E.
1998 *Wyniki analiz składu chemicznego wyrobów z metali kolorowych z cmentarzyska w Inowrocławiu, stan. 58*, [w:] COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, 155–160.
- KURZYŃSKA, M.
2020 *Grudziądz-Rządź (Rondsén, Kr. Graudenz), stan. 1, archiwalne cmentarzysko kultury oksywskiej i wielbarskiej*, Grudziądz.
- LIANA, T.
1970 *Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim*, „Wiadomości Archeologiczne” XXXV/4, 429–491.
- ŁĘGA, W.
1938 *Cmentarzysko lateńsko-rzymskie z Chetmna*, Toruń.

ŁUCZKIEWICZ, P.

- 2006 *Uzbrojenie ludności ziem Polski w młodszym okresie przedrzymskim*, *Archaeologia Militaria* II, Lublin.

ŁUCZKIEWICZ, P., KUZIOŁA, A.

- 2019 *Malbork-Wielbark (woj. pomorskie / PL) und die Keltiké: Neues von einer fast vergessenen Nekropole*, „Archäologisches Korrespondenzblatt” 49/4, 527–542.

MACIAŁOWICZ, A.

- 2011 *Pomorze Gdańskie na przelomie starszego i młodszego okresu przedrzymskiego w świetle analizy zewnętrznych oddziaływań kulturowych*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Między kulturą pomorską a kulturą oksywską. Przemiany kulturowe w okresie lateńskim*, Gdańsk, 79–120.
- 2015 *Handwerk, Handel und Heirat? Neues über Kontakte der Boier mit den Germanen anhand von Fibelfunden*, [w:] M. Karwowski, V. Salač, S. Sievers (red.), *Boier zwischen Realität und Fiktion. Akten des internationalen Kolloquiums in Český Krumlov vom 14.–16.11.2013*, Kolloquien zur Vor- und Frühgeschichte 21, Bonn, 273–293.

MACIAŁOWICZ, A., WOŹNIAK, M.

- 2015 *Vanishing weapons. The cemetery at Kleszewo and ‘pacifistic’ burial customs in the Przeworsk Culture during the Late Pre-Roman Period*, [w:] S. Wefers, M. Karwowski, J. Fries-Knoblach, P. Trebsche, P. Ramsel (red.), *Waffen – Gewalt – Krieg. Beiträge zur Internationalen Tagung der AG Eisenzeit und des Institut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego – Rzeszów 19.–22. September 2012*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas 79, Langenweissbach, 229–269.

MÁRTON, A.

- 2004 *La fibule du type de Mötschwil*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae” 55, 279–322.

MARTYNIAK, G., PASTWIŃSKI, R., PAZDA, S.

- 1997 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Ciecierzynie, gmina Byczyna, woj. opolskie*, Wrocław.

MELLER, H.

- 2012 *Die Fibeln aus dem Reitia-Heiligtum von Este (Ausgrabungen 1880–1916). Studien zu den Spätlatèneformen*, Studien zu vor- und frühgeschichtlichen Heiligtümern 2,2: *Il santuario di Reitia a Este* 1,2, Mainz am Rhein.

MISTEWICZ, A., MACIAŁOWICZ, A., WOŹNIAK, M.

- 2021 *Dąbek, stan. 9 – nekropola kultur przeworskiej i wielbarskiej na północnym Mazowszu / Dąbek, site 9 – a Przeworsk and Wielbark culture cemetery in northern Mazovia*, Światowit Supplement Series B: Barbaricum 14, Warszawa.

MYCIELSKA, R., WOŹNIAK, Z.

- 1988 *Cmentarzysko wielokulturowe w Błoniu. Część I*, „Materiały Archeologiczne” XXIV, 5–326.

NARKIEWICZ, A.

- 1990 *Cmentarzysko z okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich w Lemanach, woj. ostrołęckie*, Warszawa, niepublikowana praca magisterska na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

ORZECHOWSKI, SZ.

- 2020 *The Beginnings of Iron Metallurgy in Polish Territories – Amidst Hypotheses and Controversies*, [w:] M. Brumlich, E. Lehnhardt, M. Meyer (red.), *The Coming of Iron. The Beginnings of Iron Smelting in Central Europe. Proceedings of the International Conference, Freie Universität Berlin, Excellence Cluster 264 Topoi, 19–21 October 2017*, Berliner Archäologische Forschungen 18, Rahden/Westf., 209–225.

PESCHECK, CH.

- 1939 *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien (100 vor bis 200 nach Christus)*, Quellenschriften zur ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte 5, Leipzig.

PIETRZAK, M.

- 1987 *Cmentarzysko z młodszego okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich w Rumi, woj. gdańskie*, [w:] *Rumia. Cmentarzysko z młodszego okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich*, Gdańsk, 1–212.
- 1997 *Pruszcz Gdański, Fundstelle 10. Ein Gräberfeld der Oksywie- und Wielbark-Kultur in Ostpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica IV, Kraków.

RAMSL, P.C.

- 2002 *Das Eisenzeitliche Gräberfeld von Pottenbrunn. Forschungssätze zu wirtschaftlichen Grundlagen und sozialen Strukturen der Latènezeitlichen Bevölkerung des Traisentalles, Niederösterreich*, Fundberichte aus Österreich. Materialhefte A/11, Wien.

RAUCHFUß, B., SCHMIDT, J.P.

- 2005 *Neue Gräber der jüngeren vorrömischen Eisenzeit aus Netzband, Lkr. Ostvorpommern*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern – Jahrbuch” 52, 2004, 295–321.

RÖSING, F.W., GRAW, M., MARRÉ, B., RITZ-TIMME, B.S., ROTHSCHILD, M.A., RÖTZSCHER, K., SCHMELLING, A., SCHRÖDER, I., GESERICK, G.

- 2007 *Recommendations for the forensic diagnosis of sex and age from skeletons*, „HOMO – Journal of Comparative Human Biology” 58, 75–89.

RUDNICKI, M.

- 2012 *Finds and Context of Şimleul Silvaniei Type Bracelets North of the Carpathians and the Sudety*, [w:] S. Berecki (red.), *Iron Age Rites And Rituals In The Carpathian Basin, Proceedings of the International Colloquium from Târgu Mureş 7–9 October 2011*, Târgu Mureş, 461–492.

SANKOT, P.

- 2008 *Pohřbívání v období LT B–C1*, [w:] N. Venclová, P. Drda, J. Michálek, J. Militký, V. Salač, P. Sankot, V. Vokolek (red.), *Archeologie pravěkých Čech 7: Doba laténská*, Praha, 83–91.

SCHWANTES, G.

- 1958 *Die Gruppen der Ripdorf-Stufe*, „Jahresschrift für Mitteldeutsche Vorgeschichte” 41/42 [Festschrift Herrn Professor Dr. Walther Schulz zu seinem 70. Geburtstage von seinen Schülern und Freunden in Dankbarkeit und Verehrung gewidmet], 334–388.

SCHWEPPE, A.

- 1999 *Von der Monographie zum Begriff „Der Urnenfriedhof bei Darzau in der Provinz Hannover“ aus forschungs- und rezeptionsgeschichtlicher Sicht*, „Offa” 54/55 (1997–1998), 221–288.

SEYER, H.

- 1982 *Siedlung und archäologische Kultur der Germanen im Havel-Spree-Gebiet in den Jahrhunderten vor Beginn unserer Zeit*, Schriften zur Ur- und Frühgeschichte 34, Berlin.

SKÓRA, K.

- 2015 *Struktura społeczna ludności kultury wielbarskiej*, Łódź.

STROBIN, A.

- 2016 *Wojownicy z Pomorza – dwa interesujące zespoły grobowe kultury oksywskiej z miejscowości Brzyno, pow. pucki*, „Światowit” X (LI)/B (2012), 105–126.
- 2019 *Bronze Tripartite Belt Hooks from Pomerania as Proof of Cultural Connections in the Late Pre-Roman and Roman Period*, „Wiadomości Archeologiczne” LXX, 3–42.

VÖLLING, TH.

- 1995 *Studien zu Fibelformen der jüngeren vorrömischen Eisenzeit und ältesten römischen Kaiserzeit*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission” 75, 1994, 147–282.

WALUŚ, A.

- 1979 *Wytwórczość metalurgiczna kultury pomorskiej a kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy kultury pomorskiej*, Koszalin, 219–227.
- 1992 *Zabytki metalowe kultury lateńskiej z Rembielina, woj. ostrołęckie*, [w:] J. Okulicz-Kozaryn, W. Nowakowski (red.), *Studia z archeologii ludów barbarzyńskich z wybrzeży Bałtyku i dorzecza Wisły*, Barbaricum 2, Warszawa, 89–101.
- 2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Juga-Szymańska, A. Jaremek (red.), *Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10*, Warszawa, 9–197.

WIŁOCH, R.

- 1995 *Klamry do pasa kultury oksywskiej*, „Pomorania Antiqua” XVI, 9–60.

WOŁĄGIEWICZ, R.

- 1981a *Kultury oksywska i wielbarska*, [w:] J. Wielowiejski (red.), *Prabistoria Ziem Polskich V: Późny okres lateński i okres rzymski*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 135–178.
- 1981b *Grupa nadodrzańska*, [w:] J. Wielowiejski (red.), *Prabistoria Ziem Polskich V: Późny okres lateński i okres rzymski*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 192–196.

WOŁĄGIEWICZOWIE, M.D. I R.

- 1963 *Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego u progu naszej ery*, „Materiały Zachodniopomorskie” IX, 9–169.

WOŹNIAK, M.

- 2017 *Dwie interesujące zapinki z cmentarzyska w Kleszewie, pow. pultuski*, [w:] W. Nowakowski, W. Orliński, M. Woźńska (red.), *Relacje kultury przeworskiej i lateńskiej na Mazowszu. Wnioski z badań cmentarzyska przeworskiego w Legionowie CSP*, Legionowo-Warszawa, 239–254.

WOŹNIAK, Z.

- 1970 *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1979 *Starsza faza kultury lateńskiej w Polsce i jej oddziaływanie*, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Prahistoria Ziemi Polskich IV: Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 209–220.
- 2010 *Kontakty mieszkańców ziem polskich ze światem celtyckim u schyłku okresu halsztackiego i we wczesnym okresie lateńskim*, „Przegląd Archeologiczny” 58, 39–104.

WOJCIECH NOWAKOWSKI

Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego

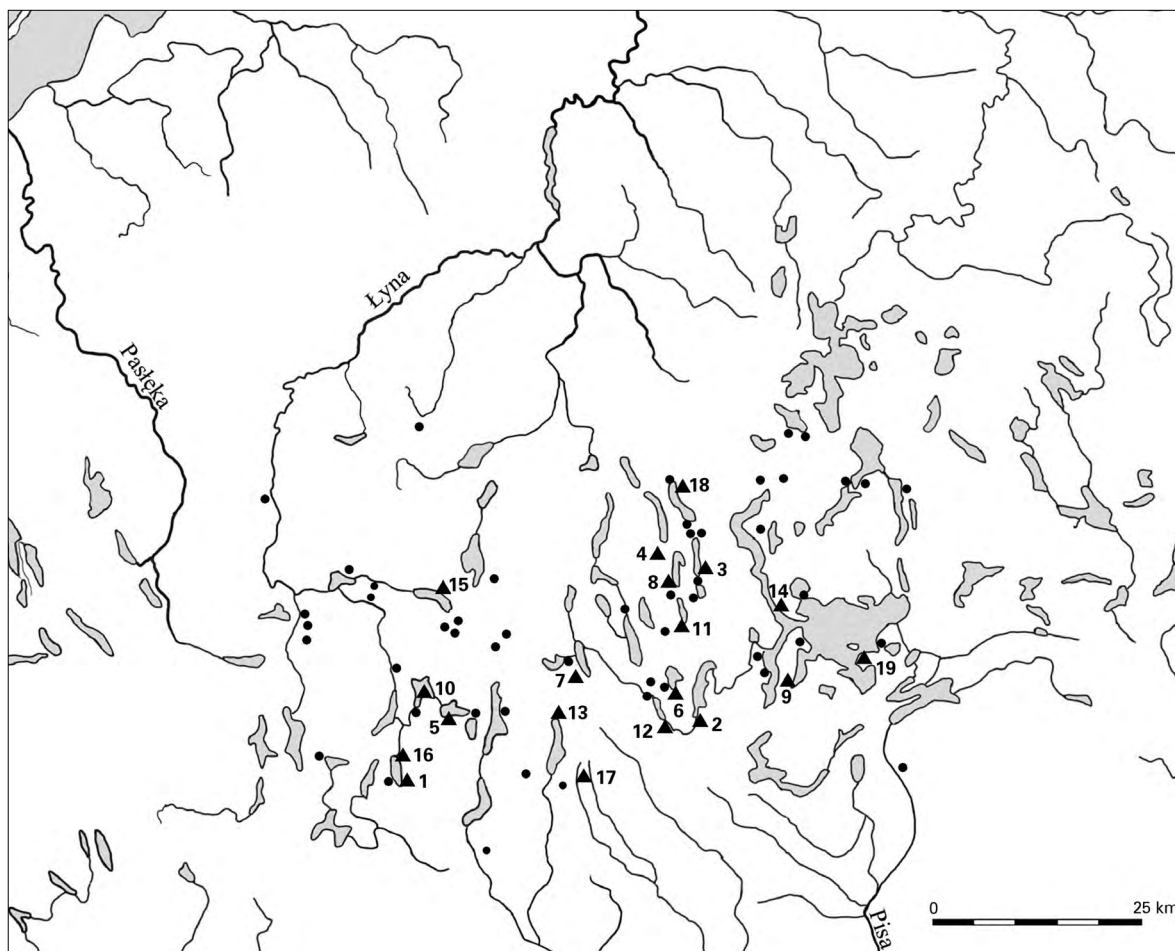
Do czego w grobie potrzebny puchar?

Najbardziej fascynującym odkryciem archeologicznym Adama Walusia był kamienny „idol” z jednego z kurhanów na słynnym cmentarzysku kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Piórkowie, koło Braniewa (WALUŚ 1996), przy czym zagadką pozostaje, jaką rolę odgrywał ten przedmiot w zespole grobowym: czy był zwykłym darem grobowym, należącym do przyborów używanych w życiu codziennym, czy też pełnił rolę symboliczną i mimo wykonania ze zwykłego kamienia miał wielką wartość, trudną dziś do oszacowania? Podobne pytania można postawić także w przypadku innych kategorii znalezisk z różnych epok¹.

Charakterystyczną cechą kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, do której, jak wspomniano, należy przypisać nekropolę w Piórkowie, a która to formacja archeologiczna stanowiła główny przedmiot badań Jubilata (por. WALUŚ 1991; 2014), jest bardzo efektowna ceramika sepulkralna. Pieczołowicie opracowane powierzchnie cienkościennych popielnic i przykrywających je mis były zawsze bardzo starannie wygładzone, a często pokryte rozbudowanym ornamentem, na co zresztą Adam Waluś zwracał uwagę w swoich publikacjach (WALUŚ 1981; 1995; WALUŚ, KOWALEWSKA 1999). Zastanawiające, że osiągnięta we wczesnej epoce żelaza umiejętność wytwarzania naczyń tak wysokiej jakości nie miała kontynuacji: ceramika z okresu wpływów rzymskich, czy z okresu wędrówek ludów nie była już tak starannie wykonywana. Jedynym wyjątkiem są tytułowe puchary: o cienkich ściankach z wypolerowanymi powierzchniami, zaopatrzone w pustą, otwartą od spodu nóżkę, stanowiące „wizytówkę” grupy olsztyńskiej z okresu wędrówek ludów (por. OKULICZ 1988, 110).

Efektowny kształt i staranne wykonanie sprawiły, że puchary na pustej nóżce były w ostatnim ćwierćwieczu tematem opracowań, których celem było przede wszystkim wyjaśnienie pochodzenia tych ekscytujących naczyń (NOWAKOWSKI 1989; 1995, 53–56, tabl. XII–XIV; SZYMAŃSKI 2009; por. także RUDNICKI 2019, 72–75, ryc. 4.3–4.4). Początkowo ich pojawienie się na Mazurach uważano za wynik obcych wpływów, przy czym najbardziej prawdopodobne wydawało się wywodzenie ich od wykonywanej na kole ceramiki z cmentarzysk germańskich znad środkowego Dunaju (OKULICZ 1973, 488–489; 1988, 110). Formy, inspirowane tymi wzorami, występowały w okresie wędrówek ludów także na północ

¹ Artykuł został przygotowany w ramach projektu Narodowego Centrum Nauki № 2016/23/B/HS3/02984.



Ryc. 1. Puchary na pustej nóżce w grupie olsztyńskiej: 1 – Burdąg, pow. szczycieński (*Burdungen*, Kr. Neidenburg); 2 – Koczek, pow. piski (*Kotzeck*; 1938: *Waldersee*, Kr. Johannsburg); 3 – Kosewo, pow. mrągowski (*Kossewen*; 1938: *Rechenberg*, Kr. Sensburg); 4 – Lasowiec, pow. mrągowski (*Sternwalde*, Kr. Sensburg); 5 – Leleszki, pow. szczycieński (*Leblesken*, Kr. Ortelsburg); 6 – Machary, pow. mrągowski (*Macharren*, Kr. Sensburg); 7 – Miętkie, pow. szczycieński (*Mingfen*, Kr. Ortelsburg); 8 – Nikutowo, pow. mrągowski (*Nikutowen*, Kr. Sensburg); 9 – Onufryjowo, pow. piski (*Onufriowen*, Kr. Johannsburg); 10 – Pasym, pow. szczycieński (*Passenheim*, Kr. Ortelsburg); 11 – Piecki, pow. mrągowski (*Peitschendorf*, Kr. Sensburg); 12 – Spychówko, pow. szczycieński (*Klein Puppen*, Kr. Ortelsburg); 13 – Stare Kiejkuty, pow. mrągowski (*Alt Keykuth*, Kr. Ortelsburg); 14 – Stawek, pow. mrągowski (*Schöneberg*, Kr. Sensburg); 15 – Tumiany, pow. olsztyński (*Daumen*, Kr. Allenstein); 16 – Waplewo, pow. szczycieński (*Waplitz*, Kr. Ortelsburg); 17 – Wawrochy, pow. szczycieński (*Wawrochen*; 1938: *Deutschheide*, Kr. Ortelsburg); 18 – Wyszembork, pow. mrągowski (*Weißenburg*, Kr. Sensburg); 19 – Zdory, pow. piski (*Sdorren*; 1938: *Dorren*, Kr. Johannsburg). Według: RUDNICKI 2019, ryc. 2.9, 4.3; z uzupełnieniami

od Karpat (MADYDA-LEGUTKO 1996, 81–83; por. MADYDA-LEGUTKO, TUNIA 1993, 43, 46–48, tabl. XVIII:d, XIX:a, XX:a, XXXIII:a), a pojedyncze okazy docierały, jako importy, nawet w pobliżu Bałtyku (ANTONIEWICZ 1921). Przyjmowanie takiej genety mazurskich pucharów na pustej nóżce wydawało się więc uzasadnione.

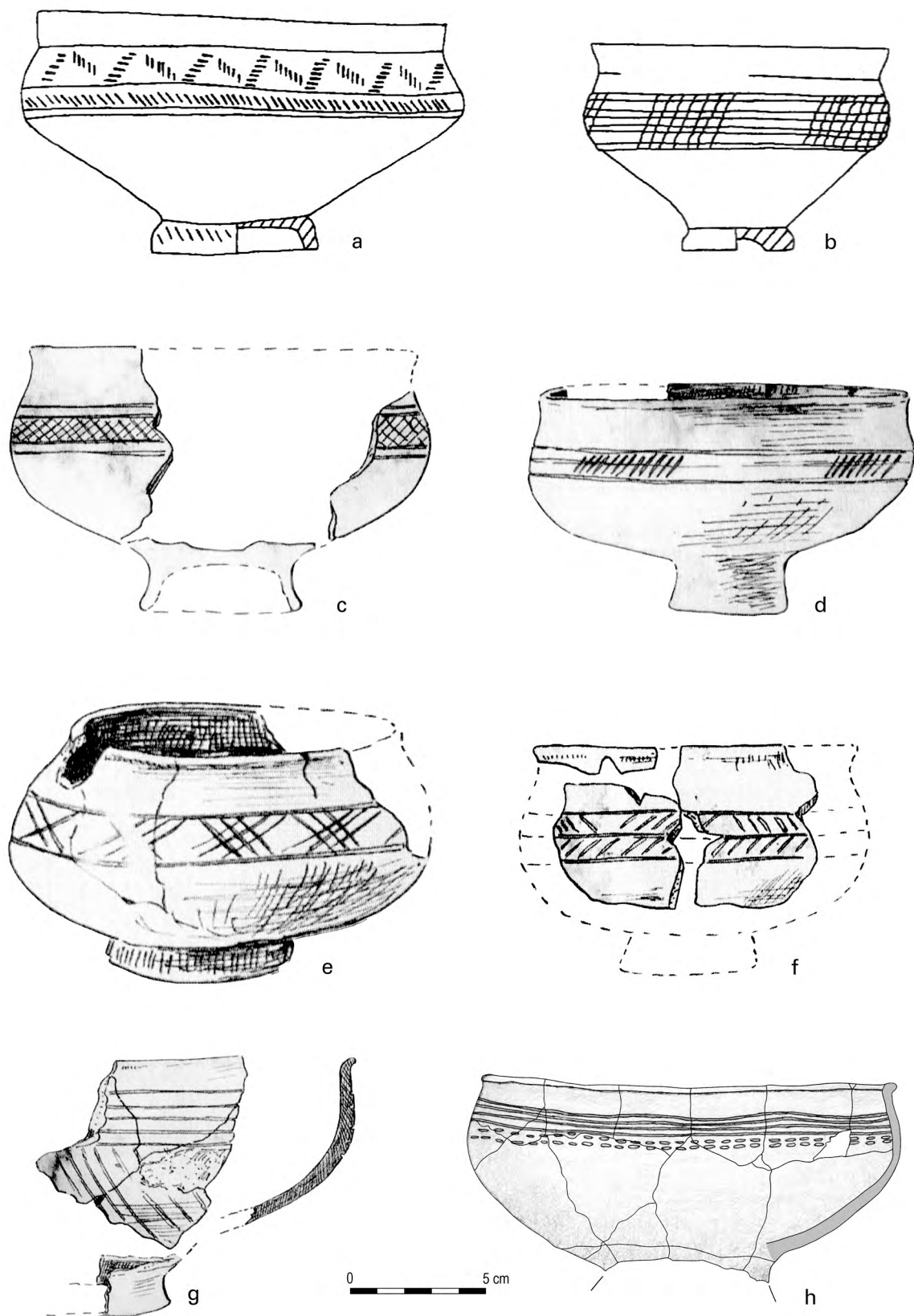
Obecnie coraz więcej znalezisk wskazuje jednak, że omawiane naczynia powstały w drodze stopniowego, ewolucyjnego rozwoju, którego początkiem były głębokie czarki z niskim nóżkami, pojawiające się na Mazurach, na cmentarzyskach kultury bogaczewskiej, już w końcowej fazie wczesnego okresu wpływów rzymskich (SZYMAŃSKI 2009). Wśród mazurskich znalezisk z młodszego okresu rzymskiego brak, co prawda, podobnych naczyń, ale kontynuacją opisanych form mogły być głębokie misy z pierścieniowatymi nóżkami, występujące w tym czasie na cmentarzyskach kultury sudowskiej (NOWAKOWSKI 1989, 115, 119; SZYMAŃSKI 2009, 61; RUDNICKI, 2019, ryc. 4.4:b.c). W okresie wędrówek ludów półkuliste puchary na pustych nóżkach stanowiły już charakterystyczną formę naczyń dla całej,

południowej strefy zachodniobałtyjskiego kręgu kulturowego, występując zarówno na cmentarzyskach i osadach grupy olsztyńskiej (Ryc. 1 – SZYMAŃSKI 2005, 85, tabl. XVIII:1.7, XXXI:2, XLIV:2, XLV:2, RUDNICKI 2019, ryc. 4:3), jak i w kurhanach z późnej fazy kultury sudowskiej (NOWAKOWSKI 1989, 110, tabl. II:b, IV:c, V:a). Wariant najpóźniejszy stylistycznie i najlepiej dopracowany technicznie stanowiły cienkościenne puchary o szerokich i płytkich czaszach, na wysokich nóżkach.

Zajmując się studiami nad genezą i rozwojem stylistycznym pucharów na pustej nóżce nie podejmowano do tej pory prób określenia funkcji tych naczyń, a zwłaszcza roli, jaką mogły odgrywać w wyposażeniach grobów. Uznawano, że staranne wykonanie i bogate zdobienie daje podstawę do zaliczenia ich do tzw. ceramiki stołowej (por. RUDNICKI 2004, 269). Obecność tych naczyń wśród znalezisk z osad potwierdza ich używanie w codziennym życiu. Z drugiej strony liczne występowanie pucharów na pustej nóżce na cmentarzyskach sugeruje, że włączanie ich do wyposażenia grobowych było świadomym i często stosowanym zabiegiem. Dotyczy to zwłaszcza znalezisk z późnego okresu wędrówek ludów, gdy naczynia te stały się częstym znaleziskiem na nekropolach grupy olsztyńskiej. „Luksusowy” charakter pucharów na nóżkach skłaniał do przyjmowania *a priori*, że w grobach powinny one występować w roli przystawek, składanych do grobu jako jeden z darów, stanowiących wyposażenie zmarłego.

Specyficzna sytuacja polskiej archeologii bałtyjskiej, spowodowana zniszczeniami drugiej wojny światowej i przerwaniem ciągłości badań w wyniku przesunięć ludności po 1945 roku, powodowała, że jakakolwiek weryfikacja przyjmowanych z góry interpretacji, dotyczących funkcji tych naczyń na cmentarzyskach grupy olsztyńskiej, była – wobec braku odpowiedniej dokumentacji z wcześniejszych wykopalisk – zupełnie niemożliwa. Z kolei wykopaliska prowadzone na Mazurach po drugiej wojnie światowej długo nie dostarczały odpowiednio obfitych materiałów: dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku sytuacja uległa wyraźnej poprawie. W tym samym czasie doszło do też do znacznie ważniejszej zmiany: otworzył się wówczas dostęp do archiwaliów dawnych muzeów pruskich (JUNKER, WIEDER 2003; BITNER-WRÓBLEWSKA 2008) oraz prywatnych kartotek naukowych archeologów, aktywnych w Prusach Wschodnich przed 1945 rokiem (BITNER-WRÓBLEWSKA 1999; JUGA, NOWAKOWSKI, SZYMAŃSKI 2000; NOWAKOWSKI 2009). Studia nad tymi materiałami umożliwiły wprowadzenie do obiegu naukowego kolejnych pucharów na pustej nóżce, pozyskanych na cmentarzyskach grupy olsztyńskiej w trakcie dawnych badań (SZYMAŃSKI 2009, 57, przyp. 2), a jednocześnie dostępne stały się informacje na temat kontekstu części znanych do tej pory egzemplarzy. Powiększenie bazy źródłowej umożliwia dziś podjęcie rozważań nad funkcją pucharów na pustych nóżkach w wyposażeniach grobów z nekropoli grupy olsztyńskiej.

Szczególnym przypadkiem jest wielkie cmentarzysko w Miętkich, na którym w początkach XX wieku, przeprowadzono kilka kampanii wykopaliskowych. Ich efektem było odkrycie około 800 grobów, pochodzących z czasu od schyłku wczesnego okresu wpływów rzymskich po późny okres wędrówek ludów (HOLLACK 1903, 210; SCHMIDT 1906; PEISER 1919, 373; por. JASKANIS 1977, 302; NOWAKOWSKI 1998, 25–26; 2013, 74–82). Niestety, zgodnie z regułami, panującymi w ówczesnej archeologii pruskiej, za każdym razem nadawano odsłoniętym grobom oddzielną numerację, czego efektem było wielokrotne powtarzanie się tych samych numerów odkrytych obiektów. Takie szczegóły dokumentacji wykopaliskowej przy cytowaniu znalezisk z Miętkich w literaturze z reguły pomijano, toteż uporządkowanie nielicznych, rozproszonych po literaturze sprzed 1945 roku informacji o tej nekropoli, było do niedawna niemożliwe. Poprawa sytuacji nastąpiła dzięki, wspomnianemu wyżej, otwarciu dostępu do zachowanych szczątków kolekcji dawnego *Prussia-Museum* z Królewca, wraz z dokumentacją, zgromadzoną w tym muzeum, oraz do kartotek naukowych archeologów, działających w Prusach Wschodnich. Wprawdzie spośród znalezisk z Miętkich udało się odnaleźć zaledwie niewielką ich część, ale sprawozdania z prowadzonych przed przeszło 100 laty wykopalisk oraz muzealny inwentarz pozyskanych wówczas zabytków, zawierający stosunkowo starannie wykonane rysunki, uzupełnione dodatkowymi informacjami z prywatnych kartotek naukowych, pozwalają w sumie na zrekonstruowanie długiej serii zespołów grobowych z okresu wędrówek



Ryc. 2. Puchary na pustej nóżce z cmentarzyska w Miętkich: a – grób XIV; b – grób XV; c – grób IHB.42; d – grób IHB.48; e – grób IP.353; f – grób IP.423; g – grób IP.514; h – naczynie z niezidentyfikowanego grobu, ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Według: BITNER-WRÓBLEWSKA 2008, tabl. CXXXIX, CXXLI, CXLIV, CLV, CLVI (c-g); NOWAKOWSKI 1989, tabl. VII:a (h); 1998, tabl. 19:397.398 (a, b)

ludów². Wśród tych znalezisk jest przeszło dwadzieścia pucharów na pustej nóżce. Reprezentują one szerokie spektrum form – od najwcześniejszych stylistycznie dwustożkowatych czarek z pierścieniowatymi nóżkami (Ryc. 2:a,b – NOWAKOWSKI 1998, tabl. 19:397.398), poprzez, szczególnie liczne zaokrąglone naczynia na niskich nóżkach (Ryc. 2:e), aż po puchary o szerokich, półkulistych czaszach i smukłych nóżkach (Ryc. 2:d). Wprawdzie część z nich to znaleziska luźne, ze zniszczonych grobów o zdekompletowanym wyposażeniu, ale większość egzemplarzy pochodzi z dobrze zadokumentowanych obiektów. W tej sytuacji pojawia się możliwość nowego spojrzenia na omawiane naczynia, jako na jeden z elementów rytualnego wyposażenia grobowego na cmentarzyskach grupy olsztyńskiej.

Jak wyżej wspomniano, najbardziej prawdopodobne wydaje się, że puchary na pustej nóżce powinny występować w grobach przede wszystkim jako przystawki, stanowiące dar grobowy – taką rolę odgrywały bowiem stosunkowo często czarki z wydzieloną niską nóżką z okresu rzymskiego, uważane za pierwowzór dla omawianych naczyń (SZYMAŃSKI 2009, 6). Także na innych cmentarzyskach grupy olsztyńskiej puchary na pustej nóżce rejestrowano w roli przystawek. Na nekropoli w Wyszemborku, w dwóch grobach znaleziono fragmenty takich naczyń, leżące w warstwie przepalonych kości na dnie jamy grobowej (groby 269 i 296 – SZYMAŃSKI 2005, 85, Pl. VIII:1, XXXI:1). W podobnych kontekście wystąpił okaz z bogatego cmentarzyska w Tumianach (grób 68[3/71] – BARANOWSKI, DĄBROWSKI, ZAJĄCZKOWSKI 1972, 227–228, ryc. 6; DĄBROWSKI 1975, 279, ryc. 15; OKULICZ 1988, 110, ryc. 10:e). Niewątpliwie przystawką był też puchar na pustej nóżce ze zniszczonej nekropoli w Pieckach (NOWAKOWSKI 1989, 107, tabl. VI:a; 1995, 53, tabl. XIII:2; RUDNICKI 2004, 266, 269, tabl. I:9) – silne przepalenie nóżki wskazuje bowiem, że naczynie to złożono na stosie wraz z innymi darami grobowymi.

Tymczasem spośród licznych pucharów z cmentarzyska w Miętkich za przystawkę można z całą pewnością uznać tylko jeden egzemplarz, z grobu IP.423, który został zrekonstruowany jako głęboka czara z niską nóżką, zdobiona dwoma pasmami skośnych kresk pomiędzy horyzontalnymi liniami (Ryc. 2:f – BITNER-WRÓBLEWSKA 2008, Taf. CXLI). Naczynie to towarzyszyło całkowicie zniszczonej popielnicy. Zapewne przystawką była, również zachowana tylko we fragmentach, czara na nóżce, zdobiona poziomymi liniami, z grobu IP.514 (Ryc. 2:g) – w tym przypadku dostępna dokumentacja nie pozwala jednak na jednoznaczną ocenę. W tym samym grobie wystąpiła wprawdzie waza, która niewątpliwie pełniła rolę popielnicy, ale omawiane naczynie, na temat położenia którego brak jakichkolwiek informacji, mogło być zarówno przystawką, jak i pokrywką, przykrywającą urnę, choć ta druga możliwość wydaje się mniej prawdopodobna.

Chociaż stosunkowo niewielkie rozmiary pucharów na pustej nóżce nie predestynowały ich do roli popielnic, to jednak na cmentarzysku w Miętkich występowały przede wszystkim w tym charakterze – w grę wchodzi na pewno dziesięć takich znalezisk (groby IHB.42; IHB.126; IHB.127; IP.70; IP.73; IP.316; IP.336; IP.353; IP.438; IP.464), do których można dodać jeszcze pięć egzemplarzy z gorzej zachowanych lub zadokumentowanych grobów (groby IP.410; IP.431; IP.435). Taka przewaga urn nad przystawkami, czy pokrywkami nie znajduje pełnego potwierdzenia na innych cmentarzyskach grupy olsztyńskiej, co jednak może wynikać z niepełnej dokumentacji badań prowadzonych przed 1945 rokiem. Niewątpliwie funkcję popielnicy pełnił puchar z grobu 74 na cmentarzysku w Wawrochach (NOWAKOWSKI 1989, 108, tabl. III:b), oraz podobny okaz z Machar, z grobu 52 (ZIEMLIŃSKA-ODOJOWA 1975, 57, ryc. d; NOWAKOWSKI 1989, 107, tabl. III:a). Można przypuszczać, że puchar z grobu 40 w Kielarach – jedyny przedmiot w obiekcie (JAKOBSON 2009, 77, tabl. 141) – był także popielnicą, choć ze względu na zniszczenie obiektu nie można wykluczyć także innego zastosowania. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na znalezisko spoza grupy olsztyńskiej: na cmentarzysku grupy gołdapskiej kultury sudowskiej, w Czerwonym Dworze,

2 Archiwalia, dokumentujące badania w Miętkich, to, przede wszystkim, dzienniki wykopaliskowe E. Hollacka i F.E. Peisera (archiwum *Museum für Vor- und Frühgeschichte*, Berlin, sygnatura PM-IXd1, № 1366) oraz tom 8 ksiąg inwentarzowych dawnego *Prussia-Museums* w Królewcu (archiwum Obwodowego Muzeum Historii i Sztuki, Kaliningrad – *Калининградский Областной Историко-Художественный Музей* – por. BITNER-WRÓBLEWSKA 2008). Na temat wyników skrajnie amatorskich badań H. Heß von Wichdorffa i J. Behra w 1903 roku – SCHMIDT 1906; NOWAKOWSKI 1998, 25–27, 116–121, tabl. 15–21.

puchar na pustej nóżce, stanowiący wierną kopię „klasycznych” okazów, również wystąpił w roli popielnicy (SZYMAŃSKI 2013, 44, ryc. 31; 2018, 41–42, tabl. XIX).

Tylko jeden puchar na pustej nóżce z Miętkich został w raporcie wykopaliskowym określony jako pokrywka urny (grób IP.428), być może w podobnej roli mógł wystąpić jeszcze jeden, wspomniany wyżej, egzemplarz z obiektu IP.514, ale przypuszczenie to nie znajduje jednoznacznego potwierdzenia w dostępnej dokumentacji. Wyjątkowość stosowania pucharów na nóżce jako pokrywek popielnic wydaje się zrozumiała, gdyż ułożenie tych naczyń z nóżką sterczącą do góry, wydaje się być całkowicie sprzeczne z ich estetyką. Znaleźiska z innych nekropoli potwierdzają jednak używanie w roli pokrywek popielnic zarówno czarek na nóżce z okresu wpływów rzymskich (SZYMAŃSKI 2009, 61), jak i pucharów z okresu wędrówek ludów: w tym drugim przypadku przykładem może być grób 202 w Wyszemborku (SZYMAŃSKI 2005, 85). Warto też zwrócić uwagę, że ostro profilowana czara na nóżce z nekropoli kultury sudowskiej w Krzywólce, również nakrywała urnę (JASKANIS 1963, 290–292, tabl. III:10). Szczególnym przypadkiem jest znaleźisko z innego cmentarzyska kultury sudowskiej. W Bilwinowie, w jednym z grobów znaleziono bogato zdobiony puchar, który przykrywał popielnicę, a w jego pustej nóżce umieszczono miniaturowe naczynko, niewątpliwie specjalnie wykonane do tego celu (KACZYŃSKI 1961, 226, tabl. X:3a.3b). Można więc przypuszczać, że wykorzystanie pucharów na pustej nóżce jako pokrywek, choć pozornie nielogiczne, mogło jednak być dla ówczesnych żałobników uzasadnione.

Przedstawiony wyżej przegląd zastosowań pucharów na pustej nóżce na nekropoli w Miętkich, skonfrontowany z analogicznymi znaleźiskami z innych cmentarzysk zachodniobałtyjskich, skłania do postawienia pytania o prawdziwe znaczenie i wartość tych naczyń. Skład zespołów z Miętkich, w których wystąpiły takie puchary, wskazuje bowiem jednoznacznie, że – bez względu na to, czy służyły jako przystawki, popielnice czy pokrywki – znajdowano je w grobach, które albo były zupełnie pozbawione wyposażenia, albo zawierały przedmioty jedynie niewielkiej wartości. W Miętkich tylko w dwóch grobach pucharom towarzyszyły przedmioty metalowe: w jednym grobie był to tylko prosty, brązowy pierścionek (grób IP.35), w drugim – żelazna sprzączka i nóż (grób IHB.42 – por. BITNER-WRÓBLEWSKA 2008, tabl. CLV). Można więc odnieść wrażenie, że te starannie wykonane naczynia – najlepsze technicznie egzemplarze w ceramice grupy olsztyńskiej – stanowiły wyposażenie grobów biedoty.

Taka sytuacja powtarza się na innych cmentarzyskach grupy olsztyńskiej: w każdym właściwie przypadku, gdy okoliczności odkrycia są dobrze udokumentowane, brak w zespołach przedmiotów o większej wartości (RUDNICKI 2004, 269). W przypadku grobu 40 w Kielarach (JAKOBSON 2009, 77, tabl. 141, 221:c) można wprawdzie tę sytuację tłumaczyć częściowym zniszczeniem tego obiektu, tego argumentu nie da się jednak zastosować do lepiej zachowanych i znacznie lepiej zadokumentowanych znaleźisk z Wyszemborka (por. SZYMAŃSKI 2005, 85). Bez jakichkolwiek dodatkowych przedmiotów znaleziono puchar na pustej nóżce w Wawrochach (NOWAKOWSKI 1989, 108), a okazowi z Machar towarzyszyły tylko dwa paciorki bursztynowe (NOWAKOWSKI 1989, 107). Wyjątkiem byłoby jedynie znaleźisko z Piecek, obejmujące, obok pucharu na pustej nóżce, także dwie zapinki płytkowe, resztki grzebienia i, najprawdopodobniej, fragment bransolety z brązowego drutu (RUDNICKI 2004, 266, tabl. I:1–8). Brak jakiegokolwiek dokumentacji tego przypadkowego odkrycia nie pozwala jednak uznać go za całkowicie pewny zespół. Warto tu dodać, że wspomniane wyżej, podobne puchary z cmentarzysk kultury sudowskiej, w Czerwonym Dworze i w Bilwinowie, również znaleziono w grobach bez wyposażenia.

Należy więc podkreślić, że zarówno na cmentarzysku w Miętkich, jak i na innych nekropolach grupy olsztyńskiej, puchary na pustych nóżkach towarzyszyły urnom jako przystawki lub pokrywki w grobach, które, z nielicznymi wyjątkami, nie zawierały innego wyposażenia. Taka sama sytuacja miała miejsce, gdy to puchary same pełniły rolę popielnic. Wydaje się więc, że wolno sformułować śmiałą hipotezę, według której puchary na pustej nóżce były naczyniami szczególnej funkcji i wartości. Najprawdopodobniej już one same stanowiły wystarczająco cenne wyposażenie, nie wymagające dodatkowych darów grobowych. Decydować o tym mógł wysoki koszt bardzo starannego wykonania, wymagający szczególnych umiejętności, dostępnych tylko niewielu miejscowym garncarzom. Uznawanie więc grobów z pucharami na pustej nóżce za miejsce pochówków przedstawicieli niższych warstw społeczności grupy olsztyńskiej nie wydaje się uzasadnione.

Występowanie pucharów na pustej nóżce w materiałach z osad nie pozwala przy tym uznać ich za specyficzną kategorię naczyń sepulkralnych, używanych wyłącznie w trakcie ceremonii pogrzebowych. Wydaje się jednak, że nie można całkowicie wykluczyć, że naczynia te miały znaczenie symboliczne – być może prawo do włożenia takiego pucharu do groby przysługiwało tylko określonym członkom społeczeństwa, a uhonorowanie zmarłego w ten sposób było w pełni satysfakcjonujące i nie wymagało już żadnych dalszych darów. Takie rozważania, chociaż bardzo pociągające, pozostają już poza zasięgiem badań archeologicznych.

Na zakończenie trzeba więc stwierdzić, że mimo znacznego wzrostu liczby znalezisk w ciągu ostatnich kilkunastu lat, puchary na pustej nóżce z grupy olsztyńskiej pozostają ciągle fascynującą zagadką, podobnie jak wspomniany na wstępie, kamienny „idol” z nekropoli w Piórkowie.

Summary: For What Purpose There Is a Cup in a Grave?

The most impressive vessels from the Olsztyn group during the Migration Period were cups with thin, polished walls, provided with a hollow, open from bottom foot (NOWAKOWSKI 1989; 1995, 53–56, tab. XII–XIV; SZYMAŃSKI 2009; cf. RUDNICKI 2019, 72–75, fig. 4.3–4.4). Initially, they were derived from the wheel-thrown ceramics from Germanic cemeteries on the Middle Danube (OKULICZ 1973, 488–489; 1988, 110). However, currently, more and more finds indicate that they appeared because of gradual, evolutionary development, the beginning of which was deep cups with low feet, appearing in Masuria, in the cemeteries of the Bogaczewo Culture, at the end of the Early Roman Period (SZYMAŃSKI 2009).

Based on the preserved archival materials, it was possible to assemble a series of over twenty empty-footed beakers from an enormous cemetery in Miętkie (HOLLACK 1903, 210; SCHMIDT 1906; cf. JASKANIS 1977, 302; NOWAKOWSKI 1998, 25–26; 2013, 74–82). They represent a wide range of forms – from the earliest double-conical beakers with a ring-shaped foot (Fig. 2:a,b – NOWAKOWSKI 1998, tab. 19:397.398), through especially numerous rounded vessels with a low foot (Fig. 2:e), to cups with wide, hemispherical goblets and slender legs (Fig. 2:d).

It seems that empty-footed cups should be in the graves primarily as associated artefacts – as it is the function of cups with a separate, low foot from the Roman Period, considered to be the prototype of the vessels in question (SZYMAŃSKI 2009, 6). Meanwhile, on the cemetery in Miętkie, empty-footed cups were mainly used as urns. Such case is not in line with the situation on other cemeteries of the Olsztyn Group, where only a few such cases were recorded (cf. ZIEMLIŃSKA-ODOJOWA 1975, 57, fig. d; NOWAKOWSKI 1989, 107–108, tab. III:a, b), and the rule was to put them in the graves as burial accompanying artefacts (cf. SZYMAŃSKI 2005, 85, Pl. VIII:1, XXXI:1; BARANOWSKI, DĄBROWSKI, ZAJĄCZKOWSKI 1972, 227–228, fig. 6; DĄBROWSKI 1975, 279, fig. 15; OKULICZ 1988, 110, fig. 10:e).

The assemblage of the cups is also noteworthy: in Miętkie, they were found in graves that were either completely devoid of burial goods or contained items of only small value; the situation is repeated on other cemeteries of the Olsztyn Group (RUDNICKI 2004, 269; cf. JAKOBSON 2009, 77, tab. 141; 221:c; SZYMAŃSKI 2005, 85; NOWAKOWSKI 1989, 107–108). It can be, therefore, assumed that empty-footed cups were vessels of a particular function and value. Most likely, they constituted sufficiently valuable goods, which did not require additional funeral gifts. It could have been due to the high cost of careful execution requiring special skills, available only to a few local potters.

Translated by Anna Szolc

Wojciech Nowakowski
Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
wj.nowakowski@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-2040-7487

Bibliografia

ANTONIEWICZ, WŁ.

1921 *Zabytki późnorzymskie z Wewirszan na Żmudzi*, „Przegląd Archeologiczny” II–III/1–2 (1920/1921), 63–65.

BARANOWSKI, T., DĄBROWSKI, K., ZAJĄCZKOWSKI, W.

1972 *Badania wykopaliskowe Tumianach, pow. olsztyński, 1971 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1(115), 222–228.

BITNER-WRÓBLEWSKA, A.

1999 *Archiwum Feliksa Jakobsona w Rydze – nieoczekiwana szansa dla archeologii bałtyjskiej*, [w:] M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Archeologia ziem pruskich. Nieznane zbiory i materiały archiwalne*, Olsztyn, 203–212.

BITNER-WRÓBLEWSKA, A. (RED)

2008 *Archeologiczne księgi inwentarzowe dawnego Prussia-Museum. – Die archäologischen Inventarbücher aus dem ehemaligen Prussia-Museum. – Археологические инвентарные книги бывшего музея «Пруссия»*, Aestiorum Hereditas I, Warszawa.

DĄBROWSKI, K.

1975 *Archäologische Untersuchungen in Tumiany, Kr. Olsztyn*, „Zeitschrift für Archäologie” 9, 265–280.

HOLLACK, E.

1903 *Die archäologische Erforschung Masuren in den Jahren 1899–1903*, „Masovia” 9, 207–217.

JAKOBSON, F.

2009 *Die Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren im Kreise Allenstein, Ostpr.*, [w:] A. Bitner-Wróblewska, C. von Carnap-Bornheim, J. Ciglis, V. Hilberg, W. Nowakowski (red.), *Die Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren im Kreise Allenstein, Ostpr. Daumen und Kellaren – Tumiany i Kielary, Band 1*, Schriften des Archäologischen Landesmuseums 9/1, Neumünster, 23–328.

JASKANIS, D.

1963 *Cmentarzysko kurhanowe w miejscowości Krzywólka, pow. Suwałki*, „Rocznik Białostocki” IV, 279–308.

JASKANIS, J.

1977 *Cmentarzyska kultury zachodniobałtyjskiej z okresu rzymskiego*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” IV, 239–350.

JUGA, A., NOWAKOWSKI, W., SZYMAŃSKI, P.

- 2000 „Galindzkie” archiwalia archeologiczne w Tallinie. Spuścizna Marty Schmiedehelm, „Mrągowskie Studia Humanistyczne” 2, 15–30.

KACZYŃSKI, M.

- 1961 *Cmentarzysko kurhanowe z V–VI wieku w miejscowości Bilwinowo, pow. Suwałki*, „Rocznik Białostocki” II, 199–276.

MADYDA-LEGUTKO, R.

- 1996 *Zróżnicowanie kulturowe polskiej strefy beskidzkiej w okresie lateńskim i rzymskim*, Kraków.

MADYDA-LEGUTKO, R., TUNIA, K.

- 1993 *Rytro. Karpacka osada z okresu wędrówek ludów*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCXVII – Prace Archeologiczne 57, Kraków.

NOWAKIEWICZ, T. (RED.)

- 2011 *Archeologiczne dziedzictwo Prus Wschodnich w archiwum Feliksa Jakobsona – Die archäologische Vermächtnis Ostpreußens im Archiv des Felix Jakobson – Austrum-prūģiskais mantojums Fēliksa Jākobsona arhivā*, Aestiorum Hereditas II, Warszawa.

NOWAKOWSKI, W.

- 1989 *Studia nad ceramiką zachodniobałtyjską z okresu wędrówek ludów. Problem tzw. pucharów na pustych nóżkach*, [w:] J. Okulicz-Kozaryn (red.), *Barbaricum 1*, Warszawa, 101–147.
- 1995 *Od Galindai do Galinditae. Z badań nad pradziejami bałtyjskiego ludu z Pojezierza Mazurskiego*, *Barbaricum 4*, Warszawa.
- 1998 *Die Funde der römischen Kaiserzeit und der Völkerwanderungszeit aus Masuren*, *Bestandskataloge des Museums für Vor- und Frühgeschichte 6*, Berlin.
- 2009 *Die wiedergewonnenen archäologischen Archivalien für die ostpreußische Archäologie. Das Fundarchiv des Königsberger Prussia-Museums – Aussage eines Benutzers*, „Archäologisches Nachrichtenblatt” 14/2, 107–120.
- 2013 *Masuren in der römischen Kaiserzeit. Auswertung der Archivalien aus dem Nachlass von Herbert Jankuhn*, *Studien zur Siedlungsgeschichte und Archäologie der Ostseegebiete 12*, Neumünster.

OKULICZ, J.

- 1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- 1988 *Problem ceramiki typu praskiego w grupie olsztyńskiej kultury zachodniobałtyjskiej (VI–VII w. n.e.)*, „Pomorania Antiqua” XIII, 103–133.

PEISER, F.E.

- 1919 *Eine byzantinische Scheibenfibel*, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 23/II (1905–1908), 373–376.

RUDNICKI, M.A.

- 2004 *Grób grupy olsztyńskiej z miejscowości Piecki, woj. warmińsko-mazurskie*, [w:] A. Juga-Szymańska, W. Nowakowski, P. Szymański (red.), Światowit, Supplement Series B: *Barbaricum 7*, Warszawa, 265–273.

- 2019 *The Olsztyn Group in the Early Medieval Archaeology of the Baltic Region. The Cemetery at Leleszki, East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450*, 52, Leiden-Boston.

SCHMIDT, H.

- 1906 *Ostpreußische Beiträge*, „Zeitschrift für Ethnologie” 38, H.IV/V, 456–484.

SZYMAŃSKI, P.

- 2005 *Mikroregion osadniczy z okresu wpływów rzymskich w rejonie jeziora Salęt na Pojezierzu Mazurskim*, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages X, Warszawa.
- 2009 *Misy na nóżkach. Nowoodkryty typ naczyń kultury bogaczewskiej*, [w:] M. Karczewska, M. Karczewski (red.), *Ceramika bałtyjska. Tradycje i wpływy*, Białystok, 57–69.
- 2013 *Z badań nad chronologią i zróżnicowaniem kulturowym społeczności Mazur w późnej starożytności i u progu wczesnego średniowiecza*, Światowit, Supplement Series B: Barbaricum 9, Warszawa.
- 2018 *Chronologia goldapskiej grupy kulturowej w okresie wędrówek ludów*, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages XX, Warszawa.

WALUŚ, A.

- 1981 *Kurhan z wczesnej epoki żelaza w miejscowości Tejstymy, gmina Biskupiec*, „Rocznik Olsztyński” XII–XIII, 105–114.
- 1991 *Problemy badawcze wczesnej epoki żelaza na obszarze północno-wschodniej Polski*, [w:] *Archeologia bałtyjska. Materiały z konferencji, Olsztyn, 24–25 kwietnia 1988 roku*, Olsztyn, 17–24.
- 1995 *Popielnice „oczkowe” i twarzowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Węgrzynowicz, M. Andrzejowska, J. Andrzejowski, E. Radziszewska (red.), *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*, Warszawa, 91–102.
- 1996 *Kamienny fallus z cmentarzyska kurhanowego w Piórkowie, w woj. elbląskim. Z problematyki religii ludności kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] W. Nowakowski (red.), *Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Warszawa, 211–220.
- 2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Juga-Szymańska, A. Jaremek (red.), Światowit, Supplement Series B: Barbaricum 10, Warszawa, 9–197.

WALUŚ, A., KOWALEWSKA, B.

- 1999 *Kurhan I i II z cmentarzyska w Stolnie, gm. Miłakowo, woj. warmińsko-mazurskie*, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages I, Warszawa.

ZIEMLIŃSKA-ODOJOWA, W.

- 1975 *Starożytność i wczesne średniowiecze*, [w:] A. Wakar (red.), *Miągowo. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn, 47–62.

WOJCIECH NOWAKOWSKI

Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego

Bałtowie nad Bałtykiem – problem etnogenezy ludów bałtyjskich w literaturze archeologicznej

Głównym tematem badawczym Adama Walusia była kultura kurhanów zachodniobałtyjskich (por. WALUS 1991; 2014) – bardzo specyficzna jednostka archeologiczna (OKULICZ, Ł. 1970), w której, niezbyt szczęśliwej nazwie, została *a priori* zawarta interpretacja etniczna, sugerująca, że we wczesnej epoce żelaza nad Bałtykiem uformował się już odrębny i wyraźnie zdefiniowany etnos bałtyjski (OKULICZ, Ł. 1969; 1970, 141–156). Poszukiwanie Bałtów w pradziejach ma długą tradycję naukową, przy czym hipotezy sięgające najgłębiej wstecz obejmowały wręcz schyłek neolitu. Z kolei na przeciwnym końcu skali chronologicznej umieszczano formowanie się, jako odrębnych narodów, Prusów i Jaćwiegów, a czas tego procesu wyznaczano – zgodnie z przekazami źródeł pisanych – dopiero na początek wczesnego średniowiecza. Choć większość dawnych hipotez, dotyczących etnogenezy Bałtów, należy już tylko do historii nauki, dokonanie ich przeglądu wydaje się uzasadnione, zwłaszcza, że taka retrospekcja będzie tworzyć chronologiczną klamrę, obejmującą zawarte w tym tomie teksty dedykowane Jubilatowi.

Jak wspomniano wyżej, „bałtyjskich początków” doszukiwano się już u schyłku neolitu, najwcześniejszą bowiem formacją archeologiczną, której ludności przypisywano taką identyfikację etniczną jest kultura rzucewska, stanowiąca lokalny wariant kręgu kultur ceramiki sznurowej, o zasięgu obejmującym obszar pobrzeży Zatoki Gdańskiej oraz Zalewów Wiślanego i Kurońskiego (SOBIERAJ 2003). Tezę o „bałtyjskości” kultury rzucewskiej prezentował już w końcu lat trzydziestych XX wieku Lothar Kilian (1938), choć najpełniej takie stanowisko przedstawił już po drugiej wojnie światowej (KILIAN 1955, 190–2001), podtrzymując je zresztą jeszcze w początkach lat osiemdziesiątych zeszłego wieku (KILIAN 1980; 1982). Według koncepcji Kiliana uformowanie się kultury rzucewskiej – według jego nomenklatury *Haffküstenkultur* – było wynikiem objęcia wpływami kręgu sznurowego miejscowej kultury ceramiki grzebykowo-dółkowej, co miało być archeologicznie uchwytym śladem podboju przez germańskich przybyszów fińskiej ludności tubylczej. Efektem wymuszonej tą drogą germanizacji Finów miałby być nowy etnos: Bałtowie. Choć koncepcja ta znajduje jeszcze akceptację u niektórych językoznawców (por. SCHMID 1976) to próby wykazania rzekomej, blisko dwutysiącletniej ciągłości kulturowej, od neolitu aż po okres wpływów rzymskich, jak to chciał widzieć Kilian, są całkowicie nieprzekonywujące.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że niektórzy archeolodzy pruscy dystansowali się od takich koncepcji już w latach trzydziestych XX wieku: Carl Engel i Wolfgang La Baume uznawali wprawdzie

ludność kultury rzucewskiej za „indogermańskich” przybyszów, którzy zdominowali „tubylców” z kultury ceramiki grzebykowej, ale podkreślali, że materiał archeologiczny nie dostarcza żadnych dowodów na to, że efektem tego procesu była „bałtyzacja” (*Baltisierung* – ENGEL, LA BAUME 1937, 56). Mimo tych zastrzeżeń, Engel i La Baume na swoich mapach wczesnej epoki brązu (okresy I–III) umieszczali zarówno „krąg bałtyjski” (*baltischer Kreis* – ENGEL, LA BAUME 1937, mapa 13), jak i „starobałtyjski krąg kulturowy” (*altbaltischer Kulturkreis* – ENGEL, LA BAUME 1937, mapa 14). Oba sięgały, w przybliżeniu, od Wisły po Dźwinę, przy czym ten drugi traktowany był jako jednostka archeologiczna (ENGEL, LA BAUME 1937, 70–71, ryc. 10:d), natomiast „krąg bałtyjski” miał być obszarem, w którym rozpoczął się proces krystalizowania się etnosu bałtyjskiego (ENGEL, LA BAUME 1937, 74).

Kolejną jednostką archeologiczną, której ludności przypisywano bałtyjską proveniencję była kultura łużycka, przy czym dyskusja dotyczyła nie tylko kwestii etnicznych, lecz także objęcia Mazur czy Sambii zasięgiem tej kultury. Hans Urbanek w swej książce, stanowiącej najpełniejsze przedwojenne opracowanie mazurskich materiałów z późnej epoki brązu i początków wczesnej epoki żelaza, minimalizował związek „wczesnych płaskich cmentarzysk Prus Wschodnich” (*frühe Flachgräberfelder Ostpreußens*) z kulturą łużycką (URBANEK 1938, 83–87; por. ENGEL, LA BAUME 1937, 90–91), co jednak wydaje się wynikać z „patriotycznych” tendencji, narastających w archeologii pruskiej w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku. Kilka lat wcześniej Carl Engel ujmował bowiem tę kwestię inaczej: przypisując liczne nekropole popielnicowe z Warmii i Mazur kulturze łużyckiej uznawał ich pojawienie się za wynik ewolucyjnych zmian w obrządku pogrzebowym miejscowej ludności, przy nieprzerwanej sekwencji kulturowej i pełnej kontynuacji osadnictwa od początków epoki brązu (ENGEL 1935b, 102).

Interesujące było stanowisko Józefa Kostrzewskiego, który na początku lat trzydziestych opublikował niewielką broszurę poświęconą archeologii Prus Wschodnich (KOSTRZEWSKI 1931). Stwierdzał w niej, że *w okresie IV [epoki brązu] południowozachodnia część Prus Wschodnich zajęta zostaje przez ludność kultury „łużyckiej”, przybywającej zapewne z północnego Mazowsza, która przynosi ze sobą zwyczaj palenia zmarłych na stosie i charakterystyczne formy naczyń glinianych* (KOSTRZEWSKI 1931, 6–7). Kilka lat później był zdania, że *już w III okresie epoki brązowej bardzo silne wpływy kultury łużyckiej zaznaczają się w Sambii i nawet pod Kłajpedą, a w IV okresie tej epoki opanowana zostaje przez nią cała zachodnia i środkowa część Prus Wschodnich aż do Pregoty i jeziora Śniardwy* (KOSTRZEWSKI 1948, 220). Kostrzewski, w konsekwencji, wydzielał „grupę zachodnio-mazurską” kultury łużyckiej, której terytorium obejmowało północne Mazowsze i sięgało *poza granicę Polski na Mazowsze pruskie* (KOSTRZEWSKI 1948, 235–236). Od wschodu sąsiadowała z nią „grupa wschodnio-mazurska”, która nie doczekała się omówienia (KOSTRZEWSKI 1948, 228, mapa 9). Obie te grupy funkcjonowały, w niezmiennych granicach, w V okresie epoki brązu (KOSTRZEWSKI 1948, mapa 10).

Dość zaskakująco, w świetle powojennych podglądów Kostrzewskiego przedstawia się proponowana wówczas przez niego interpretacja etniczna, według której *kultura łużycka w początkowych stadiach rozwoju reprezentuje prawdopodobnie niezróżniczkowaną jeszcze językowo ludność prabalto-słowiańską* (KOSTRZEWSKI 1948, 220; por. KOSTRZEWSKI 1931, 10–11). W późniejszych pracach Kostrzewskiego twórcami lokalnego osadnictwa kultury łużyckiej na Pojezierzu Mazurskim („grupa warmijsko-mazurska” – KOSTRZEWSKI, CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI 1965, 168–169, 184, ryc. 37, 51) była już „normalna” ludność kultury łużyckiej, która we wczesnej epoce żelaza została „zasymilowana” przez Bałtów (KOSTRZEWSKI, CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI 1965, 226). Odchodzenie w polskiej archeologii zarówno od stworzonej przez Kostrzewskiego koncepcji „kultury łużyckiej” (por. GEDIGA 2000, 184–189; DĄBROWSKI 2009, 39–40), jak i od bezwzględnego identyfikowania jej ludności z „Prasłowianami” (por. KACZANOWSKI, KOZŁOWSKI 1998, 163–164), doprowadziło do – słusznego wobec braku źródeł językowych – pomijania w opracowaniach kwestii etnicznej przynależności twórców mazurskich ugrupowań tej kultury (por. DĄBROWSKI 1997, 152–155).

Następująca po kulturze łużyckiej kultura kurhanów zachodniobałtyjskich (OKULICZ, Ł. 1970) już w swej nazwie – jak wspomniano na wstępie – zawierała wyraźną deklarację, co do interpretacji etnicznej jej ludności. Z bałtyjskim etnosem „kulturę kurhanów wschodniopruskich” wiązał również,

wielokrotnie tu już przyzywany, Józef Kostrzewski, który swego czasu podkreślał jej bliski związek z kulturą grobów skrzynkowych na Pomorzu i w północnej Wielkopolsce, sięgając także na prawy brzeg Wisły aż do Pasłęki i na półwysep sambijski. Ścisłej granicy obu kultur dotąd podać nie umiemy i być może, że nie da się jej w ogóle wykreślić (KOSTRZEWSKI 1931, 9–10). Podobieństwo obu kultur wynikało, zdaniem Kostrzewskiego, z tego, że *kurhany wschodniopruskie i groby skrzynkowe pomorskie ze względu na bliskie pokrewieństwo i wspólne pochodzenie kultury „łużyckiej” winny być przypisane dwóm grupom ludności bałtyckiej* (KOSTRZEWSKI 1931, 10). Taką interpretację etniczną, choć ograniczoną już tylko do kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, Kostrzewski powtarzał także w następnych pracach (por. KOSTRZEWSKI 1948, 311; KOSTRZEWSKI, CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI 1965, 225–226, 236–237, 254–255, ryc. 62, 76, 80, 86). „Bałtyjskość” kultury kurhanów zachodniobałtyjskich – jako *ostpreußische Hügelgräberkultur* – była powszechnie przyjmowana w archeologii pruskiej (por. ENGEL 1935B, 283–286; ENGEL LA BAUME 1937, 106), a także litewskiej (por. GIMBUTAS 1963, ryc. 24).

Łucja Okulicz (Okulicz-Kozaryn), definiując kulturę kurhanów zachodniobałtyjskich (OKULICZ, Ł. 1970), przedstawiła hipotezę dotyczącą etnicznej interpretacji jej ludności wyraźnie odbiegającą od dotychczasowych koncepcji. Według tej badaczki odmiennosc obrządku pogrzebowego (kurhany, zawierające po kilkanaście i więcej popielnic, na miejsce pojedynczych grobów), ceramiki (naczynia kulistodenne) i systemu osadnictwa (niewielkie osady obronne: grodziska lub osiedla nawodne) świadczyła o całkowitym zerwaniu ciągłości kulturowej z kulturą łużycką ze schyłku epoki brązu i początków wczesnej epoki żelaza. W tej sytuacji kultura kurhanów zachodniobałtyjskich musiała być tworem zupełnie innej ludności: Bałtów, którzy przybyli wówczas na Pojezierze Mazurskie, na Sambię i nad Pregolę ze środkowego Podnieprza, z terytorium kultury miłogradzkiej (OKULICZ, Ł. 1970, 81–85; 1976, 217–225; 1979a, 26; 1979b, 179–180; OKULICZ-KOZARYN, Ł. 1992), dla której charakterystyczne były cmentarzyska kurhanowe, osady obronne i naczynia o kulistych dnach (SHADYRA, VYARGEY 1999, 29–74, ryc. 11–33). Wsparcie dla koncepcji Łucji Okulicz były ustalenia językoznawców, którzy w latach sześćdziesiątych wyróżnili rozległy obszar etniczny tzw. Bałtów Dnieprzańskich w dorzeczu środkowego biegu tej rzeki (OKULICZ, Ł. 1969, 397–398; por. VANAGAS 1980) – z tego terytorium miały wychodzić kolejne fale ekspansji skierowanej ku Bałtykowi, na ziemie późniejszych Prus, Jaćwięzy, Litwy i Łotwy.

Koncepcja sformułowana przez Łucję Okulicz była wyłomem w dotychczasowej interpretacji, przyjmującej absolutną stabilizację osadnictwa na Sambii i Mazurach i powinna wywołać zajądlą dyskusję na ten temat. Hermetyczność archeologii bałtyjskiej sprawiła jednak, że polemika z tezami Łucji Okulicz nastąpiła dopiero po ćwierćwieczu, choć właściwie od początku znane były słabości tej hipotezy – należały do nich choćby zasadnicze różnice pomiędzy kurhanami kultury miłogradzkiej, o ziemnych nasypach przykrywających pochówki szkieletowe (SHADYRA, VYARGEY 1999, 38–39, ryc. 18, 19), a mogiłami kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, zawierających rozbudowane konstrukcje kamienne, osłaniające po kilkanaście i więcej popielnic. Także prymitywne, jajowate naczynia kultury miłogradzkiej (SHADYRA, VYARGEY 1999, ryc. 20) przypominały starannie wykonane, cienkościenne i bogato zdobione urny kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wyłącznie kulistymi dnami. Ornament tych ostatnich stanowił przy tym uproszczoną, rytą na powierzchni wersję geometrycznych motywów malowanych, znanych z grupy śląskiej kultury łużyckiej – wielokrotnie zwracał na to uwagę w dyskusjach Adam Waluś, nie zostawiając, niestety, drukowanego zapisu.

Nowe badania i odzyskane materiały z wykopalisk sprzed 1945 roku przyniosły w następnych latach kolejne wskazówki, że – zgodnie z twierdzeniem Józefa Kostrzewskiego – w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich obecne są silne tradycje kultury łużyckiej: świadczą o tym liczne cmentarzyska płaskie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich (por. ŻÓRAWKA 2000), a także konstrukcje kamienne, z cmentarzysk kultury łużyckiej na Mazurach (por. NOWAKOWSKA 2004), stanowiące „prototypy” skrzyń i bruków odkrywanych w kurhanach tej kultury. Radykalna zmiana datowania grodu biskupińskiego (por. KACZANOWSKI, KOZŁOWSKI 1998, 180) sprawiła, że również idea osiedli obronnych kultury kurhanów zachodniobałtyjskich może być wywodzona z kultury łużyckiej, bez szukania naddnieprzańskich wzorców.

Przy wszystkich wyliczonych wyżej zastrzeżeniach, trudno jest dziś hipotezę Łucji Okulicz całkowicie odrzucić – przede wszystkim trudno zanegować ustalenia lingwistów, dotyczące językowych związków bałto-słowiańskich (por. MAŽULIS 1976; НЕПОКУПНЫ 1976; VRACIU 1977) i bałtyjskiej toponomastyki środkowego Podnieprza (por. ZINKEVIČIUS 1998, 1–28, ryc. 1). Przypisywanie przybyszom z tamtego rejonu udziału w ostatecznym uformowaniu się etnosu zachodniobałtyjskiego, którego obecność nad Bałtykiem w pierwszych wiekach AD jednoznacznie potwierdzają źródła antyczne, wydaje się więc uzasadnione – otwartą kwestią pozostaje natomiast, czas i sposób, w jakim proces ten się dokonał. Wydaje się, że wskazówką może być różnicowanie wewnętrzne kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, czyli wyraźna odrębność jej grupy wschodniomazurskiej, wykazującej najwięcej nawiązań do tzw. kultur grodziskowych strefy leśnej Europy Wschodniej. Można więc przypuszczać, że właśnie owa grupa wschodniomazurska to ślad migracji z Podnieprza, prowadzącej do stopniowej „bałtyzacji” mieszkańców Pojezierza Mazurskiego, dorzecza Pregoly i Półwyspu Sambijskiego – do takiego stanowiska skłaniała się zresztą Łucja Okulicz-Kozaryn (1992).

Dla okresu wpływów rzymskich hipotezy, dotyczące interpretacji etnicznej ludności kolejnych kultur archeologicznych zastąpiły przekazy źródeł pisanych, powszechnie przyjmowane jako jednoznaczne. Główną rolę odgrywa relacja Ptolemeusza, wymieniające dwa etnonimy: *Galindai* (Γαλίνδαι) i *Soudinoi* (Σουδινοί), „od zawsze” kojarzone z nazwami pruskich plemion *Galinditae* i *Sudavitae* (por. REUSCH 1724, 11; por. POWIERSKI 1996, 213–221). Stosunkowo pewna lokalizacja pierwszej pary na zachodnich Mazurach, potwierdzona wyraźnymi śladami kontaktów z Rzymianami (NOWAKOWSKI 1995, 70–73), pozwala rzeczywiście z rzadko w archeologii spotykanym prawdopodobieństwem uznawać mieszkańców tej części Pojezierza Mazurskiego za ludność bałtyjską. O wiele więcej trudności sprawia ułożenie przez Ptolemeusza bezpośrednio nad Bałtykiem „wielkiego ludu” *Venedai* (Οὐνεδαί) – mimo rzekomej wielkości jego terytorium musiałoby być ograniczone do Sambii, wraz z Natangią i Nadrowią. Być może, rozwiązaniem byłoby uznanie owych *Venedai* wraz ze wzmiankowanymi przez Tacyta *Venethi*, za wspólne, zbiorcze określenie ludów bałtyjskich i słowiańskich z pobrzeży Bałtyku i z Podnieprza (por. NOWAKOWSKI 2005).

Inny lud wymieniony przez Tacyta, *Aestii*, był również tradycyjnie uznawany za bałtyjski i lokowany, przede wszystkim, na Półwyspie Sambijskim. Argumentem na rzecz identyfikacji etnicznej było podkreślenie odrębności językowej *Aestii* względem sąsiednich, germańskich plemion (KOLENDO 2008, 177–178), za lokalizacją przemawiało natomiast określenie ich jako zbieraczy bursztynu. Otwartą kwestią pozostawało, czy etnonim ten można rozciągać także na mieszkańców Pojezierza Mazurskiego – ptolemeuszowych *Galindai* i *Soudinoi* – a także na ludność pozostałych ugrupowań zachodniobałtyjskiego kręgu kulturowego z okresu wpływów rzymskich.

W ostatnich latach przedstawiono zdecydowanie odmienną interpretację przekazu Tacyta (BITNER-WRÓBLEWSKA, WRÓBLEWSKI 2015). Według tej hipotezy określenie *Aestiorum gentes* odnosiło się do mieszkańców wybrzeży Zalewu Wiślanego, parających się zbieraniem bursztynu, liczba mnoga użyta przez Tacyta miałyby świadczyć o polietniczności tej grupy ludów, pozwoliłoby do *Aestii* zaliczyć także germańską ludność kultury wielbarskiej znad Pasłęki i jeziora Drużno. Kolejnymi przesłankami byłyby zbieżność modelu kultury wielbarskiej i kultury Dollkeim-Kovrovo na Sambii, a także zapis Tacyta o braku żelaza u *Aestii*, odpowiadający regułom obrządku pogrzebowego kultury wielbarskiej. Dodatkowym argumentem byłyby dominująca pozycja „Matki Bogów”, której odpowiadałaby ranga bogini Nerthus wśród germańskich ludów z pobrzeży zachodniego Bałtyku. Także wymienione jako symbol „Matki Bogów” amulety w kształcie dzików byłyby odpowiednikiem tzw. *Eberfibeln* występujących w zachodniej części Germanii. W konsekwencji *Aestiorum gentes* należy uznać za polietniczną wspólnotę, w której wyraźnie dominowałaby kulturowo germańska ludność kultury wielbarskiej (BITNER-WRÓBLEWSKA, WRÓBLEWSKI 2015, 71).

Dyskusja z tak kategorycznie postawioną tezą jest właściwie niemożliwa, zwłaszcza, że odrzucono w niej wszystkie dotychczasowe ustalenia, warto jednak przyjrzeć się niektórym argumentom. Jednym z nich jest ograniczenie obszaru, którego mieszkańcy byli zaangażowani w pozyskiwanie bursztynu, do wybrzeży Zalewu Wiślanego, dostarczających rzekomo tyle jantaru, że *nie było już potrzeby wędrować*

dalej nad urwiska północnej Sambii czy dalej na północ, na Mierzeję Kurońską czy ujście Niemna (BITNER-WRÓBLEWSKA, WRÓBLEWSKI 2015, 67). Można tu zadać pytanie, czy nie stoi to w sprzeczności z przywoływanym na następnej stronie opisem „bursztynowej wyprawy” cesarza Nerona, która w poszukiwaniu jantaru spenetrowała nad Bałtykiem *miejsca handlowe i wybrzeża (commercia ... ac litora* – por. KOLENDO 1981, 26), co sugerowałoby dość rozległą strefę handlową, wykraczającą poza brzegi Zatoki Gdańskiej i Zalewu Wiślanego. Za rozszerzeniem przemawiałoby też występowanie najbogatszych złóż bursztynu dalej na północ, właśnie w zachodniej i północnej Sambii, gdzie jantar zalegał na głębokości nie przekraczającej 9 m (ANDRÉE 1951, 20–23), a po jednej sztormowej nocy można było na plaży zebrać 2000 kg (ANDRÉE 1951, 70), oraz w płytkich wodach Zalewu Kurońskiego, którego dno jeszcze w końcu XIX wieku bagrowało w poszukiwaniu bursztynu ponad trzydzieści parowych pogłębiarek (SOMMER 1889, 30–31). Może więc jednak Rzymianom opłacało się wędrować dalej na północ, wzdłuż brzegu Zalewu Wiślanego, bo tam, na Sambii znajdowało się centrum kraju *Aestii*, jedynych Barbarzyńców, zajmujących się zbieraniem *glesum* na skalę, pozwalającą dostrzec to znad Tybru...

Osobną kwestią jest łączenie „nie-germańskich” *Aestii* z ludnością kultury wielbarskiej (BITNER-WRÓBLEWSKA, WRÓBLEWSKI 2015, 68–69). Tezę o jej polietniczności formułował już Ryszard Wołągiewicz, wyróżniając dwie grupy autochtoniczne: starszą, nad dolną Wisłą (strefa A) i młodszą, na Pomorzu (strefa B), oraz grupę allochtoniczną, która zajęła Pojezierza Kaszubskie i Krajeńskie wraz z północną Wielkopolską (strefa C). Pierwszą z tych grup mieli tworzyć „staroeuropejcy” Wenetowie/Wenedowie, kolejną – germańscy Rugiowie, a ostatnią – gocy przybysze ze Skandynawii (WOŁĄGIEWICZ 1981, 91–102, ryc. 3, tabela I). R. Wołągiewicz podkreślał przy tym, że ludność kultury wielbarskiej tworzyła wspólnotę komunikatywną (por. ZABROCKI 1963, 9–37), pozbawioną ostrych wewnętrznych barier językowych, na podobieństwo dzisiejszej Szwajcarii, w której dominacja różnych języków w poszczególnych kantonach nie wyklucza możliwości porozumiewania się. Ulokowanie *Aestii* w strefie A – obok bądź zamiast Wenetów/Wenedów – kolidowałoby jednak z przekazem Tacyta o językowej odmienności *Aestiorum gentes* od ich germańskich sąsiadów. Stwierdzenie to nie wynikało, bowiem, z analizy lingwistycznej, lecz musiało być skutkiem doświadczeń: konieczności najmowania nowych tłumaczy, bo dotychczasowi okazywali się nieprzydatni... W sytuacji istnienia jakiegokolwiek wspólnoty – wszystko jedno: komunikatywnej, politycznej, religijnej czy biznesowej, bo jakieś więzi niewątpliwie spajały ludność kultury wielbarskiej – obecność takiej „żelaznej kurtyny” wydaje się mało prawdopodobna.

Przedstawiona wyżej koncepcja nie jest zresztą pierwszą próbą zaliczenia *Aestii* do Germanów – *istnienie drobnych kolonij gockich na półwyspie sambijskim* w okresie wpływów rzymskich dopuszczał swego czasu J. Kostrzewski (1931, 16), powtarzając zresztą tę opinię za archeologami niemieckimi (por. BLUME 1912, 173; GAERTE 1929, 205–206). Podstawą do jeszcze dalej idącej interpretacji stał się słynny „list do Estiów” ostrogockiego władcy Italii, Teodoryka Wielkiego, zawierający podziękowania za ofiarowany wcześniej bursztyn wraz z erudycyjnymi rozważaniami na temat jego pochodzenia (por. NOWAKOWSKI 1995, 83). Nagłówek tego dokumentu – *Teodericus rex Hestis (Teodoryk król do Estiów; dosłownie: Estiom)* – przetłumaczony został jako *Teodoryk, król Estiów*. Typowo germańskie imię władcy miało zaś, z kolei, świadczyć o germańskości całego ludu (BONFANTE 1985). Ta frapująca koncepcja była, niestety, skutkiem pomylenia łacińskiego celownika z dopełniaczem.

Pomijając przytoczony wyżej, nieco humorystyczny przypadek, uznawanie ludów, zamieszkujących w okresie wędrówek ludów obszary pomiędzy Pasłęką a Dźwiną, za Bałtów jest właściwie powszechne i niekwestionowane (por. KOSTRZEWSKI, CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI 1965, 302–307, 315–316, ryc. 99, 104, 106) – jedyny wyjątek stanowiła tzw. grupa olsztyńska (OKULICZ, J. 1973, 476–491; RUDNICKI 2019; w starszej literaturze: *masurgermanische Kultur* – por. ENGEL 1935A, 98–99, ryc. 54), której, z racji nagromadzenia znalezisk o interregionalnym charakterze, przypisywano początkowo równie egzotyczną proveniencję etniczną: jej ludność uznawano za Gotów (HEYDECK 1895, 69–70), Herulów (KÜHN 1956, 103–108), bądź wprawdzie Bałtów (Galindów), ale stanowiących „repatriantów” z południa Europy (GAERTE 1929, 311; ŠTURMS 1950; NOWAKOWSKI 1995, 21–22). Na brak podstaw dla takich interpretacji wskazywał jeszcze u schyłku lat trzydziestych C. Engel (1937), zaś zarówno pozyskiwane od kilkunastu lat

materiały wykopaliskowe (por. BITNER-WRÓBLEWSKA 2000; 2007), jak i wyniki opracowań dawnych znalezisk (HILBERG 2003; 2009) wskazują na wywodzenie się grupy olsztyńskiej z miejscowej tradycji, bez konieczności włączania migracji.

Następna epoka – początki wczesnego średniowiecza – ograniczyła dyskusję na tematy etniczne do kwestii czasu i sposobu formowania się plemion pruskich, ich lokalizacji, czy wzajemnych relacji (por. ENGEL 1935A, 116–122; KOSTRZEWSKI, CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI 1965, 345–347, ryc. 111; POWIERSKI 2003; WRÓBLEWSKI 2015). W obrębie ziem pruskich, rozciągających się wówczas od Wisły po Niemen jedynym nie-bałtyjskim „obcym ciałem” byli wówczas tylko Wikingowie (ENGEL 1935A, 103–116; MÜHLEN 1975), *ale jest to historia tak długa, że już nie pomieści się w tej bajce* (LEŚMIAN 1954, 104).

Summary: Balts over the Baltic Sea – A Problem of Balt People Ethnogenesis in Archaeological Literature

The earliest archaeological formation of which population was recognized as Balts was the Rzucewo Culture (cf. KILIAN 1938; 1955). Its formation was interpreted as a trace of the conquest by Germanic immigrants of Finnish indigenous people. The effect of the forced Germanization of the Finns was the creation of a new ethnos: the Balts. Some Prussian archaeologists distanced themselves from this radical concept in the 1930s (cf. ENGEL, LA BAUME 1937). On the other hand, Józef Kostrzewski, who at that time extended the range of the Lusatian Culture to the southern part of the then East Prussia, considered the population of this “West-Mazurian group” to be *pre-Balto-Slavic* (KOSTRZEWSKI 1948, 220; cf. KOSTRZEWSKI 1931, 10–11), and only the following “East Prussia Barrow Culture” attributed Baltic ethnos to it (KOSTRZEWSKI 1931, 10; 1948, 311; cf. KOSTRZEWSKI, CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI 1965, 225–226, 236–237, 254–255, fig. 62, 76, 80, 86), which aligned with the commonly accepted opinion in Prussian (cf. ENGEL 1935b, 283–286; ENGEL, LA BAUME 1937, 106) and Lithuanian archaeology (cf. GIMBUTAS 1963, fig. 24).

A breakthrough in the previous interpretation that assumed the absolute stabilization of settlements in Sambia and Masuria in the 1st millennium BC was the concept of Łucja Okulicz. She considered the “West Balt Barrow Culture” to be the result of an influx of Balts from the middle Podniprovia (OKULICZ, Ł. 1970, 81–85; 1976, 217–225; 1979a, 26; 1979b, 179–180; OKULICZ-KOZARYN, Ł. 1992), from the area inhabited by the so-called Dniepr Balts (OKULICZ, Ł. 1969, 397–398; cf. Vanagas 1980). It is difficult to entirely discard the hypothesis of Łucja Okulicz, despite all the reservations that the research of the last half-century has brought. First, there are no grounds to deny analyzed findings regarding the linguistic relations of the Balto-Slavic (cf. MAŽULIS 1976; NEPOKUPNY 1976; VRACIU 1977), and Baltic toponymics of the middle Podniprovia region (cf. ZINKEVIČIUS 1998, 1–28, fig. 1).

For the Roman Period, the hypotheses considering the interpretation of the ethnic population of successive archaeological cultures were replaced by written sources, commonly accepted as unambiguous. The most important is Ptolemy’s account, as it listed two ethnonyms: *Galindai* (Γαλίνδαι) and *Soudinoi* (Σουδινοί) that are associated with names of Prussian tribes *Galinditae* and *Sudavitae* (cf. REUSCH 1724, 11; cf. POWIERSKI 1996, 213–221). The relatively positive location of the first two in the western Masuria is confirmed by clear traces of contact with the Romans (NOWAKOWSKI 1995, 70–73). It allows, with a probability rarely encountered in archaeology, to recognize the inhabitants of this part of the Masurian Lake District as the Baltic population. Such identification was held in case of the following Migration Period and early Middle Ages.

Translated by Anna Szolc

Wojciech Nowakowski
Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
email: wj.nowakowski@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-2040-7487

Bibliografia

ANDREÉ, K.

1951 *Der Bernstein. Das Bernsteinland und sein Leben*, Stuttgart.

BITNER-WRÓBLEWSKA, A.

2000 *Early Migration Period in the Mazurian Lakeland – phantom or reality?* [w:] M. Mączyńska, T. Grabarczyk (red.), *Probleme der spätrömischen Kaiserzeit und der Völkerwanderungszeit in Mittel- und Osteuropa*, Łódź, 153–167.

BITNER-WRÓBLEWSKA, A.

2007 *Zmierzch kultury bogaczewskiej i jej relacje z grupą olsztyńską*, [w:] A. Bitner-Wróblewska (red.), *Kultura bogaczewska w 20 lat później*, Seminarium Bałtyjskie I, Warszawa, 219–237.

BITNER-WRÓBLEWSKA, A., WRÓBLEWSKI, W.

2015 *Aestii Tacyta. Kim naprawdę byli?* [w:] B. Kontny (red.), *Ubi tribus faucibus fluenta Vistulae fluminis ebibantur. Jerzy Okulicz-Kozaryn in memoriam*, Światowit Supplement Series B: *Barbaricum* 11, Warszawa, 65–78.

BONFANTE, G.

1985 *The Word Amber in Baltic, Latin, Germanic and Greek*, „Journal of Baltic Studies” XVI, 316–319.

DĄBROWSKI, J.

1997 *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego 38, Białystok.

2009 *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury łużyckiej*, Warszawa.

ENGEL, C.

1935A *Aus ostpreußischer Vorzeit*, Königsberg.

1935B *Vorgeschichte der altpreußischen Stämme. Untersuchungen über Siedlungstätigkeit und Kulturgruppen im vorgeschichtlichen Ostpreußen. Band I*, Königsberg.

1937 *Das Geheimnis der masurermanischen Kultur*, [w:] *Masurischer Volkskalender 1938*, Allenstein, 39–43.

ENGEL, C., LA BAUME, W.

1937 *Kulturen und Völker der Frühzeit im Preußenlande*, Atlas der Ost- und Westpreußischen Landesgeschichte I, Königsberg.

GAERTE, W.

1929 *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg.

GEDIGA, B.

- 2000 *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w badaniach polskich archeologów w latach 1945–1997*, [w:] M. Kobusiewicz, St. Kurnatowski (red.), *Archeologia i prahistoria polska w ostatnim półwieczu*, Poznań, 177–197.

GIMBUTAS, M.

- 1963 *The Balts, Ancient Peoples and Places* 33, Oxford.

HEYDECK, J.

- 1895 *Das Gräberfeld von Daumen und ein Rückblick auf den Anfang einer deutsch-nationalen Kunst*, „Sitzungsberichte der Alterthumsgesellschaft Prussia” 19, 1893/95, 41–80.

HILBERG, V.

- 2003 *Die westbaltischen Stämme und der überregionale Kulturaustausch in der Ostseeregion zur Merowingerzeit*, „Jahrbuch der Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern” 51, 295–319.
- 2009 *Masurische Bügelfibeln. Studien zu den Fernbeziehungen der völkerwanderungszeitlichen Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren*, Schriften des Archäologischen Landesmuseums 9/2, Neumünster.

KACZANOWSKI, P., KOZŁOWSKI, J.K.

- 1998 *Najdawniejsze dzieje ziem polskich (do VII w.)*, *Wielka Historia Polski* 1, Kraków.

KILIAN, L.

- 1938 *Zur Ursprung der Balten*, „Alt-Preußen“ 3/2, 39–40.
- 1955 *Haffküstenkultur und Ursprung der Balten*, Bonn.
- 1980 *Zur Herkunft und Sprache der Preußen*, Bonn.
- 1982 *Zur Herkunft und Sprache der Preußen. Mit Wörterverzeichnis Deutsch-Preußisch. 2. erweiterte Auflage*, Bonn.

KOLENDO, J.

- 1981 *Wyprawa po bursztyn bałtycki za Nerona*, „Pomorania Antiqua” XII, 25–63.
- 2008 *Komentarz do testu Germanii Tacyta*, [w:] P. Cornelius Tacitus, *Germania – Publiusz Korneliusz Tacyt, Germania. Przekład T. Płóciennik. Wstęp i komentarz J. Kolendo*, *Fontes Historiae Antiquae. Zeszyty Źródłowe Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych* X, Poznań, 108–199

KOSTRZEWSKI, J.

- 1931 *Zabytki przedhistoryczne Prus Wschodnich*, Poznań.
- 1948 *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, [w:] S. Krukowski, J. Kostrzewski, R. Jakimowicz, *Prehistoria ziem polskich*, *Encyklopedia Polska* 4/1.5, Kraków 1939–1948, 118–360.

KOSTRZEWSKI, J., CHMIELEWSKI, W., JAŹDŹEWSKI, K.

- 1965 *Pradzieje Polski. Wydanie II poprawione i uzupełnione*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

KÜHN, H.

- 1956 *Das Problem der masurgermanischen Fibeln in Ostpreußen*, [w:] O. Kleemann (red.), *Documenta archaeologica Wolfgang La Baume dedicata*, Bonn, 79–108.

LEŚMIAN, B.

1954 *Klechdy sezamowe*, Warszawa.

MAŽULIS, W. (МАЖЮЛИС, В.)

1976 *К вопросу о взаимных отношениях балтийских языков (с учетом лексики)*, „Acta Baltico-Slavica” IX, 65–69.

MÜHLEN, B. (B. VON ZUR MÜHLEN)

1975 *Die Kultur der Wikinger in Ostpreußen*, Bonner Hefte zur Vorgeschichte 9, Bonn.

НЕРОКУПНУ, А. Р. (А. П. НЕПОКУПНЫЙ)

1976 *Балто-сверославянские языковые связи*, Киев.

NOWAKOWSKA, M.

2004 *Pochówki zbiorowe na brukach kamiennych ze schyłku epoki brązu na cmentarzysku w Wyszeborgu, stan. IV A, gm. Mrągowo*, [w:] M.J. Hoffmann, J. Sobieraj (red.), *Człowiek i środowisko w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza u południowo-wschodnich pobrzeży Bałtyku*, Pruthenia Antiqua. Studia do Pradziejów i Wczesnej Historii Ziemi Pruskiej I, Olsztyn, 329–349.

NOWAKOWSKI, W.

1995 *Od Galindai do Galinditae. Z badań nad pradziejami bałtyjskiego ludu z Pojezierza Mazurskiego*, Barbaricum 4, Warszawa.

2005 *НІС СВЕБІАЕ FІNІS – Wenetowie na wschód od Tacytowej Swebii*, [w:] P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), *Archeologia o początkach Słowian. Materiały z konferencji, Kraków, 19–21 listopada 2001*, Kraków, 119–123.

OKULICZ, J.

1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

OKULICZ, Ł.

1969 *Uwagi o etnogenezie zachodniego odłamu Bałtów*, „Archeologia Polski” XIV/2, 391–416.

1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.

1976 *Osadnictwo strefy wschodniobałtyckiej w I tysiącleciu przed naszą erą*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

1979a *Kultura pomorska a kultura kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy kultury pomorskiej*, Koszalin, 13–31.

1979b *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Prabistoria Ziemi Polskiej IV: Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 179–189.

OKULICZ-KOZARYN, Ł.

1992 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich. Próba weryfikacji hipotez*, [w:] J. Okulicz-Kozaryn, W. Nowakowski (red.), *Studia z archeologii ludów barbarzyńskich z wybrzeży Bałtyku i dorzecza Wisły*, Barbaricum 2, Warszawa, 82–88.

POWIERSKI, J.

1996 *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski I*, Malbork.

2004 *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995 I*, Malbork.

REUSCH, CHR. F.

1724 *De tumulis et urnis sepulcralibus in Prussia, Regiomonti*.

RUDNICKI, M.

2019 *The Olsztyn Group in the early medieval archaeology of the Baltic Region: the cemetery at Leleszki*, East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450, 52, Leiden-Boston.

SCHMID, W.P.

1976 *Baltische Sprachen und Völker*, Reallexikon der Germanischen Altertumskunde 2/1, Berlin-New York 1973, 14–20.

ŠADYRA, V.I., VÄRGEJ, V.S. (ШАДЫРА, В.И., ВЯРГЕЙ, В.С.) (RED.)

1999 *Археология Беларуси. Други том: Жалезны век і ранняе сярэднявечча*, Мінск.

SOBIERAJ, J.

2003 *Rzucewo-Kultur*, [w:] H. Beck, D. Geunich, H. Steuer (red.), *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde* 25, Berlin-New York 2002, 635–636.

SOMMER, W.

1889 *Das Kurische Haff*, Nordostdeutsche Städte und Landschaften 6, Danzig.

ŠTURMS, E.

1950 *Zur ethnischen Deutung der „masurgermanischen“ Kultur*, „Archaeologia Geographica” 1/1, 1950/1951, 20–22.

URBANEK, H.

1941 *Die frühen Flachgräberfelder Ostpreußens*, Schriften der Albertus-Universität. Geisteswissenschaftliche Reihe 33, Königsberg (Pr.)-Berlin.

VANAGAS, A.P. (ВАНАГАС, А.П.)

1980 *Максимальный ареал балтской гидронимии и проблема происхождения балтов*, [w:] М. Рудзите, М. Слава, С. Цимерманис (red.), *Этнографические и лингвистические аспекты этнической истории балтских народов*, Рига, 119–123.

VRACIU, A.

1977 *Die Stellung der baltischen Sprachen im Rahmen des Indogermanischen*, „Acta Baltico-Slavica” XI, 109–166.

WALUŚ, A.

1991 *Problemy badawcze wczesnej epoki żelaza na obszarze północno-wschodniej Polski*, [w:] *Archeologia bałtyjska. Materiały z Konferencji, Olsztyn 24–25 kwietnia 1988 roku*, Olsztyn, 17–24.

- 2014 *Zabytki metalowe kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wczesnej epoki żelaza*, [w:] B. Kontny, A. Wiśniewska, A. Juga-Szymańska, A. Jaremek (red.), Światowit Supplement Series B: Barbaricum 10, Warszawa, 9–197.
- WOŁĄGIEWICZ, R.
1981 *Kultura wielbarska – problemy interpretacji etnicznej*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk, 79–106.
- WRÓBLEWSKI, W.
2015 *Zagadkowy lud Bruzzi*, [w:] S. Wadył, M. Karczewski, M. Hoffmann (red.), *Materiały do Archeologii Warmii i Mazur 1*, Warszawa-Białystok, 295–307.
- ZABROCKI, L.
1963 *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego. Część I: Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław.
- ZINKEVIČIUS, Z.
1998 *The History of the Lithuanian Language*, Vilnius.
- ŻÓRAWSKA, A.
2000 *Cmentarzyska płaskie grupy zachodniomazurskiej kultury kurhanów zachodniobałtyjskich*, [w:] P. Szymański, A. Żórawska (red.), *Materiały do archeologii dawnych ziem pruskich*, Światowit Supplement Series B: Barbaricum 6, Warszawa, 9–107.

ARTUR BRZÓSKA

BARTOSZ KONTNY

Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Most na Biebrzy – w poszukiwaniu szwedzkiej przeprawy

W dorobku naukowym Doktora Adama Walusia miał miejsce epizod, związany z badaniami podwodnymi, które przeprowadzono na Jeziorze Łańskim w roku 2006 (WALUŚ, PREJS 2006). Z tego właśnie powodu pragniemy zadedykować Jubilatowi niniejszy tekst, doceniając w Nim jednego z pionierów archeologii podwodnej na Uniwersytecie Warszawskim.

Zrealizowany w 2016 r. przez Studenckie Koło Naukowe Archeologii Podwodnej (KNAP)¹ oraz pracowników naukowych Instytutu Archeologii UW² projekt badawczy „Most Szwedzki” miał na celu weryfikację oraz dokumentację pali znajdujących się na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego³, w rzece Biebrzy, naprzeciwko Twierdzy Osowiec. Na temat tego miejsca, zwanego „mostem szwedzkim”, „palami” lub „groblą szwedzką”, sformułowano różne hipotezy. Jeden z poglądów głosi, że przeprawę zbudowali, a następnie spalili Szwedzi w czasach „potopu” (GLOGER 1903, 209). Zgodnie z innym, konstrukcja została wzniesiona przez wojska Karola XII w 1702 r. (WAP 1994, 9). Sądzi się również, że most zbudował właściciel tych ziem – Antoni Szczuka – w 1704 r. (WIŚNIEWSKI 1975, 262). Chcąc odpowiedzieć na te pytania założono, że jednym z głównych celów projektu będzie pobranie próbek do badań dendrochronologicznych.

Archeologia rzek od niedawna rozwija się w Polsce bardzo dynamicznie. Wcześniej badania miały formę incydentalną i przeważnie były konsekwencją przypadkowych odkryć. Obecnie dostęp do nowoczesnych urządzeń badawczych, lecz także zmiany środowiskowe zachodzące w naszym otoczeniu, powodują większe zainteresowanie badaczy stanowiskami znajdującymi się w rzekach. Jedne z pierwszych regularnych prac prowadzono na Wiśle w Warszawie (w latach 2009–2015), a były one związane z poszukiwaniem marmurowych dekoracji oraz zdobień warszawskich pałaców, które drogą wodną wywożono do Szwecji w okresie „potopu”. To pionierskie przedsięwzięcie przyniosło znaczną ilość zabytków architektonicznych, militarnych i sztucznych (KOWAŁSKI 2012; 2015). Kolejny projekt miał miejsce w roku 2015, kiedy to warunki hydrologiczne pozwoliły na przeprowadzenie prac inwentaryzacyjnych przy – wystających ponad poziom rzeki, na wysokości ul. Bednarskiej w Warszawie – reliktach dawnych mostów,

1 Kierowniczką projektu była Aleksandra Konrad.

2 Obecnie Wydział Archeologii UW.

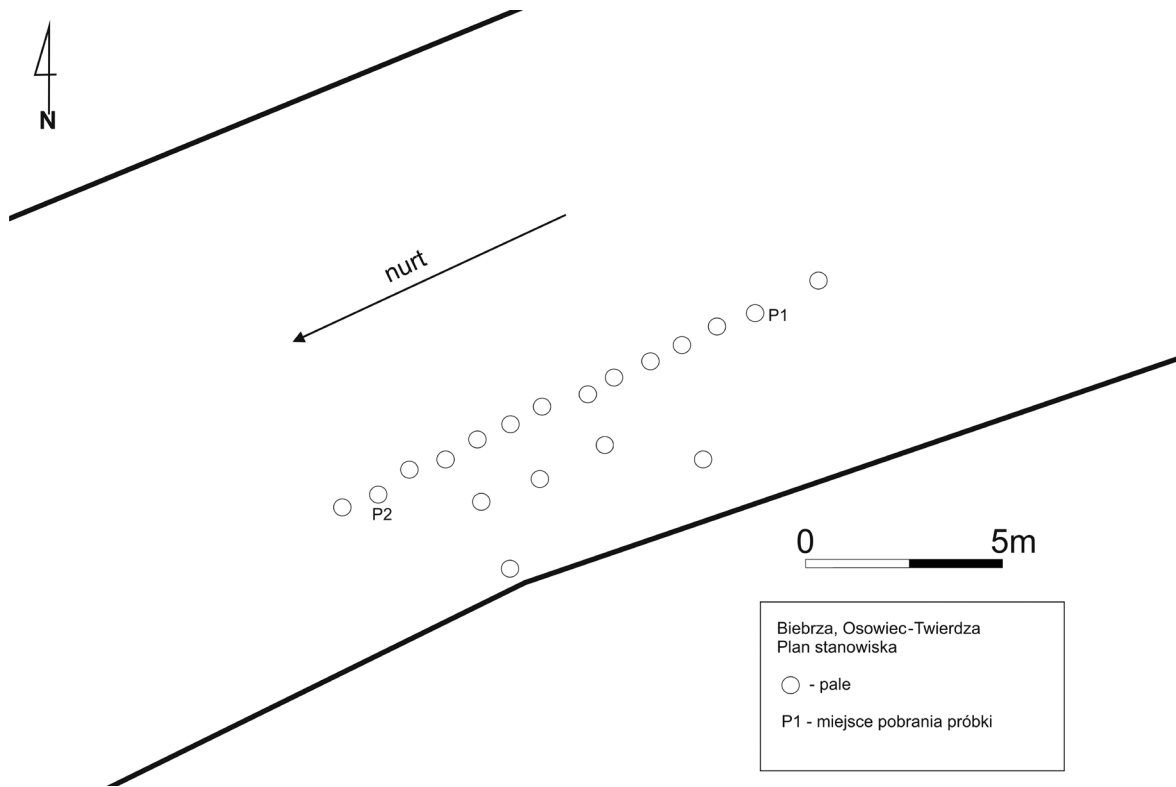
3 Pragniemy niniejszym podziękować władzom Parku za umożliwienie przeprowadzenia badań.



Ryc. 1. Asekuracja nurka przy pomocy liny (fot. A. Kozłowski)

gdzie zainwentaryzowano 180 pali (BRZÓSKA, PREJS 2018a; 2018b). Rok później przeprowadzono nieinwazyjne prace archeologiczne z wykorzystaniem sonaru bocznego, które wykonano na odcinku między Mostem Gdańskim i ul. Karową. W ich wyniku odkryto 166 nowych pali, ponownie na wysokości ulicy Bednarskiej i Karowej a także ulicy Bolesć i jej przedłużenia, ulicy Mostowej (BRZÓSKA, PREJS 2018a; 2018b). Te ostatnie związane są z najstarszym warszawskim mostem funkcjonującym w latach 1573–1603 (STERNER 1960, 29–33). Z kolei w roku 2017, w ramach projektu „Archeologiczne badania wraków statków wiślanych”, przeprowadzono rozpoznanie dwóch wraków drewnianych i jednego stalowego (SADURSKI 2018). Następnie, w latach 2019–2020, w ramach programu AZP, zbadano 21-kilometrowy odcinek rzeki od Mostu Świętokrzyskiego do Jabłonnicy, czego efektem było odkrycie czterech kolejnych drewnianych wraków statków rzecznych (BRZÓSKA et alii. 2019). Prace archeologiczne prowadzono również na Wiśle w Toruniu, gdzie skupiły się one na inwentaryzacji relikwów średniowiecznych przepraw mostowych, zalegających na dnie rzeki (MACIEJEWSKI 2016). Jeszcze innym projektem były poszukiwania w rzece Muchawce, związane z bitwą pod Iganiami z roku 1831 (DMOWSKI, MILESZCZYK, POPEK 2018). Efektem było zainwentaryzowanie pali, będących prawdopodobnie relikwami mostu drewnianego, który funkcjonował w latach 1819–1927. Szeroki zasięg miały interdyscyplinarne badania dolnej Odry, przeprowadzone w ramach projektu „Etnoarcheologia podwodna Dolnej Odry. Wstępne badania wraków na wybranych odcinkach rzeki”. Skupiły się one na zebraniu informacji etnograficznych oraz zweryfikowaniu ich za pomocą technik sonarowych (MALIŃSKI 2018; 2020).

Działania na rzece Biebrzy podzielono na kilka etapów. W pierwszej kolejności została przeprowadzona prospekcja lądowa, której celem było ustalenie dokładnej pozycji stanowiska. Rozpoczęto ją od zachodniego brzegu, gdzie znajduje się miejscowość Sośnia, pow. grajewski, a punktem docelowym było miejsce przeprawy. Od tej strony teren jest niski, z występującymi na nim licznymi starorzeczami, co sprawiło, że jesienią, kiedy projekt był realizowany, przejście przez grząski i podmokły teren do brzegów rzeki nie było możliwe. Znacznie dogodniejszy był za to dostęp od wschodniej strony, gdzie wysoki brzeg i liczne leśne dukty pozwoliły osiągnąć miejsce badań.



Ryc. 2. Plan stanowiska (rys. A. Brzóska)

Z uwagi na specyfikę nurkowania w rzece (prąd, w omawianym przypadku silny) zastosowano dodatkowe zabezpieczenia. W miejscu badań ustanowiono stanowisko nurkowe z linią asekuracyjną, do której przymocowany był płetwonurek; zastosowana asekuracja powierzchniowa pozwoliła na kontrolę położenia płetwonurka oraz komunikację (sygnały za pomocą liny – Ryc. 1). Jednocześnie jeden z członków ekspedycji, znajdujący się w pewnej odległości od nurkujących (w górę rzeki) obserwował nurt, by wypatrzeć ewentualne zagrożenia, tj. duże obiekty płynące rzeką. Ostatnie stanowisko zajmował ratownik, który ustawiony był poniżej miejsca prowadzenia prac poszukiwawczych. Jego zadaniem było śledzenie rozwoju sytuacji i ewentualne udzielenie wsparcia osobom w wodzie, za pomocą liny wyposażonej w rzutkę (por. WYDRO 2008, 36–38). Dodać należy, że nurt Biebrzy był na tyle wartki, że uniemożliwiał mniej wprawnym i silnym płetwonurkom przemieszczanie się pod prąd. Dzięki pracy zorganizowanego w ten sposób zespołu badawczego zinwentaryzowano wszystkie pale wystające, nawet minimalnie, ponad poziom dna, wysunięte także ponad powierzchnię wody. Zostały one pomierzone (średnica, wysokość od dna), zadokumentowane fotograficznie oraz naniesione na plan za pomocą tachimetru laserowego (Ryc. 2, 3). Jednocześnie przeszukano dno, sprawdzając czy nie zachowały się pozostałości konstrukcyjne mostu takie jak legary, przęsła oraz inne artefakty, pomocne w datowaniu stanowiska. Jedynym znaleziskiem był wrak łodzi wiosłowej o konstrukcji typowej dla jednostek pływających współcześnie po rzece. Na tylnej ławce wraku znajdowała się gąbka do siedzenia, co pozwala sądzić, że do zatonięcia doszło w przeciągu ostatnich kilkudziesięciu lat.

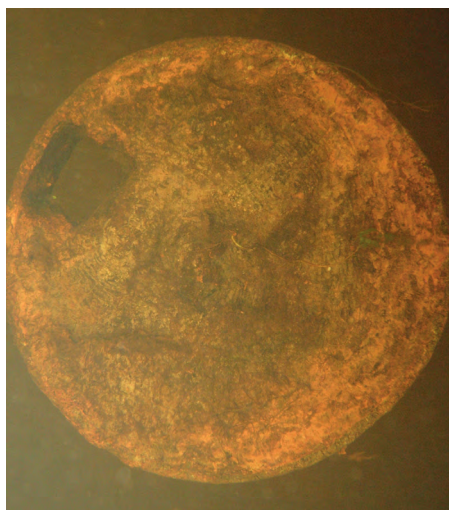
Wszystkie pale zostały zarejestrowane przy wschodnim brzegu rzeki. Układały się w trzy rzędy o łącznej liczbie dziewiętnastu sztuk (Ryc. 2, 4). Najbliżej brzegu, niejako wciśnięte w obecny jego zarys, znajdowały się dwa z nich, oddalone od siebie o 5,70 m. Następny rząd był przesunięty w stronę nurtu o około 1,5 metra, a składały się nań trzy pale w odstępach około dwumetrowych. Kolejna linia podpór oddalona była od ostatniej z wymienionych o około 1,2 metra i składała się z czternastu filarów rozmieszczonych w metrowych odstępach. Naprzemiennie występowały pale długie, wystające nad powierzchnię wody, oraz krótkie – skryte pod jej powierzchnią, na końcu wzmocnione żelaznym



Ryc. 3. Pomiary konstrukcji tachimetrem elektronicznym (fot. A. Kozłowski)



Ryc. 4. Widok na pale wystające z wody (fot. A. Brzóska)



Ryc. 5. Pal krótki z żelaznym „kapturkiem” i otworkiem (fot. B. Kontny)



Ryc. 6. Pal krótki z otworem (fot. A. Brzóska)

„kapturkiem”, w niektórych przypadkach z otworem. We wszystkich krótkich palach, poniżej wzmocnienia znajdował się otwór (Ryc. 5, 6). Z pali tego rzędu pobrano dwie próbki (próbka P1 i P2 – patrz Ryc. 2) do badań dendrochronologicznych. Niestety tylko jedna z nich (P1) posiadała liczbę słoików, pozwalającą uzyskać datowanie. Data ścięcia drewna (sosna) przypada w tym przypadku na rok 1721 lub 1882, przy podobnym poziomie błędów statystycznego⁴. Korelując uzyskane daty ze źródłami historycznymi można przypuszczać, że konstrukcja powiązana jest z przeprawą, której budowa rozpoczęta została w roku 1704 przez podkanclerza litewskiego Stanisława Antoniego Szczukę. O zgodę na budowę mostu wystarał się on u króla już w 1701 roku, lecz dopiero w roku 1703 sfinalizowano wszystkie wykupy ziemi pod inwestycję (WIŚNIEWSKI 1975, 262). Budowa była przerywana i niszczona w wyniku wydarzeń, związanych z III wojną północną. Most miał 1000 kroków długości, tj. około 800 metrów (zapewne wraz z groblą), a jego szerokość wynosić miała 12 łokci (około 7 metrów), co umożliwiało mijanie się dwóch furmańskich wozów oraz skonstruowany był w taki sposób, by możliwa była żegluga na Biebrzy; szerokość wolnego przepływu wynosiła 5 sążni (około 9 metrów). Miał on prawdopodobnie podnoszone jedno lub dwa skrzydła, co zdaje się sugerować ostatni rząd pali o długości 14 metrów, być może związany z mechanizmami zwodzenia przęsła. W roku 1712 przeprawa wymagała poważnej naprawy, gdyż po jednej stronie brzegu pale uniosły się, na drugiej zaś zostały wciśnięte w dno (GROCHOWSKA 1989, 139, 214). W czasie wojny północnej konstrukcja służyła maszerującym wojskom, które grabiły i niszczyły okolicę (KŁOZA, MAROSZEK 1997, 60). Wydaje się, że mogło wówczas dojść do skojarzenia budowli z wojskiem szwedzkim Karola XII, które miało w roku 1702 usypać zarówno groblę, jak i wybudować most (WAP 1994, 9). Z czasem miejsce zaczęto nazywać „szwedzkim mostem” (por. GŁOGER 1903, 209) i wiązać ze spaleniem konstrukcji przeprawy przez wojska szwedzkie w czasie „potopu” w roku 1656, co wydaje się nieuprawnione (POŁUJAŃSKI 1859, 105). Przeprawa funkcjonowała co najmniej do roku 1744 (GROCHOWSKA 1989, 139), ale w 1767 jak i 1784 roku nie była już wzmiankowana jako miejsce, w którym droga na stałe biegła w poprzek Biebrzy (KŁOZA, MAROSZEK 1997, 60). W XIX wieku okolice wsi Sośnia nadal uznawane były za najdogodniejsze do przekroczenia rzeki na całym jej odcinku (GŁOGER 1903, 209).

Badania relikwów przeprawy z XVIII w. na Biebrzy mają charakter wstępny, ale dzięki przeprowadzeniu analiz dendrochronologicznych pozwalają uściślić chronologię obiektu i powiązać ją z przekazami historycznymi.

⁴ Analizę wykonał Paweł Gan z Laboratorium Bio- i Archeometrii Polskiej Akademii Nauk.

Summary: A Bridge over the Biebrza River – in Search of a Swedish Crossing

The research project “Most Szwedzki”, carried out in 2016 by the Underwater Archaeology Student Scientific Association (KNAP) and scientists of the Institute of Archeology of the Warsaw University, was aimed at verification and documentation of piles located in the Biebrza National Park, in the Biebrza River, opposite the Osowiec Fortress. Various hypotheses have been formulated about this place, known as the “Swedish bridge”, “piles”, or “Swedish dyke”. One of the theories says that the crossing was built and then burned by the Swedes during the “deluge” (GLOGER 1903, 209). Others believe that it was built by the troops of Charles XII in 1702 (WAP 1994, 9). Another opinion was that the bridge was built by the owner of these lands, Antoni Szczuka, in 1704 (WIŚNIEWSKI 1975, 262). To answer the questions, it was assumed that one of the main goals would be to collect samples for dendrochronological studies. All inventoried piles were located on the eastern bank of the river. They were arranged in three rows with a total of nineteen pieces. Two of them were closest to the shore as if pressed into its present outline. The next row consisted of three piles. The next line of supports consisted of fourteen piles spaced one meter apart. They were alternating long piles protruding above the water and short ones – hidden under its surface. The end of the line was reinforced with a metal band, below which there was an opening (Fig. 4). Two samples were taken from piles of this row for dendrochronological tests. Unfortunately, only one of them had the number of rings that could be dated. The date of cutting the wood (pine), in this case, falls in 1721 or 1882, with a similar level of statistical error. It can be assumed correlating the obtained dates with historical sources that the bridge was a crossing, which construction started in 1704 by the Lithuanian Deputy Chancellor, owner of these lands, Stanisław Antoni Szczuka. He applied for a king’s permission to build the bridge as early as 1701, yet it was only in 1702 that all buyouts of the land for the investment were finalized. The construction was interrupted and destroyed because of the events related to the Third Northern War. The bridge was 1000 paces long, i.e., about 800 meters (probably along with the causeway), and its width was 12 cubits (about 7 meters), which allowed two carts to pass each other. The bridge was constructed in such a way as to enable navigation on the Biebrza River; the width of the free flow was 5 fathoms (approximately 9 meters). The bridge probably had one or two raised wings, which seems to be suggested by the last row of piles, 14 meters long, possibly related to the mechanisms of the bridge span deceleration.

Translated by Anna Szolc

Artur Brzóška
Wydział Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
a.brzoska6@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-3995-5395

Bartosz Kontny
Wydział Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
bdkontny@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-3627-046X

Bibliografia

- BRZÓSKA, A., CHOŁUJ, A., PREJS, P., SZERSZEŃ, A.
2019 *The State and Prospects of Archaeological Underwater Research as a Part of the Project, Vistula Underwater Heritage of Warsaw and the Surrounding Area. Recognition of Underwater Archaeological Sites as a Part of AZP Research*, [w:] A. Chołuj, M. Mileszczyk, M. Nowakowska (red.), *Archaeology: Just Add Water*, Światowit Supplement Series U: *Underwater Archaeology 2*, Warszawa, 273–278.

BRZÓSKA, A., PREJS P.

2018a *Badania nieinwazyjne dna Wisły na odcinku od mostu Świętokrzyskiego do mostu Gdańskiego, Warszawa, woj. mazowieckie, badania w latach 2015–2016, „Światowit” XIII–XIV (LIV–LV)/B, 227–230.*

2018b *Wooden Bridges on the Vistula in Warsaw in the Light of Archaeological Excavations*, [w:] A. Chołuj, M. Mileszczyk, K. Trusz (red.), *Archaeology: Just Add Water, Światowit Supplement Series U: Underwater Archaeology 1*, Warszawa, 183–193.

DMOWSKI, R., MILESZCZYK, M., POPEK, M.

2018 *Three Matters of the Muchawka River Survey: the Battle, the Watermill, the Bridges. Prelude to Further Research*, [w:] A. Chołuj, M. Mileszczyk, K. Trusz (red.), *Archaeology: Just Add Water, Światowit Supplement Series U: Underwater Archaeology 1*, Warszawa, 133–158.

GLOGER, Z.

1903 *Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy*, Warszawa.

GROCHOWSKA, I.

1989 *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w Ziemi Wiskiej 1682–1710*, Warszawa.

KŁOZA, J., MAROSZEK, J.

1997 *Dzieje Goniądza w 450 rocznicę praw miejskich*, Białystok-Goniądz.

KOWALSKI, H.

2012 *Archeological examinations of the bottom of the Vistula River near the Citadel in Warsaw in 2009–2012, „Światowit” X(LI)/B, 241–253.*

2015 *„Archeologiczny kilometr Wisły”. Dziedzictwo narodowe wydobyte z Wisły w ramach interdyscyplinarnych badań, „Ochrona Zabytków” 2, 239–244.*

MACIEJEWSKI, J.

2016 *Wiślane przeprawy mostowe. Historia i lokalizacja toruńskich mostów / Vistula Bridge Crossings. History and Location of Torun Bridge, „Ad Rem” 1–4/2016, 36–38.*

MALIŃSKI, P.

2018 *Etnoarcheologiczne badania odrzańskich wraków i wrakowisk, „Przegląd Uniwersytecki” 7–9 (308–309), 54–56.*

2020 *Ponad sto wraków: efekt wstępnych badań podwodnego dziedzictwa kulturowego w dolnym biegu Odry, „Przegląd Uniwersytecki” 1–3 (326–328), 41–44.*

POŁUJAŃSKI, A.

1859 *Wędrówki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa.

SADURSKI, P.

2018 *The Archaeological Research of the Warsaw Vistula River Shipwrecks 2017*, [w:] A. Chołuj, M. Mileszczyk, K. Trusz (red.), *Archaeology: Just Add Water, Światowit Supplement Series U: Underwater Archaeology 1*, Warszawa, 171–181.

STERNER, W.

1960 *Mosty Warszawy*, Warszawa.

WALUŚ, A., PREJS, P.

2006 *Badania wykopaliskowe i podwodne w Ząbciu, stan. X, woj. warmińsko-mazurskie w 2006 r.*, Materiały z konferencji sprawozdawczej Instytutu Archeologii UW, <http://docplayer.pl/34906686-Xvi-doroczna-konferencja-sprawozdawcza.html> [dostęp 22.11. 2021].

WIŚNIEWSKI, J.

1975 *Podkanclerzy Stanisław Antoni Szczuka, a geneza, rozrost i rozpad dóbr szczuczyńskich*, [w:] M. Gnatowski, H. Majecki (red.), *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego I*, Warszawa.

WAP, A.

1994 *Twierdza Osowiec – zarys dziejów*, Białystok.

WYDRO, M.

2008 *Rzeki – poszukiwania podwodne w silnych prądach*, „Polish Hyperbaric Research” 1 (22), 31–39.